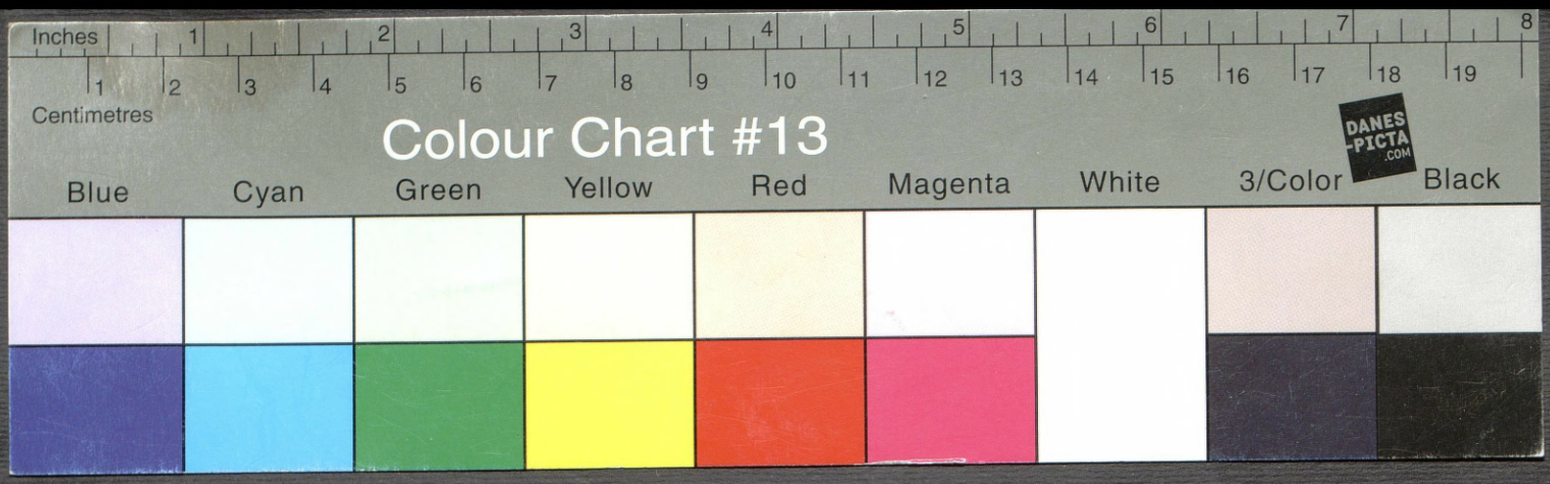
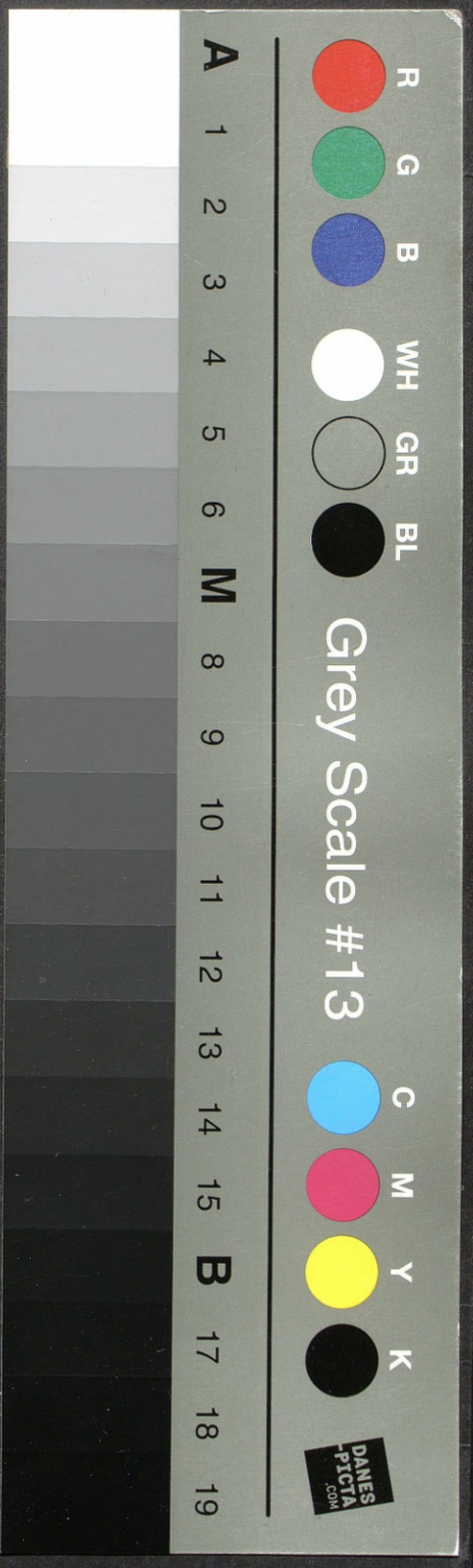


KRAKUS

PODRĘCZNIK DLA INSTRUKTORÓW I CZŁONKÓW
KONNEGO PRZYSPOSOBIENIA WOJSKOWEGO

WARSZAWA 1938

GŁÓWNA KSIĘGARNIA WOJSKOWA



KRAKUS

PODRĘCZNIK DLA INSTRUKTORÓW I CZŁONKÓW
KONNEGO PRZYSPOSOBIENIA WOJSKOWEGO

WARSZAWA 1938

GŁÓWNA KSIĘGARNIA WOJSKOWA

KRAKUS

a 101

KRAKUS

PODRĘCZNIK DLA INSTRUKTORÓW I CZŁONKÓW
KONNEGO PRZYSPOSOBIENIA WOJSKOWEGO

WARSZAWA 1938

GŁÓWNA KSIĘGARNIA WOJSKOWA

356/359

OPRACOWALI I ZESTAWILI:

MJR DYPL. FRANCISZEK SKIBIŃSKI
KPT. JÓZEF BARAN
KPT. JAN CICHOCKI
RTM. STANISŁAW MŁODZIANOWSKI
RTM. WŁADYSŁAW TRZYSZKA
KPT. EDMUND WOJTAL
P. ZYGMUNT WIELIŃSKI

POD REDAKCJĄ PPŁK. DYPL. WŁODZIMIERZA DUNIN - ŻUCHOWSKIEGO

WSZELKIE PRAWA ZASTRZEŻONE

8155/1

DRUKARNIA NARODOWA W KRAKOWIE

Ministerstwo Spraw Wojskowych

Państwowy Urząd
Wychowania Fizycznego
i Przysposobienia Wojskowego

———

Nr 250-3/P. W. Kon.

Warszawa, dn. 24 lutego 1938 r.

Zatwierdzam do użytku służbowego w jednostkach przysposobienia wojskowego konnego (krakusów) podręcznik „Krakus".

Dyrektor Państwowego Urzędu
Wych. Fiz. i Przysp. Wojsk.
S a w i c k i
generał brygady.



Krakus 1814 r.

SPIS RZECZY

Str.

Wstęp XIII

KRAKUSI POLSCY (Zarys historyczny) XV

WYSZKOLENIE BOJOWE 1

Lekcja pierwsza 2
Lekcja druga 4
Lekcja trzecia 6
Lekcja czwarta 8
Lekcja piąta 12
Lekcja szósta 15
Lekcja siódma 17
Lekcja ósma 19
Lekcja dziewiąta 21
Lekcja dziesiąta 25
Lekcja jedenasta 27
Lekcja dwunasta 31
Lekcja trzynasta 34
Lekcja czternasta 37
Lekcja piętnasta 40
Lekcja szesnasta 42
Lekcja siedemnasta 44
Lekcja osiemnasta 46
Lekcja dziewiętnasta 48
Lekcja dwudziesta 50
Lekcja dwudziesta pierwsza 53
Lekcja dwudziesta druga 55
Lekcja dwudziesta trzecia 58
Lekcja dwudziesta czwarta 62
Lekcja dwudziesta piąta 64

Str.

Lekcja dwudziesta szósta 69
Lekcja dwudziesta siódma 70
Lekcja dwudziesta ósma 72
Lekcja dwudziesta dziewiąta 73
Lekcja trzydziesta 75

JAZDA KONNA I UJEŻDŻANIE KONIA 79

Lekcja pierwsza 83
Lekcja druga 94
Lekcja trzecia 102
Lekcja czwarta 107
Lekcja piąta 111
Lekcja szósta 115
Lekcja siódma 117
Lekcja ósma 119
Lekcja dziewiąta 128
Lekcja dziesiąta 131
Lekcja jedenasta 135
Lekcja dwunasta 144
Lekcja trzynasta 147
Lekcja czternasta 150
Lekcja piętnasta 151
Lekcja szesnasta 153
Lekcja siedemnasta 156

MUSZTRA I. KRAKUS 159

Lekcja pierwsza 159
Lekcja druga 163
Lekcja trzecia 164
Lekcja czwarta 167
Lekcja piąta 173
Lekcja szósta 175
Lekcja siódma 180
Lekcja ósma 184
Lekcja dziewiąta 188
Lekcja dziesiąta 192
Lekcja jedenasta 197
Lekcja dwunasta 199

Str.

MUSZTRA II. ZESPÓŁ PIESZO I KONNO 203

Lekcja pierwsza 203
Lekcja druga 207
Lekcja trzecia 211
Lekcja czwarta 213
Lekcja piąta 217
Lekcja szósta 219
Lekcja siódma 220
Lekcja ósma 223
Lekcja dziewiąta 225
Lekcja dziesiąta 227
Lekcja jedenasta 230
Lekcja dwunasta 232

STRZELECTWO 237

Lekcja pierwsza 239
Lekcja druga 242
Lekcja trzecia 246
Lekcja czwarta 249
Lekcja piąta 251
Lekcja szósta 254
Lekcja siódma 256
Lekcja ósma 257
Lekcja dziewiąta 257
Lekcja dziesiąta 258
Lekcja jedenasta 259
Lekcja dwunasta 260
Lekcja trzynasta 261
Lekcja czternasta 262
Lekcja piętnasta 262
Lekcja szesnasta 263
Lekcja siedemnasta 264
Lekcja osiemnasta 266
Lekcja dziewiętnasta 268
Lekcja dwudziesta 270
Lekcja dwudziesta pierwsza 273
Lekcja dwudziesta druga 274
Lekcja dwudziesta trzecia 275

Str.

Lekcja dwudziesta czwarta 277
Lekcja dwudziesta piąta 278
Lekcja dwudziesta szósta 279
Lekcja dwudziesta siódma 280
Lekcja dwudziesta ósma 281
Lekcja dwudziesta dziewiąta 281
Lekcja trzydziesta 282
Lekcja trzydziesta pierwsza 282
Lekcja trzydziesta druga 283
Lekcja trzydziesta trzecia 283
Lekcja trzydziesta czwarta 284
Lekcja trzydziesta piąta 284

WYCHOWANIE FIZYCZNE 287

Lekka atletyka 287

Lekcja pierwsza 295
Lekcja druga 297
Lekcja trzecia 298
Lekcja czwarta 300
Lekcja piąta 301

Walka bagnetem 302

Lekcja pierwsza 304
Lekcja druga 307
Lekcja trzecia 309
Lekcja czwarta 311
Lekcja piąta 312

Pływanie 314

Lekcja pierwsza 315
Lekcja druga 317
Lekcja trzecia 318
Lekcja czwarta 320
Lekcja piąta 322
Lekcja szósta 322

NAUKA O KONIU 327

Lekcja pierwsza 327
Lekcja druga 333

Str.

Lekcja trzecia 335
Lekcja czwarta 337
Lekcja piąta 341
Lekcja szósta 345
Lekcja siódma 348
Lekcja ósma 353
Lekcja dziewiąta 356
Lekcja dziesiąta 358
Lekcja jedenasta 361
Lekcja dwunasta 363

TERENOZNAWSTWO 369

Lekcja pierwsza 369
Lekcja druga 372
Lekcja trzecia 374
Lekcja czwarta 376
Lekcja piąta 378
Lekcja szósta 381
Lekcja siódma 384
Lekcja ósma 386
Lekcja dziewiąta 387
Lekcja dziesiąta 389

WIADOMOŚCI O BRONI I SPRZĘCIE 395

Szabla 395
Lanca 395
Karabin Mauser wz. 98 396
Amunicja do kbk. Mauser wz. 98 404
Karabinek sportowy 407
Ręczny karabin maszynowy „Browning“ wz. 28 407
Ciężki karabin maszynowy 408
Pistolet 412
Granaty ręczne 413
Rakiety 416
Rząd wierzchowy wz. 25 416
Siodłanie i kiełznanie 420
Rząd wierzchowy typu kanadyjskiego 422

Str.

Wiadomości o gazach i O. P. Gaz. 423
Maska pgaz. ludzka R. S. C. 425
Maska pgaz. ludzka wz. 32 426
Telefon 429
Broń pancerna. 429
Lotnictwo 433

WIADOMOŚCI OGÓLNE 437
I. Organizacja wojska i p. w. 437
II. Nauka służby. 447
III. Nauka o Polsce 478
IV. Pomoc w nagłych wypadkach 494

WZÓR PROGRAMÓW ROCZNYCH 499

ZAŁĄCZNIKI:

1. Stopnie wojskowe (tabela) 508
2. Mapa Polski

Ryc. 2



1 pułk krakusów 1831 r.

WSTĘP

Podręcznik niniejszy przeznaczony jest zarówno dla członków p. w. konnego (przedpoborowych i rezerwistów) jak i dla instruktorów.

Dla pierwszych zawiera on w jednej książce to minimum w i a d o m o ś c i — praktycznych i teoretycznych — których opanowania wymagają programy wyszkolenia oraz warunki współczesnego wojska.

Dla instruktorów podręcznik ten może stanowić pomoc praktyczną w ich pracy dzięki:

a) systematycznemu podziałowi materiału do nauczania na szereg lekcyj, co ułatwia ułożenie programów,

b) załączeniu wzorów programów rocznych, wskazujących sposób łączenia lekcyj z różnych działów.

W lekcjach — to co jest potrzebne krakusowi — podane jest czcionkami większymi, wskazówki zaś dla instruktora — drobnym drukiem. Pewne odstępstwo od tej zasady zrobiono dla niektórych przedmiotów ogólnych, a to ze względu na objętość podręcznika.

Każda lekcja zawiera (zasadniczo) tylko n o w y materiał do opanowania; załączone wskazówki metodyczne, wzory programów oraz własne doświadczenie instruktorów służyć będą za podstawę do ustalenia szczegółowego programu każdej lekcji.

Przy opracowaniu treści trzymano się jak najściślej obowiązujących regulaminów, instrukcyj i przepisów służbowych; już podczas druku uwzględniono zmiany, wprowadzane nowym regulaminem kawalerii 1938 r., niestety, względy techniczne zmusiły do pozostawienia paru rysunków niezupełnie zgodnych z tekstem (szyki plutonu).

Wykorzystano również niektóre polecone do użytku służbowego wydawnictwa, jak „Junak" i inne.

Włodzimierz Dunin-Żuchowski
ppłk. dypl.



2 pułk jazdy krakowskiej. Rok 1831.

KRAKUSI POLSCY

(Zarys historyczny)

Rozkazem Pana Ministra Spraw Wojskowych członkom przysposobienia wojskowego konnego nadano nazwę historyczną „krakusów". Co oznacza ta nazwa? Jakie jej historyczne pochodzenie?

W pojęciu wojskowym XIX stulecia „krakus" — to lekki jeździec, najlepiej się nadający do podjazdów, ubezpieczeń, zagonów i dywersji na tyłach i bokach nieprzyjaciela, a przede wszystkim do nękania wroga odcinaniem komunikacji i dowozów.

W dawnej Polsce za przodków krakusów można poczytywać „lekkie roty" (XVI w.), a później (XVII w.) chorągwie „kozaków" (ta nazwa tatarska oznaczała wówczas najlżejszego kawalerzystę w porównaniu z husarią i pancernymi, czy też arkebuzerami, rajtarami i dragonami). Do tego typu jazdy należeli również „lisowczycy", słynni za Zygmunta III (początek XVII w.), chorągwie a później pułki (XVIII wiek) jazdy tatarskiej złożone z Tatarów litewskich, 1 i 2 pułki „wiernych kozaków" w 1792—93 r., wreszcie pułk Mazurów (konnych), dzielnie walczący w 1794 r. w korpusie generała Jana Henryka Dąbrowskiego.

Z nazwą „krakusów" spotykamy się dopiero w Księstwie Warszawskim w r. 1812.

KRAKUSI W WOJSKU KSIĘSTWA WARSZAWSKIEGO.

Dekretem Rady Ministrów Ks. Warszawskiego z 20. XII. 1812 r. utworzono pułk krakusów z jeźdźców 50-dymowych (1 jeździec z 50 dymów), dostarczonych przez departamenty (odpowiadające województwom) krakowski, poznański, kaliski i radomski. Był to pułk lekkiej kawalerii, wzorowany na kozakach. Uzbrojeniem jego były: lanca (zwana też piką) bez proporczyka, szabla i jeden pistolet na smyczy. Pierwsze umundurowanie szwadronów tego pułku było rozmaite; np. szwadron poznański

nosił sukmany granatowe z amarantowymi wyłogami, szwadron [illegible]liski takież sukmany z błękitnymi wyłogami, a szwadron krakowski — chłopskie sukmany z pod Proszowic i Skalmierza; wszyscy krakusi oprócz tego nosili rogatywki i szare opończe.

Pułk ten organizował pośpiesznie major Rzuchowski (który w 1831 r. dowodził jako pułkownik 1-ym pułkiem krakusów) przy pomocy dzielnego kpt. Boki. Nie było w pułku trębaczy, lecz buńczuczni z buńczukami, na których znaki odbywały się wszelkie ruchy, jak w dawnym wojsku polskim.

Pułk krakusów wyruszając w r. 1813 do Saksonii w składzie VIII korpusu (polskiego) pod komendą ks. Józefa Poniatowskiego miał 4 szwadrony po 220 koni. Dowodził nim (od 20. III. 1813) płk Aleksander Oborski.

Pierwszą potyczkę stoczyli krakusi jeszcze w Polsce, pod Skarszewem (20. III. 1813). Następnie walczą w Czechach i Saksonii, odznaczając się pod: Friedlandem (17. VIII. 1813), Georgenwalde (4. IX.), Strohweide (9. IX.), gdzie sierżant Godlewski zdobył chorągiew pułku kozaków Grekowa, Neustadt (15. IX), Frohburg (29. IX.), Lutzenau (30. IX.), Zehma (4. X.), Rotha (8. X), Zetlitz (9. X.), gdzie pluton krakusów, stanowiący eskortę ks. Józefa, szarżował pod jego komendą na nieprzyjaciela, Wachau (16. X.), gdzie pułk wykonał skuteczną szarżę na pułk kozaków gwardii, i w bitwie narodów pod Lipskiem (19. X.), w której pluton krakusów wraz ze szwadronem 14-go pułku kirasjerów polskich stanowił eskortę ks. Józefa Poniatowskiego.

Cesarz Napoleon, który specjalnie chciał zobaczyć naszych krakusów po zdobyciu przez nich sztandaru rosyjskiego pod Strohweide, dokonał 25. IX. 1813 r. przeglądu tegoż pułku, po którym do ks. Józefa i gen. Umińskiego powiedział: „To przecież dzielna jazda! Generale! Muszę mieć takich 3.000!".

W r. 1814 zreorganizowano pułk w Sedanie. Dodano mu lekkich koni i uzupełniono do 800 koni. Zaopatrzono krakusów w nowe mundury, jednolite dla całego pułku. Były to wołoszki granatowe z amarantowymi wyłogami i ozdobami z białych sznurów. Zamiast ładownic dano krakusom kartusze, naszyte na piersiach (po czerkiesku). Czapki otrzymali półkuliste (w kształcie „melona", jak pisze Białkowski), amarantowe, obszyte białymi sznurkami promieniście, z czarnym barankiem. Spodnie mieli granatowe z amarantowymi lampasami, szare opończe z kapturami, w których w czasie deszczów zwodzili Prusaków i Austriaków podobieństwem swych sylwetek do moskiewskich kozaków. W uzbrojeniu nastąpiła tylko zmiana pistoletu na smyczy na parę pistoletów. (Ryc. 1).

Od 1. I. 1814 dowództwo pułku objął płk. Józef Dwernicki (sławny

w 1831 r. generał z pod Stoczka). W marcu 1814 r. pułk stoczył potyczkę pod Claye, a ostatnim jego czynem wojennym była obrona Paryża 30. III. 1814 r.

Po zakończeniu wojny przeznaczono 200 krakusów do honorowego eskortowania zwłok ks. Józefa z Lipska do Warszawy. Reszta pułku wróciła do kraju w korpusie gen. Wincentego Krasińskiego. Stan pułku 19. VIII. 1814 r. w Poznaniu wynosił 73 oficerów, 907 podoficerów i żołnierzy, 1.148 koni. W Polsce część krakusów wcielono do nowego 1 pułku ułanów, a resztę zdemobilizowano, rozwiązując pułk w końcu 1814 r.

KRAKUSI W POWSTANIU LISTOPADOWYM.

Podczas powstania 1830/31 r. wznowiono formacje krakusów, a mianowicie: sformowano dwa pułki, jeden samodzielny dywizjon i trzy samodzielne szwadrony. Uzbrojenie ich składało się z lanc z amarantowo-białymi proporczykami, szabel i pistoletów. Wszystkie te oddziały krakusów odznaczyły się zaszczytnie w bojach z przewagą rosyjską. Należy się zapoznać z nimi bliżej:

1-szy pułk jazdy krakowskiej, czyli tzw. potocznie „1-szy pułk krakusów", został sformowany w 1830 r. z jeźdźców 50-dymowych ówczesnego województwa krakowskiego. Pułk ten liczył z początku 4 szwadrony, potem 6 szwadronów, a w końcu znów 4 szwadrony. Umundurowanie jego składało się z białych wołoszek z amarantowymi kołnierzami i wyłogami, oraz kartuszami na piersiach (jak w 1814), spodni szarych z amarantowymi lampasami, rogatywek amarantowych, obszytych białym barankiem, i brunatnych opończ krojem skalmierzackim uszytych. (Ryc. 2).

Dowódcami pułku tego byli: ppłk potem płk Kajetan Rzuchowski (który jako mjr formował pułk krakusów w 1812—13 r.), po nim płk Antoni Lanckoroński, od 8. VII. 1831 r. ppłk Michał Badeni, od 14. VII. ppłk Stanisław Leski, i w końcu pplk Bydłowski Bonawentura.

1-szy pułk krakusów brał chwalebny udział w następujących bitwach i potyczkach: pod Nową Wsią (19. II. 1831), Markuszewem (3. III.), Różą (20. IV.), Kockiem (7. V.), Lubartowem (10. V.), Łęczyną i Starym Zamościem (12. V.), Mińskiem Maz. (14. VII.), Paprotnią (15. VIII.), Warszawą (6 i 7. IX.) i Rypinem (3. X. 1831), zdobiąc piersi swych oficerów i krakusów 3 krzyżami kawalerskimi virtuti militari, 43 złotymi i 38 srebrnymi virtuti militari.

Szwadron krakusów Kwatery Głównej. Był to właściwie odkomenderowany 17. IV. 1831 r. szwadron z 1-go pułku jazdy krakowskiej, który do końca wojny pełnił służbę honorowej eskorty przy Kwaterze

Głównej Naczelnego Wodza. Przy redukcji 1 p. krakusów z 6 szwadronów na 4, liczył się w składzie pułku jako 5-ty. Umundurowany był jak macierzysty 1 pułk jazdy krakowskiej.

Dowodził nim ppłk Ignacy Mieroszewski (od 13. IX. płk), a następnie major Ludwik Bystrzonowski. Szwadron walczył bohatersko pod Długosiodłem (16. V. 1831), Miastkowem (18. V.) i Ostrołęką (26. V. 1831), szczycąc się w końcu 7 krzyżami złotymi i 5 srebrnymi virtuti militari.

2 pułk jazdy krakowskiej, zwany także 2 pułkiem krakusów, utworzono w lutym 1831 r. z dobrowolnych ofiar obywateli ówczesnego województwa krakowskiego (dzisiejsze kieleckie i częstochowskie). Pułk ten liczył przez całą wojnę 4 szwadrony, walcząc w korpusie generała Umińskiego. Umundurowanie jego różniło się od 1 pułku krakusów tylko amarantowymi spodniami z białymi lampasami i czarnym barankiem u krakuski, skąd czasami pamiętnikarze nasi zwą go „czarnymi krakusami". (Ryc. 3).

Dowódcami tego pułku byli: ppłk Antoni Paszyc od 28. II. 1831 (później przeniesiony do sztabu) i od 28. VII. do końca wojny ppłk Bazyli Lewiński (we wrześniu 1831 r. płk). Jako major służył w tym pułku Jerzy Bułharyn (później generał w legionie polsko-węgierskim Wysockiego w 1849 r.).

2 pułk krakusów stawał dzielnie pod Płońskiem (4. VII. 1831), Drobinem (11. VII.), Strachowem (17. VII.) i Raciążem (23. VII. 1831). Za udział w tych walkach otrzymał 10 krzyży złotych i 2 srebrne virtuti militari.

Dywizjon krakusów imienia Tadeusza Kościuszki, sformowany w Warszawie w grudniu 1830 r., wchodził w skład korpusu gen. Dwernickiego licząc dwa szwadrony. Umundurowanie jego składało się z granatowej wołoszki z kartuszami na piersiach i amarantowymi kołnierzami i wyłogami, spodni granatowych z amarantowymi lampasami, czapek u szeregowych zupełnie takich samych, jak u krakusów z czasów Księstwa Warszawskiego (wzór z 1814 r.) a u oficerów krakusek amarantowych. (Ryc. 4).

Dywizjonem dowodził ppłk Antoni Szymański (w końcu płk). Dywizjon w korpusie Dwernickiego brał udział we wszystkich jego walkach i wsławił się pod Stoczkiem (14. II. 1831), gdzie szarżą zdobył moskiewską baterię, Poryckiem (11. IV.) i Boremlem (19. IV. 1831). Znana pieśń Wincentego Pola „Grzmią pod Stoczkiem armaty...." mówi o tym dywizjonie. Dywizjon w tej wojnie otrzymał 3 złote krzyże virtuti militari.

Szwadron krakusów imienia ks. Józefa Poniatowskiego, sformowany w Piotrkowie w styczniu 1831 r., działał z początku jako samodzielny, a 26. VII. 1831 został wcielony do 2 pułku jazdy sandomierskiej. Umundurowany był podobnie jak dywizjon im. Kościuszki, z tą różnicą,

że nosił amarantowe spodnie z białymi lampasami. Szeregowi zaś nosili takie czapki, jak krakusi z 1814 r. (Ryc. 5).

Dowodził tymi krakusami płk Wiśniowski, a później major Piotr Madaliński. Szwadron walczył pod Kurowem (3. III. 1831 r.) i Wronowem (17. IV.), zdobywając w tej kampanii 3 złote krzyże virtuti militari.

Szwadron krakusów twierdzy Zamość. Utworzył go w lutym 1831 r. gen. Krysiński, komendant twierdzy. Szwadronem tym dowodził major Michał Kuźmiński. Krakusi, prowadząc wywiady z twierdzy, odznaczyli się 5. III. 1831 pod Uściługiem.

Ten sam typ kawalerii, co krakusi, przedstawiały w 1830—31 r. 1 i 2 pułki Mazurów, które się może jeszcze świetniej zapisały w kampanii powstania listopadowego, jak też niektóre pułki ochotniczej jazdy wojewódzkiej.

W nieregularnych oddziałach powstania listopadowego spotykało się również oddziały krakusów sformowane i umundurowane na wzór krakusów, jak np. kozacy emira Rzewuskiego (w powstaniu podolskim 1831 r.), którzy z munduru są właściwie krakusami, a tylko na lancach zamiast proporczyków mieli włosienie po kozacku.

W krótkotrwałym powstaniu galicyjskim (1846) pod naczelnictwem Tyssowskiego Jana występuje aż kilka oddziałów krakusów, jak krakowski pod dyktatorem Suchorzewskim, miechowski pod Staszewskim Franciszkiem, miechowski Jordana Zygmunta, miechowski Mazarakiego i krakusi uformowani przez Skarzyńskiego Erazma.

KRAKUSI POWSTANIA STYCZNIOWEGO W 1863—64 R.

Spadkobiercami świetnej tradycji krakusów napoleońskich i okresu listopadowego powstania są, choć z nierównie zmiennym powodzeniem, liczne oddziały krakusów w powstaniu styczniowym. Rodzi ich się wówczas taka mnogość, że niemal każdy powiat w Polsce może się łatwo doszukać w tej niedalekiej przeszłości plutonu lub szwadronu krakusów w oddziałach powstańczych, w których jego synowie walczyli. Przez półtora z górą roku przebiegali powstańczy krakusi krwawy plac boju, dodając do czerwieni krakusek, wyłogów i lampasów czerwień krwi ofiarnej.

Nie łatwo jest w tym krótkim rozdziale omówić, choćby pokrótce, wszystkie formacje krakusów z 1863 i 1864 r. Wspomnę tylko o kilku oddziałach najlepiej zapisanych w tej walce o niepodległość.

Pierwsi krakusi (z Krakowa) występują w oddziale płka Apolinarego Kurowskiego, w lutym 1863 r. kiedy w desperackiej szarży na Miechów ponoszą ciężkie straty.

W marcu 1863 r. spotykamy w korpusie dyktatora Langiewicza 2 pułk kawalerii, który, sądząc z umundurowania, jest pułkiem krakusów. Jazda ta bowiem jest ubrana w czerwone krakuski, białe sukmany krakowskie z czerwonymi wyłogami i posiada u lanc czerwono-białe proporczyki. Ponadto uzbrojona jest w szable i pistolety lub rewolwery.

W kwietniu 1863 r. widzimy krakusów w oddziale Anastazego Mossakowskiego (czerwone krakuski, białe sukmanki i lance z proporczykami), a w maju t. r. w oddziale Jana Żalplachty-Zapałowicza, gdzie noszą czerwone rogatywki z białym barankiem i białym piórkiem oraz popielate ułanki, a uzbrojeni są w pałasze i rewolwery.

W październiku 1863 generał Dyonizy Czachowski miał w swym oddziale krakusów, noszących krakuski koloru amarantowego.

W tymże miesiącu i roku generał Bosak-Hauke ma przy sobie eskortę krakusów, ubraną w mundury ułańskie, białe konfederatki z białym barankiem i białe akselbanty.

W grudniu 1863 r. znajdujemy krakusów w oddziale płka Zygmunta Chmielińskiego. Dowodzi nimi major Wielobycki, ubrany w czerwoną krakuskę i białą sukmanę. Jego krakusi zaś noszą białe sukmany po kolana, szamerowane pąsowymi i niebieskimi sznurami. Na piersiach mają ładunki wszyte na sposób czerkieski. Buty długie palone z ostrogami. Konfederatki białe lub innego koloru, zależnie od sekcji. Burki długie, szare. Uzbrojeni są w pałasze kawaleryjskie, lekkie sztucery belgijskie (przez plecy) i pistolety lub rewolwery w olstrach.

W innych partiach możnaby spotkać jeszcze z kilkadziesiąt oddziałów krakusów obok ułanów, konnych strzelców i żandarmerii konnej. W każdym razie rozrost tej tradycyjnej kawalerii jest zastanowienia godny. Czerwona krakuska stała się powszechnym symbolem walki o wolność Polski podczas wszystkich powstań, od Kościuszki do r. 1864. (Ryc. 6).

Po upadku powstania spotykamy się jeszcze z epigonami tejże formacji, ale już na innej ziemi i w obcej służbie. Tak silna była ta sławna tradycja, że nawet przez zaborczą Austrię została podjęta. Oto w 1865 werbuje się naszych powstańców, wypartych z Królestwa do Galicji, i wysyła jako ułanów cesarza meksykańskiego Maksymiliana (w czerwonych krakuskach, na których figuruje słońce napoleońskie, niestety z literą M.) do Meksyku, gdzie giną w obronie jego pretensyj do tronu. W 1866 znowu formuje się w Krakowie dyon ochotniczy krakusów-ułanów (Krakus-Ulahnen). Tym dwuszwadronowym dywizjonem dowodzi płk hr. Starzeński, a szeregi jego wypełniają znów powstańcy polscy z 1863—4 r. i nowi ochotnicy krakowscy. Otrzymali oni mundury ułańskie z tradycyjną polską krakuską czerwoną.

sformowany był ze względu na wojnę z Prusami, w której 1-szy szwadron brał udział. Po wojnie dywizjon rozwiązano i wcielono do 1 p. ułanów austriackich, stacjonowanego w Krakowie.

KRAKUSI W ODRODZONEJ POLSCE.

Od 1866 r. znikł nasz krakus i przechowała się jeno piękna jego tradycja w kolorowych rycinach starych albumów.

Aż oto w powstającej Polsce odradza się znowu. Wśród ochotniczych formacyj konnych w 1920 r., kiedy wschodni wróg zagrażał swą światoburczą ofensywą Warszawie, powstaje w Krakowie z ochotników dywizjon krakusów, który następnie wcielony zostaje do 208 pułku ochotniczego ułanów, błysnąwszy tylko krótkim żywotem.

I znów milcząca luka w dziejach polskich krakusów, ale tym razem już nie długa. Piękna idea odradza się ponownie. W r. 1927 młody rotmistrz rezerwy, Stanisław Młodzianowski, ziemianin z łęczyckiego, organizuje z własnej inicjatywy ochotniczy pluton krakusów z uczni szkół średnich w Łęczycy i okolicznych parobczaków, podejmując z nimi trud kawaleryjskiego przysposobienia wojskowego. Nie zraża się trudnościami, wytrwale prowadzi wyszkolenie młodych krakusów, porywa przykładem. Tworzą się podobne oddziały krakusów w tymże powiecie i w sąsiedztwie, mnożą się również w całej Polsce. Podejmują ten ruch oficjalnie władze wojskowe w 1932 r., popierają i otaczają opieką, organizując w całej Polsce krakusów, jako konne przysposobienie wojskowe. (Ryc. 7).

Józef Olszyna Wilczyński — gen. bryg.

Ryc. 4



Krakus dywizjonu im. T. Kościuszki 1831 r.

WYSZKOLENIE BOJOWE

UWAGI OGÓLNE.

Całość wyszkolenia bojowego pojedynczego krakusa wraz z wyszkoleniem w ramach zespołu zestawiona jest w 30 lekcjach, trwających od 1 do 4 godzin. Wobec ograniczonego czasu wyszkolenia położono nacisk tylko na najważniejsze momenty.

Programy lekcyjne nie uwzględniają oddzielnych ćwiczeń obrony przeciwlotniczej, przeciwgazowej i przeciwpancernej; należy wprowadzać je wplatając w tok ćwiczenia, co przewidzieć w programach.

Trudności, jakie nasuwa organizacja ćwiczeń bojowych dla krakusów, mogą być usunięte w drodze dokładnego przemyślenia i przygotowania przebiegu ćwiczeń przez kierownika, a w szczególności przez trafny wybór terenu, przygotowanie programu, opracowanie instrukcji dla nieprzyjaciela pozorowanego.

Program wyszkolenia bojowego obejmuje:

a) ćwiczenia przygotowawcze: zaznajomienie z terenem, obserwację, meldowanie, wykorzystanie terenu pieszo i konno, regulowanie chodów;
b) wyszkolenie pojedynczego krakusa: zadania czujki, jeźdźca łącznikowego, szperacza, gońca i tyraliera;
c) wyszkolenie w ramach małego zespołu obejmuje zadania sekcji — w walce, szpicy, patrolu bojowego i rozpoznawczego;
d) wyszkolenie w ramach plutonu ma na celu zgranie pojedynczych krakusów i drobnych zespołów w pracy na korzyść całości. W tych ćwiczeniach dowodzenie plutonem nie jest celem wyszkolenia, a więc rolę dowódcy powinien pełnić sam instruktor, względnie jego pomocnik, postępujący w myśl dokładnych wskazówek instruktora.

LEKCJA PIERWSZA.

A. CEL. 1) Zaznajomienie z terenem. 2) Ćwiczenia obserwacji.

B. TREŚĆ.

1) Praca bojowa odbywa się w terenie, dlatego musimy znać teren i używać wspólnego języka, gdy o nim mówimy. W tym celu trzeba opanować wojskowe nazwy rodzajów, form i pokrycia terenu.
2) Podstawową sprawą w walce, koniecznie potrzebną w polu, jest umiejętna obserwacja terenu i nieprzyjaciela w terenie. Aby obserwować umiejętnie, trzeba:
   a) Obserwować systematycznie — tak, aby nic nie uszło uwadze obserwatora. W tym celu należy wprowadzić pewien stały porządek w obserwacji. Polega on na: wyraźnym określeniu odcinka, który trzeba obserwować. Przeglądaniu odcinka od linii horyzontu ku sobie i od prawej granicy ku lewej.
   b) Mieć wprawę w patrzeniu i odróżnianiu celów w terenie. Uzyskać ją można tylko przez stałą gimnastykę wzroku.
   c) Umieć zapamiętać to, co się zaobserwowało.
   d) Szybko odszukać i wskazać w terenie zaobserwowany cel polowy. W tym celu należy umieć posługiwać się pośrednimi przedmiotami orientacyjnymi.

C. WSKAZÓWKI METODYCZNE.

1) Zaznajomienie z terenem. (Patrz „Terenoznawstwo“ lekcja 1.) Nakazać kolejne opisywanie odcinków terenu, zaznajamiając ze znaczeniem pojęcia „odcinek“. Kłaść nacisk na użycie właściwych nazw. Zapoczątkować systematyczne opisywanie terenu od linii horyzontu do siebie i od prawej granicy ku lewej.

   Dobrać punkt obserwacyjny, dający wgląd w różnorodne odcinki terenu.

2) Ćwiczenia obserwacji. Rozbić na szereg ćwiczeń, z których każde ma na celu nauczenie nowej rzeczy.

   a) Nauka uważnego wpatrywania się w teren (gimnastyka wzroku). Podobnie jak w ćwiczeniach zaznajomienia z terenem, krakusi kolejno opisują wskazane odcinki terenu. Nacisk na zaobserwowanie jak największej ilości szczegółów.

   b) Ćwiczenie pamięci wzrokowej: nakazać wpatrywanie się przez pewien czas w odcinek terenu, po czym w tył zwrot — opisać z pamięci. (Odmianą tego ćwiczenia jest nakazanie zapamiętania szczegółów przebytej drogi. Ćwiczenie to można prowadzić b. często, nie poświęcając oddzielnie na to czasu).

   c) Ćwiczenie szybkiego odszukiwania i wskazywania celów polowych (praca czujki, szperacza, tylaliera).

   Pokazać sposób szybkiego wskazywania celów, naprowadzając krakusów na odnalezienie poprzednio ukrytego w terenie celu. (Np. „Pokażę ukrytą w terenie tarczę. Przed nami biały dom z czerwonym dachem. Trzy palce w prawo od domu pojedynczy krzak. 10 kroków przed krzakiem tarcza.“ Następnie dać zadanie: „W odcinku... odnaleźć taki sam cel. Kto pierwszy dostrzeże, wskazać kolegom przy pomocy przedmiotów pośrednich“).

   Przygotować ćwiczenie, rozmieszczając cele do odszukania.

LEKCJA DRUGA.

A. CEL. Nauka meldowania.

B. TREŚĆ. Następną umiejętnością potrzebną żołnierzowi w polu jest umiejętność m e l d o w a n i a. Polega na tym, aby umieć:

Z a p a m i ę t a ć m e l d u n e k (rozkaz do powtórzenia).

W i e d z i e ć, k o m u g o p o w t ó r z y ć.

W razie niezrozumienia prosić o w y j a ś n i e n i e.

P o w t ó r z y ć a d r e s a t o w i w n i e z m i e n i o n e j t r e ś c i.

Poza tym żołnierz musi u m i e ć z a m e l d o w a ć w ł a s n e o b s e r w a c j e o terenie, wojsku własnym i nieprzyjaciela.

Nabycie tych umiejętności może dać tylko w p r a w a.

C. WSKAZÓWKI METODYCZNE. Pierwszą fazą ćwiczeń meldowania są ćwiczenia mające na celu gimnastykę pamięci. Przebieg: rozstawić w terenie (na trójkącie, kwadracie, wieloboku) pomocników. Każdy z nich ma na kartce zapisany meldunek do odebrania i do nadania. Krakusi w pewnych odstępach czasu maszerują od pomocnika do pomocnika, otrzymując meldunki do przekazania następnemu. Pomocnicy sprawdzają i notują wyniki.

S t o p n i o w a n i e ć w i c z e n i a: coraz dłuższe i trudniejsze meldunki, coraz dalsza odległość, meldowanie konno, utrudniona droga.

Przygotowanie ćwiczenia polega na przygotowaniu pomocników (rezerwiści podoficerowie) oraz szeregu meldunków.

Faza druga polega na nauce samodzielnego formułowania meldunków o terenie i celach polowych.

Przebieg: wysyłać pojedynczych krakusów w różnych kierunkach z prostymi zadaniami z dziedziny obserwacji lub zwiadów terenu.

W miarę postępów wysyłać krakusów na punkt obserwacyjny z zadaniem obserwowania danego odcinka i meldowania o poczynionych obserwacjach. Przygotować pewną ilość celów polowych. (W miarę możności — ukazujących się na znak wywoławczy). Przykłady: tarcze polowe, żołnierze piesi, konni, strzały itd.

Kontrolować ścisłość i wojskowy język meldunków.

LEKCJA TRZECIA.

A. CEL. Wykorzystanie terenu pieszo.

B. TREŚĆ. Wykorzystać teren — znaczy tak się zachowywać w terenie, aby widzieć jak najwięcej, a samemu nie być widzianym przez nieprzyjaciela.

Spełnienie warunku „widzieć jak najwięcej" zależy od właściwego wyboru punktu obserwacyjnego.

Aby przy tym „nie być widzianym", trzeba w odpowiedni sposób umieszczać się na punkcie obserwacyjnym, a więc przede wszystkim nieruchomo, dobierając odpowiednie tło, wykorzystując cień itd. Wykorzystanie terenu do ruchu polega na niewidocznym przesuwaniu się od jednego stanowiska obserwacyjnego do następnego.

Przed wykonaniem skoku należy: wybrać następny punkt skoku (stanowisko obserwacyjne lub, gdy za daleko, pośrednie ukrycie) i drogę, którą pójdę. Jakim sposobem się przesunę (krokiem — biegiem — czołgając się).

Przygotować się i poderwać do skoku w sposób najbardziej skryty.

Kolejne fazy nauki wykorzystywania terenu pieszo:

1) Nauka wyboru stanowiska obserwacyjnego.
Rozpocząć od wyjaśnienia, że podstawą wykorzystania terenu jest umiejętny wybór stanowiska obserwacyjnego. Wyjaśnić cechy dobrego stanowiska. Wskazać kierunek obserwacji (wyraźny, odległy punkt). Nakazać wynajdywać w najbliższym rejonie dogodne punkty obserwacyjne. Ocenić poszczególne punkty.

2) Umieszczanie się na punkcie obserwacyjnym.
Nakazać zajęcie kilku wybranych stanowisk. Wskazać kilka przykładów dobrego i złego umieszczenia się na nich. (Dobrze — na grzbiecie — kryjąc głowę w krzaku, w cieniu domu, leżąc nieruchomo w zaroślach. Źle — na tle nieba, na tle białej ściany, poruszając się).

3) Nauka wykorzystania terenu celem posuwania się.
Wskazać kierunek posuwania się. Wskazać kierunek, z którego nieprzyjaciel obserwuje (początkowo czołowy, później boczny). Nakazać krakusom pojedynczo przesuwać się w kierunku nieprzyjaciela w sposób jak najbardziej niewidoczny. Pokazać różne sposoby wykonywania skoków (biegiem, w postawie skulonej, czołgając się zwykłym krokiem. Najkrótszą lub nieco dłuższą drogą — w zależności od terenu. Skoki pośrednie). Odmiany ćwiczenia: przesuwanie się w tył. Wzdłuż frontu, (potrzebne w walce pieszej, dla gońców, amunicyjnych itd.).

LEKCJA CZWARTA.

A. CEL. Czujka piesza.

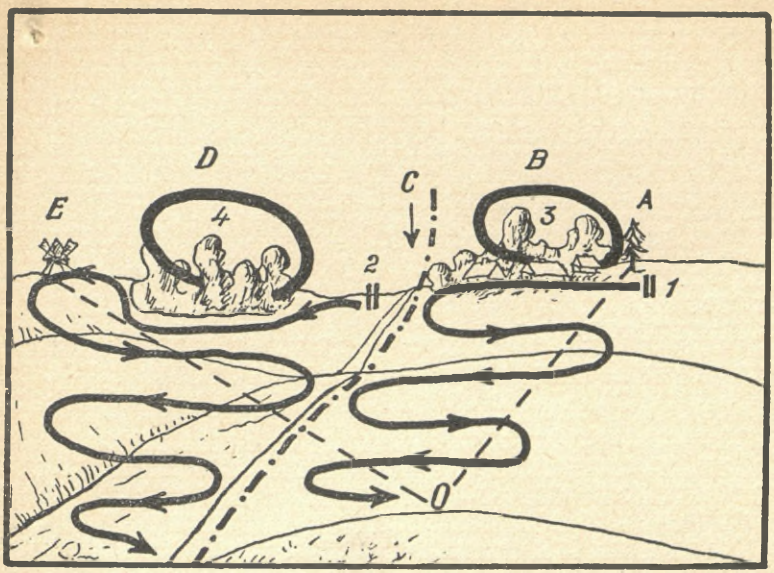
B. TREŚĆ. Czujką pieszą nazywamy dwóch żołnierzy, wystawionych z zadaniem obserwacji danego odcinka terenu, celem uprzedzenia o zbliżaniu się nieprzyjaciela.

Stanowisko czujki powinno mieć dobrą obserwację i być zakryte.

Co musi wiedzieć czujka, przystępując do pełnienia służby?

a) Gdzie jest własna placówka (oddział ubezpieczany), placówki sąsiednie, czujki sąsiednie?
b) Jaki jest jej numer?
c) Czy są własne oddziały na przedpolu?
d) Co wiadomo o nieprzyjacielu?
e) Odcinek do obserwacji, punkt kierunkowy i szczególnie ważne przedmioty terenowe na odcinku?
f) Jakimi środkami utrzymywać łączność z placówką (oddziałem)?
g) Droga odwrotu?
h) Hasło i odzew?
i) Czyje rozkazy wykonywać?

Sposób pełnienia służby; jeden z krakusów jest starszym. On odpowiada za obserwację. Drugi pomaga



Rys. 1.

Stanowisko czujki — O. Prawa granica — sosna A. Lewa granica — wiatrak E. Granica pasów obserwacyjnych — droga C. Szczególna uwaga na: wieś B, skraj lasu D. — Droga wzroku: 1) od sosny A wzdłuż wsi B i wężykiem aż do swego stanowiska. 2) Przerzucić wzrok do punktu C, prowadzić wzdłuż lasu D do wiatraka E i wężykiem do swego stanowiska. 3) Przejrzeć skraj wsi, wylot drogi C. 4) Przejrzeć skraj lasu D. I znów od początku!

w obserwacji całości odcinka i utrzymuje łączność z placówką.

Obowiązki czujki:

a) obaj krakusi bez przerwy bacznie obserwują całość odcinka.

Sposób obserwacji: czujka przegląda całość odcinka, prowadząc wzrok od linii horyzontu i prawej granicy ku sobie. Po przejrzeniu rzucić okiem na ważniejsze przedmioty terenowe. Gdy odcinek duży — podzielić na wyraźne pasy, które przeglądać kolejno.

b) Nie oddają honorów, nie palą, nie rozmawiają.

c) W nocy nie siadają, nie kładą się, nie zasłaniają uszu.

d) Trwają w bezruchu, mają broń zawsze w pogotowiu.

Zasady zachowania się czujki wobec przełożonych, oddziałów własnych i nieprzyjaciela:

na zapytania przełożonych czujka odpowiada nie przerywając obserwacji.

Nikogo nie przepuszcza ze strony nieprzyjaciela. Po dwukrotnym wezwaniu: „Stój — kto idzie" — strzela z bliskiej odległości, aby strzał był skuteczny.

Nikogo nie przepuszcza w stronę nieprzyjaciela bez rozkazu dowódcy placówki.

O nieprzyjacielu melduje znakami, ostatecznie przez młodszego z krakusów. Strzela, gdy jest zaskoczona lub gdy nie ma innego sposobu zaalarmowania.

Opuszcza stanowisko tylko po zmianie lub na rozkaz.

Wykonywa rozkazy dowódcy placówki lub jego zastępcy.

C. WSKAZÓWKI METODYCZNE.

Całość wyszkolenia czujki rozdzielić na szereg ćwiczeń.

a) Dać ogólne pojęcie o elementach ubezpieczenia postoju. Drogą pogadanki w terenie, mówiąc o konkretnym przykładzie, rozpoczynając np. od szwadronu. Zasada: większa część oddziału wypoczywa, strzeżona przez niewielką ilość swych kolegów (porównanie z wartą, stróżem nocnym itp.). Wskazać w terenie przykład ugrupowania szwadronu na postoju ubezpieczonym (szwadron-placówki-czujki).

b) Zapoznać teoretycznie z regulaminowymi obowiązkami czujki.

Uzasadnić rozumowo (żądać uzasadnienia) każdy punkt regulaminu.

c) Nauczyć zasad pełnienia służby.

Podać założenie. Wyznaczyć czujkę. W roli dowódcy placówki zaprowadzić na stanowisko. Wydać rozkaz. Przećwiczyć:

skryte zajmowanie stanowiska;

skryte i celowe umieszczanie się krakusów na stanowisku (zmieniać teren — krzaki, wzgórze, drzewo);

sposób prowadzenia obserwacji.

d) Nauczyć zachowania się wobec przełożonych, oddziałów własnych, cywilnych i nieprzyjaciela.

Wystawiając kolejno czujki w różnych punktach terenu, stworzyć szereg wypadków, jakie mogą spotkać czujkę w czasie jej służby.

Przykłady: przybywa dowódca szwadronu i przeprowadza rozmowę z czujką. Jednocześnie na horyzoncie przesuwa się patrol nieprzyjacielski, niezauważony, jeżeli czujka przerwała obserwację.

Własny patrol wyjeżdża na przedpole.

Cywilni zbliżający się od strony nieprzyjaciela — idący w stronę npla.

Patrol nieprzyjacielski jadący wprost na czujkę.

Zaskoczenie czujki.

Parlamentarz, zbiegowie itp.

Jako ogólną zasadę podkreślić: czujka przede wszystkim melduje! W wypadkach wątpliwych wzywa dowódcę placówki (dobrą ilustracją zachowania się czujki będzie zorganizowanie udanej zasadzki wskutek meldunku czujki).

Ostatnia faza ćwiczeń wymaga przygotowania pozorujących oddziały własne, cywilnych, npla itd.

LEKCJA PIĄTA.

A. CEL. Tyralier.

B. TREŚĆ. Tyralierem nazywamy spieszonego krakusa w walce ogniowej, w obronie lub w natarciu.

Wykorzystanie terenu w walce pieszo polega na tym, by móc obserwować i celnie strzelać, nie narażając się jednocześnie na obserwację i ogień nieprzyjaciela.

W walce pieszej podstawową rolę odgrywa stanowisko ogniowe.

Warunki dobrego stanowiska ogniowego:

a) Dobry kierunek (w stronę nieprzyjaciela).

b) Dobra obserwacja.

c) Dobre warunki prowadzenia ognia (oparcie dla broni).

d) Zakrycie przed wzrokiem i zasłona przed ogniem nieprzyjaciela.

e) Możliwość ruchu naprzód (szczególnie w natarciu).

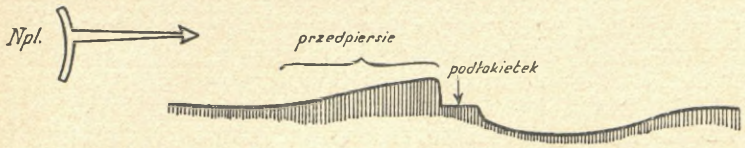
Posuwanie się w terenie podczas walki pieszo odbywa się skokami — od jednego stanowiska ogniowego do następnego. Zasady tego ruchu, jak przy każdym wykorzystaniu terenu, to znaczy:

przed wykonaniem skoku wiedzieć dokąd — jaką drogą — i jakim sposobem wykonam skok.

Poza tym w natarciu chodzi już nie tylko o to, by nieprzyjaciel nie zdołał nas zaobserwować, lecz by nie zdążył

przygotować się i oddać celnego strzału. Dlatego też ważne jest skryte przygotowanie się do skoku. Często też korzystne będzie podrywanie się do skoku z innego miejsca, niż z tego, gdzie się zapadło w teren.

Użycie łopatki. Łopatka służy nam do ulepszania stanowiska ogniowego. Powinniśmy używać jej nawet wówczas, gdy stanowisko ma nam służyć przez krótki tylko czas.



Rys. 2.
Wnęk strzelecki.
Kolejność i sposób wykonania: przede wszystkim wykonać osłonę dla głowy i podpórkę pod kbk. Później stopniowo pogłębiać wnęk od przodu do tyłu, powiększając przedpiersie. Przedpiersie robić niskie a długie (ponad 1 m) ponieważ takie przedpiersie jest mało widoczne a stanowi osłonę przed pociskami. Dostosować wnęk do wygodnej postawy strzeleckiej (oparcie dla łokci).

Kolejność ulepszania stanowiska: przede wszystkim poprawić warunki obserwacji i strzelania — później dopiero bezpieczeństwa.

Stanowisko starać się zawsze maskować, pamiętając o tym, że stanowisko okopane lecz niezamaskowane jest bardziej widoczne dla nieprzyjaciela, niż tyralier leżący w szczerym polu.

C. WSKAZÓWKI METODYCZNE.

Kolejność ćwiczeń tyraliera.

a) Nauczyć umiejętności wybierania stanowisk ogniowych i umieszczania się na nich.

Podać założenie. (Kierunek do nieprzyjaciela — własne zadanie). Pokazać kilka przygotowanych stanowisk ogniowych. Opisać i pokazać

w terenie warunki dobrego stanowiska. Następnie nakazać kilku krakusom wyszukać i zająć stanowiska ogniowe w najbliższym rejonie. Przeprowadzić kolejno ocenę każdego stanowiska. Podkreślić, że najważniejszymi zaletami stanowiska jest możność obserwacji, strzelania i ruchu w kierunku nieprzyjaciela; własne bezpieczeństwo na drugim planie.

b) Nauczyć skrytego przesuwania się od stanowiska do stanowiska.

Ćwiczenie podobne do ćwiczenia wykorzystania terenu pieszo, z tym że ruch odbywa się od stanowiska ogniowego do stanowiska ogniowego, pod ogniem nieprzyjaciela. Posuwanie wykonywują krakusi kolejno, pozostali oceniają ich postępowanie. Przypomnieć o skokach pośrednich i o podrywaniu się z innego miejsca.

c) Nauczyć ulepszania i maskowania stanowiska.

Zademonstrować sposób ulepszania łopatką naturalnego stanowiska i kopanie wnęku strzeleckiego w otwartym terenie.

Pokazać na przykładzie, że świeżo wykopana ziemia zdradza wyraźnie stanowisko. Naprowadzić na konieczność maskowania. Przećwiczyć praktycznie pracę łopatką (łopatą) i maskowanie. Ocenić od strony nieprzyjaciela różnice widoczności stanowiska zamaskowanego, niezamaskowanego i strzelca nieokopanego.

Przygotować wnęk pokazowy (pomocnika, który go szybko i dobrze wykona w czasie ćwiczenia).

LEKCJA SZÓSTA.

Współdziałanie tyralierów: a) w obronie, b) w natarciu. A. CEL.

B. TREŚĆ. Tyralierzy współdziałają ze sobą w czasie walki obronnej w ten sposób, żeby w czasie okopywania się ogień nie został przerwany. W tym celu dwaj tyralierzy okopują się kolejno, przy tym w czasie, gdy jeden pracuje łopatką, drugi osłania go swym ogniem.

OBRONA. Pamiętać, że nie byłoby po koleżeńsku, gdyby jeden z tyralierów okopał się całkowicie, podczas gdy jego kolega leżał nieosłonięty w gołym polu. Właściwym postępowaniem będzie okopywanie się po trochu — na zmianę.

Prowadząc ogień, tyralierzy wskazują sobie groźne i ważne cele.

NATARCIE. W natarciu — przy ruchu naprzód — współdziałanie polega na tym, że w czasie ruchu jednego z tyralierów drugi osłania go ogniem.

Podobnie postępują również w czasie nakładania bagnetów na broń.

Tego rodzaju współdziałanie, zarówno w obronie jak i w natarciu, wymaga porozumiewania się między sobą tyralierów głosem lub znakami.

Pamiętać, że w walce nikt nie pracuje na własną korzyść, lecz dla całości.

C. WSKAZÓWKI METODYCZNE.

Podział ćwiczeń:

a) Współdziałanie tyralierów w obronie.

Nakazać parze tyralierów zająć stanowiska ogniowe. Wydać rozkaz ogniowy. Po chwili nakazać okopanie się.

Z chwilą, gdy obaj tyralierzy przerwali ogień, nieprzyjaciel pozorowany powinien rozpocząć szybki ruch naprzód.

Wskazać, że nieprzyjaciel wykorzystuje przerwę w naszym ogniu i posuwa się bezkarnie. Naprowadzić na właściwe postępowanie.

b) Współdziałanie tyralierów w natarciu.

Po podaniu założenia, nakazać parze tyralierów zajęcie stanowisk wyjściowych. Wydać rozkaz ogniowy. Po czym rozkaz: „Do stanowiska... pojedynczo skok". Dbać, by ruch każdego z tyralierów był osłaniany strzałami kolegi. Po kilkakrotnej zmianie par tyralierskich wydać rozkaz nałożenia bagnetów, wskazując że w tym momencie ogień nie może być całkowicie przerwany.

W obydwu ćwiczeniach zwrócić uwagę na współdziałanie tyralierów w prowadzeniu ognia, polegające na wzajemnym wskazywaniu sobie celów do zwalczania.

Przygotowanie obydwóch ćwiczeń polega na rozmieszczeniu nieprzyjaciela pozorowanego, z instrukcją wyraźnego wykorzystywania wszelkich przerw w ogniu.

LEKCJA SIÓDMA.

Regulowanie chodów.

A. CEL.

B. TREŚĆ.

Regulowanie chodów przy przebywaniu terenu konno polega na tym, by umieć poruszać się z nakazaną szybkością, oszczędzając przy tym jak najbardziej konia.

Głównymi zasadami takiego postępowania są:

a) każdy marsz zaczynać stępem i kończyć stępem lub prowadząc konia w ręku.

b) Stosować przepisowe tempo chodów — szeroki stęp, krótki kłus.

c) Często prowadzić konia w ręku.

d) Kłusować i galopować tylko po terenie równym i miękkim (ale nie grząskim).

Przepisowa szybkość chodów:

koń przebywa 1 kilometr

stępem — w 10 minut,

kłusem — w 5 minut,

galopem — w 2—3 minut.

Na to, aby osiągnąć szybkość 6 kilometrów na godzinę, maszerujemy cały czas stępem;

— 7 kilometrów na godzinę — w ciągu godziny dwa nawroty kłusa po 5 min.

— 8 kilometrów na godzinę — maszerować na zmianę 10 minut stępem, 5 minut kłusem;

— 9 kilometrów na godzinę — maszerować na zmianę 10 minut stępem, 10 kłusem.

— 10 kilometrów na godzinę — maszerować na zmianę 5 minut stępem, 10 kłusem.

C. WSKAZÓWKI METODYCZNE.

a) Dać teoretyczne podstawy umiejętności regulowania chodów (por. 8 lekcję Nauki jazdy konnej).

b) Wskazać na przykładzie sposób postępowania przy regulowaniu chodów. W tym celu prowadzić marsz osobiście z zapowiedzianą szybkością, wyjaśniając postępowanie i jego przyczyny.

c) Sprawdzić i rozwijać opanowanie wyłożonych zasad.
Kolejno wyznaczać krakusów do regulowania tempa, przy przemarszach na i z ćwiczeń.

LEKCJA ÓSMA.

A. CEL.

Wykorzystanie terenu konno.

B. TREŚĆ.

Wykorzystanie terenu konno jest umiejętnością w zasadzie podobną do wykorzystania terenu pieszo, trudniejszą jednak, ponieważ wymaga ukrycia w terenie nie tylko pojedynczego pieszego krakusa, ale jeźdźca i konia, który nie może postawy swej zastosować do terenu! Trzeba więc przy wyborze kolejnych punktów obserwacyjnych zwracać jeszcze baczniejszą uwagę na warunki zakrycia.

Odpowiedź na pytanie „jak przesunąć się do następnego punktu" będzie w wypadku wykorzystania terenu konno brzmiała: „Stępem — kłusem — galopem lub cwałem" (w zależności od terenu i zadania).

C. WSKAZÓWKI METODYCZNE.

Organizacja ćwiczenia taka sama, jak wykorzystania terenu pieszo.

a) Wybór stanowisk obserwacyjnych.

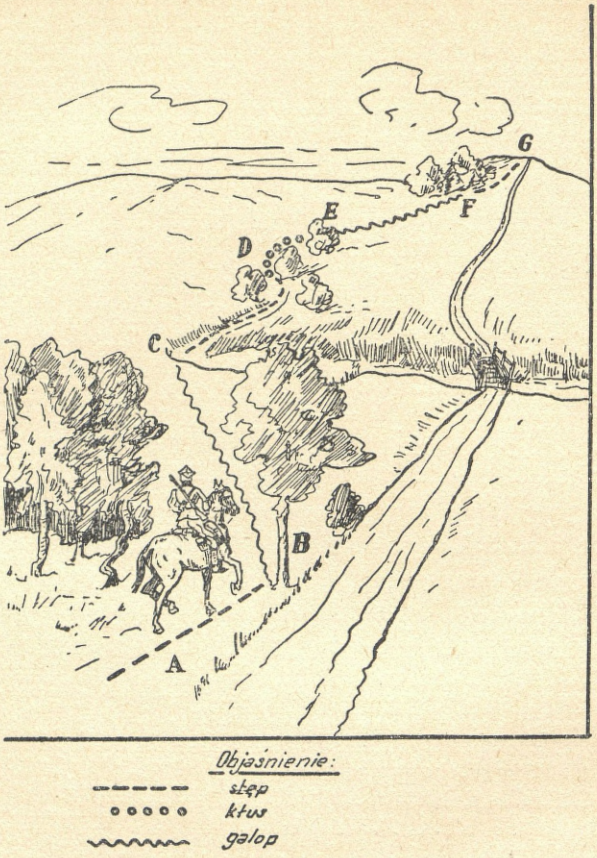
b) Rozmieszczanie się na nich.

c) Ruch od stanowiska do stanowiska.

Podkreślić charakterystyczne różnice między działaniem pieszym i konnym.

d) W dalszym ciągu ćwiczyć przesuwanie się w tył i wzdłuż frontu. Urozmaiceniem będzie zorganizowanie ćwiczenia w formie zawodów. W takim wypadku umieścić w terenie nieprzyjaciela pozorowanego, który strzałami zaznacza każde dostrzeżenie zawodnika.

Zadanie zawodników polega na przebyciu przestrzeni A—B bez wywołania strzału. (Galop stosować tylko w odpowiednim okresie ujeżdżania).



Rys. 3.

Przykład wykorzystania terenu konno.

Zadanie — przejechać z lasku A na wzgórze G. Przez lasek A—B stępem. Do suchego rowu C — galopem, rowem do pktu D — stępem, przez krzaki D — E kłusem, otwartym terenem do F — galopem, na wzgórze G —stępem.

LEKCJA DZIEWIĄTA.

Czujká konná.

A. CEL.

B. TREŚĆ.

Cel i zadanie czujek konnych są takie same jak czujek pieszych, to znaczy: ubezpieczenie przez obserwację powierzonego odcinka i meldowanie o zbliżaniu się nieprzyjaciela.

Czujka konna składa się z trzech jeźdźców.

Ogólne zasady pełnienia służby są takie same, jak dla czujki pieszej. Różnice polegają na tym, że:

1) pełni ona służbę konno,
2) wysyłana bywa na odległości dalsze niż czujka piesza,
3) udaje się na stanowisko najczęściej sama, a więc musi umieć wybrać stanowisko obserwacyjne i zorganizować służbę, co jest zależne od terenu:

np. w terenie otwartym, czujka może spieszyć się i wówczas dwóch krakusów obserwuje jak zwykła czujka piesza, trzeci trzyma ich konie. W terenie, gdzie grozić może zaskoczenie, krakusi pozostają na koniach. Przy tym zajść może wypadek, że dwóch krakusów będzie obserwować stojąc w miejscu, trzeci zaś będzie patrolował najbliższy rejon itp.

Zasady zachowania się wobec oddziałów własnych, cywilnych, zbiegów, nieprzyjaciela oraz utrzymania łączności z oddziałem ubezpieczanym są takie same, jakie obowiązują czujkę pieszą.



Rys. 4a.

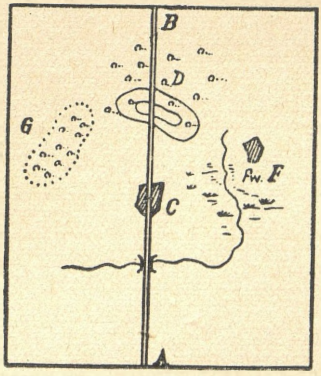


Rys. 4b.

Przykłady pełnienia służby przez czujkę konną.

Różnica polega na większej odległości czujki od oddziału ubezpieczanego, wobec czego meldowanie przy pomocy znaków będzie tu bardziej utrudnione i często zajdzie potrzeba

meldowania przez jednego z krakusów. Pamiętać, by odjeżdżał on z meldunkiem tak, by nie zdradził stanowiska czujki. W wątpliwych wypadkach wezwanie dowódcy będzie również utrudnione. Trzeba decydować samodzielnie.



Rys. 5. Szkic terenu.

C. WSKAZÓWKI METODYCZNE.

Kolejność ćwiczeń:

a) Teoretyczne wiadomości o czujce konnej (pogadanka w terenie).

b) Nauka marszu na stanowisko, wyboru stanowiska, organizacji służby.

Przykład założenia: „Pluton krakusów w marszu z A do B zatrzymał się w C celem nakarmienia koni, ubezpieczając się czujkami konnymi".

Występując w roli dowódcy plutonu wyznaczyć trzech krakusów z zadaniem czujki konnej na wzg. D. Następnie trójki w fw. F., w zaroślach G.

Ćwiczenie z każdą trójką rozbić na trzy części:

1) marsz na stanowisko.
   Podkreślić wykorzystanie terenu i konieczność rozpoznania stanowiska przed umieszczeniem się na nim;
2) wybór ścisłego stanowiska.
   (Warunki obserwacji i łączności);
3) celowa organizacja służby.
   (W zależności od warunków terenowych).

c) Zachowanie się wobec przełożonych, oddziałów własnych, cywilnych, zbiegów, nieprzyjaciela. Utrzymanie łączności z plutonem ubezpieczanym.

Jak analogiczne ćwiczenie czujki pieszej. Jako urozmaicenie nadaje się do przećwiczenia wycofanie się czujki konnej w styczności z idącym za nią nieprzyjacielem. (Strzały z konia. Nie zasłaniać ostrzału plutonowi).

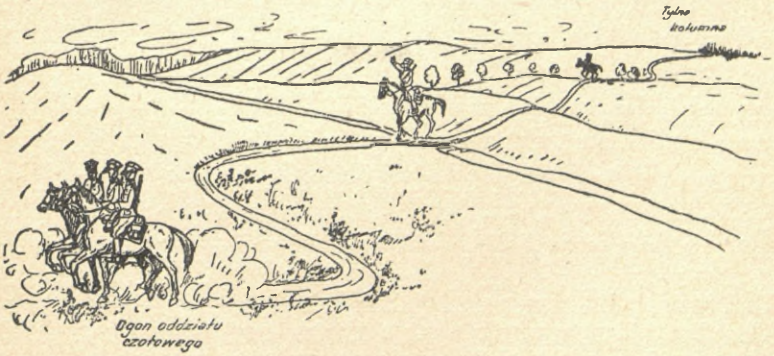
LEKCJA DZIESIĄTA.

Jeździec łącznikowy.

A. CEL.

B. TREŚĆ.

Jeźdźcem łącznikowym jest jeździec wysłany do utrzymania łączności między dwoma maszerującymi oddziałami (lub jeźdźcami łącznikowymi). Jeźdźcy łącznikowi



Rys. 6. Jeźdźcy łącznikowi.

utrzymujący łączność między członami maszerującej kolumny są zwykle połączeni w patrol (łańcuch).

Zadaniem jeźdźca łącznikowego jest obserwacja jeźdźca (oddziału) idącego przed nim i za nim oraz utrzymanie łączności przy pomocy znaków lub meldunków. Najczęstszym znakiem jest znak zmiany chodu (patrz „Musztra").

Na zakrętach, rozwidleniach i skrzyżowaniach — zatrzymuje się, celem wskazania kierunku następnemu jeźdźcowi (oddziałowi). Zatrzymując się staje w poprzek drogi, aby przy pomocy zwrotu głowy móc widzieć poprzednika i następnego jeźdźca.

Powtórzenie znaku, przekazanego przez jeźdźca łącznikowego oznacza „zrozumiano". Zawsze powtarzać znak!

Zmianę chodu przekazuje się w dzień przy pomocy znaków, w nocy głosem.

Jeźdźcy łącznikowi regulują własne chody tak, by po zatrzymaniu się nie stracić łączności na czas dłuższy z poprzednikiem. W tym celu muszą często posuwać się innymi chodami niż oddział, który nadaje tempo (skoki od zakrętu do zakrętu).

Pamiętać w związku z tym, że przekazanie zmiany chodu może nastąpić jedynie na widok znaku, uprawniającego do tego. Sama tylko zmiana chodu przez poprzednika nie jest jeszcze miarodajna.

C. WSKAZÓWKI METODYCZNE.

a) Zaznajomić teoretycznie z zadaniem jeźdźca łącznikowego (pokazać rysunek 6).

b) Krakusi kolejno występują jako jeźdźcy łącznikowi. Jeździec (oddział) poprzedzający ćwiczącego oraz idący za nim, postępują według instrukcji przygotowanej uprzednio przez kierownika.

c) Ćwiczyć praktycznie przy przemarszach.

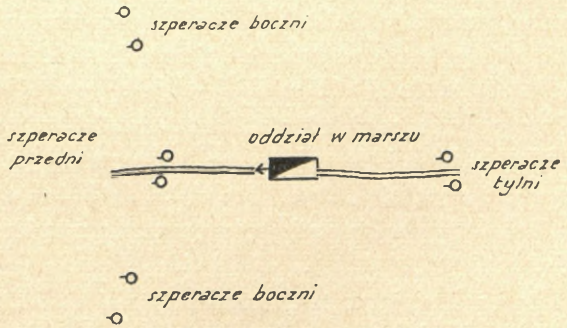
LEKCJA JEDENASTA.

Szperacz pieszy.

A. CEL.

B. TREŚĆ.

Szperaczami nazywamy krakusów rozsypanych dookoła maszerującego oddziału z zadaniem ubezpieczenia przed zaskoczeniem oraz celem badania terenu.

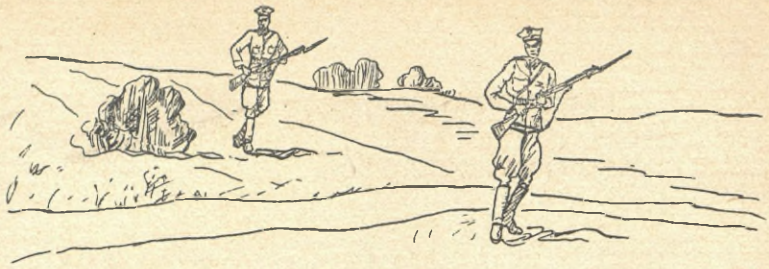


Rys. 7. Szperacze.

Szperacze bywają przedni, boczni lub tylni.

Szperaczy wysyła się (z jednym zadaniem) zawsze dwóch (jak czujka). Jeden z nich jest starszym.

Szperacze mają zawsze broń w pogotowiu, gotowi do użycia jej w każdej chwili. Wchodząc w teren zakryty, bez rozkazu nakładają bagnety. Odległość od



Rys. 8. Rozczłonkowania szperaczy.

oddziału ubezpieczonego taka, aby mieć dobrą łączność wzrokową (najwyżej 800 kroków).

Ruch swój stosują do szybkości ubezpieczonego oddziału. Gdy posuwają się za wolno — hamują marsz oddziału. Gdy uciekną za daleko, nie spełniają swego zadania, nie ubezpieczają.

Szperacze posuwają się od jednego stanowiska obserwacyjnego do następnego, zatrzymując się na krótkie momenty, celem przeprowadzenia obserwacji w miejscu (obserwacja w ruchu może być niedokładna). Poruszają się rozczłonkowani wszerz i w głąb na nieznacznej odległości (tak by mogli zupełnie łatwo, bez krzyku, porozumieć się głosem). Przez rozczłonkowanie to szperacze ubezpieczają się wzajemnie.

Zakrycia badają w ten sposób, by nie dać się zaskoczyć. W tym celu jeden ze szperaczy obchodzi zakrycie dokoła, zaglądając za nie z boków i z tyłu. Drugi przez ten czas ubezpiecza go z kbk. gotowym do strzału. Po czym drugi szperacz przebywa zakrycie, ubezpieczany przez kolegę.

Gdy szperacze spostrzegą nieprzyjaciela, meldują o nim przede wszystkim znakami — ostatecznie przez jednego ze szperaczy.

Znaki używane przez szperaczy:

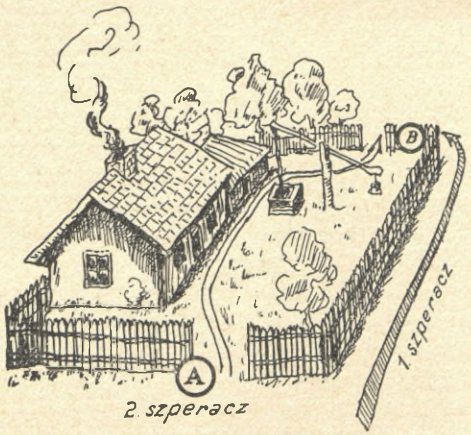
znak „uwaga“ — podniesienie ręki w górę.

„Dowódca do mnie“ — ręka zgięta w półkole nad głową, dłonią w dół.

„Coś podejrzanego“ — wypatrywanie z pod dłoni przyłożonej do czoła.

„Nieprzyjaciel pieszy“ — kbk. trzymany w pół, wzniesiony nad głową.

„Nieprzyjaciel konny“ — zataczanie kół kbk. nad głową.



Rys. 9. Badanie zakrycia przez szperaczy.

Przykład badania zakrycia przez szperaczy.

1. szperacz obchodzi zakrycie z zewnątrz, ubezpieczany przez 2 szperacza, stojącego przez ten czas w punkcie A, z bronią gotową do strzału. Po dojściu do punktu B, 1. szperacz zatrzymuje się, zaś drugi szperacz przechodzi przez środek zakrycia, ubezpieczany przez swego kolegę.

W wypadku zbliżania się nieprzyjaciela — szperacze zajmują stanowiska ogniowe, gotowi do walki.

Ogień rozpoczynają tylko w obronie własnej lub gdy nie mają innego sposobu zaalarmowania oddziału.

Zaskoczeni — pierwsi rzucają się bez namysłu z bagnetem na nieprzyjaciela.

Szperacze są obowiązani również do uprzedzenia oddziału w wypadku przygotowania przez nieprzyjaciela skażenia terenu gazami. Skażenie takie można poznać po istnieniu w terenie plam o wyczuwalnym „aptecznym“ zapachu. W takim wypadku szperacze nakładają maski przeciwgazowe, meldują o stwierdzeniu plamy i poszukują drogi do jej wyminięcia.

Gdy zadanie bojowe tego wymaga, a nie ma sposobu wyminięcia plamy, nie wahać się przekroczyć ją.

C. WSKAZÓWKI METODYCZNE.

Całość wyszkolenia szperacza pieszego rozbić na szereg lekcyj:

a) Zaznajomić z istotą ubezpieczenia marszu i zadaniem szperaczy. Pogadanka (Podobieństwo i różnice między ubezpieczeniem postoju i ubezpieczeniem marszu. Porównać do ślepca, próbującego drogi kijem itp.).

b) Nauczyć mechanizmu pełnienia służby. Kłaść kolejno nacisk na szczegóły tej służby: sposób prowadzenia obserwacji, rozczłonkowania i pogotowia bojowego, patrolowanie zakryć, utrzymanie łączności z oddziałem ubezpieczanym.

c) Nauczyć zachowania się wobec nieprzyjaciela. Wysyłać kolejno pary szperaczy (przednich i bocznych). Stworzyć przy pomocy nieprzyjaciela pozorowanego szereg wypadków, jakie spotkać mogą szperaczy w czasie pełnienia przez nich służby i wymagających natychmiastowej reakcji.

Przykłady: zaobserwowanie nieprzyjaciela ze znacznej odległości. (Meldunek — i ostrożne zbliżanie się do nieprzyjaciela, przy jeszcze ściślejszym utrzymaniu łączności z oddziałem ubezpieczanym).

Zaskoczenie przez nieprzyjaciela w zakrytym terenie (uderzenie bagnetem).

Patrol kawalerii ukazuje się z bliskiej odległości i idzie wprost na szperaczy (zajęcie stanowisk — otwarcie ognia) itd.

LEKCJA DWUNASTA.

Goniec pieszy. A. CEL.

B. TREŚĆ.

Goniec jest to krakus, wysłany z zadaniem doręczenia meldunku lub rozkazu.

Przed wyruszeniem goniec musi wiedzieć:

a) komu i gdzie doręczyć rozkaz (meldunek)?

b) którędy iść?

c) jaka jest treść meldunku (rozkazu)?

d) dokąd ma wracać?

Obowiązki gońca:

a) meldunek (rozkąz) schować tak, by go nie zgubić — ale jednocześnie aby móc w razie potrzeby szybko wydobyć i zniszczyć — a więc najlepiej w zapiętej na guzik kieszeni bluzy.

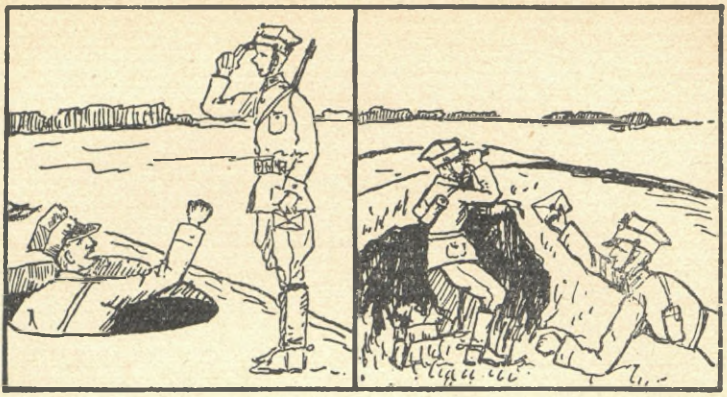
b) Unikać miejsc, gdzie mógłby być łatwo zaskoczony przez nieprzyjaciela.

c) Nie zważając na przeszkody, wszelkimi środkami dążyć do wykonania zadania.

d) Goniec okazuje na żądanie meldunek dowódcom napotkanych oddziałów własnych, żądając odnotowania na kopercie czasu przetrzymania.

e) Zaskoczony przez nieprzyjaciela, stara się przedrzeć — niszcząc meldunek, gdy zachodzi obawa, że może on dostać się do rąk nieprzyjaciela.

f) Doręczanie meldunku: goniec zbliżając się



Rys. 10. Oddanie meldunku.

do oddziału, gdzie może znajdować się adresat, woła, podnosząc rękę do góry: „Meldunek do...". W wypadku, gdy adresat znajduje się w walce, na stanowisku bojowym, goniec powinien zbliżyć się do niego w ten sposób, by nie zdradzić przed nieprzyjacielem posterunku bojowego dowódcy (rys. 10).

g) Po oddaniu meldunku goniec powinien otrzymać pokwitowanie. Upomnieć się o nie!

h) Przy oddaniu meldunku oraz po powrocie meldować swoje spostrzeżenia, poczynione w drodze.

C. WSKAZÓWKI METODYCZNE.

Podział ćwiczeń gońca:

a) Teoretyczne zaznajomienie ze służbą gońca (pogadanka).

b) Nauka obowiązków przed wyruszeniem w drogę.

Dawać rozkazy niekompletne. W odpowiednim momencie uwidocznić brak. (Np. goniec nie zna treści rozkazu. Stworzyć zaskoczenie — zniszczenie — goniec nie umie powtórzyć rozkazu).

Zwrócić uwagę na sposób schowania meldunku przez gońca.

c) Nauka służby gońca w czasie przebywania drogi.
Stworzyć szereg trudności w drodze (rzeka, bagno, zerwany most, adresat nieobecny we wskazanym miejscu itp.).

d) Zachowanie się wobec nieprzyjaciela.
Stworzyć wypadki spotkania z nieprzyjacielem; przykłady: dostrzeżenie nadjeżdżającego patrolu (ukryć się, przeczekać); zaskoczenie (przebijać się niszcząc meldunek) itp.

e) Goniec po przybyciu do celu.
Przećwiczyć sposób oddania meldunku adresatowi: w marszu (nie zagrodzić drogi); na posterunku bojowym (podczołgać się z tyłu).
Zwrócić uwagę, czy goniec zażądał pokwitowania.
Żądać sprawozdania z obserwacji poczynionych w czasie drogi.

LEKCJA TRZYNASTA.

A. CEL. Goniec konny.

B. TREŚĆ. Wszystkie z a s a d y pełnienia służby przez gońca pieszego stosują się również bez zmian do gońca konnego.

Różnice, jakie znajdujemy w służbie gońca konnego:

a) przed wyruszeniem powinien z n a ć s z y b k o ś ć z jaką ma jechać;

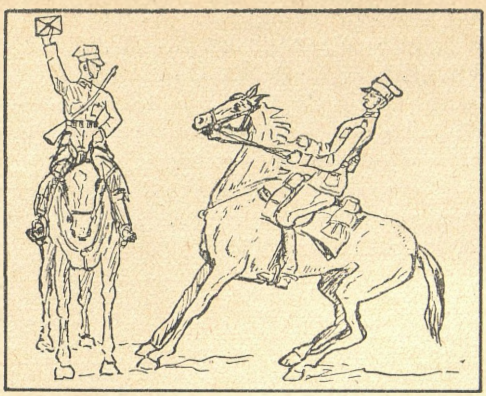
b) w drodze może zdarzyć się wypadek s t r a t y k o n i a. Powinien wówczas dążyć wszelkimi środkami do szybkiego dostarczenia meldunku, rekwirując np. konia z pastwiska, furmankę, rower itp.;

c) r e g u l u j e c h o d y tak, by jechać z nakazaną szybkością, oszczędzając jednocześnie jak najbardziej siły konia (bywają jednak na wojnie wypadki, gdy trzeba śpieszyć się bez względu na konia, ryzykując nawet jego padnięcie!);

d) poza tym goniec konny powinien u m i e ć p o d j e c h a ć d o d o w ó d c y, któremu wręcza meldunek.

A więc, jeżeli dowódca maszeruje na czele oddziału, nie zagradzać mu drogi, lecz wcześniej zawrócić konia i podjechać z lewej strony, biorąc chód dowódcy.

Jeżeli adresat znajduje się na stanowisku bojowym, w walce pieszej, nie zdradzić jego stanowiska przed nieprzyjacielem, podjeżdżając doń konno, ale zejść z konia, oddać go koniowodom i podejść pieszo.

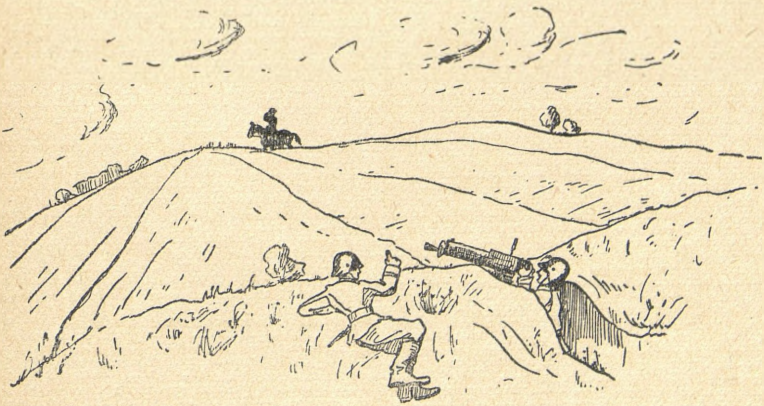


Rys. 11. Nie zagradzać drogi!

Goniec konny tak jak i pieszy omija miejsca, gdzie grozić mu może zaskoczenie.

Zauważywszy nieprzyjaciela, wymija go, wykorzystując teren i zdążając z uporem do celu.

Zaskoczony — stara się wyrąbać. Gdy grozi mu schwytanie — niszczy meldunek.



Rys. 12. Nieprzyjaciel widzi gońca.

C. WSKAZÓWKI METODYCZNE.

Zorganizować ćwiczenie analogicznie, jak dla gońca pieszego. Na pierwszej lekcji ćwiczyć na niezbyt dużych odległościach, kładąc nacisk na dokładne wykonanie czynności przed wyruszeniem, w czasie przebywania drogi oraz po przybyciu bez styczności z nieprzyjacielem.

Przećwiczyć: postępowanie w wypadku straty konia, sposób podjeżdżania do adresata w różnych okolicznościach.

Zwrócić uwagę na sposób regulowania chodów i wykorzystanie terenu.

Pracę na dłuższych odległościach i zachowanie się wobec nieprzyjaciela ćwiczyć na lekcjach następnych.

LEKCJA CZTERNASTA.

Szperacz konny (przedni). A. CEL.

B. TREŚĆ.

Zadanie i zasady działania szperaczy konnych są takie same, jakie obowiązują szperaczy pieszych.

Różnice między działaniem szperaczy pieszych i konnych:

skoki szperaczy konnych są dłuższe,

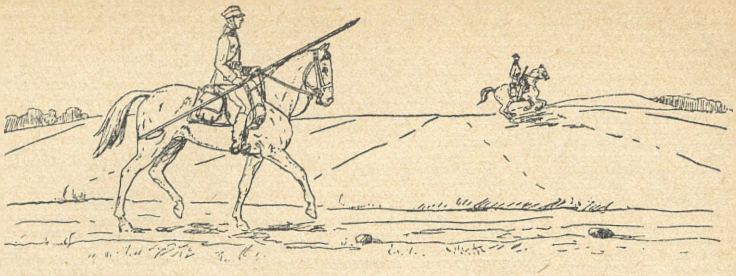
dołącza się czynnik regulowania chodów stosownie do potrzeb obserwacji i łączności z oddziałem ubezpieczonym,

pogotowie bojowe w konnym szyku wygląda tak, że jeden ze szperaczy jedzie z lancą do boju (lub obnażoną szablą) drugi z kbk. na udzie. (W pogotowiu na wypadek potrzeby alarmowania strzałem).

Zasady zachowania się szperaczy konnych wobec nieprzyjaciela są takie same, jakie obowiązują szperaczy pieszych.

Pamiętać, że zadaniem ich jest ubezpieczenie oddziału przez obserwację i meldowanie: o spostrzeżonym nieprzyjacielu meldują przede wszystkim przy pomocy znaków, w ostateczności przez jednego ze szperaczy. Strzał jest środkiem alarmowania, gdy nie ma innego sposobu zameldowania.

Znaki używane przez szperaczy konnych są takie same, jak szperaczy pieszych. Może zajść potrzeba poza tym



Rys. 13. Szperacze konni.

użycia znaku „zasadzka", tj. galop ku swoim, ze wskazywaniem bronią kierunku zasadzki.

W wypadku zauważenia nieprzyjacielskiej broni pancernej (samochodów pancernych lub czołgów) szperacze konni alarmują oddział najczęściej przy pomocy rakiet. W razie braku rakiet — przy pomocy znaku ustalonego (zapytać dowódcę).

Po zaalarmowaniu — zejść w teren i dążyć do stwierdzenia, czy poza bronią pancerną nie posuwają się jakieś oddziały nieprzyjaciela (kawaleria, kolarze).

Raz zaobserwowanego nieprzyjaciela szperacze starają się nie stracić z oczu.

Na pojedynczych jeźdźców (szperaczy) nieprzyjaciela rzucają się pierwsi.

Przy napotkaniu plamy chemicznej (gazowej) postępują, jak szperacze piesi. Po nałożeniu masek przeciwgazowych — nałożyć ew. maski koniom.

C. WSKAZÓWKI METODYCZNE.

Organizować ćwiczenia podobnie jak dla szperaczy pieszych.

Początkowo nie zwracać uwagi na łączność z oddziałem ubezpieczanym, szkoląc jedynie mechanikę służby szperaczy. Zwracać uwagę na:

ugrupowanie,

pogotowie bojowe,

sposób posuwania się, prowadzenie obserwacji, wykorzystanie terenu, regulowanie chodów,

patrolowanie zakryć.

W drugiej fazie wprowadzić element łączności z oddziałem ubezpieczanym.

Po opanowaniu mechaniki służby, dla kolejno wysłanych par szperaczy stworzyć szereg wypadków styczności z nieprzyjacielem.

Zwrócić uwagę na ogień i na zbytnie zapędzanie się w pościgu za szperaczami nieprzyjaciela.

LEKCJA PIĘTNASTA.

A. CEL. Szperacze boczni.

B. TREŚĆ. Zadaniem szperaczy bocznych jest ubezpieczenie maszerującego oddziału z kierunku skrzydła (prawego, lewego).

Zasady postępowania podobne, jak szperaczy przednich z tym, że:

a) praca szperaczy bocznych jest trudniejsza, ponieważ posuwają się zwykle nie drogami, lecz terenem,

b) bardzo ważne jest utrzymanie łączności między szperączami bocznymi i szperaczami przednimi oraz oddziałem ubezpieczanym.

W tym celu szperacze boczni rozczłonkowują się wszerz. Jeden z nich obserwuje zagrożony kierunek, drugi utrzymuje łączność.



Rys. 14. Szperacze boczni.

Zakrycie terenowe przeszkadzające w utrzymaniu łączności mijają szybko, dążąc do stałego utrzymania łączności wzrokowej.

c) Szperacze boczni posuwają się wysunięci wprzód w stosunku do szperaczy przednich.

C. WSKAZÓWKI METODYCZNE.

Kolejne fazy ćwiczeń:

a) Mechanika posuwania się szperaczy bocznych bez uwzględniania łączności ze szperaczami przednimi i oddziałem ubezpieczanym.

b) Wprowadzenie momentu łączności, przez upozorowanie szperaczy przednich i oddziału.

c) Szperacze boczni w styczności z nieprzyjacielem, ukazującym się z kierunku zagrożonego skrzydła.

LEKCJA SZESNASTA.

A. CEL. Szperacze tylni.

B. TREŚĆ. Szperaczy tylnych wysyła się wówczas, gdy grozi nam niebezpieczeństwo zaskoczenia przez nieprzyjaciela z tyłu.

Praca szperaczy tylnych różni się od pracy szperaczy przednich i bocznych, ponieważ nie przeszukują oni terenu, a tylko obserwują kierunek do nieprzyjaciela.

Szperacze tylni starają się utrzymać możliwie nieprzerwaną obserwację. W tym celu posuwają się tak, aby moment, gdy obaj szperacze są w ruchu, trwał jak najkrócej. Dlatego też w chwili, gdy jeden ze szperaczy maszeruje w tył, drugi pozostaje na poprzednim stanowisku, obserwując. W ten sposób szperacze tylni przesuwają się skokami na zmianę.

W odróżnieniu od szperaczy przednich i bocznych szperacze tylni strzelają z koni nie tylko w celu alarmowania oddziału, ale również dla powstrzymywania ruchu szperaczy i patroli nieprzyjaciela. (Naturalnie, strzelać wolno dopiero po zameldowaniu o pojawieniu się nieprzyjaciela, i gdy wiemy na pewno, że nieprzyjaciel i bez strzałów wie o naszej obecności).



Rys. 15. Szperacze tylni.

W momencie, gdy oddział ubezpieczany zajmuje stanowiska ogniowe, szperacze tylni odchodzą na boki, tak by nie przeszkadzać w strzelaniu.

C. WSKAZÓWKI METODYCZNE.

Kolejność ćwiczeń szperaczy tylnych:

a) Mechanika ruchu bez zwracania uwagi na łączność.

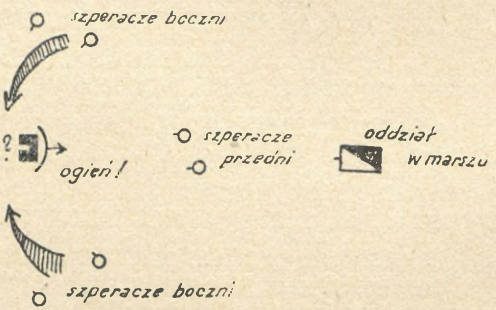
b) Związanie ruchu szperaczy z ruchem oddziału ubezpieczanego (upozorować). W tym wypadku okaże się praktycznie, że ruch na zmianę nie może być stosowany bez przerwy przez cały czas. Stosować go przynajmniej w początkowym stadium skoku.

c) Wprowadzenie nieprzyjaciela. Specjalnie przećwiczyć strzelanie z koni i schodzenie szperaczy na boki w chwili zajęcia przez oddział ubezpieczany stanowisk ogniowych.

LEKCJA SIEDEMNASTA.

A. CEL. **Współdziałanie szperaczy bocznych z przednimi (tylnymi).**

B. TREŚĆ. **Praca szperaczy przednich i bocznych powinna opierać się na współdziałaniu, które polega na tym, że szperacze boczni mają możność zajrzenia z tyłu i z boków za zakrycie, leżące na drodze marszu oddziału.**



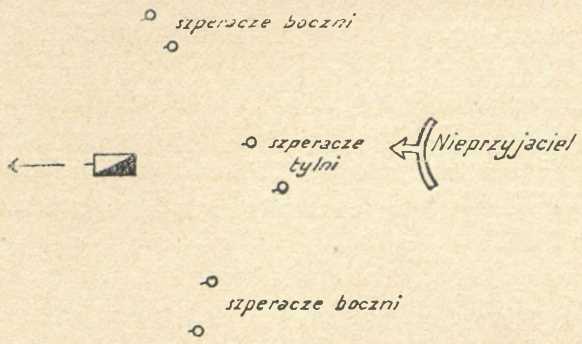
Rys. 16. Współdziałanie szperaczy.

Dlatego też szperacze boczni powinni być stale wysunięci w przód w stosunku do szperaczy przednich.

W wypadku ostrzelania przez nieprzyjaciela jednej z par szperaczy od czoła, para sąsiednia samorzutnie powinna natychmiast dążyć do rozpoznania strzelającego nieprzyjaciela,

aby dostarczyć dokładnych wiadomości dowódcy oddziału ubezpieczanego.

W czasie marszu odwrotowego (gdy nieprzyjaciel z tyłu) szperacze boczni posuwają się wysunięci bardziej w kierunku oddziału ubezpieczanego, ponieważ w ten sposób lepiej strzegą skrzydeł oddziału.



Rys. 17.

C. WSKAZÓWKI METODYCZNE.

a) Ćwiczyć na długich liniach, zwracając uwagę na posuwanie się i sposób utrzymywania łączności najpierw między dwoma, później między trzema parami szperaczy.

b) Stworzyć wypadki wymagające współdziałania par szperaczy w rozpoznawaniu zakryć terenowych (marsz czołowy). Np. szperacze przedni ostrzelani z zakrycia, leżącego na osi marszu. Szperacze boczni powinni natychmiast rozpoznawać z boków i z tyłu. O wynikach rozpoznania meldować.

c) Współdziałanie szperaczy w marszu odwrotowym. Wprowadzić zagrożenie z kierunku skrzydła.

LEKCJA OSIEMNASTA.

A. CEL. Patrol bojowy pieszy.

B. TREŚĆ. Patrolem bojowym pieszym nazywamy mały oddział w składzie dowódcy i kilku krakusów (zwykle sekcja) wysłany na niewielką odległość (kilometr do półtora) celem dostarczenia wiadomości o nieprzyjacielu i terenie oraz do nawiązania i utrzymania styczności ogniowej z nieprzyjacielem.

Patrol bojowy posuwa się podobnie jak szperacze (sam nie wysyła szperaczy), ugrupowany odpowiednio do terenu, najczęściej w kolumience po jednemu lub w tyralierce.

Ruch patrolu — skokami, przy jak najstaranniejszym wykorzystaniu terenu. W terenie, gdzie zagraża zaskoczenie, nakłada bagnety na broń.

Rozpoznawanie zakryć. Początkowo obserwuje z ukrycia, po czym podchodzi w pogotowiu tyralierką lub rojem z kilku stron.

Czasem wskazane będzie sprowokowanie ognia nieprzyjaciela własnymi strzałami (gdy widzimy coś podejrzanego, a nieprzyjaciel nie strzela).

Po nawiązaniu styczności z nieprzyjacielem, patrol stara się zdobyć przy pomocy obserwacji jak najwięcej szczegółów o ugrupowaniu i sile nieprzyjaciela, celem zameldowania o nich dowódcy.

a) Teoretyczne zaznajomienie z istotą i zadaniem patrolu bojowego drogą pogadanki. Podkreślić podobieństwo i różnice między patrolem i szperaczami. Warunki użycia (trudniejszy teren, dalsza odległość, w pobliżu nieprzyjaciela).

b) Nauczyć sposobów posuwania się, badania zakryć, pogotowia bojowego. Wysyłać kolejno kilka patroli. Zwracać uwagę na szczegóły mechaniki pełnienia służby, zasadniczo — bez wprowadzania nieprzyjaciela.

c) Nauczyć zachowania się wobec nieprzyjaciela, wprowadzając szereg wypadków, jakie mogą spotkać patrol bojowy: np. nawiązanie styczności z nplem, zajmującym stanowiska, który początkowo gwałtownie ostrzelał patrol, później umilkł (stwierdzić, czy i o ile patrol zorientował się po strzałach w ugrupowaniu nieprzyjaciela i co zameldował dowódcy).

Zaskoczenie patrolu szarżą patrolu konnego nieprzyjaciela.

Niespodziane spotkanie się w zakrytym terenie z patrolem bojowym nieprzyjaciela itd.

LEKCJA DZIEWIĘTNASTA.

A. CEL. Sekcja liniowa spieszona w walce obronnej.

B. TREŚĆ. Walką obronna polega na bezwzględnym utrzymaniu nakazanych stanowisk.

Sekcja spieszona składa się z dowódcy i trzech krakusów.

Zajmowanie nakazanych stanowisk obronnych odbywa się w ten sposób, że dowódca sekcji przede wszystkim rozpoznaje je, po czym sekcja zajmuje je skrycie.

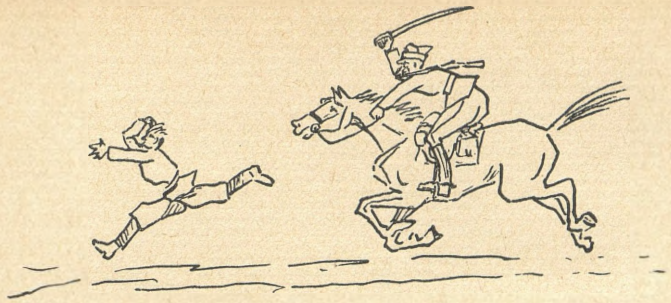
Dowódca sekcji reguluje współdziałanie tyralierów wewnątrz sekcji, kieruje ogniem sekcji, wskazując celownik oraz cele do ostrzeliwania. Nacierającego nieprzyjaciela sekcja zwalcza ogniem do ostatniej chwili.

W razie szturmu nieprzyjaciela strzela do końca — z najbliższej odległości walczy z uporem granatami ręcznymi i bagnetem.

W wypadku napadu chemicznego nie przerywa obrony, chroniąc się jedynie przed skutkami napadu przez nałożenie masek przeciwgazowych.

Napad może odbyć się w formie napadu falowego lub przy pomocy gazowych pocisków artyleryjskich (które rozpoznajemy po odmiennym kolorze, cichszej detonacji i specjalnym zapachu) lub bomb lotniczych, napełnionych gazem.

Zdjęcie masek może odbyć się na rozkaz. Bez



Rys. 18. Ucieczka — śmierć!

rozkazu wówczas, gdy widzimy nieprzyjaciela szturmującego bez masek.

W wypadku szarży konnej — broni się ogniem na miejscu.

Również w wypadku natarcia broni pancernej nieprzyjaciela kieruje ogień w szczeliny obserwacyjne czołgów (samochodów).

Opuszczenie stanowisk obronnych bez rozkazu — jest czynem haniebnym!! Poza tym jest pewną zgubą, ponieważ nie można uciec przed szarżującym kawalerzystą, przed gazem ani przed czołgiem.

C. WSKAZÓWKI METODYCZNE.

a) Nauczyć zajmowania stanowisk obronnych. Zwrócić uwagę na: rozpoznanie przez dowódcę sekcji, skryte zajęcie stanowisk, wybór stanowisk przez poszczególnych krakusów.

b) Prowadzenie ognia w obronie.

Upozorować natarcie nieprzyjaciela. Wydać rozkaz ogniowy dla sekcji (w roli dowódcy plutonu). Dowódca sekcji podaje celownik, wskazuje cele do zwalczania przez poszczególnych strzelców. Czasem skupia ogień całej sekcji na szczególnie ważnym celu.

c) Zachowanie się w czasie szturmu (szarży, napadu chemicznego).

d) Zachowanie się w czasie natarcia broni pancernej omówić z krakusami, opisując czułe na ogień miejsca czołga i podkreślając złe warunki obserwacji oraz duże martwe pole.

LEKCJA DWUDZIESTA.

A. CEL. Sekcja liniowa w natarciu.

B. TREŚĆ. Celem natarcia jest zbliżenie się do stanowisk nieprzyjaciela na odległość szturmową, dla uderzenia nań bagnetem.

Natarcie rozpoczyna się od chwili, gdy zmuszeni jesteśmy ruch swój wspierać ogniem.

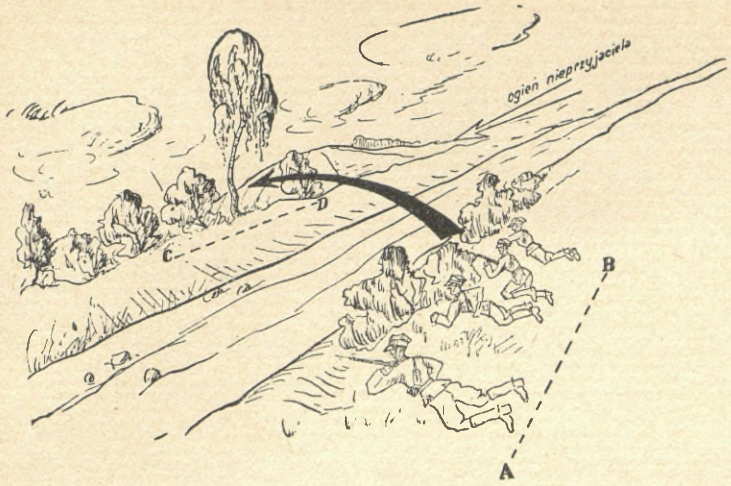
Natarcie poprzedza zwykle marsz pod ogniem (konno, później pieszo), który odbywa się w szykach luźnych. Każdy dowódca sekcji prowadzi swą sekcję, stosując szyki w zależności od rozkazu, terenu i ognia nieprzyjaciela.

Przez wąwozy, wzdłuż rowów itp. często najkorzystniej będzie przesączać się w kolumienkach po jednemu.

Grzbiety terenowe, drogi znajdujące się pod bocznym ogniem nieprzyjaciela, przeskakiwać jednocześnie szeregiem lub tyralierką.

W wypadku, gdy natarcie rozpoczyna się z wyraźnej podstawy wyjściowej (grzbiet wzgórza, skraj lasu, wsi itp.) — opuszczać podstawę jednocześnie — jednym skokiem całej sekcji. W przeciwnym razie nieprzyjaciel ostrzeżony przez pojawiających się pojedynczo krakusów skieruje przygotowany ogień na następnych.

Z chwilą rozpoczęcia natarcia, sekcja posuwa się skokami całej sekcji, po dwóch, ostatecznie po jednemu (w zależności od terenu i siły ognia).



Rys. 19. Przeskoczenie sekcji przez drogę.

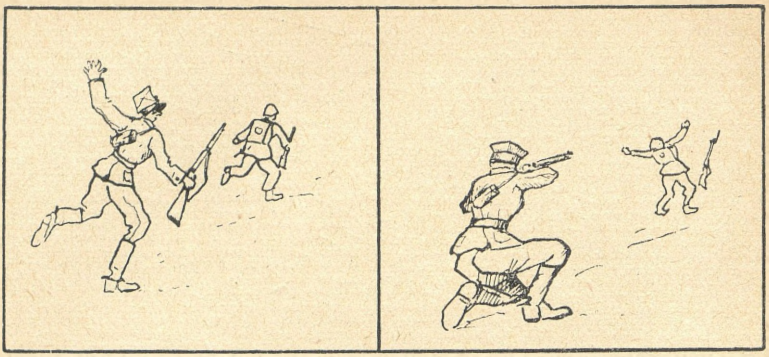
Droga ostrzeliwana bocznym ogniem. Zebrać się jak najbliżej skraju zarośli A—B. Przygotować się. Na rozkaz sekcyjnego jednocześnie przeskoczyć drogę. Zniknąć w zaroślach C—D.

Dowódca sekcji wydaje rozkazy wykonania skoku, reguluje współdziałanie ruchu i ognia wewnątrz sekcji, kieruje ogniem sekcji.

Końcowym aktem i celem natarcia jest szturm (uderzenie bagnetem), który trzeba wykonać z największym zdecydowaniem i odwagą. Przed szturmem nałożyć bagnety tak, by nieprzyjaciel tego nie spostrzegł. Poprzedzić uderzenie wręcz salwą granatów.

Uciekającego nieprzyjaciela ścigać pociskami — a nie nogami!

Po udanym szturmie, pamiętać, że nieprzyjaciel może w każdej chwili wykonać przeciwuderzenie. Dlatego też natychmiast przygotować się do utrzymania zdoby-



Nie gonić! Rys. 20. Strzelać!

tych stanowisk nieprzyjaciela. Dowódca sekcji obowiązany jest uporządkować sekcję, rozkazać jej zajęcie stanowisk w gotowości do walki.

C. WSKAZÓWKI METODYCZNE.

Rozbić całość na szereg ćwiczeń, z których każde wypływać będzie logicznie z poprzedniego. (Opuszczanie podstawy wyjściowej z marszu pod ogniem. Szturm z natarcia).

W każdym fragmencie podkreślić specjalnie jeden cel.

Do przećwiczenia:

a) Marsz pod ogniem. Zastosowanie szyków celem lepszego wykorzystania terenu. Przesączanie się kolumienkami. Przeskakiwanie grzbietów itd.

b) Opuszczanie podstawy wyjściowej (jednym skokiem).

c) Posuwanie się w natarciu skokami. Kierownik ćwiczenia występuje w roli dowódcy plutonu, nakazując różne rodzaje skoków (całą sekcją, po dwóch, po jednemu).

d) Współdziałanie ruchu z ogniem. Kierowanie ogniem przez dowódcę i współdziałanie pod tym względem między poszczególnymi krakusami.

e) Szturm i organizacja stanowisk po udanym szturmie. Pościg ogniowy. Przygotowanie ćwiczenia: upozorować nieprzyjaciela, sekcje sąsiednie.

LEKCJA DWUDZIESTA PIERWSZA.

A. CEL.

Spieszona sekcja r.k.m. w walce.

B. TREŚĆ.

Sekcja r. k. m. w obronie.

W walce pieszej wszystkie zasady odnoszące się do sekcji liniowej są ważne również dla sekcji r. k. m. z tą różnicą, że myślą przewodnią działania sekcji r. k. m. jest: krakusi, wchodzący w skład sekcji r. k. m. stanowią obsługę broni! Całe swe postępowanie muszą więc nagiąć do tego, aby broń działała jak najskuteczniej. Dlatego wybór stanowiska r. k. m. i urządzenie go (okopanie i zamaskowanie) musi być jak najstaranniejsze.

Ciągłe uzupełnienie amunicji zapewnia ugrupowanie amunicyjnych w głąb.

Sekcyjny kieruje ogniem r. k. m., ostrzeliwując najważniejsze i najniebezpieczniejsze cele.

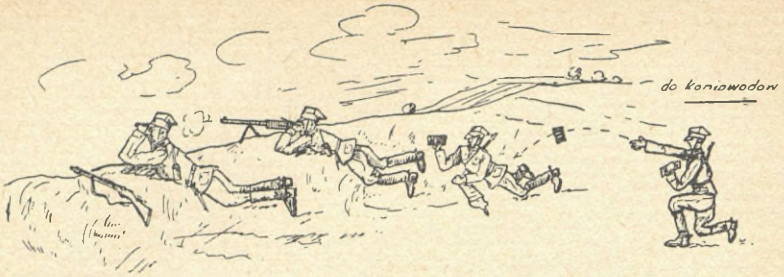
Sekcja r. k. m. w natarciu.

Powinna posuwać się w ten sposób, aby mogła jak najdłużej strzelać z tego samego stanowiska. A więc skoki r. k. m. najlepiej — jak najdłuższe.

Mało biegać — dużo strzelać!!!

W chwili, gdy sekcje liniowe ruszają do szturmu, wspierać ich uderzenie ogniem, skierowanym na tego nieprzyjaciela, który najbardziej przeszkadza szturmującym.

Po udanym szturmie — pościg ogniowy.



Rys. 21 Ugrupowanie amunicyjnych.

Natychmiastowe pogotowie do utrzymania zdobytych stanowisk.

C. WSKAZÓWKI METODYCZNE.

Organizacja ćwiczeń, jak dla sekcji liniowej, przy zwróceniu uwagi na charakterystyczne cechy broni. A więc —

W obronie: możność strzelania do celów bardziej oddalonych; ugrupowanie amunicyjnych w głąb i sposób dostarczania amunicji; zachowanie się w czasie szturmu, szarży nieprzyjaciela itd.

W natarciu: wykonywanie jak najdłuższych skoków, z czym łączy się odpowiedni wybór stanowisk ogniowych;

wspieranie szturmu sekcji liniowych (ogień na nieprzyjaciela, który najbardziej przeszkadza. Ewentualne dołączenie do szturmu amunicyjnych, w wypadku, gdy jest zapewniony pewien zapas amunicji przy broni).

Pościg ogniowy. Utrzymanie zdobytych stanowisk (wprowadzić w chwilę po szturmie przeciwuderzenie nieprzyjaciela).

Przygotowanie: upozorowanie nieprzyjaciela i sąsiednich sekcyj liniowych.

LEKCJA DWUDZIESTA DRUGA.

Patrol bojowy konno. A. CEL.

B. TREŚĆ.

Patrol bojowy konny składa się z dowódcy i dwóch albo trzech krakusów, wysłanych celem szybkiego dostarczenia wiadomości o nieprzyjacielu i terenie.

Wysyła się na nieznaczne odległości, zasadniczo na odległość wzrokową — nie dalej niż dwa do trzech kilometrów. Patrol posuwa się kłusem lub galopem, nie wysyłając szperaczy, natomiast działając podobnie jak szperacze.

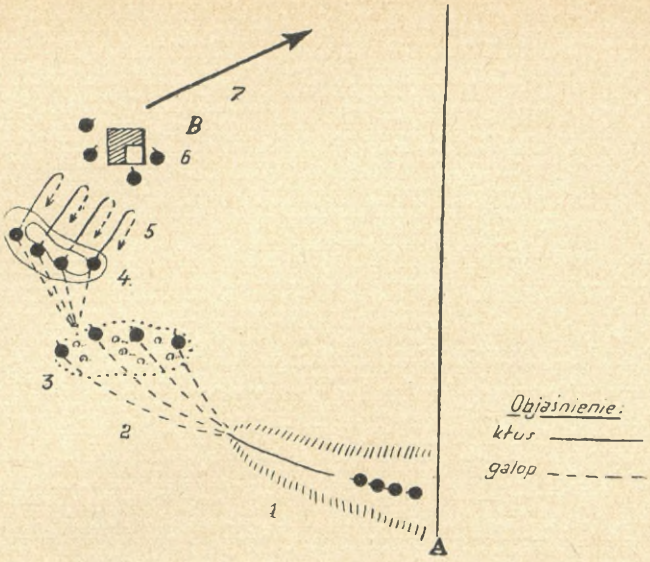
Meldunki przesyła tylko ustne, względnie sam dowódca patrolu składa meldunek po wykonaniu zadania.

Pamiętać, by nawet bez rozkazu meldować o terenie to wszystko, co może mieć znaczenie dla dowódcy (bagno, zepsuty most).

Badania zakryć dokonuje, przeprowadzając przede wszystkim krótką obserwację z ukrycia, po czym podjeżdża z kilku stron.

Prowokacja ognia nieprzyjacielskiego przez konny patrol bojowy polega na podjeżdżaniu harcownikami pod badane zakrycie, po czym wykonanie zwrotu w tył i udanie ucieczki.

Jednym z zadań, jakie może otrzymać patrol bojowy, jest użycie go w trudnym terenie lub w pobliżu nieprzyjaciela zamiast szperaczy przednich lub bocznych. Patrol bojowy w takim wypadku pełni służbę przez czas dłuższy,



Rys. 22. Przykład działania patrolu bojowego.

Patrol wysłany z pkt. A z zadaniem rozpoznania fw. B.
1) Wąwozem w kolumience po jednemu — kłusem.
2) Harcownikami galopem do zarośli.
3) Przez zarośla harcownikami — kłus.
4) Na wzgórze harcownikami galopem. Obserwacja.
5) Harcownikami kłusem na fw. B. Prowokacja ognia przez udanie ucieczki.
9) Rozpoznanie folwarku.
7) Dołączenie do oddziału.

działając jak szperacze i zachowując ścisłą łączność z oddziałem ubezpieczanym.

Przy napotkaniu nieprzyjaciela patrol bojowy powinien zawsze pamiętać, że pracuje na korzyść dowódcy, który go wysłał po wiadomości.

Rozpoznawać jak najdokładniej.

Meldować jak najszybciej — dowódca czeka na meldunek!!!

W razie niespodziewanego zetknięcia się z nieprzyjacielem, patrol bojowy rzuca się bez wahania na patrole i szperaczy nieprzyjacielskich. Ten ma przewagę — kto pierwszy i śmiało uderzy.

Przy napotkaniu broni pancernej nieprzyjaciela, patrol bojowy alarmuje oddział, od którego jest wysłany (rakietą, przez gońca cwałem), po czym schodzi w teren niedostępny dla broni pancernej i dąży z uporem do wypełnienia otrzymanego zadania.

C. WSKAZÓWKI METODYCZNE.

a) Nauczyć mechaniki:
wykorzystania terenu, zastosowania szyków i chodów, rozpoznawania zakryć.
W tym celu wysyłać z różnymi zadaniami — w różnorodnym terenie kilka kolejnych patroli bojowych, zwracając uwagę na wymienione szczegóły działania.
Stworzyć wypadek „zaskoczenia przez teren" (zniszczony most na drodze ubezpieczanego oddziału). Patrol powinien samorzutnie meldować, szukać innej przeprawy.

b) Nauczyć sposobów działania patrolu, wysłanego zamiast szperaczy. Zorganizować ćwiczenie na długich liniach, zwracając uwagę na wykorzystanie terenu, rozpoznawanie zakryć, łączność z oddziałem ubezpieczanym.
Rozpocząć od patrolu przedniego — później patrol boczny.
Pamiętać, że charakterystyką takiego patrolu jest związanie z ubezpieczanym oddziałem znacznie ściślejsze niż patrolu wysłanego z doraźnym zadaniem.

c) Nauczyć patrol bojowy zachowania się wobec nieprzyjaciela.
Wysyłać kolejno kilka patroli bojowych z różnymi zadaniami.
Stworzyć różne wypadki spotkania z nieprzyjacielem, np.:
ogień ze skraju wsi (zajrzeć z boku, zobaczyć kto strzela, ukryć się utrzymując styczność, meldować).
Spotkanie patrolu nieprzyjacielskiego, dostrzeżonego z daleka (przygotowanie zasadzki).
Zaskoczenie przez patrol nieprzyjacielski (szarża).
Spotkanie broni pancernej nieprzyjaciela (alarm, zejście z drogi).
Plama chemiczna na drodze patrolu itd. itd.

LEKCJA DWUDZIESTA TRZECIA.

A. CEL. Szpica.

B. TREŚĆ. Szpicą nazywamy oddział w sile od sekcji do plutonu wysłany celem ubezpieczenia marszu większego oddziału (np. szwadronu).

Jest to pewna ilość szperaczy i gońców, prowadzona przez wyznaczonego dowódcę, odpowiedzialnego za ubezpieczenie szwadronu.

Szpica może być przednia lub tylna.

Szpica posuwa się przed oddziałem ubezpieczanym na takiej odległości, aby ubezpieczyć go od zaskoczenia ogniem broni maszynowej, tj. na 800 do 1000 metrów.

Zadanie swoje szpica wypełnia przez obserwację i przetrząsanie terenu wzdłuż drogi marszu i po bokach, przez meldowanie o swych obserwacjach dowódcy oddziału ubezpieczanego, oraz przez usuwanie w miarę możności przeszkód, napotkanych po drodze.

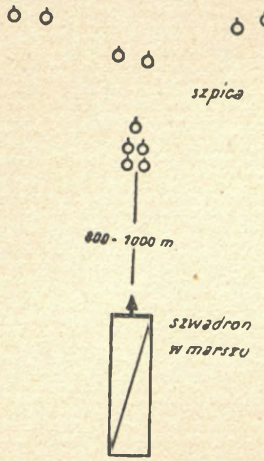
Szpica posuwa się od jednej linii terenowej do następnej — po osiągnięciu wybranej linii dowódca organizuje następny skok.

Organizuje mianowicie przetrząsanie terenu, wysyłając od jednej do trzech par szperaczy (patroli bojowych) w zależności od charakteru terenu i odległości od nieprzyjaciela.

Dowodzenie szperaczami przede wszystkim przy pomocy znaków — skąd obowiązek ścisłej łącz-

ności z dowódcą i wytężonej uwagi ze strony szperaczy. Powinni oni powtarzać przekazany znak — jako dowód zrozumienia.

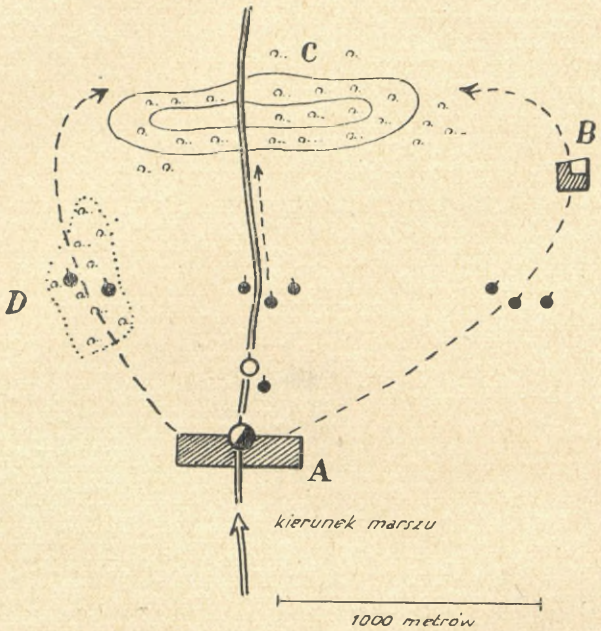
Zasady zachowania się wobec nieprzyjaciela są następujące:



Rys. 23. Szpica.

1) Szpica odpowiada za bezpieczeństwo oddziału, wobec czego nie wolno jej pod żadnym pozorem opuścić osi marszu.
2) Pamiętając, że pracuje na korzyść oddziału ubezpieczanego, stara się rozpoznać npla jak najdokładniej, by dać wiadomości swemu dowódcy.
3) Drobne patrole nieprzyjacielskie spędzą samodzielnie.
4) W razie napotkania plamy chemicznej — poszukuje możności obejścia jej i ostrzega maszerujący za nią oddział.
5) W wypadku zauważenia broni pancernej przeciwnika — alarmuje ubezpieczany oddział, stara się

własnymi siłami zagrodzić marsz samochodom pancernym nieprzyjaciela (barykada na drodze pod postacią przewróconego wozu itp.) W wypadku, gdy to jest



Rys. 24. Przykład skoku szpicy.

Szpica w marszu na północ osiągnęła płnc. skraj wsi A. Następny skok — północny skraj zarosłego wzgórza C. Przetrząsanie terenu: 1) patrol bojowy (prawy) rozpozna zabudowania B. Współdziała z prawej strony w rozpoznaniu wzgórza C. Dołącza na wzg. C. 2) Para szperaczy ubezpieczy z kierunku zarośli D. Współdziała w rozpoznaniu wzgórza C. 3) Wprost na wzgórze C — patrol bojowy — za nim dowódca szpicy z gońcem.

niemożliwe, schodzi w teren nie tracąc możności obserwacji i ostrzeliwania osi marszu — i starając się stwierdzić, kto idzie za bronią pancerną.

Celem ćwiczenia nie jest dowodzenie szpicą, lecz zgranie krakusów w pracy na korzyść zespołu. Jako dowódca wystąpi więc instruktor lub jego pomocnik, działający w myśl dokładnej instrukcji.

Sprawę dowodzenia traktować informacyjnie, wyjaśniając przyczyny postępowania dowódcy szpicy w czasie kolejnych skoków.

Kolejność ćwiczeń:

a) Zapoznać z istotą szpicy. Pogadanka, oparta na myśli przewodniej: dowódca szwadronu powierza odpowiedzialność za ubezpieczenie marszu dowódcy szpicy, któremu daje odpowiednie środki do wykonania zadania.

b) Zapoznać z techniką posuwania się małej szpicy (przedniej).
Przećwiczyć w dwóch fazach. Pierwsza — technika posuwania się i organizacja przetrząsania terenu bez zwracania uwagi na sprawę łączności z oddziałem ubezpieczanym.
W drugiej fazie związać ruch szpicy z marszem oddziału ubezpieczanego.
Stopniowanie trudności ćwiczenia: małe tempo — łatwy teren,
większe tempo — łatwy teren,
małe tempo — trudny teren,
duże tempo — trudny teren.

c) Nauczyć zachowania się wobec nieprzyjaciela.
Ćwicząc na długich liniach i zmieniając skład szpicy, przerobić typowe wypadki styczności z nieprzyjacielem, np.:

1) Podejrzane ruchy we wsi (rozpoznać, ryzykując ostrzelanie szpicy z bliskiej odległości, co uchroni resztę oddziału przed zaskoczeniem. Szperacze na boki. Prowokacja ognia itd.).
2) Szpica ostrzelana ze skraju wsi (uskoczyć za najbliższe zakrycie. Rozpoznawać szczegóły ugrupowania nieprzyjaciela drogą obserwacji i wysłania szperaczy na skrzydła).
3) Sprowokować zejście szpicy z osi marszu (drobny patrol uciekający w bok — później zaskoczenie od czoła).
4) Spotkanie samochodów pancernych nieprzyjaciela (alarm, barykada, zeskok w teren, tak by mieć drogę pod obserwacją i ogniem).
5) Napotkanie plamy chemicznej (rozpoznanie plamy, poszukiwanie drogi do wyminięcia, ostrzeżenie oddziału ubezpieczanego).

Przygotować do poszczególnych ćwiczeń:
pozorowany oddział ubezpieczany, nieprzyjaciela, plamę chemiczną.

LEKCJA DWUDZIESTA CZWARTA.

A. CEL. Patrol rozpoznawczy (pojęcia zasadnicze).

B. TREŚĆ. Patrolem rozpoznawczym nazywamy oddział złożony z dowódcy i kilku jeźdźców (do plutonu), wysłany z zadaniem zebrania wiadomości o nieprzyjacielu.

Zadanie będzie zwykle pytaniem, na które trzeba dać odpowiedź:

gdzie jest nieprzyjaciel?

czy w danym punkcie (lub na drodze) jest nieprzyjaciel?

Patrol rozpoznawczy w zadaniu otrzymuje do rozpoznania albo punkt (linię) — i wtedy dowódca patrolu ma swobodę wyboru drogi, albo też ma rozkaz poruszania się określoną drogą.

Rozkaz dla patrolu powinien zawierać:

1) położenie własne (zwiady sąsiednie, ubezpieczenie) i nieprzyjaciela.
2) Co robi oddział wysyłający patrol.
3) Skład i numer patrolu.
4) Zadanie. Punkt do osiągnięcia, ewentualnie droga marszu.
5) Meldunki terminowe.
6) Dokąd posyłać meldunki.
7) Kiedy kończyć służbę i dokąd wracać.

8) Hasło i odzew.

Czynności patrolu przed wymarszem:

1) Dowódca musi zrozumieć zadanie, prosić o wyjaśnienie niejasności.
2) Uregulować zegarek z zegarkiem wysyłającego.
3) Zorientować się i ułożyć plan działania.
4) Zaznajomić cały patrol z zadaniem i swym planem. Ustalić znaki umowne.
5) Sprawdzić stan i zaopatrzenie ludzi i koni (krakusi powinni sami meldować o brakach, np. w kuciu, amunicji).
6) Wyznaczyć zastępcę.
7) Sprawdzić, czy krakusi jadący na patrol nie mają przy sobie żadnych zapisek, listów lub gazet, które mogłyby dostarczyć wiadomości nieprzyjacielowi.

C. WSKAZÓWKI METODYCZNE.

a) Zapoznać z istotą patrolu rozpoznawczego.
Pogadanka w terenie. Oprzeć na konkretnym założeniu. Naprowadzić na samodzielny wniosek o potrzebie wysyłania patroli rozpoznawczych. Dać pojęcie o wyższym szczeblu rozpoznania — podjeździe.

b) Uzasadnić potrzebę wszystkich regulaminowych punktów rozkazu dla patrolu.
Nie uczyć punktów tych na pamięć, lecz uzasadnić potrzebę na konkretnym przykładzie. Początkowo omówić wszystkie punkty. Później wydawać rozkazy niepełne (brak któregoś zasadniczego punktu). Doprowadzić do tego, by krakusi sami upominali się o uzupełnienie.
(Przykład. Nie podać końca służby. „Rozegrać" działanie patrolu aplikacyjnie, na punkcie obserwacyjnym — żądać decyzji co zrobi patrol po ukończeniu zadania).

c) Nauczyć czynności przed wyruszeniem.
Pierwsza część ćwiczenia teoretyczna.
W drugiej — wyznaczyć patrol, dać zadanie, skontrolować wykonanie czynności wstępnych (np. w wypadku nie wyznaczenia zastępcy „zabić" dowódcę).
Podkreślić, że wszystkie czynności wstępne powinny być wykonane tak, by nie przeszkodzić natychmiastowemu wyruszeniu patrolu.

LEKCJA DWUDZIESTA PIĄTA.

A. CEL. Patrol rozpoznawczy. Plan działania. Sposób posuwania się. Zachowanie się wobec nieprzyjaciela.

B. TREŚĆ. Plan działania dowódcy patrolu rozpoznawczego polega na:

— wyborze drogi, którą pójdzie do celu;

— wyborze kolejnych punktów do osiągnięcia;

— uplanowaniu rozpoznania zakryć terenowych.

Układając plan bierze pod uwagę:

a) Zadanie (co ma rozpoznać: miejscowość, drogę, linię).

b) Czy ma swobodę w wyborze drogi?

c) Jakim czasem rozporządza?

d) Teren, w którym ma pracować.

Układanie planu powinno odbyć się szybko, by nie opóźnić wymarszu patrolu.

Sposób posuwania się: patrol posuwa się od jednego punktu obserwacyjnego do następnego, ubezpieczając się szperaczami. Stosuje szyki i chody odpowiednio do celów wykorzystania terenu i rozpoznania. Szybkość posuwania się — bez styczności z nieprzyjacielem — przeciętnie 7—9 kilometrów na godzinę.

Meldunki przesyła:

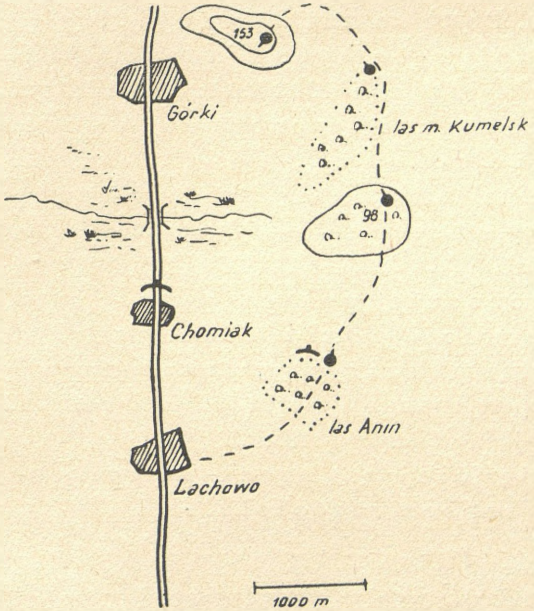
a) o pierwszym spotkaniu nieprzyjaciela,

b) o spotkaniu większych oddziałów nieprzyjaciela,

c) o spotkaniu kawalerii i broni pancernej nieprzyjaciela,

d) po rozpoznaniu nakazanych miejscowości,

e) z miejscowości wskazanych jako zajęte — jeżeli okazały się wolnymi,



Rys. 25. Przykład planu działania.

Położenie: szwadron na postoju w Lachowie — placówki w Chomiaku i lesie Anin.
Podobno do Górek przyszła kawaleria npla.
Zadanie patrolu: rozpoznać, czy w Górkach jest nieprzyjaciel.
Plan działania: droga przez las Anin, wzg. 96 — poza lasem m. Kumelsk na wzg. 153., rozpoznawać Górki ze wzgórza i z kierunku płnc.-zachod.
Kolejne skoki: 1) do placówki w lesie Anin, 2) na wzg. 96, 3) na płnc. skraj lasu m. Kumelsk, 4) na wzg. 153, 5) do m. Górki.

f) meldunki terminowe,
g) we wszystkich ważnych wypadkach (stwierdzenie plam chemicznych).

Zachowanie się patrolu wobec nieprzyjaciela:

spotkanie nieprzyjaciela jest zadaniem patrolu. Po to został wysłany!!!

W wątpliwych wypadkach dowódca patrolu nie popełni nigdy błędu, jeżeli zastanowi się nad tym, jakie jest jego zadanie, czego żąda dowódca, który wysłał patrol.

Zasadniczo zachowanie się patroli wobec nieprzyjaciela powinno być zaczepne (o ile tylko nie jest to sprzeczne z zadaniem).

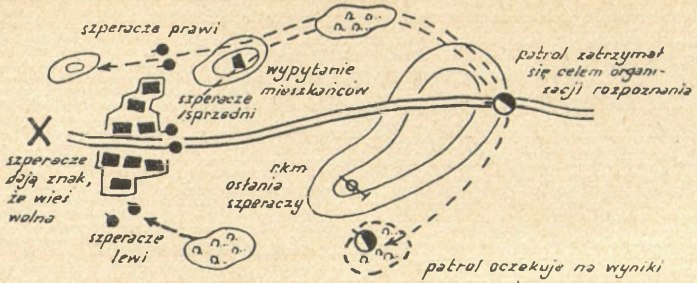
Rozpoznanie polega przede wszystkim na obserwacji. Patrol powinien zobaczyć jak najwięcej, nie będąc spostrzeżonym przez nieprzyjaciela. Odpędzony przez nieprzyjaciela w jednym miejscu, patrol z uporem szuka przejścia w innym punkcie.

Najpiękniejsza praca patrolu bez meldunku jest bez wartości!!!

C. WSKAZÓWKI METODYCZNE.

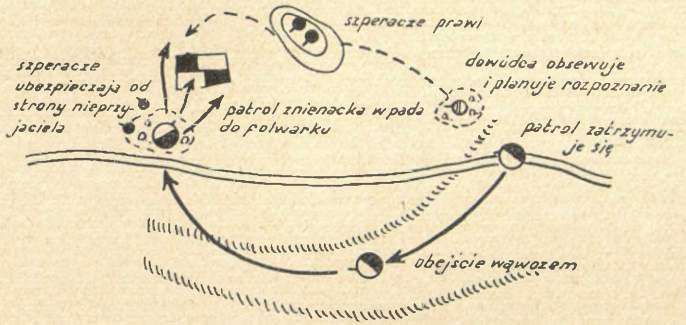
a) Układanie planu działania.
Drogą pogadanki, opartej na konkretnych przykładach, przeprowadzonej na punkcie obserwacyjnym, dającym wgląd w teren działania omawianych patroli.
Przygotować kilka prostych założeń. Omówić kilka planów działania, uzasadniając je. Doprowadzić do wniosków:

1) Patrol dysponujący swobodą wyboru drogi i niezbyt skrępowany czasem, ułatwi sobie zadanie, wybierając drogę skrytą, choćby nawet nieco dalszą.
2) Najkorzystniejsze jest rozpoznawanie zakryć z tyłu, z takiego kierunku, skąd nieprzyjaciel nie spodziewa się nas.
3) Przed wyruszeniem całość planu przemyśleć ogólnikowo. Szczegółowo tylko pierwszy skok.



PRYKŁAD BADANIA WSI

Rys. 26a.



PRYKŁAD BADANIA ODDZIELNEGO FOLWARKU

Rys. 26b.

Przykłady badania zakrycia przez patrol.

b) Sposób posuwania się patrolu:
faza pierwsza — ćwiczenie pokazowe. Instruktor występuje jako dowódca patrolu, wykorzystując jeden z omówionych poprzednio planów działania. Prowadzi patrol, wyjaśniając szczegółowo wszystkie swe czynności.

Podkreślić:
wybór punktu następnego skoku (punktu obserwacyjnego).
Droga do niego. Zastosowanie szyków i chodów.
Wysyłanie szperaczy — po ich oddaleniu się, ruch całego patrolu.

Sposoby podchodzenia do zakryć terenowych i rozpoznawania ich (obserwacja, wnioskowanie z poszlak, wypytywanie mieszkańców, prowokacja ognia, wreszcie badanie zakrycia przez patrol).

W drugiej fazie ćwiczenia wyznaczyć dowódcę spomiędzy krakusów. Od czasu do czasu przerywać ćwiczenie, omawiając szczegóły działania.

c) Zachowanie się wobec nieprzyjaciela.

Zorganizować kilka ćwiczeń dla patroli.

Każde rozpocząć od stwierdzenia stopnia opanowania poprzednich wiadomości.

Upozorować i zaopatrzyć w instrukcję nieprzyjaciela dla każdego z przerabianych fragmentów. Upozorować odbiorcę meldunków.

Przykłady fragmentów ćwiczeń:

1) Spotkanie patrolu nieprzyjacielskiego dostrzeżonego z daleka (zasadzka).
2) Zaskoczenie.
3) Patrol ostrzelany przed dojściem do celu (meldować, wymijać).

Specjalnie silnie podkreślać konieczność meldowania.

W wypadkach, gdy nie wiadomo co robić — powtórzyć zadanie.

LEKCJA DWUDZIESTA SZÓSTA.

A. CEL.

Pluton jako szpica straży przedniej.

B. TREŚĆ.

Zadanie i sposób wykonania zadania przez pluton, który jest szpicą, w zasadzie nie różni się niczym od działania szpicy o słabszym składzie.

Różnica polega na tym że pluton, jako silniejszy, ma możność:

a) przetrząsania szerszego pasa terenu (od dwóch do trzech kilometrów);

b) w wypadku napotkania nieprzyjaciela pluton może skutecznie spędzać samodzielnie słabsze oddziałki nieprzyjaciela, w każdym razie ma możność rozpoznania silniejszego nieprzyjaciela przez walkę.

C. WSKAZÓWKI METODYCZNE.

a) Celem ćwiczenia jest zgranie krakusów w roli szperaczy, gońców, obserwatorów oraz w ramach patroli bojowych, w pracy na korzyść całego plutonu.

b) Jako dowódca plutonu występuje instruktor lub odpowiednio przygotowany jego pomocnik.

c) Wykonać marsz na dłuższej przestrzeni, kładąc nacisk na:
pracę patroli bojowych i poszczególnych par szperaczy, wykorzystanie terenu, łączność, współdziałanie szperaczy przednich z bocznymi, zachowanie się wobec szperaczy i drobnych patroli nieprzyjaciela.
Zakończyć, wprowadzając nieprzyjaciela (np. w walce spotkaniowej — najpierw spotkanie szperaczy, później silnego patrolu).

d) Ćwiczenie prowadzić pokazowo. W tym celu rozdzielić je na kilka części, każdą kolejno omówić, wyjaśniając sposób postępowania dowódcy i omawiając działania krakusów, jako wykonawców.

LEKCJA DWUDZIESTA SIÓDMA.

A. CEL. Działania nocne: marsz, postój ubezpieczony, goniec konny w nocy.

B. TREŚĆ. 1) W działaniach nocnych obserwacja polega raczej na organach słuchu, w znacznie mniejszym stopniu na wzroku. Stąd zasada obowiązująca szperaczy, czujki itd.:

wszystko słyszeć, samemu nie być słyszanym.

Charakterystyczną cechą działań nocnych jest utrudniona łączność, wobec czego wszystkie odległości regulaminowe są w nocy zmniejszone.

Rozpoznawanie zakryć będzie w nocy polegało przede wszystkim na nadsłuchiwaniu, wnioskowaniu z poszlak (światła, odgłosy, szczekanie psów) i wypytywaniu mieszkańców.

2) Kawaleria napadnięta w nocy, na postoju, broni się uporczywie na swoich kwaterach. Podczas walki ogniowej koniowodzi siodłają konie (jeden na trzech krakusów).

Wszyscy dążą do skupienia się przy swym dowódcy.

3) Praca gońca w nocy jest znacznie trudniejsza niż w dzień. Może on ułatwić sobie poszukiwanie drogi głównie przez wypytywanie mieszkańców lub nawet branie przewodników.

1) Zorganizować ćwiczenie nocne, w którym kolejne fazy wypływają z jednego założenia.
   Jako dowódca występuje sam instruktor.
2) Wykonać marsz ubezpieczony samodzielnego plutonu na przestrzeni 10—12 kilometrów. Zwracać uwagę na prowadzenie obserwacji słuchowej, wypytywanie mieszkańców, wnioskowanie z poszlak, łączność między szperaczami i plutonem (ewentualne użycie jeźdźców łącznikowych).
3) Stanąć na postoju ubezpieczonym.
   Zwrócić uwagę na odmienny wybór stanowisk czujek, odmienny sposób obserwacji, skrócone odległości.
4) Przy pomocy nieprzyjaciela pozorowanego przygotować napad, celem wykazania, że w takim wypadku nie ma innego wyjścia, jak zajadła obrona na kwaterach.
5) Wykorzystując poprzednie fazy ćwiczenia przećwiczyć pracę gońców w nocy, na dłuższych przestrzeniach, po nieznanej drodze.
   Wyzyskać nieprzyjaciela, przygotowanego do napadu nocnego, do stworzenia trudności gońcom.
   Przygotować odbiorców meldunków (np. wykorzystać posterunki policji państwowej).
   Notować czas przewożenia meldunków, stan jeźdźców i koni po wykonaniu zadania.

LEKCJA DWUDZIESTA ÓSMA.

A. CEL. Pluton, jako szpica straży tylnej.

B. TREŚĆ. W marszu odwrotowym pluton może pełnić zadanie szpicy tylnej. Pluton taki prowadzi walkę ogniową i w tym celu przesuwa się od jednego zakrycia do następnego, wykorzystując każdy przedmiot terenowy do spieszenia r. k. m. (a często i części sekcyj liniowych) i powstrzymania nieprzyjaciela ogniem.

Szperacze boczni powinni bardzo troskliwie ubezpieczać skrzydła plutonu (często wysyła się w tym celu na boki patrole bojowe).

W razie nagłego zaskoczenia kolumny ubezpieczanej, pluton obowiązany jest bez wahania szarżować na nieprzyjaciela.

C. WSKAZÓWKI METODYCZNE.

1) Celem ćwiczenia jest nauka współdziałania krakusów w ramach działania plutonu szpicy tylnej i zgranie pracy szperaczy, patroli bojowych i poszczególnych sekcji.
2) Jako dowódca występuje instruktor.
3) Ćwiczenie rozbić na dwie części:
   a) marsz bez styczności z nieprzyjacielem. Zademonstrować technikę posuwania się plutonu od jednej do drugiej linii terenowej;
   b) styczność z nieprzyjacielem. Początkowo czołowo na osi marszu (przećwiczyć meldowanie przez szperaczy, ogień z koni, walkę ogniową plutonu). Następnie wprowadzić oskrzydlenie przez nieprzyjaciela. Przy tej sposobności przećwiczyć zachowanie się szperaczy i patroli bojowych bocznych oraz użycie sekcji odwodowej.
   Jako jedna z możliwości — wdarcie się nieprzyjaciela pomiędzy szpicę i oddział ubezpieczany.
4) Każdy fragment ćwiczenia omówić oddzielnie.

LEKCJA DWUDZIESTA DZIEWIĄTA

Pluton w walce. Marsz pod ogniem konno, natarcie pieszo. A. CEL.

B. TREŚĆ.

Kawaleria stara się zawsze podejść możliwie jak najbliżej do nieprzyjaciela konno, celem wyzyskania swej szybkości.

W marszu pod ogniem każdy dowódca sekcji wyzyskuje teren samodzielnie, starając się przeprowadzić swą sekcję jak najbardziej skrycie przed obserwacją i ogniem nieprzyjaciela.

Spieszanie może odbyć się w szyku zwartym (w ukryciu terenowym) lub luźnym (w terenie otwartym).

W natarciu sekcje współdziałają między sobą, wspierając wzajemnie swój ruch przy pomocy ognia. Współdziałanie to polega na tym, że w momencie, gdy jedna z sekcyj wykonywa skok naprzód, pozostałe sekcje kierują swój ogień przede wszystkim na tego nieprzyjaciela, który może najskuteczniej przeszkadzać posuwaniu się naprzód.

Jest to szczególnie zadaniem sekcji r. k. m. w stosunku do sekcji liniowych. Również sekcje liniowe powinny ubezpieczać swym ogniem przesuwanie się sekcji r. k. m., pamiętając przy tym, że sekcja ta w zasadzie wykonywa dłuższe skoki, niż sekcje liniowe.

W walce kawalerii niezmiernie ważna jest łączność z koniowodami. Łączność ta musi być utrzymywana za-

równo od tyłu do przodu (staraniem dowódcy koniowodów), jak i od przodu do tyłu.

Na umówiony znak konie powinny być n a t y c h m i a s t podprowadzone do spieszonego plutonu.

C. WSKAZÓWKI METODYCZNE.

1) Celem ćwiczenia jest zgranie poszczególnych sekcyj w marszu pod ogniem, spieszaniu się, natarciu pieszym oraz współpraca koniowodów.
2) Jako dowódca — instruktor. Ćwiczenie składa się z trzech części:
   a) marsz pod ogniem konno, z naciskiem na indywidualne wykorzystanie terenu przez poszczególne sekcje (dobrać odpowiedni teren);
   b) spieszanie — bądź w szyku zwartym, bądź w linii sekcyj (w drugim wypadku rozkaz do spieszania powinien być wydany jeszcze przed przejściem w szyk luźny);
   c) natarcie. Zwrócić uwagę na inicjatywę dowódców sekcyj pod względem współdziałania ognia i ruchu.
   Zakończyć np. wycofaniem się nieprzyjaciela i podaniem koniowodów w szyku luźnym. Zwrócić uwagę na łączność z koniowodami i sposób ich podania.

LEKCJA TRZYDZIESTA.

Walka kombinowana plutonu.

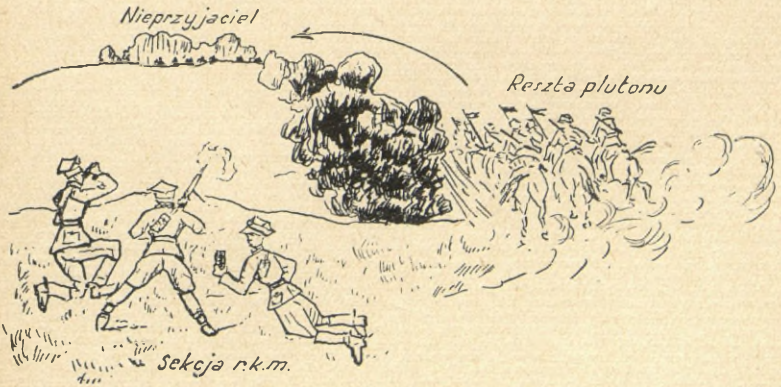
A. CEL.

B. TREŚĆ.

Walka kombinowana plutonu polega na tym, że sekcja r. k. m. spieszona prowadzi walkę ogniową, przykuwając do siebie uwagę nieprzyjaciela i przybijając go ogniem do ziemi, podczas gdy pozostałe sekcje oskrzydlają nieprzyjaciela konno, po czym uderzają na niego konno, bądź pieszo.

C. WSKAZÓWKI METODYCZNE.

1) Celem ćwiczenia jest danie krakusom pojęcia o walce kombinowanej oraz zgranie plutonu w takim działaniu.
Jako dowódca występuje instruktor.



Rys. 27. Walka kombinowana.

2) Najłatwiejszą konstrukcją założenia będzie przyjęcie plutonu nacierającego na skrzydle walczącego szwadronu.
3) Ważnym jest dobranie terenu, który usprawiedliwi taką formę działania (np. lasek, wąwóz podchodzący skrzydłowo do stanowisk nieprzyjaciela).
4) Kolejność wypadków:
marsz konno, nawiązanie styczności;
decyzja do natarcia kombinowanego;
spieszenie sekcji r.k.m. Zadanie dla niej;
oskrzydlenie konne przez sekcje liniowe pod dowództwem dowódcy plutonu (marsz ubezpieczony przez szperaczy);
uderzenie sekcji liniowych ze skrzydła (konno lub pieszo);
zachowanie się sekcji r.k.m. w czasie uderzenia;
wykorzystanie powodzenia (pościg, organizacja zdobytych stanowisk).
5) Przygotowanie ćwiczenia polegać będzie na rozmieszczeniu nieprzyjaciela pozorowanego i starannym doborze terenu.



Krakus szwadronu im. ks. J. Poniatowskiego 1831 r.

JAZDA KONNA I UJEŻDŻANIE KONIA

UWAGI OGÓLNE.

1. Naukę jazdy konnej i ujeżdżania konia prowadzi się równolegle, przy czym od postępu ujeżdżania i zaprawy marszowej uzależnione są wymogi co do jazdy konnej i ćwiczeń konno — zarówno rezerwistów jak i przedpoborowych.
2. Systematyczne ujeżdżanie i zaprawa koni do wysiłków marszowych odbywa się podczas:
   a) nauki jazdy konnej,
   b) musztry konnej i władania bronią konno,
   c) ćwiczeń bojowych konno.

   Szkolenie krakusów w jeździe konnej odbywa się:
   a) bezpośrednio — podczas specjalnych lekcyj jazdy konnej,
   b) pośrednio — podczas wszelkich ćwiczeń konno: instruktor powinien zwracać zawsze uwagę na sposób prowadzenia konia i dosiad jeźdźca.
3. Podstawą do ujeżdżania koni jest „Instrukcja ujeżdżania koni 0.26/1936". Jej wymogi i rozkład ujeżdżania mogą być zastosowane do koni krakusów (uwzględniając czasokres ujeżdżania i godziny wyszkolenia p.w.k.) jak następuje:
   a) dwuletni okres systematycznego ujeżdżania konia w p. w. k. odpowiada naogół I, II i III okresom podjeżdżania młodego konia (p. 6 oraz 31—100 „Instrukcji"). Odpadają natomiast: okres IV podjeżdżania i całość dojeżdżania, o ile chodzi o wymogi zwrotności, zrównoważenia i pracy na munsztuku — jednak z całkowitym uwzględnieniem marszowej wytrzymałości konia w warunkach polowych;
   b) orientacyjny rozkład ujeżdżania w p. w. k. przedstawia poniższa tabelka:

I ROK WYSZKOLENIA (1. X-15. VII) — PRZEDPOBOROWI SZK. MŁ. I REZERWIŚCI.

(Około 70—100 godz. pracy konia pod jeźdźcem)

Miesiące	Godzin pracy pod jeźdźcem	Odpowiada okresowi według I. u. k.	Zasadnicze cele w p. w. k.	Warunki pracy
Październik[1]	4—5	I okres	Oswojenie z pomocami.	[1]Zasadniczo podczas lekcyj j. k. i musztry
Listopad[1]	4—6		Początki zrównoważenia w stępie i kłusie.	
Grudzień[1]	4— 5		Zaprawa marszowa do 20 km (7 km/godz.)	Nie używać linki
Styczeń	6— 8			Jazda w terenie podczas ćwiczeń bojowych
Luty	6— 8			
5 mies.	24—32			
Marzec[2]	6— 8	II okres	Doskonalenie zrównoważenia. Wyrobienie zwrotności w stępie i kłusie. Zwroty na przodzie.	[2]Uwzględnić okres linienia
Kwiecień[2]	3— 4[2]		Galop. Skakanie w stępie i kłusie (do 50-60 cm wys. i 1½ m szer.).	
Maj	8—10		Oswojenie z pracą konia wojsk. (strzały, wychodzenie z szeregu, użycie b. broni).	

Miesiące	Godzin pracy pod jeźdźcem	Odpowiada okresowi według I. u. k.	Zasadnicze cele w p. w. k.	Warunki pracy
Czerwiec	12—16		Pływanie.	[3]Różnica ilości godzin przedp. a rezerwistów (włączone koncentracje wyszkoleniowe)
Lipiec	9—25		Zaprawa marszowa do 50 km (7 km/g.)	
5 mies.	38—63[3]			

II ROK WYSZKOLENIA — PRZEDP. SZK. ST. I REZERWIŚCI.

(Około 80—100 godz. pracy konia pod jeźdźcem)

Miesiące	Godzin pracy pod jeźdźcem	Odpowiada okresowi według I. u. k.	Zasadnicze cele w p. w. k.	Warunki pracy
Październik	4— 5	II okres (powtórzenie i zakończenie)	Odnowienie kondycji konia po przerwie.	Praca zasadniczo w terenie podczas ćwiczeń konno.
Listopad	4— 6		Udoskonalenie zwrotności w stępie i kłusie. Ćwiczenia zwrotności i równowagi w galopie.	
Grudzień	4— 5			
Styczeń	6— 8		Udoskonalenie skoków w kłusie (60—70 cm wys. i 2 m szer.). Marsze do 30 km (8 km/g.).	
Luty	6— 8			
5 mies.	24—32			

Miesiące	Godzin pracy pod jeźdźcem	Odpowiada okresowi według I. u. k.	Zasadnicze cele w p. w. k.	Warunki pracy
Marzec[1]	6— 8	III okres	Cofanie.	[1]Uwzględnić okres linienia.
Kwiecień[1]	3— 4		Udoskonalenie zwrotności i równowagi w galopie (galop skrócony i wyciągnięty)	
Maj	8—10		Skoki w galopie do 80 cm wys. i 2½ m szer.	
			Zwroty zwykłe. Biegi na przełaj do 1 km.	Praca zasadniczo w terenie, podczas ćwiczeń musztry i bojowych.
Czerwiec	12—16		Marsze do 60 km.	
Lipiec	22—25		Pływanie.	
5 mies.	50—60			

c) podczas ujeżdżania szczególną uwagę należy zwracać na oszczędzanie sił koni, unikając stawiania przedwczesnych, wygórowanych wymogów, które mogą materiał koński zniszczyć. Ujeżdżanie i jazdę konną należy jak najściślej zazębić z nauką o koniu, ażeby z krakusa wyrobić nie tylko „jeźdźca", lecz i „koniarza".

4. Całokształt nauki jazdy konnej przerabiany jest w ciągu 2 lat wyszkoleniowych, co daje około 60—70 godzin przeznaczonych wyłącznie na jazdę konną i władanie białą bronią. Stosownie do tego możemy podzielić z grubsza ten czas jak niżej:

I rok — okres: miesiące październik — luty — odpowiada na ogół I okresowi nauki jazdy konnej (Reg. kaw. cz. I); okres marzec — lipiec i cały II rok — II okresowi; okres III (praca na munsztuku) odpada.

Lekcje ułożone są zasadniczo jak dla przedpoborowych; rezerwiści mają główną uwagę zwrócić na ujeżdżanie.

LEKCJA PIERWSZA.

A. CEL.

a) Pojęcie o istocie ujeżdżania i pomocach. Oswojenie koni z dosiadaniem i zsiadaniem. Praca w stępie w prostych kierunkach.

b) Cel nauki jazdy konnej. Postawa przy koniu. Dosiadanie i zsiadanie. Dosiad w stępie. Dopasowanie strzemion. Trzymanie wodzy. Przepisy jazdy na ujeżdżalni: wprowadzenie, wyprowadzenie, jazda na ogonach za czołowym. Zachowanie się na ujeżdżalni.

Ujeżdżanie.

B. TREŚĆ.

Celem ujeżdżania wojskowego konia wierzchowego jest: wyrobienie w koniu zrozumienia i posłuszeństwa woli jeźdźca, oraz przystosowanie konia do pracy pod jeźdźcem w różnych warunkach terenowych.

CEL UJEŻDŻANIA.

Ujeżdżony koń powinien być:

1) posłuszny pomocom i wskazówkom jeźdźca,
2) zrównoważony i zwrotny we wszystkich chodach,
3) oswojony ze strzałami, hałasem, przedmiotami jaskrawymi itp.,
4) zaprawiony do długich i szybkich marszów,
5) śmiało pływający,
6) zaprawiony do przebywania przeszkód terenowych.

Ujeżdżanie opiera się na bardzo dobrej pamięci konia. Za każdy objaw posłuszeństwa trzeba natychmiast konia pochwalić (łagodnym głosem, klepaniem, chwilowym zaprzestaniem pracy); za każde nieposłuszeństwo i opór natychmiast ukarać (ostrym głosem ewent. łydką, ostrogą lub trzcinką, nigdy szarpaniem wodzy lub biciem po głowie).

Kara spóźniona jest bezcelowa i szkodliwa.

Przed ukaraniem starać się spokojnie zrozumieć, czy opór jest złośliwy, czy jest tylko wynikiem niezrozumienia żądań jeźdźca (powtórzyć dokładniej), choroby, braku fizycznego lub niedostatecznego przygotowania.

POMOCE. Pomoce są to środki, których jeździec używa celem przekazania swej woli koniowi; są to: wodze i łydki (ewent. ostrogi); ponadto trzcinka, głos i pochylenie tułowia.

Działanie pomocy.

ŁYDKI. Łydki działają przez nacisk, zaczynając od górnej części łydki do dołu; jeżeli to nie wystarcza (koń leniwy lub zmęczony) — przez pchnięcie. Ostroga i trzcinka wzmacnia działanie łydki. Łydki powinny być zawsze w lekkiej styczności z bokami. Zabronione jest „klepanie" łydkami, gdyż przyzwyczaja to konia do nie zwracania uwagi.

Działając silniej obu łydkami równocześnie — zmuszamy konia do ruchu naprzód (koń rusza z miejsca lub przyśpiesza).

Działając silniej łydką pojedynczo — zmuszamy konie do przesunięcia zadu w bok, w stronę przeciwną (koń ustępuje).

WODZE. Wodze działają zawsze przez pociągnięcie od przodu w tył. Powinny one być zawsze z lekka napięte (łączność ręki z pyskiem końskim), nie zwisać i nie szarpać.

Ściągając równocześnie i równomiernie obie wodze zmuszamy konia do zmniejszenia szybkości, zatrzymania lub cofania. Ściągając silniej jedną wodzę (druga pozostaje w lekkiej styczności) — zmuszamy konia do zmiany kierunku ruchu.

OSTROGI. Ostrogi służą do wzmocnienia działania łydki. Uderzenie powinno następować tuż za tylną krawędzią popręgu.

TRZCINKA. Trzcinki używa się, gdy koń nie rozumie łydek i ostróg

lub gdy one nie wystarczają. Trzcinką uderza się zasadniczo tuż za łydką jeźdźca; jednak początkowo, gdy trudno przełożyć wodze do jednej ręki — można uderzać po wewnętrznej łopatce, ale zawsze jednocześnie z działaniem łydek.

Grubość trzcinki — jak średni palec, długość — około 80 cm.

GŁOS.

Głos służy do uspokojenia, wynagrodzenia i karcenia. Nie należy nadużywać go.

TUŁÓW.

Pochylenia tułowia, w miarę ujeżdżania konia, stanowią dla niego dobry wskaźnik woli jeźdźca.

Warunkiem dobrego działania pomocy jest mocny i swobodny dosiad, umożliwiający użycie ich niezależnie od ruchów i oporu konia. Jeździec, który w łydkach i wodzach widzi środek trzymania się na koniu, nigdy dobrze nie pokieruje koniem.

Jazda konna.

CEL NAUKI JAZDY KONNEJ.

Cel nauki jazdy konnej:

a) wyrobienie w jeźdźcach prawidłowego i mocnego dosiadu, pewności i śmiałości na koniu,

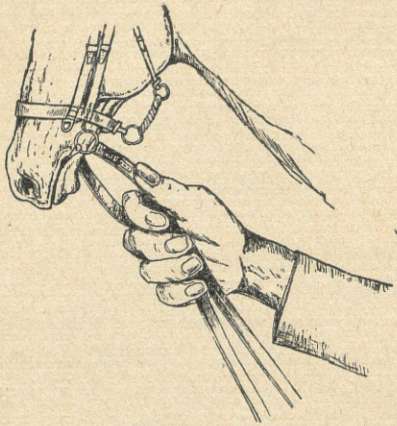
b) nauczenie śmiałego i zręcznego prowadzenia konia w każdym terenie, pojedynczo i w szykach, oszczędzając siły konia; zaprawić do wykonywania dłuższych marszów,

c) nauczenie władania bronią białą i palną na koniu,

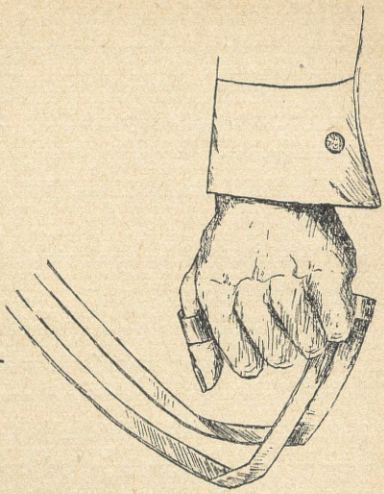
d) nauczenie pływania razem z koniem.

POSTAWA JEŹDŹCA Z KONIEM.

Jeździec trzyma i prowadzi konia w niżej podany sposób: jeździec po lewej stronie konia, prawa ręka, na wysokości stawu barkowego, trzyma mocno wodze pod pyskiem konia (na szerokość dłoni od pyska), rozdzielając je palcem wskazującym (rys. 28).

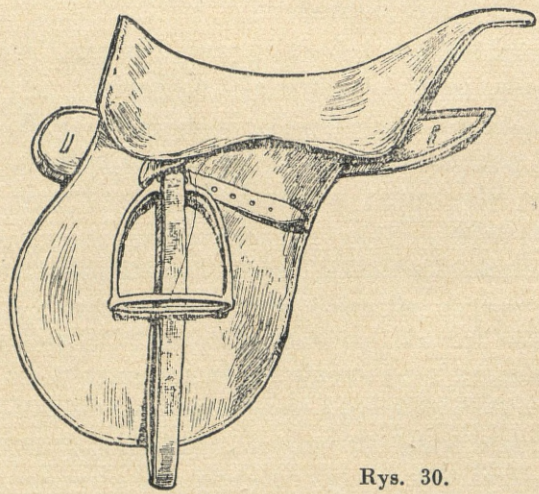


Rys. 28.



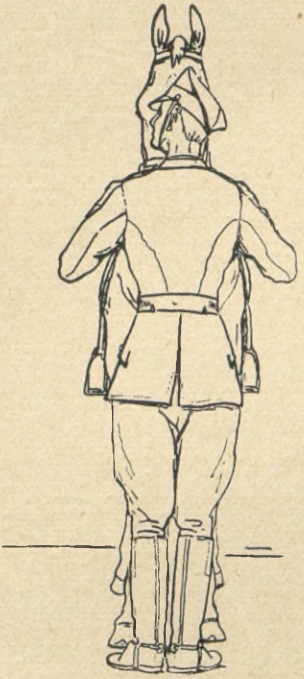
Rys. 29.

Koniec wodzy w ręce l e w e j, kciuk rozdziela wodze (rys. 29); w marszu lewa ręka porusza się swobodnie. Strzemiona powinny być podciągnięte (rys. 30).



Rys. 30.

Na komendę „Równaj“ — jeździec, trzymając prawą ręką konia za lewą wodzę tuż przy pysku, staje przed koniem (wykraczając naprzód lewą nogą i uważając, by nie szarpnąć konia), lewą ręką ujmuje prawą wodzę przy pysku i równa konia na nakazaną stronę (rys. 31).

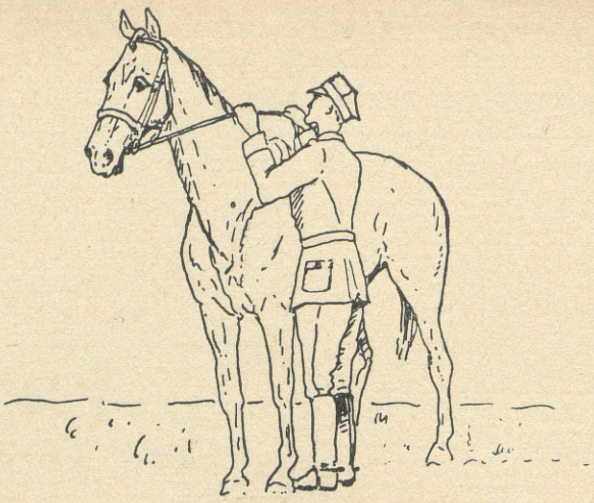


Rys. 31.

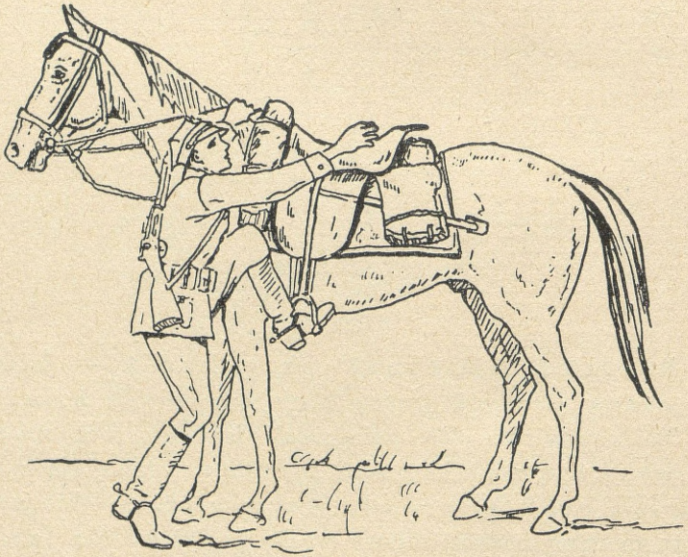
Postawa „spocznij“ przy koniu — jeździec w postawie „spocznij“ trzyma konia dowolnie za wodze.

DOSIADANIE KONIA.

Na zapowiedź „Do wsiadania“ jeździec robi zwrot w prawo, przekłada wodze wędzidłowe przez głowę konia, robi krok w prawo, lewą ręką ujmuje obie wodze wraz ze sporą garścią grzywy trochę powyżej kłęba (ew. razem z trzcinką) (rys. 32).



Rys. 32.



Rys. 33.

Na hasło „...na koń!“ — lewą stopę wkłada głęboko w strzemię, pomagając sobie prawą ręką, przybliża się do konia, prawą rękę kładzie na tylny łęk, starannie unikając dotykania czubem lewej nogi boku końskiego (rys. 33), silnie odbija się prawą nogą od ziemi i wspiera się na wyprostowanych obu rękach, opierając lewe kolano o siodło, nogi złączone, tułów nieco pochylony wprzód, łagodnie przenosi prawą rękę na przedni łęk (prawą stronę) — przenosi wysoko prawą nogę (wyprostowaną) ponad tylnym łękiem i miękko opuszcza się w siodło, zlekka zaciskając uda — następnie przyjmuje prawidłowy dosiad, bierze prawe strzemię i wodze. Spokojne i zręczne wsiadanie oszczędza konia; ostre i gwałtowne ruchy, ciężkie opuszczenie się w siodło niepokoi konia i niszczy grzbiet.

ZSIADANIE

„Do zsiadania...“ — jeździec bierze wodze lewą ręką i chwyta nią garść grzywy, prawą rękę kładzie na prawą stronę przedniego łęku, wyjmując prawą nogę ze strzemienia.

„...z koni“ — podnosi się na lewym strzemieniu, prostując lewą nogę, prawą nogę wyprostowaną podnosi wysoko ponad tylnym łękiem, łączy nogi, przenosi prawą rękę na tylny łęk, wyjmuje lewą nogę też ze strzemienia i lekko zeskakuje na ziemię, po czym przerzuca wodze przez głowę i staje obok konia.

Trzeba umieć wsiadać i zsiadać z prawej strony konia.

OPIS DOSIADU.

Jeździec siedzi na najgłębszym miejscu siodła, na 2-ch kościach siedzeniowych — równomiernie oparty na obu (nie przechylać się w jedną stronę).

Podczas jazdy całe ciało jeźdźca dzieli się na 3 części: jedna — mało ruchoma (od bioder do kolan), dwie ruchome (tułów od bioder i noga od kolan w dół).

Dobrze dopasowane strzemiona ułatwią dobry dosiad. Przy zwisających swobodnie nogach — stopień strzemienia powinien znajdować się o 1—2 palce poniżej kostki.

„WODZE W OBIE“.

Na rozkaz „Wodze w obie“ wodze trzyma się jak na rys. 37 (trzcinkę trzyma się w jednej ręce (wewnętrznej), dolnym końcem wzdłuż łopatki konia).

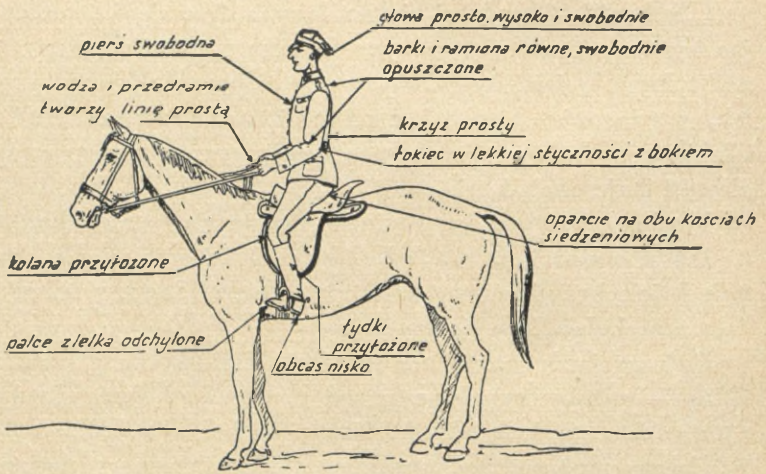
PRZEPISY JAZDY NA UJEŻDŻALNI.

Nauka jazdy konnej może się odbywać na specjalnie wyznaczonej i wytyczonej ujeżdżalni oraz w terenie.

Jazda w p r a w o (lewo): prawa (lewa) strona jeźdźca zwrócona do w n ę t r z a ujeżdżalni; wobec czego mówi się — wewnętrzna łydka, wodza, oko itp. — tzn. przy jeździe w prawo — prawa, przy jeździe w lewo — lewa.

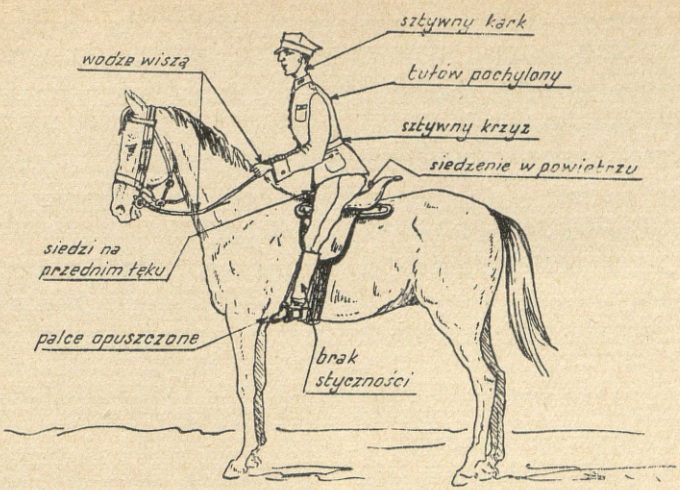
Wprowadzenie zastępu pieszo na ujeżdżalnię — na komendę:

„Za krakusem X na ujeżdżalnię — m a r s z“ — jeźdźcy prowadzą konie po jednemu, na odległości 3 kroków (od ogona do głowy następnego); po wejściu na ujeżdżalnię posuwają się w l e w o wzdłuż ściany. Gdy cały zastęp wyciągnie się wzdłuż długiej ściany — instruktor podaje komendę —



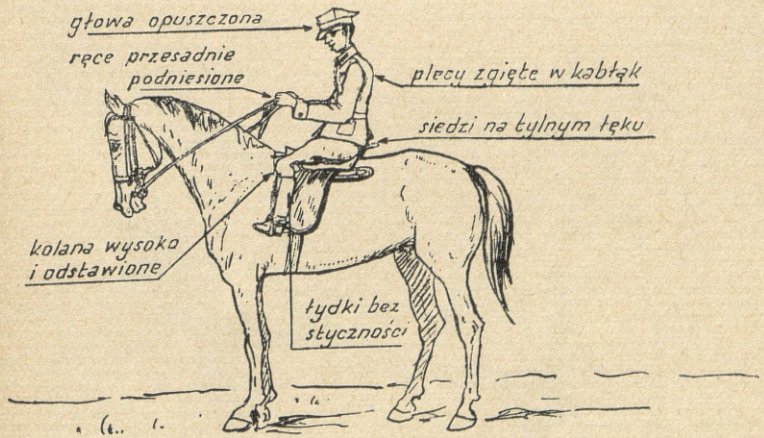
Rys. 34.

Dobrze! Dosiad prawidłowy.



Rys. 35.

Źle! Dosiad widłowy.



Rys. 36.

Źle! Dosiad fotelowy.

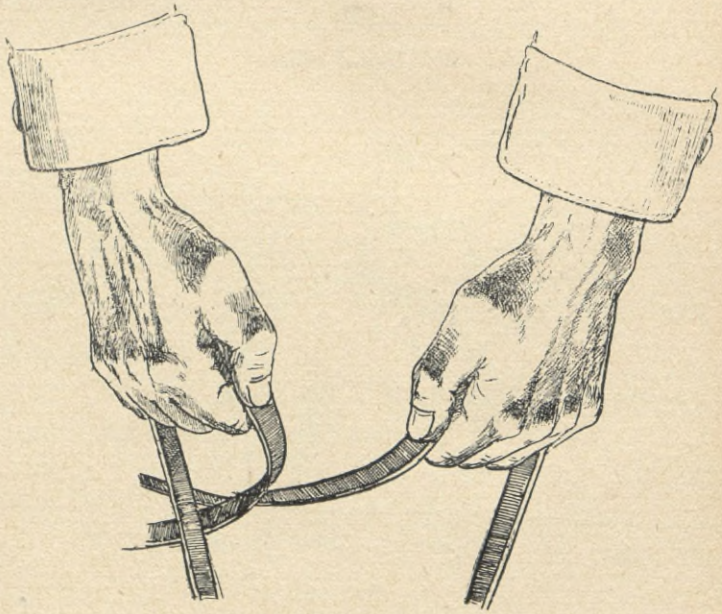
„W l e w o — m a r s z“, a gdy zastęp zbliża się do linii środkowej — komendę „Stój“ (jeźdźcy ściągają strzemiona i pozostają w postawie zasadniczej) — „Równaj“ — po czym odbywa się wsiadanie.

Wyprowadzenie — na komendę „Za krakusem X — z ujeżdżalni marsz“ — jak poprzednio, najkrótszą drogą wyprowadzają konie. Strzemiona należy podciągnąć.

Jeżeli jeźdźcy dosiedli (lub mają zsiąść) koni poza ujeżdżalnią — wjazd (wyjazd) odbywa się konno; w komendzie podaje się c h ó d (zwykle stęp).

R o d z a j e j a z d y w z a s t ę p i e:

a) jazda na ogonach,
b) jazda luzem,



Rys. 37.

c) jazda dowolnie,

d) jazda ze stałymi odległościami.

J a z d a n a o g o n a c h — jeźdźcy jadą jeden za drugim, prowadząc konia pyskiem tuż za ogonem poprzednika, wykonywając za wyznaczonym jeźdźcem czołowym wszelkie poruszenia.

Komenda: „Za krakusem X w prawo (lewo) n a o g o n y — chód — m a r s z".

C. WSKAZÓWKI METODYCZNE.

1. Lekcję poprzedzić lekcją 1. Musztry pojedynczej (dla przedpoborowych) i 1. „Nauki o koniu" z praktycznym pokazem siodłania (patrz „Wiadomości o broni i sprzęcie").
2. Całość lekcji na ujeżdżalni, za czołowym, na ogonach (z rezerwistami — luzem).
3. Czas pracy konia pod jeźdźcem — około 1 godz.
4. Orientacyjny układ lekcji.

Nauka o koniu	— ½ — 1 godz.
Nauka o wsiadaniu i zsiadaniu (luźny szereg)	— 10′—15′
Jazda stępem z poprawieniem dosiadu i dopasowaniem strzemion	— 10′—15′
Pokaz działania pomocy w stępie (zatrzymywanie, ruszanie)	— 10′—15′
Spacer małymi grupami, rojem, stępem (poprawianie dosiadu)	— 30′

LEKCJA DRUGA.

A. CEL.

a) Ćwiczenia zrównoważenia konia w stępie: ruszanie i zatrzymywanie. Stęp marszowy i skrócony. Stanie na miejscu. Kłus (w prostym kierunku). Pojęcie o tempie w kłusie.

b) Dosiad w kłusie (normalnym i ćwiczebnym). Komendy do zmiany chodów. „Do mnie" i „Zbiórka".

c) Ćwiczenia giętkości w miejscu. Woltyżerka, wskoki i zeskoki w miejscu.

B. TREŚĆ. Ujeżdżanie konia.

STĘP MARSZOWY.

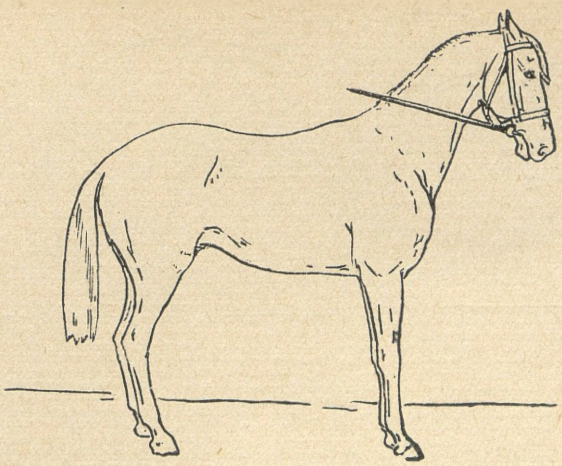
Stęp może być marszowy i skrócony. W pierwszym koń idzie z jak największą szybkością, mając głowę i szyję wyciągniętą. Stęp marszowy powinien być energiczny (leniwe konie wypychać łydkami, a nawet trzcinką) i miarowy. Stęp marszowy jest chodem zasadniczym. Stępa skróconego (koń niesie głowę wysoko i posuwa się wolniej) używa się tylko przejściowo, np. podczas pierwszych kroków ruszania z miejsca, podczas zatrzymywań lub podczas ostrych zakrętów.

RUSZANIE.

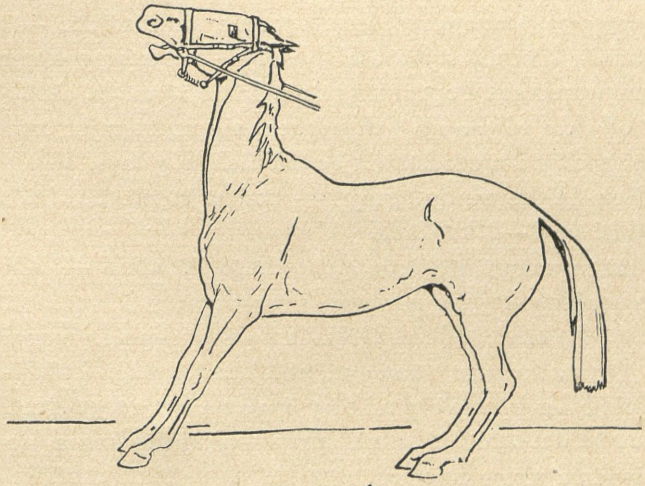
Pierwszym zadaniem ujeżdżania jest zmuszenie konia do chętnego ruszania i posuwania się naprzód w prostym kierunku z równoczesnym lekkim oparciem się o kiełzno.

Koń musi natychmiast, ale bez pośpiechu i zdenerwowania, ruszać po naciśnięciu obu łydek. Działanie łydek (w razie potrzeby ostróg lub trzcinki) powinno trwać aż do skutku.

Podczas ruchu naprzód wodze pozostają w lekkiej styczności z pyskiem konia. Należy dążyć od razu do postawienia

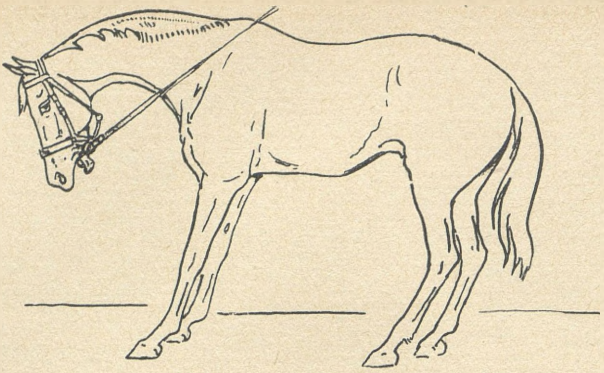


Rys. 38. Dobrze.



Rys. 39. Źle.

konia na tempo stępa marszowego, nie dopuszczając do ospałego stępa „karawaniarskiego", nawet w czasie „spocznij". Jednak należy unikać denerwowania konia i nie doprowadzać



Rys. 40. Źle.

do caplowania przez zbyt energiczne działanie łydek; szczególnie dotyczy to koni ostrych.

ZATRZYMYWANIE. Pociągając stanowczo lecz łagodnie obie wodze — przy zachowaniu biernej styczności łydek — zmuszamy konia do zatrzymywania się. Poprawne zatrzymanie wymaga, ażeby koń stanął od razu równo na 4-ch nogach, nie zadzierając ani opuszczając głowy i nie odstawiając zadnich nóg (rys. 38).

Od chwili komendy „Stój" — koń w stępie powinien się zatrzymać po 1—2 krokach.

STANIE NA MIEJSCU. Po zatrzymaniu się i do ponownego ruszania — koń powinien stać spokojnie, zarówno przy napiętych wodzach jak i rzuconych, oraz podczas dosiadania i zsiadania. Wdrożenie konia do spokojnego stania na miejscu wymaga dużej cierpliwości. N i g d y n i e n a l e ż y r u s z a ć n a t y c h m i a s t p o d o s i ą d n i ę c i u, gdyż przyzwyczaja to konia do niecierpliwienia się w miejscu.

KŁUS. Zależnie od s z y b k o ś c i kłus dzieli się na (por. lekcję 4 „Nauki o koniu"):

1) kłus zwykły,
2) kłus dodany.

Oparcie pyska o wędzidło w kłusie jest nieco większe. Od początku należy wyrabiać w koniach równe tempo w kłusie.

Jazda konna.

CHODY WYŻSZE I NIŻSZE.

Kłus w stosunku do stępa, galop w stosunku do kłusa itd. nazywa się chodem wyższym; stęp do kłusa, kłus do galopu — chodem niższym.

Celem przejścia z niższego do wyższego podaje się komendę: Chód — marsz (np. kłusem — marsz); do przejścia z wyższego do niższego — tylko chód: np. stępem (przeciągle).

RODZAJE JAZDY KŁUSEM.

Podczas jazdy kłusem jeździec może:

a) siedzieć stale w siodle, starając się nie oddzielać siedzenia od siodła, nawet na koniach trzęsących; ten rodzaj kłusowania nazywa się kłusem ćwiczebnym.

KŁUS ĆWICZEBNY.

Używa się go jako ćwiczenia do wzmocnienia dosiadu, podczas defilad, władania bronią białą, jazdy na przeszkody oraz na zakrętach, gdyż daje on lepsze wyczucie tempa i ruchów konia;

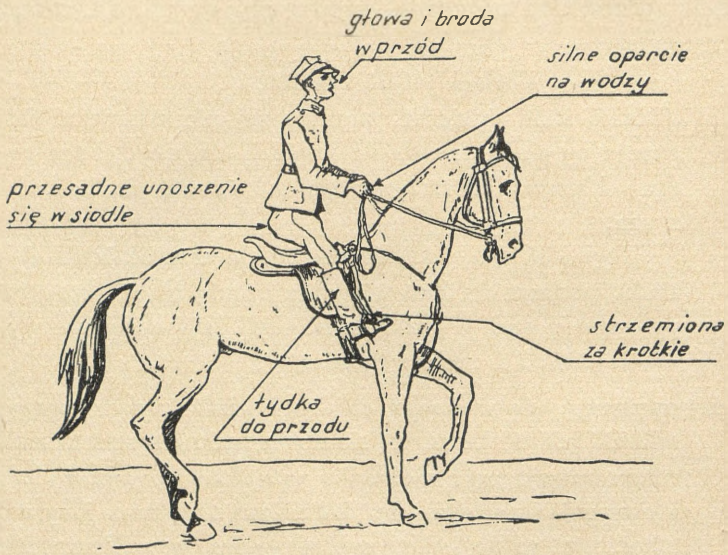
KŁUS NORMALNY.

b) opuszczać się w siodło co drugi krok, wykorzystując oparcie ud i kolan o siodło a stóp o strzemiona, celem zatrzymania siedzenia nad siodłem. Ten rodzaj kłusowania nazywa się kłusem normalnym; używa się go do jazdy zawsze (poza wypadkami jak wyżej) jako mniej męczącego.

W kłusie normalnym nie należy unosić się z wysiłkiem i zbyt wysoko, lecz zatrzymywać się nad siodłem tylko tyle, by przepuścić jedno tempo konia. Tułów z lekka pochylić, spojrzenie mając skierowane naprzód (nie patrzeć na nogi konia). Opuszczać się w siodło bardzo miękko, na środek siodła. Zachować przepisowe położenie rąk i łydek. Nie opierać się jedynie i zbyt mocno na strzemionach. Dobry jeź-

dziec potrafi jechać kłusem normalnym nawet b e z strzemion.

Nazywamy — „kłus pod prawą nogę", jeżeli jeździec opuszcza się w siodło, gdy koń stawia p r a w ą p r z e d n i ą nogę (i odwrotnie). Trzeba umieć odróżniać i zmieniać nogę podczas kłusowania. Oszczędza to siły konia i jeźdźca. Na ujeżdżalni kłusuje się zawsze pod wewnętrzną nogę — w marszach zmienia się nogę mniej więcej co 1 km.



Rys. 41.
Wady dosiadu w kłusie normalnym.

Największym wrogiem swobodnego i mocnego dosiadu w kłusie jest:

1) sztywność ciała i kurczowe ściskanie nogami konia,
2) brak równowagi, szczególnie na zakrętach,
3) obawa upadku, która zmusza jeźdźca do ratowania się

wodzami lub kurczowego trzymania się łydkami, denerwując konia.

Równowagę, płaski przyleg wewnętrznej strony ud, niezależność ruchów łydek i rąk od ruchów ciała — uzyskuje się przez cierpliwą, systematyczną jazdę konną, połączoną z ćwiczeniami równowagi (kłus ćwiczebny, kłus ćwiczebny bez strzemion, gimnastyka na koniu oraz woltyżerka).

ĆWICZENIA GIĘTKOŚCI W MIEJSCU.

Ćwiczenia giętkości przyczyniają się do usunięcia sztywności jeźdźca na koniu; wykonywa się je na koniu w miejscu i w ruchu, w krótkich nawrotach.

Rozkaz: „Ćwicz“ i „Dość“. Przed ćwiczeniem, jeżeli trzeba, rozkazuje się „Rzuć strzemiona“; krzyżuje się je przed przednim łękiem.

Rodzaje ćwiczeń:

a) wznoszenie (jednostronne lub kolejno) ramion,
b) kołowanie rękami (jednocześnie lub kolejno),
c) głaskanie konia po boku (za łydką),
d) obroty krzyża (prawą ręką przez tył konia głaskać lewe biodro i na odwrót).

W ćwiczeniach c) i d) uważać na niezmieniony dosiad i położenie łydek,

e) rozkraczanie ud i wyciąganie łydek i stóp, lub podnoszenie ud,
f) wahadłowe poruszanie łydek (bez zmiany położenia ud i tułowia),
g) krążenie stopami.

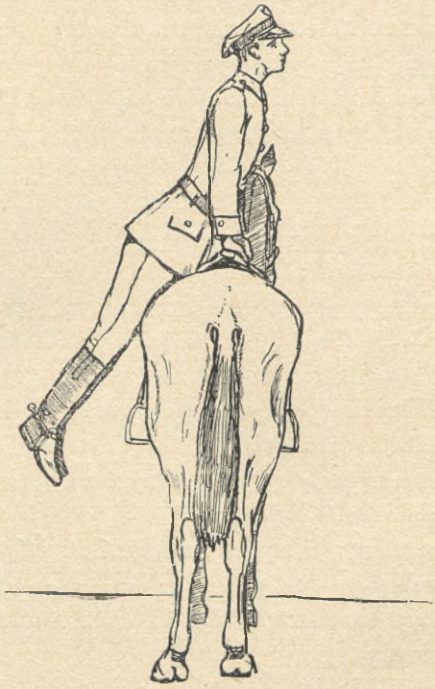
Podczas ćwiczeń giętkości — łydki i stopy są swobodnie opuszczone.

WSKOK W MIEJSCU.

Komenda „Bez strzemion — na koń!“

Wykonanie jak do wsiadania, lecz lewa ręka z wodzami na przedni łęk, prawa — na tylny. Półprzysiad i odbiwszy się nogami, silnie wznieść się na rękach, górna część ciała na wyprostowanych rękach pochylona ku przodowi. Głowa pro-

sto, nogi wyprostowane, palce w dół, chwila w tej postawie (rys. 42) — po czym, przekładając prawą rękę na prawą stronę przedniego łęku, przenosić jednocześnie wyprostowaną prawą nogę wysoko ponad zadem konia i ściskając siodło kolanami, miękko opuścić się w siodło.

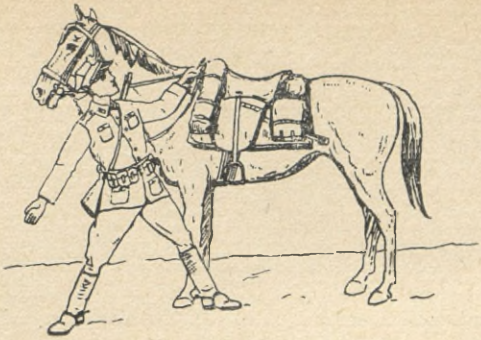


Rys. 42.

Ponadto można wskakiwać tzw. „wskokiem". Wykonanie jak na rys. 43 i 44.

ZESKOK W MIEJSCU.

Komenda „Bez strzemion — z koni". Wodze wędzidłowe w lewą rękę, wyjąć nogi ze strzemion, oprzeć obie ręce o przedni łęk, pochylając jednocześnie w przód tułów; silnym wymachem wyprostowanej prawej nogi przerzucić ją



Rys. 43.

nad zadem konia i złączywszy obie nogi, opuścić się lekko na ziemię; przyjąć postawę zasadniczą przy koniu.

C. WSKAZÓWKI METODYCZNE.

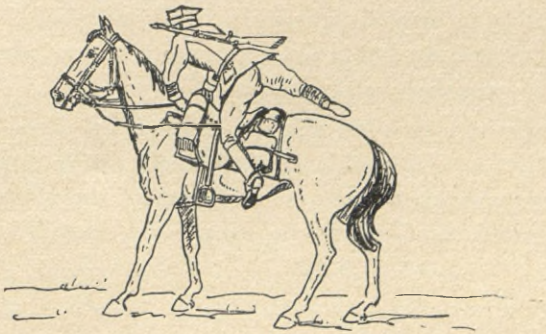
a) Lekcję połączyć z 4 lekcją „Nauki o koniu".

b) Jazdę najlepiej prowadzić na drogach polnych, rojem w małych grupach, by uniknąć zwrotów na ujeżdżalni, a dać możność doskonalenia jednoczesnego działania łydek i wodzy. Można połączyć z musztrą sekcji.

c) Ćwiczenia giętkości i woltyżerskie oraz wyjazd z szeregu — po zakończeniu jazdy na ujeżdżalni, konie ustawione luźno.

d) Orientacyjny przebieg lekcji.

Wsiadanie, sprawdzenie strzemion itp.	— 10′
Praca w stępie	— 20′
Praca w kłusie i stępie	— 20′
Ćwiczenia giętkości	— 10′



Rys. 44.

LEKCJA TRZECIA.

A. CEL.

a) Doskonalenie zrównoważenia w stępie. Zwalczanie oporów konia (wady pyska). Wyrabianie zrównoważenia w kłusie: poprawne przejście ze stępa w kłus i odwrotnie.

b) Umocnienie dosiadu. Doskonalenie działania pomocy w prostym kierunku.

c) Ćwiczenia giętkości w stępie. Woltyżerka: doskonalenie wskoków i zeskoków na miejscu.

B. TREŚĆ. U j e ż d ż a n i e.

Podstawowym warunkiem dobrego ujeżdżania konia jest „wyrobienie pyska“ — tzn. żeby koń spokojnie i ufnie znosił działanie wędzidła we wszystkich chodach, zachowując zawsze taką postawę szyi i głowy, przy której wodza działa od przodu do tyłu przez nacisk wędzidła na czułą b e z z ę b n ą k r a w ę d ź dolnej szczęki, a nie na kąty ust.

POSTAWA SZYI I GŁOWY.

Osiąga się to dzięki spokojnej i czułej ręce jeźdźca i stopniowemu wdrażaniu konia do znoszenia i odpowiedniego reagowania na nacisk żelaza w pysku.

Koń młody, a nawet i starszy, broniąc się przed nieumiejętnym, zbyt ostrym działaniem wędzidła, które sprawia mu ból, stosuje cały szereg różnych wybiegów i oporów, by ulżyć sobie i zerwać, choć na chwilę, łączność z szarpiącą ręką.

OPORY.

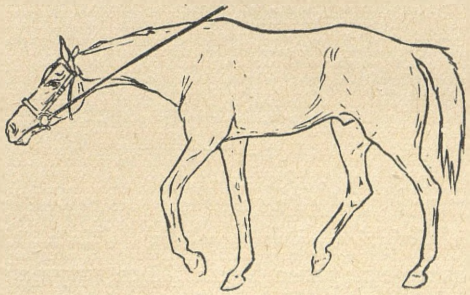
B r u t a l n a r ę k a j e ź d ź c a j e s t p o w o d e m w i ę k s z o ś c i n a r o w ó w k o n i a!

O p o r y k o n i a n a d z i a ł a n i e w o d z y: na ogół są

to zadzieranie lub przesadne opuszczanie głowy i szyi (wyrywanie wodzy).

Dokładniej wygląda to jak następuje:

1) opuszcza głowę w dół lub w dół i naprzód.



Rys. 45.

Przeciwdziałanie: silniej nacisnąć łydki, by koń nie zwolnił, a jednocześnie jedną wodzą, nie poruszając drugiej, silniej pociągnąć w tył, aż do skutku. Za każde ustępstwo — natychmiast poklepać i zwolnić nacisk.

Nie wolno „piłować" wędzidłem, tzn. działać kolejno jedną i drugą wodzą;

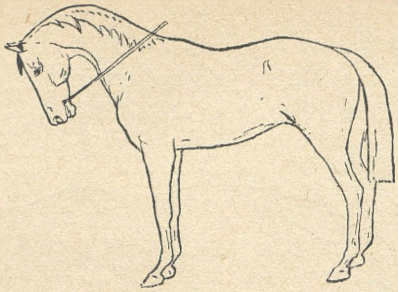
2) zgina szyję i przyśpiesza chód, silne oparcie o wędzidło (rys. 46).

Przeciwdziałanie: jedną wodzą silnie skręcić głowę w bok, pilnując jednak kierunku;

3) zgina szyję (jak wyżej) — ale zwalnia chód i „chowa się" przed wodzą, wodze zwisają.

Przeciwdziałanie: silnie wypchnąć łydkami;

4) zadziera głowę, wędzidło działa na kąty ust, a nie na bezzębną krawędź. Jest to najczęstszy opór konia przed twardą ręką jeźdźca.



Rys. 46.

Przeciwdziałanie: utrzymując łydkami tempo, jeździec jedną wodzą działa silniej, aż do pierwszego ustępstwa konia. Ręce trzymać bardzo spokojnie;

5) wykrzywia dolną szczękę.

Przeciwdziałanie: działać silniej wodzą ze strony wykrzywionej ręki. Łydkami pilnować, by koń nie zwolnił;

6) wadliwie trzyma język (przerzuca poza wędzidło lub wysuwa język w bok).

Przeciwdziałanie jest dość trudne i wymaga umiejętnego i cierpliwego jeźdźca. Sposoby podaje „Instrukcja ujeżdżania koni" pkt. 58;

7) krzywe ustawienie szyi. Zwykle koń jest sztywniejszy w jednym boku — czyli, jak się mówi, „zaciągnięty" na jedną wodzę (częściej prawą). Jako zewnętrzny objaw — koń skręca głowę i szyję w bok przeciwny.

Przeciwdziałanie — działając wewnętrzną wodzą, częściej wykonywać zwroty na sztywną stronę (por. lekcję 4). Podczas działania jednej wodzy łydkami wypychać naprzód.

W lekcji 1-ej mówiliśmy, że ujeżdżony koń powinien być zrównoważony.

Co to oznacza?

Zrównoważenie konia polega na tym, że rozkłada on umiejętnie i stosownie do potrzeby we wszystkich chodach i okolicznościach (skręty, przeszkody itp.) swój ciężar oraz dodatkowy ciężar jeźdźca na przednie i tylne kończyny, a to dzięki odpowiedniemu ustawieniu głowy, szyi, grzbietu i zadu.

O ile koń bez jeźdźca na swobodzie sam sobie daje radę, o tyle koń pod wagą jeźdźca i siodła (od 80 do 140 kg) — ma warunki gorsze, bo jeździec obarcza więcej jego przód. Wymaga to stopniowego przyzwyczajenia konia i odpowiedniej gimnastyki szyi, grzbietu i zadnich nóg.

Jak wpływają poszczególne części ciała konia na jego równowagę?

Szyja i głowa — wywierają największy wpływ: wyciągnięta i opuszczona przesuwa ciężar ku przodowi, wysoko ustawiona w tył obciąża tylne nogi, skręcona w bok — w stronę odpowiedniego boku.

Zad i tylne kończyny — podsunięte pod brzuch — pociągają środek ciężkości ku tyłowi (koń jest bardziej zwrotny, ale chód krótszy); odstawione ku tyłowi — przesuwają ciężar ciała ku przodowi.

Grzbiet łączy zad z przodem i ułatwia wzajemne oddziaływanie tylnych i przednich kończyn oraz szyi. Podczas wysiłków dużych (skoki, szybkie chody) — należy grzbiet odciążać, by ułatwić pracę.

Równowaga konia jest rzeczą zmienną: w szybszych chodach ciężar konia przesuwa się ku przodowi, co przyśpiesza chód, ale czyni konię mniej zwrotnymi na boki; odwrotnie — podczas krótkich chodów i zwrotów koń ma ciężar

przesunięty bardziej ku tyłowi, tylne nogi bardziej podstawione, dzięki czemu koń jest zwrotniejszy.

Jazda konna.

Ćwiczenie giętkości w stępie — jak w lekcji 2. Ponadto: pochylenie tułowia w przód.

Wykonanie: — nogi bez strzemion, ale przepisowo (obcas w dół, palce do góry, jak ze strzemionami), łydka na miejscu (nie przesuwać w tył!), siedzenie dokładnie w siodle; — w tej postawie szybko pochylić się w przód i powrócić do pionu. W tym czasie można pogłaskać konia ręką po wewnętrznej łopatce. Nie opierać się drugą ręką o szyję.

Ćwiczenie to wyrabia giętkość stawów biodrowych i krzyża — jest bardzo pożyteczne jako przygotowanie jeźdźca do skoków przez przeszkody.

C. WSKAZÓWKI METODYCZNE.

a) Układ ćwiczeń jak w lekcji 2-giej.
b) Sposoby zwalczania wad pyska pokazać na różnych koniach.
c) Wyrabiać żwawy stęp marszowy.

LEKCJA CZWARTA.

A. CEL.

a) Wyrobienie zwrotności w stępie. Doskonalenie zrównoważenia w kłusie.
b) Dalsze umocnienie dosiadu (kłus ćwiczebny i normalny bez strzemion). Doskonalenie pomocy (działanie wodzy pojedynczej). Jazda na ujeżdżalni luzem, zakręty, zmiany kierunku, jazda w kole.
c) Ćwiczenia giętkości w kłusie.

B. TREŚĆ.

Ujeżdżanie.

Gdy koń z łatwością utrzymuje tempo stępa marszowego i kłusa i zwalczone są wyraźne formy oporu przeciwdziałania wodzy (patrz lekcję 3-cią), należy stopniowo wyrabiać zwrotność, początkowo w stępie, później (patrz lekcja 6) w kłusie.

Ćwiczenia zwrotności są jednym z najskuteczniejszych środków do zrównoważenia konia, lecz pod warunkiem dokładnego i poprawnego wykonania każdego zakrętu.

ZAKRĘT.

Jakie jest poprawne wykonanie zakrętu?

Koń nie dodaje ani nie zwalnia; zad posuwa się śladem przodu; wskutek lekkiego działania wodzy wewnętrznej, koń ustawia swój łeb w odpowiednią stronę tak, że jeździec, siedząc przepisowo, tzn. bez wychylania się, widzi połowę wewnętrznego oka konia.

Przy poprawnie wykonywanym zakręcie koń idzie zgięty w wewnętrznym boku, zależnie od wymiarów łuku zakrętu. Promień zakrętu można zmniejszać dopiero stopniowo, zależnie od wyrobionej zwrotności konia.

Zwrotność konia wojskowego dobrze ujeżdżonego pozwala na wykonanie zakrętu (wolty) o promieniu 4½ kroków na wszystkich chodach.

Każdy zakręt należy wykonywać wpierw w stępie marszowym, dopiero po poprawnym wykonaniu — przejść do chodów wyższych.

Zaczynać należy od zakrętów łagodnych (zakręty przez ujeżdżalnię, zmiany kierunków, następnie wolty i półwolty).

J a z d a k o n n a.

KŁUS ĆWICZEBNY.

Kłus ćwiczebny wymaga dużej giętkości w krzyżu, ażeby siedzenie jak najmniej oddzielało się od siodła podczas wstrząsów. Ramiona i łokcie powinny być w lekkiej styczności z bokami, starannie unikać przesadnej sztywności. W początkach jazdy konnej styczność może być nawet luźniejsza. Wystrzegać się kurczowego ściskania konia kolanami, łydkami i obcasami, natomiast starać się na zakrętach odpowiednio przenosić ciężar na stronę wewnętrzną (silniejsze oparcie o wewnętrzną kość siedzeniową, lecz n i e p r z e c h y l a ć tułowia).

Kłus ćwiczebny i normalny bez strzemion (w krótkich nawrotach) stosuje się na ujeżdżalni jako doskonałe ćwiczenie giętkości, celem wzmocnienia dosiadu i wyrobienia równowagi. Strzemiona należy skrzyżować p r z e d przednim łękiem. Wodze (o ile jazda na ogonach za czołowym) zawiązać w węzeł, ażeby zwalczać szkodliwy nałóg trzymania się na koniu przy pomocy wodzy.

Postawa łydek i stóp — normalna.

K o m e n d y: „Ć w i c z e b n y m k ł u s e m“ lub „k ł u s e m“.

JAZDA LUZEM.

J a z d a l u z e m n a u j e ż d ż a l n i: jeźdźcy jadą w kierunku nakazanym dokoła całej ujeżdżalni, rozsiani wzdłuż ścian jak najrównomierniej, lecz bez przestrzegania stałych

odległości. Nie należy wyprzedzać lub zatrzymywać się, lecz po zauważeniu wolnego miejsca, zwracać swego konia w kierunku prostopadłym do przeciwległej długiej ściany ujeżdżalni.

Komenda: „Luzem (chód) — marsz".

„Do mnie" — na tę komendę wszyscy jeźdźcy poprzednim chodem podjeżdżają do instruktora najkrótszą drogą i ustawiają się w półkole na odległości 9 kroków. „DO MNIE!"

„Zbiórka" — Na komendę: „W jeden szereg (chód) — zbiórka" — jeźdźcy najkrótszą drogą ustawiają się w szereg w odległości 2 kroków za instruktorem, równając się na jeźdźca, który kryje na instruktora. „ZBIÓRKA!"

Wyjeżdżanie z szeregu.

Na wywołanie instruktora, jeździec wyjeżdża naprzód, prostopadle do szeregu, z miejsca zawsze stępem, w ruchu zaś chodem wyższym. Gdy koń wysunął się zupełnie z szeregu, przeprowadza go w nakazany chód i kierunek. WYJEŻDŻANIE Z SZEREGU.

Zakręty. Na komendę „W prawo (lewo) — marsz" — jeździec zmienia kierunek pod prostym kątem po łuku o promieniu około 5 kroków, po czym jedzie na wprost. Po dojechaniu do przeciwnej ściany ujeżdżalni, robi nowy zakręt w tę samą stronę (nie zmienia więc kierunku jazdy). ZAKRĘTY.

Zmianę kierunku jazdy na ujeżdżalni wykonać można dwojako: ZMIANY KIERUNKU.

1) po przekątnej (od rogu do rogu) — na komendę: „Zmiana kierunku — marsz" (zakręt robić po przejściu 9 kroków na długiej ścianie);
2) przez ujeżdżalnię — tzn. od środka długiej (lub krótkiej) ściany, prostopadle do przeciwległej ściany, na komendę „Zmiana kierunku przez ujeżdżalnię — marsz".

Po dojściu do przeciwległego kierunku — jeźdźcy zawracają konie w p r z e c i w n y m kierunku.

Zmiany kierunku można robić „Za czołowym“ lub pojedynczo. W ostatnim wypadku — przy spotykaniu się, jeźdźcy trzymają się l e w e j strony.

JAZDA PO KOLE.

„Jazda po kole“ oraz „jazda po dwóch kołach“ — stosuje się jako ćwiczenie giętkości dla koni, a prowadzenia dla jeźdźców. Komendy: „Za krakusem X — koło — marsz“ lub „Dwa koła — marsz“.

C. WSKAZÓWKI METODYCZNE.

a) Orientacyjny podział czasu:

Wsiadanie i poprawianie dosiadu	— 10
Rozprężanie w stępie i kłusie	— 10′
Ćwiczenia zrównoważenia w stępie i kłusie	— 15′
Zwrotność w stępie	— 10′
Praca w terenie chodem zmiennym	— 20′—30′
Ćwiczenia giętkości w stępie i kłusie na ujeżdżalni	— 10′

b) Zachowanie się na ujeżdżalni należy uprzednio przećwiczyć pieszo.

c) Ćwiczenia można połączyć częściowo z musztrą lub ćwiczeniami bojowymi, jednak bacznie pilnując poprawnego wykonania ruchów.

LEKCJA PIĄTA.

A. CEL.

a) Doskonalenie zwrotności w stępie (wady wykonania). Doskonalenie zrównoważenia w kłusie (zatrzymywanie i ruszanie). Doskonalenie stania na miejscu. Wyjazd z szeregu w ruchu.

b) Prowadzenie konia jedną ręką (trzymanie wodzy). Wolty i półwolty.

B. TREŚĆ.

Ujeżdżanie.

Stopniowanie wymagań przy ćwiczeniach zwrotności musi być bardzo oględne.

POSTĘP W WYKONYWANIU ZAKRĘTÓW.

W miarę wyrobienia się u konia zwrotności, podstawia on coraz łatwiej i więcej zad, tzn. zgina stawy zadu i jednocześnie przybiera coraz wyższą postawę szyi, głowa zaś coraz bardziej cofa się do pionu, czyli wędzidło zaczyna działać przede wszystkim na część bezzębną krawędzi, a nie na kąty pyska. Promień zakrętu staje się coraz mniejszy, a koń lżejszy w ręku.

WADY.

1) Koń nie chce poddać się działaniu wodzy wewnętrznej i zgiąć się w boku wewnętrznym; żeby uniknąć tego — wpada łopatką do wewnątrz zakrętu, zmniejszając zakręt, przyśpieszając lub zwalniając tempo.

Przeciwdziałanie. W obu wypadkach należy przede wszystkim zmusić go do normalnej łączności z wędzidłem, a mianowicie: przy skracaniu — wypchnąć energicznie łydkami i przyjąć na wędzidło; przy zwiększaniu — skrócić wodze, szczególnie zaś wewnętrzną. Po nawiązaniu łączności — postawić na poprzedni ślad i powtarzać aż do poprawnego wykonania.

2) Koń zwiększa promień, wyłamuje się łopatką na zewnątrz, aczkolwiek szyja i głowa są zwrócone do wewnątrz.

Przeciwdziałanie. Błędem jest wzmocnienie działania wodzy wewnętrznej, gdyż koń jeszcze bardziej skręci szyję, łopatka zaś silniej pójdzie na zewnątrz. Co robić? Przede wszystkim ustalić normalną łączność z pyskiem, wyprostować szyję obiema wodzami i mocniej działając łydkami, powtórzyć zakręt.

3) Koń wyrzuca zad na zewnątrz. Dowód — że zakręt i tempo jeszcze są za ostre; tempo należy skrócić i zwiększyć nieco promień. Przy chwilowym i umyślnym wyrzuceniu — należy skrócić nieco zewnętrzną wodzę i jednocześnie uderzyć konia zewnętrzną łydką, przesuniętą z lekka w tył (nie zarzucać łydki daleko i wysoko).

4) Niekiedy koń, odwrotnie, wpada zadem do wewnątrz, zwykle skracając tempo.

Przeciwdziałać przez zwiększenie tempa, ewentualnie też skarcić wewnętrzną łydką — jak w punkcie 3.

5) Koń, chcąc ułatwić sobie ustawienie głowy do wewnątrz, skrzywia głowę w jej nasadzie na zewnątrz.

Wymaga to cierpliwej pracy w prostym kierunku, wyprostowania głowy obiema wodzami i ponownego wykonywania zakrętów w żądaną stronę.

STANIE W MIEJSCU.

Od samego początku ujeżdżania należy przyzwyczajać konia do zachowywania bezwzględnego spokoju podczas stania w miejscu (patrz lekcję 2). W tym celu podczas pracy w terenie i na ujeżdżalni trzeba kilka razy zatrzymywać konia i przez chwilę pozostawać w miejscu, nic nie wymagając prócz pozostawania bez ruchu. W począt-

kach nie trzeba żądać, by koń stał równo na wszystkich czterech nogach, a tym bardziej nie poprawiać go łydkami i wodzami — to denerwuje konia. Jedynie nie trzeba pozwalać mu na zejście z miejsca. Uspokajać łagodnym głosem i klepaniem po szyi, bokach i zadzie. Po zatrzymywaniach trzeba stać w łączności z pyskiem, aż do uspokojenia się konia. Po uspokojeniu się — można oddać wodze (nagroda oraz nauka stania na długiej wodzy). Nie nadużywać tego, gdyż może to wyrobić złe przyzwyczajenie „wyrywania" wodzy. Skracać wydłużone wodze po ruszeniu!

WYJEŻDŻANIE Z SZEREGU.

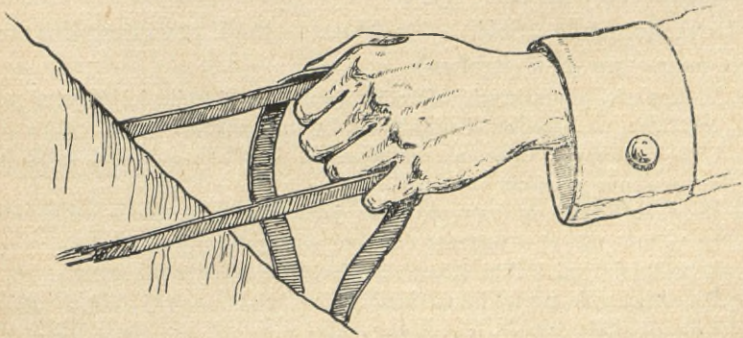
Jest to bardzo ważne dla konia wojskowego. Pierwsze ćwiczenia rozpocząć z luźnego szeregu. Zachęcać owsem lub sianem. Ćwiczenia prowadzić podczas i na zakończenie lekcji.

Podczas wyjeżdżania baczyć, by koń szedł chętnie w prostym kierunku (prostopadle do linii szeregu).

Jazda konna.

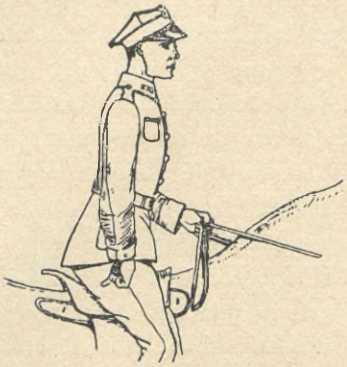
„WODZE W LEWĄ RĘKĘ".

Na rozkaz „Wodze w lewą rękę" (lub komendę „Baczność") — lewą rękę przenieść przed środek ciała, nie zmieniając wysokości jej ustawienia, prawą wodzę przełożyć między palec wskazujący a kciuk, koniec zaś lewej wodzy też między kciuk a palec wskazujący, tak by końce wodzy były kciukiem rozdzielone.



Rys. 47.

Rękę prawą oprzeć pięścią na środku prawego uda tak, aby pierwszymi stawami palców i poduszką kciuka dotykać uda. Postawa powinna być dziarska, ale swobodna i niewymuszona.



Rys. 48.

WOLTA. Jest to zakręt wykonany po kole o promieniu 4½—5 kroków. Podczas wolty należy cały czas baczyć na prawidłowe ustawienie głowy i szyi konia do wewnątrz i na poprawne poruszanie się zadu i przodu konia jednym śladem.

Komenda — „Wolta — marsz".

PÓŁ-WOLTA. Jak wolta z tym, że po zrobieniu połowy łuku, jeździec prowadzi konia ukośnie (około 30°) do poprzedniego śladu i jedzie dalej na inną rękę.

STÓJ. Na komendę „Stój" — z kłusa — koń powinien być zatrzymany po 2—3 krokach.

C. WSKAZÓWKI METODYCZNE.

a) Wykonanie poprawnych zakrętów (wolty itp.) najlepiej ćwiczyć początkowo na ogrodzonej ujeżdżalni, by móc pokazać wady wykonania i ich zwalczanie. Ćwiczenia zatrzymania w kłusie stosować tylko po opanowaniu przejścia w stęp.

b) Wyjazdy z szeregu (zastępu) oraz jazda z prowadzeniem jedną ręką (lewą lub prawą) — podczas ćwiczeń polowych.
Z trudniejszymi końmi stosować powrót pojedynczo do domu.

c) Po rozpoczęciu prowadzenia konia jedną ręką — należy ćwiczyć jazdę z bronią (kbk, szabla, lanca), trzymając w prawej ręce (w krótkich nawrotach).

LEKCJA SZÓSTA.

A. CEL.

a) Wyrobienie zwrotności w kłusie (zakręty, zmiany kierunku, wolty i półwolty).
b) Jazda dowolna.
c) Woltyżerka — wskoki i zeskoki w kłusie.

B. TREŚĆ.

Ujeżdżanie.

Zakręty w kłusie należy rozpocząć po poprawnym wykonaniu w stępie (patrz lekcję 5). Do wyrobienia zwrotności konia przyczynia się jazda dowolnie na ujeżdżalni lub jazda rojem przez rzadki las.

Jazda konna.

JAZDA DOWOLNIE.

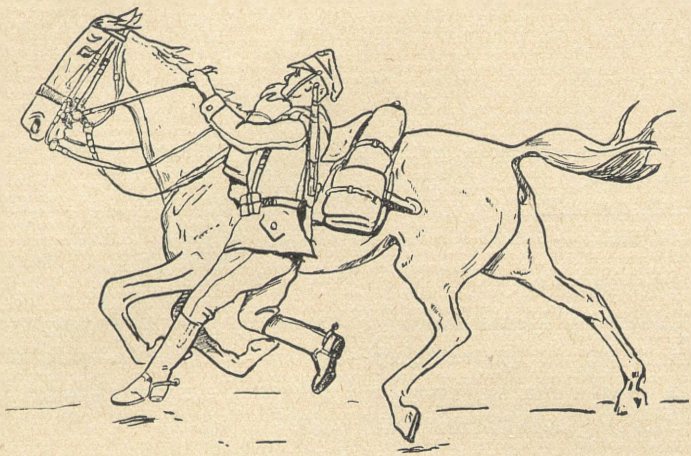
Jeźdźcy jeżdżą we wszystkich kierunkach, rozsiani jak najrównomierniej na całej przestrzeni ujeżdżalni, zachowując cały czas chód nakazany; unikać jazdy pod ścianami ujeżdżalni.

Przy spotkaniu się wzajemnym, zwłaszcza przy ścianie, trzymać się lewej strony.

WSKOKI W KŁUSIE.

Wykonuje się w kłusie: — w miarę doskonalenia się i przyzwyczajenia koni — w galopie. Jeździec trzyma lewą ręką wodze i garść grzywy na środku szyi konia, prawą ręką mocno za przedni łęk; lewe ramię mocno odrzucone w tył, aby być zwróconym twarzą i piersią w kierunku ruchu; nogi wyprostowane na wysokości przednich nóg konia (nie zostawać w tyle!). Biegnąc z koniem w nogę (w galopie to jest właściwie łatwiejsze) wybrać odpowiedni moment, odbijając

się obydwiema nogami jednocześnie z przednią wewnętrzną nogą konia i wykorzystując pęd konia, wskakuje (nie wciąga się!) na niego, przenosząc prawą nogę silnie wyprostowaną jak najwyżej ponad zad konia.



Rys. 49.

ZESKOK Z KONIA W RUCHU.

Jeździec postępuje jak do zeskoku w miejscu (patrz lekcja 2), lewą rękę trzymając jak rys. 49.

Można łączyć zeskok i wskok w jedno tempo (bez biegu przy koniu).

C. WSKAZÓWKI METODYCZNE.

a) Przy jeździe w terenie baczyć na poprawne wykonanie zakrętów (wodze w obie). Jazdę z prowadzeniem jedną ręką stosować w kłusie dopiero po odpowiednim przygotowaniu jeźdźców i koni.

b) Jazda dowolnie tylko wówczas jest pożyteczna, gdy zmusza się jeźdźców do ciągłego utrzymywania nakazanego chodu i częstych zmian kierunku, oraz pilnuje się poprawnego prowadzenia i dosiadu.

c) Jeżeli ośrodek dysponuje siodłem woltyżerskim (wzgl. namiastką) należy rozpocząć od skoków na siodle woltyżerskim na kole na lince. Jeżeli nie — rozpocząć od wskoków na siodle nie stroczonym, jeźdźcy bez oporządzenia, konie opędzać na lince (kolejno) lub prowadzić przez innego jeźdźca na długiej wodzy z jego lewej strony. Pilnować, by konie nie nabrały przyzwyczajenia stawać po zeskoku lub ponosić.

LEKCJA SIÓDMA.

A. CEL.

a) Przesuwające działania łydki (zwroty na przodzie).
b) Jazda na stałych odległościach.

B. TREŚĆ.

Ujeżdżanie.

ŁYDKA POJEDYNCZA.

Łydki — poza popędzającym działaniem przy jednoczesnym naciskaniu — mają jeszcze działanie przesuwające, tzn. że koń pod działaniem pojedynczej łydki (druga bierna) powinien ustąpić (przesunąć zad) w stronę przeciwną — np. jeżeli naciska łydka prawa — koń powinien zad odrzucić w lewo.

Ustąpienie powinno być chętne i natychmiastowe, ale nie pośpieszne i nerwowe (koń nie powinien uciekać).

OPORY KONIA.

Młode konie często albo w ogóle nie rozumieją działania pojedynczej łydki, albo też reagują odwrotnie — tzn. na nacisk łydki nie tylko nie ustępują w stronę przeciwną, lecz bronią się przeciwko niej, wierzgają („walą się na łydkę").

ZWALCZANIE.

Pierwszą lekcję trzeba odbyć pieszo. Jeździec bierze konia jedną ręką za pierścień wędzidła, a drugą uderza trzcinką tuż za popręgiem (w miejscu gdzie leży łydka). Siłę uderzeń stosować do temperamentu konia. Z chwilą, gdy koń od lekkich dotknięć (wzgl. uderzeń) trzcinki przesunie (ustąpi) zad o 1—2 kroki, trzeba natychmiast zaprzestać ćwiczenia, poklepać konia, dać marchwi itp. Po paru chwilach odpoczynku — powtórzyć. To samo wykonać w stronę przeciwną.

Ażeby koń lepiej zrozumiał żądanie, trzeba wędzidłem zwracać koniowi głowę w przeciwną stronę od kierunku

zwrotu (np. przy uderzeniu trzcinką po lewym boku — w lewo) tym silniej, im koń jest mniej pojętny lub silniej się opiera.

W miarę postępu pracy — przejść do prostego ustawienia głowy.

Gdy koń dobrze już robi zwroty przy prostym ustawieniu głowy — należy rozpocząć ćwiczenie pod jeźdźcem. Na początku działanie łydki można wzmacniać uderzeniem trzcinki tuż za łydką.

Jazda konna.

ZWROTY NA PRZODZIE.

Zwrot na przodzie wykonuje się albo na rozkaz, albo na komendę: „Na przodzie w prawo (w lewo) lub w prawo (w lewo) w tył — marsz"; uprzednio należy podać „Zastęp — stój".

Podczas zwrotu (na 90° lub 180°) — przód konia powinien być osią zwrotu.

JAZDA NA STAŁYCH ODLEGŁOŚCIACH.

Na komendę: „Za krakusem X — w prawo (ewent. odległość) — chód — marsz" — jeźdźcy jadą jeden za drugim za wymienionym krakusem w odległości 6 kroków (długość 2-ch koni) — o ile nie została podana inna odległość. Odległość liczy się od ogona jednego konia do głowy następnego.

Wszystkie ruchy na ujeżdżalni jeźdźcy wykonywają jednocześnie tam, gdzie ich zastała komenda, z wyjątkiem „zmiany kierunku" oraz gdy padnie komenda poprzedzająca „Za czołowym". Wówczas żądany ruch wykonuje się po dojściu na miejsce, gdzie zaczął czołowy jeździec.

C. WSKAZÓWKI METODYCZNE.

a) Pierwsze ćwiczenia z łydką przesuwającą robić na ujeżdżalni na zakończenie lekcji. Od ich poprawnego i spokojnego wykonania zależy postęp dalszego ujeżdżania.

b) Jazdę ze stałymi odległościami prowadzić w krótkich nawrotach na ujeżdżalni, jako kontrolę prowadzenia i wyrobienia tempa.

Ponadto ćwiczyć oko i poczucie tempa podczas ćwiczeń musztry i polowych, zmieniając odległości.

LEKCJA ÓSMA.

A. CEL.

a) Zrównoważenie konia w trudnym terenie. Zaprawa marszowa.
b) Prowadzenie konia i umocnienie dosiadu w trudnych terenie i podczas długich marszów.

B. TREŚĆ.

Ujeżdżanie.

Ujeżdżanie jest przygotowaniem do pracy w terenie.

PRACA W TERENIE.

Tylko praca nad koniem w terenie, przy stopniowym zwiększeniu trudności terenowych i chodów, da koniowi potrzebną zaprawę fizyczną (mięśni, ścięgien i stawów), zdolność do orientacji samodzielnej, wyrobi zwrotność i naturalne zrównoważenie, oszczędzające siły konia.

Chody w terenie należy stosować zależnie od przygotowania konia oraz trudności terenu.

Nigdy nie wolno jeździć kłusem dodanym.

Również bardzo ostrożnie należy stopniować trudności terenu; rozpoczynać należy od jazdy na przełaj w różnych chodach przez teren poziomy, gładki i o miękkim, zwartym i elastycznym podłożu (łąki, pastwiska).

Następnie wyszukiwać tereny coraz trudniejsze i urozmaicone — a mianowicie:

— jazda pod górę i zjeżdżanie z pochyłości (ćwiczy mięśnie grzbietu i zadu),

— przekraczanie brodów (uczy śmiałości),

— posuwanie się w lesie wysokopiennym (doskonale ćwiczy giętkość w bokach),
— posuwanie się po łąkach pokrytych kępami (uczy uwagi, gimnastykuje krzyż),
— pokonywanie małych wskoków i zeskoków (skarpy) w różnych kombinacjach (przygotowuje do skakania przez przeszkody, wyrabia orientację i śmiałość, wyrabia mięśnie zadu),
— przełażenie przez szerokie i niezbyt głębokie rowy,
— uczyć przechodzenia zasp i lodu, oraz po polu ornym i grzęzawiskach (bardzo ostrożnie).

Dalej, w miarę wyrobienia umiejętności skakania w kłusie oraz następnie w galopie, należy uprawiać s k o k i przez naturalne przeszkody, przede wszystkim rowy otwarte, a później na wysokość (płotki, żywopłoty, sągi drzew, zwalone grube drzewa itp.). Przeszkody te mogą być przygotowane, a zawsze powinny być obejrzane zawczasu, dla uniknięcia skaleczenia koni z powodu ewent. ukrytych drutów kolczastych, gwoździ, stłuczonych butelek itp.

Podczas jazdy w terenie trzeba cały czas prowadzić konia w poprawnej postawie, zwalczając wszystkie zauważone opory i wady wykonania. Szczególną uwagę należy zwrócić na utrzymywanie zawsze przepisowego tempa w stępie marszowym oraz w kłusie (nie dodany!).

Tylko poprawna jazda w terenie — w łydkach i wodzach — daje korzyść koniowi i jeźdźcowi!

MARSZE. Zaprawa marszowa wyrabia się stopniowo dzięki normalnym ćwiczeniom konno oraz podczas dłuższych przemarszów.

W celu zaoszczędzenia sił końskich podczas dłuższych przemarszów oraz stopniowego wdrażania konia do wysiłku, należy przestrzegać następujących zasad:

marsz odbywa się zasadniczo stępem i kłusem; później — po rozpoczęciu nauki galopu — można na krótkie (do ½ km)

odległości stosować nawroty galopu zwykłego, nie więcej jednak jak 1 raz na 1—2 godziny marszu i to, o ile marsz nie przekracza 10—20 km.

Tempo marszu wynosić powinno 7—8 km na godzinę, o ile marsz wynosi ponad 30 km. W marszach krótszych można stosować tempo 9 i 10 km na godzinę.

Maszerowanie na przemian stępem i kłusem (ewent. galopem) — nazywa się „Chód zmienny". Szybkość przeciętna chodu zmiennego zależna jest od długości nawrotów kłusa i stępa.

Nawroty kłusa nie powinny trwać dłużej ponad 15 minut.

Ażeby uzyskać szybkość chodu zmiennego:

a) 8 km na godz. — trzeba jechać
10 minut stępem (= 1 km)
5 minut kłusem (= 1 km) itd.;

b) 9 km na godz. — trzeba jechać:
5 minut stępem (= ½ km),
5 minut kłusem (= 1 km) itd.;

c) 10 km na godz. — trzeba jechać:
5 minut stępem (= ½ km),
10 minut kłusem (= 2 km) itd.

Są to cyfry wyłącznie orientacyjne: w praktyce, poza rozkładem czasu, trzeba brać pod uwagę i inne warunki marszu — a mianowicie nigdy n i e k ł u s o w a ć: ze stromych spadków, po bruku, przez odcinki grząskiego piachu, na długich i stromych wzniesieniach. Czas więc stracony na odcinku trudnym trzeba nadrabiać na odcinkach łatwiejszych przez s k r a c a n i e c z a s u t r w a n i a s t ę p a.

N i e w o l n o w m a r s z u n a d r a b i a ć k ł u s e m d o d a n y m!

W y r a b i a ć d ł u g i s t ę p m a r s z o w y!

N i e p o z w a l a ć k o n i o m c a p l o w a ć: konie caplują bądź z powodu krótkiego, niewyrobionego stępa (naj-

częściej), bądź z powodu nerwowości. Zwalczanie tego przyzwyczajenia wymaga dużej cierpliwości jeźdźca oraz czasu. Dobrze jest konie caplujące łączyć w jedną grupę i prowadzić tempem nieco krótszym, stopniowo zwiększając wymogi. Bardzo pożyteczny jest marsz n o c n y: konie w nocy zwykle wydłużają stęp.

Ogólny rozkład przemarszu powinien wyglądać jak niżej:

a) z miejsca prowadzić przynajmniej 1 km stępem,

b) jechać nakazanym zmiennym chodem, stosując nawroty kłusa i stępa, zależnie od drogi i pory dnia,

c) po pierwszych 3—4 km (około ½ godz.) — zrobić odpoczynek na 10 min. celem poprawienia siodłania. Następnie 10 min. odpoczynki stosować co 1—1½ godz.,

d) podczas marszu wyłącznie w stępie — co godzina prowadzić konia 1 km w ręku; w marszach chodem zmiennym — starać się jak najczęściej w stępie prowadzić konia w ręku,

e) przed dłuższym odpoczynkiem oraz przed końcem przemarszu — prowadzić konia dłużej stępem, a 1 km w ręku.

J a z d a k o n n a.

CEL JAZDY TERENOWEJ.

Jazda w terenie ma na celu:

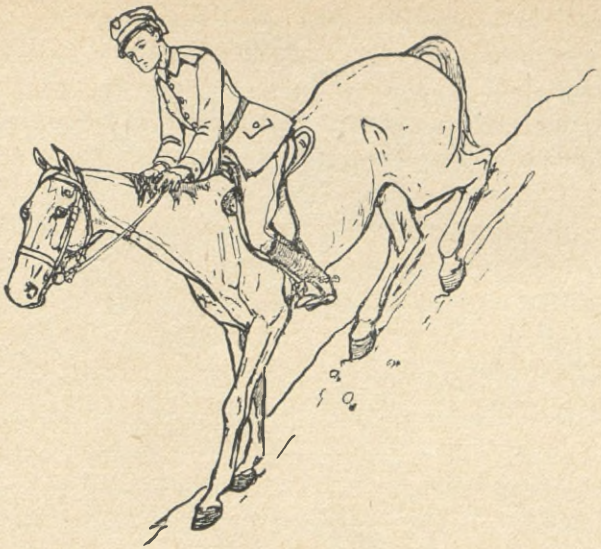
a) przyzwyczajenie jeźdźców do prowadzenia koni w każdym terenie,

b) oswojenie ich z pokonywaniem przeszkód terenowych,

c) nauczanie stosowania chodów i oszczędzania sił końskich.

DOSIAD I PROWADZENIE.

Dosiad podczas jazdy terenowej powinien być ściśle przepisowy. Zasady prowadzenia podane w lekcjach poprzednich powinny być ściśle przestrzegane. Jeździec powinien być czujny i uważny, szybko się orientować i decydować.



Rys. 50.

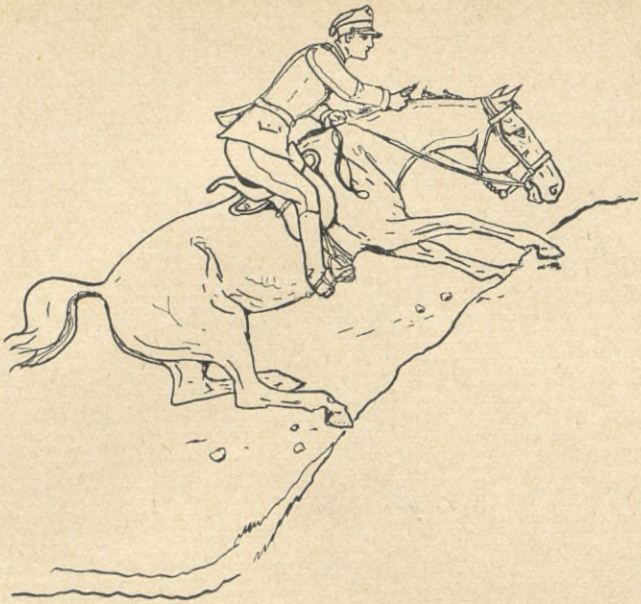
ZJAZD Z GÓRY.

Przy zjeżdżaniu z góry jeździec nadaje i utrzymuje kierunek wodzami, dając szyi konia możliwą swobodę pod warunkiem utrzymywania potrzebnej szybkości.

Unikać zjeżdżania na ukos (możliwość poślizgnięcia się konia), tułów pochylony naprzód — czyli prostopadle do grzbietu konia (nie zdzierać konia, nie odchylać się w tył!). Przy jeździe w ten sposób zad konia jest odciążony, a tylne nogi mają lepsze warunki do czepiania się terenu. Na bardzo stromych zjazdach można oprzeć się dłońmi (kciukami) o szyję konia tak jednak, by nie utracić możliwości kierowania koniem. Wzrok skierowany w przód, by zdaleka dostrzec wszelkie zmiany terenu.

WJAZDY.

Przy wjazdach koń szczególnie usilnie pracuje zadnimi kończynami i grzbietem, toteż należy ulżyć mu w tej pracy.



Rys. 51.

O d r ó ż n i a ć — długie, a stosunkowo łagodne wjazdy.
— strome, lecz krótkie.

Na pierwsze wjeżdża się spokojnie, zasadniczo stępem, n a u k o s, ewent. zakładając zakosy jak w pieszych wycieczkach górskich, od czasu do czasu przystając. Tułów pochylony stosownie do pochyłości tak, by zmniejszyć oparcie o kości siedzeniowe; ciężar bardziej rozłożony na uda. Łydki na miejscu, w pogotowiu do działania.

Na drugie zaś — wjeżdżać należy n a w p r o s t, wykorzystując poprzedni rozpęd, co ułatwi koniowi wskok. Tułów jeszcze bardziej pochylony, a ciężar jeźdźca mocniej rozłożony na uda, prawa ręka chwyta garść grzywy pośrodku szyi, by zapobiec odchylaniu się w tył tułowia przy raptownym ruchu w górę.

TEREN GRZĄSKI.

W terenie grząskim (pola orne, bagniska, zaspy itp.) — należy jechać wolniej (kłus zniżyć do truchcika), szyja i głowa konia jak najswobodniej (nie ściągać wodzami, w celu rzekomego „podtrzymania"!), w szczególnie wątpliwych miejscach jechać kłusem ćwiczebnym z silnym oparciem się o uda.

Nie należy jechać jednym śladem!

Odwrotnie, przy jeździe przez głębokie zaspy śnieżne należy jechać śladem poprzednim, zmieniając od czasu do czasu czołowego jeźdźca.

Gdy koń się zapada, niepokoi i porusza się susami, należy zawczasu rzucić strzemiona, a w miejscach trudnych zeskoczyć i prowadzić konia w ręku.

TEREN ŚLISKI.

Jechać wolniej, nogi wyjąć ze strzemion, unikać ostrych zakrętów, jechać luźniej, kłusować kłusem ćwiczebnym. W razie tępych haceli lub niepodkutych koni — zejść i prowadzić w ręku.

Przy jeździe po oblodzonych drogach — wykorzystywać ścieżki boczne udeptane przez przechodniów, miejsca szutrowane, ośnieżone itp.

Przy jeździe przez zamarzniętą wodę — sprawdzić grubość lodu, dowiedzieć się od mieszkańców o głębokości, istnieniu przerębli lub oparzelisk. Miejsca niebezpieczne przekraczać, prowadząc konia na długiej wodzy.

JAZDA W LESIE.

Jazda w szybkich chodach możliwa jest tylko w lesie wysokopiennym, o rzadkim podszyciu i zwięzłym podłożu. Jazda w lesie wymaga dużej uwagi ze strony jeźdźca, dobrego wzroku i szybkiej orientacji.

Koniowi należy pozostawić pewną swobodę w wyszukiwaniu przejść, dbać natomiast o całość własnej głowy (gałęzie) i kolan (konary). Jako pewien sposób zapobiegawczy można trzymać trzcinkę prostopadle przed sobą, by uchronić twarz

od uderzeń drobnych gałęzi. Uważać na gałęzie, odchylane przez poprzednika. W lesie pomoc tułowia w kierowaniu koniem staje się nader przydatna.

DŁUŻSZE MARSZE.

Niedbałe prowadzenie i dosiad podczas dłuższych przemarszów, powstałe z powodu znużenia lub niedbalstwa, są główną przyczyną odsednień i okaleczeń konia — bądź bezpośrednio, bądź potęgując wpływ niedbałego siodłania.

Świadomy swego zadania i wartości swego konia, krakus, nawet w najcięższych warunkach marszowych (długi marsz, szczególnie w nocy lub podczas upału, senność, zmęczenie po ćwiczeniach itp.), powinien zawsze siedzieć i prowadzić konia jak na ujeżdżalni.

Główne wady dosiadu podczas marszów:

— wyciąganie nóg naprzód i przesunięcie siedzenia na tylny łęk („wyprostować nogi") — powoduje to odsednienie tylnej części grzebietu,

— schylanie tułowia naprzód i opieranie się rękami (nawet łokciami) o przedni łęk („trochę odpocząć"!) — powoduje to nieuchronne odsednienie kłęba lub przedniej części grzbietu,

— siedzenie bokiem na jednym pośladku (niestety, bardzo częsty błąd) — skutek: odsednienie na boku,

— drzemanie i chwianie się w siodle — co powoduje zawsze odsednienie konia i obtarcie się jeźdźca,

— rozpuszczanie wzgl. kompletne porzucenie wodzy — skutki:

— zaplątanie się konia w wodzach,

— upadek jeźdźca, gdy koń się spłoszy,

— nieporządek w szeregach, bo koń idzie samopas,

— uszkodzenie tylnych kończyn konia poprzedniego itd.

O warunkach wykonywania przemarszów i regulowania tempa — patrz wyżej — w „Ujeżdżaniu konia".

C. WSKAZÓWKI METODYCZNE.

a) Jazdę terenową należy rozpocząć jak najwcześniej, jeżdżąc rojem wzgl. ćwicząc szyki luźne sekcji.

b) Lekcja niniejsza jest lekcją zasadniczą dla całości szkolenia i ujeżdżania.

Wymogi są powiększane przez instruktora, zależnie od postępu ujeżdżania, nauki jazdy konnej i zaprawy marszowej.

c) Wskazane jest, by poza ćwiczeniami w jeździe konnej i musztrze konnej, niektóre zbiórki już w okresie zimowym były przeznaczone na dłuższe (do 25 km) marsze, połączone, rzecz prosta, z ćwiczeniami bojowymi.

d) Lekcję tę połączyć z lekcją 5 „Nauki o koniu" (pielęgnacja konia w marszu i na postoju).

LEKCJA DZIEWIĄTA.

A. CEL. a) Oswojenie konia z hałasami, przedmiotami i użyciem broni.
b) Dosiad i prowadzenie podczas użycia broni białej.

B. TREŚĆ. Ujeżdżanie.

OSWAJANIE Z HAŁASAMI, PRZEDMIOTAMI I UŻYCIEMj BRONI.

Najczęstszą przyczyną płochliwości koni na widok przedmiotów jest ich krótki wzrok; dlatego też koń częściej płoszy się na szybszych chodach. Hałasy i dźwięki działają na system nerwowy konia; przyzwyczaja się on łatwo, jeżeli są skojarzone z uspakajaniem go głosem, głaskaniem lub podaniem owsa itp.

Nigdy nie należy karać konia spłoszonego: spotęguje to jeszcze bardziej na przyszłość jego strach.

Początkowo należy oswajać konia z nowymi dźwiękami (strzały, trąbienie, warkot silnika) podczas obrokowania. Zaczynać od dźwięków niskich i niegłośnych, następnie, podczas jazdy na ujeżdżalni, kierować konia łagodnie do źródła dźwięków, koło którego powinno się ustawić krakusa z owsem dla koni.

Do przedmiotów przyzwyczaja się konia podczas jazdy konnej, ustawiając na ujeżdżalni stojaki z chochołami, flagi na krótkich drzewcach, jaskrawo pomalowane bramki, wokół których prowadzić jazdę.

Szczególnie płochliwe konie należy oswajać łagodnie i cierpliwie, nie wymagając nic ponadto, by coraz bardziej

zbliżały się do przedmiotu podczas jazdy. Wynagradzać obficie!

Jako oswojenie z użyciem broni służą:

— gimnastyka na koniu, która przyzwyczaja do poruszeń jeźdźca, wymachów ręką i skrętów tułowia,
— wymachy trzcinką nad głową konia, wpierw bardzo łagodne, stopniowo przyśpieszając,
— chwyty bronią na miejscu oraz złożenia,
— wymachy szablą,
— przejazdy obok pozorników, a następnie kłusem bez użycia broni,
— przejazdy obok pozorników stępem, a następnie kłusem bez użycia broni,
— użycie broni białej w stępie i kłusie,
— strzelanie ślepymi nabojami z kbk. z konia.

Podczas użycia broni białej należy szczególnie wystrzegać się: szarpnięcia wodzami i uderzenia lewą łydką (ostrogą).

Te dwa błędy jeźdźca stanowią główną przyczynę zniechęcenia konia do pozorników (skojarzenie widoku i uczucia bólu). Jazda konna.

Chwyty i złożenia szablą i lancą — patrz lekcje 5, 6, 7, 8 i 9 „Musztry pojedynczego krakusa".

DOSIAD I PROWADZENIE PODCZAS UŻYCIA BRONI BIAŁEJ.

Do władania bronią białą jeździec:

a) skierowuje wzrok na cel,
b) prowadzi konia na skróconych wodzach, tak że lewa pięść opiera się z góry o szyję końską w połowie jej długości. Ma to na celu uniknąć szarpnięcie wodzami w chwili cięcia lub pchnięcia,
c) kości siedzeniowe unosi nieco z siodła, silniej opierając się na strzemionach, przy czym silniej opiera się na strzemieniu tej strony, z której chce ciąć (pchnąć). Tułów nieco pochyla też w tę stronę (nie przesadzać!).

Jadąc kłusem — jedzie kłusem ćwiczebnym.

W galopie (patrz lekcje dalsze) — podczas ćwiczeń w użyciu broni białej cały czas jedzie w wyżej podanej postawie (tzn. kości siedzeniowe nad siodłem), schylając z lekka tułów podczas cięcia (pchnięcia).

Przy użyciu lancy — tułów pochylać należy bardzo nieznacznie lub wcale.

Najgłówniejsze wady dosiadu i prowadzenia:

— przesadne schylanie się w przód (uniemożliwia to kierowanie i dobre cięcie),
— siedzenie w siodle (uniemożliwia silne cięcie),
— szarpanie konia wodzami (koń się znarowi!),
— za długie wodze (uniemożliwia to prowadzenie, powoduje szarpnięcie),
— uderzenie lewą łydką konia podczas cięcia (pchnięcia) — koń się znarowi,
— opuszczenie palców nóg i odstawienie lewej łydki (chwiejny dosiad, niemożliwość kierowania).

Podczas władania białą bronią uwydatnia się także pomoc tułowia przy kierowaniu koniem.

C. WSKAZÓWKI METODYCZNE.

a) Lekcja ta jest zasadnicza dla całości szkolenia. W miarę postępu ujeżdżania i szkolenia, instruktor powiększa wymogi.

b) Oswajanie koni z hałasem i pozornikami (przeszkodami) należy rozpocząć jak najwcześniej; z bronią zaś białą w miarę postępu szkolenia krakusów przedpoborowych w mustrze bronią i władaniu bronią pieszo (na koniu drewnianym) i w jeździe konnej.

c) Szermierka konno nie jest uwzględniona w niniejszym podręczniku.

LEKCJA DZIESIĄTA.

A. CEL.

a) Galop. Rozpoczęcie galopu. Przechodzenie z galopu w kłus. Przechodzenie w galop na prostej linii.
b) Dosiad i prowadzenie w galopie.

B. TREŚĆ.

Ujeżdżanie.

GALOP.

Koń może galopować z prawej lub lewej nogi.

Określamy nogę galopu według stawiania nóg przednich w 3-im takcie (patrz lekcję 4 „Nauki o koniu").

Mówimy: „koń fałszuje" — gdy koń przy jeździe np. w lewo — mimo usiłowań jeźdźca — galopuje z prawej nogi lub odwrotnie.

Mówimy: „koń krzyżuje" — gdy przodem idzie z innej nogi aniżeli tyłem.

Patrząc jak koń galopuje np. z prawej nogi — widzimy że obie prawe nogi są bardziej wysunięte ku przodowi aniżeli lewe; prawa tylna (czyli wewnętrzna) noga jest bardziej podstawiona pod tułów.

Odróżniamy: galop zwykły, skrócony, wyciągnięty oraz cwał (por. lekcję 4 „Nauki o koniu").

ROZPOCZĘCIE PRACY W GALOPIE.

Dla koni młodych na wolności galop jest chodem naturalnym, jednak wskutek używania w zaprzęgu odzwyczajają się od niego i wymagają ostrożnego wdrażania. Galop pod jeźdźcem działa rujnująco na przednie kończyny konia niezaprawionego. Dlatego też należy go rozpoczynać dopiero po należytej zaprawie konia w pracy pod wagą jeźdźca w stępie i kłusie.

Większość koni chętniej galopuje z lewej nogi, dlatego też zaczynać powinniśmy naukę galopowania z nogi prawej, ażeby odzwyczaić konia od fałszowania w przyszłości. Rozpoczynamy, gdy koń chętnie i poprawnie robi zwroty na przodzie (lekcja 7) i utrzymuje równe tempo w kłusie, a opory pyska i szyi są zwalczone.

Przechodzić w galop z kłusa, uprzednio dokładnie ustawiwszy konia na wodzach. Pierwsze galopy zaczynać na zakręcie lub kole: wodzą wewnętrzną (tzn. jeżeli chcemy zacząć galop z prawej nogi — prawą) — ustawić głowę wewnątrz, by widzieć połowę prawego oka, jechać kłusem ćwiczebnym, zewnętrzna (lewa) łydka nieco posunięta ku tyłowi (o dłoń najwyżej). W chwili przechodzenia konia przez zakręt, działając ostrzej lewą łydką (pchnięcie) z jednoczesnym lekkim zwolnieniem wodzy — wysłać konia w galop.

Poprawne przejście w galop jest wynikiem zrozumienia przez konia żądań jeźdźca, nie powinno się więc rozpędzać konia w galop, zwiększając szybkość kłusa. Tylko z tępymi, zimnokrwistymi końmi można (i to tylko na początku), zastosować większy kłus bezpośrednio przed przejściem zakrętu, by ułatwić im wpadnięcie w galop. Później, w miarę wyrobienia się konia, należy zagalopowywać z kłusa przepisowego.

PRZECHODZENIE Z GALOPU W KŁUS.

Po kilkudziesięciu krokach galopu w jedną stronę, spokojnie, naciągając wewnętrzną wodzę, a zaraz po tym zewnętrzną z jednoczesnym postawieniem zewnętrznej łydki na zwykłe miejsce, przeprowadzić konia na kłus. Baczyć, by kłus od razu był miarowy (nie dodany); lepiej nawet na początku z lekka skrócić tempo kłusa.

Po przekłusowaniu miarowym kłusem w wodzach i łydkach kilkudziesięciu metrów, należy zmienić kierunek jazdy i zagalopować z innej nogi.

PRZECHODZENIE W GALOP NA PROSTEJ LINII.

Gdy koń chętnie zagalopowywuje z kłusa na zakrętach lub kole i zachowuje spokojną łączność z ręką jeźdźca, trzeba rozpocząć zagalopowywanie z kłusa na prostej linii.

Ażeby koń dobrze zrozumiał to żądanie, trzeba (jeżdżąc na ujeżdżalni) zmuszać go do galopu kilka kroków przed kątem ujeżdżalni. Jeżdżąc w terenie, można to uskutecznić przed zakrętem drogi (wzgl. innym). W ten sposób, nawet gdyby nie zrozumiał działania pomocy na prostej, zrozumie je w chwili dojścia do zakrętu.

Stopniowo powiększać odległość przed zakrętem, tak by koń zagalopowywał z odpowiedniej nogi tylko pod działaniem pomocy.

Jazda konna.

DOSIAD I PROWADZENIE W GALOPIE.

Dla jeźdźca mniej więcej wprawionego galop jest chodem znacznie spokojniejszym i przyjemniejszym aniżeli kłus (ćwiczebny). Jednak wskutek większej szybkości i większych podrzutów — wady niedbałego i wadliwego dosiadu uwydatniają się jeszcze bardziej, a błędy kierowania są trudniejsze do naprawienia. Podczas galopu jeździec powinien starać się siedzieć w siodle, mając krzyż giętki (jakby resorujący podrzuty). Ręce w stałej (nie szarpać), lekkiej (nie opierać się z całej siły, nie piłować wędzidłem pyska) i spokojnej (kiść raczej nieco niżej, nie zadzierać rąk, nie odstawiać łokci) łączności z pyskiem. Łydki stale przyłożone do boków, zewnętrzna nieco bardziej w tył (o dłoń) w pogotowiu do mocniejszego działania, gdyby koń zwalniał.

Wzrok skierowany prosto przed siebie, na drogę galopu. Nie schylać głowy, nie patrzyć na nogi konia (z jakiej nogi koń galopuje łatwo się wyczuwa siedzeniem!).

Na zakrętach mocniej opierać się na wewnętrzną kość siedzeniową, przenosząc cały ciężar tułowia (nie schylając się na bok w pasie) na stronę zakrętu.

Wszelkie opory zwalczać zasadniczo wodzą wewnętrzną. Jeżeli koń fałszuje lub krzyżuje — należy przeprowadzić go spokojnie w kłus, unormować tempo w kłusie i zacząć galop ponownie. Przy jeździe na ujeżdżalni ze stałymi odległościami, należy dojechać na ogon poprzednika, zakłusować i rozpocząć galop ponownie. Przy większym oporze konia — wyjechać na środek ujeżdżalni lub (w terenie) na bok.

C. WSKAZÓWKI METODYCZNE.

a) Naukę galopu można rozpocząć dopiero po odpowiednim oswojeniu i zrównoważeniu koni w kłusie. Orientacyjnie — na wiosnę 1-go roku ujeżdżania.

b) Prowadzić można zarówno na ujeżdżalni jak i w terenie. Na ujeżdżalni galopować tylko w małych (4—6) zastępach.

c) Rozpoczęcie galopu spowoduje zwykle dalszą selekcję koni i jeźdźców na słabsze i silniejsze grupy.

LEKCJA JEDENASTA.

A. CEL.

a) Nauka skakania w stępie i kłusie.
Dalsze doskonalenie w kłusie i galopie.
b) Dosiad i prowadzenie podczas skoków przez przeszkody.

Ujeżdżanie.

B. TREŚĆ.

KOŃ W SKOKU.

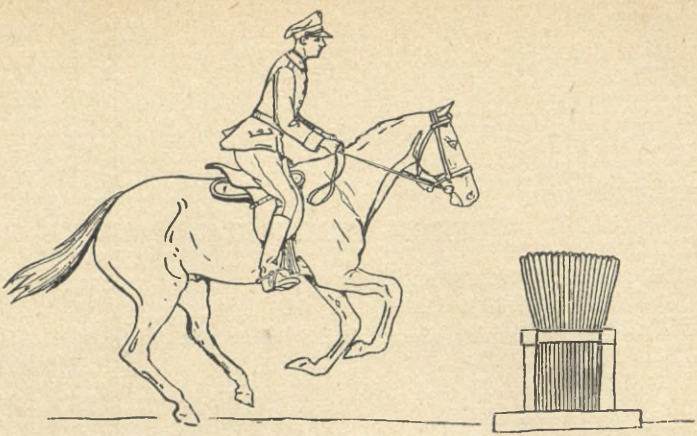
Każdy koń jest zasadniczo zdolny do skakania.
Zdolność ta zależy od:
— jego właściwości fizycznych;
— należytego ujeżdżania i zaprawy.

Najczęstsze powody odmowy lub niechęci konia do wykonania skoku są:

— ukryte cierpienie fizyczne (w stawach, kopytach itp.), dające się odczuć podczas lub po skoku;
— nie przyzwyczajenie się konia do widoku przeszkody (por. lekcję 9) i obawa zbliżenia się do niej;
— wspomnienie o bólu, zadawanym podczas i po skoku przez nieumiejętnego lub brutalnego jeźdźca (szarpanie wodzami, ciężkie opadnięcie w siodło, wbijanie ostróg) i dążenie do uniknięcia go,
— wreszcie, zbyt trudna przeszkoda i wyczucie przez konia, że jej nie pokona.

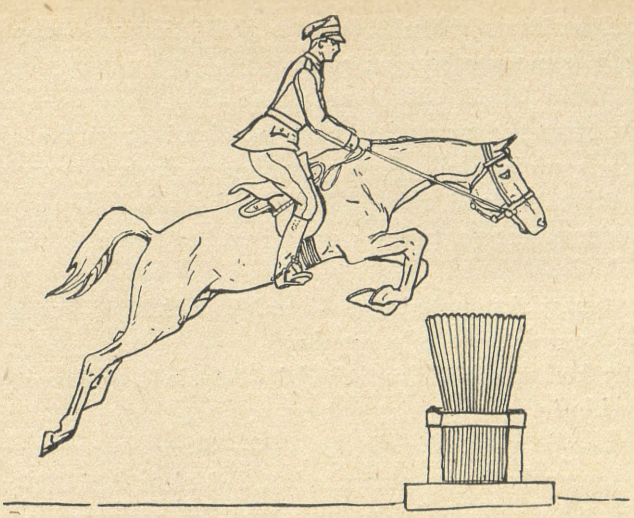
MECHANIKA SKOKU.

1) Podchodząc do przeszkody, koń jakby się zbiera do skoku: wyciąga głowę, by przypatrzeć się jej i obliczyć siłę do skoku, następnie podprowadza nieco tylne nogi pod tułów i podnosi z lekka głowę i szyję, przygotowując się do odskoku (rys. 52).

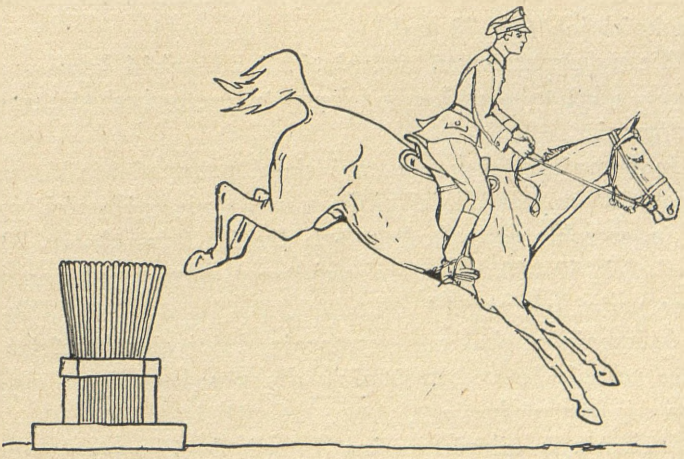


Rys. 52.

2) W chwili odskoku silnie odpycha się tylnymi nogami i jednocześnie silnie wyrzuca naprzód głowę, wydłużając szyję, jak człowiek pięści podczas skoku w dal. Przednie, a następnie tylne kończyny w chwili przeskoku ponad przeszkodą silnie (co zależy od stopnia wygimnastykowania i naskakania) podkurczone, by nie zawadzić o przeszkodę (rys. 53).
3) W chwili doskoku (lądowania) — przednie nogi (wzgl. jedna noga) — przejmują ciężar całego konia wraz z jeźdźcem (rys. 54). Jest to moment krytyczny: wszelkie naruszenie równowagi (zaczepienie nogą o przeszkodę, zbyt gwałtowny ruch tułowia jeźdźca, szarpnięcie wodzami lub skrępowanie wodzami głowy) może spowodować upadek lub mocne potknięcie się konia. W tych momentach koń ratuje się odpowiednim ruchem głowy i szyi, których ciężar w stosunku do wagi konia jest dość znaczny. Tylne nogi i zad w ostatniej chwili lądowania są silnie podkurczone w pogotowiu do rozpoczęcia dalszego ruchu.



Rys. 53.



Rys. 54.

POCZĄTEK ĆWICZEŃ SKAKANIA W STĘPIE I KŁUSIE.

Ćwiczenia w skakaniu (zawsze pod jeźdźcem) rozpoczyna się, gdy konie zaczęły już galop.

Pierwsza lekcja polega na p r z e c h o d z e n i u (nie skakaniu) w stępie przez l e ż ą c e na ziemi drągi (w różnych punktach ujeżdżalni). Koń powinien spokojnie przechodzić, wyciągając szyję i głowę. Ręka zachowuje stałą styczność z pyskiem. Jest to tylko o s w o j e n i e konia z widokiem przeszkody.

Po przejściu spokojnym — należy poklepać konia i dać chwilę kompletnego odpoczynku.

Gdy koń spokojnie przechodzi w stępie — ćwiczyć podobnie w kłusie.

Następnie podnosi się drąg o 30—40 cm (stosować ruchome n i e p a d a j ą c e przeszkody). Jeździec jedzie k ł u s e m ć w i c z e b n y m, najeżdża prostopadle, zachowując tempo oraz kierunek przed i po skoku.

Jest to już wyrobienie t e c h n i k i s k o k u.

Dalsza praca polega na urozmaiceniu, rozstawieniu i widoku przeszkód, oraz na stopniowym, ostrożnym podniesieniu wysokości ich (do 70 cm).

Nie należy stosować żywopłotów i przeszkód łatwo spadających, gdyż to uczy konia lekceważyć przeszkody i „czesać" je nogami.

Jednocześnie trzeba ćwiczyć skoki przez niewielkie rowy (około 80 cm szerokości) lub, w razie niemożliwości, przez niskie, szerokie przeszkody z 3-ch drągów (tzw. oksery, 30 cm wysokości, 50—80 cm szerokości, przy czym środkowy drąg nieco wyżej od innych).

Ćwiczenia w skakaniu wymagają dużej cierpliwości i systematyczności oraz ostrożności, aby przedwczesnymi wymogami nie zepsuć konia.

SKAKANIE W GALOPIE.

Skakanie w galopie można zacząć dopiero po zupełnym wyrobieniu zwrotności i zrównoważenia w galopie i skróco-

nym galopie (patrz lekcję 13). W galopie można w końcu 2-go roku szkolenia skakać do 1 m wysokości — a 2½ m szerokości.

Jazda konna.

DOSIAD. Z opisu mechaniki skoku wynika jasno olbrzymia rola szyi i głowy konia oraz grzbietu podczas skoków. Zadaniem więc jeźdźca jest przede wszystkim nie krępować swobodnych ruchów głowy konia przed, w czasie i po skoku, przy zachowaniu jedynie czujnej łączności z pyskiem; nie obciążać grzbietu i ułatwić koniowi odskok i lądowanie przez przeniesienie ciężaru ciała bardziej na uda i kolana, odciążając nieco kości siedzeniowe oraz pochylając zad z lekka (przy prostym krzyżu) ku przodowi; zachowanie spokojnego i mocnego dosiadu, podążając tułowiem za każdym ruchem konia bez wykonywania jakichś szczególnych ruchów przed, w czasie lub po skoku.

Łydki na miejscu, przyłożone, obcas jak najbardziej w dół.

Niestety, najczęściej jeździec najwięcej przeszkadza koniowi, chcąc rzekomo mu pomóc — nie przeszkadzajmy więc koniowi podczas skoku! Dlatego też podczas pierwszych ćwiczeń w skakaniu można jedną ręką przytrzymywać się grzywy mniej więcej w środku szyi.

PROWADZENIE. Nie może być dobrego prowadzenia na przeszkody bez prawidłowego, mocnego i spokojnego dosiadu. Wodze nie są środkiem trzymania się lub ratowania się przed upadkiem.

Jeździec opanowany prowadzi konia zawsze prostopadle, na sam środek przeszkody, nie dodając (rozpędzając) — ani też nie skracając szybkości. Wzrok powinien być skierowany na najwyższy wzgl. (przy skokach przez rowy) najdalszy punkt przeszkody, w tym miejscu, gdzie koń ma skoczyć.

Kierunek p o przeszkodzie powinien być zachowany ten sam, co przed przeszkodą, przynajmniej na przestrzeni 30—40 kroków (z wyjątkiem konieczności skierowania się na inną przeszkodę lub zmiany kierunku jazdy).

Łydki powinny być stale w pogotowiu do działania, gdyby koń zechciał zwolnić lub zatrzymać się, lecz nie trzeba bez potrzeby uderzać łydkami (ostrogami) podczas odskoku, gdyż może to tylko przeszkodzić koniowi w obliczeniu wysiłku do skoku.

Na przeszkody szerokie (rowy, szerokie przeszkody na wysokość) prowadzi się konia w żywym tempie (dotyczy to skoków w galopie), nadając nowe tempo zdala od przeszkody, a nie rozpędzając w ostatniej chwili, gdyż to może również przeszkodzić koniowi w obliczeniu skoku.

Przy skakaniu z kłusa — jedzie się 8—10 kroków przed przeszkodą kłusem ćwiczebnym.

ZWALCZANIE NIEPOSŁUSZEŃSTWA KONIA.

1) Jeżeli koń wyłamuje (ucieka) z d a l e k a od przeszkody, należy zwolnić lub zatrzymać, zwrócić wodzą przeciwną (od strony, w którą ucieka) — w kierunku właściwym, nadać odpowiedni chód i tempo, pilnując cały czas wodzą przeciwną.

2) Jeżeli koń wyłamuje z b l i s k a przed przeszkodą, należy go stanowczo przytrzymać, skierować wodzę przeciwną w stronę przeszkody, ewentualnie (w razie braku miejsca do skoku) zrobić woltę w stronę przeciwną wyłamania, najechać ponownie.

3) Jeżeli koń staje n a g l e przed przeszkodą — należy błyskawicznie ukarać go ostrogami, cofnąć o kilka kroków (jako kara) — po czym bądź wypchnąć łydkami na przeszkodę (niezbyt dużą), bądź odjechać na potrzebną odległość i najechać ponownie.

4) Jeżeli koń staje daleko przed przeszkodą i nie chce w ogóle zbliżyć się do niej — należy uważnie zbadać powód i ewent. ponownie zacząć systematyczne oswajanie i naskakiwanie (patrz wyżej).

JAZDA PRZEZ PRZESZKODY W TERENIE.

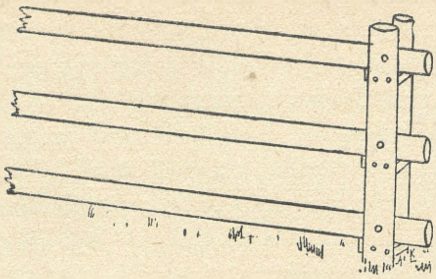
Właściwym celem nauki skakania jest nauczenie pokonywania wszystkich przeszkód napotykanych w terenie. Do takich przeszkód zaliczamy nie tylko przeszkody sztucznie pobudowane lub mające ten charakter (np. płotki, wały kamienne itp.) lecz i strome wjazdy i zjazdy, wskoki i zeskoki ze skarp, jazdę przez bagienka itp. (por. lekcję 8).

Podczas jazdy rojem lub w szykach przez przeszkody terenowe, należy uważać aby:

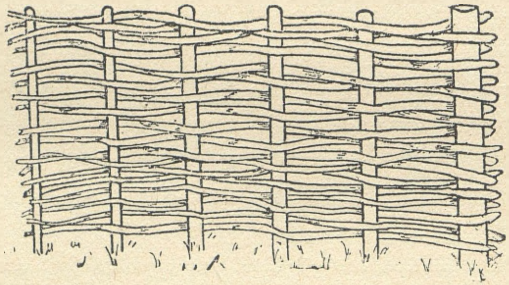
— nikomu nie zajeżdżać drogi,
— nie jechać zbyt blisko siebie,
— nigdy nie ścigać się i nie wyprzedzać innych, lecz zachowywać swoje miejsce w grupie,
— w razie upadku — czym prędzej zwalniać drogę, odejść na bok, dosiąść konia i stopniowo dopędzić grupę,
— w razie upadku innego krakusa — uważać z daleka, by nie najechać, ewent., w razie potrzeby, odjechać na bok, zsiąść z konia i okazać pomoc.

C. WSKAZÓWKI METODYCZNE.

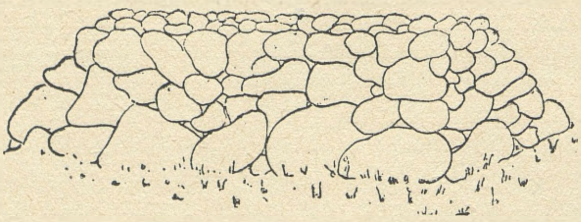
a) Lekcja ta jest lekcją zasadniczą na cały okres ujeżdżania konia. Uzupełnia ona wskazówki lekcji 8-ej odnośnie jazdy terenowej.
b) Szczegółowe wskazówki podają pkty 78, 79, 80, 81, 100, 126, 127, 128, 129, i 130 Instrukcji ujeżdżania konia.
c) Szczególną uwagę zwrócić należy na rowy i naturalne przeszkody.
d) Wzory przeszkód najczęściej stosowanych:



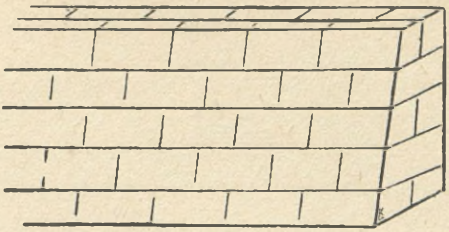
Rys.. 55.
Płot z drągów.



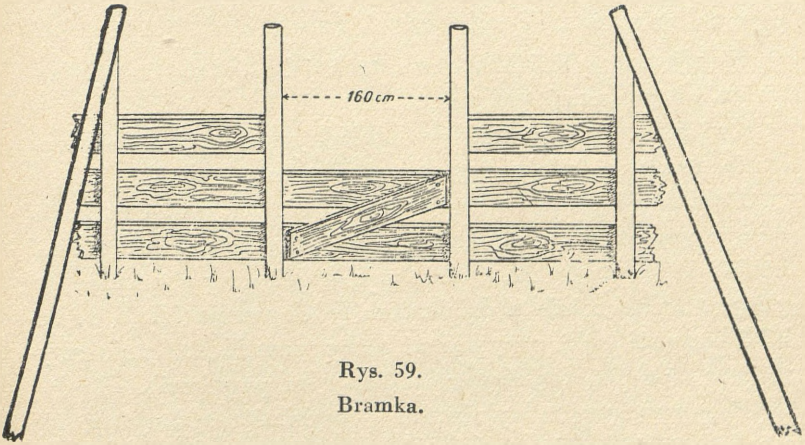
Rys. 56.
Płot pleciony.



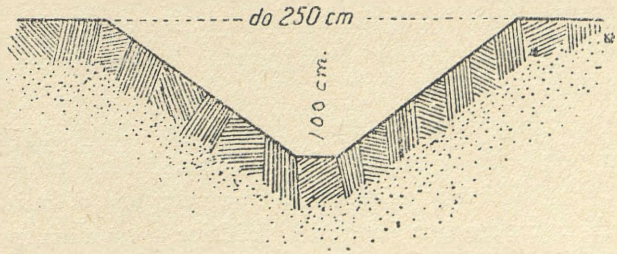
Rys. 57.
Mur kamienny.



Rys. 58.
Murek drewniany lub z cegieł.



Rys. 59.
Bramka.



Rys. 60.
Otwarty rów.

LEKCJA DWUNASTA.

A. CEL. a) Kłus dodany. Ćwiczenie zmiany tempa w kłusie. Cofanie.
b) Dosiad w kłusie dodanym.

B. TREŚĆ. U j e ż d ż a n i e.

KŁUS DODANY. Stosuje się w krótkich nawrotach jako ćwiczenie zrównoważenia i posłuszeństwa pomocom.

Ćwiczenie rozpoczynać po dokładnym zrozumieniu przez konia działania łydek przy przechodzeniu w galop.

Przy zwiększeniu szybkości kłusa jeździec wypycha konia r ó w n o m i e r n i e obydwoma łydkami, ażeby nie zmylić konia, który może wziąć działanie łydek za pobudzenie do galopu. Jednocześnie z działaniem łydek trzeba lekko o s ł a b i ć łączność ręki z pyskiem, ażeby zmusić konia do w y d ł u ż e n i a się (wyciągnięcia głowy ku przodowi).

Przy poprawnym wykonaniu — szybkość uzyskuje się nie przez przyśpieszenie kroków, lecz w y d ł u ż e n i e w y k r o k ó w (każdy krok pokrywa większą przestrzeń).

Różnica tempa powinna być wyraźna i osiągana na przestrzeni kilku kroków.

COFANIE. Gdy koń łatwo skraca tempo w dodanym kłusie, poprawnie zatrzymuje się w stępie i kłusie, oraz dobrze znosi łączność z ręką jeźdźca w miejscu, można zaczynać cofanie.

Przed rozpoczęciem cofania jeździec powinien przede wszystkim prawidłowo ustawić konia na 4-ch nogach. Następnie działa silniej j e d n ą wodzą, drugą zaś tylko wytrzymuje

tak silnie, by nie dopuścić do skrzywienia szyi i nie stracić prostego kierunku ruchu wstecz. Łydki w styczności, bierne. Gdy koń ustąpi jeden krok — natychmiast osłabić działanie wodzy — poklepać, dać chwilkę całkowitego odpoczynku.

Następnie powtórzyć inną wodzą.

Podczas pieszych ćwiczeń nie wymagać więcej ponad 1—2 kroków.

Gdy koń poprawnie cofa się od działania pojedyńczej wodzy — należy ćwiczyć cofanie za pomocą jednoczesnego działania obydwiema wodzami.

Zwalczanie niepoprawnego cofania:

1) koń opiera się cofaniu, odstawia zad w tył. Energicznie wypchnąć go kilka kroków naprzód, zatrzymać i wykorzystując, że po zatrzymaniu jest zebrany — natychmiast rozpocząć cofanie;
2) koń opiera się cofaniu — zadziera głowę. Energicznie wypchnąć naprzód — z ustaleniem normalnej łączności z pyskiem (patrz lekcję 3) zatrzymać. Po nawet nieznacznym opuszczeniu głowy — ponowić właściwe cofanie;
3) koń cofa się zbyt pośpiesznie — nawet po zaprzestaniu działania wodzy. Cofać tylko na 1—2 kroki i natychmiast ruszać naprzód!
4) koń wyrzuca zad, cofa się w dwa ślady. Silniej działać odpowiednią wodzą i łydką.

Jazda konna.

DOSIAD I PROWADZENIE W KŁUSIE DODANYM.

Jeździec jedzie kłusem normalnym. Unikać pochylania tułowia w przód podczas przejścia do kłusa dodanego. Wyraźnie zaznaczać różnicę tempa (po kilku krokach).

KOMENDY.

„Dodanym kłusem — marsz"; — „Kłusem"; — „Cofaj — marsz" — (tę ostatnią komendę podaje się po uprzednim zatrzymaniu zastępu).

C. WSKAZÓWKI METODYCZNE.

a) Ćwiczenia zmiany tempa w kłusie oraz cofaniu najlepiej prowadzić na ujeżdżalni.

b) Orientacyjny rozkład czasu lekcji w tym okresie.

Wsiadanie i poprawienie dosiadu i strzemion	—	5′
Praca w stępie (spacer lub musztra)	—	10′
Praca w stępie i kłusie	—	10′
Kłus i dodany kłus	—	5′
Kłus i galop	—	5′
Cofanie	3′ —	5′
Ćwiczenia skakania w kłusie	—	15′
Władanie bronią białą	—	15′

LEKCJA TRZYNASTA.

A. CEL.

a) Udoskonalenie zwrotności i zrównoważenia w galopie. Galop skrócony. Wady wykonania i ich zwalczanie.
b) Dosiad w galopie skróconym. Błędy. Prowadzenie konia.
c) Wskoki i zeskoki w galopie.

B. TREŚĆ.

Ujeżdżanie.

Galop jest bardzo dobrą gimnastyką dla konia.

W miarę postępu wykonania (spokojny pysk, dobra postawa szyi, głowy i zadu) — wzmagamy wymagania. Wolty i zakręty wykonywa się jak w kłusie, stopniowo doprowadzając je do średnicy 9 kroków.

GALOP SKRÓCONY.

Przy stopniowym zmniejszaniu średnicy wolty (koła) koń jest zmuszony coraz bardziej podstawiać tylną wewnętrzną nogę i zginać się w wewnętrznym boku. W ten sposób jest podatniejszy do skracania szybkości galopu, wyraźnie jednak zaznaczając 3 takty uderzeń kończyn.

Dobrze ujeżdżony koń powinien wyraźnie przechodzić z galopu w skrócony galop i odwrotnie.

W miarę doskonalenia należy przechodzić do skróconego galopu ze stępa i odwrotnie.

ZMIANA KIERUNKU I NOGI.

Początkowo wykonywać przez przejście w kłus, zmianę kierunku (ewent. przez ujeżdżalnię) w kłusie i zagalopowaniu z innej nogi. Następnie wykonywa się w galopie i w skróconym galopie, przechodząc w kłus o 6 kroków przed przeciwległą ścianą (zmiana kierunku przez ujeżdżalnię — tylko w skróconym galopie).

WADY I ICH ZWALCZANIE.

Wszystkie wady pyska, spotykane w kłusie, ukazują się (ponawiają się) w galopie.

Przeciwdziałanie jak w lekcji 3.

Niekiedy to wskazuje, że wymogi są jeszcze za ostre i należy ponownie uspokoić pysk w kłusie.

Ponadto w galopie występują jeszcze nowe wady:

1) zbaczanie (odstawianie) zadem od śladu przednich nóg na wewnątrz lub na zewnątrz (na kole); podobne wykonanie paczy jazdę galopem.

Pierwsze wskazują na zbyt silne działanie i zarzucanie w tył zewnętrznej łydki (pospolity błąd młodych jeźdźców, którzy chcą zaasekurować się przed fałszowaniem konia); należy skrócić wewnętrzną wodzę i zmniejszyć działanie zewnętrznej łydki oraz przesunąć ją bliżej do popręgu. Drugie — wskazuje, że średnica koła jest za mała jak na stan przygotowania konia;

2) walenie się konia na łydkę zewnętrzną (wzgl. nawet wierzganie) wskazuje, że koń nie rozumie działania łydki przesuwającej — trzeba dokładnie ćwiczyć zwroty na przedzie, żądając poprawnego wykonania;

3) korzystając z większej szybkości, koń gorący usiłuje niekiedy ponosić. Jeździec nie powinien pozwolić koniowi na przekroczenie nakazanego tempa, w razie potrzeby powinien zrobić 1—2 koła, przeprowadzić w kłus, uspokoić i ponownie przejść (na kole) w galop. Wystrzegać się ciągłego wiszenia na wodzach dla utrzymania konia; wskutek znieczulenia pyska przez ciągły ucisk żelaza, koń będzie jeszcze silniej ciągnął;

4) w skróconym galopie konie leniwe usiłują przejść w kłusa lub zaznaczają 4 takty uderzeń nóg (idą „płasko"). Należy zwiększyć nieco działanie obu łydek.

Jazda konna.

DOSIAD W GALOPIE SKRÓCONYM.

Jeździec zachowuje dosiad jak w galopie; kości siedzeniowe mocno wciśnięte w siodło.

W galopie skróconym występują nieraz następujące wady dosiadu, których trzeba starannie unikać:

1) zbytnie odchylanie tułowia w tył,
2) klepanie łydką — połączone często z miarowym chwianiem się tułowia w przód i w tył,
3) siedzenie na zewnętrznej kości siedzeniowej.

JAZDA NA UJEŻDŻALNI.

Zmiana tempa galopu — na komendę „Dodaj"; „Skróć" wzgl. „Galopem — marsz" i „Skróconym galopem".

Zatrzymanie się (w skróconym galopie) — na komendę „Zastęp — stój" — należy zatrzymać konia na przestrzeni 6—7 kroków od chwili komendy „Stój".

Dla zatrzymania się w galopie jeździec przeprowadza konia w kłus; zatrzymanie powinno nastąpić po 7—9 krokach od chwili komendy „Stój".

WSKOKI I ZESKOKI W GALOPIE.

Jak w kłusie; chodzi o złapanie tempa, co znacznie ułatwia wskok.

C. WSKAZÓWKI METODYCZNE.

a) Zwracać uwagę na wyraźną różnicę tempa przy zmianach rodzaju galopu.
b) Zatrzymywanie z galopu stosować pod koniec ujeżdżania, jako wymagające dużego wyrobienia koni i wprawy jeźdźców.
c) Woltyżerkę w galopie stosować opędzając konie na długiej lince lub prowadząc za innym koniem — tylko z lepszymi jeźdźcami.

LEKCJA CZTERNASTA.

A. CEL. Zwroty zwykłe (w stępie i na miejscu).

B. TREŚĆ. Z końmi źle wykonywającymi zwroty na przedzie (patrz lekcję 7) lub stęp skrócony (niespokojny pysk) — nie należy ćwiczyć zwrotów zwykłych.

Zwrot zwykły w stępie polega na tym, że jeździec, na komendę „W prawo (lewo) zwrot — marsz“ — wzmacniając działanie łydek i wodzy, jednocześnie naciąga prawą (lewą) wodzę i naciska prawą (lewą) łydkę (przyłożoną nieco z tyłu za popręgiem); w ten sposób środek konia porusza się po łuku o promieniu 1 kroku, przy czym przód posuwa się o tyle w prawo, o ile zad odrzuca się w lewo. Na komendę: „W prawo (lewo) w tył zwrot — marsz“ — to samo, łącząc dwa zwroty w jeden.

Przy zwrotach zwykłych w miejscu trzeba wpierw ruszyć o jeden krok naprzód i nie zatrzymując się, wykonać zwrot, po czym zatrzymać się do komendy: „Chód — marsz!“.

C. WSKAZÓWKI METODYCZNE. Zwroty zwykłe wymagają już dużej wprawy jeźdźca i zwrotności konia. Po rozpoczęciu tych — można zaniechać zwrotów na przodzie.

LEKCJA PIĘTNASTA.

A. CEL.

a) Galop wyciągnięty.
b) Dosiad i prowadzenie w galopie wyciągniętym.

B. TREŚĆ.

Ujeżdżanie.

GALOP WYCIĄGNIĘTY.

Ćwiczyć konie w wyciągniętym galopie można dopiero po zupełnie poprawnym przechodzeniu ze skróconego galopu do galopu i odwrotnie, nie więcej jak raz na tydzień, wybierając lekki, nie grząski grunt i możliwie prosty kierunek.

Długość trasy zależy od kondycji konia — nie powinna ona wynosić więcej niż 200—300 m.

Przejście do wyciągniętego galopu powinno być stopniowe (ze skróconego galopu w galop, z galopu w wyciągnięty galop), jak również należy kończyć stopniowym przechodzeniem w galop, uspokojeniem konia, przejściem w kłus i stęp aż do uregulowania oddechu.

Jak nazwa wskazuje — koń w tym chodzie powinien się wydłużyć, szukając sam mocniejszego oparcia o wędzidło.

Jazda konna.

DOSIAD W WYCIĄGNIĘTYM GALOPIE.

Jeździec siedzi tzw. „półsiadem“ — tzn. unosi nieco siedzenie nad siodłem, wzmacnia przyleg kolan oraz z lekka pochyla tułów, mając wzrok skierowany daleko przed siebie.

Przy skokach przez przeszkody w wyciągniętym galopie — jeździec — w razie potrzeby silniejszego działanie łydkami — w odległości kilkunastu kroków przed przeszkodą

opuszcza siedzenie w siodło, nie zmieniając jednak pochylenia tułowia.

Przy użyciu broni białej w wyciągniętym galopie — postępuje stosownie do wskazówek lekcji 9.



Rys. 61.

C. WSKAZÓWKI METODYCZNE.

a) Po opanowaniu wyciągniętego galopu można stosować ten chód przy władaniu bronią białą, lecz tylko jako zakończenie trasy na krzywych liniach, ażeby nie denerwować koni i nie psuć już wyrobionych pysków. Konieczny jest skrupulatny wybór podłoża.

b) W tym okresie lekcje zasadnicze prowadzić w terenie, w połączeniu z wyszkoleniem bojowym.

LEKCJA SZESNASTA.

A. CEL.

a) Nauka pływania.
b) Wpław z koniem.

B. TREŚĆ.

Ujeżdżanie.

NAUKA PŁYWANIA.

Umiejętność pływania jest u konia wrodzona.

Nauka pływania w odniesieniu do koni polega na wyrobieniu:

1) śmiałości przebywania głębokich wód,
2) umiejętności zachowania nadanego kierunku,
3) umiejętności pływania w oporządzeniu.

Konie pływają na ogół chętnie, ale zawsze wolą — po przepłynięciu pewnej przestrzeni — powracać na miejsce, skąd weszły do wody. Wobec tego, że kierować koniem w wodzie jest bardzo trudno, należy naukę pływania prowadzić tak, by koń nigdy nie powracał na brzeg, z którego wszedł do wody; jest to pospolity błąd, popełniany przy tzw. pławieniu konia na wsi.

Podczas początkowej nauki konie są bez siodeł i tylko na kantarach, podzielone na małe grupki (po 3—6). W każdej grupie większość koni powinna być spokojna i śmiała; na czele stawia się najpewniejszego. Po wylądowaniu grupy na brzegu przeciwległym — dać koniom owies. Następne ćwiczenie-pływanie z jeźdźcami obok (bez siodeł), którzy trzymają się grzywy lub ogona oraz z jeźdźcami na koniach.

Po oswojeniu koni — pływanie w oporządzeniu (nie dłużej 30 m).

Ostatnie ćwiczenie — przepływanie rzeki tabunem za jednym koniem pod jeźdźcem.

Jazda konna.

WPŁAW Z KONIEM.

Jeżeli koń jest w oporządzeniu należy:

1) wodze zwisające pod szyją okręcić 2—3 razy jedną około drugiej i przepuścić pod nimi podgardle, zapinając je jak zwykle,
2) podciągnąć strzemiona,
3) popuścić popręgi o 1 dziurkę.

Gdy jeździec wjedzie do wody i nada już koniowi kierunek, zwalnia wodze i ujmuje grzywę w pobliżu kłębu (nie dalej jak na wysokość 2-ch dłoni).

Gdy koń straci grunt, jeździec zsuwa się do wody od strony prądu i płynie obok, trzymając się grzywy konia bliższą ręką (np. przy zsunięciu się na prawą stronę — lewą) — wolną ręką pomaga w pływaniu lub kieruje koniem za pomocą klepania ręką po policzkach.

Nigdy nie bryzgać wodą i nie szarpać wodzami — grozi to utonięciem!

Płynąć jak najgłębiej zanurzonym w wodzie.

Gdy koń, zbliżając się do brzegu przeciwnego, zaczyna łapać grunt, należy dosiąść go.

Również można płynąć w tyle, trzymając się za tylną część siodła.

Na małych (kilka metrów) przestrzeniach — jeździec pozostaje w siodle.



Rys. 62.

a) Nauka pływania wymaga bardzo starannego przygotowania i zachowania wielkich ostrożności (pomoc, zabezpieczenie itp.).
b) Wyeliminować dzikie pławienie koni z powrotem na brzeg.
c) Warunki dokładniejszej nauki pływania podaje pkt 99 Instrukcji ujeżdżania koni.

LEKCJA SIEDEMNASTA.

A. CEL. Wagonowanie koni.

B. TREŚĆ. Przyzwyczajanie koni do spokoju i chętnego wchodzenia do wagonów podczas wagonowania ma wielkie znaczenie zarówno w służbie wojskowej jak i podczas transportów zwykłych.

Z braku możliwości rzeczywistego wagonowania pożyteczne jest naśladować rampę, mostek oraz wagon przy pomocy doraźnych rusztowań, naśladujących ściany i drzwi wagonu. Przy rzeczywistym wagonowaniu należy mostek łączący rampę z wagonem oraz podłogę ostatniego wyścielić słomą.

Konie dzieli się na grupy po 6 — starając się w każdej grupie mieć parę koni bardzo spokojnych, które puszczać jako czołowe.

Konie bez siodeł oprowadza się w koło na ogonach kilka minut przed samym wagonem, po czym na znak wprowadza się czołowego, a za nim na ogonach resztę.

Ponadto do każdej grupy wyznacza się 2 ludzi z parcianym szerokim powęzem, długości 2 m, którym podchwytuje się zad upierających się koni i w ten sposób wpycha się do wagonu.

Po wejściu do wagonu trzeba natychmiast dać owsa lub siana.



Krakus 1863 r.

MUSZTRA PIESZO I KONNO

I. KRAKUS.

UWAGI OGÓLNE.

Lekcja zawiera całość wiadomości w zakresie musztry pojedynczego krakusa bez broni i z bronią.

Musztra z bronią zawiera również władanie bronią białą.

Ze względu na istotę ćwiczeń oraz zwartość układu podręcznika, wskazówki co do dosiadu i prowadzenia konia podczas władania bronią — umieszczone są w lekcji 9 działu „Jazda konna"; wskazówki o postawach strzeleckich (złożenie i celowanie) w lekcjach 21—24 działu „Strzelectwo"; o rzucie granatem i walce bagnetem w „Wychowaniu fizycznym".

Porządek lekcyj według zasadniczych t e m a t ó w (musztra bez broni, musztra z szablą, lancą, kbk) — uwzględniając postęp szkolenia w ramach każdego działu.

LEKCJA PIERWSZA.

Musztra bez broni: postawy, marsz, bieg. — A. CEL.

Postawę zasadniczą przybierać należy przy wszelkich wystąpieniach służbowych oraz na komendę „Baczność" (wzgl. zapowiedź innej komendy). — B. TREŚĆ. POSTAWA ZASADNICZA.

Krakus stoi nieruchomo. Pięty złączone, stopy rozwarte tak, by odległość między dużymi palcami wynosiła długość własnej stopy. — PIESZO.

Kolana i tułów wyprostowane, ciężar ciała spoczywa równomiernie na przednich częściach stóp oraz piętach.

Brzuch lekko wciągnięty, piersi zaś swobodnie podane naprzód. Ramiona na równej wysokości i nieco cofnięte w tył.

Ręce opuszczone swobodnie, nasadą dłoni i końcami palców z lekka dotykają uda, przy czym palec średni dotyka szwu spodni. Palce z lekka wyprostowane i złączone.

Szyja swobodnie wyciągnięta, głowa podniesiona, broda cofnięta nieco ku szyi (nie wysuwać naprzód).

Wzrok skierowany wprost przed siebie.

NAJCZĘSTSZE WADY. Brzuch naprzód, stanie na piętach, przekrzywianie ramion, wysuwanie naprzód brody, schylanie w bok głowy, nierówne ustawienie stóp, mocne przyciskanie dłoni do uda.

KONNO. Dosiad ściśle przepisowy, bez sztywności, głowa nieruchoma, wzrok wprost przed siebie.

Wodze w lewej ręce.

WADY. Zbyt sztywny dosiad, powstawanie w strzemionach przy odpowiadaniu; poza tym wady głowy i szyi jak w postawie pieszo.

POSTAWA SWOBODNA: PIESZO. Przybiera się na komendę „Spocznij".

Ciężar ciała spoczywa na nodze p r a w e j, która przez cały czas pozostaje na miejscu. Lewa noga wysunięta swobodnie w przód i w bok, mniej więcej o połowę długości stopy.

W postawie swobodnej krakus ma swobodę ruchów ciała, ale nie wolno mu rozmawiać ani zmieniać miejsca. Jeżeli krakus pozostaje w postawie swobodnej przez czas dłuższy, wolno zmienić położenie nóg w ten sposób, że dostawia lewą nogę do prawej, a następnie wysuwa prawą.

KONNO. Oddać wodze, poklepać z lekka konia.

Komendę „Spocznij" trzeba natychmiast wykorzystywać do poprawienia oporządzenia oraz równania, krycia itp.

POSTAWY PRZY KONIU. Patrz 1. lekcję „Jazdy konnej i ujeżdżania konia".

ZWROT GŁOWY. Wykonywa się pieszo i konno (zwykle w szykach zwartych): na komendę „Na prawo (lewo) — patrz" i „Równaj"; pojedynczo — celem oddania honorów.

Krakus szybkim, dziarskim ruchem zwraca głowę w p r a w o (lewo) tak, by oko l e w e (prawe) znalazło się na środkowej linii ciała, głowa z lekka podniesiona, oczy zwrócone w kierunku zwrotu głowy.

Opuszczenie brody, schylanie i przekrzywianie głowy, brak sprężystości, przechylanie tułowia. WADY.

Na komendę „Krakus (lub nazwa oddziału) — marsz" — krakus, podając ciężar ciała naprzód, wykracza l e w ą nogą naprzód i stawia ją na normalną długość kroku (75 cm) c a ł ą s t o p ą poczynając od palców (nie obcasem!) na ziemię, jednocześnie podnosi prawą nogę, poczynając od pięty i przenosi ciężar ciała na lewą nogę, następnie wykracza prawą nogą w podobny sposób jak lewą, maszerując cały czas krokiem dziarskim i miarowym. MARSZ KROKIEM RÓWNYM.

Przy wykraczaniu w przód — nogi (z lekka wyprostowane) podnosi się na tyle, ile jest potrzebne do osiągnięcia długości kroku 75 cm.

Stopa powinna być tuż nad ziemią, palcami ku ziemi i nieco na zewnątrz.

Głowa i tułów w postawie zasadniczej cały czas wychylony w przód.

Ręce wyrzucone miarowo: w przód — do wysokości pasa, w tył — swobodnie.

Tempo marszu wynosi 120 kroków na 1 minutę (czyli pokrywa przestrzeń 90 m w ciągu 1 min.).

Na komendę „Spocznij' — zachować tempo i długość kroku, przybierając jedynie swobodną postawę ciała.

Powrót do poprzedniej postawy — na komendę „Baczność".

Marsz na obcasach, zbyt krótki krok (dreptanie) mimo wysokiego podrzutu nóg; brzuch naprzód; zbytnie zginanie nóg w kolanach. WADY.

MARSZ KROKIEM DOWOLNYM.

Na komendę „Dowolny krok“ — tempo i długość kroków zależy od budowy ciała krakusa i terenu.

Jednak dobra postawa i szybkość ogólna powinna być zachowana.

WADY.

Niedbałe wleczenie się, niedorównywanie w szybkości reszcie oddziału, opuszczanie głowy.

Przejście z kroku dowolnego na równy i odwrotnie wykonywa się na komendę „Równy krok“ lub „Dowolny krok“.

SZYBKI KROK.

Jest to przyśpieszony krok dowolny. Używa się w niektórych wypadkach (zmiany szyków, wystąpienie z szeregu itp.).

STÓJ.

Na komendę „Krakus (oddział) — stój“ — zrobić jeszcze j e d e n krok i przystawić s z y b k o nogę pozostającą w tyle.

BIEG.

Na komendę: „Biegiem — marsz“.

Kierunek — o ile nie został wskazany — wprost przed siebie. Na komendę „Dowolny krok“ — lub „Stój“ — zwolnić bieg w ciągu 3-ch kroków, po czym przejść w krok dowolny lub zatrzymać się w postawie swobodnej.

LEKCJA DRUGA.

A. CEL.

Musztra bez broni: zwroty w miejscu i w marszu.

B. TREŚĆ.

ZWROTY W MIEJSCU.

Komenda „W prawo (lewo) — zwrot".

Wykonanie: unieść nieco palce p r a w e j (lewej), a piętę l e w e j (prawej) nogi, odbić się palcami l e w e j (prawej) nogi w p r a w o (lewo) — wykonać szybko i dziarsko zwrot na pięcie, po czym s z y b k o dostawić lewą (prawą) nogę.

„W tył zwrot" — zawsze w lewo!

Uważać by podczas zwrotów górna część ciała pozostawała w postawie zasadniczej!

ZWROTY W MARSZU.

Wykonywa się na komendę „W p r a w o (lewo) — zwrot" podczas marszu krokiem r ó w n y m. Hasło „zwrot" należy wydać w chwili stawiania właściwej nogi (tej, w którą stronę zwrot).

Wykonanie: na hasło krakus robi jeszcze p ó ł k r o k u, po czym na palcach wysuniętej nogi (a więc lewej wzgl. prawej) — robi zwrot w p r a w o (lewo) wynosząc w tym samym takcie pozostawioną w tyle (a więc p r a w ą wzgl. lewą) nogę dziarsko w nowym kierunku i m a s z e r u j e dalej (bez zatrzymywania się).

LEKCJA TRZECIA.

A. CEL. Musztra bez broni: salutowanie, występowanie z szeregu, „do modlitwy".

B. TREŚĆ. Dziarskie, jednolite i ściśle przepisowe salutowanie jest zewnętrznym objawem dobrze wyszkolonego i zdyscyplinowanego krakusa i oddziału.

ODDAWANIE HONORÓW. Odróżniamy oddawanie honorów przez salutowanie ręką (zawsze prawą), oraz przez zwrot głowy (w postawie zasadniczej) — w miejscu i w marszu.

SALUTOWANIE. Postawa zasadnicza (w marszu na „baczność). — Szybki zwrot głowy w kierunku przełożonego, śmiało i wesoło patrząc mu w oczy; jednocześnie ostrym, krótkim ruchem podnieść do daszka czapki prawą rękę, mając palce ułożone tak, by wskazujący i średni były wyprostowane i złączone, pozostałe zaś złożone na dłoni i przyciśnięte kciukiem. Palce przyłożone do czapki w ten sposób, ażeby zewnętrzna strona pierwszego członka palca wskazującego z lekka dotykała brzeg daszka nad prawym kątem prawego oka; dłoń zwrócona ku przodowi (nie wykręcona), łokieć skierowany w dół i w prawo w skos (nie opuszczony i nie przyłożony do piersi). Po salutowaniu krakus opuszcza energicznym ruchem rękę z jednoczesnym ostrym zwrotem głowy na wprost.

Podczas salutowania w marszu lewa ręka przyłożona do

uda nasadą dłoni i końcami palców, środkowy palec przy szwie spodni.

Salutowanie w marszu należy rozpoczynać 6 kroków przed przełożonym, kończyć 3 kroki po minięciu.

WADY.

Przyłożenie ręki do środka daszka, opuszczanie w dół i w przód łokcia, przechylanie całego tułowia zamiast zwrotu głowy lub, odwrotnie, wysuwanie naprzód ramienia i maszerowanie bokiem, przekrzywianie dłoni, zbędne ruchy i podrygiwanie palcami, odchylanie górnej części ciała w tył i wysuwanie brzucha, trzymanie ręki przy daszku ponad 1 sek. przy salutowaniu w miejscu itd.

ZWROT GŁOWY.

Krakus bez czapki lub mający zajętą prawą rękę bronią lub ciężarem (nie mogący przełożyć ciężaru do ręki lewej) — krakus powożący lub jadący konno oraz na komendę w oddziale zwartym — oddaje honory tylko przez postawę zasadniczą i dziarski zwrot głowy.

WYSTĘPOWANIE (WSTĘPOWANIE) Z SZEREGU PIESZO.

Krakus wywołany (po nazwisku) staje w postawie zasadniczej i odpowiada głośno „Jestem". Na komendę „Wystąp" — występuje: z szeregu — przed szereg (na 3 kroki), z kolumny — w stronę przełożonego (wzgl. w stronę wskazaną w rozkazie) na wysokość swojej trójki i zatrzymuje się w postawie zasadniczej w odstępie jednego kroku od skrzydłowego.

Natomiast, na rozkaz „Do mnie" — lub „Do pana porucznika X itp." — nie zatrzymując się — podąża szybkim krokiem (por. lekcja pierwsza) najkrótszą drogą do wzywającego, zatrzymując się o 3 kroki przed nim w postawie zasadniczej, po czym oddając honory (zależnie od tego, czy jest z bronią lub bez, w czapce lub bez) i melduje się.

Na komendę „Wstąp" — oddaje honory, robi zwrot w kierunku, w którym ma odejść, i wraca szybkim krokiem na swe miejsce.

UWAGA.

1) Szeregowiec wywołany z tylnego szeregu (jeżeli oddział stoi w dwuszeregu) występuje w przód przez miej-

sce w pierwszym szeregu, otwarte mu przez poprzednika (powinien uważać!), który w tym celu powinien zrobić krok w prawo w skos, a po przejściu — wrócić krokiem w tył (bez zwrotu w tył) na swoje miejsce.

To samo — przy powrocie wywołanego.

2) W miejsce powstałe wskutek wystąpienia krakusa pierwszego szeregu — wstępuje natychmiast dwoma krokami krakus tylnego szeregu („zaplecznik"); po powrocie wywołanego, zaplecznik robi w tył zwrot, wraca na miejsce i ponownie robi w tył zwrot.

3) Do przełożonego w marszu podchodzić (również i w konnym szyku) zawsze z jego lewej strony i, jeśli przełożony się nie zatrzymuje, maszerować obok i o ½ kroku z tyłu.

DO MODLITWY.

Na komendę „Do modlitwy" (lub „Czapki — zdejm") — zdjąć czapkę prawą ręką i przełożyć do lewej. Lewą ręką, swobodnie opuszczoną, trzymać czapkę podszewką w dół, orzełkiem w przód, dłoń od zewnątrz trzyma za otok w okolicy przyszycia daszka. Przyjąć postawę swobodną.

Na komendę „Po modlitwie" (lub „Czapki — włóż") — włożyć czapkę prawą ręką.

DO PRZYSIĘGI.

Czapki — jak „Do modlitwy". Prawą rękę podnieść do przysięgi, przedramię pionowo do góry, dłoń na wysokości oczu, zwrócona do frontu, palce jak do salutowania, postawa zasadnicza.

LEKCJA CZWARTA.

A. CEL.

Musztra z szablą: postawy i chwyty pieszo.

B. TREŚĆ.

OPIS SZABLI.

Opis szabli, noszenia i troczenia — patrz „Wiadomości o broni i sprzęcie".

POSTAWA SWOBODNA I ZASADNICZA PIESZO Z SZABLĄ W POCHWIE.

Jak postawa bez broni z tym, że lewa ręka swobodnie opuszczona obejmuje pochwę szabli kciukiem od przodu (kciuk wyprostowany) — reszta palców od tyłu.

DOBYCIE SZABLI.

Na komendę: „Szable — w dłoń".

Wykonanie: na zapowiedź „Szable" — lewa ręka zmienia sposób trzymania pochwy — a mianowicie: — ujmuje ją w tym samym miejscu ale kciukiem od tyłu, pozostałym pal-



Rys. 63.

cem od przodu. Prawa ręka jednocześnie chwyta za rękojeść kciukiem od wewnątrz, pozostałymi palcami od zewnątrz i wydobywa szablę na szerokość dłoni.

Na hasło „W dłoń“:



Rys. 64.

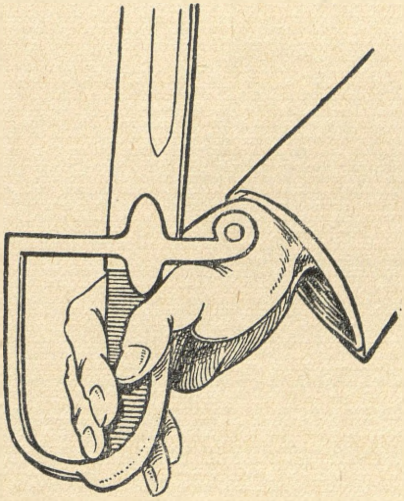
— 1 tempo — energicznie wydobyć szablę z pochwy, wznosząc ją w wyprostowanej prawej ręce p i o n o w o w g ó r ę; szabla skierowana ostrzem w przód, piórem do góry.

— 2 tempo — prawą rękę z szablą opuścić energicznie najkrótszą drogą w dół do prawego boku.

Lewa ręka powraca do położenia jak w postawie zasadniczej.



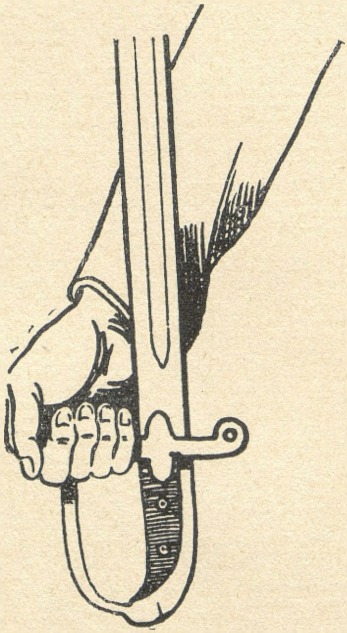
Rys. 65.



Rys. 66.

POSTAWA ZASADNICZA Z DOBYTĄ SZABLĄ.

Trzymać szablę w sposób następujący: prawa ręka swobodnie opuszczona obejmuje rękojeść palcami: wskazującym, środkowym oraz kciukiem, pozostałe dwa palce (lekko zgięte) są poza rękojeścią, przy czym czwarty (serdeczny) naciska ją z tyłu (rys. 66). Głownia grzbietem oparta o ramię na szwie rękawa, ostrze w przód.



Rys. 67.

MASZEROWANIE Z DOBYTĄ SZABLĄ.

Na zapowiedź komendy do marszu — zmienia się sposób trzymania dobytej szabli (ze względu na wygodę), a mianowicie:

1 t e m p o — lewą rękę — nie zginając jej — wysunąć naprzód przed środek ciała, dłonią do góry; jednocześnie wysunąć i prawą rękę z szablą, pozostawiając grzbiet szabli

oparty o bark na szwie rękawa (nie spuszczać na zgięcie łokcia!) i oprzeć kapturek rękojeści na otwartej lewej dłoni;

2 tempo — lewą dłonią przytrzymać z lekka rękojeść, prawą zaś ująć w tym czasie kabłąk jak na rysunku 67;

3 tempo — szybko powrócić do postawy zasadniczej. W czasie marszu — prawa ręka z szablą zachowuje miarowy wahadłowy ruch w takt marszu (również na komendę „Baczność" i „na prawo (lewo) patrz"). Lewa ręka trzyma pochwę jak w postawie zasadniczej, pochwa nieruchoma w dół.

Na każdą komendę „Stój" — krakus (po zatrzymaniu się) bez nowej komendy powraca do postawy „Szable w dłoń" — w 3 tempa, drogą odwrotną.

„SZABLE SCHROŃ".

Na zapowiedź „Szable":

1 tempo — wznieść szablę prawą ręką do góry, a lewą ręką ująć pochwę, jak podczas wydobywania;

2 tempo — opuścić szablę piórem w lewo w przód i w dół ku pochwie; prawa ręka zgięta w stawie łokciowym, pióra szabli przy okienku pochwy, wzrok skierowany w stronę okienka;

— wsunąć szablę do pochwy, ale nie do końca, lecz zatrzymać tak, by wystawała z pochwy na szerokość dłoni. Głowę zwrócić na wprost. Na hasło „Schroń";

— energicznie wsunąć szablę do pochwy i przybrać „postawę zasadniczą z szablą w pochwie".

PREZENTOWANIE.

Na komendę: „Prezentuj — broń".

Wykonanie tylko stojąc na miejscu z „postawy zasadniczej z dobytą szablą".

Na hasło „Broń" — przerzucić szablę energicznie przed pierś i jednocześnie objąć rękojeść pełną dłonią.

Pięść oddalona od piersi na szerokość dłoni, jelec szabli na wysokości wszycia kołnierza, łokieć swobodnie opuszczony.

Głownia szabli pionowo przed środkiem twarzy, ostrze w lewo. Lewa ręka jak w postawie zasadniczej (rys. 68).

Powrót do postawy zasadniczej na hasło komendy „Na ramię — broń“ — najkrótszą drogą.

Wady wykonywania chwytów szablą pieszo: chwianie się tułowia, wysuwanie brzucha naprzód, przekrzywianie barków, odchylenie pióra wzniesionej szabli od pionu.

POSTAWA SWOBODNA.

Na komendę „Spocznij“ postawa swobodna jak bez broni, trzymanie szabli — dowolnie.



Rys. 68.

C. WSKAZÓWKI METODYCZNE.

1) Lekcję poprzedzić opisem szabli, jej części składowych i sposobem noszenia.
2) Lekcja zawiera wiadomości potrzebne krakusowi. Salutowanie oficerów można pokazać dla informacji.
3) Szeregowiec występuje z szablą u boku i kbk. przez plecy tylko do musztry formalnej, na uroczystościach oraz w wypadkach, określonych w Regulaminie służby wewnętrznej, co należy wytłumaczyć krakusom.

LEKCJA PIĄTA.

Musztra z szablą: postawy i chwyty konno. — A. CEL.

Konno — szablę przytracza się do siodła pod lewą tybinką. — B. TREŚĆ.

Sposób — patrz „Wiadomości o broni i sprzęcie". — TROCZENIE.

Na zapowiedź „Szable..." — przenieść prawą rękę nad wodzami i pochylając, w miarę potrzeby, wyprostowany tułów do przodu, ująć nią rękojeść i wysunąć szable z pochwy na szerokość dłoni. — DOBYCIE SZABLI.

Na hasło „...W dłoń" — wyciągnąć szable, wznieść wyprostowanym ramieniem pionowo piórem do góry (jak w szyku pieszym) — po czym opuścić w dół do postawy zasadniczej.

Dłoń trzyma rękojeść jak w szyku pieszym z tym, że nasada dłoni i dwa palce (czwarty i piąty) opierają się z góry na górnej części uda na dwie dłonie poniżej stawu biodrowego. Grzebiet oparty o szew rękawa, ostrze w przód (rys. 69). — POSTAWA ZASADNICZA Z SZABLĄ DOBYTĄ.

Wykonanie tylko w miejscu lub stępem. — „SZABLE SCHROŃ".

Chwyty jak „Szable w dłoń" — w odwrotnym porządku.

Wykonanie jak w szyku pieszym (patrz lekcję czwartą). — PREZENTOWANIE.

Wykonanie z postawy zasadniczej z szablą dobytą na komendę „Do boju — szable (wzgl. broń)". — „DO BOJU SZABLE".



Rys. 69.

Wykonanie na hasło „Szable (broń)“ — włożyć prawą rękę po przegub w temblak, po czym oprzeć ją razem z szablą na lewej pięści tak, by móc wolnymi palcami pomagać w kierowaniu koniem. Głownia w dalszym ciągu oparta grzbietem o prawe ramię na szwie rękawa.

WADY.

Wady wykonania chwytów konno:

niespokojna postawa łydek, szarpanie wodzami, wypuszczanie wodzy z ręki, zbyt wysokie (w pachwinie) lub zbyt niskie (przy szwie spodni) położenie dłoni w postawie zasadniczej, skierowanie ostrza na boki, spuszczanie głowni z barku.

C. WSKAZÓWKI METODYCZNE.

Chwyty szablą w szyku konnym można rozpocząć jak najwcześniej, gdy tylko oswojenie koni na to pozwoli.

LEKCJA SZÓSTA.

A. CEL.

Musztra z szablą: złożenie do walki, cięcia.

B. TREŚĆ.

UWAGA OGÓLNA.

Chwyty i złożenia do cięć i pchnięć wykonywa się z postawy „Do boju — broń“ (patrz lekcję 5). Po wykonaniu cięcia (pchnięcia) — powraca się bądź do tej postawy, bądź do złożenia, zależnie od tego, czy następne cięcie (pchnięcie) ma nastąpić natychmiast lub po pewnym czasie.

ZŁOŻENIA DO CIĘCIA I ZASŁON.

Silnie uchwycić rękojeść całą dłonią (rys. 70) („jak świecę“). Ręka w łokciu z lekka zgięta, usztywnioną przez silne ściśnięcie rękojeści dłonią; dłoń i przedramię tworzą prostą (nie skręcać ani wykrzywiać dłoni w przegubie). Prawa pięść wyniesiona w przód i w górę (na wysokość mniej więcej prawego oka) (rys. 71).

WADY ZŁOŻENIA.

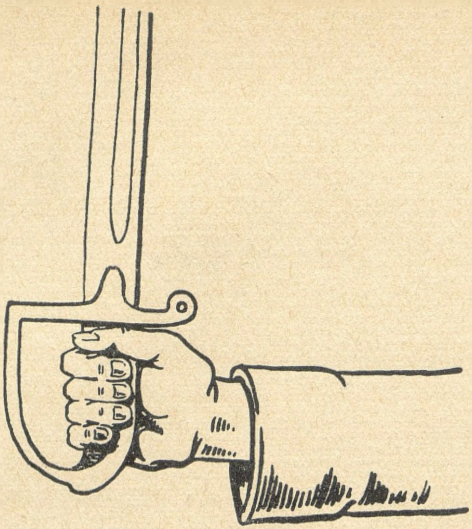
Wyprostowane ramię lub zbyt zgięte w łokciu; wykrzywianie dłoni w przegubie, wobec czego szabla tworzy kąt rozwarty z przedramieniem (jak w złożeniu do pchnięcia) lub odwrotnie, zbytnie branie szabli „na siebie“; odchylanie ostrza i pióra na prawo.

CIĘCIA.

Rozróżniamy cięcia:

a) z góry,
b) w prawo,
c) z dołu.

Cięcie powinno być wykonane pełnym wymachem całej ręki, z całej siły, poparte małym, ale bardzo energicz-



Rys. 70.

nym obrotem prostego tułowia, początkowo w kierunku zamachu, następnie w kierunku cięcia.

CIĘCIE Z GÓRY.

Komenda: „Z góry — tnij".

Wykonanie:

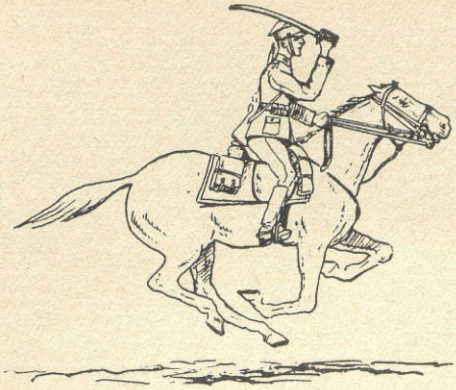
a) na zapowiedź — złożenie,

b) na hasło: —

1) zamachnąć się całym ramieniem, nie zmieniając chwytu szabli i nie zginając więcej ręki, niż w złożeniu, jednocześnie wykonać bardzo mały obrót tułowia w lewo (rys. 72),

2) błyskawicznie ciąć w dół,

3) powrócić do złożenia lub do postawy „do boju".



Rys. 71.

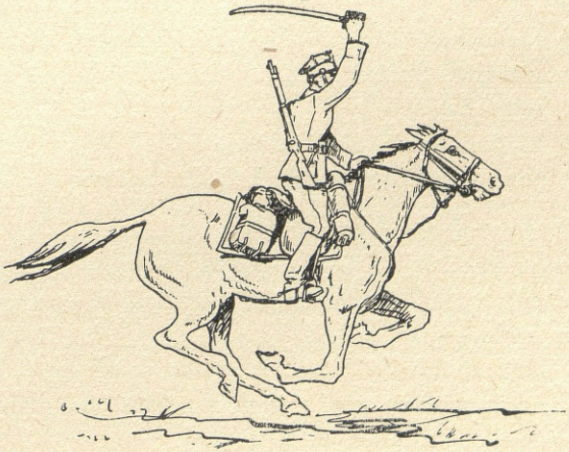
Komenda: „Od ucha — tnij".

CIĘCIE W PRAWO.

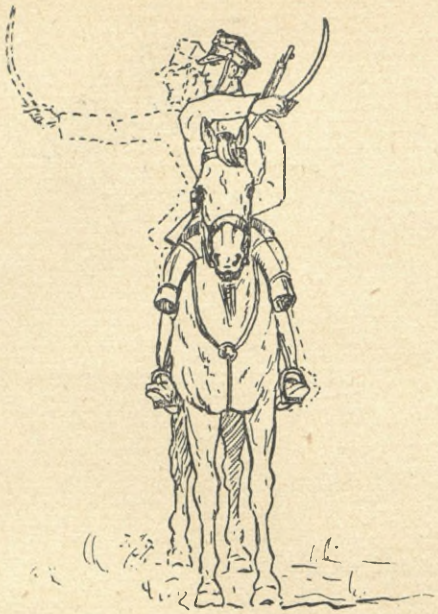
W y k o n a n i e:

a) na zapowiedź — złożenie,

b) na hasło —



Rys. 72.



Rys. 73.

1) zamachnąć się w lewo, pięść na wysokości szyi, głownia poziomo, ostrze w przód, pióro w tył (rys. 73);
2) błyskawicznie ciąć w prawo;
3) powrócić do złożenia lub do postawy „do boju".

CIĘCIE Z DOŁU.

Komenda: „Z dołu — tnij".

Wykonanie:

a) na zapowiedź — złożenie,
b) na hasło —
   1) zamachnąć się dołem w prawo w tył (rys. 74),
   2) błyskawicznie ciąć dołem w przód tak daleko, jak pozwolą mięśnie ramienia,
   3) powrócić do złożenia lub do postawy „do boju".



Rys. 74.

WADY WYKONANIA CIĘĆ.

1) Najgłówniejszą wadą cięcia w ruchu (zwłaszcza w szybkich chodach) — jest c i ę c i e s p ó ź n i o n e!

Na to nie pomoże cięcie silne, gdyż pójdzie w próżnię! Lepiej ciąć za wcześnie (jak się wydaje rąbiącemu) aniżeli się spóźnić!

2) Pochylanie tułowia i głowy.
3) Odstawianie łokcia w bok (przy cięciu z góry) — wskutek czego siła zamachu idzie na marne.
4) Przy cięciu łozy z góry — złe skierowanie ostrza (powinno ciąć pod kątem około 45°), wobec czego albo się ł a m i e łozę, albo też ostrze się ześlizguje.
5) Niewykonanie pełnego wymachu szablą.

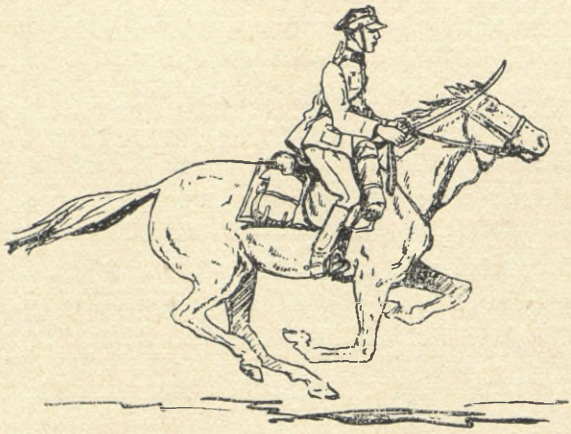
LEKCJA SIÓDMA.

A. CEL. Musztra z szablą: złożenie do walki, pchnięcia i zasłony.

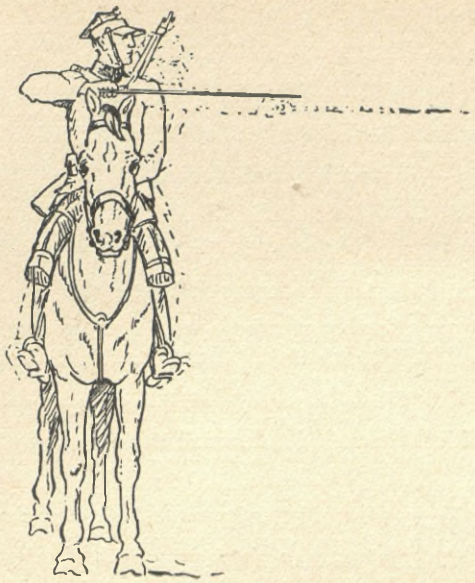
B. TREŚĆ. ZŁOŻENIE DO PCHNIĘĆ. Chwycić rękojeść jak do cięcia, głownie ostrzem w prawo, piórem w kierunku celu, pięść wysunięta w przód na wysokość biodra (rys. 75).

PCHNIĘCIA. Rozróżniamy:

a) pchnięcie w przód (w prawo w przód, w lewo w przód),
b) w lewo,
c) z prawej (lewej) strony konia w dół.



Rys. 75.



Rys. 76.

Pchnięcie, o ile czas pozwala, wykonywać z z a m a c h u, co zwiększa jego siłę.

Z a m a c h do pchnięcia uzyskujemy przez przeniesienie prawej pięści na wysokość d o ł n e g o skraju kołnierza, niedaleko prawego policzka, przedramię w prostym przedłużeniu głowni (rys. 76).

Pchnięcie należy wykonać błyskawicznie i z całej siły, poprzeć energicznym pochyleniem p r o s t e g o tułowia w kierunku pchnięcia.

W galopie i cwale pchnięcia w przód wykonuje się wprost ze złożenia, w lewo i w dół — zawsze z zamachu.

KOMENDY DO PCHNIĘĆ.

„W prawo (w lewo) w przód — kłuj".

„W lewo — kłuj".

„Z prawej w dół — kłuj".

Na zapowiedź — złożenie do pchnięć.

Na hasło — zamach i pchnięcie.

ZASŁONY.

Z ł o ż e n i e — jak do cięcia (patrz lekcja 6).

Pchnięcie lub cięcie przeciwnika chwyta się zawsze o s t r z e m z a s t a w y własnej szabli przez szybkie przesunięcie p r a w e j p i ę ś c i z szablą (w górę, w lewo, w prawo itd.). Szablę (lancę) przeciwnika należy chwytać jak najbliżej jej pióra (grota) i odrzucać n a z e w n ą t r z.

C. WSKAZÓWKI METODYCZNE.

a) Lekcja 6 i 7 — powinna być ćwiczona w 2-ch etapach:

1) ćwiczenia przygotowawcze pieszo oraz na koniu drewnianym,

2) ćwiczenia na żywym koniu początkowo w niższych chodach,

Celem ćwiczeń przygotowawczych pieszo i na koniu drewnianym (lub namiastce) — jest przede wszystkim wyrobienie t e c h n i k i cięcia (pchnięcia), celem ćwiczeń na koniu żywym — wyrobienie „oka" (uchwycenie chwili cięcia) oraz całokształt pracy prowadzenia konia wraz z celnym cięciem.

b) Podczas ćwiczeń przygotowawczych szczególną uwagę należy zwrócić na to, by krakusi nie nabrali przyzwyczajenia robienia niepełnych wymachów: w tym celu należy ustawiać ich na podniesieniu, ażeby przy cięciu z góry w dół nie zaczepiali szablą ziemi. Postawa w rozkroczu, lewa pięść przed sobą (wodze). Najusilniej dążyć do posiadania konia drewnianego.

c) Przejście od ćwiczeń przygotowawczych pieszo do władania bronią na żywym koniu jest uwarunkowane:

— opanowaniem techniki cięć (pchnięć) oraz umiejętnością jazdy konnej przez krakusów,

— wyrobieniem i oswojeniem koni (co najmniej dobre zrównoważenie i zwrotność w kłusie).

Trzeba pamiętać, że przedwczesne przejście do rąbania na koniu żywym, szczególnie w galopie (cwale) — może znarowić konia, popsuć mu pysk oraz stać się przyczyną okaleczeń. Natomiast naukę złożeń i wymachów powinno się rozpocząć jak najwcześniej (łącznie z chwytami) celem oswojenia koni.

d) Wskazówki o dosiadzie i prowadzeniu konia podczas władania białą bronią — podane są w lekcji 9 rozdziału „Jazda konna i ujeżdżanie konia".

e) Komend do bojowego użycia broni białej używa się tylko podczas szkolenia jeźdźca pieszo.

LEKCJA ÓSMA.

A. CEL. Musztra z lancą: postawy pieszo i konno, chwyty.

B. TREŚĆ.

OPIS LANCY. Opis lancy patrz „Wiadomości o broni i sprzęcie".

POSTAWA ZASADNICZA PIESZO. Na komendę: „Baczność" lub „Lance — w dłoń".

Wykonanie na hasło „W dłoń".

Pieszo bez koni: uchwycić prawą dłonią lancę blisko jej środka ciężkości, ramię swobodnie opuszczone wzdłuż tułowia, przedramię poziomo, prawa pięść na wysokości łokcia, paznokcie w lewo. Lanca pochylona nieco w przód i nieznacznie w prawo. Tylec lancy oparty o ziemię, koło nasady małego palca prawej stopy.

Pieszo przy koniu: jak wyżej, lanca w lewej dłoni.

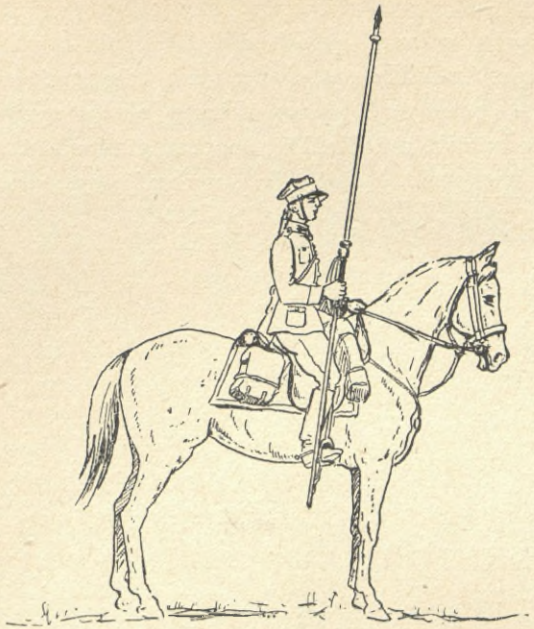
MASZEROWANIE PIESZO Z LANCĄ. Z postawy zasadniczej — na hasło komendy „Oddział — marsz".

Wykonanie: wysunąć część tylcową lancy w przód i do góry ręką trzymającą lancę, grot lancy nieco w tył (kąt około 30°).

Na komendę: „Oddział — stój" — zatrzymać się i przybrać postawę zasadniczą („Lance w dłoń").

POSTAWA ZASADNICZA KONNO. Jak pieszo, lanca wisi na pętli na prawej stopie jeźdźca.

Postawę tę (rys. 77) przyjmuje się ponadto nawet bez komendy przy rozpoczęciu marszu oddziału.



Rys. 77.

„NA RAMIĘ — LANCE" (WZGL. „BROŃ").

Wykonanie w szyku konnym i pieszym, na hasło: „Lance" (wzgl. „Broń"). Ponadto również na komendę: „Spocznij" lub „Równaj". Drzewce lancy oparte o bark na górnym szwie rękawa. Ręka trzymająca lancę swobodnie opuszczona wzdłuż lancy, chwyta drzewce o d z e w n ą t r z, dłoń obejmuje lancę o d p r z o d u, przy czym kciuk ujmując od strony wewnętrznej, reszta palców od zewnątrz (na „spocznij" — dłoń i przedramię — swobodnie).

Wykonanie z „Na ramię — lance" do „Lance — w dłoń" i odwrotnie — jednym chwytem.

WSIADANIE NA KONIA.

Wykonanie jak w lekcji 1. „Nauka jazdy konnej i ujeżdżania konia" z tym, że lancę oprzeć tylcem o ziemię, a lewą dłoń przesuwając po lancy do góry oprzeć wraz z lancą o szy-

ję końską tuż przed kłębem, schwycić nią gruby kosmyk grzywy (wraz z lancą i wodzami) i dosiąść konia (rys. 78).

Po czym, usiadłszy w siodle (nie biorąc prawego strzemienia) — podrzucić pionowo lancę p r a w ą ręką w górę (p o d wodzami), przenieść ją na prawą stronę, wsunąć stopę w pętlę, następnie w strzemię, przybrać postawę zasadniczą.



Rys. 78.

ZSIADANIE Z KONIA.

Jak w lekcji 1. „Jazdy konnej i ujeżdżania konia" — z tym, że na zapowiedź wyjmuje się również stopę z pętli lancy.

Na hasło — podrzucić lancę w górę i przenieść na lewą stronę, przepuszczając ją między wodzami a szyją konia,

oprzeć mocno tylcem o ziemię (1 krok w lewo i ½ kroku wprzód od przedniego kopyta), ująć grzywę, lancę i wodze jak przy wsiadaniu, po czym zsiąść i przybrać postawę zasadniczą pieszo przy koniu.

„NA UDO — LANCE".

Wykonanie — na hasło „Lance":

a) wpierw przybrać postawę „lance w dłoń",

b) następnie wyjąć stopę z pętli, pięść trzymającą lancę oprzeć zgiętymi palcami i nasadą dłoni na prawym udzie w odległości około 2 dłoni od stawu biodrowego; lanca ukośnie, grot na wysokości oczu jeźdźca, część grotowa drzewca z lewej strony głowy konia (uważać, by nie uderzyć konia przy przenoszeniu drzewca!).

Chwyt ten stosuje się w szykach luźnych oraz w razie potrzeby (np. w służbie szperacza, gońca, podczas przejść przez las, przygotowania do walki itp.).

„NA TEMBLAK — LANCE".

Wykonanie na hasło „Lance":

a) wpierw przybrać postawę „Lance w dłoń",

b) następnie: nachylić lancę do lewej ręki; uchwycić lancę palcem wskazującym i kciukiem l e w e j ręki; wsunąć p r a w ą rękę w temblak powyżej łokcia, zarzucić ją w tył ruchem prawej ręki.

Przejście do innej postawy — w odwrotnym porządku chwytów. Chwyt ten stosują koniowodzi oraz strzelający z konia; używa się go w marszach.

C. WSKAZÓWKI METODYCZNE.

a) Jak w lekcji 5-tej.

b) Musztra z lancą może być prowadzona równolegle z musztrą szablą.

c) W szyku pieszym chwyt „na temblak" stosować na koniu drewnianym.

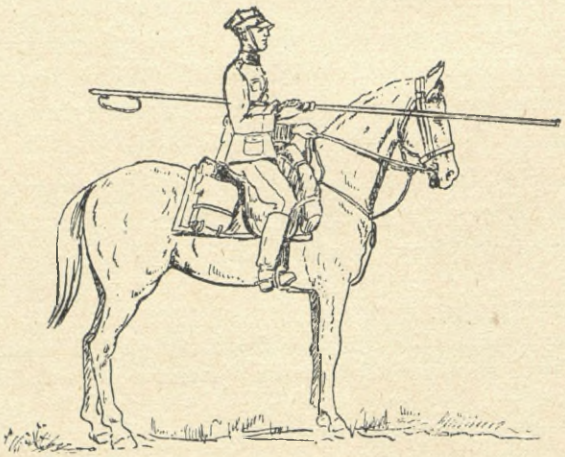
LEKCJA DZIEWIĄTA.

A. CEL. Musztra z lancą: złożenie do walki, pchnięcia, uderzenia, zasłony.

B. TREŚĆ. Ćwiczenia bojowego użycia lancy stanowią doskonały środek wyrobienia sprawności fizycznej i jeździeckiej.

ZŁOŻENIE DO WALKI. Wykonanie na komendę „Do boju — lance“, lub na komendę „Marsz — marsz“ (do cwału) oraz zapowiedź innych komend do pchnięcia lancą.

Lancę wziąć pod prawą pachę, przyciskając ją mocno prawym ramieniem do tułowia; paznokcie skierowane do góry, prawy łokieć dotyka stawu biodrowego, grot lancy skierowany na pozornik.



Rys. 79.

1) Istnieją dwa rodzaje pchnięć:

a) b i e r n e — gdy siłę pchnięciu nadaje r u c h k o n i a; zadaniem zaś jeźdźca jest t r a f i ć grotem w cel oraz mocno t r z y m a ć lancę. Tego rodzaju pchnięcia są używane w k ł u s i e, g a l o p i e i c w a l e.

Są to pchnięcia:

w p r z ó d (w prawo i w lewo); w d ó ł (z prawej strony konia);

b) c z y n n e — wykonane r u c h e m p r a w e j r ę k i ze schyleniem i skrętem tułowia w kierunku przeciwnika szybko i całą siłą; lanca spoczywa na wewnętrznej części łokcia i przedramienia, dłoń silnie obejmuje drzewce; po zadaniu pchnięcia — trzeba szybko rękę c o f n ą ć.

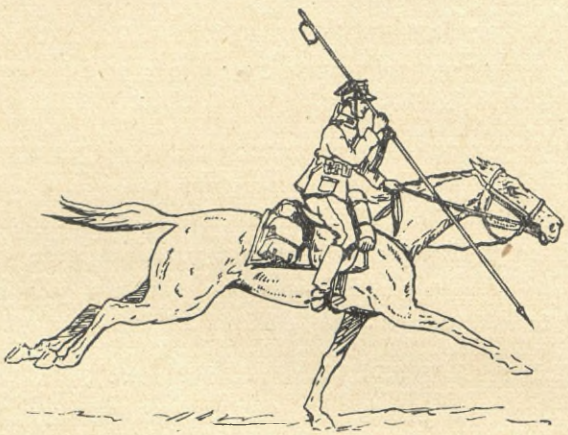
Są to: w przód (w prawo i w lewo),
w prawo,
w lewo,
z prawej strony konia w dół,
z lewej strony konia w dół.

2) Przy pchnięciach w lewo od głowy konia należy uważać, by nie uderzyć przy przenoszeniu lancy głowy konia drzewcem.

3) Przy pchnięciach w przód (biernych) jeździec nie wyciąga lancy po ukłuciu, gdyż wyciągnie ją ruch konia.

Jeździec przy pchnięciu „w prawo w przód“ przyciska lancę łokciem, przy „w lewo w przód“ — puszcza po ukłuciu spod łokcia, a lanca wskutek ruchu konia oprze się o lewe ramię jeźdźca.

4) Pchnięcia „w dół“ należy poprzedzić zmianą normalnego chwytu na p o d c h w y t (młyńcem, przy pomocy lewej ręki lub podrzutem w górę i złapaniem); po czym wznieść zgiętą prawą rękę z lancą, pięścią na wysokość szyi jeźdźca, grot w dół i w przód — w kierunku pozornika.



Rys. 80.

Pchnięcie b i e r n e „w prawo w dół“ wykonuje się tylko w galopie i bezpośrednio ze złożenia; grot kierować wpierw w prawo, by ruch konia nie wytrącił lancy wzgl. jeźdźca z siodła.

5) Komendy do pchnięć: „W prawo (lewo) w przód; w prawo (lewo); z prawej (lewej) w dół — k ł u j“.

UDERZENIA.

1) Rozróżniamy: u d e r z e n i a t y l c e m oraz d r z e w c e m.

P i e r w s z e — z postawy do pchnięcia w lewo, uderzyć mocno tylcem w prawo, wyprężając prawą rękę. Szybko powrócić do złożenia.

Drugie — nie wypuszczając lancy spod pachy, drzewcem trzymanym ręką wyprostowaną robić zamachy w prawo i w lewo, pomagając skrętem tułowia.

2) Komenda: „Tylcem (drzewcem) — bij!".

ZASŁONY.

Wykonywa się przy pomocy tzw. „młyńca" lancą.

Wykonanie:

1) zamachnąć się lancą (ze złożenia na „drzewcem bij") w prawo jak najdalej, po czym
2) prawą ręką i bokiem prawym nadać lancy silny rozmach w lewo, podnosząc jednocześnie prawą rękę tak, by lanca zatoczyła koło nad głową, opierając się w końcu tylcową częścią drzewca o górną część lewego ramienia (nie szyi!),
3) silnym podciągnięciem prawej ręki w prawo i nieznacznym lecz szybkim skrętem tułowia w prawo wprowadzić lancę ponownie w szybki ruch kołowy nad głową w prawo, aż powróci do pierwszej postawy.

Młyniec wymaga silnej ręki i zręcznego wykonania.

WADY WŁADANIA LANCĄ.

1) Wypuszczenie lancy spod pachy podczas złożenia;
2) luźne trzymanie pod pachą;
3) schylanie tułowia;
4) szarpanie wodzami lub ich wypuszczanie;
5) niespokojna lewa łydka podczas pchnięć, uderzeń i młyńca;
6) uderzanie konia lancą po głowie.

C. WSKAZÓWKI METODYCZNE.

Jak w lekcji 7.

LEKCJA DZIESIĄTA.

A. CEL. Musztra z karabinkiem: postawy i chwyty pieszo.

B. TREŚĆ.

OPIS I UWAGI OGÓLNE.

Opis karabinka, ładowania i rozładowywania — patrz „Wiadomości o broni i sprzęcie“ i „Strzelectwo“.

1) Karabinek u krakusa pieszo, w miejscu i w ruchu może być w następujących położeniach:

„Do nogi — broń“.
„Na pas — broń“.
„Przez plecy — broń“.
„Za szyjkę — broń“.
„Do przejrzenia — broń“ (zasadniczo w miejscu).

2) Postawa krakusa pieszo z kbk. (ewent. również z szablą) — jak postawa bez broni, wzgl. z szablą, stosownie do niżej podanych wskazówek szczególnych, dotyczących sposobu trzymania (noszenia) kbk.

Chwyty szablą oraz „do modlitwy“ można wykonywać tylko przy karabinku przez plecy.

3) Zmiany postaw — wykonywa się na komendę zawsze w postawie s w o b o d n e j.

4) Ponadto istnieją jeszcze tzw. p o s t a w y s t r z e l e c k i e, służące do ładowania, przygotowania do strzelania, składania się i celowania. Nie są one przedmiotem musztry, lecz stanowią część składową wyszkolenia strzeleckiego (patrz rozdział „Strzelectwo“).

„DO NOGI BROŃ".

W postawie zasadniczej z kbk. „do nogi" — karabinek trzyma się pionowo prawą ręką, wyciągniętą o tyle, by łokcie obu rąk były na jednej wysokości. Kciuk od strony lufy, reszta palców (zwarta) — na łożu; karabinek językiem spustowym w przód, lekko przyciśnięty do biodra, oparty trzewikiem kolby o ziemię przy prawej nodze — koniec trzewika na wysokości palców prawej nogi.

W postawie swobodnej — prawą ręką trzyma karabinek swobodnie przy prawej nodze. Nie wolno opierać się na nim lub trzymać rękę przy wylocie lufy. Przy zmianie położenia nóg — karabinek bez zmiany.

Zwroty w miejscu wykonywa się z uprzednim (na zapowiedź) uniesieniem nieco karabinka i lekkim przyciśnięciem go do uda. Po wykonaniu oprzeć znów o ziemię.

Marsz z kbk. „do nogi": karabinek nieco uniesiony (na zapowiedź) przy udzie, wylot lufy podany do przodu. Lewa ręka przytrzymuje bagnet, wzgl. szablę.

„NA PAS — BROŃ".

Karabinek zakłada się przy pomocy lewej ręki na pasie na prawe ramię wylotem lufy do góry. Prawą ręką unieść kbk. pionowo przed środek tułowia, tylny bączek na wysokości kołnierza, lewą ręką chwycić pod prawą, po czym prawa chwyta pas, lewą zarzucić kbk. na prawe ramię. Prawa dłoń trzyma pas karabinkowy na wysokości pasa głównego (nie podnosić dłoni do wysokości barka!), prawe ramię dotyka tułowia.

Z „NA PAS" DO POSTAWY „DO NOGI".

Wysunąć kolbę nieco w przód (prawą rękę przy pomocy pasa) z jednoczesnym chwytem lewą ręką powyżej kabłąka. Wysunąć prawe ramię spoza karabinka ku ciału, wyrzucić krótkim ruchem karabinek wylotem lufy w przód, chwytając go w tej chwili prawą ręką z góry za nakładkę w pobliżu celownika, po czym postawić przy prawej nodze. Lewa ręka wraca na swoje miejsce.

„PRZEZ PLECY — BROŃ".

Karabinek noszony jest przez lewe ramię, wylot lufy na lewo w skos w górę, kolba pod łokciem prawej ręki. Na komendę „przez plecy — broń" (z kbk. u nogi lub na pasie) — zrobić zwrot na prawo w skos, odstawić jednocześnie prawą nogę na pół kroku w prawo, po czym dowolnie zawiesić karabinek.

Po wykonaniu przybrać poprzedni front i pozostać w postawie swobodnej.

Przejście z postawy „przez plecy" do „do nogi" wykonywa się w sposób wyżej podany.

„ZA SZYJKĘ — BROŃ".

Z postawy „do nogi", unieść prawą ręką karabinek pionowo do góry, przytrzymać lewą, chwycić prawą za szyjkę pełną dłonią od strony rączki zamkowej, kciuk tuż pod kabłąkiem. Prawą ręką przenosić karabinek do prawego boku (lewa wraca do poprzedniego położenia), trzymać pionowo w wyciągniętej na całą długość prawej ręce, lekko przyciśnięty do biodra i ramienia w okolicy pachy.

Powrót do postawy „do nogi": pomagając lewą ręką postawić karabinek przy prawej nodze.

„DO PRZEJRZENIA — BROŃ".

Lewą ręką otworzyć ładownicę, otworzyć następnie zamek karabinka. Karabinek z otwartym zamkiem położyć na lewym ramieniu, w położeniu prawie poziomym.

Po przejrzeniu zamknąć bez specjalnego rozkazu ładownicę i zamek (zwalniając iglicę) — wziąć karabin do nogi.

PODŁUŻENIE I SKRACANIE PASÓW.

Dowolnie — na rozkaz „Pasy — zdłuż" — lub „skróć" (zarówno w miejscu jak i w marszu).

ŁADOWANIE I ROZŁADOWANIE.

Patrz lekcja 2 rozdziału „Strzelectwo".

POSTAWY STRZELECKIE.

Rozróżniamy postawy strzeleckie:
— leżąc z podpórką lub bez podpórki,
— klęcząc,
— stojąc.

Wykonanie — patrz odnośne lekcje rozdziału „Strzelectwo".

PORUSZENIA Z KARABINKIEM.

Marsze piesze wykonywa się z karabinkiem przez plecy lub na pasie.

Małe przesunięcia i biegi — zasadniczo z kbk. u nogi, trzymając go w środku ciężkości, wylotem lufy w górę i nieco w przód. Lewą ręką przetrzymywać bagnet. Jeżeli w chwili rozkazu do biegu krakus ma karabin na pasie — bierze go samorzutnie do nogi. Po zatrzymaniu się — bierze na pas. Karabinek przez plecy do biegu nie zdejmuje się bez rozkazu. Wywołanie z szeregu (jak w lekcji 3) w miejscu — karabinek, o ile był na pasie, należy po wystąpieniu wziąć „do nogi"; kbk. przez plecy nie zdejmuje się, przy wywołaniu w marszu — zachować poprzednie położenie kbk.

Na rozkaz „Do mnie" — krakus, jeżeli stoi z kbk. u nogi, maszeruje z kbk. u nogi (na małe odległości) lub bierze na pas (na większe ponad 20 kroków odległości) i staje przed wzywającym w postawie zasadniczej z kbk. u nogi.

PADANIE.

Komenda „Padnij".

Jeżeli kbk. był na pasie lub przez plecy — przed padnięciem należy go zdjąć (z wyjątkiem obsługi sprzętu). Padanie (do postawy strzeleckiej leżąc) podaje rozdział „Strzelectwo".

Uważać, by wylot lufy nie dotykał ziemi!

POWSTAWANIE.

Na komendę „Powstać" — unieść kbk. nieco wylotem lufy ku górze; przycisnąć prawe kolano jak najbliżej tułowia, lewą dłoń oprzeć o ziemię tuż pod lewą piersią; całe ciało zostaje przywarte do ziemi.

Następnie odbić się lewą ręką od ziemi, podnieść się w górę, wysunąć lewą nogę w przód, klęknąć na prawe kolano, po czym powstać i przybrać postawę swobodną.

CZOŁGANIE SIĘ.

Dwa sposoby:

1) ująwszy kbk. w obie ręce i trzymając go poziomo

przed głową, zamkiem ku górze — oprzeć się o ziemię na łokciach i końcach palców nóg; wyprężając całe ciało posuwać się naprzód przy pomocy łokci i palców nóg, nie unosząc zbytnio ciała nad ziemię;

2) kbk. w prawej ręce, zamek ku górze; podciągnąć prawe kolano jak najbliżej tułowia (jak do powstania) po czym przy pomocy lewej ręki przesunąć całe ciało (jak nabliżej ziemi).

„KRYJ SIĘ".

Wyszukać miejsce ukrycia, paść, leżeć nieruchomo i w milczeniu.

SKOKI Z KBK.

Komenda: „Do ..... skok — biegiem marsz".

Na zapowiedź — „Skok" — załadować i zabezpieczyć kbk., zapiąć ładownicę i przygotować się do „Powstań".

Na hasło „Biegiem — marsz" — poderwać się i biec schylonym, wyszukując miejsce do nowego stanowiska.

W razie dłuższego biegu — robić samorzutnie konieczne „przerwy oddechowe" — wykonywując każdorazowo „padnij".

KBK. NA SZYI.

Jadący w pojazdach mogą dla ochrony broni zawieszać kbk. na szyi na pas, kbk. przed tułowiem, kolba w prawo.

BAGNET — NA BROŃ (ZDEJM).

Wykonywać prawą ręką; lewa ręka przytrzymuje lufę skierowaną w lewo.

C. WSKAZÓWKI METODYCZNE.

1) Lekcja zawiera całość materiału musztry z kbk. pieszo. Powinna ona być powiązana z „Nauką o broni" (w zakresie nazw części składowych kbk.) oraz ze „Strzelectwem" — co do postaw strzeleckich, które ze względów zasadniczych umieszczone są w nauce strzeleckiej, gdyż nie powinny być przedmiotem musztry formalnej.

2) Przerabia się ją równolegle z musztrą z bronią białą, stosując od czasu do czasu zmianę oporządzenia (szabla i kbk., tylko kbk.). W ćwiczeniach z kbk. natury bojowej (postawy strzeleckie, bieg, padnij itp.) używać zawsze oporządzenia bez szabli u boku.

3) Złożenie do walki na bagnety — patrz rozdział „Wychowanie fizyczne".

4) Oddawanie honorów z kbk.: w miejscu — u nogi; w marszu — w tym położeniu jak poprzednio miał, z przybraniem postawy i kroku na „Baczność" oraz zwrot głowy.

LEKCJA JEDENASTA.

Musztra z karabinkiem konno: postawy i chwyty.

A. CEL.
B. TREŚĆ.
POSTAWA ZASADNICZA I SWOBODNA.

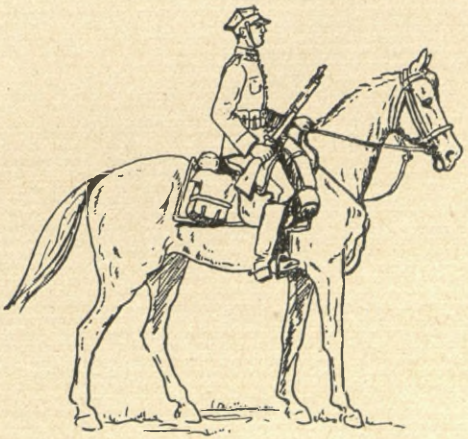
Kbk. przez plecy.

Komenda: „Do boju — broń“. Wykonanie na hasło „broń“:

POSTAWA POGOTOWIA.

— ująć prawą ręką szyjkę kbka i wysunąć go kolbą w przód tak, aby następnie można było przesunąć całą prawą rękę między kbk. a tułowiem,

— ująć kbk. prawą ręką za szyjkę, podnieść do góry i przerzucić pas karabinkowy przez głowę,



Rys. 81.

— oprzeć prawą pięść z kbk. na prawym udzie w odległości 2 dłoni od stawu biodrowego (jak dla lancy),
— kbk. powinien być wylotem lufy ukośnie w lewo w przód i do góry (rys. 81); w razie potrzeby oprzeć o lewe przedramię.

POSTAWA STRZELECKA.

Przed załadowaniem — kbk. oparty trzewikiem kolby o prawe udo (patrz lekcja 23 „Strzelectwo"). Po załadowaniu — postawa „do boju".

„PRZEZ PLECY BROŃ".

Powrót do tej postawy — na hasło „Broń" w porządku odwrotnym jak „Do boju — broń". Kbk. — rozładować!

ŁADOWANIE, ROZŁADOWANIE I PORUSZENIA.

Podają odnośne lekcje rozdziału „Strzelectwo".

STRZELANIE Z KONIA I PRZY KONIU.

Podają odnośne lekcje rozdziału „Strzelectwo".

LEKCJA DWUNASTA.

A. CEL.

Musztra z ręcznym karabinem maszynowym: postawy, chwyty, poruszenia.

B. TREŚĆ.

Postawy pieszo — zasadnicza i swobodna — jak z kbk.

„Na pas“ i „Do nogi“ — jak z kbk.

POSTAWY ICHWYTY.

Prawa ręka trzyma r. k. m. objęty za lufę kciukiem od tyłu, pozostałymi palcami zwartymi od przodu za rurę gazową.

Zakładanie za plecy na noszak zależy od wzoru noszaka. „Do przejrzenia broń“: zawiesić r. k. m. pasem na szyi, kolba w lewo w dół, wylotem lufy w prawo w górę. Gdy przeglądający podchodzi do celowniczego (trzymającego r. k. m.) — ten napina zamek i zabezpiecza. Po przeglądzie odbezpieczyć i opuścić spust, po czym powrócić do postawy poprzedniej.

POROZUMIENIA.

Marsz — jak z kbk.

Bieg — trzymać prawą rękę w środku ciężkości lub w obu rękach, a mianowicie — lewą za nakładkę, prawą — za szyjkę kolby; wylot lufy nieco w lewo w skos i w górę.

Padnij — jak z kbk. Chronić przed uderzeniem. W postawie leżąc — chłodnica leży na lewym przedramieniu.

WOŻENIE KONNO.

Na noszaku specjalnym lub na pasie przez plecy. Żadnych chwytów konno nie wykonywa się.

MUSZTRA PIESZO I KONNO

II. ZESPÓŁ.

UWAGI OGÓLNE.

1) Programy lekcyjne podają jedynie nowy materiał do nauczenia w ciągu lekcji. W zasadzie rozpoczynać należy każdą lekcję od powtórzenia poprzedniego materiału, przy wprowadzaniu jako stopniowania coraz wyższych chodów.
2) Każdy nowy szyk objaśniać i ćwiczyć pieszo.
3) Początkowo nie organizować oddzielnych lekcyj musztry, prowadzić je jako zakończenie lekcyj jazdy konnej.

LEKCJA PIERWSZA.

A. CEL.

Pojęcia podstawowe. Ogólne zasady musztry. Sekcja liniowa: skład—zbiórka—odliczanie—wsiadanie na koń i zsiadanie z koni—równanie.

B. TREŚĆ. POJĘCIA PODSTAWOWE.

Szykiem nazywamy każde celowe ustawienie żołnierzy.

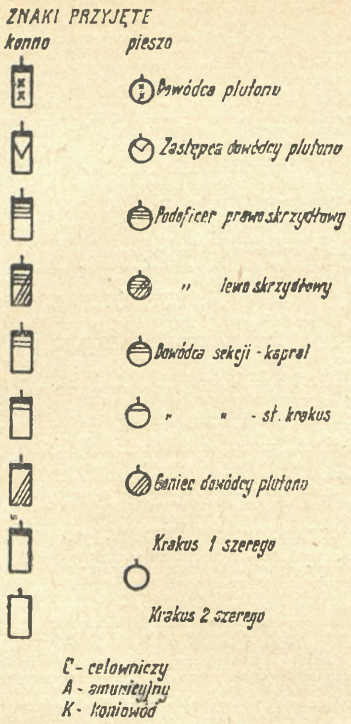
Rząd składa się z żołnierzy ustawionych jeden za drugim.

Szereg — z żołnierzy ustawionych jeden obok drugiego.

Kolumną nazywamy szyk głęboki a wąski (podobny do rzędu).

Rozwiniętym — szyk szeroki a płytki (podobny do szeregu).

Odległość mierzy się w głąb — od nasady ogona konia (obcasów) poprzednika do nosa konia (czubów butów) zaplecznika.



Rys. 82.

Odstęp mierzy się wszerz, od strzemienia (łokcia) do strzemienia (łokcia) sąsiada.

Szykiem zwartym — jest taki szyk, w którym odległości i odstępy między poszczególnymi żołnierzami są małe: odstęp — dłoń; odległość — 1—2 kroki.

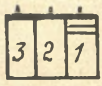
Szykiem luźnym — nazywamy szyk, w którym odległości (odstępy) między poszczególnymi żołnierzami (sekcjami) są zwiększone. (Między żołnierzami 6—10 kroków, między sekcjami najczęściej 40 kroków).

a) Sprawne wykonywanie poruszeń zależy od: porządku (ciszy!!!), utrzymania kierunku, równomiernego chodu, prostego i szybkiego formowania szyków. OGÓLNE ZASADY MUSZTRY.

b) Zasady poruszeń oraz komendy są jednakowe w szyku konnym i pieszym. (Hasło „marsz" w szyku pieszym wypowiada się krótko i ostro, w szyku konnym — przeciągle).

Najmniejszą komórką organizacyjną plutonu kawalerii jest sekcja. Składa się z 6 jeźdźców — w tym dowódca (kapral lub starszy krakus). SEKCJA LINIOWA. SKŁAD.

Zasadniczym szykiem zbiórki i marszu sekcji jest kolumna trójkami. ZBIÓRKA.



Sekcja w kolumnie trójkami

Rys. 83.

Dowódca sekcji staje jako 1. numer 1. szeregu.

Na komendę „Do trzech — odlicz" odliczają od prawego skrzydła jeźdźcy pierwszego szeregu. Drugi szereg ma numery poprzedników. ODLICZANIE.

Komenda brzmi: „Do wsiadania — na koń" i „Do zsiadania — z koni". Na zapowiedź — rozluzować się w prawo i w lewo od numeru drugiego. WSIADANIE I ZSIADANIE Z KONI.

Po wsiadaniu na koń — wziąć przepisowe odstępy i odległości bez komendy. Po zejściu z koni — jeźdźcy pozostają rozluzowani do nowej komendy. RÓWNANIE.

C. WSKAZÓWKI METODYCZNE.

1) Pojęcia podstawowe wyjaśniać na przykładach.
2) Nie żądać opanowania tych pojęć już po pierwszej lekcji. Dążyć do „osłuchania" się stopniowego z nowymi nazwami. Zawsze poprawiać niewłaściwe wyrażenia.
3) Rozpocząć od wyjaśnienia celu wyszkolenia w mustrze — którym jest przygotowanie kawalerii do zmiany szyków i wykonywania poruszeń na polu walki.
4) Przystępując do musztry sekcji wyjaśnić, że sekcja jest w znacznym stopniu samodzielna i że od sprawnego poruszania się każdej z sekcyj zależy musztra wyższych od sekcji związków.
5) Lekcje konno przeprowadzić po 1. lekcji jazdy konnej; pieszo — po 2. lekcji musztry pojedynczej.

LEKCJA DRUGA.

A. CEL.

Ogólne zasady musztry (cd.). Sekcja liniowa: wyciąganie kolumny dwójkami i po jednemu. Powrót do kolumny trójkami. Marsz w kolumnie trójkami, dwójkami i po jednemu. Zmiany kierunków.

B. TREŚĆ. OGÓLNE ZASADY MUSZTRY.

a) K i e r u n k o w ą — nazywamy tę jednostkę, która nadaje kierunek całości według woli dowódcy.

Przez j e d n o s t k ę k i e r u n k o w ą rozumiemy w sekcji — jeźdźca, w plutonie — sekcję.

W k o l u m n i e — kierunkową jest zawsze jednostka c z o ł o w a.

W s z y k a c h r o z w i n i ę t y c h — ś r o d k o w a, albo znajdująca się w p r a w o od środka. Poza tym dowódca może zawsze wyznaczyć d o w o l n ą jednostkę kierunkową.

b) Z a s a d y s t o s o w a n i a c h o d ó w.

R o z w i n i ę c i e (skracanie) kolumny:

jednostka kierunkowa zasadniczo chodu nie zmienia — pozostałe dochodzą na miejsce chodem z d w o j o n y m,[1] po czym przechodzą w chód jednostki czołowej.

Jeżeli w k o m e n d z i e p o d a n y b y ł c h ó d, odnosi się on do jednostek r o z w i j a j ą c y c h s i ę. W takim wypadku jednostka czołowa bierze chód o stopień m n i e j s z y od wskazanego w komendzie.

[1] Chodem zdwojonym w stosunku do stępa jest kłus, w stosunku do kłusa galop. Chodem o stopień mniejszym od galopu jest kłus itd.

Przejście do kolumny (wydłużanie) odbywa się chodem poprzednim. W wypadku podania chodu w komendzie, odnosi się on do jednostki kierunkowej. Pozostałe biorą chód o stopień niższy (lub stają) do chwili, kiedy będą mogły zająć miejsce w kolumnie, po czym ruszają chodem jednostki czołowej.

W szyku pieszym zasady są te same, z tym, że chodem zdwojonym jest szybki krok, przy jednoczesnym skróceniu tempa marszu przez jednostkę czołową (przy rozwijaniu).

Poza tym w szyku pieszym stosuje się: krok równy, dowolny lub bieg.

WYCIĄGANIE KOLUMNY DWÓJKAMI.

Na komendę: „Dwójkami (chód) — marsz" numer 1. i 2 pierwszego szeregu oraz numer 1. drugiego szeregu maszerują chodem poprzednim lub nakazanym. Numer 3 pierwszego szeregu porusza się w prawo w skos, kryjąc na numer 2 pierwszego szeregu. Numery 2 i 3 drugiego szeregu tworzą trzecią dwójkę sekcji.

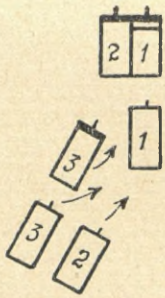
POWRÓT DO KOLUMNY TRÓJKAMI.

Na komendę: „Trójkami — (chód) — marsz". numer 3 pierwszego szeregu oraz numery 2 i 3 drugiego



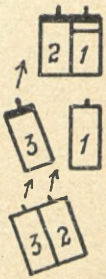
Sekcja w kolumnie dwójkami

Rys. 84.



Przejście z kolumny trójkami do kolumny dwójkami

Rys. 85.



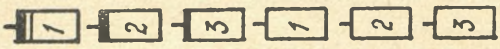
Powrót do kolumny trójkami

Rys. 86.

szeregu zajmują swoje miejsca chodem zdwojonym (lub nakazanym); jeżeli zmiana szyku odbywa się w miejscu — stępem.

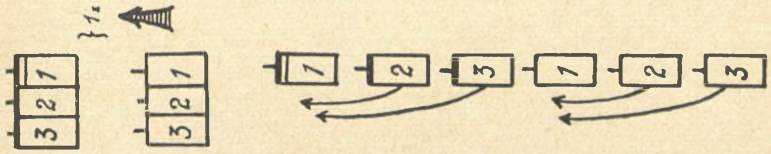
WYCIĄGANIE KOLUMNY PO JEDNEMU.

Na komendę: „Sekcja po jednemu (chód) — marsz“ numery 1, 2, 3. pierwszego szeregu wyciągają się kolejno, jeden za drugim, w odległości jednego kroku między sobą, po czym wykonywają to samo numery 1, 2, 3 drugiego szeregu.



Sekcja w kolumnie po jednemu

Rys. 87.



Powrót do kolumny trójkami

Rys. 88.

POWRÓT DO KOLUMNY TRÓJKAMI.

Na komendę: „Trójkami (chód) — marsz“ numery 2 i 3 obu szeregów, poruszając się na lewo w skos, stają w lewo od numerów 1. swych szeregów. Cała trójka drugiego szeregu dołącza na swe miejsce dopiero po sformowaniu trójki.

MARSZ SEKCJI.

Zasady marszu: uważać. Na zapowiedź — przygotować się. Na hasło „Marsz“ wszyscy — czoło i ogon — ruszają jednocześnie.

W szyku pieszym na „marsz“ — jednoczesny wykrok z lewej nogi.

Przy zmianach kierunku równać na skrzydło zajeżdżające. Utrzymywać czucie strzemieniem w przeciwną stronę. Drugi szereg kryje poprzedników, dlatego musi zajeżdżać ustawiając konie na wskos — k o l a n o z a k o l a n e m pobocznika.

C. WSKAZÓWKI METODYCZNE.

Opanowanie zasad stosowania chodów metodą wyłącznie teoretyczną będzie zbyt trudne. Najlepiej połączyć teorię z praktyką, tj.

1) rozpocząć naukę wyciągania kolumn dwójkami i po jednemu oraz powrót do kolumny trójkami początkowo b e z z w r a c a n i a uwagi na prawidłowe stosowanie chodów;
2) w drugiej części ćwiczenia podać zasady stosowania chodów najpierw przy wydłużaniu kolumny, później przy skracaniu. Od razu praktycznie. Po lekcji 2 „Jazdy konnej“ (opanowanie kłusa).

LEKCJA TRZECIA.

A. CEL.

Wyciąganie kolumny po jednemu z kolumny dwójkami. Powrót do kolumny dwójkami. Pojedynczo w tył. Komendy znakami.

B. TREŚĆ.

WYCIĄGANIE KOLUMNY PO JEDNEMU Z KOLUMNY DWÓJKAMI.

Na komendę: „P o j e d n e m u (c h ó d) m a r s z". Podobnie jak z kolumny trójkami numery 1, 2 i 3 pierwszego szeregu wyciągają się w kolumnę po jednemu, po czym wykonywa to samo drugi szereg.

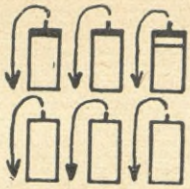
POWRÓT DO KOLUMNY DWÓJKAMI.

Na komendę: „D w ó j k a m i (c h ó d) — m a r s z". Numer 2 pierwszego a za nim numer 3 pierwszego szeregu wysuwają się na lewo w skos. Numer 2 pierwszego szeregu staje obok numeru 1. pierwszego szeregu.

Numer 1 drugiego szeregu podchodzi na krok za numer 1. pierwszego szeregu, stając z prawej strony numeru 3 pierwszego szeregu. Numer 3 drugiego szeregu staje z lewej strony numeru 2 drugiego szeregu, po czym obaj dołączają na krok za drugą dwójką.

POJEDYNCZO W TYŁ.

Ruch, który może być wykonany w każdym szyku na komendę: „P o j e d y n c z o w t y ł — m a r s z". W kolumnie dwójkami i trójkami rozluzować się od środka, po czym k a ż d y j e ź d z i e c o d d z i e l n i e wykonywa zwrot w lewo w tył. W marszu, po haśle „Marsz" zatrzymać się, po czym wykonać zwrot.



Pojedyńczo w tył

Rys. 89.

KOMENDY ZNAKAMI.

Znaki ogólne (ręką, szablą);

zawołanie: (baczność — uwaga) podniesienie wyprostowanej ręki pionowo i wytrzymanie w tej pozycji;

hasło wykonania: szybkie opuszczenie w dół wzniesionej pionowo ręki;

kierunek: wskazanie kierunku wyciągniętą ręką i marsz dowódcy w tym kierunku;

stępem: podniesienie ręki pionowo i energiczne opuszczenie w dół, jadąc stępem;

kłusem: kilkakrotne wzniesienie pionowe i opuszczenie prawej pięści nad barkiem;

stój: podniesienie wyciągniętej ręki pionowo i powolne opuszczanie w dół, stojąc w miejscu.

C. WSKAZÓWKI METODYCZNE.

1) Zbiórkę w szeregu traktować przede wszystkim jako wstęp do rozsypywania harcownikami i w tyralierkę.
2) Do kontroli poprawnego wykonania szyków (w wypadku braku lanc) znaczyć jeźdźców pierwszego szeregu (np. gałązkami u czapek).
3) Komend znakami nie uczyć na pamięć, dążyć do stopniowego opanowania drogą stałego używania, początkowo razem z komendą głosem, później posługiwać się wyłącznie znakiem.

LEKCJA CZWARTA.

A. CEL.

Sekcja w linii harcowników. Zbiórka. Spieszanie sekcji do walki pieszo. Szyki spieszonej sekcji. Marsz koniowodów sekcji. Sygnały gwizdkiem.

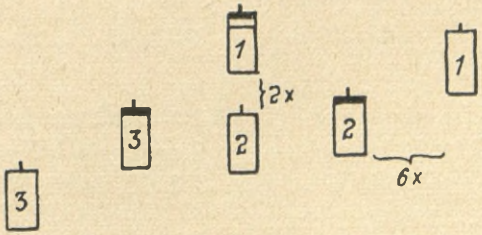
B. TREŚĆ.

SEKCJA W LINII HARCOWNIKÓW.

Linia harcowników jest szykiem luźnym, używanym do marszu pod ogniem, rozpoznania i szarży. Z każdego szyku na komendę: „Harcownikami — marsz“ (znak: machanie wyprostowaną ręką z boku na bok przed sobą) sekcja rozsypuje się w ten sposób, że jeździec kierunkowy (2 numer 1. szeregu[1]) jedzie za dowódcą na odległości 3 kroków, pozostali rozjeżdżają się w prawo i w lewo od kierunkowego, tak że zaplecznicy znajdują się w lewo od swych poprzedników.

Odstęp — 6 kroków. Chód rozsypywania się — galop.

Uwaga: dowódca sekcji i kierunkowy pozostają w poprzednim chodzie.



Linia harcowników

Rys. 90.

[1] Stosownie do nowego regulaminu kawalerii; odpowiednio poprawić rys. 90 i 101.

ZBIÓRKA.

Na komendę: „Sekcja (szyk, chód) — zbiórka“ (znak: ręka zgięta w półkole nad głową, dłonią w dół, albo szabla poziomo nad głową).

Gdy nie podany szyk — to trójkami.

Gdy nie podany chód — to poprzednim (z miejsca kłusem).

SPIESZANIE SEKCJI DO WALKI.

Komenda: „Sekcja do walki pieszo — z koni“ (znak: zdjęcie czapki i opuszczenie w dół). 1. i 3 numery obu szeregów zeskakują z koni, zdejmują wodze wędzidłowe i oddają je 2 numerom swych trójek. Przerzucają strzemiona. Lance oddają: numer 1. pierwszego szeregu swemu koniowodowi (2 numer pierwszego szer.), 3 numer pierwszego szeregu — koniowodowi drugiego szeregu. Spieszeni krakusi zbierają się przed końmi w kolumnie dwójkami.[1] Broń do nogi. Spokój. Cisza. Wsiadanie na koń odbywa się na komendy: „Do koni“ i „Do wsiadania — na koń“. Rozładować broń. Podchodzić do koni spokojnie, nie straszyć.

SZYKI SEKCJI SPIESZONEJ.

Zasadniczo poruszenia w szykach zwartych wykonywa się równym krokiem. W szykach luźnych — dowolnym krokiem lub biegiem.

Przejście z jednego szyku do drugiego — dowolnym krokiem.

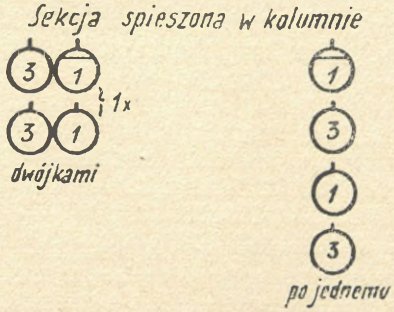
Chwyty bronią — w szykach zwartych na komendę (rozkaz). W szykach luźnych — broń na pasie lub w ręku. Przy wykonywaniu zbiórki w miejscu — broń do nogi. Przy zbiórce w marszu — broń na pas.

---

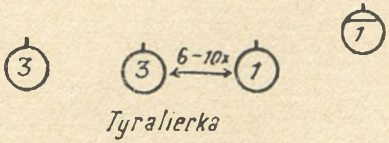
[1] Sekcja może wykonać także spieszanie tzw. pełne (koniowód 2. szeregu trzyma wszystkie konie sekcji). Komenda: „Do walki pieszej — wszyscy — z koni“.

Szyki spieszonej sekcji: kolumna dwójkami i po jednemu. Tyralierka. Szyki te formuje się w ten sam sposób jak konno.

Rozsypanie się w tyralierkę następuje na komendę: „Sekcja w tyralierkę“ (znak: wyrzucenie w boki rąk, uprzednio skrzyżowanych na piersiach), tak jak rozsypanie harcownikami, z tą różnicą, że dowódca sekcji zajmuje miejsce w linii tyralierskiej.



Rys. 91.



Rys. 92.

MARSZ KONIOWODÓW.

Starszym koniowodem sekcji jest koniowód pierwszego szeregu. Ruch koniowodów zaczynać stępem, stopniować zwiększając chody, jeżeli jest rozkaz.[1] Koniowody poruszać się mogą całą sekcją lub poszczególnymi szeregami.

[1] Przy pełnym spieszaniu — ruch (wyjątkowo) tylko stępem.

SYGNAŁY GWIZDKIEM.

Zawołanie: jeden długi gwizd (—);

stępem (krokiem — naprzód — marsz): jeden krótki gwizd (.);

kłusem (biegiem): szereg krótkich gwizdów powtarzanych po dwa (.. ..);

galop: szereg krótkich gwizdów powtarzanych po trzy (... ... ...);

zbiórka: długi trel (.....);

przerwij ogień: na przemian długie i krótkie gwizdy (—.—.—.);

lotnik: szereg długich gwizdów (— — — — —);

stój: dwa krótkie gwizdy (..).

C. WSKAZÓWKI METODYCZNE.

1) Przy rozsypywaniu harcownikami zwrócić uwagę, by dowódca sekcji i kierunkowy nie uciekali naprzód. Galop stosować dopiero w odpowiednim okresie ujeżdżenia.
2) Przy spieszaniu do walki kłaść nacisk na spokój i ciszę. Objaśnić cel i użycie każdego szyku spieszonej sekcji.
3) Sygnałów gwizdkiem nie uczyć na pamięć. Nauczyć ich, stosując praktycznie, początkowo po wydanej głosem komendzie, łączyć z komendą znakiem.

LEKCJA PIĄTA.

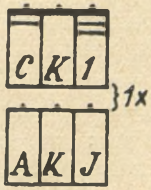
A. CEL.

Sekcja r.k.m. Zbiórka. Miejsca i funkcje poszczególnych jeźdźców. Spieszanie do walki. Szyki spieszonej sekcji r.k.m. Posuwanie się tyralierki.

B. TREŚĆ.

SEKCJA R. K. M.

Wchodzi w skład plutonu kawalerii jako czwarta sekcja. Zadaniem jej jest obsługa ręcznego karabina maszynowego, wożonego przez celowniczego. Skład: dowódca sekcji — celowniczy — 1 (ew. 2) amunicyjny — dwóch koniowodów.[1] Porusza się na ogół jak sekcja liniowa z tym, że: w kol. 2-mi celown. kryje na dcę sekcji, w kol. 2-mi po 1-mu juk z tyłu; harcownikami — juk na prawym skrzydle.



Rys. 93.

SPIESZANIE SEKCJI R. K. M.

Odbywa się tak samo, jak w sekcji liniowej z tym, że po oddaniu koni celowniczy zdejmuje pokrowiec, d-ca i amunicyjny zabierają z juka skrzynki am.

---

[1] Ponadto juk amunicyjny.

SZYKI SPIESZONEJ SEKCJI R. K. M.

W kolumnie dwójkami i po 1-mu — jak w sekcji liniowej. W tyralierce — patrz rys. 21 i 99.

POSUWANIE SIĘ TYRALIERKI (SEKCJA LINIOWA i R. K. M).

Przed rozpoczęciem ognia podaje się komendę: „Sekcja — na stanowisko ogniowe". W sekcji r. k. m. celowniczy ustawia i ładuje r. k. m. na komendę: „Celownik X".

Poruszenia tyralierki polegają na posuwaniu się skokami całą sekcją, po dwóch lub po jednemu.

Skoki wykonywa się na rozkaz: „Sekcja do stanowiska ..... skok — biegiem marsz (marsz, czołgaj się)".

„Sekcja pojedynczo (po dwóch) od prawego (lewego) do stanowiska ..... skok — biegiem marsz".

Na zapowiedź „skok" przerwać ogień, zabezpieczyć broń, zapiąć ładownice, przygotować się do powstania.

Skok sekcji r. k. m. wyprzedza dowódca, który wybiera stanowisko r. k. m. i wskazuje je ręką celowniczemu.

C. WSKAZÓWKI METODYCZNE.

Przy szkoleniu sekcji r.k.m. (w wypadku nie posiadania broni) jest nieodzownie konieczne pozorowanie r.k.m. sposobami jak najbardziej zbliżonymi do rzeczywistego sprzętu; brak juka nie ma zasadniczego znaczenia. Często stosować spieszanie pełne (2-ch amunicyjnych).

LEKCJA SZÓSTA.

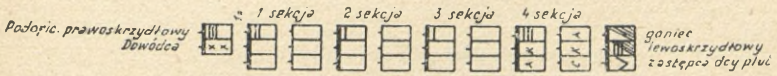
A. CEL.

Skład plutonu. Kolumna trójkami. Wsiadanie i zsiadanie z koni. Wyciąganie kolumny dwójkami i po jednemu. Powrót do kolumny dwójkami i trójkami. Marsz i zmiany kierunków.

B. TREŚĆ.

SKŁAD PLUTONU.

Pluton kawalerii składa się z dowódcy, trzech sekcji liniowych i sekcji r. k. m., zastępcy dowódcy plutonu oraz gońca dowódcy plutonu. Luzak dowódcy plutonu stoi jako 1. numer drugiego szeregu 2. sekcji.



Rys. 94.

PLUTON W KOLUMNIE TRÓJKAMI.

Odbywa się według komend i zasad jak w pojedynczej sekcji, z tym, że przy przechodzeniu z kolumny dwójkami i po jednemu do kolumny trójkami, każda sekcja zbiera się przede wszystkim jako całość, po czym dołącza do czoła.

WSIADANIE I ZSIADANIE.

WYCIĄGANIE KOLUMN I SKRACANIE.

MARSZ.

C. WSKAZÓWKI METODYCZNE.

1) Przejście od wyszkolenia sekcji do wyszkolenia plutonu: ustawić oddzielnie trzy sekcje liniowe i sekcję r.k.m. w kol. trójkami. Nakazać następnie stanąć tym sekcjom w kolejności numerów, jedna za drugą.
2) Wyjaśniając funkcje i zadania zastępcy dcy plutonu i gońca dowódcy plutonu, rozkazać tym żołnierzom zająć miejsca w kolumnie.
3) Przystępując do marszu — dbać od początku, by czoło i ogon ruszały jednocześnie.
4) Skład plutonu na rysunkach w tej i następnych lekcjach, ze względów technicznych, podany według starego regulaminu.

LEKCJA SIÓDMA.

A. CEL.

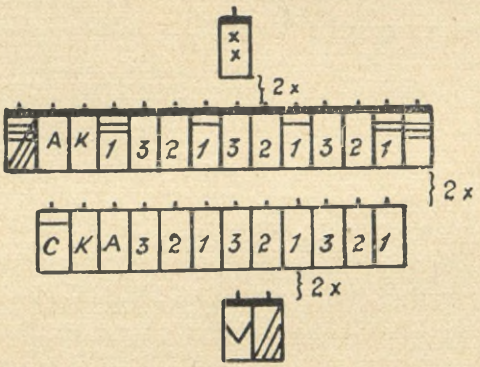
Pluton rozwinięty. Ustawienie. Odliczenie. Wyciąganie kolumn trójkami, dwójkami i po jednemu. Rozwijanie z kolumn. Marsz plutonu rozwiniętego. Zmiany kierunków. Komendy znakami.

B. TREŚĆ. SZYK ROZWINIĘTY.

Używany może być do szarży, zbiórki, przeglądów.

USTAWIENIE PLUTONU ROZWINIĘTEGO.

Jest jednakowe w konnym i pieszym szyku.



Rys. 95.

ODLICZANIE.

Na komendę: „Do trzech — odlicz“ odliczają od prawego skrzydła wszyscy krakusi pierwszego szeregu.

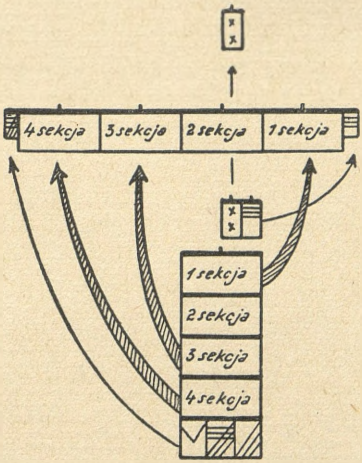
WYCIĄGANIE KOLUMN.

Odbywa się według komend i zasad jak dla sekcji z tym, że na zapowiedź drugi szereg podjeżdża (podchodzi) na krok do pierwszego. Zasadniczo od prawego, można jednak i od lewego skrzydła. Dowódca pluto-

nu staje przed sekcją czołową. Pierwsza (4-a) sekcja maszeruje za dowódcą, pozostałe zajmują swe miejsca, poruszając się początkowo na prawo (lewo) w skos.

ROZWIJANIE PLUTONU Z KOLUMNY.

Komenda: „Pluton rozwinięty (chód) — marsz“ (znak: wymachy z boku na bok wyciągniętą ręką ponad głową). Dowódca jedzie na wprost (a z miejsca posuwa się 6 x naprzód). Pierwsza sekcja przesuwa się na prawo w skos o tyle, by jeździec kierunkowy krył dcę pl. Pozostałe — stają kolejno w lewo od poprzednich — chodem zdwojonym (lub nakazanym, a z miejsca kłusem). Drugi szereg zwiększa odległość do 2 x.



Rys. 96.

MARSZ I ZMIANA KIERUNKU.

W marszu na wprost — równanie i czucie na środek. Przy zmianie kierunku równać na skrzydła zajeżdżające (zachodzące) — czucie do skrzydła

przeciwnego. Drugi szereg śladami pierwszego — na wskos — kolano za kolanem.

KOMENDY ZNAKAMI

Galopem: pionowe koła wyciągniętą ręką, od tyłu dołem do przodu, stojąc w miejscu, jadąc stępem lub kłusem;

wyciągniętym galopem: jak galopem, jadąc samemu galopem;

odłączenie się dowódcy od oddziału: opuszczoną ręką w dół ruch od przodu do tyłu;

oddział za mną: opuszczoną ręką w dół ruch od tyłu do przodu.

LEKCJA ÓSMA.

A. CEL.

Wsiadanie i zsiadanie w rozwiniętym plutonie. Równanie. Zwroty sekcjami. Pojedynczo w tył. Komendy znakami.

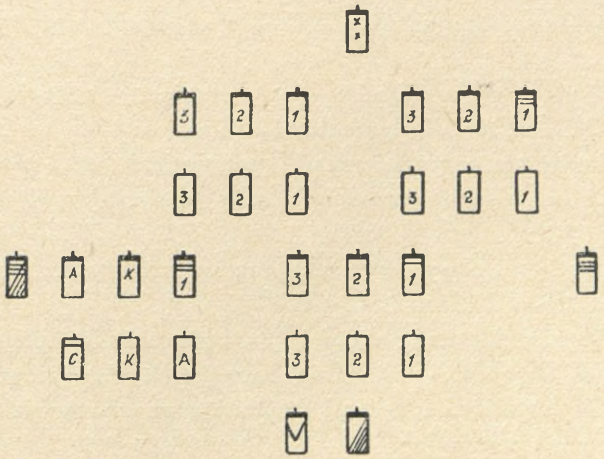
B. TREŚĆ.

DOSIADANIE W ROZWINIĘTYM.

Na zapowiedź: „Do wsiadania (zsiadania)“ dowódca plutonu i sekcje nieparzyste wyjeżdżają 9 x naprzód, po czym wszyscy luzują w sekcjach w prawo i w lewo od środka. Na hasło — jednocześnie wsiadają (zsiadają).

RÓWNANIE.

Po wykonaniu komendy „Na koń“ sekcje bez komendy łączą do środkowych, po czym sekcje parzyste wjeżdżają na wysokość nieparzystych. Natomiast po zejściu z ko-



Pluton rozluzowany do zsiadania (wsiadania)

Rys. 97.

ni pluton pozostaje rozluzowany do komendy „Równaj“ (lub innej).

RÓWNANIE. Na jeźdźca kierunkowego (3 numer 2. sekcji).

ZWROTY SEKCJAMI. Wykonywa się w kolumnie trójkami lub w rozwiniętym, na komendę: „Pluton sekcjami w prawo (w lewo — w prawo lub w lewo w tył) — marsz“. Na zapowiedź drugi szereg podchodzi na ogony do pierwszego, na hasło każda sekcja wykonywa zwrot o 90 stopni (180 przy zwrocie w tył), tworząc kol. trójkową, wzgl. rozwinięty.

POJEDYNCZO W TYŁ. Wykonanie jak w pojedynczej sekcji.

KOMENDY ZNAKAMI. W prawo (lewo) zwrot: znak „zawołanie“, wykonanie zwrotu i wskazanie nowego kierunku. Uwaga: wykonanie tego znaku:

w kolumnie trójkami — całymi sekcjami,

w kolumnie dwójkami i po jednemu — przez pojedynczych krakusów,

w szyku rozwiniętym — całym plutonem;

w tył zwrot: zataczanie kół ręką wyciągniętą ponad głową;

zbiórka dowódców (w plutonie — sekcyjnych): ramię poziomo w bok, przedramię pionowo;

padnij (w szyku pieszym): podniesienie ręki pionowo w górę i opuszczenie przodem dłonią poziomo w dół kilka razy;

alarm gazowy: wymachy maską gazową podniesioną w górę;

podanie koniowodów: kołowanie czapką nad głową. (W wypadku posiadania czerwonych chorągiewek — kołowanie obydwiema rękami trzymającymi chorągiewki, od tyłu, dołem do przodu).

C. WSKAZÓWKI METODYCZNE. Wskazać na różne sposoby tworzenia kolumny trójkami i rozwiniętego.

LEKCJA DZIEWIĄTA.

Spieszanie plutonu do walki. Szyki zwarte plutonu spieszonego. Marsz koniowodów. A. CEL.

B. TREŚĆ.

SPIESZANIE DO WALKI.

Komendę: „D o w a l k i p i e s z e j (ew. wszyscy) — z k o n i“ wykonywa się z zachowaniem samodzielności sekcyj, według przepisów jak dla sekcji, z tym, że konia dowódcy plutonu i gońca odbiera luzak. Obydwaj podjeżdżają na nowe miejsca na zapowiedź. Spieszeni krakusi zbierają się w kolumnie dwójkami.

Na koniach pozostają: zastępca dowódcy plutonu (jako dowódca koniowodów) oraz koniowodzi (przy zwykłym spieszaniu).

C i s z a. S p o k ó j. B r o ń d o n o g i. Z d j ą ć p o k r o w i e c z r. k. m.

SZYKI ZWARTE PLUTONU SPIESZONEGO DO WALKI.

Szykami takimi są: k o l u m n a d w ó j k a m i, p o j e d n e m u i s z y k r o z w i n i ę t y.

Szyku r o z w i n i ę t e g o używa się do musztry formalnej, przeglądów i t. p. Wykonanie takie jak w szyku konnym.

K o l u m n a d w ó j k a m i jest zasadniczym szykiem z b i ó r k i plutonu spieszonego do walki. (Można jednak zebrać pluton w każdym szyku. Wówczas w komendzie należy podać szyk).

Z b i ó r k a zasadniczo odbywa się s z y b k i m k r o k i e m. B i e g i e m — wówczas, gdy to zaznaczono w komendzie.

Równanie — odbywa się na komendę „Równaj“ poza tym zawsze odruchowo na komendę „Spocznij“.

Po spieszeniu do walki goniec dowódcy plutonu znajduje się przy nim.

MARSZ KONIOWODÓW.

Dowodzi koniowodami zastępca dowódcy plutonu.

Ruch rozpoczynać zawsze stępem. Zwiększać chody stopniowo (tylko przy zwykłym spieszaniu).

C. WSKAZÓWKI METODYCZNE.

Dążyć do tego, by wszyscy krakusi umieli pełnić służbę koniowodów. Marsz koniowodów ćwiczyć często, przechodząc stopniowo do szerszych chodów i później do szyków luźnych.

LEKCJA DZIESIĄTA.

Ogólne zasady poruszeń w szykach luźnych. Szyki luźne plutonu spieszonego. A. CEL.

B. TREŚĆ.

OGÓLNE ZASADY PORUSZEŃ W SZYKACH LUŹNYCH.

1) Broń: w szyku konnym — lance „na udo". W szyku pieszym — kbk. na pasie lub w ręku. R. k. m. bez pokrowca.
2) Dowódcy sekcji stają przed swymi sekcjami. Prowadzą je. Powtarzają znaki dowódcy plutonu.
3) Goniec dowódcy plutonu porusza się za dowódcą w odległości i odstępie jednego kroku.
4) Podoficerowie skrzydłowi[1]: konno w szykach szerokich w odstępie 10 x od skrzydłowych sekcji. W szykach głębokich — przed pierwszą i za ostatnią sekcją. Pieszo: podoficer prawoskrzydłowy przy dowódcy plutonu (lub przed powierzoną mu częścią plutonu).
5) Zastępca dowódcy plutonu — za plutonem.
6) Jeżeli szyk sekcji nie był podany w komendzie — pozostają one po rozluzowaniu się plutonu w szyku poprzednim. (Pieszo — w kolumienkach po jednemu).
7) Jeżeli odstęp i odległość nie były wskazane w komendzie — wynoszą zawsze 40 x. Sekcja kierunkowa wysuwa się naprzód 40 x.
8) Jeżeli chód nie był podany w komendzie — rozwija-

[1] Nowy reg. kaw. nie przewiduje podof. skrzydł.

nie się w szyk luźny odbywa się zawsze galopem (pieszo — biegiem).

9) Zbiórka — o ile chód nie podany — zawsze kłusem (szybkim krokiem).

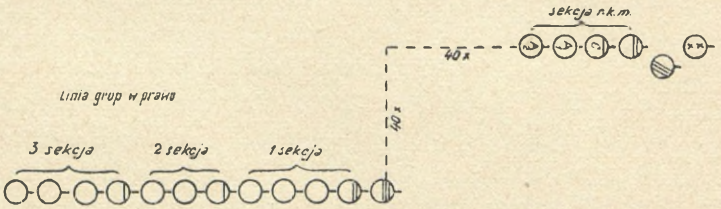
SZYKI LUŹNE PLUTONU SPIESZONEGO.

Szykami takimi są: kolumna sekcyj, linia sekcyj, linia grup, tyralierka i szyk w wypadku zaskoczenia.

Kolumna sekcyj i linia sekcyj — wykonują się tak samo jak w szyku konnym, przy zachowaniu ogólnych zasad poruszeń w pieszych szykach luźnych (patrz lekcja 11).

Linia grup: jest odmianą linii sekcyj. Polega na stworzeniu dwóch grup: ogniowej (r. k. m.) i grupy ruchu.

Komenda: „Linia grup w prawo (lewo) — marsz".

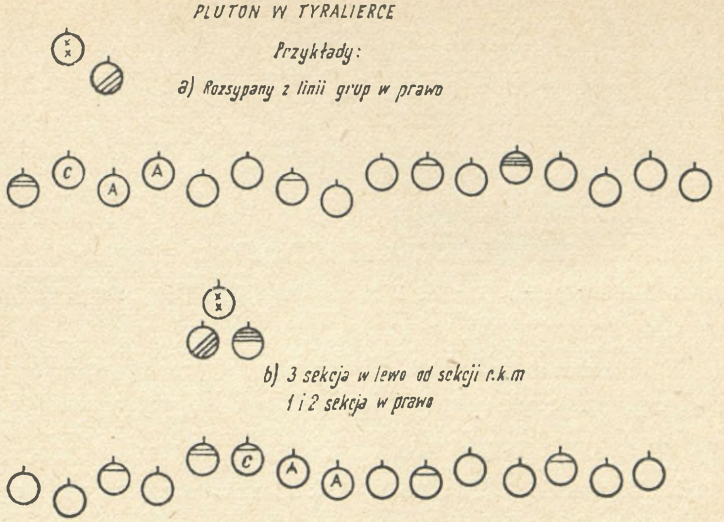


Rys. 98.

Tyralierka. Rozsypanie w tyralierkę może nastąpić z każdego szyku zwartego lub luźnego. Na komendę: „Pluton (odstęp) — w tyralierkę" pluton rozsypuje się według zasad jak dla sekcji i ogólnych zasad rozwijania.

Pluton poruszający się w jakimkolwiek szyku luźnym, na komendę „Pluton — w sekcjach — w tyralierkę" pozostaje w poprzednim szyku, natomiast każda sekcja rozsypuje się w tyralierkę.

Szyk w wypadku zaskoczenia: na komendę „Pluton — za mną w tyralierkę" wszyscy szeregowi



Rys. 99.

biegiem rozsypują się w tyralierkę za dowódcą plutonu, w kierunku wskazanym przez niego, nie troszcząc się o zajęcie swych stałych miejsc, gotowi do natychmiastowego otwarcia ognia.

C. WSKAZÓWKI METODYCZNE.

1) Nie można wymagać, by krakusi po jednej lekcji opanowali w zupełności ogólne zasady poruszeń w szykach luźnych. Opanowanie nastąpi stopniowo, w miarę nabierania praktyki. Jednak podanie zasad z góry ułatwi wyszkolenie.
2) Nie zapomnieć o wyjaśnieniu celu i warunkach zastosowania każdego z szyków luźnych.
3) Grupą ruchu dowodzi wyznaczony sekcyjny.

LEKCJA JEDENASTA.

A. CEL. Szyki luźne plutonu konno: kolumna sekcyj i linia sekcyj. Zbiórka.

B. TREŚĆ. KOLUMNA SEKCYJ. Kolumna sekcyj. Używa się do przebywania terenu pod ogniem. Szyk szczególnie dogodny do przebywania cieśnin.

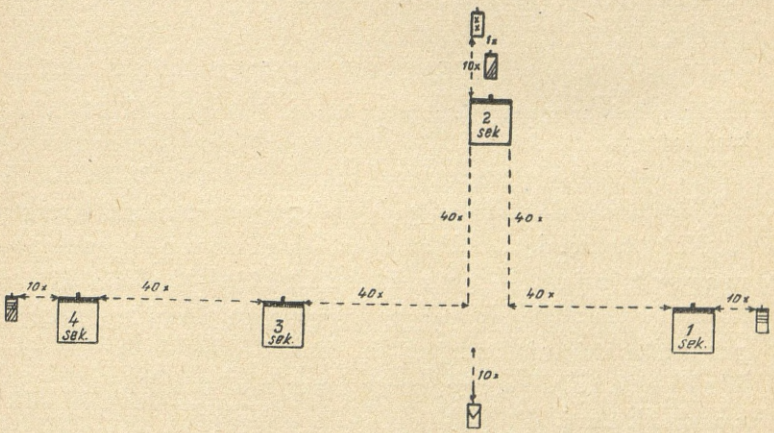
Na komendę: „Pluton — kolumna sekcyj (szyk, odległość, chód) — marsz“ sekcja kierunkowa posuwa się w nakazanym kierunku, pozostałe kolejno zajmują swoje miejsca za nią.

LINIA SEKCYJ. Linia sekcyj: używa się do przebywania terenu pod ogniem, do szarży i spieszania.

Na komendę: „Pluton — linia sekcji (szyk, chód) — marsz“ (znak: trzykrotne machnięcie ręką od góry do dołu ręką wyciągniętą poziomo: pierwszy raz w prawo w skos, drugi raz przed sobą, trzeci raz w lewo w skos od siebie) sekcją kierunkowa (w zasadzie druga, a w szyku pieszym przeważnie r. k. m.) wysuwa się 40 x naprzód w kierunku nakazanym. Pozostałe zajmują miejsca w prawo i w lewo od niej. (Podobieństwo do rozwijania plutonu z kolumny). Poszczególne sekcje mogą mieć szyk: trójkami, dwójkami, po jednemu lub harcownikami (w tyralierkach).

ZBIÓRKA.

Zbiórka z szyków luźnych: jeżeli nie był podany chód — to kłusem (szybki krok). Jeżeli nie był podany szyk — to kolumna trójkami. (Pieszo — kolumna dwójkami).



Rys. 100.

C. WSKAZÓWKI METODYCZNE.

1) W miarę postępów organizować musztrę szyków luźnych w formie ćwiczeń musztry stosowanej.
2) Żądać inicjatywy od dowódców sekcji. (Różne szyki poszczególnych sekcyj w zależności od terenu.)
3) Szkolić koniowodów w poruszaniu się w szykach luźnych.

LEKCJA DWUNASTA.

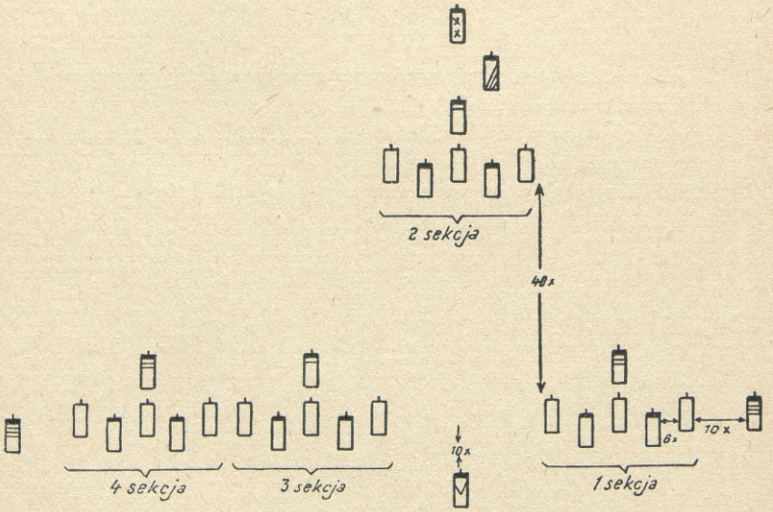
A. CEL. Pluton w linii harcowników. Szarża plutonu. Spieszanie do walki w szykach luźnych.

B. TREŚĆ.

LINIA HARCOWNIKÓW.

Używa się do marszu pod ogniem, rozpoznania i szarży.

Na komendę: „Pluton harcownikami — marsz“ (znak — jak dla sekcji) — sekcja kierunkowa (w zasadzie druga) posuwa się za dowódcą plutonu, pozostałe zajmują miejsca w prawo i w lewo od niej. Wszystkie sekcje rozsypują się od razu harcownikami.



Rys. 101.

Może odbyć się w każdym szyku. Zasadniczo na kawalerię w szyku zwartym (rozwinięty lub kolumna trójkami). Na piechotę i artylerię — w linii sekcyj. SZARŻA PLUTONU.

Na komendę „Do natarcia (chód) — marsz“ krakusi biorą lance na udo i szable do boju, ruszając za dowódcą plutonu. Na komendę „Marsz — marsz“ rzucają się cwałem (biała broń w złożeniu) z okrzykiem „hura“.

Stosuje się wówczas, gdy trzeba spieszyć się w otwartym terenie pod ogniem nieprzyjaciela, po przebyciu konno przestrzeni ostrzeliwanej. Przed rozwinięciem się w szyk luźny sekcja musi znać swoje zadanie (Gdzie się spieszyć? Co robić po spieszeniu się?). SPIESZANIE W SZYKACH LUŹNYCH.

Najczęściej stosowanym szykiem jest linia sekcyj.

1) Ćwiczenie spieszania w szykach luźnych prowadzić w zasadzie jako ćwiczenie musztry stosowanej. Przed rozwinięciem szyku luźnego wydać dokładny rozkaz sekcjom i koniowodom. C. WSKAZÓWKI METODYCZNE.

STRZELECTWO

UWAGI OGÓLNE.

Podstawą do szkolenia strzeleckiego jest: „Instrukcja strzelecka $\frac{05}{1936}$ I. Część I. Karabin i karabinek“ oraz programy strzelań dla krakusów z kbk. (kb.).

PODZIAŁ NA GRUPY.

Z przedpoborowymi na pierwszej zbiórce przeprowadza instruktor informacyjne strzelanie z wiatrówki lub kbks. Na podstawie obserwacji i błędów dzieli przedpoborowych na trzy grupy:

1) którzy jeszcze w ogóle nie strzelali i nic nie umieją,
2) którzy znają cośkolwiek zasady, ale popełniają dużo błędów,
3) którzy trochę umieją strzelać, ale jeszcze nie zupełnie opanowali strzelanie.

Podział ten potrzebny jest tylko dla instruktora.

Z pierwszą grupą zaczyna instruktor naukę od początku. W drugiej grupie przerabia z każdym krakusem to, co stanowi jego słabą stronę, przechodząc inne ćwiczenia krócej, jako ćwiczenia doskonalące. Z trzecią grupą przystępuje instruktor od razu do strzelania z wiatrówki, usuwając i poprawiając błędy w czasie strzelania oraz prowadząc ćwiczenia doskonalące. Szkolenie prowadzić tak, aby każdy krakus przerabiał takie ćwiczenia, jakie są dla niego potrzebne, nie zniechęcając ich ćwiczeniami, które już opanowali. W pierwszych dwóch grupach dążyć do jak najwcześniejszego rozpoczęcia strzelania z wiatrówki. Krakusów rez., zaawansowanych w strzelnictwie, wykorzystać jako pomocników.

Podczas pierwszych dwóch lekcyj instruktor sprawdza posiadane wyrobienie strzeleckie rezerwistów i na podstawie popełnionych błędów dzieli ich na strzelców dobrych i słabych. Z grupą słabych, poza podanymi w lekcjach ćwiczeniami doskonalącymi, przerabia takie ćwiczenia, które podniosą ich sprawność.

PODZIAŁ TREŚCI.

Całość szkolenia ujęta jest w 35 metodycznie ułożonych lekcjach, obejmujących całokształt szkolenia dla:

przedpoborowych szkoły młodszych od 1—13 lekcji,
„ „ starszych „ 14—26 „
rezerwistów od 27—35 i od 23—27 lekcji.

Zachowanie się na strzelnicy oraz czyszczenie broni należy przerabiać z krakusami praktycznie podczas strzelań.

ĆWICZENIA POMOCNICZE.

Pomocnicze ćwiczenia fizyczne (podane przed układem lekcyjnym) należy przerabiać krótko. Służą one do wyrobienia niezbędnej giętkości, sprężystości i wytrzymałości mięśni i organów, które w strzelaniu biorą bezpośredni udział. Ćwiczenia te zręcznie wplecione w lekcję strzelecką ożywiają ją i urozmaicają.

Składają się one

a) z gimnastyki z karabinem:

sprężyste wyrzucanie ręki (lewej i prawej) z karabinem w przód, w bok i w górę,
podnoszenie i opuszczanie karabina wyprostowaną ręką w bok i w przód,
zataczanie ósemek ruchem ręki i kiści nad głową, przed sobą i z boku,
przenoszenie karabina w prawo i w lewo (prawa ręka wyprostowana trzyma karabin za szyjkę, wylot lufy w górę i przenosi wolno karabin),
składanie się do strzału tylko przy pomocy prawej ręki (palec wskazujący na spuście, iglica napięta),
składanie się do strzału podchwytowego przy pomocy tylko prawej ręki;

b) z gimnastyki bez karabina:

gimnastyka przegubu prawej dłoni (powolne okręcenie przegubu z napięciem ścięgien i mięśni, z podtrzymywaniem ręki poniżej przegubu lewą ręką i bez podtrzymywania),
gimnastyka dłoni i palców (silne zaciskanie pięści i sprężyste wyrzucanie prostowanych palców),
gimnastyka palca wskazującego prawej ręki (powolne prężenie, kurczenie kolejnych członów palca przy zamkniętej w pięść reszty palców);

c) z ćwiczeń ostrości wzroku:

wskazywanie środka dolnego brzegu koła i figur polowych,
rozpoznawanie, czy karabin jest przekrzywiony i w którą stronę,
określanie wzajemnego położenia celów, który jest wyżej lub niżej,
odnajdywanie i określanie figur polowych lub żywych celów w terenie na różnych odległościach;

d) z ćwiczeń na koniu:

składanie się do strzału podchwytowego oburącz lub tylko prawą ręką przy jednoczesnym trzymaniu wodzy w lewej ręce,
skręcenie tułowia w prawo i w lewo z jednoczesnym składaniem się do strzału.

OCENA ODLEGŁOŚCI.

Ćwiczenia oceny odległości (do 600 m) opisane w lekcjach 4—11, 15—22, 27—33, stosować ponadto przy każdej sposobności podczas szkolenia bojowego i strzeleckiego.

WARUNKI BEZPIECZEŃSTWA.

Każda strzelnica musi mieć przepisy bezpieczeństwa, określające (zależnie od warunków miejscowych) sposób jej ubezpieczenia, ilość posterunków, ich stanowiska i obowiązki, oraz miejsca wystawiania czerwonych chorągiewek lub koszów. Przepisy powinny być umieszczone na strzelnicy w miejscu widocznym. Ścisłe przestrzeganie przepisów obowiązuje wszystkich znajdujących się na strzelnicy.

LEKCJA PIERWSZA.

A. CEL.

Ogólne wiadomości o strzale i celowaniu. Przyrządy celownicze, celowanie do punktu. Ściąganie spustu do pierwszego oporu.

B. TREŚĆ.

Strzał.

Od uderzenia iglicy w spłonkę zapala się masa, a od niej z kolei proch. Spalający się proch wytwarza gaz, który przez swą prężność wypycha pocisk z lufy.

Przyrządy celownicze.

Aby trafić w cel, trzeba karabin odpowiednio skierować, następnie nadać lufie kierunek i podniesienie. Do tego służą następujące przyrządy celownicze: muszka, umieszczona u wylotu lufy i wycięcie w tylnej krawędzi celownika, tzw. szczerbina.

Celowanie.

Celować, to znaczy skierować broń w ten sposób, aby oko przez szczerbinę celownika widziało szczyt muszki na równej wysokości z górną krawędzią szczerbiny i w równym oddaleniu od

obu brzegów (rys. 102). Szczyt muszki powinien wskazywać na punkt celowania (rys. 103).



Rys. 102—107.

Błędy przy celowaniu do punktu:

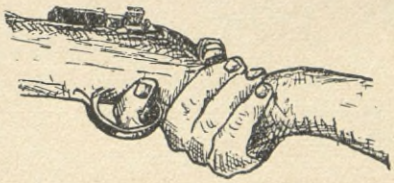
— ustawienie szczytu muszki nisko w szczerbinie, tzw. cienka muszka (rys. 104),

— ustawienie szczytu muszki wysoko w szczerbinie, tzw. gruba muszka (rys. 105).

— ustawienie muszki nie pośrodku szczerbiny, lecz przy jednym z jej boków, tzw. boczna muszka (rys. 106),

— przekrzywianie karabina (rys. 107).

Podczas celowania szyjkę karabina należy obejmować silnie całą prawą ręką, trzymając pewnie karabin za szyjkę w ten sposób, aby palec średni nie dotykał kabłąka. Palec wskazujący natomiast powinien być wolny, gdyż musi ściągać spust lekko i delikatnie, a nie z taką siłą, z jaką trzyma szyjkę, gdyż inaczej spowoduje to drganie całej dłoni przy ściąganiu spustu. Palec wskazujący po skurczeniu go dotyka języka spustowego drugim członem lub pierwszym stawem (rys. 108). Przy słabym naciśnięciu spust idzie lekko, potem zatrzymuje się o coś, nie idzie dalej (pierwszy opór), a dopiero jak nacisnąć trochę silniej, usuwa się nagle spod palca i w tej chwili spada iglica, co powoduje wystrzał.



Rys. 108.

C. WSKAZÓWKI METODYCZNE.

Ogólne wiadomości o zjawiskach strzału ograniczyć do podania jedynie tych wiadomości, które są niezbędne, aby krakus dokładnie zrozumiał czynności związane z istotą strzału, jak również celowość pewnych urządzeń broni. Naukę prowadzić w postaci pogadanki przeplatanej pytaniami i odpowiedziami, obrazując ją przykładami z życia codziennego krakusów.

Najczęściej popełniane błędy celowania (rodzaje muszek i kb. skrzywiony) oraz podczas ściągania spustu należy objaśnić, aby krakusi zapamiętali jak celować nie należy.

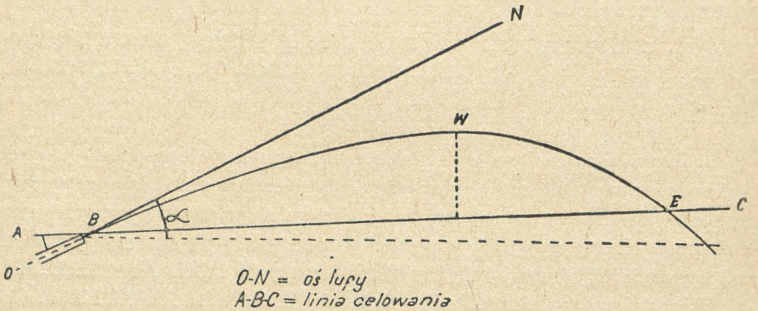
W lekcji tej przerobić z nauki o broni: ogólne wiadomości, przyrządy celownicze i naboje do kb.

LEKCJA DRUGA.

A. CEL. Tor pocisku, znaczenie gwintu w lufie. Ładowanie i rozładowanie karabina. Składanie się w postawie leżąc z oparciem. Powtórzenie celowania i ściąganie spustu do koła celowniczego.

B. TREŚĆ. **Tor pocisku.**

Gdy ustawimy na równej wysokości kilka tarcz z papieru w kolejności jedna za drugą i strzelimy przez nie z wiatrówki, to ślady przebicia pocisku obrazują nam tor pocisku, tj. drogę, jaką pocisk odbył w powietrzu (rys. 109). Droga ta nie jest prosta, a zakrzywiona (przykład — prąd wody z sikawki). Wierzchołek (W) jest najwyższym punktem toru. Część od wylotu lufy do wierzchołka jest wzniesieniem toru, a część



Rys. 109.

od wierzchołka do przecięcia się toru (E) jest opadającą częścią toru. Kształt drogi pocisku, czyli toru pocisku, zależy od:

— szybkości początkowej pocisku, tj. szybkości, jaką pocisk posiada po opuszczeniu lufy,
— kąta strzału, tj. wzniesienia lub opuszczenia lufy w stosunku do poziomu,
— ciężaru pocisku i oporu powietrza, co sprawia zakrzywienie toru pocisku,
— wpływów atmosferycznych (wiatr, deszcz, śnieg, niska temperatura), co powoduje padanie bliżej pocisku lub odchylenie na boki,
— kształtu pocisku (czy jest podłużny, ostro zakończony itd.).

Gwint w lufie służy do nadania pociskowi obrotu dookoła swej osi. Po opuszczeniu lufy pocisk zachowuje ten obrót przez cały czas lotu, przez co utrzymuje się w równowadze i leci zawsze szczytem w przód.

Ładowanie kbk. (kb.).

Ładowanie (w postawie stojącej) krakus wykonywa następująco: przenosi karabin skośnie przez pierś i ujmuje go poniżej celownika lewą ręką, skierowując wylot lufy w górę i nieco w lewo, celownik na wysokości kołnierza. Kciukiem i palcem wskazującym otwiera zamek. Następnie prawą ręką otwiera ładownice, wyjmuje łódkę z nabojami i wsuwa we wkład, odchylając ją nieco w tył silnym naciskiem na wierzchni nabój, wpycha wszystkie naboje do pudełka, przesuwając następnie po nich kciukiem prawej ręki do przodu i z powrotem. Prawą ręką chwyta znów za gałkę, jak podczas otwierania zamka i silnym pchnięciem, połączonym z obrotem w prawo, zamyka zamek.

Kciukiem i drugim członem palca wskazującego chwyta za skrzydełko bezpiecznika i obracając go w prawo, zabezpiecza karabin. W końcu zapina ładownicę i przenosi karabin do poprzedniego położenia.

W postawie leżącej wykonywa się te same czynności z tym, że karabin oparty jest kolbą o ziemię, wylot lufy uniesiony nieco ku górze. Po otwarciu zamka strzelec obraca się nieco w lewo, jak najmniej podnosząc się. Po naładowaniu, zabezpieczeniu i zamknięciu ładownicy, wraca do pierwotnego położenia.

Rozładowanie.

Przy rozładowaniu krakus ujmuje karabin lewą ręką tak, aby kciuk był z lewej, a pozostałe palce z prawej strony pudełka, przy czym palec wskazujący spoczywa na przedniej części komory zamkowej, a trzy pozostałe pokrywają właz nabojowy.

Prawą ręką otwiera prawą ładownicę, po czym odbezpiecza i otwiera powoli zamek, wyjmuje naboje pojedynczo i chowa je do ładownicy. Przy powtarzaniu posunąć zamek w przód i w tył bez skręcenia w prawo.

Po rozładowaniu zapina ładownicę, chwyta karabin prawą ręką za szyjkę, przyciskając kolbę prawym łokciem do ciała, naciska palcem wskazującym język spustowy i zamyka lewą ręką zamek, po czym bierze broń do nogi.

Postawa strzelecka leżąc (z podpórką).

Krakus z bronią u nogi robi krok lewą nogą i szybko klęka na prawe kolano. Jednocześnie wyciąga lewą rękę wprost przed siebie dłonią skierowaną ku ziemi, a prawą ręką unosi karabin trzymając go w środku ciężkości. Pochylając się w przód opuszcza lewe kolano, lewą dłoń i prawy łokieć. Następnie ładuje i zabezpiecza karabin opierając go

na podparciu. Krakus leży nieco ukośnie w kierunku strzału, nogi w lewo. Postawa niewymuszona i nie męcząca.

Celowanie w postawie leżąc (z podpórką).

Lewą ręką podchwytuje karabin między celownikiem, a komorą zamkową lub pod kolbą. Prawą ręką chwyta za szyjkę kolby, przy czym przyciąga się kara-



Rys. 110.

bin silnie oburącz do ramienia. Patrząc na cel, strzelec poprawia ułożenie ciała i łokci, przykłada głowę do kolby, zamyka lewe oko, po czym ściąga spust do pierwszego oporu. Wstrzymuje oddech, podprowadza linię celowania pod cel i utrzymując wycelowany karabin, powoli ściąga spust, aż do chwili odpalenia.

C. WSKAZÓWKI METODYCZNE.

Pojęcie toru pocisku podać w przystępny sposób (przykłady: rzucony kamień, strumień wody z sikawki, następnie strzał z wiatrówki przez kilka tarcz kolejno za sobą ułożonych). Podobnie tłumaczyć konieczność gwintu w lufie, dając przykład (utrzymywanie się bąka na desce dopiero po nadaniu obrotu około własnej osi).

Przy ćwiczeniach postawy strzeleckiej leżąc, zwrócić uwagę na to, by tułów nie był skręcony, nogi swobodnie rozłożone i przywarte zewnętrzną stroną do ziemi, a łokieć prawy dość szeroko odchylony. Sprawdzić czy postawa wygodna i niewymuszona.

Z nauki o broni przerobić: zamek, przyrząd spustowy i opis kb. wojskowego.

LEKCJA TRZECIA.

A. CEL. Rozrzut broni i rozrzut strzelca. Strzał nabojem ćwiczebnym w postawie leżąc z oparciem na odległość 10 m do tarczy C. Trójkąt błędów na odległość 10 m.

B. TREŚĆ. R o z r z u t.

Zdawało by się, że gdy będziemy strzelać do tarczy celując w jeden punkt, to pociski będą padać w jedno i to samo miejsce. Jednak tak nie jest, pociski nie trafiają w jeden punkt, tylko punkty trafienia są rozrzucone na pewnej przestrzeni tarczy. Nazywamy to r o z r z u t e m. Przyczyna rozrzutu zależy od:

— r o z r z u t u b r o n i, spowodowanej: różnicą amunicji, sposobu spalania się prochu, rozgrzania się lufy i wpływu atmosferycznego na stan lufy,

— r o z r z u t u s t r z e l c a, wynikłego wskutek błędów popełnianych przez strzelca podczas strzelania.

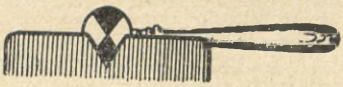
Strzelanie jest dobre, jeśli strzały grupują się najbliżej zamierzonego punktu trafienia. Środek rozrzutu powinien znaleźć się w zamierzonym punkcie trafienia.

T r ó j k ą t b ł ę d ó w.

Jest środkiem sprawdzenia, czy krakus celuje z a k a ż d y m r a z e m jednakowo regularnie. Należy starać się osiągnąć jak najmniejszy trójkąt.

Trójkąt błędów uczy jednolitości celowania oraz wskazuje strzelcowi popełniane błędy. Przeprowadza się w następujący sposób:

pomocnik instruktora z okrągłym wskaźnikiem o średnicy 3 cm przy odległości 10 m, a o średnicy 6 cm przy odległości 25 m stoi przy przytwierdzonej kartce papieru, służącej jako tarcza celownicza, przykładając do kartki wskaźnik w dowol-



Rys. 111.

nym miejscu. Krakus, nie dotykając karabina, celuje i nakazuje pomocnikowi, aby wskaźnik przesuwał, podając: wyżej, niżej, w bok, dotąd, póki dolny brzeg wskaźnika nie znajdzie się w punkcie celowania. Po czym głośno oznajmia „punkt" (rys. 111). Pomocnik przez otwór wskaźnika znaczy ołówkiem punkt na kartce. To samo powtarza się trzy razy. Przez połączenie na kartce tych punktów otrzymujemy trójkąt błędów. Poniższa tabela podaje wyniki w wielkościach średnic kół wyrażonych w milimetrach, a opisanych na trójkątach przy odległości 10 i 25 m.

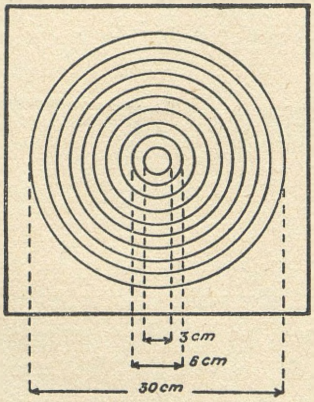
Odległość	Wielkość średnicy koła w milimetrach		
	bardzo dobry	dobry	dostateczny
10 m	2½	5	10
25 m	2½	12½	25

Tarcza C służy do strzelań z wiatrówki na odległość 10 i 15 metrów. Średnica największego pierścienia 30 cm, koła czarnego 6 cm, najmniejszego pierścienia 3 cm.

C. WSKAZÓWKI METODYCZNE.

Ćwiczenia trójkąta błędów prowadzić w postawie leżącej.

Przy ćwiczeniach w postawie strzeleckiej leżąc i oddaniu strzału nabojem szkolnym do tarczy C, wymagać od krakusa podania „punktu dania", tzn. punktu, na który była rzeczywiście skierowana linia celu w chwili dawania strzału.



Rys. 112.

W lekcji tej przerobić z nauki o broni: opis karabina wojskowego oraz czyszczenie kb.

LEKCJA CZWARTA.

A. CEL.

Strzelanie nr 1. Dobór punktu celowania przy celu nieruchomym. Trójkąt błędów na 10 m. Odmierzanie odległości krokami (kroki pojedyncze i podwójne).

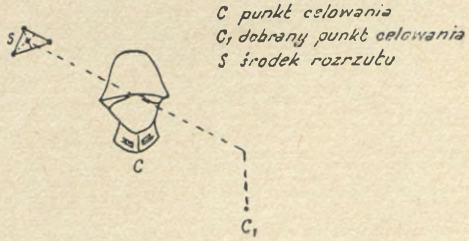
B. TREŚĆ.

Dobór punktu celowania.

Dobór punktu celowania lub zmianę punktu celowania stosuje się:

— przy strzelaniach poniżej podziałki celownika (400—300 m), wówczas celuje się poniżej spodu celu;

— jeżeli karabin góruje (dołuje) lub zbacza, należy celować o tyle w dół (górę) lub w przeciwny bok od punktu celowania, o ile punkt trafienia (środek rozrzutu) znajduje się za wysoko lub odchylony jest w bok od prawidłowego punktu trafienia. Gdy zaś karabin góruje (dołuje) i jednocześnie zbacza, to celuje się o tyleż w przeciwnym kierunku (rys. 113).



Rys. 113.

Zmiany punktu celowania na podstawie poprzednich wyników może stosować krakus tylko wówczas, jeśli jest zupełnie pewny, że strzały poprzednie były poprawnie oddane.

Strzelanie nr 1 jest strzelaniem z wiatrówki w postawie leżąc z podparciem na odległość 10 m. Ilość naboi 5 do tarczy C. Ocena na skupienie: 5 cm — bardzo dobry, 10 cm — dobry, 15 cm — dostateczny. Strzelanie ma za zadanie sprawdzenie jednolitości celowania i opanowania nerwowego.

C. WSKAZÓWKI METODYCZNE.

Naukę doboru punktu celowania instruktor przeprowadza oddając trzy strzały z wiatrówki lub kbks. o podniesionym celowniku tak, aby środek rozrzutu umieszczony był w górnej części tarczy powyżej koła celowniczego. Następnie drogą pytań naprowadza instruktor krakusów na to co należy zrobić i gdzie należy celować, aby trafić w żądany cel. W dobranym punkcie celowania przypina czarne kółko celownicze i powtórnie strzela. Strzały znajdują się w żądanym punkcie celu. Podobnie objaśnia, gdy środek rozrzutu jest w dole tarczy lub z boku.

Równocześnie instruktor objaśnia, gdzie należy celować przy odległościach poniżej podziałki celownika, pamiętając o tym, że tor pocisku do 300 m wznosi się na 35 cm ponad linię celowania.

Po zrozumieniu doboru punktu celu przez krakusów, przeprowadza instruktor naukę doboru punktu celu przy pomocy strzelań nabojem szkolnym, posługując się podręczną tarczką.

Przy odmierzaniu odległości starać się, by krakus zapamiętał odległość 50 i 100 m oraz wiedział ile to wynosi kroków.

W lekcji tej przerobić z nauki o broni: zapoznanie się z kbks. i z wiatrówką, oraz czyszczenie kbks. i wiatrówki.

LEKCJA PIĄTA.

A. CEL.

Strzelanie nr 2. Ćwiczenie postawy leżąc bez oparcia, z celowaniem i ściąganiem spustu do tarczy A_1 na 25 m. Użycie pasa w postawie leżąc bez oparcia. Trójkąt błędów na 10 m. Ocena odległości do 100 m w postawie stojąc, klęcząc, leżąc.

B. TREŚĆ.

Postawa strzelecka leżąc bez podpórki.

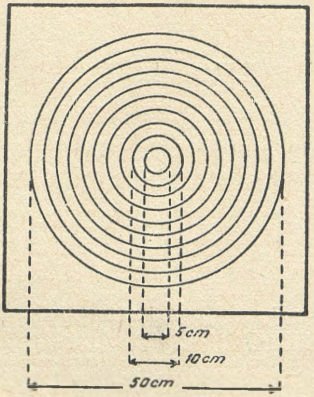
Wykonywa się tak samo jak z oparciem, z tym jednak, że krakus trzyma karabin lewą ręką pod celownikiem tworząc podparcie. Prawą ręką unosi kolbę, po czym obie ręce przyciągają kbk. do ramienia. Oba łokcie rozstawione i oparte o ziemię tworzą podporę. Przy przyłożeniu głowy do kolby, krakus przechyla szyję do przodu tak, aby nosem nie dotykał kciuka. Ściąganie spustu i danie strzału — jak w lekcji 2 (rys. 114).



Rys. 114.

Użycie pasa stanowi dużą pomoc do stałego i pewnego trzymania karabina. Używa się go następująco: rozluźnić pas za pomocą klamry do odpowiedniej długości, którą krakusi powinni sami sobie znaleźć. Trzymając karabin za

szyjkę prawą ręką, wsunąć lewe ramię między pas a karabin tak, aby pas znalazł się pod pachą. Następnie obrócić przedramieniem w ten sposób, aby pas poszedł po raz drugi dookoła przegubu i chwycić lewą ręką za łoże pod celownikiem.



Rys. 115.

Strzelanie nr 2 jest strzelaniem z wiatrówki w postawie leżąc z podparciem na odległość 15 m. Ilość naboi 3 próbne i 10 ocenianych do tarczy C. Ocena na punkty: 90 punktów — bardzo dobry, 80 — dobry, 70 — dostateczny. Strzelanie ma za zadanie sprawdzenie jednolitości celowania i opanowania nerwowego. Przy strzelaniu tym instruktor ustawia przed strzelaniem odpowiednio celownik.

Tarcza A_1 służy do strzelań z kbks. na odległość 25 i 50 m. Średnica największego pierścienia 50 cm, koła czarnego 10 cm, najmniejszego pierścienia 5 cm.

C. WSKAZÓWKI METODYCZNE.

Ocenę odległości poprzedzić pokazem 100 m odległości do celów stojących, klęczących i leżących. Drogą praktycznych ćwiczeń omówić czynniki, wpływające na błędną ocenę odległości, posługując się poniższą tabelą:

Wpływ na popełnienie błędu w ocenie odległości	Ocenia się		Uwagi:
	za daleko	za blisko	
Postawa strzelca	leżąc z okopu lub wnęku strzeleckiego	stojąc na wysokim punkcie	
Wielkość przedmiotu	mały lub tylko częściowo widoczny	duży	
Wielkość celu	główka, popiersie	biegnący jeździec	
Oświetlenie przedmiotu (celu)	w cieniu	w słońcu	
Oceniający zwrócony do słońca (światła)	przodem	tyłem	
Kolor przedmiotu	ciemny	jaskrawy	
Tło, na jakim przedmiot (cel) jest obserwowany	zbliżone kolorem do barwy celu (słabo zarysowującego się)	kontrastowane w stosunku do celu (wyraźnie zarysowujące się)	
Stan pogody	pochmurno, mgła, drgające powietrze	jasna, słoneczna pogoda, przejrzyste powietrze	
Pora dnia	brzask, zmierzch, mrok	dzień	
Teren	wąskie doliny, aleje	równy, falisty[1], nad wodą[2]	[1]gdy nie widać obszarów pośrednich między strzelcem a celem, [2]trudność oparcia oka o pośrednie punkty terenowe.
Bitwa	—	ze względu na podniecenie walką	

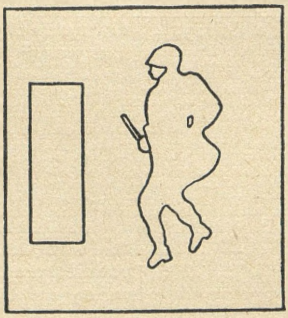
Przy lekcji tej przerobić z nauki o broni: rozbieranie i składanie kb., oraz omówić warunki bezpieczeństwa przy obchodzeniu się z bronią.

LEKCJA SZÓSTA.

A. CEL. Strzelanie nr 3. Dobór punktu celowania przy celach ruchomych. Trójkąt błędów na 25 m. Strzał ćwiczebny leżąc bez oparcia z użyciem pasa. Ocena odległości do 100 m w postawie stojąc, klęcząc, leżąc.

B. TREŚĆ. Gdy celujemy normalnie do celu, który jest w ruchu wówczas nim pocisk doleci, cel poruszy się naprzód i pocisk trafi za celem. Aby trafić w cel, trzeba celować p r z e d cel z t e j s t r o n y, w k t ó r ą c e l b i e g n i e.

Strzelanie nr 3 jest strzelaniem z kb. sportowego w postawie leżąc z podpórką na odległość 25 m. Ilość naboi 3 do tarczy z czarnym kołem celowniczym, 6 cm na białym tle. Ocena na skupienie: 12 cm — dostateczna. Strzelanie ma za zadanie sprawdzenie jednolitości strzelania i opanowania nerwowego.



Rys. 116.

Przy nauce doboru punktu celowania instruktor daje kilka strzałów z wiatrówki lub kbks. do tarczy w ruchu, nie wyprzedzając jej i pokazuje krakusom, że strzały są spóźnione, gdyż nie znajdują się poza kołem celowniczym z przeciwnej strony, niż ta, w którą tarcza się posuwa. Następnie daje znów parę strzałów z wyprzedzeniem i pokazuje, że ślady ułożyły się bliżej środka tarczy.

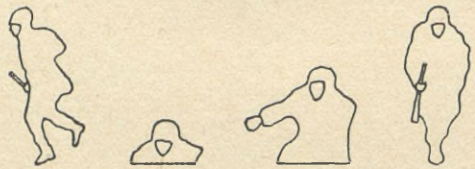
Następnie zapoznaje krakusów z sylwetką biegnącego $^1/_{16}$ (rys. 116). Służy do strzelań na odległość 10 i 15 m. Sylwetka ta nie biegnie w rzeczywistości, więc jeżeli strzelimy przed nią, to nie trafimy w nią, ale przed nią. Dlatego posiada ona przed sobą narysowany prostokąt. Jeżeli pocisk znajdzie się w prostokącie, to znaczy, że sylwetka byłaby trafiona, gdyby rzeczywiście biegła. Celować do niej należy wyprzedzając o dwie szerokości sylwetki, co odpowiada 1 m na odległości 200 m.

W lekcji tej przerobić z nauki o broni: wyjmowanie i rozkładanie zamka kbks.

LEKCJA SIÓDMA.

A. CEL. Strzelanie nr 4. Dobór punktu celowania do tarczy A_1 na 25 m z oddaniem strzału nabojem szkolnym. Zapoznanie się z sylwetkami bojowymi zmniejszonymi do $^1/_8$ i $^1/_4$. Ocena odległości do 200 m w postawie stojąc, klęcząc i leżąc.

B. TREŚĆ. Sylwetki (rys. 117) przedstawiają naturalną wielkość w odległości 200 m. Celować należy: do popiersia — w spód, do stojących i klęczących — środek, gdyż to pozwala wykorzystać wysokość toru, jeśli sylwetka jest bliżej niż odległość wskazana na celowniku.



Rys. 117.

Strzelanie nr 4 jest strzelaniem z kb. sportowego w postawie leżąc z podpórką na odległość 25 m. Ilość naboi 3 do tarczy z czarnym kołem celowniczym, 6 cm na białym tle. Ocenę na skupienie: 9 cm — dostateczna. Strzelanie ma za zadanie sprawdzenie jednolitości strzelania i opanowania nerwowego.

C. WSKAZÓWKI METODYCZNE. Ocenę odległości prowadzić jak w lekcji 5 z tym, że odległość jest 200 m. Z nauki o broni: powtórzyć rozbieranie i składanie kb.

LEKCJA ÓSMA.

A. CEL.

Strzelanie nr 5. Celowanie do sylwetek 1/8 na 25 m z oddaniem strzału nabojem szkolnym. Celowanie i oddanie strzału nabojem szkolnym w postawie leżąc z oparciem do tarczy A_1 na 50 m. Trójkąt błędów na 25. Ocena odległości do 200 m w postawie stojąc, klęcząc i leżąc.

B. TREŚĆ.

Strzelanie nr 5 jest strzelaniem z kb. sportowego w postawie leżąc z podparciem na odległość 25 m. Ilość naboi 3 próbne, 5 ocenianych do tarczy A_1. Ocena na punkty: 45 pkt — bardzo dobrze, 40 — dobrze, 30 dostatecznie.

LEKCJA DZIEWIĄTA.

A. CEL.

Strzelanie nr 6. Dobór punktu celowania do tarczy A_1 na 50 m, strzały nabojem szkolnym. Postawa strzelecka leżąc z oparciem w masce, ładowanie, celowanie i strzał nabojem szkolnym do tarczy C na 15 m. Ocena odległości do 300 m w postawie stojąc, klęcząc i leżąc.

B. TREŚĆ.

Strzelanie nr 6 jest strzelaniem z kb. sportowego w postawie leżąc z podparciem na odległość 25 m. Ilość naboi 5 do sylwetek zmniejszonych do 1/8. Ocena: trafienie każdej sylwetki liczy się jako 1 punkt. 5 punktów — bardzo dobrze, 4 punkty — dobrze, 3 — dostatecznie.

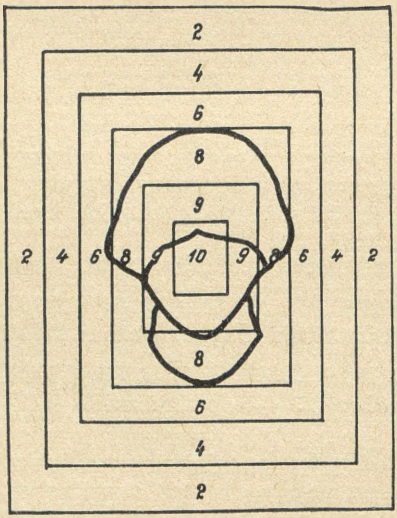
C. WSKAZÓWKI METODYCZNE.

Przy ćwiczeniach w masce najpierw uczyć krakusa dobrze widzieć przyrządy celownicze, następnie zwrócić uwagę na umiejętność szybkiego i sprawnego ładowania oraz na wygodne i pewne celowanie w masce. Ocenę odległości prowadzić jak w lekcji 5 z tym, że odległość jest 300 m.

LEKCJA DZIESIĄTA.

A. CEL. Strzelanie nr 7. Celowanie do sylwetek 1/4 na 50 m z daniem strzału nabojem szkolnym. Celowanie i danie strzału nabojem szkolnym w postawie leżąc z oparciem do tarczy h nr 1, tło piaszczyste, pomniejszenie dwukrotne na odl. 50m. Celowanie i danie strzału nabojem szkolnym w postawie leżąc z oparciem do tarczy H nr 1, tło piaszczyste na odległość 100 m. Ocena odległości do 300 m w postawie stojąc, klęcząc i leżąc.

B. TREŚĆ. Strzelanie nr 7 jest strzelaniem z kb. sportowego w postawie leżąc z oparciem na odległość 50 m. Ilość naboi:



Rys. 118.

3 próbne i 5 ocenianych do tarczy A_1. Ocena: 40 pktów — bardzo dobrze, 35 pktów — dobrze, 30 pktów — dostatecznie.

Tarcza H nr 1 przedstawia główkę obserwatora, umieszczoną w ten sposób, że środek główki znajduje się na środku 10-ki. Tarcza ta służy do strzelań szkolnych bez doboru punktu celowania na odległość 100 m (rys. 118).

Tarcza h nr 1 jest dwukrotnym pomniejszeniem tarczy H nr 1 i służy do strzelań sportowych na odległość 50 m.

LEKCJA JEDENASTA.

A. CEL.

Strzelanie nr 8. Celowanie i danie strzału nabojem szkolnym w postawie leżąc z oparciem do tarczy h nr 1, tło piaszczyste (pomniejszenie dwukrotne) na odległość 50 m. Celowanie i danie strzału nabojem ślepym w postawie leżąc z oparciem do tarczy H nr 1, tło piaszczyste na odległość 100 m. Trójkąt błędów w masce na odległość 10 m. Ocena odległości do 300 m w postawie stojąc, klęcząc i leżąc.

B. TREŚĆ.

Strzał nabojem ślepym oswaja strzelca z hukiem i daje przekonanie, że przy strzelaniu nic nie grozi. Podniecenie nerwowe należy opanować, odruchowo nie odrzucać głowy podczas wypału lub bezpośrednio po nim, a karabina nie odkładać nerwowo od ramienia, nie zamykać oczu.

Strzelanie nr 8 jest strzelaniem z kb. sportowego w postawie leżąc z oparciem na 50 m. Ilość naboi 5 do sylwetek zmniejszonych do $^1/_4$. Ocena: trafienie każdej sylwetki liczy się jako 1 punkt. 5 punktów — bardzo dobrze, 4 punkty — dobrze, 3 punkty — dostatecznie.

LEKCJA DWUNASTA.

A. CEL. Strzelanie nr 9. Celowanie i danie strzału nabojem ślepym w postawie leżąc z oparciem do tarczy H nr 1, tło piaszczyste na 100 m z meldowaniem „punktu dania", trójkąt błędów w masce na odległość 10 m.

B. TREŚĆ. Strzelanie nr 9 jest strzelaniem z kb. sportowego w postawie leżąc z oparciem na odległość 50 m. Ilość naboi 3 do tarczy h nr 1, tło piaszczyste, pomniejszenie dwukrotne. Ocena na skupienie: 9 cm — dostateczna. Strzelanie to jest strzelaniem przygotowawczym do strzelania ostrego.

Przy celowaniu należy meldować „punkt dania", tzn. wskazać instruktorowi ten punkt, na który była r z e c z y w i ś c i e skierowana linia celowania w chwili strzału. By określić punkt dania, strzelec musi być spokojny i opanowany oraz musi uważać w chwili dania strzału.

C. WSKAZÓWKI METODYCZNE. Meldowanie punktu dania nie powinno być wyuczoną formułą pamięciową, lecz raczej rozmową między instruktorem a krakusem, w której krakus podaje punkt, na jaki była skierowana linia celowania w chwili strzału.

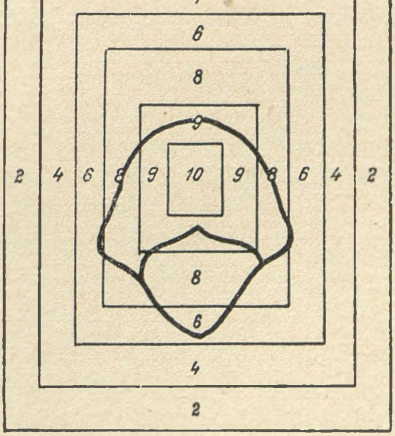
LEKCJA TRZYNASTA.

Strzelanie nr 10. Ćwiczenia doskonalące wg. dyspozycji instruktora.

A. CEL.

B. TREŚĆ.

Strzelanie nr 10 jest strzelaniem ostrym z kb. w postawie leżąc z oparciem na odległość 100 m. Ilość naboi 3 do tarczy H nr 1 dla kbk. (H nr 2 dla kb.), tło piaszczyste. Ocena na skupienie: 15 cm — bardzo dobrze, 25 cm — dobrze i 30 cm — dostatecznie. Strzelanie to jest sprawdzianem jednolitości celowania i prawidłowego dawania strzału.



Rys. 119.

Tarcza H nr 2 jest taka sama jak H nr 1 z tą różnicą, że główka umieszczona jest o 10 cm niżej od tarczy H nr 1. Służy ona do strzelań z kb. (rys. 119).

C. WSKAZÓWKI METODYCZNE.

Przy strzelaniu na skupienie instruktor śledzi dawanie strzałów i porównywa z wynikami. Jeśli skupienie dobre, strzelca chwali, przy złym skupieniu instruktor sprawdza przy pomocy szkła kontrolnego sposób dawania strzału. Jeśli przyczyną jest brak wyszkolenia, krakus powraca do strzelania nabojem sportowym, gdy zaś przyczyna leży w nieumiejętności opanowania się, przerabia odpowiednie ćwiczenia.

LEKCJA CZTERNASTA.

A. CEL.

Należy powtórzyć lekcję dwunastą z tym, że strzelanie odbywa się nie nr 9, a nr 11.

B. TREŚĆ.

Strzelanie nr 11 jest przygotowaniem do strzelania ostrego z kb. sportowego w postawie leżąc z oparciem na odległość 50 m. Ilość naboi 3 do tarczy h nr 1, tło piaszczyste, pomniejszenie dwukrotne. Ocena na skupienie: 9 cm — dostateczna.

LEKCJA PIĘTNASTA.

A. CEL.

Strzelanie nr 12. Celowanie i danie strzału nabojem szkolnym do tarczy h nr 1, tło zielone, pomniejszenie dwukrotne na odległość 50 m. Trójkąt błędów w masce na 15 m. Ocena odległości do 300 m w postawie stojąc, klęcząc, leżąc — powtórzenie.

B. TREŚĆ.

Strzelanie nr 12 jest strzelaniem ostrym z kb. (kbk.) w postawie leżąc z oparciem na odległość 100 m. Ilość naboi 3 do tarczy H nr 1 dla kbk. (H nr 2 dla kb.), tło piaszczyste. Ocena na skupienie: 15 cm — bardzo dobrze, 25 cm — dobrze, 35 cm — dostatecznie. Strzelanie to jest sprawdzianem jednolitości celowania i dawania strzału ostrego.

C. WSKAZÓWKI METODYCZNE.

Przy nauce celowania instruktor wzkazuje różnicę, jaka zachodzi między tarczą o tle piaszczystym a tarczą o tle zielonym.

LEKCJA SZESNASTA.

A. CEL.

Strzelanie nr 13. Celowanie i danie punktu nabojem ślepym do tarczy H nr 1, tło zielone na odległość 100 m z meldowaniem „punktu dania". Trójkąt błędów w masce na 15 m. Ocena odległości do 400 m w postawie: stojąc, klęcząc, leżąc.

B. TREŚĆ.

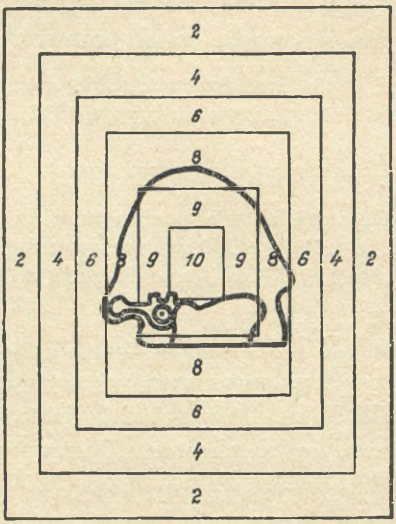
Strzelanie nr 13 jest strzelaniem przygotowawczym do strzelania ostrego z kb. sportowego w postawie leżąc z oparciem na odległość 50 m. Ilość naboi 3 do tarczy h nr 1 tło zielone, pomniejszenie dwukrotne. Ocena na punkty: 28 punktów — bardzo dobrze, 26 — dobrze, 24 — dostatecznie.

Tarcze na tle zielonym są te same, co na tle piaszczystym — tylko trudniejsze dla strzelca.

LEKCJA SIEDEMNASTA.

A. CEL. Strzelanie nr 14. Dobór punktu celowania na 50 m do tarczy h nr 3, tło zielone, pomniejszenie dwukrotne z oddaniem strzału nabojem szkolnym leżąc z oparciem. Ocena odległości do 400 m w postawie stojąc, klęcząc, leżąc — powtórzenie. Ćwiczenie doskonalące wg. dyspozycji instruktora.

B. TREŚĆ. Strzelanie nr 14 jest strzelaniem o s t r y m w postawie leżąc z oparciem na odległość 100 m. Ilość naboi — 3 do tarczy H nr 1 dla kbk. (H nr 2 dla kb.), tło zielone. Ocena na



Rys. 120.

punkty: 28 pktów — bardzo dobrze, 25 pktów — dobrze, 20 pktów — dostatecznie.

Tarcza H nr 3 taka sama, jak H nr 1 z tą różnicą, że cel stanowi główka strzelającego (o mniejszych wymiarach) zawieszona swym środkiem na środku 10-ki (rys. 120).

Dobór punktu celowania — jak w lekcji czwartej.

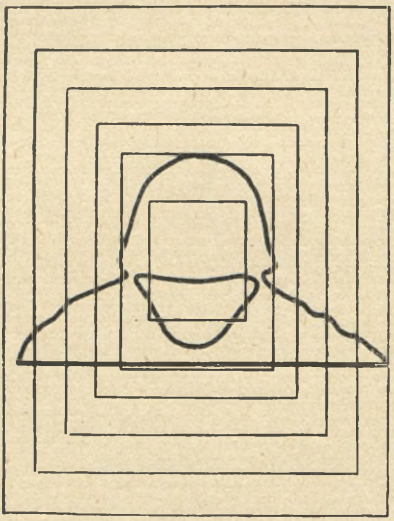
C. WSKAZÓWKI METODYCZNE.

Przy strzelaniu z oceną pierścieniową, gdy strzał nie mieści się w podanych warunkach strzelania, instruktor musi zbadać przyczynę na podstawie obserwacji lub przy pomocy szkła kontrolnego upewnić się co do błędu, a następnie postąpić jak przy strzelaniu na skupienie (lekcja 13).

LEKCJA OSIEMNASTA.

A. CEL. Strzelanie nr 15. Dobór punktu celowania na 50 m do tarczy h nr 4; tło piaszczyste, pomniejszenie dwukrotne z oddaniem strzału nabojem szkolnym leżąc z oparciem. Celowanie z oddaniem strzału nabojem ślepym do tarczy H nr 4, tło piaszczyste w postawie leżąc z oparciem na odległość 200 m. Ocena odległości do 500 m w postawie stojąc, klęcząc, leżąc.

B. TREŚĆ. Strzelanie nr 15 jest strzelaniem z kbk. sportowego, zastępującym strzelanie ostre, w postawie leżąc z oparciem na



Rys. 121.

odległość 50 m. Ilość naboi — 3 próbne plus 3 oceniane do tarczy h nr 3, tło zielone, pomniejszenie dwukrotne. Ocena na punkty: 27 pktów — bardzo dobrze, 24 — dobrze, 21 — dostatecznie. W strzelaniu tym sprawdzenie jednolitości celowania.

Tarcza H nr 4 — popiersie obserwatora umieszczone w ten sposób, że środek popiersia znajduje się na środku 10-ki. Tarcza ta wymaga doboru punktu celowania (rys. 121).

LEKCJA DZIEWIĘTNASTA.

A. CEL. Strzelanie nr 16. Dobór punktu celowania na 200 m do tarczy H nr 4, tło piaszczyste z oddaniem strzału nabojem ślepym, leżąc z oparciem. — Ładowanie, celowanie i oddanie strzału nabojem szkolnym, w postawie klęczącej do tarczy H nr 6. Ocena odległości do 500 m w postawie stojąc, klęcząc, leżąc — powtórzenie.

B. TREŚĆ. Postawa strzelecka klęcząc.

Krakus staje frontem do celu, robi zwrot na prawo w skos i jednocześnie wystawia lewą nogę o krok przed prawą (w kierunku pierwotnego frontu), po czym klęka na prawe



Rys. 122.

kolano i przysiada na prawej pięcie. Unosi karabin, podchwytując go lewą ręką pod celownikiem. Następnie ładuje broń i skierowuje ją oburącz na cel, przy czym:

— prawą ręką przyciąga karabin do ramienia, nie podnosząc przesadnie łokcia,
— lewa ręka oparta łokciem na lewym kolanie podpiera karabin między celownikiem a zamkiem. Dalsze czynności wykonywa krakus jak w postawie leżącej. Przed powstaniem zabezpiecza broń, prawą ręką chwyta za nakładkę i podnosi się, przesuwając prawą nogę do lewej.

Strzelanie nr 16 jest strzelaniem przygotowawczym do strzelania ostrego z kbk. sportowego w postawie leżąc z oparciem na odległość 50 m. Ilość naboi: 3 próbne plus 3 oceniane do tarczy h nr 4, tło piaszczyste, pomniejszenie czterokrotne. Ocena na punkty: 28 pktów — bardzo dobrze, 26 — dobrze, 24 — dostatecznie. W strzelaniu tym sprawdzenie jednolitości celowania w strzałach próbnych, dobór punktu celowania w strzałach ocenianych.

C. WSKAZÓWKI METODYCZNE.

Instruktor, jako tarczki podręcznej, używa tarczy h nr 4. Przy postawie klęczącej zwrócić uwagę, by ciało trzymane było pewnie i silnie, lecz swobodnie i bez przymusu.

LEKCJA DWUDZIESTA.

A. CEL. Strzelanie nr 17. Dobór punktu celowania na odległość 50 m do tarczy h nr 4, tło zielone, pomniejszenie dwukrotne, z oddaniem strzału nabojem szkolnym, leżąc z oparciem. Ładowanie, celowanie i oddanie strzału nabojem szkolnym w postawie stojąc do tarczy H nr 6. Ocena odległości do 600 m w postawie stojąc, klęcząc, leżąc.

B. TREŚĆ. Postawa strzelecka stojąc.

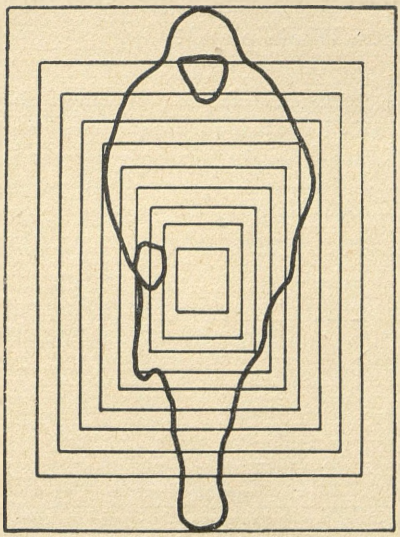
Krakus staje frontem do celu, ładuje broń, robi zwrot w prawo w skos i odstawia prawą nogę w bok o mały krok. Jednocześnie z odstawieniem nogi podnosi prawą ręką kara-



Rys. 123.

bin i przechyla go do przodu, lewą chwyta pod celownikiem, po czym prawą chwyta za szyjkę. Karabin jest oparty na ładownicach, wylot lufy na wysokości oka skiero-

wany do celu (rys. 123). Do celowania i strzału podnosi karabin oburącz, przyciąga go do ramienia i przykłada głowę do kolby. Prawy łokieć można oprzeć o ładownicę (rys. 123). Dalsze czynności wykonywa — jak w postawie



Rys. 124.

leżącej. Po strzale zabezpiecza lub rozładowuje broń, po czym chwyta prawą ręką za nakładkę i przenosi karabin do nogi z jednoczesnym powrotem do poprzedniej postawy.

Strzelanie nr 17 jest strzelaniem ostrym w postawie leżąc z oparciem na odległość 200 m, ilość naboi — 3 próbne plus 3 oceniane do tarczy H nr 4, tło piaszczyste. Ocena na punkty: 28 pktów — bardzo dobrze, 22 pkty — dobrze, 16 pktów lub 2 trafienia w figurę — dostatecznie. Strzelanie to jest sprawdzianem jednolitości celowania na odległość 200 m w strzałach próbnych. Dobór punktu celowania w strzałach ocenianych.

Tarcza H nr 6 figura biegnąca w przód. Figura polowa umieszczona w ten sposób, że środek figury znajduje się w środku 10-ki. Tarcza ta wymaga doboru punktu celowania wewnątrz figury (rys. 124).

Użycie pasa przy postawie klęczącej i stojącej, jak w postawie leżąc (patrz lekcja piąta).

C. WSKAZÓWKI METODYCZNE.

Zwrócić uwagę, by krakusi nie podawali całego ciała w przód dla rzekomego zrównoważenia karabina, gdyż ciężar karabina i tak przenosi środek ciężkości ciała ku przodowi. Podawanie natychmiast ciała w tył powoduje chwiejność i niepewność. Postawa ciała powinna spoczywać spokojnie na obydwu całych stopach, kolana lekko wyprężone.

LEKCJA DWUDZIESTA PIERWSZA.

A. CEL.

Strzelanie nr 18. Dobór punktu celowania na 200 m do tarczy H nr 4, tło zielone, z oddaniem strzału nabojem ślepym w postawie leżąc z oparciem. Ładowanie i rozładowanie karabina w postawie strzeleckiej przy koniu. Ocena odległości do 600 m w postawie stojąc, klęcząc, leżąc.

B. TREŚĆ.

Postawa strzelecka z koniem w ręku jest ta sama, jak postawa strzelecka stojąc z tym, że lewa ręka jest wsunięta w wodze (rys. 125). Ładowanie i rozładowanie



Rys. 125.

wykonywa się tak samo jak w postawie stojąc. Karabinek chwytać lewą ręką nie wypuszczając wodzy.

Strzelanie nr 18 jest strzelaniem przygotowawczym do strzelania ostrego z kbk. sportowego w postawie leżąc z opar-

ciem na odległość 50 m. Ilość naboi: 3 próbne plus 3 oceniane do tarczy h nr 4, tło zielone, pomniejszenie czterokrotne. Ocena na punkty: 28 pktów — bardzo dobrze, 26 pktów— dobrze, 24 punkty — dostatecznie.

C. WSKAZÓWKI METODYCZNE. Postawę strzelecką z koniem w ręku powinny poprzedzać ćwiczenia fizyczne wzmacniające mięśnie jeźdźca, czynne przy składaniu się i oddawaniu strzałów (patrz uwagi ogólne).

LEKCJA DWUDZIESTA DRUGA.

A. CEL. Strzelanie nr 19. Ładowanie i rozładowanie karabina w postawie strzeleckiej przy koniu. Składanie się do strzału podchwytowego, celowanie i danie strzału nabojem szkolnym do tarczy H nr. 6 w postawie strzeleckiej przy koniu. Ocena odległości do 600 m w postawie stojąc, klęcząc, leżąc.

B. TREŚĆ. Strzał podchwytowy polega na szybkim złożeniu się w stronę, w której zauważono cel. Po złożeniu się doprowadza krakus lufę z dołu do góry, uchwytuje moment należytego wycelowania i natychmiast ściąga spust. Strzał podchwytowy będzie celny, gdy krakus:

— uchwyci moment należytego wycelowania,

— ściągnie spust natychmiast lecz bez zerwania i poruszenia broni.

Strzelać zawsze celownikiem najniższym!

Strzelanie nr 19 jest strzelaniem ostrym w postawie leżąc z oparciem na odległość 200 m. Ilość naboi: 3 próbne plus oceniane do tarczy H nr 4, tło zielone. Ocena na punkty: 28 pktów — bardzo dobrze, 22 pkty — dobrze, 16 pktów lub 2 trafienia w figurę — dostatecznie. Strzelanie to jest sprawdzianem jednolitości celowania na odległość 200 m w strzałach próbnych. Dobór punktu celowania w strzałach ocenianych.

C. WSKAZÓWKI METODYCZNE. Strzał podchwytowy ćwiczyć najpierw do sylwetek stojących, a następnie ukazujących się na gwizdek.

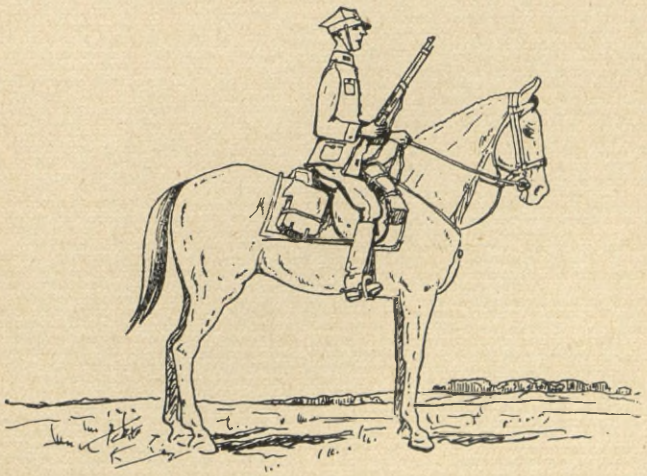
LEKCJA DWUDZIESTA TRZECIA.

A. CEL.

Strzelanie nr 20. Ładowanie i rozładowanie w postawie strzeleckiej na koniu. Składanie się do strzału podchwytowego, celowanie i danie strzału nabojem szkolnym do figurki biegnącego i figurki konnego w postawie strzeleckiej przy koniu.

B. TREŚĆ.

Jeździec na koniu, chcąc przyjąć postawę strzelecką, z postawy „do boju broń“ (patrz lekcję 11-tą Musztry), trzymając karabinek prawą ręką za szyjkę, ustawia trzewik kolby na prawym udzie na dwie dłonie od stawu biodrowego. Lufa skierowana w lewo w przód i do góry. Przedramię opuszczone swobodnie wzdłuż ciała, ramię zgięte w łokciu (rys. 126), po czym, w razie potrzeby, ładuje.



Rys. 126.

Ładowanie i rozładowanie karabinka wykonywa tak samo jak pieszo. Karabinek chwytać lewą ręką nie wypuszczając wodzy. Po naładowaniu przyjąć postawę „do boju". Przed zawieszeniem na plecy karabinek rozładować.

Strzelanie nr 20 jest strzelaniem nabojem ślepym w postawie strzeleckiej z koniem w ręku na odległość 25 m. Ilość naboi — 3 naboje ślepe do tarczy H nr 6.

C. WSKAZÓWKI METODYCZNE.

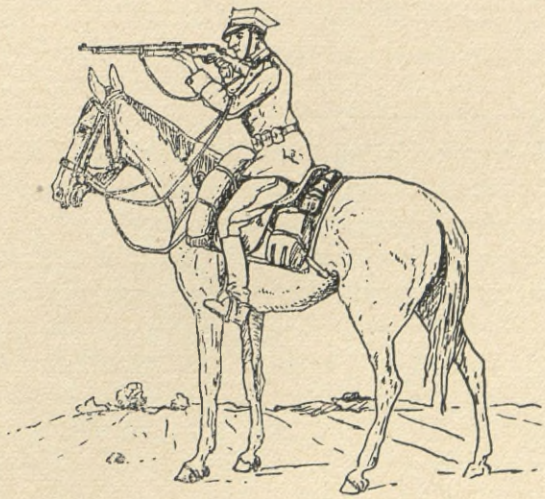
Przy strzelaniu (tylko nabojem ślepym), gdy koń jest niespokojny, należy go przyzwyczaić do strzału, przez dawanie mu trochę owsa lub siana podczas strzału.

LEKCJA DWUDZIESTA CZWARTA.

Strzelanie nr 21. Składanie się do strzału podchwytowego, celowanie i dawanie strzału nabojem szkolnym do tarczy H nr 6 w postawie strzeleckiej na koniu. A. CEL.

Składanie się, celowanie i oddanie strzału na koniu wykonywa się: B. TREŚĆ.

— jeśli koń stoi spokojnie, zarzucić wodze na staw łokciowy lewej ręki, składać się szybko oburącz z lekkim pochyleniem w kierunku strzału i silniej oprzeć się



Rys. 127.

na lewym kolanie. Po złożeniu doprowadza krakus lufę z dołu do góry, uchwytując moment należytego wycelowania i natychmiast ściąga spust.

— Gdy koń jest niespokojny, trzymać wodze lewą ręką, jednak podnieść tak wysoko, aby przedramię było oparciem dla karabinka, składając się prawą ręką z lekkim pochyleniem w kierunku strzału.

Przed składaniem się ustawić konia w prawo w skos w stosunku do kierunku celu, celem ochrony konia przed ogłuszeniem (rys. 127).

Strzelanie nr 21 jest strzelaniem nabojami ślepymi w postawie strzeleckiej z koniem w ręku na odległość 25 m do figury biegnącej oddając dwa strzały oraz na odległość 50 m do figury konnej, oddając następne dwa strzały.

LEKCJA DWUDZIESTA PIĄTA.

A. CEL. Strzelanie nr 22. Ćwiczenia doskonalące jak w lekcji 24.

B. TREŚĆ. Strzelanie nr 22 jest strzelaniem nabojami ślepymi w postawie strzeleckiej na koniu na odległość 25 m do figury biegnącej oddając 2 strzały, oraz na odległość 50 m do figury konnej oddając następne 2 strzały. Strzelanie to służy jak i poprzednie z postawy strzeleckiej z koniem w ręku do oswojenia konia ze strzałami oddawanymi przez jeźdźca z konia.

LEKCJA DWUDZIESTA SZÓSTA.

A. CEL.

Strzelanie nr 23. Ćwiczenia doskonalące wg. uznania instruktora.

B. TREŚĆ.

Strzelanie nr 23 odbywa się następująco:

na rozkaz instruktora krakus wjeżdża na strzelnicę i po zameldowaniu się do strzelania, ustawia odpowiednio konia we wskazanym miejscu i wykonywa kolejno następujące czynności:

— przyjmuje postawę „do boju",
— odbiera od instruktora jeden nabój ślepy, ładuje kbk. i zabezpiecza,
— przyjmuje postawę strzelecką,
— na rozkaz „wolno strzelać" odbezpiecza kbk., składa się i oddaje strzał, nb. ślepym na odl. 25 m, do tarczy H nr 6,
— po oddaniu strzału otrzymuje od instruktora jeden nabój sportowy oraz kbk. sportowy i wykonywa — jak wyżej,
— po oddaniu strzału sportowego instruktor sprawdza kbks., strzelec schodzi z konia i odmaszerowuje do ukrytego oddziału, a w tym czasie na sygnał wyjeżdża na strzelnicę następny krakus,
— ocena strzelania: 1 trafiony na 1 oddany strzał — bardzo dobrze, 1 trafiony na dwa oddane strzały — dobrze, 1 trafiony na 3 oddane strzały — dostatecznie.

W wypadku nie trafienia krakus powtarza strzelanie drugi raz, a przy ponownym nietrafieniu — trzeci raz.

C. WSKAZÓWKI METODYCZNE. Strzelanie to należy odbyć w terenie osłoniętym (jar, kotlina). Oddział pozostawić w miejscu ukrytym dostatecznie zabezpieczonym od wypadkowego strzału. W miejscu dawania strzału może znajdować się tylko instruktor, strzelający z konia i pomocnik. Ze względu na możliwość przypadkowego strzału, spowodowanego gwałtownym ruchem konia, przedsięwziąć wszelkie środki bezpieczeństwa.

LEKCJA DWUDZIESTA SIÓDMA.

A. CEL. Strzelanie nr 1. Celowanie i oddanie strzału nabojem szkolnym do tarczy H nr 1, tło zielone, na odległość 100 m, w postawie leżąc z oparciem, trójkąt błędów na 25 m. Ocena odległości do 100 m w powstawie stojąc, klęcząc i leżąc.

B. TREŚĆ. Strzelanie nr 1 jest strzelaniem przygotowawczym do strzelania ostrego z kbk. sportowego w postawie leżąc z oparciem na odległość 50 m. Ilość naboi — 3 do tarczy h nr 1, tło zielone, pomniejszenie dwukrotne. Ocena na punkty: 28 punktów — bardzo dobrze, 26 punktów — dobrze, 24 punkty — dostatecznie.

C. WSKAZÓWKI METODYCZNE. Jak w lekcjach 3, 5 i 16 ze zwróceniem uwagi na doskonalenie się rezerwistów-krakusów. W lekcji tej sprawdzić wiadomości o strzale i torze pocisku. Powtórzyć ładowanie i rozładowanie kbk. Z nauki o broni — opis kbk.

LEKCJA DWUDZIESTA ÓSMA.

A. CEL.

Strzelanie nr 2. Dobór punktu celowania z oddaniem strzału nabojem szkolnym do tarczy h nr 4, tło zielone, pomniejszenie dwukrotne w postawie leżąc z oparciem na odległość 50 m, z meldowaniem „punktu dania". Trójkąt błędów na 25 m. Ocena odległości do 200 m w postawie stojąc, klęcząc, leżąc.

B. TREŚĆ.

Strzelanie nr 2 jest strzelaniem ostrym w postawie leżąc z oparciem na odległość 100 m. Ilość naboi — 3 do tarczy H nr 1 dla kbk. (H na 2 dla kb.) na tle zielonym. Ocena na punkty: 28 pktów — bardzo dobrze, 25 — dobrze, 20 — dostatecznie. Strzelanie to jest sprawdzeniem jednolitości celowania i prawidłowego dawania strzałów.

C. WSKAZÓWKI METODYCZNE.

Jak w lekcjach 4, 5 i 12 powtórzyć rozrzut broni i rozrzut strzelca oraz przypomnieć o wpływach atmosferycznych na strzał. Z nauki o broni — rozbieranie i składanie kbk.

LEKCJA DWUDZIESTA DZIEWIĄTA.

A. CEL.

Strzelanie nr 3. Dobór punktu z oddaniem strzału nabojem szkolnym do tarczy H nr 4, tło zielone, na odległość 200 m w postawie leżąc z oparciem, meldowanie „punktu dania". Trójkąt błędów w masce na odległość 15 m. Ocena odległości do 300 m w postawie stojąc, klęcząc, leżąc.

B. TREŚĆ.

Strzelanie nr 3 jest strzelaniem przygotowawczym do strzelania ostrego z kbk. sportowego w postawie leżąc z oparciem na odległość 50 m. Ilość naboi: 3 próbne plus 3 oceniane do tarczy h nr 4, tło zielone, pomniejszenie czterokrotne. Ocena na punkty: 28 pktów — bardzo dobrze, 26 pktów — dobrze, 24 pkty — dostatecznie.

C. WSKAZÓWKI METODYCZNE.

Z nauki o broni powtórzyć kbks. oraz przerobić rozbieranie i składanie kbks.

LEKCJA TRZYDZIESTA.

A. CEL. Strzelanie nr 4. Celowanie z oddaniem strzału nabojem szkolnym do tarczy h nr 1, tło zielone, pomniejszenie dwukrotne, w masce na odległość 50 m w postawie leżąc z oparciem. Ocena odległości do 300 m w postawie stojąc, klęcząc, leżąc. Ćwiczenia doskonalące według uznania instruktora.

B. TREŚĆ. Strzelanie nr 4 jest strzelaniem ostrym w postawie leżąc z oparciem na odległość 200 m. Ilość naboi — 3 próbne plus 3 oceniane do tarczy H nr 4, tło zielone. Ocena na punkty: 28 pktów — bardzo dobrze, 22 pkty — dobrze, 16 pktów lub 2 trafienia w figurę — dostatecznie. Strzelanie to jest sprawdzianem jednolitości celowania na odległość 200 m w strzałach próbnych. Dobór punktu celowania w strzałach ocenianych.

C. WSKAZÓWKI METODYCZNE. Maskę nakłada krakus na 10 minut przed rozpoczęciem celowania. Zwrócić uwagę na sprawne ładowanie oraz pewne i wygodne celowanie w masce.

LEKCJA TRZYDZIESTA PIERWSZA.

A. CEL. Strzelanie nr 5. Dobór punktu celu do tarczy h nr 4, tło piaszczyste, pomniejszenie dwukrotne, w postawie leżąc z oparciem na odległość 50 m. Ładowanie i rozładowanie w postawie strzeleckiej klęcząc i stojąc. Ocena odległości do 400 m w postawie stojąc, klęcząc, leżąc.

B. TREŚĆ. Strzelanie nr 5 jest strzelaniem z kb. sportowego w masce przeciwgazowej założonej na 10 minut przed rozpoczęciem strzelania. Odległość 50 m, postawa leżąc z podpórką. Ilość naboi: 3 do tarczy h nr 1, tło zielone, pomniejszenie dwukrotne. Ocena na punkty: 27 punktów — bardzo dobrze, 24 — dobrze, 21 — dostatecznie. Strzelanie to zastępuje strzelanie ostre.

C. WSKAZÓWKI METODYCZNE. Jak w lekcjach 2, 4, 5, 19, 20.

LEKCJA TRZYDZIESTA DRUGA.

A. CEL.

Strzelanie nr. 6. — Celowanie z oddaniem strzału nabojem szkolnym do tarczy H nr 4, tło piaszczyste na odległość 300 m w postawie leżąc z podparciem. Dobór punktu celu z oddaniem strzału nabojem szkolnym do tarczy h nr 1, tło zielone, pomniejszenie dwukrotne na odległość 50 m i do tarczy H nr 3, tło piaszczyste na odległość 100 m. Postawa klęcząc i stojąc z wolnej ręki. Ocena odległości do 500 m w postawie stojąc, klęcząc, leżąc.

B. TREŚĆ.

Strzelanie nr 6 jest strzelaniem przygotowawczym do strzelania ostrego z kbk. sportowego z postawy leżąc z oparciem na odległość 50 m. Ilość naboi: 3 próbne plus 3 oceniane do tarczy h nr 4, tło piaszczyste, pomniejszenie sześciokrotne. Ocena na punkty: 25 punktów — bardzo dobrze, 22 — dobrze, 20 punktów lub 2 trafienia — dostatecznie.

LEKCJA TRZYDZIESTA TRZECIA.

A. CEL.

Strzelanie nr 7. Celowanie z oddaniem strzału nabojem szkolnym do tarczy h nr 1, tło zielone, pomniejszenie dwukrotne na odległość 50 m, w postawie klęcząc i stojąc z wolnej ręki. Ocena odległości do 600 m w postawie stojąc, klęcząc, leżąc. Ćwiczenia doskonalące według uznania instruktora.

B. TREŚĆ.

Strzelanie nr 7 jest strzelaniem ostrym w postawie leżąc z oparciem na odległość 300 m. Ilość naboi — 3 próbne, plus 3 oceniane do tarczy H nr 4, tło piaszczyste. Ocena na punkty: 25 punktów — bardzo dobrze, 17 — dobrze, 11 punktów lub 2 trafienia w figurę — dostatecznie. Strzelanie to jest sprawdzeniem jednolitości celowania na 300 m w strzałach próbnych. Dobór punktu celowania w strzałach ocenianych.

LEKCJA TRZYDZIESTA CZWARTA.

A. CEL. Strzelanie nr 8. Celowanie z oddaniem strzału nabojem szkolnym do tarczy H nr 3, tło piaszczyste na odległość 100 m w postawie klęcząc i stojąc z wolnej ręki. Ładowanie i rozładowanie karabinka w postawie strzeleckiej przy koniu.

B. TREŚĆ. Strzelanie nr 8 jest strzelaniem przygotowawczym z kb. sportowego do strzelania ostrego. Odległość 50 m. Postawa klęcząc i stojąc z wolnej ręki. Ilość naboi: 3 w postawie klęcząc, 3 w postawie stojąc do tarczy h nr 1, tło zielone, pomniejszenie dwukrotne. Ocena na punkty: 45 punktów — bardzo dobrze, 41 — dobrze, 36 — dostatecznie. Dobór punktu celu w obu postawach.

C. WSKAZÓWKI METODYCZNE. Jak w lekcjach 2, 4, 5, 19, 20, 21.

LEKCJA TRZYDZIESTA PIĄTA.

A. CEL. Strzelanie nr 9. Ładowanie i rozładowanie karabinka w postawie strzeleckiej na koniu. Składanie się do strzału podchwytowego, celowanie i danie strzału nabojem szkolnym do tarczy H nr 6 w postawie strzeleckiej przy koniu.

B. TREŚĆ. Strzelanie nr 9 jest strzelaniem ostrym na odległość 100 m. Postawa: strzelecka klęcząc i stojąc z wolnej ręki. Ilość naboi: 2 w postawie klęcząc, 2 w postawie stojąc do tarczy H na 3, tło piaszczyste. Ocena na punkty: 26 punktów — bardzo dobrze, 23 punkty — dobrze, 18 punktów — dostatecznie. Dobór punktu celowania w obu postawach.

C. WSKAZÓWKI METODYCZNE. Jak lekcja 22.

WYCHOWANIE FIZYCZNE

LEKKA ATLETYKA.

Pomoce naukowe dla instruktora:

1. Szkoła Junaka dział: „Wychowanie fizyczne", rozdział: „Lekka atletyka".
2. Zasady nauczania lekkiej atletyki — C. Mierzejewski J. Baran Wł. Humen.
3. Lekka atletyka — Jan Baran.
4. Biegi lekkoatletyczne — St. Petkiewicz.

Ćwiczenia lekkoatletyczne mają na celu wyrobienie i podtrzymanie sprawności fizycznej krakusów w biegach, skokach i rzutach.

Lekcja lekkiej atletyki trwa około 45 minut i składa się z ćwiczeń wstępnych (8—12 minut), ćwiczeń przygotowawczych i właściwych (30—35 minut) oraz z ćwiczeń końcowych (2—3 minuty). Ćwiczenia wstępne przygotowują organizm zwłaszcza serce i płuca do większych wysiłków i rozluźniają mięśnie. Ćwiczenia przygotowawcze obejmują naukę ruchów, ułatwiających nabycie sprawności w ćwiczeniach właściwych. Ćwiczenia właściwe składają się z ćwiczeń w biegach, rzutach i skokach. Ćwiczenia końcowe uspokajają organizm i skracają okres zmęczenia.

Każdą lekcję przerabiać najmniej dwa razy.

Zależnie od warunków można niektóre ćwiczenia wstępne i przygotowawcze opuścić. Każde ćwiczenie można przerabiać w całości, bez rozkładania go na ruchy prostsze, lub uczyć najpierw ruchów prostszych, by po kolejnym ich opanowaniu przejść do ruchu złożonego (bieg, skok, rzut). Użycie jednego z tych sposobów zależy od uzdolnień krakusów.

W dni ciepłe i słoneczne ćwiczyć bez koszul, w dni chłodniejsze — w koszulach, w chłodnych porach roku — w ubraniu z rozpiętym kołnierzem bez pasa i czapki. Nie ćwiczyć wcześniej jak w dwie godziny po obiedzie lub w pół godziny po lekkim posiłku. Po biegach nie kłaść się, ani nie siadać na ziemi. W dni upalne ćwiczyć rano lub wieczorem. Uważać na bezpieczeństwo w ćwiczeniach: rozstawienie w nauce rzutów musi być takie, aby nie narażało krakusów na zranienie granatem.

a) Biegi.

W biegu rozróżniamy trzy okresy: 1) start (zryw) z linii startowej, 2) bieg właściwy i 3) dobieg do mety. Biegi długie rozpoczyna się startem wysokim, biegi krótkie — startem niskim lub też płaskim.



Rys. 128.

W czasie biegu unikać niepotrzebnych ruchów głową lub tułowiem, stawiania stóp palcami na zewnątrz i przesadnie długich lub zbyt krótkich kroków. W biegach długich po 200—400 m biegu następuje zadyszka, która po chwili ustępuje. W razie wystąpienia kolki podczas biegu, należy bieg przerwać i maszerować wolno, aż do jej ustąpienia. W biegach krótkich należy biec szybko przy jak najmniejszej ilości oddechów.

Biegi długie (rys. 128) mają na celu wyrobienie wytrwałości. Należy je przeprowadzać po polach i lasach, początkowo w terenie równym, następnie — urozmaiconym. Biegać na całych stopach lub na palcach. Stopy stawiać równolegle. Tułów lekko pochylony do przodu, głowa normalnie, broda nieco wciągnięta. Ramiona swobodnie ugięte w łok-



Rys. 129—131.

ciach, dłonie lekko zwinięte w pięści. Ruchy w biegu mają być łagodne i płynne. Długi krok (ponad 2 m) osiąga się przez obszerny wymach uda w przód. Początkowo biegi długie i na przełaj odbywają się za prowadzącym, który reguluje tempo biegu.

Biegi krótkie (rys. 129—134).

Wykonywa się je ze startu niskiego z dołków startowych, głębokich na pół stopy. Przedni dołek wykopać półtora stopy za linią startową, tylny dołek — w miejscu gdzie znajdują się palce nogi klęczącej (rys. 129). Przednie ściany dołków są skośne, tylne — pionowe. Na rozkaz „na miejsca“ (rys. 129) ustawić stopy w dołkach, klęknąć i oprzeć ręce na linii startowej w szerokości nieco większej od barków, ramiona rozluźnione i wyprostowane, oczy zwrócone na ziemię.

Na rozkaz „gotowi“ (rys. 130) unieść kolano nogi klęcznej i wychylić tułów do przodu i do góry. Ciężar ciała



Rys. 132—134.

spoczywa w tej chwili na wyprostowanych ramionach i na obu stopach. Wzrok skierowany w dół.

Na strzał, znak lub hasło „hop“ odbić się silnie od tylnych ścian dołków, prostując nogę wykroczną i wybiec w dużym pochyleniu (rys. 131). Od pierwszego kroku wykonywać energiczne wymachy ramion.



Rys. 135a.

W biegu właściwym (rys. 132—134) jak najszybciej przebyć całą przestrzeń krokiem równym i długim. Tułów w dużym pochyleniu, ruchy swobodne i energiczne. Ramiona ugięte w łokciach wykonywają wraz z barkami energiczne wymachy od tyłu nieco skośnie w przód. Do mety biec z jednakową szybkością.

Dobieg (rys. 135a). W ostatnich krokach przed metą wykonać skręt tułowia i zwiększyć jego wychylenie dla jak najszybszego przerwania taśmy, rozpiętej nad metą. Po przekroczeniu mety bieg zwolnić i przejść w chód.

Oprócz biegu ze startu niskiego ćwiczyć z krakusami szybkie zrywy z pozycji „padnij“ (start płaski — rys. 135b).



Rys. 135b.

b) Skoki.

Skok w dal z rozbiegiem około 30—35 m (rys. 136). Pierwszą część rozbiegu (około 20 m) przebiec ze



Rys. 136.

wzrastającą szybkością, drugą — z największą szybkością. Noga odbijająca powinna wypaść dokładnie na belce.

O d b i c i e wykonać przez szybkie i sprężyste ugięcie i wyprost nogi oraz przez energiczne odepchnięcie się całą stopą (od pięty do palców — rys. 137). W chwili odbicia wyrzucić wymachem w przód drugą nogę zgiętą w kolanie, tułów wyprostować.

W l o c i e dociągnąć nogę odbijającą do drugiej. Nogi skurczyć, kolana złączone i podciągnięte blisko piersi.



Rys. 137.

P r z y d o s k o k u wyprostować obie nogi w przód, wychylić w przód tułów dla utrzymania równowagi i jednocześnie wykonać ramionami zamach w przód.

S k o k w z w y ż z r o z b i e g u (rys. 138). Wykonać 7—11 kroków w kierunku skośnym do poprzeczki. Biec początkowo wolno, ostatnie 3—4 kroki szybko i bardzo energicznie. O d b i c i e: bardzo szybkie wyprostowanie całego ciała z odepchnięciem się stopą od ziemi (od pięty do palców). Jedno-



Rys. 138.

cześnie z odepchnięciem wyrzucić drugą nogę (wymachową) przodem w górę i wznieść ramiona lekko ugięte. Odbicie ma być skierowane w górę. W locie nad poprzeczką silnie pochylić tułów w przód ku poprzeczce. Zeskoczyć na nogę wymachową.

c) Rzuty granatem.

Nauczyć rzutów dalekich granatami lub kamieniami wagi 500—800 gramów z postawy stojącej i z rozbiegu. Zaznajomić ze sposobem rzucania z postawy klęczącej i leżącej.

Rzucać zasadniczo ręką sprawniejszą, jednak dla równomiernego wyrobienia sprawności drugiej ręki, rzucać również ręką mniej sprawną. Ćwiczyć pojedynczo: nie wolno uczyć rzutów na tempa lub na rozkaz całym zespołem. Początkowo używać kamieni wagi około 500 g, potem — 800 g. Rzucać zasadniczo pod kątem około 45 stopni, ponieważ rzutem stromym można najłatwiej trafić do celu ukrytego za zasłoną. Rzut płaski stosuje się do celów odkrytych i na dalsze odległości.

Rzut granatem stojąc (rys. 139). Stanąć w rozkroku bokiem do celu. Ująć granat całą dłonią zapalnikiem do góry, kciukiem do siebie. Środek dłoni ciśnie na dźwignię.



Rys. 139.

Granat trzymać mocno, lecz bez wysiłku. Wzrok skierowany na cel.

Po odbezpieczeniu zaznaczyć czynność odbezpieczania i wykonać całym tułowiem i prawym (lewym) ramieniem jak największy zamach do tyłu, uginając jednocześnie nogę zakroczną. Bezpośrednio po tym zamachu wyprostować szybko nogę zakroczną, wykonać wymach i skręt tułowia do przodu z jednoczesnym rzutem granatu. W czasie rzutu nogi prostują się, a całe ciało wychyla się do przodu. Po rzucie przeskoczyć na nogę zakroczną dla uchwycenia równowagi. Zamach do tyłu wykonać wolno i bez napinania mięśni, rzut — szybko i z całych sił bez zatrzymywania się po zamachu. Aby dalej rzucić, należy wykonać rozbieg 3—5 kroków.

Słabsi fizycznie mogą wykonywać rzuty prostym ramieniem (rys. 140), co jest mniej męczące, ale nie tak celne i dalekie.



Rys. 140.



Rys. 141.

Rzut klęcząc (rys. 141). Wykonać zwrot bokiem do celu, klęknąć na prawe (lewe) kolano, wyprostować lewą (prawą) nogę. Wzrok skierowany na cel. Po odbezpieczeniu granatu, przenieść ramię w tył, odchylając jednocześnie tułów i uginając nogę zakroczną, następnie rzucić granatem z jednoczesnym energicznym rzutem tułowia do przodu i odepchnięciem się nogą zakroczną. Po rzucie — „padnij".



Rys. 142.

Rzut leżąc (rys. 142—143). Oprzeć się na przedramionach i palcach stóp, podciągnąć prawą (lewą) nogę do przodu, przekręcić się na bok, odbezpieczyć granat, odepchnąć się dłonią ręki lewej (prawej), wykonać zamach tułowiem do tyłu, a następnie rzucić granatem. Po rzucie — „padnij".

Po ćwiczeniach w rzutach w terenie otwartym, ćwiczyć rzuty do celu z okopu, rowu, leja i zza zabudowań.



Rys. 143.

LEKCJA PIERWSZA.

I. Ćwiczenia wstępne (8—12 minut).

1) Szybki marsz, a następnie wolny bieg 200 m za prowadzącym.
2) Wolny marsz 50—100 m.
3) W rozkroku skłony w dół z dotknięciem dłońmi ziemi.
4) W rozkroku skłony boczne tułowia.
5) Leżenie tyłem, ramiona w bok, wznos nóg 30 cm nad ziemią i ćwiczenie nożyc (rys. 144).
6) Podskoki w miejscu z szybkimi przysiadami.

II. Ćwiczenia przygotowawcze i właściwe (30—35 minut).



Rys. 144.

1) Bieg rozstawny.
Ustawić 2—4 rzędy przed linią startu. Meta na 15—20 kroków. Na znak biegną pierwsi z piłeczkami (kijami, pałeczkami) do mety, gdzie je ustawiają i wracają biegiem na miejsce startu, uderzają po ręce następnych, którzy czekają na stacie z wyciągniętymi ramionami do przodu. Uderzenie to jest znakiem do biegu następnego krakusa, który na mecie ma zabrać piłkę (kij, pałeczkę) i przynieść na start itd. Zwycięża rząd, który wykona wszystkie biegi w najkrótszym czasie.
2) Skok w dal.

a) Z rozbiegu trzema krokami skok w zwyż i w locie skurcz nóg.
b) Z rozbiegu trzema krokami skok w zwyż i wyprost nóg do poziomu, ramiona wyciągnąć tak, aby w locie dotknąć dłońmi palców stóp.
c) Rozbieg, trafianie stopą na belkę i przebiegnięcie skoczni.
d) Rozbieg z 4—10 kroków, trafianie stopą na belkę i lekkie odbicie.
e) Nauka całkowitego skoku w dal (rozbieg ze wzrastającą szybkością, odbicie, lot, lądowanie).

3) Rzut granatem.
a) Postawa do rzutu stojąc, chwyt granatu i wymachy ramienia jak w rzucie.
b) Rzut granatem stojąc prawą i lewą ręką (kamień wagi 500-600 g) na odległość.

III. Ćwiczenia końcowe (2—3 minuty).

1) Bieg 100 m w wolnym tempie za prowadzącym.
2) Marsz krokiem dowolnym około 100 m.

LEKCJA DRUGA.

I. Ćwiczenia wstępne (8—12 minut).

1) Szybki marsz 50 m.
2) Wolny bieg 250 m za prowadzącym.
3) Wolny marsz 50—100 m.
4) Marsz ze skurczem nóg 20—30 m.
5) Marsz z wymachem ramion
6) Przysiady kuczne ze wznosem ramion w przód (w przysiadzie kolana razem, całe stopy na ziemi).
7) Rozkrok i skłony tułowia w bok.
8) Podpór leżąc przodem i uginanie ramion.
9) Leżenie tyłem, wznos nóg 30 cm nad ziemią i ćwiczenie nożyc (rys. 143).
10) Podskokami rozkroki i zeskoki.

II. Ćwiczenia przygotowawcze i właściwe (32—38 minut).

1) Skok w dal.
   a) Powtórzenie lekcji 1.
   b) Skok w dal z pełnego rozbiegu.
2) Rzut granatem.
   a) Powtórzenie lekcji 1.
   b) Rzut granatem stojąc do celu (lej, rów, okop) na odległość 20-30 m.
   c) Rzut granatem stojąc z rowu do celu na odległość 25-30 m.
   d) Rzut granatem klęcząc i leżąc na odległość i do celu.
3) Biegi.
   Marsz na przełaj około 300 m, wolny bieg 400-500 m za instruktorem, szybki marsz około 200 m, bieg 200-300 m, wolny marsz 300-400 m.

LEKCJA TRZECIA.

I. Ćwiczenia wstępne (8—12 minut).

1) Bieg 300 m w wolnym tempie za prowadzącym.
2) Marsz wolnym krokiem.
3) Marsz z podskokiem po każdym kroku.
4) Przysiad podparty (rys. 145), wyprost ciała podskokiem, rozkrok i powrót do przysiadu.
5) Rozkrok szeroki, opad, ramiona w bok i skręty tułowia z dotknięciem ręką stopy przeciwnej.
6) Podskoki w miejscu i skok wzwyż lub w przód z wymachem ramion (rys. 146).
7) Leżenie tyłem, chwyt bioder, wznos nóg w górę i „rower".



Rys. 145.

II. Ćwiczenia przygotowawcze i właściwe (32—38 minut).

1) Skok wzwyż z rozbiegu.
   a) Wymachy nóg na przemian z pochyleniem tułowia w przód i wznosem ramion w przód.
   b) Z rozbiegu skok wzwyż ponad poprzeczkę 80—90 cm. Odbijający się lewą nogą ustawiają się skośnie z prawej strony poprzeczki, odbijający się prawą nogą — z lewej strony.



Rys. 146.

c) Skoki 90—100—110 cm, a przy powtarzaniu lekcji — wyżej. Odmierzanie rozbiegu, ćwiczenie i doskonalenie techniki skoku.

2) Rzut granatem.
   a) Rzut granatem stojąc do celu na odległość 20—30 m.
   b) Rzut granatem z rowu (okopu) stojąc na odległość 20—30 m.
   c) Rzut granatem z rozbiegu na odległość.
   d) Rzut granatem leżąc na odległość i do celu 20—30 m.

3) Biegi.
   a) Bieg na przełaj 1500—2000 m za prowadzącym. Bieg rozpocząć marszem 200—300 m, potem wolny bieg za prowadzącym 1200—1300 m. Tempo biegu dostosować do mniej sprawnych. W biegu oddychać otwartymi ustami i nosem. Wydech ma być zupełny.
   b) Marsz 400—500 m.

LEKCJA CZWARTA.

I. Ćwiczenia wstępne (20 minut).

(Gimnastyka według regulaminu P.O.S.)

II. Ćwiczenia przygotowawcze i właściwe (około 23 minut).

1) Skok wzwyż.

a) Skok wzwyż z rozbiegiem — powtórzenie ćwiczeń lekcji 3 i doskonalenie skoku na wyższych wysokościach z rozbiegu skośnego.

b) Skoki wzwyż z odbicia się nogą mniej sprawną, początkowo przez poprzeczkę niską.

2) Biegi krótkie.

a) Pokaz stylu biegu.

b) Ćwiczenia biegu właściwego (postawa, praca nóg i rąk).

c) Pokaz i ćwiczenie startu wysokiego.

d) Pokaz i ćwiczenie startu niskiego. Kopanie dołków. Zajmowanie dołków, wybieg (start) i bieg 40—50 ze wzrastającą szybkością.

III. Ćwiczenia końcowe (około 2 minut).

Wolny marsz 200 m krokiem dowolnym.

LEKCJA PIĄTA.

I. Ćwiczenia wstępne (20 minut).

(Gimnastyka według regulaminu P.O.S.)

II. Ćwiczenia przygotowawcze i właściwe (około 23 minut).

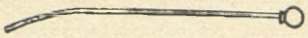
1) Skok w dal nad poprzeczką ustawioną na wysokości 75 cm w odległości 1,5 m od belki. W czasie lotu nad poprzeczką nogi skurczone, kolana pod brodą. W miarę nabywania sprawności przez krakusów, poprzeczkę podnosić 80—100 cm i oddalać ją od belki na odległość 1,75—2 m.
2) Skoki przez płoty 1—1,2 m w sposób dowolny.
3) Zeskok w głąb z muru, nasypu, z brzegu, do rowu.
4) Skoki przez rowy, płoty, belki.
5) Skoki strumieniem (jeden za drugim) przez różne przeszkody.
6) Bieg krótki.
   a) Powtórzenie ćwiczeń lekcji 4.
   b) Ćwiczenia startu niskiego zbiorowo na znak instruktora i bieg do 60 m.
   c) Ćwiczenia dobiegu i brania taśmy.
   d) Zryw (start) z leżenia (padnij) i wybieg do 30 m.

III. Ćwiczenia końcowe (około 2 minut).

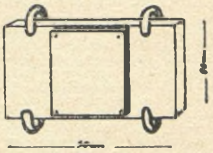
Wolny marsz 200 m krokiem dowolnym.

WALKA BAGNETEM.

Lekcja walki bagnetem trwa 40—45 minut. Do ćwiczeń ustawiać krakusów w dwu lub czterech szeregach z odstępami i odległościami 4—5 kroków. Każde ćwiczenie najpierw pokazać, a po krótkim objaśnieniu przerabiać pojedynczo. Ćwiczenia z przeciwnikiem pozorowanym przerabiać całym zespołem. Nie przetrzymywać krakusów w postawie szermierczej, nie ćwiczyć bez przerwy i przez dłuższy czas jednego i tego samego ruchu. Zezwalać na postawę „w szermierczej spocznij" dla wypoczynku nóg. Po każdym ćwiczeniu w postawie szermierczej dawać krótkie wypoczynki w postawie swobodnej.



Rys. 147.



Rys. 148.

Walkę bagnetem ćwiczyć w ubiorze gimnastycznym lub ćwiczebnym. Do walki używać kijów szermierczych (rys. 147) a do ćwiczeń sprawności — tarcz szermierczych (rys. 148).

Przy użyciu kijów szermierczych zadawać pchnięcia z takiej odległości, aby przeciwnika nie uderzyć.

W wolnej walce krakusi uzbrojeni w karabiny z bagnetami sprężynowymi dążą do trafienia przeciwnika. Wolną walkę prowadzić tylko wówczas, gdy zespół posiada karabiny sprężynowe, maski szermiercze i rękawice szermiercze.

Do wolnej walki można przystąpić dopiero wtedy, kiedy krakusi opanują dobrze wszystkie ćwiczenia z poprzednich lekcyj.

Wydoskonalenie w wolnej walce osiąga się odpowiednim stopniowaniem zakresu ćwiczeń, a mianowicie:

a) Instruktor przeznacza pod koniec lekcji pewien czas na wolną walkę i zapowiada ruchy, które należy stosować. Np. każe początkowo posługiwać się jedynie pchnięciami i odbiciami, w jednej z dalszych lekcyj każe też zastosować zwody itp., wprowadzając kolejno coraz trudniejsze kombinacje ruchów.

Pożyteczne będzie, jeżeli podczas pierwszych lekcyj walczy jednocześnie tylko jedna para, podczas gdy reszta krakusów, przyglądając się, słucha uwag i objaśnień instruktora.

b) W dalszym toku szkolenia w wolnej walce, gdy już większa ilość par będzie walczyła jednocześnie, powinien każdy z walczących dążyć do tego, aby w określonym przez instruktora czasie zadać przeciwnikowi możliwie największą ilość pchnięć, nie pozwalając się trafić.

c) Gdy krakusi poczynili już dostateczne postępy, ogranicza się walkę poszczególnych par do jednego trafienia, natomiast coraz częściej zmienia się przeciwników.

Uwaga. Ciosów zadawać nie wolno; ani maska, ani fartuch nie osłaniają przed nimi dostatecznie. Jeżeli jednemu z walczących spadnie maska, należy natychmiast przerwać walkę.

Ćwiczenia walki wręcz, wplatane między ćwiczenia walki bagnetem, przyzwyczajają krakusów do walki w zwarciu i uczą szybkiego i zręcznego pokonywania przeciwnika; są one jednocześnie odpoczynkiem po ćwiczeniach walki bagnetem, a ponadto, ze względu na swój charakter zabawowy, ożywiają zajęcia. Do ćwiczeń walki wręcz dobierać dwójki jednakowe pod względem siły i walki. Przy nauce chwytów nie stawiać współćwiczącemu pełnego oporu. Chwyty wykonywać bardzo ostrożnie, aby nie uszkodzić przeciwnika. Ćwiczenia walki wręcz przerabiać na trawie lub piasku bez broni.

LEKCJA PIERWSZA.

1. Komenda „p o s t a w a s z e r m i e r c z a“ (rys. 149). Z postawy zasadniczej wykonać na palcach lewej stopy zwrot w prawo, odstawiając natychmiast nogę prawą na odległość około 3 stóp w tył w skos w taki sposób, aby cała stopa przylegała do ziemi i tworzyła kąt prosty z kierunkiem lewej stopy. Nogi w kolanach silnie ugięte, podudzie lewej nogi pionowo, kolano p r a-



Rys. 149.

w e j nogi kryje palce lewej stopy, biodra na równej wysokości od ziemi, tułów lekko pochylony w przód, zwrócony w skos, brzuch wciągnięty, głowa w tym samym kierunku co lewa stopa, dłonie swobodnie na biodrach.

2. Komenda „w szermierczej spocznij". Przybrać postawę swobodną, prostując nogi w kolanach. Postawę tę przybierać również bez komendy dla wypoczynku w czasie ćwiczeń.
3. Komenda „krok w przód". Wysunąć lewą nogę w przód przez wyprostowanie jej w kolanie i oprzeć ją o ziemię piętą, potem zginając nogę w kolanie, przesunąć tułów do przodu, aby noga opierała się o ziemię całą stopą. Następnie, odbijając się lekko prawą stopą, przyjąć postawę szermierczą.
4. W dwójkach chwyt wpół i walka o obalenie przeciwnika. Lewą ręką objąć przeciwnika pod pachę, prawą — przez ramię, dłonie spleść na plecach przeciwnika i starać się obalić go na ziemię. To samo przećwiczyć, obejmując przeciwnika lewą ręką przez ramię a prawą pod pachę.
5. Komenda „krok w tył". Odstawić prawą nogę, prostując ją w kolanie w tył tak daleko, jak pozwala na to budowa ciała i oprzeć nogę o ziemię całą stopą, przy czym tułów nie powinien się poruszać. Następnie, zginając prawą nogę w kolanie i jednocześnie cofając tułów do tyłu, dostawić lewą nogę do postawy szermierczej.
6. Komenda „krok w prawo". Wysunąć prawą nogę w prawo przez wyprostowanie jej w kolanie i oprzeć ją piętą o ziemię, potem, zginając nogę w kolanie, przesunąć tułów w prawo tak, aby noga oparła się o ziemię całą stopą. Następnie, odbijając się lekko nogą lewą, dostawić ją do postawy szermierczej.
7. Komenda „krok w lewo". Odstawić lewą nogę, prostując ją w kolanie w bok tak daleko, jak pozwala na to budowa ciała, aby noga oparła się o ziemię całą stopą, przy czym nie poruszyć tułowia. Następnie, zgi-

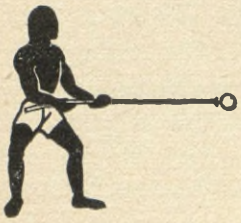
nając nogę w kolanie i przesuwając tułów w lewo, dostawić prawą nogę do postawy szermierczej.

8. Walka o wytrącenie z równowagi. W dwójkach stanąć w rozkroku bokiem do siebie opierając się prawymi stopami. Chwycić się wzajemnie za prawe ręce i przyciąganiem starać się wytrącić przeciwnika z równowagi. To samo wykonać lewą ręką.
9. Komenda „w y p a d". Unieść lewą nogę z ziemi i wyprostowaną w kolanie wyrzucić do przodu, a równocześnie wyprężyć energicznie nogę prawą. Z chwilą, gdy pięta lewej nogi dotknie ziemi, zgiąć nogę w kolanie tak, aby łydka z udem tworzyła kąt prosty. Wypad nie powinien być zbyt długi. Stopa prawa nie porusza się z miejsca. Po wykonaniu wypadu natychmiast i bez komendy cofnąć się do postawy szermierczej.

LEKCJA DRUGA.

1. Komenda „złożenie zwykłe“ (rys. 150). Przybrać postawę szermierczą, unosząc jednocześnie prawą ręką karabin ku górze, wylotem lufy do przodu, a lewą ręką chwycić broń między celownikiem a zamkiem tak, aby kciuk obejmował lufę od góry, a reszta palców od dołu, nadając karabinowi położenie poziome kabłąkiem w prawo. Prawą ręką ująć silnie za szyjkę kolby. Wysunąć broń do przodu tak, aby kolba znalazła się mniej więcej przed prawym biodrem. Broni nie trzymać kurczowo.

   W złożeniu zwykłym przerobić kroki w przód, w tył, w prawo i w lewo.
2. Komenda „złożenie górne“ (rys. 151). Wykonać jak złożenie zwykłe, skierowując ostrze bagnetu do góry na wysokość oczu.
3. Komenda „złożenie dolne“ (rys. 152). Ze zło-



Rys. 150.



Rys. 151.



Rys. 152.



Rys. 153.

żenia górnego lub zwykłego pochylić broń w dół ostrzem bagnetu na wysokość kolan.

4. Komenda „dwiema pchnij" (rys. 153). Wysunąć szybko broń ostrzem bagnetu w kierunku miejsca, w które zamierza się pchnąć, aż do zupełnego wyprostowania lewego ramienia i jednocześnie przenieść tułów do przodu, prostując prawą nogę w kolanie.
5. W dwójkach wzajemny chwyt za kark i walka o obalenie przeciwnika. Wykonać dowolnie.
6. W dwójkach siad na wprost, oprzeć się stopami, chwyt za ręce i walka o zmuszenie przeciwnika do powstania. Wykonać dowolnie przez pociągnięcie przeciwnika do siebie.
7. Ćwiczenie bez broni z przeciwnikiem pozorowanym. Instruktor staje przed krakusami tak, aby był dobrze widziany przez wszystkich i wykonywa ruchy dotychczas nauczane. Krakusi wykonywają bez komendy równocześnie ruchy szermiercze, jak gdyby instruktor był ich przeciwnikiem. Gdy instruktor wykona krok w tył, krakusi posuwają się naprzód, gdy instruktor robi krok w prawo, krakusi — krok w lewo, itp. Ćwiczenia prowadzić żywo.

LEKCJA TRZECIA.

1. Powtórzenie z lekcji 1 i 2 ćwiczeń bez broni: postawa szermiercza, kroki i wypady.
2. Zmiany złożeń. Przejście od złożenia zwykłego (górnego, dolnego) do złożenia dolnego (zwykłego, górnego) wykonywać opuszczeniem lub uniesieniem lewej ręki.
3. Pchnięcie dwiema. Powtórzenie z lekcji 2.



Rys. 154.

4. Komenda „dwiema z wypadem pchnij“ (rys. 154). Wysunąć broń jak w pchnięciu dwiema bez wypadu i wykonać wypad. Powracając do złożenia zwykłego przyciągnąć najpierw karabin, a następnie cofnąć lewą nogę do postawy szermierczej.
5. Odbicie. Odbić używa się: — w obronie, aby uniknąć pchnięć przeciwnika, — w natarciu, aby usunąć broń przeciwnika, a tym samym odsłonić go. W pierw-

szym wypadku odbija się broń przeciwnika uderzeniem, w drugim — uderzeniem lub odsunięciem.

Odbicia wykonywać szybkim i silnym ruchem odgarniającym w prawo lub w lewo ku przodowi, przy czym lewą ręką nadawać odbiciu siłę, a prawą kierunek. Nie robić odbicia z zamachem lub zbyt szeroko. Przy odbiciach nie unosić kolby powyżej pasa.

Ze złożenia zwykłego można wykonać odbicie górne w prawo i lewo, oraz dolne w prawo i lewo.

Ze złożenia górnego można wykonać odbicie górne w prawo i lewo, oraz dolne w prawo i lewo.

Ze złożenia dolnego można wykonać odbicie dolne w prawo i lewo, oraz odbicie górne w prawo i lewo.

6. Pchnięcie w przeciwnika odsłoniętego. Pierwszy staje w złożeniu zwykłym, drugi — w złożeniu górnym skierowując koniec bagnetu w lewo. Pierwszy zadaje pchnięcie dwiema mierząc w pierś przeciwnika. Gdy odległość jest za duża, wykonywa wypad. Przy ćwiczeniach kijami szermierczymi pchnięcie zadawać w takiej odległości, aby nie uderzyć przeciwnika.
7. Ćwiczenia z bronią z przeciwnikiem pozorowanym. Jak lekcja 2, ćwiczenie 7. Powtórzyć wszystkie ćwiczenia z bronią.
8. W dwójkach w skłonie walka o chwyt za stopę.

LEKCJA CZWARTA.

1. Zwroty w prawo, w lewo i w tył wykonywa się na palcach lewej nogi odbijając się lekko prawą. Przy zwrotach w tył wykonać ruch zwrotny w prawo.
2. Przepychanie się stojąc.
3. Pchnięcie przeciwnika odsłoniętego. Jak lekcja 3, ćwiczenie 6.
4. Odbicie i pchnięcie. Pierwszy przyjmuje złożenie górne, skierowując ostrze bagnetu w lewo lub prawo. Drugi ze złożenia górnego zadaje pchnięcie dwiema z wypadem. Pierwszy odbija w prawo lub lewo i zadaje pchnięcie dwiema bez wypadku. Odbicie wykonać w ostatniej chwili pchnięcia przeciwnika.
5. Pchnięcie w przeciwnika zasłoniętego. Pierwszy — złożenie górne, drugi — ze złożenia górnego odchyla broń nieco w lewo i wykonywa odbicie i pchnięcie dwiema z wypadem.
6. Pchnięcie w odsłaniającego się przeciwnika. Obaj w złożeniu górnym. Pierwszy przesuwa szybkim ruchem broń w prawo lub w lewo osłaniając się, drugi — wykorzystując to — wykonywa błyskawiczne pchnięcie dwiema z wypadem w pierś przeciwnika.

7. Ćwiczenia z tarczą (rys. 155). Połowa zespołu otrzymuje karabiny lub kije, druga — tarcze. Krakus trzyma tarczę zwróconą przednią stroną do



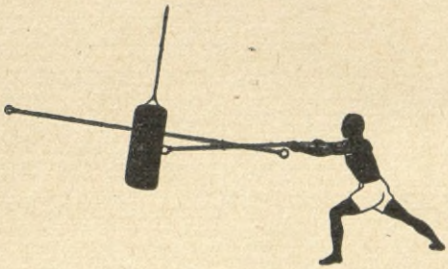
Rys. 155.

siebie, potem wysuwa ją w górę, w dół, w prawo lub w lewo, odwracając ją do przeciwnika, który ma wykonać w tej chwili pchnięcie bez wypadu lub z wypadem w środek tarczy.

LEKCJA PIĄTA.

1. Powtórzenie: postawa szermiercza, kroki, zwroty i wypady bez broni.
2. Dowolna walka o obalenie przeciwnika.
3. Pchnięcia i odbicia. Powtórzenie ćwiczeń z lekcji 4.
4. Ćwiczenie sprawności z pozornikiem zawieszonym na linie. Ćwiczenie nadobowiązkowe. Pozornik (worek wypełniony ubitą twardą słomą z kijem umocowanym poziomo) zawieszony na lince 2—3 m tak, aby kij manekina był na

wysokości piersi ćwiczącego (około 1,10 m nad ziemią). Instruktor lub wyznaczony przez niego krakus odciąga pozornika w tył i puszcza go kierując kij manekina



Rys. 155a.

wprost na ćwiczącego, który stojąc w odległości 2 m, przybiera postawę szermierczą, a kiedy pozornik zbliża się do niego, odbija kij i zadaje pchnięcie dwiema z wypadem lub bez wypadu. Wskutek zadanego pchnięcia, pozornik wykonywa ruch wahadłowy, a krakus śledząc ruchy jego odbija lub omija kij i zadaje ponowne pchnięcie (rys. 155a).

PŁYWANIE.

WSKAZÓWKI OGÓLNE DLA INSTRUKTORA.

Naukę pływania mogą prowadzić tylko instruktorzy lub przodownicy pływania.

W ćwiczeniach 1—8 przerabiać jednocześnie skoki z wysokości 1 m na nogi w postawie stojącej lub kucznej, następnie na głowę z postawy klęczącej lub stojącej. Często przerabiać ćwiczenia oddechowe: przysiady z długimi wydechami w wodę, oddychanie „kryte" (wdech nad wodą, wydech w wodzie), wyławianie przedmiotów z dna (nurkowanie), zabawy w „kreta" itp.

Po wykonaniu ćwiczenia 23 oswajać krakusów z pływaniem i skokami do wody głębokiej (pierwszy skok pojedynczo). Poza tym powtórzyć na wodzie głębokiej ćwiczenia 17, 19, 20, 21, 23, a potem dopiero przejść do nauki stylowego pływania.

Zaawansowanym pływakom ulepszać styl i wyrabiać w nich umiejętność przepływania dłuższych odległości. Organizować im zawody pływackie.

Odgrodzić miejsca płytkie od głębokich linami lub tyczkami. Wyznaczyć dyżurnych ratowników spośród lepszych pływaków. Na większych wodach zaopatrzyć się w łódź i koło ratunkowe z linką. Świeżych pływaków nie wypuszczać na samodzielne pływanie na wodzie głębokiej przed uprzednim sprawdzeniem, czy potrafią po skoku na nogi upoziomować swe ciało i choć chwilę pływać stojąco.

NAUKA ELEMENTARNEGO PŁYWANIA.

LEKCJA PIERWSZA.

Ćwiczenie 1. Woda płytka — prawie do kolan. Leżenie przodem w oparciu na łokciach. Nauczyć całkowitego zanurzania głowy i wykonywania spokojnego 5—10 sekundowego wydechu otwartymi ustami w wodzie („bulgotanie"). Przez parę minut przerabiać „kryte" oddychanie (wdech nad wodą, wydech w wodzie) — głowa przy wydechu zanurzona całkowicie.

O ile nie ma wody płytkiej, uczyć wydechu na wodzie głębszej (nieco wyżej pasa) w postawie nachylonej (półskłon).

Ćwiczenie 2. Postawa jak w ćwiczeniu 1. Zanurzyć całkowicie głowę i barki, a potem wyciągać wolno ramiona w przód. Łokcie przestają opierać się o dno, a woda unosi ciało.

Gdy brak wody płytkiej — wykonać ćwiczenie na wodzie głębszej w następujący sposób:

a) zapoznać krakusów z wyporem wody przez:
powolne skłony w przód z zamiarem dotykania palcami rąk dna. Krakusi przekonywają się, że woda przeszkadza dotknięciu dna i wypycha tułów w górę,
głębokie przysiady połączone z długimi i spokojnymi wydechami („bulgotanie") w wodzie,
wykonywanie „kłębka": w głębokim przysiadzie objąć rękami kolana i zwinąć ciało w „kłębek", który woda łatwo unosi do góry.

b) Nauczyć postawy wyjściowej do leżenia przodem. Półskłon, barki i cała głowa zanurzona, „bulgotanie", ramiona wyciągnięte w przód leżą miękko na wodzie. Mięśnie rozluźnione. Przećwiczyć tę postawę parokrotnie z wydechami 5—10 sekund.

c) Z tej postawy (pkt b) wolno tracić równowagę w przód i położyć tułów na wodę (nogi mogą zwieszać się w dół i zawadzać o dno). Tułów pływa („leżenie" na wodzie).

Ćwiczenie 3. Woda głębsza. Z postawy stojącej skłon w przód, ramiona w przód. Odbić się nogami tak, by ciało „szybowało" w przód (szybowanie).

Przy „szybowaniu" cała głowa zanurzona, broda dotyka do piersi, mięśnie szyi rozluźnione. Ramiona nieznacznie ugięte w łokciach, a nogi — w kolanach. Plecy lekko zgarbione, dłonie zwisają „sflaczałe" w dół. Przez cały czas „bulgotanie".

Ćwiczenie 4. Woda płytka lub głębsza. Elementarne ruchy nóg w leżeniu na wodzie. Uginać nogi na przemian w kolanach wolno, miękko i nie chlapiąc, celem zabezpieczenia nóg przed opadaniem.

LEKCJA DRUGA.

Ćwiczenie 5. W szybowaniu poruszać na przemian ramionami gładząco. Nogi bez ruchu. Gdy jedno ramię wysuwa się w przód, drugie cofa się w tył. Dłoń i przedramię porusza się równolegle do powierzchni wody i podłużnej osi ciała. Dłonie pracują stale 5—10 cm pod powierzchnią wody — nie chlapiąc. Przy cofaniu ramienia łokieć ma ocierać się lekko o bok ciała. Nie naciskać rękami wody i nie płynąć szybko. Uczyć miękkich i płynnych poruszeń ramion, a nie szybkich.

Ćwiczenie 6. Na przemian ręczne elementarne pływanie z głową w wodzie, polegające na wykonywaniu elementarnych ruchów rąk i nóg w czasie szybowania. Ruchy mają być miękkie, płynne i niecisnące wody. Posuwać się w przód wolno.

Ćwiczenie 7. W szybowaniu elementarne ruchy żabkowe ramionami. Ramiona zataczają jednocześnie kółka bez przerw, dłonie „gładzą" wodę na głębokości 10 do 15 cm, nie odwracają się w bok, jak przy właściwych poruszeniach żabkowych, łokcie jak najniżej. Nogi pozostają bez ruchu. Wydech w wodzie.

Ćwiczenie 8. Elementarne żabkowe pływanie z głową w wodzie. Ruchy nóg jak w pływaniu na przemian ręcznym (ćwicz. 4).

LEKCJA TRZECIA.

Ćwiczenie 9. Pływanie z głową nad wodą przy pomocy poruszeń ramion elementarnych na przemian ręcznych i „żabkowych". Nogi bez ruchu.

a) Woda płytka. Podpór na łokciach leżąc przodem, głowa uniesiona nad wodą, oczy i usta otwarte. Odrywać ręce od dna i starać się utrzymać dalszymi ruchami głowę nad wodą.

b) W wodzie do bioder — uklęknąć, pochylić się w przód tak, by barki całkowicie zanurzyć w wodzie, głowa nad wodą, oczy i usta otwarte. W tej postawie poruszać przez parę chwil rękami na przemian ręcznie lub „żabkowo" i powoli podawać się w przód, starając się nadal ruchami ramion utrzymywać głowę nad wodą.

c) To samo można wykonać z postawy stojącej pochylonej na wodzie, sięgającej nieco powyżej pasa. Barki w wodzie, głowa nad wodą, ręce w ruchu. Z tej postawy wolno pochylać się coraz bardziej w przód i utrzymywać ruchami ramion głowę nad wodą. Nogi mogą wlec się po dnie.

Uwaga. Stosować ćwiczenie a), b) lub c) zależnie od głębokości wody.

Ćwiczenie 10. Na przemian ręczne elementarne pływanie z głową nad wodą. Płynąć z głową nad wodą samymi

poruszeniami rąk, a potem dołączyć elementarne ruchy nóg. Ciało poziomo.

Ćwiczenie 11. Elementarne żabkowe pływanie z głową nad wodą. Wykonać jak ćwiczenie 10.

Ćwiczenie 12. Elementarne, na przemian ręczne pływanie na boku:

a) płynąć na piersiach z głową nad wodą, a potem patrzeć się w bok, kładąc „dolne" ucho na wodę, przez co u krakusa nastąpi bezwiedne przechylenie się na bok,
b) płynąć od razu na boku,
c) płynąć (elementarnie) jak najwolniej 10—20 m na piersiach i na boku (10 m na piersiach i 10 m na boku).

LEKCJA CZWARTA.

Ćwiczenie 13. Woda płytka. Podpór na łokciach w leżeniu na plecach. Całe plecy zanurzone. Uszy w wodzie. Oczy i usta otwarte, wystają z wody. Biodra podane lekko w górę. Oderwać wolno łokcie od dna i przyłożyć ręce do boków, przy tym nie wynurzać głowy i „nie siadać". Wtedy ciało pływa na plecach. Nogi mogą zawadzać o dno.

O ile nie ma wody płytkiej, stanąć przy jakimś uchwycie w wodzie głębszej, trzymać się go rękami, wyginać się wolno w tył, wypychając lekko biodra w przód, a kiedy plecy i uszy są już zanurzone w wodzie powoli przechylać się w tył, przykładając ręce do boków, wtedy ciało leży w wodzie na plecach.

Ćwiczenie 14. Leżenie na plecach z rozkrzyżowanymi rękami.

Ćwiczenie 15. Ruchy faliste ramion w leżeniu na plecach. Ramiona poruszają się bardzo miękko przy bokach ciała (uda). Dłonie całkiem luźne „falują" jak ogon u ryby, nie naciskając wcale wody z góry w dół. Ciało powinno utrzymywać się na powierzchni wody dzięki należytemu leżeniu, a nie wskutek podnoszenia go rękami w górę!

Ćwiczenie 16. Ruchy „rowerowe“ nóg w leżeniu na plecach. Nogi wykonywają bardzo wolne ruchy jak na rowerze, nie chlapiąc, o tyle „mocno“, by nie opadały. Ręce przyłożone do boków pozostają bez ruchu.

Ćwiczenie 17. Pływanie na plecach elementarnymi ruchami. Płynąć początkowo „falistymi“ poruszeniami rąk, a potem dołączyć „rowerowe“ ruchy nóg. Unikać wadliwej pozycji, zadzierania głowy, „siadania“, zamykania oczu lub ust, wykonywania ruchów szybkich i kanciastych.

Ćwiczenie 18. Przechodzenie od elementarnego pływania na przemian ręcznego na piersiach poprzez pływanie na boku do pływania elementarnego na plecach. To przejście od pływania przodem do pływania na plecach uskuteczniać należy poprzez pływanie na jednym to drugim boku. To samo ćwiczenie przerabiać również w kolejności odwrotnej: na plecach, na boku i na piersiach.

LEKCJA PIĄTA.

Ćwiczenie 19. Oddychanie „krawlowe“ na wodzie płytkiej w postawie leżącej lub na wodzie głębszej w postawie nachylonej stojącej.

Ćwiczenie 20. „Przekręt“ (przechodzenie od leżenia przodem do leżenia na plecach). W leżeniu na plecach wykonywać lekkie poruszenia rowerowe nóg dla utrzymania równowagi. Powoli skręcać głowę twarzą w dół, a następnie tułów, wreszcie przejść do pozycji „szybowania“, wykonywając nadal nogami lekkie ruchy, by przez chwilę leżeć poziomo na wodzie. „Przekręt“ wykonywać jak najwolniej!

Ćwiczenie 21. „Przekręt“ od leżenia przodem do leżenia na plecach. Postawa wyjściowa jak przy „szybowaniu“, tylko ręce opuszczone są w dół.

Ćwiczenie 22. Koziołki w przód i w tył na wodzie głębszej.

LEKCJA SZÓSTA.

Ćwiczenie 23. Pływanie z głową nad wodą bezpośrednio po skoku na głowę do wody głębszej.

Ćwiczenie 24. Elementarne na przemian ręczne pływanie z oddychaniem „krawlowym“.

Ćwiczenie 25. Elementarne żabkowe pływanie z oddychaniem „krytym“ na wprost (wdech nad wodą, wydech w wodzie).

NAUKA STYLOWEGO PŁYWANIA.

Wpierw uczyć pływania żabką, a mniej zdolnych i na boku (ruchy nóg nożycowe). Po nauczeniu żabki, przystąpić do nauki krawla (przy nauce żabki na piersiach, uczyć żabki na plecach).

1. Nauka żabki na piersiach.

a) Pływanie samymi poruszeniami rąk z głową w wodzie.
b) Pływanie samymi poruszeniami rąk z głową nad wodą.
c) Pływanie samymi poruszeniami rąk z „krytym“ oddychaniem.
d) Pływanie samymi nogami z głową w wodzie.
e) Pływanie samymi nogami z głową nad wodą (po parę metrów).
f) Pływanie samymi nogami z „krytym“ oddychaniem.

Przy ćwiczeniach a), b) i c) zwrócić uwagę na to, że ręce tylko wtedy wydajnie posuwają ciało w przód, gdy przy ruchu w bok są wyprostowane i dłońmi odwrócone w bok.

W ćwiczeniach d), e) i f) nie odwodzić nóg za szeroko, kolan nie odchylać za mocno w bok, raczej podkurczać kolana w dół. Ruchy nóg wykonywać początkowo raczej małe, ale ciągłe i sprężyste. Przy pływaniu samymi nogami z „krytym“ oddychaniem (pkt f) przestrzegać „pauzy“ w ruchu. W czasie pauz głowę całkowicie zanurzać, przyciągając brodę do piersi.

g) Pływanie z głową w wodzie. Poruszać na przemian (po kolei) to rękami to nogami, nie prowadzić rąk za szeroko w bok.

h) Tak płynąc (ćwicz. g), unieść raz głowę dla zaczerpnięcia oddechu, potem dwa razy itd., aż do wprawy w pływaniu żabką „krytą". W końcu doskonalić styl przez pływanie z „pauzami" na długich (ponad 400 m) odległościach pod nadzorem instruktora, który poprawia styl. Przy dłuższym stosowaniu ruchów w porządku kolejnym sharmonizowanie poruszeń rąk i nóg przychodzi samo. Jeżeli krakusowi sprawia trudność opanowanie w ten sposób żabki, uczyć pływania samymi rękami z głową nad wodą i dołączać ruchy nóg, wpierw małe a potem coraz większe.

2. Nauka krawla.

a) Szybowanie i lekkie krawlowe ruchy nóg tylko o tyle szybkie i mocne, by zabezpieczały nogi przed opadaniem.
b) Szybowanie i wolne (niesiłowe) poruszenia rąk.
c) Pływanie rękami i nogami z głową całkowicie zanurzoną.
d) Pływanie rękami i nogami z nauką jednego wdechu i wydechu. Potem ilość oddechów zwiększać.

Początkowo zazwyczaj wygodniejsze jest przenoszenie rąk bokiem. Dopiero po opanowaniu wstępnym całości ruchów i oddychania, przejść do właściwej pracy rąk, tj. przenosić je w przód ugięte w łokciach. Wyrabiać styl przez jak najwolniejsze swobodne pływanie na dłuższych odległościach (ponad 400 m).

NAUKA O KONIU

LEKCJA PIERWSZA.

Budowa, części ciała, ustrój organizmu. Typy koni. Wady budowy.

WSTĘP.

Koń jest zwierzęciem szlachetnym i cieszącym się przez wieki specjalnym umiłowaniem ludzkości. Polacy tradycyjnie byli „narodem koniarzy".

By dobrze zażywać konia, mało być dobrym jeźdźcem i mieć dobrze ujeżdżonego konia; trzeba jeszcze konia znać: jego budowę, ustrój, charakter, choroby, zasady pielęgnacji. Tylko wówczas koń — zarówno wierzchowiec jak i pociągowy — wykaże swoją najwyższą wartość i będzie długo służył właścicielowi. Na krakusach ciąży szczególny obowiązek szerzenia znajomości konia, jego potrzeb, dróg rozwoju hodowli i właściwego stosunku do tego szlachetnego i pożytecznego zwierzęcia.

CZĘŚCI CIAŁA.

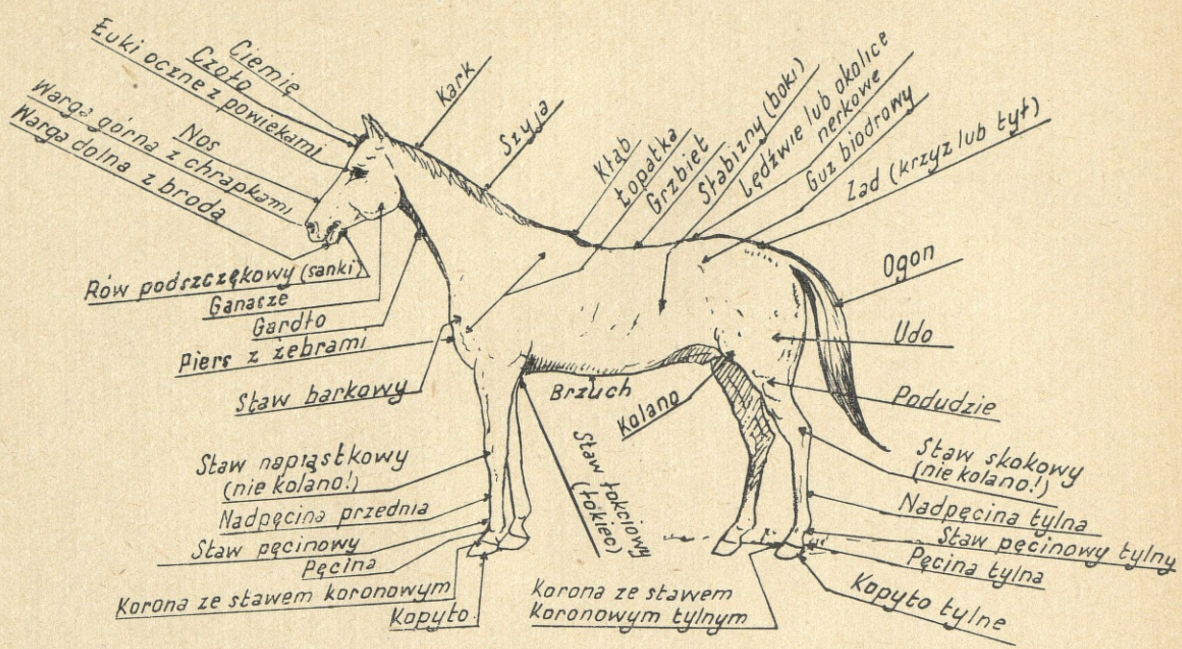
Ciało konia składa się z: głowy, szyi, tułowia i kończyn.

Kościec składa się z kości, połączonych w stawach przy pomocy wiązadeł i torebek stawowych.

Mięśnie — poruszają kości, powodując ruchy kończyn, brzucha, klatki piersiowej, szyi, głowy itd.

NARZĄDY.

1) Przewód pokarmowy, który się składa z jamy gębowej, gardła, przełyku, żołądka, jelit cienkich, wątroby, śledziony i jelit grubych wraz z otworem odbytowym.



Rys. 156.

Nazwy poszczególnych części ciała.

2) Narząd oddechowy: nozdrza, jama nosowa, krtań, tchawica z oskrzelami, płuca (prawe i lewe) pokryte opłucną.

3) Narząd moczo-płciowy: nerki, przewody moczowe, pęcherz, cewka moczowa; u ogiera — jądra z moszną, sznurek nasienny i prąć, u klaczy — jajniki, jajowody, macica, pochwa i wargi sromowe.

4) Narząd krążenia krwi: serce, okryte workiem osierdziowym czyli osierdziem, naczynia krwionośne, które się dzielą na tętnice (rozprowadzające krew z serca — jasnoczerwoną) oraz żyły (doprowadzające krew do serca — ciemnoczerwoną).

5) Narządy mózgowo-nerwowe: mózg z móżdżkiem, rdzeń pacierzowy, nerwy, z których niektóre uruchomiają:

6) narządy zmysłu: słuchu, wzroku, powonienia, smaku i czucia.

OGÓLNY WYGLĄD ZDROWEGO KONIA.

Oko żywe i uważne, czyste i połyskujące, brak obrzęków na powiekach, powieki szeroko otwarte. Brzegi nosa wolne od strupków, wydzielin, błona śluzowa wewnątrz z lekka wilgotna. Sierść gładka i połyskująca. Oddech (na miejscu) spokojny i powolny, normalna ilość oddechów 8—12 na 1 min. Ruchy żeber i brzucha ledwo dostrzegalne.

Zewnętrzna temperatura ciała jednakowa, uszy i dolne części nóg — chłodniejsze.

Tętno — 28—40 uderzeń na 1 minutę.

Koń żywo odpowiada na wszelkie podniety zewnętrzne (głos, zmiany), głowę i szyję trzyma swobodnie (nie opuszczone).

PODZIAŁ KONI STOSOWNIE DO UŻYTKOWOŚCI.

Zwykle odróżniamy konie wierzchowe i pociągowe.

W stosunku do przydatności konia do użytku w wojsku — rejonowi inspektorzy koni odróżniają konie: wierzchowe

(W_1 i W_2), artyleryjskie (Al i AC), taborowe (T) i niezdatne (N).

Na zaliczenie konia do jednej z tych grup wpływa:

a) pochodzenie,
b) budowa,
c) wzrost,
d) chody i
e) temperament (charakter).

Konie typu wierzchowego — powinny być pochodzenia szlachetnego, ciepłokrwistego (patrz lekcję 12-tą o rasach końskich), charakteru żywego, posiadać szerokie, posuwiste chody (stęp, kłus i galop). Pod względem budowy odróżnia je: dostateczny wzrost (od 146 cm w górę) — sucha i zwięzła budowa, długa i skośna łopatka, kłąb długi i wyraźnie zarysowany, szyja dobrze osadzona i lekka, lekka, sucha głowa, wysoki i szeroki zad, prosty i mocny grzbiet, dobrze sklepiona klatka piersiowa, suche kończyny o silnie zarysowanych ścięgnach i stawach, podudzia i podbarcza długie przy krótkich nadpęcinach i pęcinach, dobra postawa kończyn, zdrowe, suche i mocne kopyta.

Konie na zbyt wysokich nogach („cybate") lub zbyt długie i rozciągnięte, o słabym, źle związanym grzbiecie, pod wierzch nie nadają się.

Konie typu artyleryjskiego są zasadniczo końmi pociągowymi, dobrego wzrostu (151—153 cm) o silnym umięśnieniu, grubym kośćcu i większej masie ogólnej. Ostatnie dotyczy szczególnie koni dla artylerii ciężkiej; konie dla artylerii konnej powinny się odznaczać długim stępem i zdolnością do galopowania.

Konie typu taborowego są to konie pociągowe mniejszego wzrostu (typ dobrego konia roboczego).

Mówiąc o wadach budowy konia. należy brać pod uwagę jego przeznaczenie: to, co jest wadą np. dla wierzchowca, może nie być wadą dla konia pociągowego. Są jednak wady bezwzględne, szkodliwe dla każdej pracy konia. WADY BUDOWY.

Zacznijmy od części najważniejszych — tzn. wad tułowia i kończyn.

Niski i krótki kłąb, grzbiet łęgowaty i zbyt długi, lędźwie słabe, źle związane i wklęsłe, zbyt długie i wklęsłe pachwiny — stanowią szczególną wadę dla wierzchowca, mniejszą dla pociągowego. WADY TUŁOWIA.

Wąska i wklęsła klatka piersiowa, brzuch obwisły lub też podkasany (o ile nie jest to wynikiem zaprawy konia do wyścigów) są wadami ogólnymi. Zad spadzisty — wada dla wierzchowca, zaleta dla konia ciężarowego. Zad wąski — wada ogólna.

Przednie kończyny powinny być ustawione pionowo i równolegle. WADY KOŃCZYN.

Wady. Łopatka krótka i stroma, krótkie, źle umięśnione ramię i przedramię, długie nadpęciny — wady dla wierzchowego konia.

Koziniec — czyli staw napięstkowy naprzód wygięty — może być wrodzony lub nabyty (zerwane ścięgna).

Pęcina zbyt skośna i długa (niedźwiedzia) lub odwrotnie — zbyt stroma (szczudłowata); prawidłowa powinna tworzyć z ziemią kąt około 45—55°.

Nieprawidłowe postawy: rozbieżna, wąska (zbieżna, kopyta są zbliżone do wewnątrz), postawa iksowata, postawa tancerska (kopyta na zewnątrz), postawa odsiebna (cielęca), postawa podsiebna (zwykle połączona ze stromym kopytem).

Tylne kończyny: postawa podsiebna „szablowa“, postawa odsiebna (koń ma nogi odstawione), „krowia“ (sta-

wy skokowe zbliżone, kopyta zaś odstawione na zewnątrz), zbyt wąska (koń sztrychuje), zbieżna (kopyta do wewnątrz, stawy skokowe na zewnątrz, koń zwykle sztrychuje). Konie mogą mieć odmienną postawę kończyn przednich i tylnych.

WADY GŁOWY I SZYI.

Głowa zbyt duża i ciężka oraz o zbyt wąskich „ganaszach" — wada dla konia wierzchowego. Poza tym inne wady noszą charakter raczej wad wyglądu: głowa garbonosa, „świńska" o małych oczkach, szczupakowata itd.

Szyja jelenia (nisko osadzona i wygięta ku przodowi), zbyt gruba i krótka („świńska") — utrudnia prawidłowe ujeżdżenie konia wierzchowego, nie stanowi jednak wady budowy.

WPŁYW NIEKTÓRYCH WAD BUDOWY NA PRACĘ POD SIODŁEM I UJEŻDŻANIE.

Długi, słaby grzbiet, słabe lędźwie, odsiebna lub wąska postawa kończyn, zbyt wysokie nogi — utrudniają pracę i zrównoważenie konia pod jeźdźcem; koń o tych wadach nie nadaje się pod wierzch.

Krótka mięsista szyja również utrudnia prowadzenie; poza tym koń ten, prawdopodobnie, nie będzie miał zdolności do skoków. Szyja jelenia powoduje zadzieranie głowy, a więc nieprawidłowe działanie wodzy (na kąty ust, a nie na bezzębną krawędź dolnej szczęki).

Stroma łopatka powoduje krótkie („pod siebie") chody; z powodu stromych pęcin — koń trzęsie w kłusie.

LEKCJA DRUGA.

Maście, odmiany i znaki.

Przy wszelkich opisach koni z powodu np. ewidencji służbowej, przeglądach i poborach do wojska, protokółach itp. obowiązują niżej podane określenia.

MAŚCIE ZASADNICZE.

Odróżniamy maście zasadnicze i odmastki. Są to: siwa, bułana, kasztanowata (cisawa), gniada i kara.

ODMASTKI.

Tarantowata (na białej maści — plamy ciemne, wielkości pięści) i srokata (płaty ciemnej i jasnej maści przemieszane).

ODCIENIE.

Odcienie siwej: mlecznosiwa (biała sierść na czarnej skórze); różowa (sierść czerwona z białą); jabłkowata; ciemnosiwa; dereszowata (gniada i kasztanowato-dereszowata); mroziata (pojedyncze białe włosy gęsto rozsiane na maści karej); hreczkowata (często u starych koni); dropiata (czarne lub brunatne plamki na siwej).

Odcienie bułanej: jasno- i ciemnobułana; wyszata, wilczata (sierść brunatno-żółta zmieszana z czarną, kończyny i ogon czarne); izabelowata (jasno-żółta, grzywa i ogon białe, kopyta jasne).

Odcienie kasztanowatej: jasno- i ciemnoka-

sztanowata, złotokasztanowata, brudnokasztanowata, bura.

Odcienie gniadej: jasno- i ciemnogniada, wiśniowo-gniada, skaro-gniada.

Odcienie karej: wrona (sierść bez połysku); krucza (z połyskiem).

ODMIANY. Na głowie: siwizna, kwiatek, gwiazda, gwiazda podłużna, gwiazda ze strzałką, łysina, latarnia (łysina aż pod oczy i na nozdrza), chrapka, warga dolna biała, pysk mleczny (biała dolna część głowy).

Na nogach — białe: piętka, korona, pęcina, staw pęcinowy, nadpięcie.

ZNAKI. Są to: rybie oko, szczurzy ogon (rzadko owłosiony), trwale uszkodzone uszy, nozdrza itp.; znaki palone (stada lub wojskowe).

LEKCJA TRZECIA.

Ujeżdżanie konia. Charakter konia jako podstawa ujeżdżania. Oswojenie konia, siodłanie i kiełznanie.

Koń jest zwierzęciem mało inteligentnym (w odróżnieniu np. od psa) ale posiada n a d z w y c z a j n ą p a m i ę ć (zarówno co do miejscowości, jak i na wszelkie uczucia i wrażenia). N a t y m o p i e r a s i ę u j e ż d ż a n i e. Dążymy, by przez ścisłe skojarzenie naszych żądań, kar i pochwał z wykonaniem przez konia pewnych ruchów stworzyć u konia przyzwyczajenie do poprawnego i chętnego ich wykonywania.

P r z y k ł a d: koń podchodzi do nowej dla niego przeszkody; jeździec, chcąc go skierować, szarpie wodzami, kłuje ostrogami, a po skoku — ciężko opuszcza się w siodło i szarpie wodzami a na dobitkę uderza trzcinką, mimo że koń skoczył.

Co myśli — a raczej pamięta — koń?

„Przy podchodzeniu do tego przedmiotu — uczuwałem silny ból w pysku i w bokach, który się powiększył szczególnie, g d y s k o c z y ł e m, do tego po skoku uczułem dodatkowy ból — od trzcinki.

W n i o s e k — t r z e b a u c i e k a ć jak najdalej od tego przedmiotu, w żadnym zaś wypadku n i e skakać przez ten przedmiot!“

Odwrotnie, gdy jeździec jedzie i prowadzi

poprawnie, ośmielając konia głosem, a po skoku — głaszcze konia, wzgl. zsiada i daje cukier lub marchew — skojarzenia w umyśle konia będą zupełnie inne: „po skoku miałem przyjemne uczucie ulgi i dostałem smaczną rzecz!“

Pamiętać ponadto trzeba, że koń jest na ogół krótkowidzem i większość przedmiotów nieznanych lub nagle ukazujących się w polu widzenia mogą go nastraszyć. Płochliwość więc konia nie jest wyrazem jego złośliwości.

Ujeżdżanie konia wymaga dużej inteligencji, znawstwa natury konia i cierpliwości, połączonej ze stanowczością i wytrwałością.

Przed ujeżdżaniem należy konia oswoić z siodłaniem i kiełznaniem. Nieumiejętne, nieprzepisowe i brutalne kiełznanie i siodłanie — zniechęca konia i stanowi przeszkodę w dalszym ujeżdżaniu.

Szczególnie należy zabraniać wszelkiego bicia konia, zwłaszcza po głowie — za rzekomą niechęć spokojnego stania lub „nie dawania głowy“ itp.

Złe dopasowania uzdy i siodła — powodują ból, co przeszkadza w ujeżdżaniu i stanowić może powód odsednień, obtarć itp.

Sposoby dopasowania rzędów i siodłania — patrz „Wiadomości o broni i sprzęcie“.

LEKCJA CZWARTA.

Chody i skoki.

CHODY.

Odróżniamy następujące chody zasadnicze: Stęp, kłus i galop.

W stępie koń stawia nogi w następującej kolejności: prawa przednia, lewa tylna, lewa przednia, prawa tylna itd. Słyszymy 4 uderzenia kopyt, stąd mówi się, że stęp ma 4 takty.

Odróżniamy stęp marszowy i skrócony.

Szybkość stępa marszowego wynosi — 6 km na 1 godz. — czyli 1 km w 10 min. (w 1 min. — 100 m).

W kłusie koń stawia nogi w 2-ch taktach, w każdym stawiając jednocześnie przeciwległe kończyny przednie i tylne (np. prawa przednia z lewą tylną itd.) (rys. 157 I i III).

Między taktami następują momenty jakby zawieszenia w powietrzu (rys. 157 II); siła ich i wyrzut zależy od energii i szybkości kłusa oraz od budowy konia (patrz lekcję 1): powodują one tzw. „trzęsienie w kłusie".



Rys. 157.

Odróżniamy w wojsku: kłus (zwykły) dodany i wyciągnięty. Szybkość kłusa zwykłego wynosi — 12 km na 1 godz., czyli 1 km w 5 min. (w 1 min. 200 m).

Szybkość dodanego — 225 m na 1 minutę; wyciągniętego — jeszcze więcej; ostatnich używa się pod siodłem tylko jako ćwiczenia na ujeżdżalni.

Jazda kłusem dodanym (a tym bardziej wyciągniętym) pod siodłem bardzo męczy konia.

W galopie koń stawia nogi w trzy takty (rys. 158):

1 takt — odbija się zadnią nogą (np. prawą),
2 takt — stawia lewą tylną i prawą przednią jednocześnie,
3 takt — cały ciężar ciała spoczywa na lewej przedniej — po czym następuje moment zawieszenia w powietrzu, który stanowi o posuwistości i szybkości galopu; zależy więc od energii ruchu konia. W tym momencie następuje pewien wyrzut jeźdźca z siodła, który on łagodzi przez umiejętny dosiad.

Koń galopuje z prawej lub lewej nogi (zależy od nogi 3 taktu).

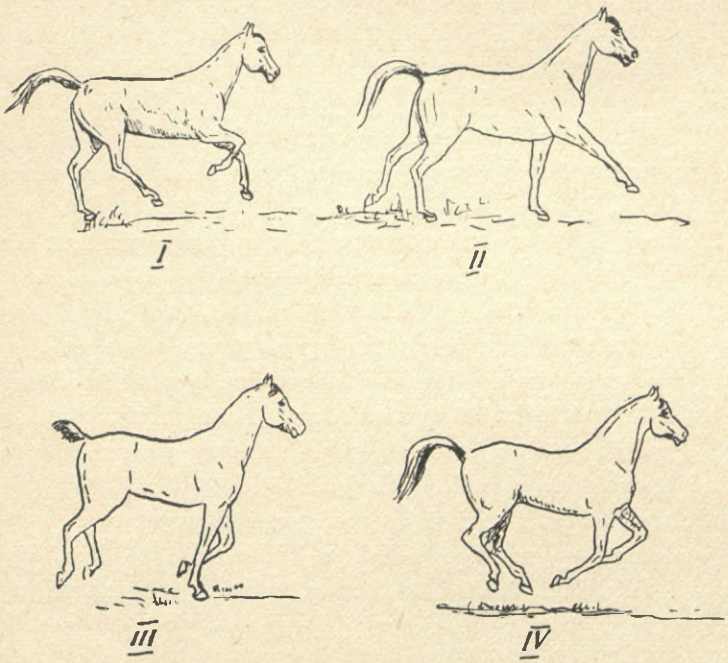
Odróżniamy galop zwykły, skrócony, wyciągnięty i cwał.

Szybkość galopu zwykłego wynosi — 300 m na 1 minutę
„ „ skróconego wynosi — 225 m na 1 minutę
„ „ wyciągniętego wynosi — 400 m na 1 minutę.

Cwałem nazywamy najszybszy dla danego konia galop, przy czym koń stawia nogi w 4 takty (aczkolwiek ucho słyszy zwykle tylko 2 uderzenia kopyt).

Poza tymi regularnymi chodami — spotykamy:
— bardzo krótki kłus — czyli truchcik,
— skrocz czyli inochód (kłus, w którym koń stawia je-

dnocześnie przednie i tylne kończyny jednoboczne — np. prawa przednia i tylna); — chód ten, bardzo spokojny dla jeźdźca, cechuje wschodnie konie stepowe;



Rys. 158.

— różne odmiany mieszanych chodów — np. przód galopem, zad kłusem i odwrotnie. Powstają one wskutek wadliwego ujeżdżania lub nadmiernych żądań.

WADY CHODÓW.

Wady te powstają z powodu wadliwej postawy kończyn — np. chód wąski, strychowanie, przeplatanie przednimi nogami, wyrzucanie nóg na boki, ściganie tylnymi nogami przednich, zbyt szeroki chód tylnymi kończynami itd.

SKOK PRZEZ PRZESZKODĘ.

Zasadniczo — jest to normalny nieco bardziej energiczny skok, wykonywany przez konia w galopie. Na małych przeszkodach zwykle nie zmienia on nawet nogi w galopie. Na większych przeszkodach musi wykonać znaczny wysiłek bądź celem podrzutu masy swego ciała (wraz z jeźdźcem) do góry, bądź w dal, zależnie od charakteru przeszkody (na wysokość lub szerokość). Powoduje to często zmianę nogi po przeszkodzie.

W skoku najgłówniejszą rolę odgrywają:

1) tylne kończyny, zad i grzbiet, które nadają ruch masie ciała,
2) szyja z głową, która reguluje i wspomaga przerzut ciała, stanowiąc jakby języczek u wagi (to co u pieszego zawodnika czynią w skoku ręce).

Nieskrępowana głowa i szyja przed, w czasie i po skoku pozwalają koniowi na: ocenę przeszkody i wysiłku potrzebnego, wzmocnienie i uzupełnienie pracy zadnich nóg, a więc zwiększenie skoku; wreszcie na ratowanie się w razie potknięcia się.

Dobry i dobrze ujeżdżony koń wierzchowy łatwo skacze (z jeźdźcem) — na wysokość 1 m i szerokość 2—3 m. Wybitny — do 1 m 40 cm i 4—5 m szerokości, a nawet więcej.

LEKCJA PIĄTA.

Zasady doglądu konia. Porządek stajenny. Złe nawyki konia. Karmienie. Higiena konia w polu.

Ażeby koń pracował wydajnie i długo, powinien być dobrze utrzymywany i rozsądnie używany do pracy.

Na całość utrzymania i pielęgnacji konia składają się:

d o b r e p o m i e s z c z e n i e,
d o b r e o d ż y w i a n i e,
d o b r e c z y s z c z e n i e,
s t a r a n n e k u c i e.

STAJNIA.

Dobra stajnia przyczynia się wybitnie do dobrego stanu konia. Nawet na wsi można, przy dobrej woli oraz na podstawie znajomości przepisów, stworzyć dla konia należyte warunki. Dobra stajnia powinna być: sucha, w zimie umiarkowanie ciepła — około 9° (ale nie duszna), latem — przewiewna, widna (w stajniach ciemnych konie tracą ostrość wzroku i stają się płochliwe). Okno powinno być umieszczone dość wysoko (2½ m), by światło nie padało wprost w oczy, a konie nie mogły dostać głową do okien.

Podłoże zwięzłe (glina, cegła) ale nie drewniane (wyziewy moczu). Z tyłu za stanowiskami — ścieki na mocz. Wyziewy moczu, powstałe wskutek niesprzątania lub wadliwego utrzymania (brudna ściółka, drewniana podłoga itp.), zatruwają powietrze i szkodzą oczom.

Wewnątrz nie powinno być przedmiotów, o które koń może się skaleczyć (gwoździe, narzędzia, wysokie progi itp.). Sta-

nowiska dla koni — 1 m 50 cm szerokości i ok. 3 m długości. Konie najlepiej odgrodzić (szczególnie złośliwe) ruchomym drążkiem, umieszczonym na wysokości brzucha konia (niezbyt wysoko).

Żłoby umieszczać na wysokości około 1—1 m 10 cm, by koń jadł w normalnym położeniu głowy. Nie należy umieszczać wysoko drabinek na siano.

PORZĄDEK STAJENNY.

Pierwszy warunek — czystość i świeże powietrze! Nie zostawiać nawozu pod nogami (gniją strzałki, podrażnienie oczu!). Żłoby często czyścić!

W zimie trzeba mieć w stajni beczkę (przykrytą) z wodą do pojenia.

CZYSZCZENIE KONIA.

„Dobre czyszczenie — połowa jedzenia“ mówi stare koniarskie przysłowie. Zwykle na wsi nie docenia się znaczenia czyszczenia, jeżeli chodzi o z d r o w i e konia, najwyżej uważa się to tylko za zabiek porządkowy „od święta“.

Czyścić należy dwa razy dziennie (rano i po południu, po pracy), o ile możliwe na świeżym powietrzu. Wpierw obetrzeć wiechciem słomy, następnie szczotką. Zgrzebła używać t y l k o do oczyszczania szczotki, nigdy do czyszczenia konia. Oczy przecierać czystą zwilżoną szmatką. Również zwilżoną szmatką przecierać nozdrza i międzykrocze. Szczególną uwagę zwracać na dokładne oczyszczanie (umycie) kończyn i kopyt, badając przy tym ich stan zdrowotny (obrzęki, ciepłota, narośle, zapach strzałki, stan kucia). Pęciny powinny być po umyciu starannie osuszone. Nie smarować kopyt maściami przed pracą, tylko na noc i to jeśli koń pracuje w wilgoci. Urzymanie grzywy, ogona i włosów na pęcinach wymaga dużej uwagi — nie należy strzyc grzywy, ani pęcin, ani zaplatać stale ogona, natomiast często myć c i e p ł ą wodą i czyścić szczotką.

N i e w o l n o c z y ś c i ć k o n i a p o d c z a s j e d z e n i a!

Konia zgrzanego — natychmiast po rozsiodłaniu — starannie osuszyć wiechciami ze słomy.

ŚCIÓŁKA.

Ściółka oszczędza konia. Powinna być obfita i sucha. Pod przednie nogi słać nową, pod tylną wysuszoną z dnia poprzedniego. Na ściółkę używać słomy lub też wełny drzewnej, torfu i trocin (grubo).

Zakładać ściółkę zasadniczo na noc.

KARMIENIE KONIA.

Żołądek konia jest dość wrażliwy i mały. Pasza więc powinna być dobra, czysta i nie stęchła, bez domieszek. Karmić trzeba często, ale małymi dawkami, gdyż koń nie może wymiotować w razie obżarcia się ginie od kolki!

Rodzaj paszy zależy w dużym stopniu od możliwości gospodarza.

OWIES.

Koniom pracującym ciężko (lub pod siodłem) trzeba zapewnić paszę treściwą, czyli owies lub jęczmień. W wojsku daje się owies 3 razy dziennie (razem około 4—5 kg). Po owsie trzeba zapewnić co najmniej 1 godzinę odpoczynku (na przetrawienie), inaczej pójdzie on w nawóz. Największą dawkę owsa dawać wieczorem. Przed owsem dać również dawkę siana.

SIANO.

Siano i słoma stanowią paszę tzw. objętościową, usuwają one uczucie głodu. Dawać często małymi dawkami.

Sieczki unikać, a w każdym razie nie ciąć krócej niż 2 cm. Pasza zielona (świeża trawa) jest bardzo zdrowa, ale tylko na krótkie okresy lub jako domieszka. Przy dłuższym stosowaniu — osłabia konia.

POJENIE.

Zasadniczo — poić jak najczęściej: koń potrzebuje dużo wody. W zimie poi się trzy razy, latem 4—5 razy — zawsze ½ godziny przed owsem. Po napojeniu dać trochę siana, dopiero potem owies. Zgrzane konie poić co najmniej w 1½ godziny po przyjściu.

ZŁE NAWYKI I ICH ZWALCZANIE.

Łykawość — polega na łykaniu powietrza. Koń robi to, chwytając zębami za twardy przedmiot; stare nałogowce

nawet bez oparcia. Nałóg powstaje z nudów i braku paszy objętościowej (siana, słomy), u młodych często przez naśladownictwo. Odzwyczaić można (tylko początkujących) przez częste dawanie słomy lub siana, oraz codzienny ruch. W stajni należy przywiązywać głowę do przejścia na 2-ch uwięzach.

Rozrzucanie owsa ze żłobu: zapobiega się przez karmienie z obroczniaków, ewent. przedzielenie żłobu 2-ma prętami na 3 części.

Przestępowanie z nogi na nogę („tkacze") — nałóg trudny do zwalczania. Odosobniać nałogowców. Trzymać krótko na uwięzi. Częsty ruch na powietrzu.

Grzebanie kopytem — (u koni nerwowych).

Następowanie na kopyto. Może spowodować uszkodzenie korony. Należy nakładać krążki ze słomy celem zabezpieczenia.

Ocieranie ogona. Zbadać przyczynę (przeważnie nieczyste utrzymanie nasady, niekiedy robaki). Myć często ogon wodą z mydłem i trochę nafty. Środki przeciwrobaczne.

Ocieranie oczu — z powodu brudów; utrzymać w czystości.

PIELĘGNACJA PODCZAS ĆWICZEŃ W POLU.

Dążyć do zachowania zasad podanych wyżej. Korzystać z każdej sposobności, by napoić i nakarmić konia. Pojąc w drodze, można prędzej dać paszę (owies) po zatrzymaniu się na odpoczynek, co jest ważne podczas odpoczynków dziennych.

Poić z rzeki lub własnych wiader, unikać obcych koryt.

Przejściowe kwatery urządzać pieczołowicie według powyższych zasad.

Nie zaniedbywać czyszczenia i mycia koni.

Podczas dłuższych odpoczynków (ponad 10 min.) popuszczać popręgi, troskliwie poprawiać siodłanie, oglądać kucie. Nie trzymać bez potrzeby konia pod siodłem.

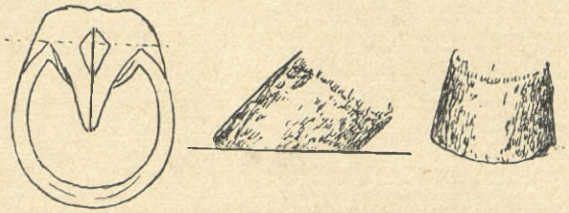
LEKCJA SZÓSTA.

Pielęgnacja kopyt i podkuwanie.

USTRÓJ KOPYTA.

Kopyto może być p r a w i d ł o w e i n i e p r a w i d ł o w e; poza tym kopyta mogą być z d r o w e i c h o r e.

Prawidłowe zdrowe kopyto przedstawia rysunek 159.



Rys. 159.

a) Od dołu. b) Z boku. c) Z przodu.

Kopyta tylne są nieco węższe, mniejsze i wklęsłe.

Kopyto składa się z puszki rogowej (zewnętrzna część kopyta) oraz warstwy wewnętrznej, tzw. rogotwórczej (rys. 160a i b).

Puszka rogowa — składa się ze ścian (rys. 160a—3, 4 i 5), strzałki (rys. 160b—4, 5 i 6) i podstawy.

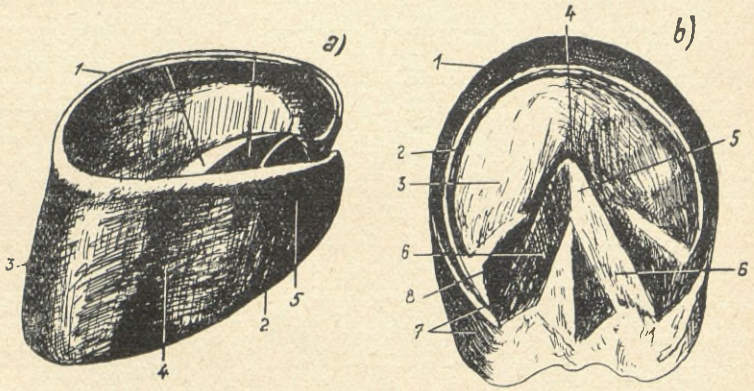
Dolna część ścianek — tzw. b r z e g p o d s t a w o w y (rys. 160b—1) ściera się przy chodzeniu. Nowy róg narasta od góry ku dołowi; prędzej odrasta róg podeszwy (rys. 160b—3), wolniej na ściankach przednich. Zdrowy róg jest elastyczny i łatwo daje się krajać. Wyschnięty — elastyczność zatraca.

Róg jest nieczuły na ból, chroni on warstwę wewnętrzną, która jest bardzo czuła. Dlatego też wszelkie uszkodzenia podeszwy powodują kulawiznę. Sciany kopyta pokryte są tzw.

polewą, która chroni róg przed wpływami atmosferycznymi. Nie należy jej naruszać.

ZNACZENIE KOPYTA.

Kopyto jest jakby resorem lub poduszką; rozszerza się ono w ściankach przy następowaniu, a zwęża się przy podnoszeniu nogi, chroniąc w ten sposób kończyny przez osłabienie siły wstrząśnięcia przy uderzeniu kopytą o ziemię. Duże znaczenie w tym mechaniźmie ma strzałka. Jej zanik (np. wskutek gnicia lub ścinania) powoduje nieprawidłową pracę kopyta i kulawiznę.



Rys. 160.
Puszka rogowa.

ZNACZENIE KUCIA.

Podkowa służy do zabezpieczenia kopyta od nadmiernego ścierania się rogu; poza tym dzięki hacelom (wykuwanym lub wkręcanym) ułatwia czepność i zapobiega ślizganiu się.

Ażeby podkowa wypełniła swoje przeznaczenie, powinna być:

a) dobrze dopasowana do uprzednio przygotowanego kopyta,

b) we właściwym czasie (mniej więcej co 6—8 tygodni — zależnie od gruntu, rodzaju pracy i właściwości rogu) zamieniana.

PRZYGOTOWANIE KOPYTA DO PODKUWANIA.

Usunięcie martwego rogu z podeszwy i brzegu podstawowego, skrócenie nadmiernie odrosłej puszki rogowej, oczyszczenie strzałki od strupków rogu i oczyszczenie od brudu (w żadnym wypadku nie strugać strzałki!).

Nie uszkadzać polewy! Brzeg podstawowy przygotowanego kopyta powinien równo dotykać ziemi na całym obwodzie.

KUCIE.

Pasowanie podkowy może się odbywać na zimno lub na gorąco — tzn. podkowa nagrzana do barwy brunatno-ciemnej. Rozgrzanie do barwy czerwonej niszczy róg! Ramiona podkowy powinny wystawać na kopytach przednich w tył i na zewnątrz u koni wierzchowych o 2—3 mm, na ścianie bocznej o 1 mm. Na tylnych — wystawanie w tył mniejsze. Dla koni pociągowych — podkowy są nieco dłuższe (wystają o 3—5 milimetrów).

Podkowiaki (hufnale) powinny wychodzić na wysokości ⅓ ścianki bocznej; wychodzące wyżej mogą uszkodzić wewnętrzną warstwę i spowodować kulawiznę, ropienie itd. Uważać, by główki były schowane w rowku podkowy.

KUCIE NIEPRAWIDŁOWYCH KOŃCZYN.

Nieprawidłowa postawa kończyn lub wadliwa budowa kopyta powoduje nierównomierne ścieranie się rogu i podkowy. Dobre kucie specjalnymi podkowami i odpowiednie przygotowanie kopyta (rozczyszczanie) może zmniejszyć złe skutki, a nawet uleczyć kopyto. Wymagą to specjalnych wiadomości i dobrego podkuwacza. Zasada: struganie kopyta i dopasowanie podkowy powinno zapewnić równomierne obciążenie całej dolnej powierzchni kopyta.

CODZIENNA PIELĘGNACJA KOPYT.

Nigdy nie za wiele troski o kopyta! Myć 1—2 razy w tygodniu (po pracy); wysuszyć, natrzeć świeżym tłuszczem podeszwę i strzałkę (nigdy koronę!) Podeszwę oczyszczać drewnianym tępym patyczkiem (nie gwoździem, skorupą, drutem lub tp.!). Przy każdym spieszeniu się w marszu — przede wszystkim obejrzeć kopyta i usunąć kamyczki, gwoździe itp.

LEKCJA SIÓDMA.

Określenie wieku konia. Zęby.

WYGLĄD ZEWNĘTRZNY.

Ogólnikowo wiek konia można określić z wyglądu (koń stary ma zapadnięte doły nadoczne, kości głowy ostro zarysowane, warga dolna obwisła, siwe włoski nad oczyma, hreczka u siwych koni). Dokładniej — według zębów.

Zęby konia dzielą się na: s i e c z n e,
k ł y i
t r z o n o w e.

Zęby źrebiąt nazywają się m l e c z n e; wyrastające po mlecznych u koni dorosłych — s t a ł e.

Dorosłe o g i e r y i wałachy mają po 40 zębów — a mianowicie:

12 siecznych (po 6 w górnej i dolnej szczęce),
4 kły (po 2 u góry i u dołu),
24 trzonowych (po 6 z każdej strony w każdej szczęce).

K l a c z e — k ł ó w n i e m a j ą (albo bardzo małe).

Każdy ząb składa się z: k o r o n y (górna część wystająca nad dziąsłem) — s z y j k i (w dziąśle) i k o r z e n i a osadzonego w szczęce.

OKREŚLENIE WIEKU WEDŁUG ZĘBÓW.

Głównymi poszlakami wieku są z ę b y s i e c z n e, szczególnie dolnej szczęki — a mianowicie:

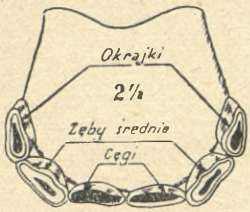
a) kształt i powierzchnia siecznych m l e c z n y c h,
b) okres w y p a d a n i a m l e c z n y c h i wyrzynanie się stałych,

c) zmiany powierzchni trącej siecznych stałych,

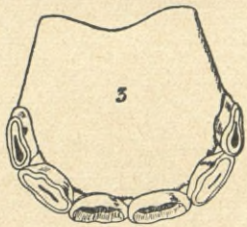
d) długość i nachylenie siecznych stałych.

ZĘBY SIECZNE.

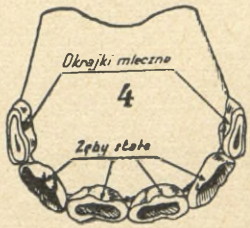
Zęby sieczne dzielą się na cęgi, zęby średnie i okrojki. Sieczne mleczne bardzo się różnią od stałych: mleczne są wąskie i białe, a korona wyraźnie oddzielona od szyjki, natomiast stałe — są szerokie,



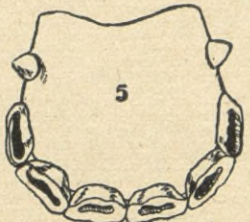
Wszystkie zęby mleczne



Cęgi stałe zrównane z mlecznymi rębami

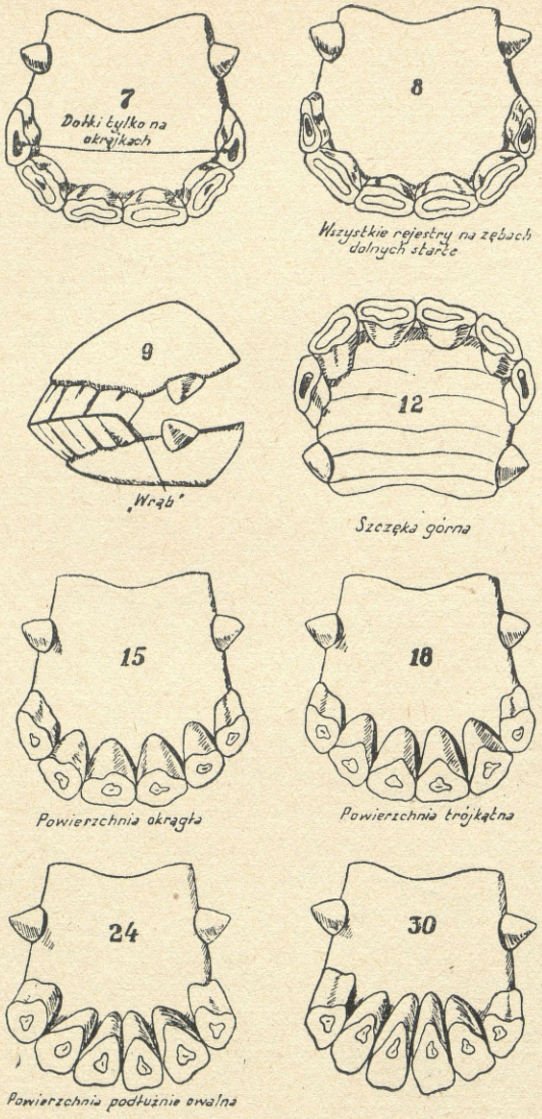






Wszystkie zęby stałe równej wysokości




7
Dołki tylko na okrajkach
8
Wszystkie rejestry na zębach dolnych starte
9
„Wrąb"
12
Szczęka górna
15
Powierzchnia okrągła
18
Powierzchnia trójkątna
24
Powierzchnia podłużnie owalna
30

Rys. 161.

znacznie większe, koloru żółtego, korona nie oddziela się wyraźnie od szyjki.

REJESTR.

Każdy ząb, wyrznięty świeżo z dziąsła, ma brzeg przedni zębów wyższy od tylnego, a na powierzchni trącej poprzeczne owalne zagłębienie — („rejestr"). Rejestry zębów mlecznych są znacznie płytsze.

ZMIANA POWIERZCHNI ZĘBÓW.

Z powodu żucia powierzchnie się ścierają, a co za tym idzie zmienia się jej wygląd: rejestry stają się płytsze, w końcu wcale znikają. Wówczas na płaszczyźnie trącej widzimy poprzeczną wyraźną obwódkę, która w miarę starzenia się konia też znika, o pozostaje tylko ciemno-żółta plamka bez obwódki. Również zmienia się kształt zęba, co jest bardzo ważne dla określenia wieku po zniknięciu rejestrów; u młodego konia kształt powierzchni jest poprzeczno-owalny, później u starszego staje się okrągły, trójkątny, wreszcie podłużnie owalny. Pamiętać jednak trzeba, że wysokość zębów u starego konia nie tylko się nie zmniejsza — mimo starcia przy żuciu — lecz odwrotnie, stary koń ma zęby coraz bardziej wystające i pochyłe.

Tabela pomocnicza.

1) od urodz. do 2½ lat	—	zęby mleczne,
2) od 2½ do 5 lat	—	zmiana zębów siecznych mlecznych na stałe,
3) od 6 do 12 lat	—	powierzchnia trąca poprzeczno-owalna,
4) od 12 do 18 lat	—	„ „ okrągła,
5) od 18 do 24 lat	—	„ „ trójkątna,
6) od 24 do końca życia	—	„ „ podłużno-owalna (ogiery i wałachy tracą kły).

Poza tym:

a) u ogierów (wałachów) po skończeniu 4 lat — ukazują się k ł y, które dochodzą do normalnego wyglądu między 8—10 lat. Bardzo stare konie tracą kły zupełnie,

b) w 9 roku życia na okrajkach g ó r n y c h, wskutek nierównego ścierania, tylna część pozostaje nienaruszona— tworząc tzw. w r ą b. Ginie on w 10—11 roku zupełnie.

Podobny, lecz mniejszy wrąb ukazuje się w 16 roku — ewent. jeszcze i w 20 roku życia.

SPOSÓB BADANIA WIEKU.

1. Ogólny wygląd konia.
2. Czy zęby mleczne czy stałe?
3. Jaki okres ogólnie?
4. Szczegółowe określenie według powierzchni i kształtu.
5. Osobliwości w ścieraniu (nieprawidłowa postawa, łykawy koń).
6. Czy zęby nie są fałszowane (spiłowywanie, wypalanie rejestru itp.).

LEKCJA ÓSMA.

Choroby zewnętrzne.

ODSEDNIENIE.

Jest to nagniecenie skóry i tkanki podskórnej w postaci bolesnego obrzęku, dość miękkiego, ciepłego w miejscu, gdzie przylega siodło lub uprząż.

Powód: niedbałe siodłanie, niedbale złożona i nie wytrzepana należycie derka, wzgl. zbyt twarda, zbyt luźno lub za silnie podciągnięte popręgi, niedbały dosiad w marszu, nie popuszczanie popręgu podczas dłuższych postojów (zapopręgenia) itp.

Leczenie — na świeży obrzęk dać okład zimny: kawałek czystego lnianego płótna w czworo złożony namoczyć w zimnej wodzie z octem (½ łyżki na szklankę wody), lekko wycisnąć, przykryć derką, umocować popręgiem, zmieniać co dwie godziny. Przy obtarciach — wpierw zdezynfekować ranę (patrz niżej).

OBTARCIA, ZRANIENIA.

Często połączone są z krwotokiem. Stosować gazę lub watę ewent. czysty kawałek płótna, namoczony w mocnej wódce. Nie dotykać palcami krwawiących miejsc. Poważniejsze rany — meldować lekarzowi wet.

WRZODY.

Niekiedy skutek zanieczyszczenia ranek — niekiedy zaś objaw chorób zakaźnych (np. nosacizna). Meldować lekarzowi wet.

USZKODZENIA OCZU.

Objawy — łzawienie, zaczerwienienie spojówek, obrzęk powiek. W razie nieleczenia — wypływ śluzu i ropy.

Stosować (do przybycia lek. wet.) zimne okłady z czystej

szmatki lnianej, namoczonej w wodzie. Szmatkę umocować górnym rzemieniem (czołowym) uzdy, dolny brzeg — wolno.

Gdy koń unika światła (zamyka oko itp.) — umieścić go w ciemnym kącie stajni.

CHOROBY KOŃCZYN.

Gruda — zapalny stan tylnej części pęciny, zaczerwienienie skóry, pęcherzyki, które przechodzą w strupki.

W zastarzałych wypadkach — sfałdowania i zgrubienia skóry, strupy i wrzody. Jako skutek — często występuje kulawizna.

Przyczyny: brud, wilgoć, szczególnie jeżeli koń ma skaleczenia.

Zapobieganie: obmywanie i natychmiastowe osuszanie skóry pęcin po marszu. Smarowanie (z lekka) wazeliną lub niesolonym smalcem. Nie należy też obcinać włosów na pęcinie. Stosowanie maści cynkowej może też dać dobre wyniki.

Strychowanie — powoduje zranienie okolic wewnętrznych stawów pęcinowych. Zapobiegać przez nakładanie strychulców (skórzanych lub ze słomy), zastosowanie odpowiedniego kucia.

Zatraty — jest cięższą formą zranienia; jest to rana gnieciona na koronce ponad górnym brzegiem kopyta.

Leczenie: przemyć wodą przegotowaną (z dodaniem środka odkażającego), osuszyć watą, zalać jodyną, nałożyć opatrunek. Należy meldować lek. wet.

Nagwożdżenie i zagwożdżenie — jest to przebicie podeszwy i strzałki rogowej i uszkodzenie podeszwy mięsnej ostrym przedmiotem wzgl. przebicie ścianki rogowej kopyta podkowiakiem za wysoko, co powoduje zranienie mięsnej części kopyta. Objawy — kulawizna.

Leczenie — rozkucie, wyciągnięcie ostrego przedmiotu, obmycie wodą, osuszenie, zalanie jodyną i opatrunek (od dołu). Przy nagwożdżeniach — wezwać lekarza wet.

Podbicie — powstaje wskutek nagniecenia podeszwy twardym przedmiotem (kamień itp.) lub nierównym brzegiem podkowy. Powoduje — zgniecenie podeszwy mięsnej w tylnej części, stan zapalny, kulawiznę, wysięk krwawy lub ropny.

Leczenie — rozkuć, zimne okłady (glina z octem). Pomoc lekarska konieczna przy wysięku krwawym.

Gnicie strzałki — z powodu wilgoci i brudu.

Zabiegi: suche stanowiska, częsty ruch, zakładać w rowku strzałki opatrunki z pakuł lub waty — przepojone dziegciem.

Zwichnięcia stawów (zazwyczaj w pęcinie) polegają na częściowym lub całkowitym wywichnięciu kości ze stawów połączonym z naderwaniem lub naciągnięciem wiązadeł stawowych.

Objawy — kulawizna, bolesność przy dotyku.

Leczenie — spokój, zimne okłady, zawezwać lekarza.

Zapalenie ścięgien powstaje z powodu zbyt szybkiego biegu konia, szczególnie w terenie grząskim, na przeszkodach itp.

Objawy: kulawizna, zgrubienie ścięgien, obrzęk na tylnej powierzchni nadpęciny, wrażliwość na dotyk.

Leczenie: zimny okład, spoczynek, zawezwać lek. wet.

ROZPOZNAWANIE KULAWIZNY.

Koń kulawy na przednie kończyny zazwyczaj wystawia je naprzód; tylne kulawe — zgina i opiera przednim brzegiem kopyta. W ruchu dotyka nimi niepewnie ziemi i dłużej pozostawia w powietrzu.

Opuszcza głowę, gdy stawia przednie zdrowe, podnosi głowę raptownie przy stawianiu chorej przedniej.

Kulejąc na tylne — podrzuca z tej strony biodro ku górze, całym ciężarem opierając się na zdrowej.

Najłatwiej kulawiznę rozpoznać w kłusie.

LEKCJA DZIEWIĄTA.

Niektóre choroby wewnętrzne.

OBJAWY OGÓLNE CHORÓB.

1. Koń nie je lub je mało,
2. stoi ospały, głowa opuszczona,
3. przyśpieszony oddech, kaszel lub wysięk z nozdrzy,
4. niepokoi się, tarza się, kładzie się itp.,
5. obrzęki lub strupki na ciele, błonach śluzowych itp.,
6. zaczerwienienie spojówek, biegunka,
7. pocenie się, drgawki, temperatura ponad 38,5.

Przy chorobach wewnętrznych nie trzeba zwlekać z wezwaniem lekarza wet.

KOLKA.

P r z y c z y n y: przeżarcie się, złe żucie, zepsuta pasza, zbyt świeże, zaparzone lub oszronione siano, niewysuszone ziarno, napojenie zbyt zimną wodą zaraz po nakarmieniu, trujące zielska i inne.

O b j a w y: silne bóle żołądkowe, wobec czego koń kładzie się na brzuch, tarza się, nie może oddać moczu mimo parcia, niekiedy biegunka.

L e c z e n i e: nacieranie brzucha wiechciem ze słomy, owinąć brzuch derką, oprowadzać konia łagodnie (bez zwrotów), obfita ściółka, ale nie pozwalać tarzać się, by nie wywołać skrętu kiszek.

OCHWAT.

Jest to choroba kończyn (zapalny stan mięsnej ściany kopyt) wywołana jednak przyczynami wewnętrznymi: z a z i ę b i e n i e wskutek postoju na wietrze lub napojenie spoco-

nego konia; karmienie koni (nieprzyzwyczajonych) żytem, przekarmienie owsem, gdy koń nie ma ruchu.

O b j a w y: silna kulawizna przednich, a nawet wszystkich czterech kończyn. Koń porusza się z trudnością, leży na boku, nogi wyciągnięte na zewnątrz.

L e c z e n i e: środki przeczyszczające i zimne okłady na kopyta z gliny z octem, nie dawać owsa. Wezwać lekarza wet.

LEKCJA DZIESIĄTA.

Choroby zakaźne koni.

POSTANOWIENIA OGÓLNE.

Konie podejrzane o choroby zakaźne powinny być natychmiast oddane pod obserwację lekarza wet. (meldunek).

W pobliżu zakażonych stajen należy umieścić tablicę ostrzegawczą.

Konie — jeszcze przed przybyciem lekarza — należy odosobnić, szczególnie nie poić ze wspólnych wodopojów, nie używać wspólnego sprzętu (wiadra, szczotki itd.), niewyjedzoną paszę koni chorych, podejrzanych, a nawet po chorobie (ozdrowieńców) niszczyć. Wszystkie przedmioty, które były w styczności z końmi podejrzanymi, niezwłocznie odkazić.

Również pilnować, by w czasie ćwiczeń nie wejść w styczność z końmi z okolic, gdzie panuje zaraza (natychmiast meldować przełożonym o tej wiadomości).

Za konie (zwierzęta) zgładzone lub padłe z powodu chorób zakaźnych należy się odszkodowanie wzgl. zapomoga pod warunkiem meldowania o chorobie w ciągu 24 godzin.

NIEKTÓRE CHOROBY I ICH OBJAWY. NOSACIZNA.

Jedna z najgroźniejszych chorób, tym bardziej, że u d z i e l a s i ę ł a t w o l u d z i o m, dla których jest zawsze śmiertelna. Ze zwierząt tylko jednokopytowym (konie, muły, osły). Zakażenie przez wydzieliny z nosa (bezpośrednio lub przez paszę, wodę, odzież, rzędy itd.).

Niebezpieczna tym bardziej, że może trwać całe lata (forma chroniczna) i to w formie ukrytej. Wykrywa się przez specjalne zabiegi lekarskie (malleinizacja).

O b j a w y formy odkrytej: temperatura do 41° C., owrzo-

dzenia, guziczki i ropne wydzieliny o brudnym wyglądzie z nosa (zazwyczaj jednostronnie), powiększone gruczoły podszczękowe, t w a r d e i b e z b o l e s n e. Niekiedy wrzody na skórze.

WĄGLIK.

Piorunująco działająca, bardzo zaraźliwa, śmiertelna choroba (koń ginie w ciągu kilkunastu, a nawet kilku godzin). N i e b e z p i e c z n a d l a i n n y c h z w i e r z ą t i l u d z i!

O b j a w y: silna gorączka (41—42° C) — wydzieliny krwawe z nosa, pyska i odbytnicy. Niekiedy obrzęki (gorące i bolesne) na ciele, które stają się twarde i bezbolesne.

Zakażenie występuje przez wydzieliny. Zarazek jest bardzo odporny na dezynfekcję.

Trupy należy zakopywać w dołach co najmniej 3 m głębokości, zasypywać niegaszonym wapnem, grzebać razem z uprzężą.

INFLUENZA (grypa).

O b j a w y — gorączka, nieżyt błon śluzowych, spojówek, wyciek surowiczy z oczu, nosa, kaszel, niekiedy biegunka.

Uważać, by stajnia była ciepła, zwolnić od pracy. Przeziębienie grozi powikłaniami (zapalenie płuc).

PIERSIÓWKA.

Jest to zakaźne zapalenie płuc i opłucnej. Objawy jak w influenzy; koń robi bokami, spojówki żółtawe, wypływ z nosa często koloru rdzawego.

TĘŻEC.

Zakażenie przez rany zanieczyszczone ziemią lub nawozem.

O b j a w y: koń stoi nieruchomo, głowa i ogon wyciągnięte, nogi rozstawione. Trudność w jedzeniu i piciu. Bardzo wrażliwy na światło i dźwięki.

Zapobieganie — ochrona dezynfekcyjna wszelkich ran, szczególnie na nogach. Odosobnić w ciemnej stajni.

ZOŁZY.

Występują przeważnie u koni do lat 5.

O b j a w y: wyciek z obu nozdrzy, gruczoły podszczękowe silnie obrzękłe, twarde i b o l e s n e w dotyku (porównaj z nosaciznę!) Obrzęk czasami rozszerza się na szyję i pierś. Po 2—3 dniach następuje ropienie, stają się miękkie, po otwar-

ciu wypływa biała gęsta ropa. Temperatura wysoka, brak apetytu. Choroba trwa od kilku do kilkunastu dni.

Konie trzeba trzymać oddzielnie, unikać przeziębienia, odkażać stanowiska.

WŚCIEKLIZNA.

Powstaje wskutek pogryzienia. Ratunku nie ma. Można tylko zapobiegać przez spowodowanie krwawienia i przypalenie rany rozpalonym żelazem lub kwasem siarczanym przed objawami. Koń z objawami powinien być zabity!

O b j a w y: swędzenie blizny, wzrok tępy, niepokój, wzmożony popęd płciowy, koń gryzie wszystko, nawet siebie, rzuca się na inne zwierzęta, szczególnie na psy, żre kał, rży ochryple, następnie paraliż całego ciała: choroba trwa 3—4 dni.

Udziela się przez przenoszenie zarazków lub pasożytów.

CHOROBY ZARAŹLIWE SKÓRY.

Zaraźliwy dla ludzi. Wywołuje go zarazek. O b j a w — drobne, cienkie łysinki na skórze. Oddzielić chore konie. Smarować jodyną lub jod-gliceryną.

LISZAJ POSTRZYGAJĄCY.

Chorobę wywołuje pasożyt, który drąży otwory w skórze i składa tam jaja.

ŚWIERZB.

Świerzb jest bardzo zaraźliwy, udziela się człowiekowi. Miejsca najczęściej dotknięte świerzbem to: szyja, głowa, nogi i grzbiet. Choroba w wypadku zapuszczenia może się skończyć śmiercią przez wycieńczenie.

O b j a w y: koń trze się o przedmioty twarde, na skórze ukazują się guziczki (krosteczki), na których miejscu sierść wypada. Skóra obłazi coraz bardziej, ukazują się łuski i strupki, następnie sfałdowania i zgrubienia skóry.

Z a p o b i e g a n i e — odosobnienie, odkażenie stanowisk i przedmiotów, staranna czystość przy obchodzeniu się z koniem (mycie rąk itd.).

L e c z e n i e tylko pod kierunkiem lekarza wet.

LEKCJA JEDENASTA.

Obrona przeciwgazowa konia.

POJĘCIE OGÓLNE.

Odróżniamy:

1) ochronę dróg oddechowych konia przed działaniem gazów nieparzących (działających tylko na drogi oddechowe) i
2) zabezpieczenie przed działaniem gązów parzących (działających na powierzchnię ciała) (patrz „Wiadomości o broni i sprzęcie").

OCHRONA PRZECIW GAZOM NIEPARZĄCYM.

Stwierdzono, iż koń jest odporniejszy od człowieka na działanie niektórych gazów duszących (z wyjątkiem, rzecz prosta, takich jak np. czad).

Szczególnie odporne są jego oczy, co pozwala na nie stosowanie ochrony ich przez maskę.

MASKA PRZECIWGAZOWA KOŃSKA.

Odróżniamy maski prowizoryczne, czyli zastępcze (zrobione z materiałów pod ręką, np. karmiaki, worki itp.), oraz maski stałe (różnych wzorów).

Sposób użycia masek prowizorycznych: worek lub karmiak zmoczyć wodą, wysłać warstwą zwilżonych pakuł, siana itp. i umocować na obu szczękach pyska przy pomocy rzemyka wokoło dolnej szczęki (tuż za kątami warg). Jeszcze lepiej użyć dwa karmiaki wetknięte jeden w drugi, umieszczając między nimi warstwę siana itp. Nasycanie wodą (lub płynem specjalnym) trzeba powtarzać w czasie napadu gazowego. Podobna maska chroni tylko przez czas krótki.

Nie należy:

1) używać tkanin impregnowanych, gdyż grozi to uduszeniem,

2) stosować szybkie ruchy w maskach (najwyżej stęp).

ZABEZPIECZENIE PRZED GAZAMI PARZĄCYMI.

Gazy parzące — wytwarzają niekiedy również i obłok (mgłę); zabezpieczenie dróg oddechowych konia osiągamy przez maskę jak wyżej.

Działanie gazów parzących (iperytu itp.) na kończyny i ciało — zwalczamy:

1) przez zabezpieczenie kończyn przy pomocy specjalnej maści, owijaczy lub pończoch z impregnowanych specjalnych tkanin,

2) w razie braku — przez zwilżenie nóg wodą, wysmarowanie błotem itp.,

3) przez ostrożne, stępem i luzem, przekraczanie obszaru skażonego iperytem (tzw. „plamę chemiczną"),

4) przez staranne umycie nóg wodą (najlepiej z mydłem) po przekroczeniu plamy. W razie braku wody — należy chociażby przejść parę kilometrów przez sypki piasek, celem obtarcia iperytu.

Obmycie (obtarcie) trzeba stosować jak najwcześniej po skażeniu (do ½ godziny),

5) konie skażone należy odosobnić i mieć pod obserwacją lekarską.

LEKCJA DWUNASTA.

Rasy końskie. Pojęcie o hodowli.

Koń istniał od niepamiętnych czasów. Pod wpływem klimatu, gleby, sposobu bytowania, użycia itp. wygląd jego i zdolności przechodziły i przechodzą znaczne przemiany. Człowiek użytkujący konia również wywiera swój wpływ na rozwój tych lub innych cech konia, a to przez:

1) odpowiedni dobór ogierów i matek, wykluczając te, które nie odpowiadają warunkom żądanej pracy,
2) odpowiednie używanie i zaprawę (zawody, wyścigi itp.),
3) właściwe odżywianie.

Całokształt tych prac nazywamy h o d o w l ą.

Szczególnie ujemny wpływ na hodowlę konia wywierają:

1) krycie klaczy nieodpowiednimi ogierami lub też dopuszczenie do „dzikiego“ krycia małowartościowymi ogierami wsiowymi,
2) brak wytkniętego kierunku hodowlanego: krycie raz ogierem ciężkim, przeznaczonym do pracy w ciężkich zaprzęgach, raz lekkim, o krwi wschodniej itd. Wskutek tego powstają mieszańce, u których kojarzą się zazwyczaj u j e m n e strony rodziców i ras,
3) przedwczesne używanie klaczy i źrebaków do prac, co łącznie z niedostatecznym odżywianiem i utrzymaniem — doprowadza do skarłowacenia rasy.

RASA. Rasą nazywamy grupę osobników pokrewnego pochodzenia jednego rodzaju.

„Osobniki tej samej rasy mają ogólny wygląd zewnętrzny i te same cechy wewnętrzne; zasadniczo są podobne, a podobieństwo to przelewa się na potomstwo tym pewniej i wyraźniej, im rasa jest starsza“ (płk. wet. Hoffman — „Hipologia“).

Rasy można na ogół podzielić na: wschodnie, zachodnie i mongolskie.

Ze wschodnich ras — najstarszą, najbardziej wybitną pod względem zdolności przekazywania swych cech potomstwu, szczególnie uzdolnioną do pracy pod siodłem jest rasa arabska. Wywarła ona głęboki wpływ na hodowlę europejską jak również i w Polsce.

Konie arabskie odznaczają się pięknym wyglądem, wybitną energią i wytrzymałością: wzrost niewielki (około 145 cm, rzadko wyższe), ale ładna linia (mała zgrabna głowa, łabędzia szyja, mocny grzbiet i zad, wysoka nasada ogona, mocne suche nogi i kopyta).

Pokrewne: konie tureckie, berberyjskie, turkmeńskie itp.

Zachodnie rasy odznaczają się dużym wzrostem, silną budową, ciężką głową, powolnym temperamentem. Są to przeważnie konie typu pociągowego (perszerony, ardeny, meklemburgi itd.).

Mongolskie rasy — są to konie stepowe rozległych przestrzeni Wschodniej Azji (Syberia, Mongolia, Mandżuria). Małe, o brzydkiej budowie, dużej głowie i przeważnie jeleniej szyi, kosmate; ich zaletą jest nadzwyczajna wytrzymałość i odporność.

Są to konie kirgiskie, kałmuckie itp.

Powyższy podział jest tylko ogólnikowy: spotykamy ponadto wiele innych odmian pośrednich zarówno u nas jak i za granicą.

Koń angielski pełnej krwi jest wynikiem kilkuwiekowej systematycznej hodowli, opartej na łączeniu krwi wschodniej (arabskiej) z miejscowymi matkami, na starannym doborze i wychowaniu. Jako zasadniczą próbę przydatności używali Anglicy wyścigów. Dzięki tej pracy doszli do nadzwyczajnych wyników i obecnie rasę angielską można postawić na pierwszym miejscu.

Wpływ krzyżowań koni pełnej krwi z miejscowymi wytworzył szereg ras i odmian pochodnych: półkrwi, anglodoniec, anglo-arabów, anglo-normanów, konia węgierskiego, wschodnio-pruskiego, kłusaka amerykańskiego itd.

Wpływ rasy angielskiej jest zawsze dobroczynny zarówno dla hodowli konia wierzchowego jak i pociągowego. Konie arabskie, angielskie oraz pół-krwi nazywamy końmi szlachetnymi! Używa się również nazwy „ciepłokrwisty".

Hodowla polska konia wierzchowego opiera się głównie na krwi angielskiej i arabskiej.

TERENOZNAWSTWO

UWAGI OGÓLNE.

1) Materiał, którego znajomość jest potrzebna wszystkim krakusom, zawarty jest w lekcjach 1—4 oraz — częściowo — 9 i 10.
Materiał w lekcjach 5, 6, 7 i 8 (mapa, szkice i busola) przeznaczony jest dla bardziej inteligentnych i lepiej przygotowanych (np. rezerwiści-absolwenci szkół podoficerskich).
2) Dział zawiera teoretyczne przygotowanie krakusów w zakresie terenoznawstwa w 10 lekcjach. Doskonalenie — prowadzić drogą powtarzania poszczególnych lekcyj i przy sposobności wszelkich wyjazdów w teren, poświęcając na ten dział chociażby po kilka minut (np. ocena rodzaju terenu, w którym się znajdujemy, orientowanie się w terenie, marsz w kierunku, wysłanie gońca według szkicu, prowadzenie oddziału według mapy, żądanie od patrolu przedstawienia szkicu).
3) Wykłady prowadzić zasadniczo w terenie, odpowiadającym każdej lekcji, posługując się nim, jako ilustracją wykładu.

LEKCJA PIERWSZA.

Określenia wstępne. Rodzaje terenu.

A. CEL.

B. TREŚĆ. OKREŚLENIA WSTĘPNE.

Przedmioty, znajdujące się w terenie, nazywamy przedmiotami terenowymi. Mogą one być naturalne (lasy, wody itp.) oraz sztuczne (drogi, osiedla itp.).

W terenie rozróżniamy: ukształtowanie (czyli rzeźbę) i pokrycie.

RODZAJE TERENU.

Pod względem **ukształtowania** rozróżniamy teren:

1) **równinny** (płaski),
2) **pagórkowaty** (wzniesienia do 200 m),
3) **górzysty** (wzniesienia od 200 do 2000 m).

Ze względu na **pokrycie** rozróżniamy teren:

1) **otwarty** (mało przedmiotów terenowych, zasłaniających wgląd),
2) **pokryty** (wiele przedmiotów terenowych),
3) **pocięty** (rowy, kanały, płoty itp. przedmioty, ograniczające ruch).

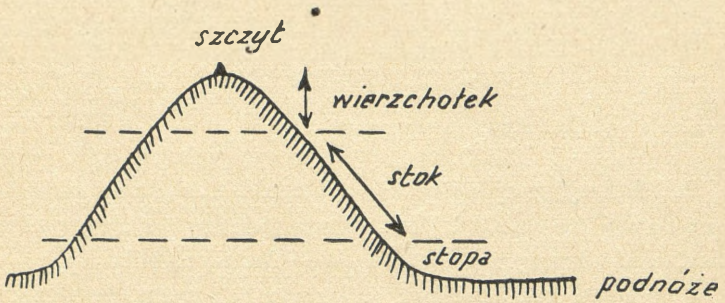
Poza tym oceniamy również teren pod względem:

— przeważającej charakterystyki (lesisty, stepowy itd.),
— komunikacji (bezdrożny, o gęstej sieci dróg),
— dostępności (dla poszczególnych rodzajów wojska),
— charakteru gleby (np. piaszczysty, podmokły, bagnisty).

FORMY TERENU.

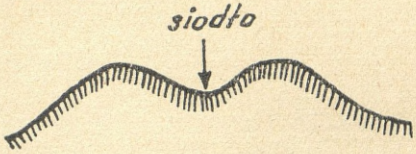
Na powierzchni ziemi spotykamy wzniesienia (jak pagórki, góry) i wklęsłości (wąwozy, doliny, jary).

Górna część wzniesienia nazywa się **wierzchołkiem**. Najwyższy punkt **szczytem**. Części środkowe — **stokami**. Część najniższa — **stopą**. Teren, otaczający stopę — nazywamy **podnóżem**.



Rys. 162.

Obniżenie między dwoma wzniesieniami nazywa się siodłem.



Rys. 163.

Stoki mogą być łagodne, strome lub urwiste. Najniższą część wklęsłości terenu nazywamy jej dnem (lub linią ścieku). Ściany boczne — stokami.

Wykład w terenie, na punkcie obserwacyjnym, dającym wgląd w kilka różnorodnych wycinków terenu.

C. WSKAZÓWKI METODYCZNE.

LEKCJA DRUGA.

A. CEL. Pokrycie terenu.

B. TREŚĆ. WODY. Znaczenie wód: 1) woda jest niezbędna dla życia ludzi i zwierząt, 2) woda jest przeszkodą dla ruchu, a tym samym dogodna do obrony.

Rodzaje wód:

stojące (jeziora, stawy, sadzawki, błota),

bieżące (rzeki, strumienie, potoki, kanały).

Przekraczanie wód odbywa się najczęściej na przeprawach.

Do przepraw należą: a) brody,
b) mosty,
c) środki pływające (łodzie, promy, tratwy, pontony).

Do przeprawy w bród potrzebne są: dogodne brzegi, możliwie twarde, piaszczyste dno. Dopuszczalna głębokość wody dla piechoty — 1 m, dla kawalerii — 1,30 m, dla artylerii i taborów — 0,60 m, przy szybkości prądu nie wyższej niż 1,30 m na sekundę.

Do przeprawy po lodzie wymagana grubość lodu dla piechoty i kawalerii w luźnych szykach — 10 cm, w zwartych szykach — 15 cm. Dla artylerii — 20 cm. Należy zwracać uwagę na jednakową grubość skorupy oraz brak próżni pod lodem.

LASY.

Lasy są maskami, przesłaniającymi ruchy i postoje wojsk oraz stanowią przeszkodę dla ruchu.

Rodzaje lasów. Rozróżniamy ze względu na rodzaj drzew a) lasy iglaste, b) lasy liściaste, c) lasy mieszane.

Ze względu na wiek: a) zagajniki (1—3 m wysokości) mogą stanowić poważną przeszkodę w ruchu, b) lasy średnie (drągowina) około 10 m wysokości, zwykle gęsto podszyte, c) lasy stare (starodrzew) do 30 m wysokości, zwykle łatwe do przebycia nawet dla kawalerii i artylerii.

Większe lasy poprzecinane są przesiekami (duchtami), które mogą służyć do marszu i łączności.

ZABUDOWANIA I OSIEDLA.

Znaczenie: a) dla celów kwaterowania, b) jako przeszkody dla ruchu, c) dogodne do obrony.

Rozróżniamy osiedla: wiejskie, które według układu nazywamy: 1) rozrzuconymi, 2) skupionymi, 3) podłużnymi (wzdłuż jednej ulicy), 4) ulicowymi i promienistymi (wzdłuż kilku dróg).

Osiedla miejskie według wielkości dzielimy na osady, miasteczka i miasta.

C. WSKAZÓWKI METODYCZNE.

Mówiąc o przeprawach zaznaczyć, że kawaleria przeprawia się często wpław. Rozwinąć znaczenie wojskowe wód, lasów i osiedli.

LEKCJA TRZECIA.

A. CEL. Komunikacje i gleba.

B. TREŚĆ. Do komunikacji należą: koleje, drogi i ścieżki.

KOMUNIKACJE. Koleje spotykamy normalnotorowe, wąskotorowe, polowe, gospodarcze i tramwaje. Prawie zawsze przy torze kolejowym jest linia telegraficzna i telefoniczna.

Drogi dzielimy na bite i gruntowe.

Do dróg bitych należy szosa I klasy i szosa II klasy.

Różnica polega na szerokości jezdni, sposobie budowy, wytrzymałości mostów (I klasa 8 ton, II klasa 6 ton).

Między drogami gruntowymi rozróżniamy 1) drogi utrzymane (są to lepsze drogi gruntowe, nie węższe niż 2 metry, o mostach o nośności 4 ton. Należą do nich trakty, odznaczające się dużą szerokością) i 2) drogi nieutrzymane (są to drogi polne, leśne i gospodarcze oraz zimowe, zwykle wąskie i o mało wytrzymałych mostkach).

GLEBA. Rodzaj gleby wpływa na stan dróg, zaopatrzenie w wodę oraz prace obronne.

Ogólnie charakteryzujemy gleby jako: 1) ciężkie (skalista, gliniasta, żwirowata), 2) średnie (glina z piaskiem),

3) lekkie (piaski) i 4) grząskie (moczary, bagna, torfowiska).

Najdogodniejsza do marszów jest gleba średnia, najmniej dogodna grząska.

Rozwinąć znaczenie komunikacji dla celów wojskowych.
Uzupełnić znajomość nazw elementów toru kolejowego.

C. WSKAZÓWKI METODYCZNE.

LEKCJA CZWARTA.

A. CEL. Orientowanie się w terenie. Strony świata.

B. TREŚĆ. ORIENTOWANIE SIĘ W TERENIE.

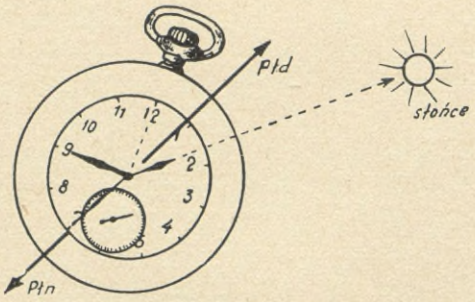
Być zorientowanym — to znaczy: wiem, gdzie jestem,
wiem, gdzie są strony świata,
wiem, co mnie otacza.

WEDŁUG SŁOŃCA.

Słońce wskazuje o godz. 6.00 mniej więcej na wschód, o godz. 9.00 na płd.-wsch., o godz. 12.00 na południe, o godz. 15.00 na płd. zach. a o godz. 18.00 na zachód.

WEDŁUG ZEGARKA.

Nastawić małą (godzinową) wskazówkę zegarka w kierunku na słońce. Przedłużenie linii, która dzieli na połowę kąt utworzony przez wskazówkę i linię łączącą środek zegarka z cyfrą „12“ — wskaże nam kierunek płnc.-płd. Aby określić kierunek północny, dzielić kąt

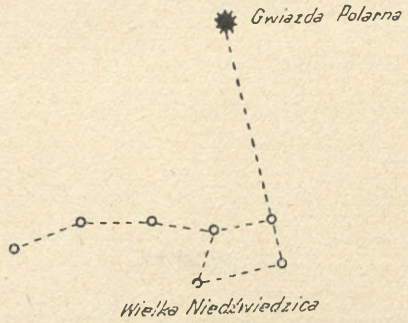


Rys. 164.

przed południem — w lewo!
po południu — w prawo!

Igła magnetyczna, umieszczona w busoli, wskazuje ciemnym końcem kierunek północny. Obracając busolą zgrać ciemny koniec igły z napisem „płnc.“, względnie „N“. Czekać aż się igła uspokoi, wówczas łatwo odczytamy wszystkie strony świata. WEDŁUG IGŁY MAGNETYCZNEJ.

W nocy kierunek północny wskazuje Gwiazda Polarna. Odszukujemy ją według gwiazdozbioru Wielkiej WEDŁUG GWIAZD.



Rys. 165.

Niedźwiedzicy (Wielki Wóz). W tym celu łączymy w wyobraźni dwie gwiazdy, wyobrażające tylne koła wozu i przedłużamy otrzymaną linię 5 krotnie do góry. Najwyraźniejsza gwiazda na tej linii — to Gwiazda Polarna.

Cała lekcja wyłącznie jako ćwiczenie praktyczne. (Orientowanie się według gwiazd przerobić w pogodną noc). C. WSKAZÓWKI METODYCZNE.

LEKCJA PIĄTA.

A. CEL. Mapa. Pojęcia zasadnicze.

B. TREŚĆ.

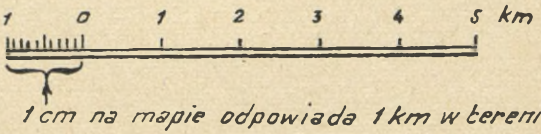
MAPA. Mapą nazywamy odpowiednie zmniejszone przedstawienie terenu na papierze.

PODZIAŁKA. Zmniejszenie to, a mianowicie stosunek odległości dwóch punktów w terenie do odległości tych samych dwóch punktów na mapie, nazywamy podziałką.

Podziałka liczbowa wyrażoną jest jako ułamek. Np. podziałka 1 : 100.000 oznacza zmniejszenie terenu 100.000 razy, czyli że odległości 1 cm na mapie odpowiada odległość 1 km w terenie.

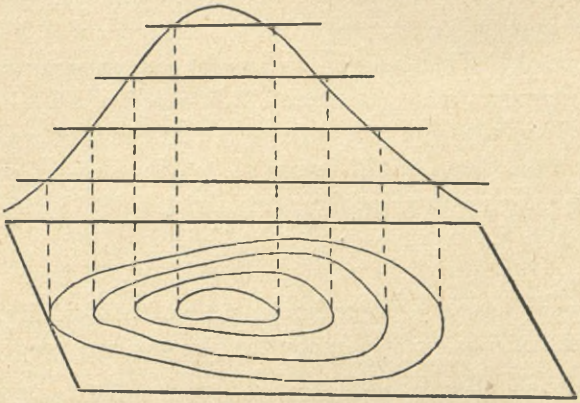
Podziałka liniowa jest graficznym przedstawieniem zmniejszenia i służy do łatwiejszego mierzenia odległości na mapie (przy pomocy cyrkla, zapałki, ostatecznie palca).

W Polsce do celów wojskowych używana jest mapa o podziałce 1 : 100.000.



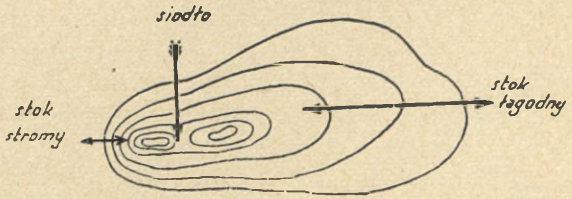
Rys. 166.

Mapa sporządzona jest przez specjalne instytucje (u nas Wojsk. Instytut Geograficzny) na podstawie pomiarów i zdjęć terenowych. Na mapach polskich rzeźba terenu przedstawiona jest przy pomocy poziomic. Zasadę tego sposobu przedstawia rysunek 167.



Rys. 167.

Jeżeli jakieś wzniesienie (lub zagłębienie) przetniemy w myśli szeregiem płaszczyzn poziomych, jednakowo od siebie odległych, to przecięcie się tych płaszczyzn ze stokami da cały szereg linii krzywych (zamkniętych). Rzut tych linii na płaszczyznę da plan poziomicowy wzniesienia (wklęsłości).



Rys. 168.

Odległość między płaszczyznami nazywa się wysokością cięcia. W mapach polskich wynosi ona 10 m.

Im bliżej schodzą się poziomice, tym bardziej stromy jest w tym miejscu stok wzniesienia lub krawędź doliny.

ODCZYTYWANIE WYSOKOŚCI.

Celem odczytywania i porównywania punktów w terenie rozmieszczone są na mapie cyfry, oznaczające wysokość niektórych punktów terenowych (mierzona od poziomu morza). Cyfry te nazywają się kotami lub cechami.

STRONY ŚWIATA.

Napisy na mapie biegną zawsze z zachodu na wschód, czyli że kierunek północny jest zawsze w górze mapy. Zupełnie dokładnie kierunek północ-południe wyznaczają południki.

POKRYCIE TERENU.

Pokrycie terenu (komunikacje, wody, lasy, osiedla, gleba itd.) oznaczone są przy pomocy znaków umownych.

C. WSKAZÓWKI METODYCZNE.

1) Do wykładu potrzebna przynajmniej jedna mapa na dwóch krakusów.
2) Sprawę poziomic najlepiej wyjaśnić przy pomocy modelu drewnianego lub glinianego.

LEKCJA SZÓSTA.

Orientowanie się z mapą w terenie.

A. CEL.

B. TREŚĆ.

Aby zorientować się przy pomocy mapy w terenie, należy: 1) zorientować mapę, 2) oznaczyć na mapie własne stanowisko, 3) znaleźć na mapie kilka wyraźnych punktów orientacyjnych, widocznych w terenie.

ORIENTOWANIE MAPY.

Oznacza takie ustawienie mapy, aby kierunki świata na mapie odpowiadały kierunkom w terenie (górna krawędź mapy na północ!). Przy pomocy busoli: jest to sposób najprostszy. Należy ustawić busolę na skraju mapy tak, by linia płnc.-płd. pokrywała południk (lub boczny brzeg mapy). Obracając mapę wraz z busolą, zgrać igłę magnetyczną z napisem „płnc." na busoli. Według przedmiotów terenowych (np. według toru kolejowego, szosy, rzeki).

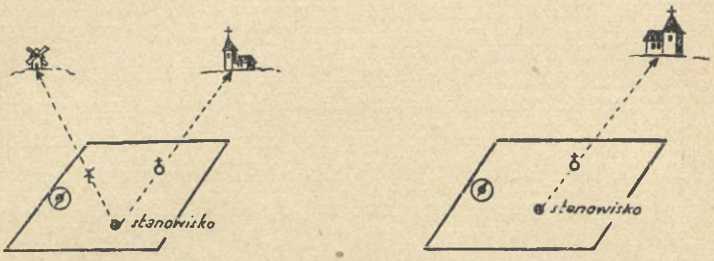
Ustawić mapę w ten sposób, aby linia orientacyjna na mapie pokrywała się z tą samą linią w terenie.

OZNACZANIE SWEGO STANOWISKA NA MAPIE.

1 sposób: porównujemy przedmioty terenowe (drogi, zabudowania) oraz formy terenowe, znajdujące się w pobliżu, z przedmiotami na mapie, oznaczonymi w rejonie, gdzie mniej więcej znajduje się nasze stanowisko. Po czym określamy dokładnie stanowisko, oceniając na oko jego położenie w stosunku do obranych punktów orientacyjnych.

2 sposób: jeżeli w rejonie stanowiska znajduje się w terenie jakiś dobrze widoczny punkt (np. kościół B) oznaczony

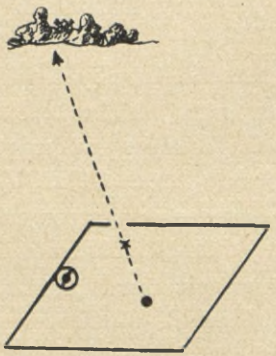
na mapie, należy po zorientowaniu mapy wycelować przy pomocy linijki, położonej na mapie, przez pkt B na mapie na pkt B w terenie. Linię celowania przedłużyć następnie ku sobie. Stanowisko znajdować się będzie na tej linii w odpowiedniej odległości od kościoła B (odległość ocenić na oko lub zmierzyć, uwzględnić podziałkę).



Rys. 169 a i b.

OKREŚLANIE W TERENIE PUNKTÓW OZNACZONYCH NA MAPIE.

Zadanie: odnaleźć w terenie pkt A (np. wiatrak), oznaczony na mapie. Wykonanie: zorientować mapę. Oznaczyć stanowisko. Przyłożyć linijkę do stanowiska i pkt A na mapie. Szukać wiatraka w terenie w odpowiadającej podziałce odległości, celując wzdłuż linijki.

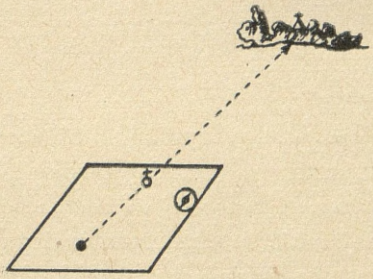


Rys. 170.

OZNACZANIE NA MAPIE PUNKTÓW WIDOCZNYCH W TERENIE.

Z a d a n i e: odnaleźć na mapie pkt B (np. kościół), widoczny w terenie. Wykonanie: zorientować mapę. Oznaczyć stanowisko.

Nacelować na kościół B widoczny w terenie linijką przyłożoną do stanowiska na mapie. Szukać kościoła na mapie w odpowiedniej do podziałki odległości od stanowiska.



Rys. 171.

C. WSKAZÓWKI METODYCZNE.

1) Cała lekcja jako ćwiczenie praktyczne.
2) W ciągu jednej lekcji nie można nauczyć orientowania się z mapą. Można co najwyżej pokazać zasady. Ćwiczyć stale, przy wszelkich sposobnościach.

LEKCJA SIÓDMA.

A. CEL. Szkic „na oko". Szkic z mapy.

B. TREŚĆ.

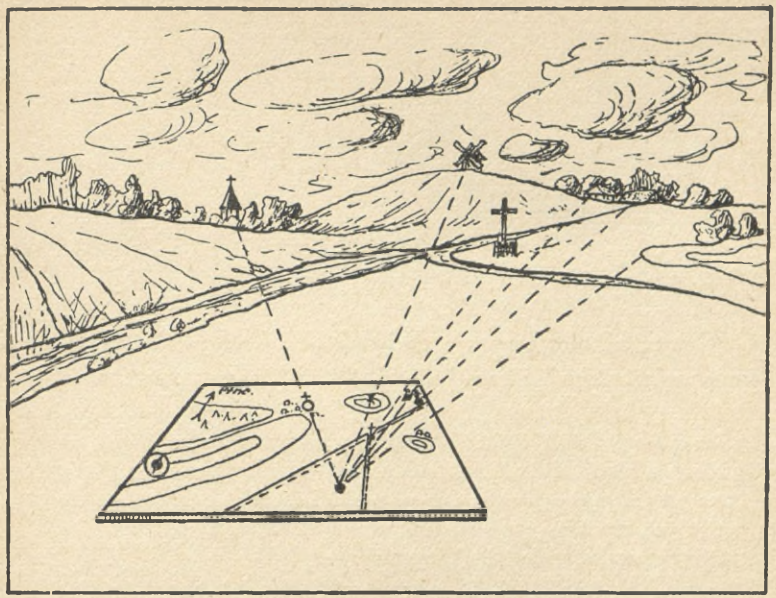
SZKIC. POJĘCIE OGÓLNE.

Szkicem nazywamy rysunek niewielkiego obszaru, sporządzony odręcznie w małej podziałce, ze specjalnym uwzględnieniem szczegółów, mających znaczenie dla danego zadania. Umiejętność sporządzania szkiców potrzebna jest dla: dowódcy patrolu (objaśnienie meldunku), dowódcy patrolu z zadaniem rozpoznania terenu (szkic przeprawy, rejonu zakwaterowania), dla dowódcy wysyłającego gońca nieznaną drogą itd.

SZKIC „NA OKO".

Obejmuje zwykle ograniczony obszar. Sporządza się z jednego miejsca, dającego wgląd w teren, który mamy przedstawić.

Wykonanie: 1) na arkuszu papieru oznaczyć własne stanowisko, 2) obrać podziałkę (np. 1 : 10.000 czyli 1 cm na szkicu odpowiada 100 m w terenie), 3) oznaczyć strzałką kierunek północny, zorientować arkusz, 4) wyrysować przede wszystkim kilka wybitnych punktów orientacyjnych, celując na nie i oceniając odległość na oko (lub mierząc krokami), 5) uzupełnić szkic szczegółami, 6) wrysować położenie własne i nieprzyjaciela (zależnie od celu i zadania szkicu), 7) opisać szkic (dodać niezbędne wyjaśnienia, np. gleba, głębokość wody itp).



Rys. 172.

SZKIC Z MAPY.

W wypadku posiadania mapy, możemy sobie u ł a t w i ć rysowanie szkicu na oko, posługując się nią. Poza tym szkic z mapy będzie miał zastosowanie przy sporządzaniu np. szkicu drogi dla gońca, dla patrolu, rejonu zakwaterowania itp. W takim wypadku należy p r z e r y s o w a ć z mapy w p o w i ę k s z e n i u t y l k o t o, c o j e s t w a ż n e d l a z a d a n i a, jakie ma spełnić szkic (np. w szkicu drogi oznaczyć drogę odmiennym kolorem, poza tym umieścić zakręty, skrzyżowania i punkty orientacyjne).

C. WSKAZÓWKI METODYCZNE.

1) Pierwszą lekcję rysowania szkiców przeprowadzić jako pokaz. Instruktor osobiście rysuje szkic, obserwowany przez grupę szkoloną, wyjaśnia im kolejność i cel swych czynności.
Przygotowuje przed lekcją szkic drogi dla gońca, daje go do odczytania (wyzyskuje praktycznie w czasie drogi powrotnej).

LEKCJA ÓSMA.

A. CEL. Szkic na oko (wykonanie praktyczne).

B. TREŚĆ. **Grupa szkolona rysuje szkic na oko, występując w roli wykonawców, stosując zasady, wyłożone w poprzedniej lekcji.**

C. WSKAZÓWKI METODYCZNE.

1) Pracę początkowo oprzeć na bardzo prostym terenie.
2) Nauczyć oznaczania form terenu przy pomocy poziomic. Można wymagać jedynie ogólnego zarysu poziomic, oraz oznaczania stoków łagodnych rzadkimi poziomicami, stromych zaś gęstymi.
3) Przygotować busolę i bloki rysunkowe.

LEKCJA DZIEWIĄTA.

Busola Bézarda.

A. CEL.

B. TREŚĆ.

Busola Bézarda jest przyrządem, ułatwiającym orientowanie się w terenie, ponieważ pozwala na łatwe określanie kątów kierunkowych na mapie, przenoszenie ich w teren i odwrotnie.

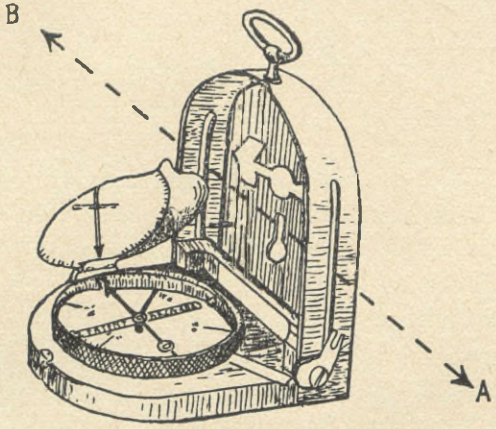
SPOSÓB UŻYCIA.

1) Odszukanie na mapie kąta kierunkowego. Zadanie: chcę wiedzieć, jaki kąt kierunkowy wskazuje kierunek A—B (pod jakim kątem maszerować z A do B). Wykonanie: a) połączyć na mapie linią (ołówkiem) pkt A i pkt B, b) przyłożyć do uzyskanej linii krawędź busoli w ten sposób, by strzałka na busoli wskazywała kierunek, w którym chcemy maszerować (patrzeć), c) obracać busolę (nie poruszając pokrywy) do chwili, aż napis „Patent Bézard“ ułoży się równolegle do napisów na mapie, d) odczytać przy pomocy wskaźnika kąt kierunkowy, e) zanotować kąt.

2) Wykorzystanie w terenie kąta kierunkowego, znalezionego z mapy. a) W punkcie A, w terenie, otworzyć busolę, nastawić zanotowany kąt, b) zorientować busolę (zgrać igłę magnetyczną z napisem „N“), c) celując przez szczeliny w otwartej pokrywie busoli — przy zorientowanej busoli (kontrolować w lusterku!) — odnajdziemy punkt B (w wypadku zbytniego oddalenia pośredni przedmiot kierunkowy).

Przenoszenie kąta kierunkowego z terenu na mapę odbywa się odwrotnie.

Zasady: pracując w terenie — zgrywać igłę magnetyczną z napisem „N“ na busoli, obserwując przez szczeliny i kontrolując zorientowanie busoli przez lusterko.



Rys. 173.

Na mapie — zgrywać busolę bez pomocy igły magnetycznej — obracając busolą tak, by napis „Patent Bézard“ był równoległy do napisów na mapie.

Zarówno na mapie, jak w terenie, ustawiać busolę tak, by strzałka na wewnętrznej stronie pokrywy wskazywała kierunek, w którym chcemy obserwować (maszerować).

C. WSKAZÓWKI METODYCZNE.

1) Ćwiczyć tylko praktycznie — nie opisowo.
2) Przykłady ćwiczeń do przerobienia z busolą Bézarda:
   a) marsz na przełaj z punktu A do B. Odnaleźć kąt kierunkowy, wykonać marsz,
   b) odnaleźć na mapie przy pomocy busoli komin C, widoczny w terenie,
   c) odnaleźć w terenie przy pomocy busoli wzgórze 276, oznaczone na mapie.
3) Ćwiczenia przerabiać podczas ćwiczeń bojowych.

LEKCJA DZIESIĄTA.

Rozpoznanie terenu (wody, osiedla, komunikacje, lasy).

A. CEL.

B. TREŚĆ.

ISTOTA ROZPOZNANIA TERENU.

Patrol często może otrzymać zadanie rozpoznania terenu. Co i jak rozpoznawać? Kierować się zawsze zasadą: r o z p o z n a n i e t e r e n u s t o s o w a ć d o o t r z y m a n e g o z a d a n i a (np. inaczej rozpoznajemy rzekę, szukając przeprawy, a inaczej szukając wodopoju).

ROZPOZNANIE RZEK.

Wykonuje w celu: poszukiwania przeprawy, wodopoju, miejsca do pławienia koni i kąpieli dla ludzi.

Co rozpoznawać: a) c h a r a k t e r r z e k i: szerokość, głębokość, szybkość prądu, rodzaj dna (w zimie grubość lodu);

b) b r z e g i: wysokość, dostępność, dojazdy, gleba, pokrycie;

c) p r z e p r a w y: m o s t y — długość, szerokość, rodzaj, podpory, wytrzymałość, teren przyległy; b r o d y: głębokość, szerokość, rodzaj dna, dojazd, teren przyległy. Brody poznaje się po drodze wchodzącej i wychodzącej z rzeki, po mieliz-

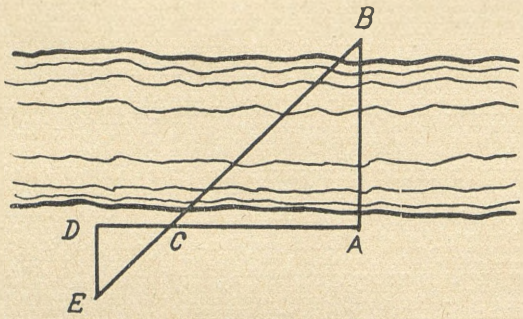


Rys. 174.

nach. Bardzo często bród znajduje się w miejscu dwóch, bezpośrednio po sobie leżących, zakoli rzeki.

Po rozpoznaniu — wytyczyć bród.

Sposób mierzenia szerokości rzeki: aby z punktu A zmierzyć pośrednio szerokość rzeki (AB) należy



Rys. 175.

kroczyć wzdłuż brzegu prostopadle do AB, odmierzając krokami dwie odległości (dowolne — im szersza rzeka tym większe) AC i CD. W punkcie C wbić kołek. Następnie z punktu D kroczyć prostopadle do AD tak długo, aż zobaczymy punkty B i C na jednej prostej, która przedłużona do DE da w przecięciu pkt E. Otrzymamy w ten sposób dwa trójkąty podobne ACB i DEC, z których możemy obliczyć AB (szerokość rzeki). Równa się ona: $\frac{DE \cdot AC}{CD}$ (wszystkie te wielkości są nam znane).

Sposób mierzenia szybkości prądu: w interesującym nas miejscu zmierzyć wzdłuż brzegu i zaznaczyć kołkami pewną ilość metrów, np. 20. Rzucić do wody pływający przedmiot. Obserwować w ciągu 10 sekund ilość metrów przebytych. Ilość przebytych metrów podzielona przez 10 da nam szybkość prądu na 1 sekundę.

Zwykle dla celów zakwaterowania. Rozpoznawać: ROZPOZNANIE OSIEDLI.

a) charakter osiedla: osada, wieś, rodzaj rozbudowania (skupiony, rozrzucony) materiał, wielkość i rodzaj zabudowań;
b) możliwość rozmieszczenia oddziału (ludzi, koni, sprzętu);
c) zaopatrzenie w wodę (do gotowania, pojenia koni, kąpieli, pławienia);
d) zasoby miejscowe (siano, słoma, opał);
e) ludność i jej nastroje;
f) ewentualne choroby zaraźliwe ludzkie i końskie; wypadki poprzednich napadów gazowych.

Koleje: a) ilość torów, b) teren, po którym przebiega: mosty, nasypy, wkopy, wiadukty, c) stacje i ich urządzenia, d) rampy ładunkowe, e) sieć telefoniczna i telegraficzna. ROZPOZNANIE KOMUNIKACJI.

Drogi: a) rodzaj, b) szerokość, c) nawierzchnia, d) stan drogi, e) mosty i przeprawy, f) rowy boczne, g) zadrzewienie, h) teren przyległy, i) gleba i warunki używalności drogi ze względu na porę roku, j) sieć telefoniczna i telegraficzna.

Najczęściej dla celów biwakowania lub przekraczania: ROZPOZNANIE LASÓW.

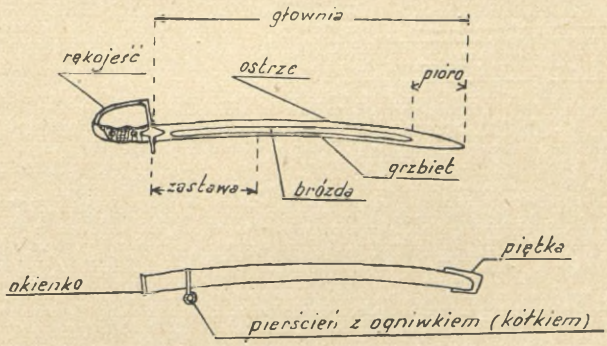
a) rodzaj lasu (wiek, gęstość, podszycie, warunki ukrycia),
b) gleba,
c) woda (do gotowania, pojenia koni, kąpieli i pławienia),
d) komunikacje (drogi, duchty, ruch poza drogami),
e) warunki rozmieszczenia oddziału.

Najlepszą lekcją po wykładzie teoretycznym będzie praktyczne ćwiczenie rozpoznania podczas ćwiczenia bojowego. C. WSKAZÓWKI METODYCZNE.

WIADOMOŚCI O BRONI I SPRZĘCIE

SZABLA (WZÓR POLSKI).

Części składowe — jak na rysunkach 176 i 177. Pochwa metalowa. Ciężar szabli ok. 900 g. Ciężar szabli z pochwą ok. 1600 g. Długość głowni 830 mm.

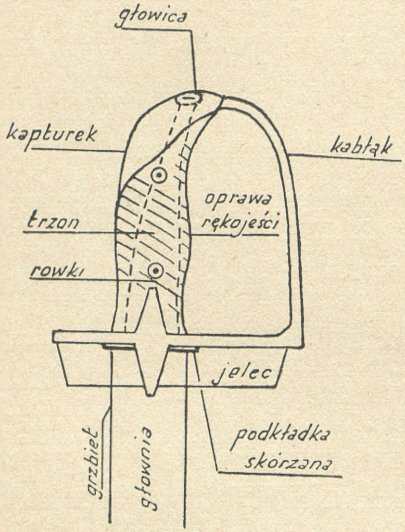


Rys. 176.

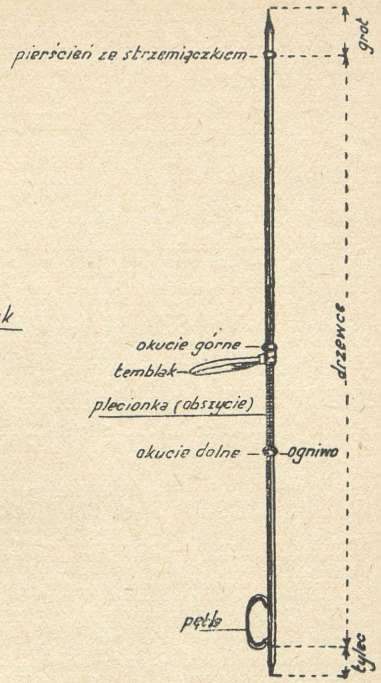
Szablę w szyku pieszym nosi się na żabce na pasie głównym po lewej stronie; w szyku konnym wozi się ją przy siodle, pod lewą tybinką (patrz „Rząd koński").

LANCA.

Części składowe — jak na rysunku 178. Pętla służy do zawieszenia lancy na prawej stopie przed włożeniem jej do strzemienia. Temblak służy do wkładania na prawą rękę.



Rys. 177.



Rys. 178.

KARABINEK MAUSER wz. 98.

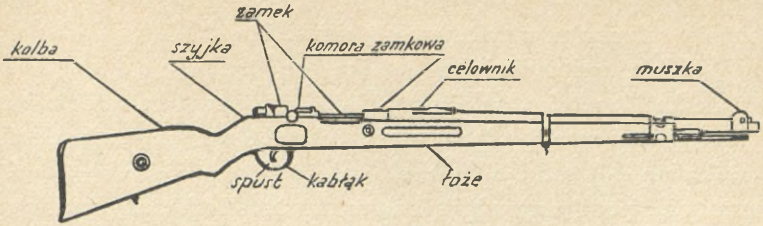
CHARAKTERYSTYKA.

Karabinek Mauser wz. 98, kal. 7,9 mm jest pięciostrzałową bronią palną, powtarzalną, z zamkiem czterochwytowym.

Ciężar kbk. około 3,5 kg, długość bez bagnetu około 1,10 m. Donośność ok. 4000 m.

GŁÓWNE CZĘŚCI SKŁADOWE.

Lufa,
przyrząd celowniczy,
komora zamkowa,
zamek,
przyrząd spustowy,



Rys. 179.

przyrząd donoszący,
łoże,
okucia,
bagnet.

LUFA. Lufa służy do nadania kierunku pociskowi, wyrzuconemu siłą gazów, wytworzonych przy spalaniu się prochu w łusce.

Przedni otwór lufy nazywa się wylotem, tylny wlotem.

Wypukłe części przewodu lufy nazywają się polami, wklęsłe bruzdami.

Średnica lufy, mierzona od pola do pola, nazywa się kalibrem. W kbk. Mauzer wynosi ona 7.9 mm.

PRZYRZĄD CELOWNICZY. Przyrząd celowniczy służy do nadania kbk. żądanego położenia przy strzale. Składa się z celownika ze szczerbiną oraz muszki. Muszka zaopatrzona jest w osłonę.

Celownik składa się z podstawy, suwaka z zaciskami i ramienia z osią. Podstawa ma kształt łukowaty. Suwak posiada zacisk ze sprężyną; przesuwając się po krzywiźnie podstawy, nadaje szczerbinie potrzebną wysokość. Zacisk utwierdza nachylenie ramienia w każdym położeniu suwaka. Celem przesunięcia suwaka należy wpierw nacisnąć zacisk suwaka. Wskaźnik suwaka wskazuje liczby nastawie-

nia celownika. Ramię celownika ma na górnej powierzchni nacięte liczby a w tyle wyciętą szczerbinę.

Celem nastawienia celownika na żądaną odległość w setkach metrów, należy przednią ścianę suwaka umieścić na kresce oznaczonej odpowiednią liczbą. Celem nastawienia suwaka na pół setki odległości, należy przednią ścianę suwaka nastawić pomiędzy odpowiednimi kreskami tak, aby zacisk zaskoczył w odpowiednie nacięcie ramienia. Najniższy celownik — 300 m, najwyższy 2000 m.

KOMORA ZAMKOWA.

Komora zamkowa nakręcona jest na tylną część lufy. Służy do umieszczenia w niej zamka i razem z nim do ryglowania lufy (zamknięcia lufy od tyłu). Wewnątrz komory zamkowej znajdują się dwa opory ryglowe, za które wchodzą przednie rygle zamka, powodując zaryglowanie lufy, wodzidło wyciągu, wodzidło zamka, właz nabojowy, zakończony od przodu wślizgiem do przeprowadzania naboju z donośnika do lufy, wkład do ładowania, dodatkowy opór ryglowy oraz wodzidło kurka. Z lewej strony komory zamkowej znajduje się zaczep zamkowy, ograniczający ruch zamka do tylu przy otwieraniu, oraz wyrzutnik do wyrzucania łuski.

ZAMEK.

Zamek służy do wprowadzenia naboju do lufy, zaryglowania lufy, powoduje odpalenie oraz wyrzuca łuskę po wystrzale.

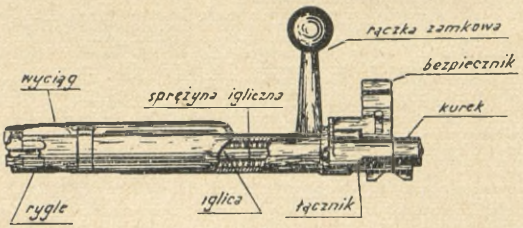
Części zamka: trzon zamkowy, pazur wyciągu, iglica, sprężyna igliczna, łącznik, bezpiecznik, kurek, samoczynny bezpiecznik ze sprężyną.

Trzon zamkowy posiada z przodu czółko, dwa rygle do ryglowania zamka, rygiel zapasowy, rączkę zamkową do powtarzania, rygiel dodatkowy, napinacz, służący do cofania kurka, i gniazdko do samoczynnego bezpiecznika. Wewnątrz trzon zamkowy posiada

przewód igliczny, zakończony otworem iglicznym.

Wyciąg osadzony obrotowo na trzonie zamkowym służy do wyciągania łusek.

Iglica posiada z przodu grot, kryzę, służącą za oparcie dla sprężyny iglicznej, oraz karby dla połączenia z kurkiem.



Zamek karabinka wz 29

Rys. 180.

Sprężyna igliczna opiera się z tyłu o łącznik, z przodu o kryzę i służy do pchnięcia iglicy w przód.

Łącznik służy do połączenia części zamka w jedną całość. W łączniku mieści się samoczynny bezpiecznik zamka, który zabezpiecza samoczynnie zamek w czasie jego otwierania.

Bezpiecznik służy do zabezpieczenia kbk.; posiada oporę kurka, która przy podniesionym lub przekręconym skrzydełku w prawo uniemożliwia ruch kurka w przód a tym samym odpalenie.

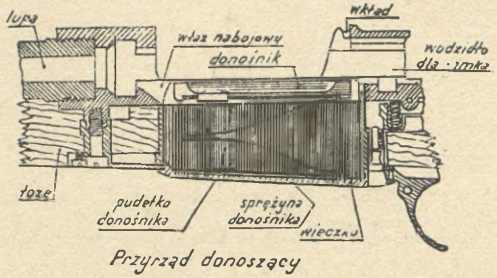
Kurek z zębem kurkowym i napinaczem służy do napinania iglicy.

PRZYRZĄD SPUSTOWY.

Służy do utrzymania napięcia iglicy oraz do zwolnienia jej w chwili, gdy strzelec naciska język spustowy. Kabłąk chroni język spustowy przed niepożądanym odpaleniem.

PRZYRZĄD DONOSZĄCY.

Mieści w sobie naboje i donosi je do zamka. Składa się z: pudełka, wieczka i donośnika ze sprężyną. Wieczko zamyka pudełko od dołu i posiada zatrzask. Donośnik naciskany stale sprężyną ku górze donosi naboje do włazu.



Przyrząd donoszący

Rys. 181.

ŁOŻE.

Łoże służy do ujęcia kbk. i osłania lufę od uszkodzenia. Po bokach ma żłobki do ujęcia kbk. przy strzale, poza tym szyjkę i chwyt do lepszego trzymania broni, z tyłu zaś kolbę do oparcia o ramię. Nakładka chroni rękę przed rozgrzaną lufą.

OKUCIA.

Okucie łączy wszystkie części kbk. z łożem. Trzewik służy do wzmocnienia kolby. Nasada bagnetu służy do nałożenia bagnetu.

BAGNET.

Bagnet służy do walki wręcz; normalnie noszony jest w pochwie na pasie głównym.

ROZKŁADANIE I SKŁADANIE KBK. wz. 98.

Celem wyjęcia zamka prawa ręka przekręca rączkę zamkową do góry, napinając w ten sposób iglicę, po czym obraca rączkę w dół, następnie obraca bezpiecznik skrzydełkiem do góry i otwiera zamek; lewa ręka odciąga zaczep zamkowy w lewo, a prawa wyjmuje zamek z komory zamkowej. Wyjmowanie zamka odbezpieczonego jest wzbronione.

Zamek wkłada się z iglicą napiętą i z bezpiecznikiem obróconym skrzydełkiem do góry. Prawa ręka wkłada zamek w komorę zamkową i zamyka go, następnie przekręca bezpiecznik skrzydełkiem w lewo.

Po włożeniu zamka, stwierdzić sprawność jego działania.

Celem zwolnienia iglicy z napięcia, należy przekręcić rączkę zamkową do góry, lewą ręką nacisnąć spust i trzymając go, obrócić wolno prawą ręką rączkę zamkową w prawo. Lewa ręka zwalnia spust.

Opuszczanie iglicy w inny sposób jest niedozwolone.

ROZKŁADANIE I SKŁADANIE ZAMKA.

Po wyjęciu zamka z komory zamkowej lewa ręka ujmuje trzon zamkowy i naciska kciukiem samoczynny bezpiecznik, prawa zaś odkręca łącznik.

Do dalszego rozłożenia zamka oprzeć iglicę pionowo o specjalną podstawę do rozkładania zamka.

Lewa ręka ujmuje silnie iglicę, naciskając kciukiem bezpiecznik w dół, dotąd, aż kurek wyjdzie całkowicie z wnętrza łącznika. Prawa ręka obraca kurek o ćwierć obrotu w prawo lub lewo i wyjmuje go z iglicy. Lewa ręka popuszcza powoli łącznik ku górze, uważając, aby go nie odrzucił napór sprężyny iglicznej. Prawa ręka odejmuje łącznik.

Sprężynę igliczną zdejmuje się z iglicy. Skrzydełko bezpiecznika obraca się w prawo, po czym zdejmuje się bezpiecznik z łącznika w tył.

Składanie zamka odbywa się w porządku odwrotnym.

DZIAŁANIE KBK. MAUZER wz. 98.

Celem załadowania kbk. należy:

— ująć dłonią prawej ręki gałkę rączki zamkowej i przekręcić rączkę ku górze,[1] po czym cofnąć zamek do tyłu aż do oporu;

— włożyć łódkę z nabojami (lub jeden nabój) do wkładu do ładowania, kciukiem prawej ręki nacisnąć górny na-

[1] Przez co rygle zostają zwolnione.

bój tuż przy łódce, dopóki wszystkie naboje nie wejdą do pudełka, zwalniając łódkę. Po zwolnieniu nacisku kciuka, naboje powinny pozostać w pudełku;

— popychając zamek do przodu (przy pomocy rączki zamkowej), czółko trzonu zamkowego przesuwa jeden nabój z pudełka do lufy, jednocześnie w czasie ruchu zamka do przodu zaczep kurka opiera się o zaczep spustowy;

— po dojściu zamka do przodu, przekręcamy rączkę zamkową w prawo powodując przez to zaryglowanie lufy.

Ruch zamka do tyłu nazywamy otwieraniem, natomiast ruch zamka do przodu nazywamy zamykaniem zamka. Otwieranie i zamykanie zamka nazywamy powtarzaniem.

Przez pociągnięcie za język spustowy, zaczep kurka zostaje zwolniony a kurek z iglicą pod naciskiem sprężyny iglicznej wykonywa ruch do przodu powodując odpalenie (koniec iglicy uderza w spłonkę naboju).

Otwierając zamek po strzale, powodujemy wyciągnięcie łuski z lufy i wyrzucenie jej w bok na zewnątrz.

Załadowany kbk. zabezpiecza się przez przekręcenie skrzydełka bezpiecznika w prawo, odbezpiecza się przez przekręcenie skrzydełka z powrotem w lewo. Przy skrzydełku postawionym pionowo odpalenie nie nastąpi.

ZACIĘCIA W DZIAŁANIU BRONI.

W razie zacięcia lub wadliwości w działaniu broni, np. trudność przy otwieraniu zamka lub przy ładowaniu, zbyt wczesne lub zbyt późne opadanie iglicy itd. należy każdorazowo zameldować o tym przełożonemu. Nieumiejętne obchodzenie się z bronią może ją zupełnie zniszczyć.

Zdarzyć się może niekiedy przy strzelaniu, że po pocią-

gnięciu za język spustowy usłyszymy trzask opadającej iglicy a odpalenie nie nastąpiło. Jest to tak zwany niewypał lub też wypał opóźniony, gdyż odpalenie nastąpi dopiero w kilka sekund po uderzeniu iglicy w spłonkę naboju. Ponieważ nie możemy z góry przewidzieć, czy jest to niewypał czy też może nastąpić wypał opóźniony, należy zawsze w takich wypadkach wyczekać i nie otwierać zamka przynajmniej przez pół minuty. Przyczyną niewypału lub wypału opóźnionego jest wada naboju (mokry proch itp.).

PIELĘGNACJA I CZYSZCZENIE BRONI.

Działanie broni zależy w dużej mierze od sposobu obchodzenia się z nią. Złe pielęgnowanie broni bardziej ją niszczy niż najostrzejsze warunki jej użycia. W razie uszkodzenia broni wszelkie naprawki powinny być wykonywane tylko przez organa fachowe. Rozkładanie i składanie musi się odbywać zawsze przepisowo.

Kbk., który bierze się do ręki, należy zawsze uważać za naładowany. W wąskich przejściach kbk. przenosi się za szyjkę (w jednym ręku jeden kbk.). Kbk. powinien być stale starannie oczyszczony i nasmarowany, przy nienaładowanym kbk. iglica stale opuszczona. Przy chwytach bronią należy unikać uderzania kolbą o ziemię i zbędnego otwierania zamka jak również opierania kbk. o ścianę itp.

Do czyszczenia używa się następujących przyborów:

— łoża — do umocowania broni przy czyszczeniu lufy,
— wkładki — do wprowadzenia długiego wyciora do lufy, bez uszkodzenia komory nabojowej,
— wyciora długiego — do czyszczenia lufy,
— pakuł — do czyszczenia przewodu lufy i sprężyn,
— szmatek wełnianych lub bawełnianych — do czyszczenia części metalowych i drewnianych,
— kijka — do czyszczenia i tłuszczenia komory nabojowej,
— drewienka owiniętego szmatkami lub pakułami — do

czyszczenia i tłuszczenia tych części, których nie można sięgnąć szmatką,

— wazeliny — do czyszczenia i tłuszczenia części metalowych oraz napajania części drewnianych,

— mazi do łóż — do uszczelnienia połączenia metalu z drzewem, dla ochrony przed dostępem wilgoci,

— sznura — do czyszczenia lufy w polu,

— wyciorów krótkich, złączonych po trzy, zastępujących w polu wyciory długie lub sznur do czyszczenia.

Kbk. należy czyścić po każdorazowym użyciu, a przede wszystkim po każdym strzelaniu. Jeżeli oczyszczenie całej broni po strzelaniu jest niemożliwe, należy przynajmniej przetrzeć lufę i naoliwić ją.

Przy czyszczeniu lufy sznurem należy bezwzględnie nałożyć ochraniacz oraz uważać, by sznur nie tarł o komorę nabojową.

AMUNICJA DO KBK. „MAUSER" wz. 98.

RODZAJE AMUNICJI.

Do karabinka „Mauser" wz. 98 używa się naboi ostrych, ślepych i ćwiczebnych. Naboje ostre dzielą się na zwykłe i specjalne (rys. 182).

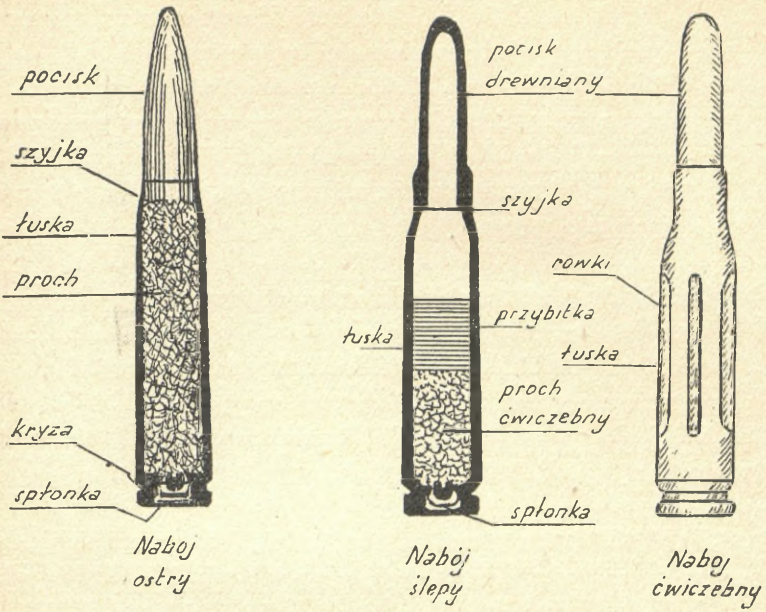
NABÓJ OSTRY ZWYKŁY.

Nabój ostry zwykły „S" składa się z: pocisku, prochu, łuski ze spłonką.

Pocisk posiada z przodu szczyt. Zewnętrzną część pocisku tworzy płaszcz żelazny, wewnętrzną — rdzeń — ołowiany.

Proch wypełnia prawie całą łuskę. Pomiędzy prochem a pociskiem znajduje się w łusce przestrzeń wolna.

Łuska stożkowa łączy wszystkie części składowe naboju, służy do umieszczenia prochu i do uszczelnienia lufy przy strzale. U dołu łuska jest zamknięta dnem, umożliwiającym uchwycenie łuski przez wyciąg. W dnie znajduje się spłonka. Z przodu ma łuska szyjkę do osadzenia pocisku.



Rys. 182.

Spłonka służy do zapalania prochu.

Nabój ostry ciężki „S. C." różni się od naboju zwykłego jedynie odmiennym pociskiem. NABÓJ OSTRY CIĘŻKI S.C.

Pocisk posiada budowę wewnętrzną i kształt taki sam jak pocisk zwykły, lecz jest dłuższy od niego.

Naboi z pociskiem ciężkim używa się do broni maszynowej.

Do poszczególnych celów służy amunicja specjalna: NABOJE OSTRE SPECJALNE.

a) nabój przeciwpancerny „P.". Jego pocisk posiada wewnątrz hartowany rdzeń stalowy otoczony koszulką ołowianą do zwiększenia siły przebijania;

b) nabój pancerno-świetlny „P. S.". Jego pocisk zawiera wewnątrz masę świetlną, otoczoną koszulką ołowianą.

Pocisk ten służy do określenia kierunku strzału; masa świetlna posiada właściwości zapalające;

c) nabój zapalający „Z". Jego pocisk ma wewnątrz masę fosforową. Masa fosforowa pozostawia za pociskiem smugę dymu. Pocisku tego używa się jako amunicji lotniczej do ostrzeliwania płatowców i balonów nieprzyjaciela.

NABÓJ ŚLEPY.

Nabój ślepy ma pocisk drewniany wewnątrz wydrążony, słaby ładunek prochu ćwiczebnego, a między ładunkiem i pociskiem przybitkę z pilśni lub waty bawełnianej. Naboje ślepe, przeznaczone do broni ręcznej, mają pociski malowane na niebiesko, przeznaczone do broni maszynowej — na czerwono.

NABÓJ ĆWICZEBNY.

Nabój ćwiczebny stanowi jedną całość. Dla wzmocnienia go i odróżnienia od naboi ostrych i ślepych nabój ćwiczebny ma na łusce podłużne rowki.

OPAKOWANIE I ZNAKI NABOI.

Naboje do kbk. są opakowane po 5 naboi w łódce, po 3 łódki po 5 naboi w pudełku tekturowym; do karabina maszynowego po 15 sztuk (bez łódek) w pudełkach. Każdy rodzaj naboi jest oznaczony w następujący sposób:

Rodzaj naboi	znak na spłonce
„S"	lakier czarny
„S.C."	lakier zielony
„P"	lakier czerwony
„P.S."	lakier niebieski
„Z"	lakier żółty
Ślepe	lakier jasno-szary

KARABINEK SPORTOWY.

OPIS KBK. SPORTOWEGO.

Karabinek sportowy jest bronią pomocniczą w wyszkoleniu strzeleckim żołnierza. Kaliber jego wynosi 5,7 mm (0,22 cala angielskiego). Kształtem podobny jest zupełnie do normalnego karabinka typu „Mauser". Dla łatwiejszego zewnętrznego odróżnienia od karabinka normalnego ma wypaloną na nakładce, tuż za celownikiem, liczbę „22".

Ciężar karabinka wynosi prawie tyle co karabinka normalnego. Lufa gwintowana zapewnia dużą celność. Wytrzymałość jej jest bardzo duża i dochodzi do kilkuset tysięcy strzałów, bez wyraźnej straty na celności.

Z karabinka sportowego dawać można tylko pojedyncze strzały, przy oddzielnym ładowaniu każdego strzału; praktyczna szybkość strzelania wynosi do 5 strzałów na minutę.

AMUNICJA.

Nabój tzw. „krótki" (short) ma pocisk ołowiany.

Celny strzał pociskiem krótkim ogranicza się do odległości 50 m. Jednakże do odległości 800 m ma ten pocisk d o s t a t e c z n ą s i ł ę d o z r a n i e n i a, co należy mieć zawsze na uwadze ze względów bezpieczeństwa. Wrażliwość pocisku w locie na wpływy atmosferyczne, przede wszystkim wiatru, jest bardzo duża, co wymaga starannego doboru punktu celowania.

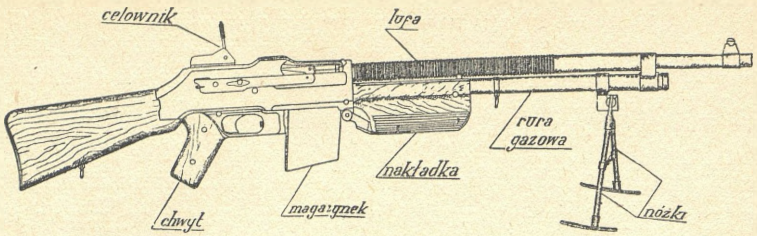
W słownictwie wojskowym nabój ten nosi nazwę „naboju sportowego".

Z karabinka sportowego wyrobu Państwowej Fabryki Karabinów można strzelać t y l k o nabojami „krótkimi".

RĘCZNY KARABIN MASZYNOWY „BROWNING" wz. 28.

WIADOMOŚCI OGÓLNE.

R. k. m. „Browning" wz. 28 jest bronią palną samoczynną, mogącą strzelać ogniem ciągłym, krótkimi seriami do 20 nabojów (pojemność magazynka) lub ogniem pojedynczym jak kbk. W tym celu z lewej strony komory zamkowej wyryte są litery: C (ogień ciągły), P (pojed.) i B (zabezpiecz.), do nastawiania skrzydełka bezpiecznika.



Rys. 183.

Działanie polega na wykorzystaniu gazów, uchodzących przy strzale przez osobny otwór w lufie, do cofania mechanizmu, co powoduje wyrzut łuski, ładowanie i napięcie iglicy. Sprężyna, ściskana przez cofający się mechanizm, wpycha go z powrotem do przodu, co powoduje uderzenie iglicy w spłonkę i odpalenie. Przednia część lufy ma gwint do nakręcania tłumika płomieni lub odrzutnika do śl. nb. wzgl. ochraniacza.

Celem chłodzenia lufy w czasie strzelania, ma ona karby chłodzone powietrze. Amunicję do r. k. m. ładuje się w magazynki po 20 sztuk. Amunicja do r. k. m. ta sama co do kbk. Celownik najniższy — 300 m; najw. 1000 m. Szybkostrzelność około 400 strzałów na minutę. Donośność około 4000 m. Ciężar r. k. m. — ok. 9 kg. Ciężar magazynka — 0.75 kg.

Do strzelań przeciwlotniczych nakłada się dodatkowo na r. k. m. specjalne przyrządy przeciwlotnicze (szczerbina przeciwlotnicza i muszka kołowa).

W szyku konnym r. k. m. wożony jest na plecach jeźdźca na specjalnym noszaku.

CIĘŻKI KARABIN MASZYNOWY (c. k. m.).

OPIS OGÓLNY.

C. k. m. jest bronią palną samoczynną. C. k. m. może strzelać ogniem ciągłym długimi seriami do 250—330

nb. (zależnie od pojemności taśmy z nabojami) lub krótkimi seriami (po kilka strzałów).

OPIS DZIAŁANIA.

Działanie c. k. m. polega na wykorzystaniu siły odrzutu przy strzale do cofania mechanizmu zamkowego, co powoduje wyrzut łuski, napięcie iglicy i ponowne załadowanie. Sprężyna ściskana przez cofający się mechanizm pcha go do przodu, co powoduje uderzenie iglicy w spłonkę i odpalenie. Czynności te powtarzają się samoczynnie tak długo, póki naciskamy na język spustowy.

TYPY C. K. M.

Istnieją różne typy c. k. m., jak np. Hotchkiss, Maxim, c. k. m. wz. 30, itd. Typy najczęściej spotykane u nas to: c. k. m. Maxim i c. k. m. wz. 30.

AMUNICJA.

Amunicję do c. k. m. ładuje się w taśmy po 250 szt. (dla c. k. m. Maxim) lub po 330 szt. (dla c. k. m. wz. 30), które przechowuje się w skrzynkach amunicyjnych.

DANE TECHNICZNE.

Kaliber lufy	7.9 mm
Najniższy celownik	300—400 m
Najwyższy celownik	2000 m
Największa donośność	4500 m
Szybkostrzelność	ok. 400 strzałów na minutę
Ciężar c. k. m. bez wody	ok. 17—19 kg
Ciężar taśmy z nabojami	ok. 7.5—8.5 kg
Ciężar podstawy kaw.	ok. 21 kg

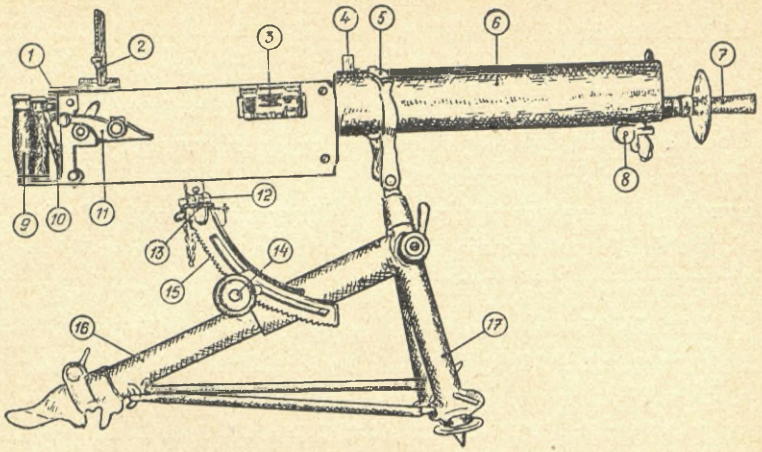
CZĘŚCI.

Każdy c. k. m. składa się z:

a) właściwego c. k. m., b) podstawy do c. k. m., c) przyborów do c. k. m.

Ważniejsze części właściwego c. k. m. są:

— komora zamkowa,
— mechanizm zamkowy,
— tylce,
— donośnik,
— spust,
— lufa,
— chłodnica,
— przyrządy celownicze.



C.k.m Maxim na podstawie kanał. Schwarzlose

Rys. 184.

1 — zatrzask pokrywy
2 — celownik
3 — wkład donośnika
4 — wlewnik
5 — jarzmo
6 — chłodnica
7 — tłumik płomieni
8 — kurek
9 — tylce
10 — język spustowy
11 — rączka zamkowa
12 — sprzęgło tylne
13 — ślizgacz
14 — kółko zębate
15 — łuk zębaty
16 — nóżka tylna
17 — nóżki przednie

Komora zamkowa służy do umieszczenia i wodzenia mechanizmu zamkowego.

Mechanizm zamkowy służy do podawania nabojów, zamykania, ryglowania i odpalania c. k. m. oraz wyciągania i wyrzucania łusek.

Tylce zamykają komorę zamkową od tyłu oraz służą do kierowania karabinem podczas strzelania.

Donośnik służy do donoszenia taśmy z nabojami.

Chłodnica mieści około 4 kg wody, która służy do chłodzenia nagrzewającej się podczas strzelania lufy. Przy

c. k. m. Hotchkiss do chłodzenia lufa posiada specjalne żeberka (zamiast chłodnicy).

Przyrządy celownicze składają się ze szczerbiny i muszki. Nastawianie celownika podobnie jak przy kbk.

Do strzelań przeciwlotniczych z c. k. m. nakłada się na c. k. m. specjalne przyrządy przeciwlotnicze (szczerbina przeciwlotnicza i muszka kołowa).

PODSTAWA.

Podstawa do c. k. m. służy do osadzenia karabina i kierowania nim podczas strzelania.

PRZYBORY.

Do przyborów c. k. m. należą: wodnik, skrzynki amunicyjne, taśmy, niezbędnik, lufy zapasowe, wąż parowy, tłumik płomieni, odrzutnik ślepy, ładownik, kolba przeciwlotnicza itd.

STRZELANIE Z C. K. M.

Przed strzelaniem należy:

— sprawdzić, czy jest woda w chłodnicy, czy lufa nie jest zatkana, czy naboje w taśmie są wyrównane,
— sprawdzić przez kilkakrotne powtarzanie, czy mechanizm działa sprawnie,
— w razie potrzeby odsunąć zatrzask pokrywy zamkowej, otworzyć pokrywę i lekko naoliwić mechanizm zamkowy,
— odsunąć bezpiecznik w lewo (przy c. k. m. wz. 30).

Celem załadowania c. k. m. należy:

— wprowadzić taśmę z nabojami w wkład donośnika (przy c. k. m. wz. 30 z lewej strony c. k. m., przy c. k. m. Maxim z prawej strony) i przeciągnąć ją do oporu,
— ująć prawą ręką za rączkę zamkową i odciągnąć ją w tył,
— puścić rączkę zamkową,
— powtórnie odciągnąć rączkę zamkową w tył,
— puścić rączkę zamkową.

Po wykonaniu tych czynności karabin jest naładowany i nabity (nabój w lufie). Po pociągnięciu za język spustowy karabin strzela ogniem ciągłym.

Celem przerwania ognia, należy puścić język spustowy.

Przy c. k. m. wz. 30 dla zabezpieczenia karabina należy przesunąć bezpiecznik w prawo.

Przy c. k. m. Maxim, przed naciśnięciem spustu, należy kciukiem prawej ręki wpierw przekręcić w lewo skrzydełko bezpiecznika znajdujące się na języku spustowym.

Aby rozładować c. k. m. wz. 30, należy:

— otworzyć pokrywę komory zamkowej i wyjąć taśmę z nabojami,

— powtórzyć rączką zamkową celem usunięcia naboju z lufy.

Do rozładowania c. k. m. Maxim trzeba:

— nacisnąć skrzydełko wyłącznika taśmy i wyjąć taśmę,

— dwa razy powtórzyć rączką zamkową.

PRZEWÓZ. W kawalerii c. k. m. są przewożone na taczankach lub na jukach.

W marszach bojowych c. k. m. wożony na taczance może w każdej chwili rozpocząć ogień.

Na juku c. k. m. wożone są: c. k. m., podstawa do c. k. m. i dwie skrzynki amunicyjne; na jukach amunicyjnych wożona jest amunicja do c. k. m. i część przyborów do c. k. m.

PISTOLET.

WIADOMOŚCI OGÓLNE. Zasadniczo dzielimy pistolety na: automatyczne i bębenkowe (czyli rewolwery).

Pistolety automatyczne działają na zasadzie prężności gazów i odrzutu zamka przy wystrzale; zamek powracający do przodu przesuwa nabój z magazynka do lufy.

Magazynki o pojemności przeciętnej 8 nabojów, mieszczą się zwykle w rękojeści pistoletu.

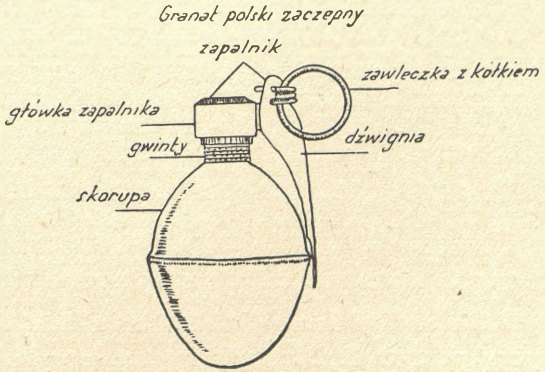
Pistolety bębenkowe zamiast magazynka posiadają bębenek załadowany przeważnie 6 nabojami; przy napinaniu kurka bębenek przekręca się i przesuwa po jednym naboju na wprost lufy.

Kaliber pistoletu jest różny, najczęściej spotykany kaliber pistoletów automatycznych wynosi 7,65 mm lub 9 mm.

Pistolet noszony jest na pasie głównym w specjalnej torbie.

GRANATY RĘCZNE.

Granat ręczny składa się ze skorupy, materiału wybuchowego i zapalnika.



Rys. 185.

Ze względu na bezpieczeństwo — w czasie transportu zapalniki wożone są oddzielnie i wkręca się je do skorupy bezpośrednio przed użyciem.

PODZIAŁ GRANATÓW RĘCZNYCH.

Granaty ręczne są:

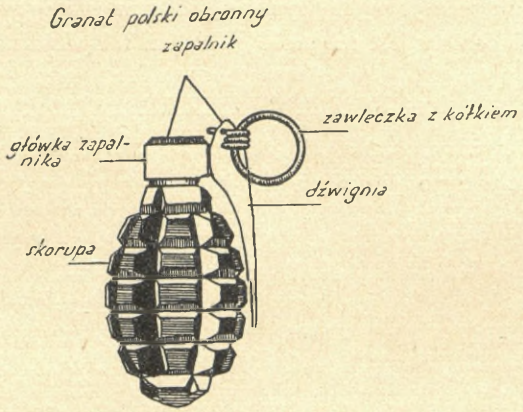
a) zaczepne,

b) obronne,

c) specjalne.

GRANATY RĘCZNE ZACZEPNE.

Granatów ręcznych zaczepnych używa się do zwalczania npla na bliskiej odległości (szturm). Posiadają one skorupę z cienkiej blachy, wypełnioną materiałem wybuchowym, o dużej sile kruszącej. Działają one przede wszystkim siłą swego wybuchu. Skorupa rozrywa się na drobne kawałki, posiadające nieznaczną siłę przebijania na odległość do 10 m.



Rys. 186.

GRANATY RĘCZNE OBRONNE.

Granaty ręczne obronne posiadają grubą skorupę z lanego żelaza, wypełnioną materiałem wybuchowym o dużej sile. Skorupa zazwyczaj pokryta karbami, pęka w czasie wybuchu, rozrywając się na dużą ilość odłamków, posiadających dużą zdolność przebijania w promieniu do 100 m.

Granaty obronne rzuca się jedynie spoza zakrycia, np. z okopu, w obronie.

GRANATY RĘCZNE SPECJALNE.

Są to granaty ręczne gazowe, dymne, zapalające itd.

Mają one kształt i budowę zbliżoną do granatów ręcznych zwykłych. Zamiast materiału wybuchowego skorupa wypeł-

niona jest materiałem specjalnym, zależnie od swego przeznaczenia.

SPOSÓB UŻYCIA.

Chcąc użyć granat ręczny, należy wykonać kolejno następujące czynności:

1) uzbroić granat, czyli:
   a) odkręcić pokrywę skorupy;
   b) kołkiem w kształcie ołówka wywiercić ostrożnie w ładunku granatu miejsce na zapalnik;
   c) oczyścić gwinty skorupy (szczoteczką);
   d) obejrzeć zapalnik, czy nie ma uszkodzeń i braków;
   e) wkręcić zapalnik do skorupy.

Czynności te powinien zawsze wykonywać instruktor, względnie ktoś dobrze z tym obznajomiony pod okiem instruktora;

2) odbezpieczyć granat, czyli:
   a) ująć granat zapalnikiem ku górze pełną dłonią prawej ręki, cztery palce na zewnątrz, kciuk od wewnątrz, ramię dźwigni (łyżki) przyciśnięte środkiem dłoni, granat trzymany mocno, lecz bez wysiłku, kółko zawleczki znajduje się od strony piersi;
   b) ująć kółko zawleczki między kciuk i zgięty palec wskazujący l e w e j ręki, obrócić kółko w stronę prawego ramienia, dopóki haczyk zawleczki nie odepnie się, po czym
   c) lekkim pociągnięciem wyciągnąć odpiętą zawleczkę z otworu zapalnika. W tym momencie g r a n a t z o s t a ł o d b e z p i e c z o n y, lecz jest dla rzucającego zupełnie bezpieczny, dopóki nie zostanie zwolniony nacisk na ramię dźwigni (łyżki).

Granatu odbezpieczonego n i e w o l n o p r z e k ł a d a ć z r ę k i d o r ę k i, a n i t e ż z p o w r o t e m z a b e z p i e c z a ć!!

RAKIETY.

Rakiety służą do sygnalizacji oraz do oświetlania przedpola w nocy. Czas palenia się rakiety wynosi od 5 do 15 sekund. Rakiety oświetlające mogą mieć spadochron, który opóźnia opadanie rakiety, dając przez to lepsze oświetlenie. Rakiety wyrabiane są w różnych kolorach, poza tym w każdym kolorze stosowane są gwiazdy (jedna lub więcej), celem zwiększenia ilości znaków.

Rakiety wystrzela się z specjalnego pistoletu, zwanego r a k i e t n i c ą.

RZĄD WIERZCHOWY wz. 25.

SKŁAD RZĘDU WIERZCH.

Rząd wierzchowy wz. 25 składa się z: siodła z czaprakiem, dwoma sakwami i popręgiem, podpiersnika, uzdy i derki. Jako podkład pod siodło służy derka. Przedmioty dodatkowe pakowane są do sakw względnie troczone są przy siodle (rys. 187).

PAKOWANIE I TROCZENIE SIODŁA.

Pakunek przedni: płaszcz oraz manierka przytroczona z prawej strony.

Pakunek tylny: owsiak.

Sakwa prawa: bielizna, porcja rez., przybory tualetowe, płachta namiotowa (pod pokrywą).

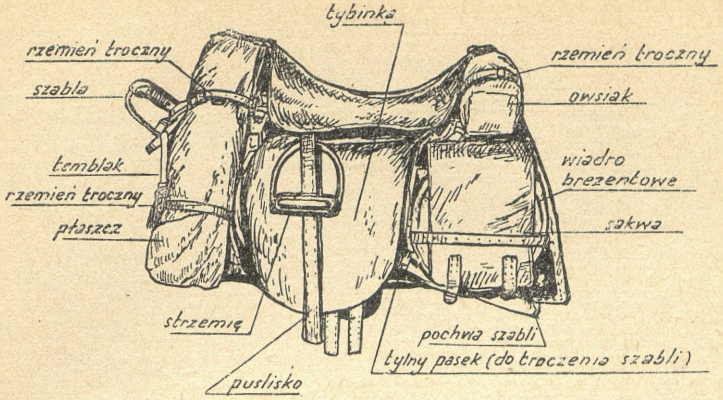
Sakwa lewa: menażka, wewnątrz chleb, szczotka, zgrzebło, przybory do czyszczenia, oliwiarka, sznur, karmiak, wiadro (pod pokrywą).

Pod lewą tybinką: szabla z temblakiem.

DOPASOWANIE RZĘDU WIERZCH.

Rzędy wierzchowe wyrabiane są w różnych wielkościach. Do każdego konia musi być dobrane odpowiednie siodło (terlica).

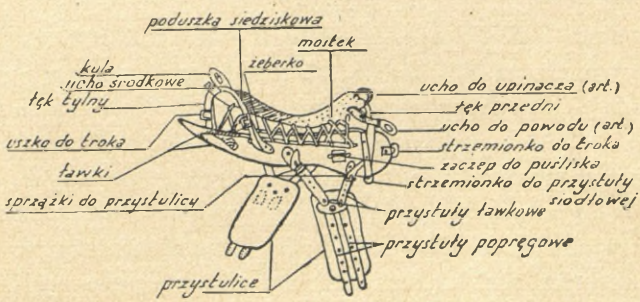
T e r l i c ę (rys. 188 i 189) przymierza się na gołym grzbiecie konia; należy ją włożyć tak, by przednie końce ławek znalazły się na cztery palce za łopatkami. Ławki powinny przylegać całą powierzchnią, spoczywając na mięśniach grzbietu,



Rys. 187.

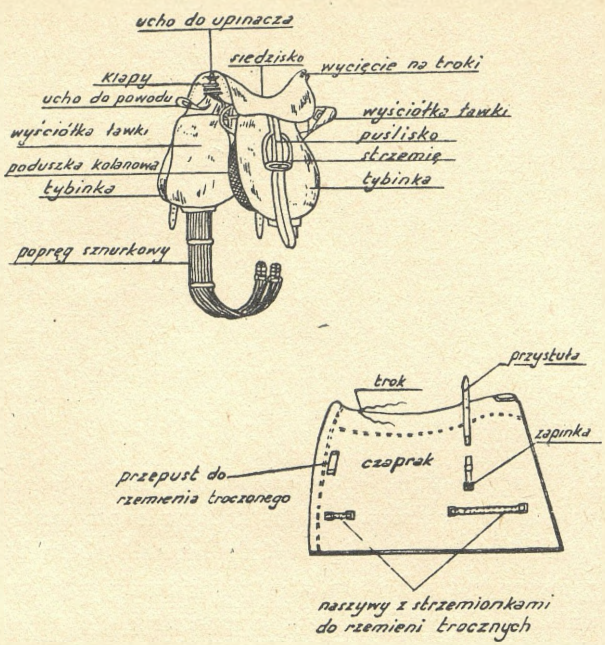
stopy ławek muszą nieco odstawać, krawędzie ławek nie powinny wpijać się w skórę, a cała terlica nie powinna kołysać się w przód i w tył. Łęki powinny wznosić się na trzy do cztery palce ponad grzbietem, mostek nie mniej niż dwa palce.

Popręg i podpiersnik dopasowuje się po włożeniu na konia siodła z czaprakiem (na derce). Popręg należy tak podciągnąć, by można było wsunąć pod popręg na płask zło-



Terlica z przystulicami.

Rys. 188.

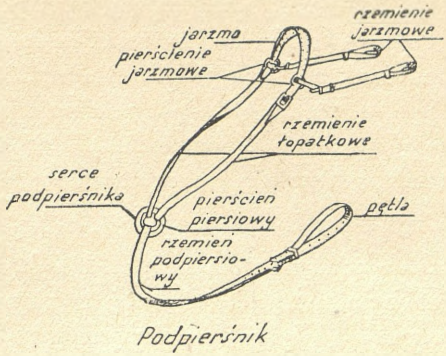


Siodło z czaprakiem

Rys. 189.

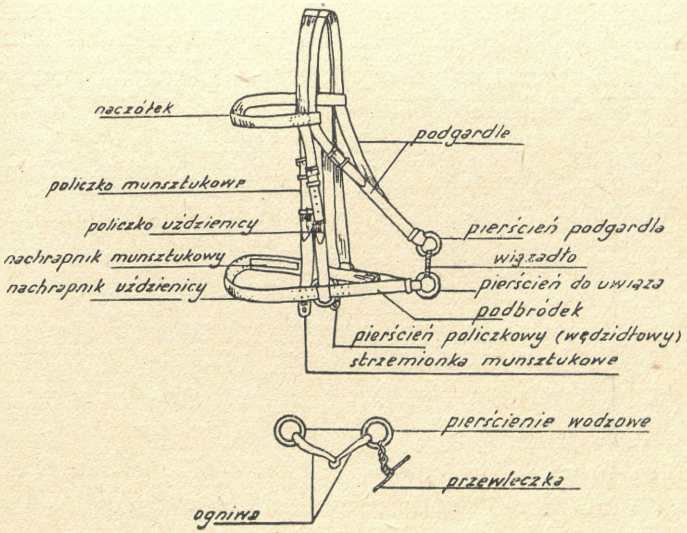
żone cztery palce. Sprzążki popręgu muszą leżeć na czapraku (derce) a nie na ciele konia. Po podciągnięciu popręgu przynajmniej jedna dziurka z każdej strony powinna zostać wolna na późniejsze dociągnięcie. Wysokość zapięcia popręgu reguluje się za pomocą przystuł popręgowych i ławkowych.

Po dopasowaniu podpiersnika, pierścień piersiowy wypada na środku podpiersia, jarzmo leży we wgłębieniu karku nad kłębem, rzemień piersiowy i rzemień łopatkowy muszą być tak luźne, by między nimi a piersią względnie szyją konia można było przesunąć swobodnie postawioną pięść (rys. 190).



Rys. 190.

Naczółek — prosto na czole, poniżej uszu, nie dotykając ich; oba policzka — na dwa palce za kośćmi policzkowymi.



Rys. 191.

Nachrapnik — na palec poniżej kości policzkowej.

Podbródek — tak luźny, by jednocześnie jedna dłoń weszła pod podbródek a druga pod nachrapnik.

Podgardle — po zapięciu pozwala na włożenie postawionej dłoni między gardło a podgardle.

Położenie kiełzna reguluje się przez odpowiednie spięcie policzek.

TROCZENIE SZABLI.

Szablę w szyku konnym wozi się pod lewą tybinką siodła tak, aby rękojeść była na wysokości lewej ławki, pochwa swym okienkiem równała się z przednim skrajem przedniego juczenia, a piętka pochwy lekko wystawała w tyle poza czaprak. Szablę przymocowuje się przy pomocy dwóch pasków. Przedni pasek przechodzi przez ucho skórzane przyszyte do wyściółki ławki oraz przez pierścień pochwy. Pasek tylny przypina się do tylnego łęku w miejscu przymocowania go do ławki. Pasek tylny zapina się na sprzążkę przyszytą w tylnej części czapraka, w dolnej swej części zakończony jest on pętlą z ruchomą przesuwką, która służy do uchwycenia (pochwy) szabli. Przy siodle stroczonym pasek tylny przechodzi pod lewą sakwą. Przy troczeniu szabli należy uważać, aby znajdowała się na wysokości słabizny pod kolanem jeźdźca oraz aby się nie opierała o części metalowe przystulicy lub o sprzążki od popręgów. Osiągnąć to można przez odpowiednią regulację pasków.

SIODŁANIE I KIEŁZNANIE.

Najpierw się konia siodła, potem kiełzna.

Rodzaje siodłania: ćwiczebne, ulżone, polowe.

Siodłanie ćwiczebne: siodło niespakowane, bez czapraka, na derce, z podpiersnikiem, bez uwiązu.

Siodłanie ulżone: rząd wierzchowy zupełnie złożo-

ny, siodło spakowane, sakwy i owsiak bez zawartości, wypchane słomą lub sianem.

Siodłanie polowe: rząd wierzchowy zupełnie złożony, siodło spakowane, sakwy i owsiak z przepisową zawartością.

SIODŁANIE Z CZAPRAKIEM.

Strzemiona na puśliskach podciągnąć w górę, odpiąć lewy rzemień łopatkowy podpiersnika oraz popręg z lewej strony, a podpiersnik i popręg przełożyć na siedzisko. Przygładzić dłonią sierść na grzbiecie konia. Lewą ręką chwycić siodło z podwiązanym czaprakiem za przedni łęk, prawą ręką za tylny, unieść siodło w górę i opuścić łagodnie na grzbiet konia tuż za kłębem. Dla lepszego przygładzenia sierści przesunąć siodło aż do zadu, po czym unieść w górę i przenieść z powrotem na właściwe miejsce. Zsunąć popręg i podpiersnik z siedziska i zapiąć lewy rzemień łopatkowy podpiersnika, rzemień podpiersiowy przeciągnąć między przednimi nogami konia, przez pętlę przewlec popręg i zapiąć.

SIODŁANIE NA DERCE.

Siodłanie na derce. Dokładnie strzepniętą derkę złożyć poczwórnie najpierw wzdłuż potem wszerz i nałożyć na konia tak, by cztery pojedyncze rogi były zwrócone w kierunku lewej nogi tylnej. Dla przygładzenia sierści derkę przesunąć do zadu, potem unieść i przenieść z powrotem. Na derce nie powinno być żadnych fałd ani zmarszczek. Na derkę wkłada się siodło, zważając by derka równo wystawała z przodu, z tyłu i po bokach, a przy siodle stroczonym polowo, by żadna część pakunku nie spoczywała na ciele konia. Po włożeniu siodła należy chwycić derkę pod przednim łękiem, prawą ręką zaś pod tylnym łękiem i podciągnąć ją w przewód grzbietowy siodła, celem ułatwienia dostępu chłodzącego powietrza pod siodło.

KIEŁZNANIE ĆWICZEBNE.

Rozpiąć podgardle, uzdę zawiesić nagłówkiem i wodzami na lewym przedramieniu tak, aby naczółek był zwrócony

w stronę łokcia, a wodze zwisały jednakowo po obu stronach przedramienia.

Zdjąć z konia kantar, odłożyć go na żłób, zarzucić koniowi wodze na szyję a uchwyciwszy konia prawą ręką za czub, odwrócić go w stanowisku łbem do przejścia. Podać lewą ręką nagłówek uzdy na kciuk prawej ręki, po czym lewą ręką włożyć kiełzno koniowi do pyska.

Równocześnie z włożeniem kiełzna do pyska, podnosić prawą ręką nagłówek uzdy wyżej w górę, lewą ręką wsunąć uszy konia poprzed nagłówek po czym zapiąć podgardle. Wsunięty pod nagłówek kosmyk grzywy należy usunąć do tyłu, lub zebrać i wyciągnąć spod naczółka.

KIEŁZNANIE POLOWE.

W polu nakłada się uzdę jak wyżej. Do uzdy jest przywiązany uwiąz, koniec uwiązu przywiązany jest do lewego pierścienia jarzmowego podpiersnika. Kantar, na którym koń był uwiązany, zostawia się na głowie albo wkłada do sakwy.

RZĄD WIERZCHOWY TYPU KANADYJSKIEGO.

OPIS RZĘDU.

Siodło typu kanadyjskiejgo (rys. 192) jest bardzo podobne do siodła wz. 25.

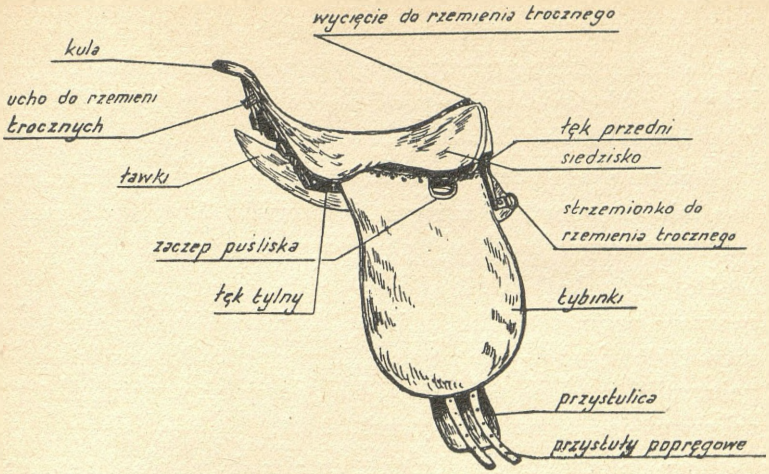
Różnice: łęk przedni ma z każdej strony po dwa wycięcia, jedno do podpiersnika a drugie do rzemieni trocznych.

Mostek tworzą taśmy, z których dwie podłużne, skrzyżowane, zaszyte są na łękach a trzy przechodzą ponad nimi na poprzek i przybite są do ławek.

Tybinki są przykręcone do ławek.

Siedzisko ma na przodzie albo wycięcie jak siedzisko siodła wz. 25, albo ma na blaszce przynitowane strzemionko do rzemienia trocznego.

Wyściółki są z przodu wydłużone w dół służąc jako oparcie dla kolan jeźdźca. Na wpuście tylnym naszyte jest strzemionko do rzemienia trocznego.



Rys. 192.

Inne części składowe jak w siodle wz. 25.
Zamiast czapraka używa się derki.

WIADOMOŚCI O GAZACH I O. P. GAZ.

Gazy bojowe mogą być użyte jako o b ł o k g a z o w y, mniej lub więcej widoczny (lekka mgła), względnie jako płyn mniej lub więcej rozpylony, tworzący tak zwaną p l a m ę c h e m i c z n ą.

Działanie gazu zależy od ilości gazu rozpylonego w powietrzu lub na ziemi oraz od czasu przebywania w gazie.

Ogólnie gazy dzielimy na n i e p a r z ą c e i p a r z ą c e. G a z y n i e p a r z ą c e działają na płuca, oczy i nos, powodując kichanie, łzawienie, kaszel, wymioty, duszenie itd.; wykryć je łatwo po zapachu i po objawach działania; zwierzęta są na ogół mniej wrażliwe na działanie gazów nieparzących.

G a z y p a r z ą c e działają również na płuca, oczy i nos, ponadto na powierzchnię całego ciała ludzi i zwierząt oraz

skażają żywność, paszę, wodę i sprzęt; zapach mają przeważnie słaby i niewyraźny, działanie ich początkowo nie jest bolesne a skutki mogą okazać się dopiero po kilku lub po kilkunastu godzinach.

Działanie ich początkowo objawia się jako swędzenie, potem miejsce oparzone zaczyna się czerwienić, wreszcie zaczynają się tworzyć bomble jak po oparzeniu gorącą wodą.

Do gazów bojowych zaliczamy też d y m y b o j o w e, wytwarzane przez specjalne ś w i e c e d y m n e lub specjalne aparaty dymowe tzw. f u m a t o r y. Dymy służą do przesłaniania pola walki, zwykle zawierają jednak domieszkę gazów, dlatego zaliczamy je do gazów bojowych.

Gazy bojowe mogą być użyte w walce do n a p a d u g a z o w e g o, wykonanego przy pomocy bomb lotniczych, pocisków artyleryjskich, bomb z moździerzy piechoty, bomb z moździerzy specjalnych, napadu falowego itd. lub do stworzenia p l a m y c h e m i c z n e j, pozostałej po napadzie gazowym, względnie zawczasu przygotowanej.

Napad gazowy, zwłaszcza przy zastosowaniu gazów nieparzących, jest zwykle dość krótki, obrona przed nim dość łatwa (nałożenie maski), dlatego też stosuje się go przez zaskoczenie. Plama chemiczna utrzymuje się dłużej w terenie, lecz po rozpoznaniu łatwo można ją wyminąć lub odkazić.

O b r o n ę p r z e c i w g a z o w ą dzielimy na:

— o b r o n ę z b i o r o w ą,

— o b r o n ę i n d y w i d u a l n ą.

Obrona zbiorowa polega na zorganizowaniu i sumiennej pracy służby obserwacyjno-alarmowej, budowie pomieszczeń uszczelnionych, budowie schronów przeciwgazowych itd. Specjalnie ważna jest służba obserwacyjno-alarmowa, dzięki której oddziały, na czas uprzedzone, mogą się odpowiednio przygotować.

Obrona indywidualna polega na szybkim i sprawnym wykorzystaniu środków opgaz., w które wyposażony jest żołnierz.

Do środków obrony indywidualnej zaliczamy:

— Maskę pgaz. R. S. C. lub wz. 32.

— Ubranie przeciwiperytowe.

— Zestaw opgaz konia.

Maska opgaz. chroni twarz, oczy, nos i drogi oddechowe prawie przed wszystkimi gazami. (Kto ma w uchu pęknięty bębenek, musi to ucho zatkać sobie watą lub tp.). Maska pgaz. nie chroni przed gazami, które wytwarzają się przy dłuższym strzelaniu (z c. k. m.) w nieprzewietrzanych schronach.

Ubrania przeciwiperytowe przeznaczone są dla patroli, odkażających plamy chemiczne.

Zestaw opgaz. konia składa się z maski końskiej oraz środków ochrony nóg końskich przed gazami parzącymi.

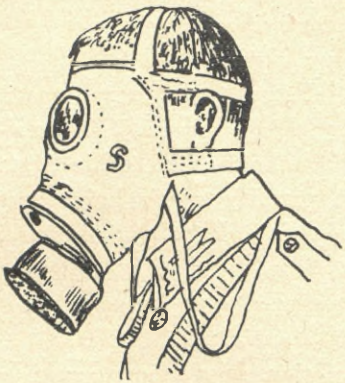
Na rozkaz lub znak „Alarm gazowy" żołnierz nakłada maskę pgaz. sobie, potem koniowi; w razie potrzeby zabezpiecza nogi konia przed gazami parzącymi.

W razie oparzenia gazami parzącymi, widoczne krople gazu należy zetrzeć, miejsce oparzone obmyć ciepłą lub zimną wodą z mydłem, po czym miejsce oparzone przysypać wapnem niegaszonym. Ze względu na możliwość skażenia również ubrania, należy o każdym wypadku zetknięcia się z gazami parzącymi zameldować przełożonemu.

MASKA pgaz. ludzka R. S. C.

OPIS. Części składowe: maska właściwa, pochłaniacz, puszka. Maska właściwa chroni twarz przed działaniem gazów bojowych oraz łączy drogi oddechowe żołnierza z pochłaniaczem. Pochłaniacz zawiera materiały chłonne, które podczas wdychania zatrzymują gazy bojowe wobec czego do

płuc dostaje się powietrze oczyszczone. Puszka metalowa służy do zabezpieczenia maski właściwej i pochłaniacza przed wpływami atmosferycznymi i uszkodzeniami.



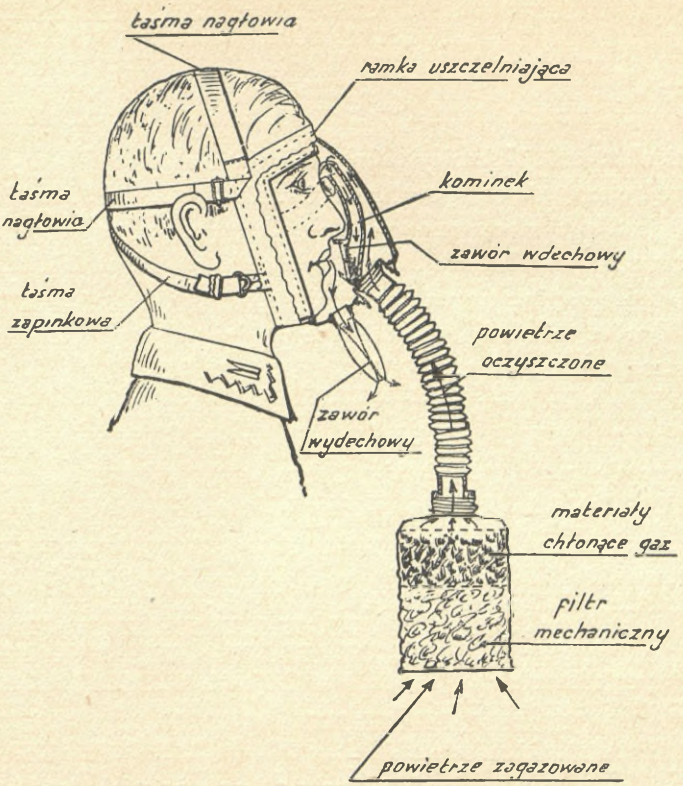
Rys. 193.

NOSZENIE. Maskę w puszce nosi się na taśmie przez prawe ramię, na lewym boku z tyłu.

MASKA pgaz. ludzka wz. 32.

CZĘŚCI SKŁADOWE. Maską pgaz. wz. 32 składa się z:
a) maski właściwej,
b) rury wdechowej,
c) pochłaniacza,
d) torby.

MASKA WŁAŚCIWA. Maska właściwa sporządzona jest z gumy i wyrabiana w trzech wielkościach:
„D“ — wymiar duży,
„S“ — wymiar średni,
„M“ — wymiar mały.



Rys. 194.

Litery te umieszczone są na masce właściwej z lewej strony. W masce właściwej na wysokości oczu osadzone są niewymienne szybki okularowe. Dla noszących okulary można zakładać przy pomocy specjalnego urządzenia szkła optyczne na szybki okularowe maski. W dolnej części osadzone jest gniazdo gwintowane do wkręcania rury wdechowej lub gwintu pochłaniacza. Do brzegów maski od strony wewnętrznej przyszyta jest ramka uszczelniająca. Wewnątrz maski umieszczona

jest maseczka pomocnicza, w której dolnej części umocowany jest gumowy zawór wdechowy i otwór wydechowy.

Maska właściwa posiada na głowie paski, składające się z nieelastycznej łącznicy taśm nagłowia, elastycznej taśmy czołowej, ciemieniowej, potylicznej i zapinkowej. Taśma zapinkowa jest przymocowana na stałe jednym tylko końcem do brzegu maski właściwej, drugi koniec zaopatrzony jest w kółko, które zapina się na zapinkę.

Oprócz taśm nagłowia do brzegów jej przyszyta jest nieelastyczna taśma nośna.

RURA WDECHOWA. Rura wdechowa sporządzona jest z gumy w postaci węża karbowanego i doprowadza powietrze oczyszczone z pochłaniacza do maski właściwej.

POCHŁANIACZ. Pochłaniacz sporządzony jest w kształcie owalnej metalowej puszki. W górnej części posiada gwint do połączenia z rurą wdechową lub bezpośrednio z maską właściwą. U dołu pochłaniacz posiada pokrywę, zawierającą szereg otworów przedechowych. Wewnątrz pochłaniacza w górnej części znajdują się materiały chłonące gazy bojowe, w dolnej zaś części znajduje się filtr mechaniczny.

TORBA. Torba maski noszona jest na taśmie, której długość reguluje się przy pomocy przesuwki. Torba podzielona jest na dwie przegrody: większa dla maski właściwej wraz z rurą wdechową, mniejsza dla pochłaniacza. Na dnie przegrody dla pochłaniacza znajduje się sprężyna do ułatwienia dostępu powietrza do pochłaniacza. Wewnątrz torby znajduje się ponadto szmatka flanelowa i instrukcja użycia.

NOSZENIE. Maskę pgaz. wz. 32 z długą rurą nosi się w torbie na prawym boku, przewieszoną przez lewe ramię. Torba cofnięta jest nieco w tył, taśma nośna dopasowana odpowiednio do wzrostu, aby górny brzeg torby znajdował się na wysokości pasa głównego. Jeżeli karabinek znajduje się w postawie

„przez plecy broń“, taśma nośna torby jest pod pasem karabinka.

TELEFON.

WIADOMOŚCI OGÓLNE.

Do przeprowadzenia rozmowy telefonicznej potrzebne są:
— aparat telefoniczny kompletny na stacji nadawczej,
— aparat telefoniczny kompletny na stacji odbiorczej,
— przewody telefoniczne, łączące obie stacje.

Zwykle używa się dwóch przewodów do połączenia obu stacji, niekiedy jednak na małe odległości, do 10 km, można rozmawiać przy użyciu tylko jednego przewodu.

Przewody zawieszone są na specjalnych tyczkach lub — w razie pośpiesznej budowy — na drzewach, słupach telegraficznych itp.

W razie przerwania przewodu telefonicznego w jednym miejscu, rozmowa zostaje przerwana, odszukanie zaś miejsca uszkodzenia jest dość trudne, dlatego też należy uważać na przewody telefoniczne, by ich nie uszkodzić.

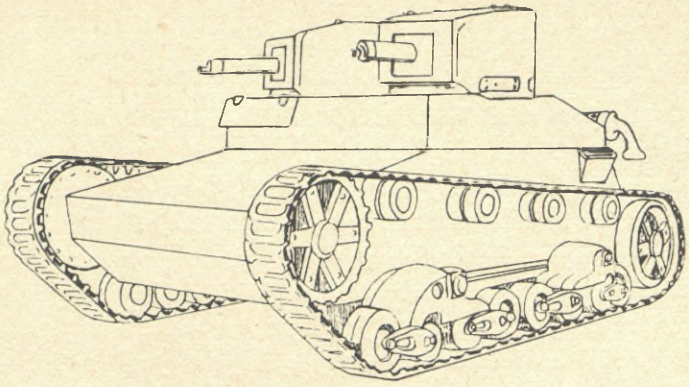
BROŃ PANCERNA.

WIADOMOŚCI OGÓLNE O POJAZDACH MECHANICZNYCH.

Do sprzętu motorowego zaliczamy wszystkie pojazdy, poruszane silnikiem spalinowym. Obroty silnika przeniesione są na koła przy pomocy kilku mechanizmów. P a l i w o (benzyna, mieszanka, ropa itd.) odpowiednio zmieszane z powietrzem i zapalone przy pomocy elektrycznej iskry powoduje obracanie się wału silnika. Oliwa i smary zmniejszają tarcie poszczególnych części. By silnik zbytnio nie nagrzewał się w czasie pracy, chłodzony jest wodą (w samochodach) albo powietrzem (w motocyklach). Samochody poruszają się przy pomocy kół, czołgi na gąsienicach.

RODZAJE SPRZĘTU MOTOROWEGO.

Najważniejsze rodzaje sprzętu motorowego:
m o t o c y k l z przyczepką lub bez; szybkość do 80 km na



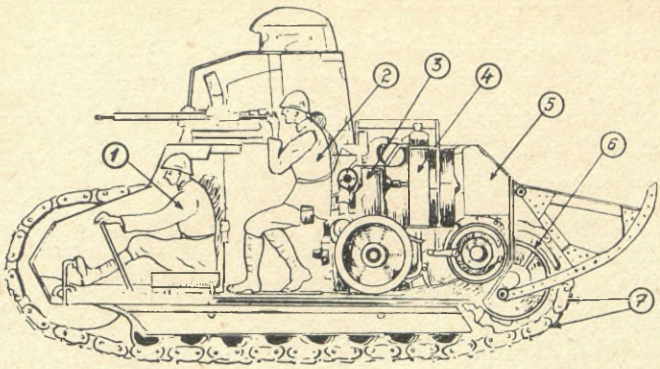
Rys. 195. Czołg.

godz., może zabrać 2—3 ludzi (z kierowcą), porusza się po szosach i twardych drogach polnych, używany jest do służby meldunkowej i łączności;

samochód osobowy — szybkość do 100 km (zależy od drogi), zabiera 4—6 ludzi, porusza się po szosach i twardych drogach polnych;

samochód ciężarowy — szybkość do 60 km, ładowność zależnie od typu wynosi 1, 2, 3 lub więcej ton; porusza się po szosach i twardych lecz suchych drogach polnych; służy do przewożenia ludzi lub sprzętu;

samochód pancerny — szybkość do 40—60 km, załoga 2—5 ludzi, uzbrojenie spotykane najczęściej: c. k. m. i armatka lub 2 c. k. m., może być jednak mniej lub więcej. Ciężar od 2 do 8 ton (zależnie od typu). Pancerz zwykle wrażliwy na pociski „P" z odległości poniżej 100 m. Spód samochodu zwykle nieopancerzony. Zdolność poruszania się— jak samochód ciężarowy. Jeżeli samochód pancerny ma założone gąsienice na tylne koła, wówczas może zejść z drogi w teren, lecz szybkość jego znacznie się obniża;



Rys. 196. Przekrój czołga.

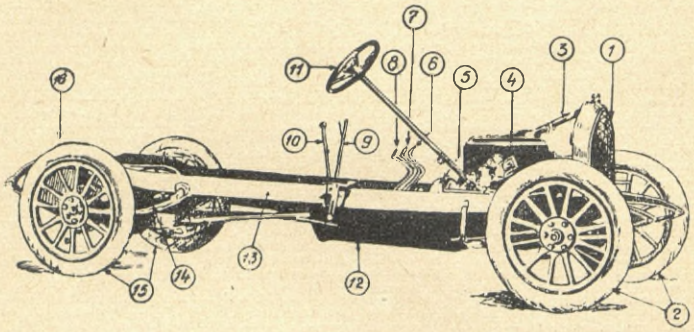
1. Kierowca.
2. Strzelec.
3. Silnik.
4. Chłodnica.
5. Zbiornik benzyny.
6. Koło napędzające.
7. Gąsienica.

c z o ł g — dzięki stosowaniu gąsienicy stalowej lub gumowej, która tworzy niejako pomost, po którym toczą się koła napędzające, czołg może poruszać się prawie w każdym terenie. Szybkość czołga zależy od terenu i od typu czołga; na drogach wynosi do 40—50 km, w terenie przeciętnym do 15—25 km. Ilość załogi i uzbrojenia zależy od typu czołga. Czołgi, zależnie od ich ciężaru, dzielimy na lekkie, średnie i ciężkie. Poza tym rozróżniamy czołgi: rozpoznawcze, przełomowe, pościgowe, pływające, saperskie itd.;

c z o ł g i l e k k i e — ciężar od 3—10 ton, załoga 3—4 ludzi, uzbrojenie 2 c. k. m. lub c. k. m. i armatka, pancerz niewrażliwy zwykle na pociski „P", przebywa rowy szerokości do 1 m;

c z o ł g i ś r e d n i e o ciężarze od 10—30 ton oraz c z o ł g i c i ę ż k i e o ciężarze powyżej 30 ton, posiadają liczniejszą załogę, grubszy pancerz i silniejsze uzbrojenie (armaty);

c z o ł g i r o z p o z n a w c z e — należą do typu czołgów lekkich, załoga 2 ludzi, uzbrojenie 1 c. k. m. lub działko, ewent. 1 r. k. m. zapasowy, pancerz zwykle wrażliwy na pociski „P“ z odległości poniżej 100 m, przebywa rowy do szerokości pół metra.



Rys. 197. Podwozie samochodu.

1. Chłodnica.
2. Koła kierujące.
3. Rura doprowadzająca wodę do chłodzenia silnika.
4. Silnik.
5. Sprzęgło.
6. Pedał sprzęgła.
7. Pedał hamulca nożnego.
8. Pedał regulujący dopływ mieszanki z gaźnika do silnika.
9. Lewarek hamulca ręcznego.
10. Lewarek do przekładni.
11. Kierownica.
12. Skrzynka przekładniowa.
13. Rama samochodu.
14. Resory.
15. Koła napędzające.
16. Zbiornik benzyny.

OBRONA PRZECIWPANCERNA.

Obrona przeciwpancerna małych oddziałów kawaleryjskich polega na:

— z a m e l d o w a n i u natychmiast przełożonemu znakiem umówionym o pojawieniu się broni panc. npla;

— o p ó ź n i e n i u jej posuwania się przez zrobienie barykady, zawały, zapory minowej, z braku innych środków — przez rozpalenie ognia (słoma, siano) na całej szerokości drogi w miejscu, które trudno objechać;

— zejściu z drogi i wykorzystaniu zasłon terenowych (lasek, zabudowania, dolina niewidoczna z drogi itp.). Broń pancerna najłatwiej i najchętniej porusza się po drogach a przy swej szybkości nie może dokładnie zbadać otaczającego terenu. Jeźdźców lub pieszych cofających się wzdłuż drogi broń pancerna szybko dopędzi i unieszkodliwi.

ZWALCZANIE.

Przy zwalczaniu z bliska broni pancernej ogniem kbk., pociskami zwykłymi należy ostrzeliwać szczeliny obserwacyjne, natomiast pociskami „P" należy ostrzeliwać również ściany boczne, górne i dolne, gdyż są zwykle cieńsze od przednich i tylnych.

Trzymając pod ogniem barykadę lub zawałę leśną, należy wyczekać aż załoga wysiądzie, by usunąć przeszkodę i wówczas dopiero ją unieszkodliwić.

Załogę samochodu pancernego lub czołga łatwo można zniszczyć przez wrzucenie do wewnątrz granatu ręcznego. Wiązka granatów ręcznych może zerwać gąsienicę, przez co czołg będzie unieruchomiony na pewien czas.

Czołg lub samochód można zniszczyć przez oblanie go benzyną lub naftą i podpalenie.

LOTNICTWO.

CHARAKTERYSTYKA.

Samolot posiada: kadłub, silnik ze śmigłem, płaty nośne, stery oraz podwozie (koła, względnie przy wodno-samolotach — pływaki). W kadłubie mieści się załoga i sprzęt. Śmigło, obracane przez silnik, umożliwia posuwanie się samolotu w powietrzu. Samolot może posiadać dwie pary płatów nośnych (dwupłatowiec), wówczas jedna para płatów przymocowana jest powyżej a druga poniżej kadłuba — lub jedną parę płatów (jedno-płatowiec), przy czym płaty mogą być przymocowane powyżej kadłuba (górno-płat), albo poniżej kadłuba (dolno-płat).

Małe samoloty posiadają zwykle jeden silnik, natomiast duże (bombowe) mają zwykle dwa, trzy i więcej. Samolot startuje i ląduje zawsze pod wiatr (wznosi się w powietrze i opuszcza się na ziemię); do tego celu potrzebuje wolnej i równej przestrzeni około 500—1000 m. Szybkość od 200 do 400 km/godz., a nawet więcej.

Uzbrojenie — jeden lub więcej c. k. m. oraz może być wyposażony dodatkowo w zapas bomb różnej wielkości.

RODZAJE. Samoloty wojskowe zgrupowane są w plutonach, eskadrach itd. oraz dzielą się na: 1) towarzyszące, 2) liniowe, 3) bombowe, 4) myśliwskie.

Lotnictwo towarzyszące rozpoznaje nakazany teren przed własnymi oddziałami.

Lotnictwo liniowe rozpoznaje na tyłach npla (głębiej).

Lotnictwo bombowe niszczy bombami ważne ośrodki npla jak stacje kolejowe, miejscowości, zgrupowania oddziałów wojskowych, taborów itd.

Lotnictwo myśliwskie zwalcza lotnictwo npla, osłania lotnictwo własne oraz zwalcza bezpośrednio npla na ziemi ogniem własnych c. k. m.

Samoloty wojskowe na płatach i sterze mają znaki rozpoznawcze, odmienne dla każdego państwa.

WIADOMOŚCI OGÓLNE

I. ORGANIZACJA WOJSKA I P. W.

SIŁY ZBROJNE.

Siłę zbrojną Rzeczypospolitej tworzą obywatele powołani do jej szeregów.

Zadaniem sił zbrojnych Rzeczypospolitej jest:

a) podczas wojny — walka orężna,

b) podczas pokoju — przygotowanie wszystkich zdolnych do służby wojskowej obywateli do zadań, które im przypadną w czasie wojny.

Pobocznym zadaniem sił zbrojnych jest współdziałanie z władzami cywilnymi w utrzymaniu bezpieczeństwa i porządku publicznego.

ŻOŁNIERZ.

Obywatele powołani do szeregów sił zbrojnych nazywają się żołnierzami. Spoczywa na nich obowiązek służby Ojczyźnie aż do oddania w potrzebie swego życia. Pod względem stosunku do służby wojskowej wszyscy żołnierze dzielą się na żołnierzy zawodowych i niezawodowych.

Żołnierzami zawodowymi są ci żołnierze, którzy służbie wojskowej dobrowolnie poświęcili się całkowicie jako dowódcy, instruktorzy i wychowawcy w oddziałach wojska.

Żołnierzami niezawodowymi są ci żołnierze, którzy odbywają służbę wojskową na podstawie „ustawy o powszechnym obowiązku służby wojskowej".

Służba wojskowa dla nich rozpoczyna się z chwilą osią-

gnięcia wieku poborowego tj. 21 lat i trwa do lat 50 (dla oficerów do 60 lat) z czego:

— w służbie czynnej — zasadniczo 24 miesiące, tj. do końca roku, w którym poborowy kończy 23 lat, faktycznie różnie zależnie od broni, w piechocie i służbach 18 mies., w artylerii 20 mies., w kawalerii 24 miesiące,

— w rezerwie do końca roku, w którym szeregowy rezerwowy ukończy 40 lat życia (of. 50 lat); w tym okresie rezerwiści są powoływani na ćwiczenia rezerwy,

— w pospolitym ruszeniu do końca roku, w którym szeregowy pospolitego ruszenia ukończy 50 lat życia (of. 60 lat).

P o d c z a s w o j n y wiek poborowy rozpoczyna się z początkiem roku, w którym podlegający powszechnemu obowiązkowi służby wojskowej kończy 19 lat życia.

STOPNIE WOJSKOWE.

Zależnie od zajmowanych stanowisk żołnierze dzielą się na oficerów, podoficerów i szeregowców. Każdy żołnierz ma swój stopień wojskowy.

Podział na stopnie oraz odznaki tych stopni podaje załączona tabela (zał. nr 1).

OGÓLNA ORGANIZACJA I ZWIERZCHNICTWO SIŁ ZBROJNYCH.

Najwyższym zwierzchnikiem sił zbrojnych w czasie pokoju jest Pan Prezydent Rzeczypospolitej.

Siły zbrojne podporządkowane są Panu Prezydentowi Rzeczypospolitej przez ministra spraw wojskowych.

Generalnym Inspektorem Sił Zbrojnych jest generał przewidziany na Naczelnego Wodza sił zbrojnych w razie wojny; czuwa on w czasie pokoju nad przygotowaniem sił zbrojnych do wojny.

Minister spraw wojskowych dowodzi bezpośrednio siłami zbrojnymi państwa w czasie pokoju i przygotowuje je do wojny. Organem pracy ministra spraw wojskowych jest Ministerstwo Spraw Wojskowych. Sprawami kawalerii w Ministerstwie Spr. Wojsk. kieruje Departament Kawalerii.

Siły zbrojne składają się z wojska lądowego i marynarki wojennej. W skład wojska wchodzi również Korpus Ochrony Pogranicza, a podczas wojny — straż graniczna i policja państwowa.

BRONIE I SŁUŻBY.

W siłach zbrojnych rozróżniamy bronie i służby. Bronie walczą z wrogiem; służby zapewniają siłom zbrojnym wszystko co jest im do życia i walki potrzebne, a więc: uzupełnienie ludzi i koni, zaopatrzenie w broń i amunicję i inny materiał, środki przewozowe, pomoc sanitarną i weterynaryjną, wymiar sprawiedliwości i opiekę duchowną itd.

Do broni zaliczamy:

— piechotę, która niszczy żywą siłę nieprzyjaciela, zdobywa i utrzymuje teren,

— kawalerię (ułani, szwoleżerowie, strzelcy konni), która rozpoznaje nieprzyjaciela i współdziała z piechotą w rozstrzyganiu walk, względnie sama rozstrzyga walkę,

— artylerię, która wspiera piechotę i kawalerię potężnym ogniem swych dział i niszczy umocnienia nieprzyjaciela,

— broń pancerną, walczącą za pomocą wozów pancernych,

— lotnictwo, które, jak i kawaleria, rozpoznaje, walczy z nieprzyjacielem w powietrzu, niszczy bombami jego urządzenia oraz wspiera w walce piechotę i kawalerię ogniem karabinów maszynowych i bombami,

— łączność, która umożliwia wzajemną współpracę oddziałów w walce,

— saperów, którzy niszczą przeszkody wroga i ułatwiają ich przebycie własnemu wojsku oraz stwarzają zapory dla wroga.

Do służb zaliczamy:

— służbę poborową; organami jej są Powiatowe Komendy

Uzupełnień (tak zwane P. K. U.), których zadaniem jest uzupełnienie sił zbrojnych ludźmi,

— służbę remontu — organami jej są Rejonowi Inspektorzy Koni (tak zwane R. I. K.), których zadaniem jest uzupełnienie sił zbrojnych końmi,

— oraz inne jak: intendentura, służba uzbrojenia, zdrowia, weterynaryjna, taborowa itp.

ORGANIZACJA KAWALERII.

Żołnierze broni i służb są zorganizowani w pewne jednostki (zespoły). Najmniejszym zespołem w kawalerii jest sekcja, składająca się z 6 ludzi;

3—4 sekcje tworzą pluton; 3—4 plutony — szwadron; cztery szwadrony ze szwadronem c. k. m., plutonem łączności i pocztem dowódcy stanowią p u ł k kawalerii.

Dwa — trzy pułki kawalerii z dodaniem dywizjonu artylerii konnej i oddziałów innych rodzajów broni i służb tworzą b r y g a d ę kawalerii.

ORGANIZACJA INNYCH BRONI. PIECHOTA.

W piechocie najmniejszą jednostką jest d r u ż y n a składająca się z kilkunastu ludzi.

Drużyny łączą się w plutony, plutony w kompanie, kompanie w bataliony, bataliony w pułki.

ARTYLERIA.

Najmniejszą jednostką jest działon (działo z jaszczem i obsługą), 3—4 działony tworzą baterię, 2—3 baterie — dywizjon, 2—3 dywizjony pułk.

3 pułki piechoty z dodaniem pułku artylerii i innych rodzajów broni i służb tworzą d y w i z j ę p i e c h o t y.

PODZIAŁ WOJSKOWO-ADMIN. O. K.

Dla ułatwienia administracji i dowodzenia wojskiem w czasie pokoju cały teren państwa jest podzielony na 10 okręgów korpusów (patrz załączoną mapkę).

GARNIZON.

Miejscowość, w której przebywają formacje wojskowe, nazywa się g a r n i z o n e m. W każdym garnizonie jest komendant garnizonu, któremu podlegają wszystkie jednostki wojskowe przebywające w tym garnizonie.

W przysposobieniu wojskowym krakusi (p. w. ogóln. junacy), podobnie jak żołnierze w wojsku są ujęci w pewne jednostki, zwane oddziałami krakusów (w p. w. ogólnym — hufcami).

Najmniejszą jednostką krakusów jest sekcja, składająca się zasadniczo z 6 (w wyjątkowych wypadkach 5 do 9) krakusów (w p. w. ogólnym odpowiada jej drużyna w składzie od 12 do 20 junaków). Dowódcą sekcji krakusów (w p. w. ogólnym drużyny) jest wyznaczony podoficer rezerwy.

Podstawową jednostką organizacyjną krakusów jest pluton, który składa się z kilku (3 do 5) sekcyj; w p. w. ogólnym pluton składa się z 2—4 drużyn. Dcą plutonu krakusów jest wyznaczony oficer wzgl. podoficer rezerwy.

Z 3 do 5 plutonów tworzy się szwadron krakusów (w p. w. ogólnym 2—5 plutonów — komp. p. w.). Dcą szwadronu krakusów (komp. p. w.) jest wyznaczony oficer rez.

Jednostki krakusów otrzymują kolejną numerację w ramach bezpośrednio wyższej jednostki, ewentualnie z dodaniem nazwy miejscowości lub rejonu.

P. w. nie tworzy jednostek organizacyjnych większych od szwadronu (kompanii), jedynie na uroczystości i ćwiczenia mogą być tworzone doraźne dywizjony (baony) i pułki p. w.

Jednostkom wojskowym przydziela się do prac p. w. konnego pewne tereny, składające się z jednego wzgl. kilku powiatów. Teren taki stanowi „r e j o n k r a k u s ó w t e j j e d n o s t k i“ (np. X dyw. piech., Y pułku ułanów, Z pułku piech.), a wszystkie jednostki krakusów, zorganizowane w tym terenie, podlegają danej komendzie rejonu krakusów. Na czele komendy rejonu krakusów stoi wyznaczony oficer służby stałej (zawodowy), który kieruje całokształtem prac organizacyjnych i wyszkoleniowych rejonu oraz jest bezpośrednim przełożonym wszystkich jednostek krakusów.

W p. w. ogólnym wszystkie hufce p. w. z terenu powiatu podlegają komendantowi powiatowemu p. w. (oficer służby stałej), który kieruje pracą i jest przełożonym p. w. ogólnego na terenie powiatu.

Powiaty przydzielone do prac p. w. ogólnego pułkowi piechoty stanowią o b w ó d p. w. tegoż pułku, na czele którego stoi k o m e n d a n t o b w o d o w y p. w. (oficer służby stałej).

Jednostki krakusów (hufce p. w. ogólnego) podlegają dcom tych pułków, brygad i dywizyj, w skład których wchodzą ich rejony (obwody).

SŁUŻBA W P. W.

Jednostki p. w. organizuje się z rezerwistów i przedpoborowych. Przedpoborowi po wcieleniu do oddziału p. w. przechodzą okres próbny, w czasie którego zwą się „ochotnikami".

Po wykazaniu przez nich pewnych wartości i złożeniu przyrzeczenia otrzymują nazwę młodszego krakusa (w p. w. ogólnym — młodego junaka) podczas pierwszego roku szkolenia, a starszego krakusa (w p. w. ogólnym starszego junaka) podczas drugiego roku szkolenia. Rezerwistom przysługują stopnie nabyte przez nich w wojsku.

W p. w. ogólnym rezerwiści i przedpoborowi tworzą odrębne jednostki organizacyjne; w p. w. konnym tylko s e k c j e tworzą się z krakusów o jednakowym poziomie wyszkolenia np. rezerwistów, starszych krakusów, młodszych krakusów.

BARWY BRONI I SŁUŻB.

Całe wojsko (poza lotnictwem i marynarką) nosi jednolite umundurowanie; dla odróżnienia poszczególnych broni i służb zostały wprowadzone różnobarwne łapki względnie proporczyki na kołnierzach mundurów i płaszczy, oraz odmiennego koloru otoki czapek.

Generałowie:
na płaszczu





na mundurze



marszałek



generałowie

łapki granatowe aksamitne z karmazynową wypustką. Na łapce — orzełek srebrny oksydowany.

BRONIE JEZDNE
proporczyk



na mundurze



na płaszczu

Kawaleria.

Pułki szwoleżerów:

1 — proporczyk srebrny z paskiem amarantowym w środku, otok amarantowy;
2 — srebrny z paskiem amarantowym w środku, otok biały;
3 — srebrny z paskiem ciemnożółtym w środku, otok żółty.

Pułki ułanów:

1 — proporczyk amarantowo-biały, otok amarantowy;
2 — biało-granatowy, otok biały;
3 — żółto-biały, otok żółty;
4 — chabrowo-biały, otok chabrowy;
5 — wiśniowo-chabrowy, kąt biały, otok wiśniowy;
6 — błękitny z paskiem białym, otok błękitny;

7 — kąt biały, skrzydła amarantowe, otok amarantowy;
8 — ciemnożółty, otok ciemnożółty;
9 — amarantowo-biały, pasek biało-amarantowy, otok amarantowy;
10 — amarantowo-biały, pasek biało-granatowy, otok amarantowy;
11 — amarantowy, pasek biały, otok biały;
12 — amarantowo-granatowy, pasek biały, otok amarantowy;
13 — różowy, pasek chabrowy, otok różowy;
14 — żółty, pasek biały, otok żółty;
15 — biało-szkarłatny, otok szkarłatny;
16 — granatowo-biały, pasek szkarłatny, otok biały;
17 — biało-żółty, pasek szkarłatny, otok żółty;
18 — biało-chabrowy, pasek szkarłatny, otok chabrowy;
19 — kąt biały, skrzydła granatowe, otok granatowy;
20 — amarantowy, pasek granatowo-biały, otok amarantowy;
21 — turkusowy, pasek żółto-biały, otok turkusowy;
22 — biały, kąt amarantowy, otok biały;
23 — pomarańczowo-biały, pasek biało-pomarańczowy, otok pomarańczowy;
24 — biały, pasek żółty, otok biały;
25 — biało-szkarłatny, pasek chabrowy, otok szkarłatny;
26 — różowo-biały, pasek chabrowy, otok różowy;
27 — żółto-biały, pasek biało-granatowy, otok żółty.

Pułki strzelców konnych:

1 — szmaragdowo-amarantowy, otok amarantowy;
2 — szmaragdowo-amarantowy, pasek chabrowy, otok amarantowy;
3 — szmaragdowo-amarantowy, pasek żółty, otok amarantowy;
4 — szmaragdowo-amarantowy, pasek biały, otok amarantowy;
5 — szmaragdowo-biały, pasek amarantowy, otok biały;
6 — szmaragdowo-biały, otok biały;
7 — szmaragdowo-biały, pasek żółty, otok biały;
8 — szmaragdowo-biały, pasek chabrowy, otok biały;
9 — szmaragdowo-żółty, pasek amarantowy, otok żółty;
10 — szmaragdowo-żółty, pasek biały, otok żółty.

Konne oddziały łączn. — proporczyk czarno-chabrowy, otok czarny (oficerowie aksamit).

Szwadrony pionierów — proporczyk szkarłatno-czarny, otok szkarłatny.

Artyleria konna — proporczyk czarno-szkarłatny, otok czarny (oficerowie aksamit).

Szwadrony K. O. P. — proporczyk granatowo-zielony, otok granatowy.

Tabory — proporczyk błękitny z paskiem amarantowym, otok błękitny.



Krakus 1938 r.

BRONIE PIESZE.

łapki



na mundurze



na płaszczu

Piechota:

a) pułki piechoty i strzelców: łapki granatowe z żółtą wypustką. Otoki czapki granatowe;
b) baony strzelców: łapki granatowe, wypustki seledynowe. Otoki granatowe;
c) baon morski: łapki granatowe z wypustką żółtą. Na naramiennikach kotwica. Otok granatowy.

K. O. P. (piechota).

Łapki granatowe z zielonymi wypustkami.
Czapka kroju angielskiego z otokiem barwy granatowej.

Artyleria:

a) lekka — łapki ciemnozielone, wypustki czarne, otok ciemnozielony (oficerowie aksamit);
b) ciężka — łapki ciemnozielone, wypustki szkarłatne, otok ciemnozielony (oficerowie aksamit);
c) najcięższa — łapki ciemnozielone, wypustki malinowe, otok ciemnozielony (oficerowie aksamit);
d) przeciwlotnicza — łapki ciemnozielone, wypustki żółte, otok ciemnozielony (oficerowie aksamit);
e) motorowa — łapki ciemnozielone, wypustki czarne, otok ciemnozielony (oficerowie aksamit).

Saperzy:

— łapki czarne, wypustki szkarłatne, otok czarny (oficerowie aksamit).

Łączność:

— łapki czarne, wypustki chabrowe, otok czarny (oficerowie aksamit).

SŁUŻBY.

Służba intendentury:

— łapki szafirowe, wypustki wiśniowe, otok szafirowy.

Służba zdrowia:

a) oficerowie lekarze: łapki wiśniowe aksamitne, wypustki granatowe aksamitne, otok wiśniowy aksamitny;
b) oficerowie aptekarze: łapki wiśniowe aksamitne, wypustki chabrowe aksamitne, otok wiśniowy aksamitny;
c) oficerowie dentyści: łapki wiśniowe aksamitne, wypustki błękitne aksamitne, otok wiśniowy aksamitny;
d) szeregowi — łapki wiśniowe, wypustki granatowe, sukienne, otok wiśniowy.

Służba weterynarii:

oficerowie-lekarze weterynarii: łapki wiśniowe aksamitne, wypustki ciemnozielone aksamitne, otok wiśniowy aksamitny.

Żandarmeria:

— łapki szkarłatne, wypustki żółte, otok szkarłatny.

Służba sprawiedliwości:

— oficerowie K.S. — łapki malinowe aksamitne, wypustki czarne aksamitne, otok malinowy aksamitny.

BRONIE PANCERNE:

proporczyk



na mundurze



na płaszczu

a) baony panc.: proporczyk czarno-pomarańczowy, otok pomarańczowy,
b) pociągi pancerne: proporczyki czarne z paskiem pomarańczowym przez środek, otok pomarańczowy.

LOTNICTWO:

— całe umundurowanie koloru stalowego. Mundur z kołnierzem wykładanym. Czapka okrągła z czarnym otokiem.

MARYNARKA WOJENNA:

Mundur granatowy kroju specjalnego. Czapka okrągła, dla młodych podoficerów i marynarzy bez daszka.

II. NAUKA SŁUŻBY.

Zasady ogólne.

CNOTY ŻOŁNIERSKIE.

Żołnierz, obdarzony wysoką godnością Obrońcy ojczyzny, powinien stale pamiętać o swym zaszczytnym powołaniu i tak w służbie jak i w życiu pozasłużbowym kierować się zasadniczymi cnotami żołnierskimi, które są niczym innym jak zasadami, według których każdy porządny obywatel żyć i pracować powinien. Krakus przygotowujący się do honorowej służby żołnierskiej powinien te zalety charakteru w sobie odszukać i rozwijać tak w czasie służby w p. w. jak w życiu i pracy prywatnej. Trzeba bowiem pamiętać, że nie można cnót żołnierskich się wyuczyć, nauka cnót żołnierskich będzie jedynie wskazówką, według której krakus musi sam urabiać swój charakter.

Zasadniczymi cnotami żołnierskimi są:

miłość ojczyzny — która powinna być największym bodźcem do czynów i pracy żołnierza, oraz źródłem wszystkich cnót żołnierskich. Dowody miłości ojczyzny dajemy, czcząc imię Polski jako świętość, spełniając swe obowiązki wobec państwa przez odbycie służby wojskowej, pracy w p. w., szanowanie władz i sądów itp.

Żołnierska miłość ojczyzny jest o tyle większa od miłości innych obywateli, że żołnierz gotów jest oddać życie za ojczyznę.

Honor, czyli poczucie godności osobistej, jest podstawą

honoru żołnierskiego. Żołnierz, który postępuje uczciwie i szlachetnie oraz sumiennie spełnia swe obowiązki, jest honorowym. Żołnierz powinien dbać nie tylko o swój własny honor, ale i o honor swych towarzyszy i całego wojska; powinien pamiętać, że nosi mundur i że jego złe zachowanie się hańbi nie tylko jego ale całe wojsko.

W i e r n o ś ć. — Żołnierz polski jest wierny swemu narodowi, który powierzył mu obronę kraju. Jest wierny ojczyźnie i nie opuści nigdy jej symbolu — chorągwi wojskowej, na której widnieje napis „Honor i Ojczyzna". Jest wierny swoim dowódcom i oddziałowi, którego nie opuści, chociażby w najkrwawszej walce. Nie podda się wrogowi. Obezwładniony i wzięty do niewoli nie udzieli żadnych wiadomości wrogowi. Agitatorów, podburzających go przeciw istniejącym prawom, karności i porządkowi wojskowemu, zatrzyma i odda w ręce władz.

O d w a g a i w a l e c z n o ś ć — są podstawowymi cnotami żołnierskimi; dobre wyszkolenie i uzbrojenie nie dadzą żołnierzowi zwycięstwa, jeśli nie będzie on odważny i waleczny. W walce nie można zwyciężyć bez narażenia się samemu na niebezpieczeństwo. O ile żołnierz nie ma wrodzonej odwagi, u c z u c i e m i ł o ś c i O j c z y z n y, h o n o r i w i e r n o ś ć m u s z ą p o k o n a ć s t r a c h! Hasło, wyryte na sztandarze wojskowym: „Honor i Ojczyzna" przypomni mu, że h a ń b a, którą okrywają się tchórze, j e s t g o r s z a o d ś m i e r c i. Honor żołnierski nie pozwala żołnierzowi na opuszczenie pola walki, może je opuścić tylko ciężko ranny; lekko ranny po nałożeniu opatrunku wraca na swe stanowisko. W czasie pokoju tak w służbie wojskowej jak i w życiu codziennym niemniej ważna jest tak zwana „odwaga cywilna", czyli gotowość ponoszenia odpowiedzialności za własne czyny.

Moralność i religijność. — W twardym życiu żołnierskim zasady moralności i religii są ostoją, podtrzymującą w chwilach zwiątpienia i niebezpieczeństwa.

Karność i posłuszeństwo. — Opiera się na nich siła i potęga wojska. Bez niej żołnierze są — tłumem. Karność polega na podporządkowaniu swojej woli przełożonemu; musi ona wejść w krew żołnierza, powinna wypływać z poczucia obowiązku, a nie ze strachu przed karą. Posłuszeństwo musi być bezwzględne, obowiązuje ono zarówno wobec rozkazów jak i regulaminów i przepisów. Karność obowiązuje wszystkich żołnierzy od szeregowca do generała. Jeżeli żołnierz nie rozumie rozkazu, prosi o wyjaśnienie, a następnie wykonywuje jak tylko najlepiej może.

Koleżeństwo. — Nic tak nie łączy ludzi, jak wspólne stawianie czoła niebezpieczeństwu. Z drugiej strony koleżeństwo, uzupełniając karność, stwarza całkowite współdziałanie żołnierzy i oddziałów, tak potrzebne w codziennym życiu w szczególności w walce. Dobrze zrozumiane koleżeństwo nie prowadzi do ukrywania przestępstw, a przeciwnie — polega na wzajemnym przestrzeganiu się przed nimi.

Samodzielność i przedsiębiorczość — kiedy rozkaz jest niezupełny lub kiedy zmieniły się okoliczności, żołnierz musi działać samodzielnie, w myśl zamiaru dowódcy; dlatego też w rozkazie bojowym dowódca podaje swój zamiar. Brak rozkazu nie usprawiedliwia nigdy bezczynności. Na wojnie bezczynność plami gorzej od błędu.

Prawdomówność i powściągliwość. — Żołnierz mówi śmiało prawdę, lecz nie ze strachu przed karą za fałszywy meldunek lub kłamstwo, a z pogardy dla kłamstwa, jako postępku niehonorowego. Żołnierz unika gadulstwa i plotek, pamiętając, że wszędzie mogą być ludzie złej woli, którzy mogą wykorzystać wiadomości wojskowe dla nieprzyjaciela. Żołnierz nie daje posłuchu niesprawdzonym wiadomościom,

a tym bardziej nie rozpowszechnia ich dalej, lecz przeciwdziała czynnie ich rozpowszechnianiu.

Żołnierz, jeśli poczuje się skrzywdzony, dochodzi swych praw na drodze służbowej, a nie będzie użalał się przed niepowołanymi.

Nie ma granicy między obywatelami i żołnierzami: każdy żołnierz powinien być dobrym obywatelem, każdy obywatel — dobrym żołnierzem!

PRZYSIĘGA — PRZYRZECZENIE KRAKUSA.

Całkowite poświęcenie się służbie Rzeczypospolitej żołnierz polski stwierdza uroczystą przysięgą.

Krakus dobrowolne zobowiązanie się do przysposobienia wojskowego stwierdza uroczystym przyrzeczeniem, które składa po okresie próbnym służby w oddziale.

ZALEŻNOŚĆ SŁUŻBOWA.

Jedną z podstawowych cech wojska jest obowiązek podporządkowania; w każdym wypadku nawet najmniejszy zespół żołnierzy ma rozkazującego — przełożonego i wykonawców — podwładnych.

PRZEŁOŻONY.

Przełożonym jest żołnierz, który otrzymał prawo rozkazywania innym żołnierzom, kieruje ich służbą oraz jest za nią odpowiedzialny; w razie nieobecności przełożonego zastępuje go najstarszy z podwładnych.

Zgodnie z tą zasadą na czele każdej jednostki wojskowej stoi przełożony, noszący tytuł zależnie od rodzaju jednostki, a mianowicie: przełożony jednostki mającej za zadanie walkę — nazywa się dowódcą (np. dca sekcji, dca plutonu, dca szwadronu, dca pułku); przełożeni jednostek nie przewidzianych do walki — nazywają się komendantami lub kierownikami, np. komendant rejonu krakusów, komendant Powiatowej Komendy Uzupełnień (P. K. U.) itp. Mimo różnicy tytułów, przełożeni ci mają jednakowe uprawnienia i obowiązki.

PODWŁADNY.

Podwładnymi nazywają się żołnierze, którzy zostali przydzieleni pod rozkazy przełożonego.

DROGA SŁUŻBOWA.

W stosunkach służbowych między przełożonymi i podwładnymi obowiązuje droga służbowa. Drogą służbową nazywa się kolejne przechodzenie wszystkich spraw od podwładnego przez bezpośredniego przełożonego do wyższego przełożonego lub w drodze odwrotnej — od przełożonego do podwładnego (np. „krakus“ melduje dcy sekcji, ten dcy plutonu, dca plutonu dcy szwadronu, a nie bezpośrednio krakus — dcy szwadronu).

Postępowanie drogą służbową jest w wojsku konieczne, aby zachować porządek, by dowódcy wiedzieli, co się dzieje w ich oddziałach i znali życzenia podwładnych. Jedynie w wyjątkowych wypadkach niecierpiących zwłoki, a w szczególności w warunkach bojowych, wolno ominąć drogę służbową, meldując jednak o tym w najkrótszym czasie bezpośredniemu przełożonemu.

STARSZY.

W znaczeniu wojskowym — starszym od innych żołnierzy jest ten żołnierz, który posiada wyższy stopień wojskowy.

ZACHOWANIE SIĘ WOBEC PRZEŁOŻONYCH I STARSZYCH.

Wobec przełożonych i starszych należy oprócz karności okazywać szacunek i przywiązanie. Zewnętrznym wyrazem szacunku podwładnych wobec przełożonych i w ogóle młodszych wobec starszych jest odpowiednie zachowanie się i oddawanie honorów wojskowych. W rozmowie z przełożonymi i starszymi należy przyjmować postawę zasadniczą. Wszystkich przełożonych i starszych należy tytułować przez „pan“ dodając stopień wojskowy — np.: „panie poruczniku“, „panie kapralu“.

ODDAWANIE HONORÓW.

Oddawanie honorów jest zewnętrzną oznaką karności i uszanowania okazywanego względem przełożonych i starszych, oraz koleżeństwa i jedności w stosunku do innych żołnierzy wojska polskiego.

Oddawanie honorów według przepisów wojskowych obo-

wiązuje również krakusów, lecz tylko w wypadku, gdy są w przepisowym mundurze p. w.

Krakusi obowiązani są oddawać honory:

a) Prezydentowi Rzeczypospolitej,

b) chorągwiom i sztandarom wojskowym,

c) przy przejściu lub zatrzymaniu się obok mogiły Nieznanego Żołnierza w Warszawie,

d) wszystkim generałom w. p.,

e) weteranom powstań narodowych,

f) bezpośrednim przełożonym i instruktorom jednostki „krakusów",

g) wszystkim oficerom w. p. w czasie wspólnych z wojskiem ćwiczeń i koncentracyj.

Oddawanie honorów innym osobom wojskowym stanowi dobrowolny akt grzeczności, świadczący o łączności ideowej krakusów z wojskiem.

MELDUNKI. Jeżeli podwładny lub młodszy chce zwrócić się do przełożonego lub starszego, robi to w formie meldunku.

Meldunki pisemne, jak również i ustne, mają być jasne i zwięzłe oraz w formie grzecznej. Meldunki ustne mają być składane wyraźnie i głośno. Przed i po złożeniu meldunku należy przyjąć postawę zasadniczą i oddać honory wojskowe; każdy ustny meldunek zaczyna się od słów: „Panie (stopień) melduję posłusznie .....". Jeżeli zwracamy się do przełożonego lub starszego, który nie zna nas osobiście: „Panie (stopień), krakus (nazwisko) — melduje posłusznie .....".

ROZKAZY. Wola przełożonego wyraża się w formie rozkazów (komendy). Rozkaz może być wydany pisemnie, ustnie, znakiem lub sygnałem.

Każdy rozkaz otrzymany musi być w nakazanym czasie i dokładnie wypełniony. Otrzymujący rozkaz ustny powinien go zawsze powtórzyć, aby nie było pomyłek. Jeżeli zmiana warunków czyni rozkaz niewykonalnym, należy za-

meldować o tym przełożonemu. Jeżeli zwrócenie się do przełożonego jest niemożliwe, podwładny musi działać samodzielnie, w myśl intencji rozkazu przełożonego, biorąc na siebie odpowiedzialność za decyzję. O swym postępowaniu podwładny powinien złożyć meldunek. W razie otrzymania dwu sprzecznych rozkazów od tego samego przełożonego obowiązuje wykonanie rozkazu później wydanego. W razie otrzymania dwu sprzecznych rozkazów od różnych przełożonych, należy meldować przełożonemu, który wydał ostatni rozkaz o poprzednio otrzymanym. Ostatni przełożony rozstrzyga, który rozkaz ma być wykonany.

WŁADZA DYSCYPLINARNA.

Celem utrzymania karności oraz porządku w wojsku w stosunku do tych, którzy źle wykonywają swe obowiązki, wzgl. są nieposłuszni, przełożeni mają prawo karania podwładnych według zasad specjalnych przepisów dyscyplinarnych. Prawo bezpośredniego nakładania kar nazywa się władzą dyscyplinarną, a kary wymierzone tą drogą — karami dyscyplinarnymi. Krakusa, który dobrowolnie z poczucia obowiązku obywatelskiego zgłosił się do służby w p. w., powinna cechować karność i posłuszeństwo wobec przełożonych; za niestosowanie się do obowiązujących przepisów i do zarządzeń przełożonych mogą być w stosunku do krakusów stosowane następujące kary przez poszczególnych przełożonych:

a) dca sekcji — napomnienie (zwrócenie uwagi),

b) dca plutonu — napomnienie, nagana zwykła (przy raporcie) oraz nagana przed frontem,

c) dcy szwadronu — jak wyżej i nagana z ostrzeżeniem,

d) najwyższy wymiar kary — wykluczenie z oddziału krakusów — przysługuje przełożonym od komendanta rejonu krakusów począwszy wzwyż.

PROŚBY. Podwładnym przysługuje prawo zwracania się do przełożonych z prośbą. Prośby wolno składać tylko we własnym imieniu; składanie zbiorowych próśb wzgl. w imieniu innego wzgl. innych krakusów jest niedopuszczalne. Prośby składa się wyłącznie drogą służbową. Prośbę krakusów rozstrzyga zasadniczo komendant rejonu krakusów, lecz może ona być skierowana do wyższego przełożonego, wyłącznie jednak pod warunkiem zachowania drogi służbowej.

ZAŻALENIA. Żołnierzowi (krakusowi), który czuje się pokrzywdzony przez przełożonego, starszego lub kolegę przysługuje prawo zażalenia. Żalić się wolno jedynie przed przełożonym, a nie przed postronnymi osobami.

Żalić się można na:

a) przekroczenie przez przełożonego posiadanego zakresu władzy dyscyplinarnej,

b) mniemanie podwładnego, że wymiar i rodzaj kary jest za wielki w stosunku do przewinienia,

c) mniemanie, że kara została wymierzona niesłusznie,

d) że postępowaniem przełożonego (starszego, kolegi) został dotknięty osobiście, albo poniżony w godności własnej,

e) że przełożony wszedł w zakres działania lub uprawnień żalącego się,

f) że przez zatrzymanie należnych poborów lub innych świadczeń żalący się został pokrzywdzony.

Zażalenie wolno wnieść:

a) dopiero w dniu następnym po zdarzeniu, które dało powód do zażalenia,

b) nie później jak w 3 dni po zdarzeniu (licząc dzień następny po zdarzeniu jako pierwszy).

Szeregowi niezawodowi (krakusi) wnoszą zażalenie przy użyciu pośrednika — oficera. Użycie pośrednika ma na celu

wyjaśnienie zażalenia i ewent. usunięcie nieporozumienia. Użycie pośrednika jest wykluczone przy wnoszeniu zażalenia na wymiar i rodzaj kary. Jeśli pośrednictwo było bezskuteczne, poszkodowany żali się swemu bezpośredniemu przełożonemu. Jeśli żali się na bezpośredniego przełożonego — to następnemu przełożonemu (np. zażalenie na dcę sekcji wnosi do dcy plutonu).

RAPORT.

Prośby, zażalenia i meldunki wnoszą żołnierze (krakusi) przy raporcie. Karę wymierza się winnemu przy raporcie karnym. Do raportu może stawać każdy żołnierz (krakus), meldując o tym poprzednio szefowi szwadronu przez dcę sekcji. Do raportu staje żołnierz (krakus) w stroju służbowym bez broni.

W pilnych sprawach mogą zgłaszać się żołnierze (krakusi) do swych dców i poza raportem, lecz zawsze za uprzednim zezwoleniem bezpośredniego przełożonego.

Służba wartownicza.

ISTOTA SŁUŻBY WARTOWNICZEJ.

Celem zabezpieczenia majątku państwowego, ochrony osób wojskowych, utrzymania porządku, a nadto uświetnienia uroczystości lub uczczenia osób, istnieje w wojsku służba wartownicza.

Służba wartownicza jest jedną z najważniejszych służb żołnierza tak w czasie pokoju jak i wojny; w czasie pokoju stanowi ona przygotowanie do służby na czatach w czasie wojny. Jest ona egzaminem obowiązkowości i karności żołnierzy; sposób pełnienia tej służby odzwierciedla wartość i dyscyplinę oddziału pełniącego służbę wartowniczą; dlatego też wykroczenia przeciw jej przepisom są surowo karane.

OKREŚLENIA ZASADNICZE.

Warta — oddział pełniący służbę wartowniczą.

Wartownia — pomieszczenie, w którym znajduje się warta.

Warty pełniące służbę przy obiektach ogólnych garnizonu jak np.: areszt garnizonowy, składy amunicyjne, magazyny wojskowe nazywają się wartami garnizonowymi, zaś pełniące służbę wewnątrz oddziału, np. przy areszcie pułkowym, magazynie pułku — wartami wewnętrznymi.

Zależnie od celu, dla którego są wystawione, warty dzielą się na honorowe i ochronne.

Warty honorowe — wystawiane są dla uczczenia osób lub uroczystości.

Warty ochronne — strzegą miejsc, przedmiotów lub osób.

Posterunkiem — nazywa się miejsce, na którym żołnierz pełni obowiązki wartownicze. Posterunki wewnątrz budynków nazywają się wewnętrzne, na zewnątrz budynków — zewnętrzne.

Wartownikiem — nazywa się żołnierz, pełniący służbę wartowniczą na posterunku.

Odpowiednio do celu w jakim została wystawiona warta, posterunki i wartownicy pełniący na nich służbę dzielą się na honorowych i ochronnych. Wartownik pełniący służbę na posterunku przed wartownią nazywa się wartownikiem alarmowym. Rozprowadzającym — nazywa się żołnierz, wyznaczony do przeprowadzania zmian wartowników na posterunkach.

ZASADY OGÓLNE.

1. Oddział, wyznaczony do służby wartowniczej, przed objęciem służby udaje się na odprawę wart. Odprawę wart przeprowadza oficer służbowy formacji. Sprawdza on wygląd wartowników, znajomość i zrozumienie przez nich służby wartowniczej oraz nadaje oddziałom, przeznaczonym do tej służby, urzędowy charakter warty.

Następuje to podczas prezentowania broni i grania sygnału przez grajka na zapowiedź dokonywującego odprawę — „służba wartownicza". Z tą chwilą oddział, jako warta, przechodzi pod rozkazy nowych przełożonych, którymi są: dla wart garnizonowych — komendant garnizonu i jego przełożeni oraz oficer inspekcyjny garnizonu, dla wart wewnętrznych — dowódca formacji i jego przełożeni oraz oficer służbowy formacji.

2. Warta składa się z dowódcy warty, rozprowadzających i szeregowców, przeznaczonych do pełnienia służby wartowników. Ostatnich musi być taka

ilość, aby na każdy posterunek, na którym służba trwa dłużej niż 16 godzin na dobę, przypadło trzech wartowników, zaś na posterunki, na których służba trwa krócej niż 16 godzin — 2 wartowników.

Warta pełni służbę 24 godziny; zmiana warty odbywa się w godzinie wyznaczonej przez komendanta garnizonu.

Do służby wartowniczej oddziały wyruszają w ubiorze garnizonowym (stosownie do pory roku) przepisowo uzbrojone. Warty biorą z sobą amunicję (po 10 naboi na żołnierza) noszoną w lewej ładownicy.

Dowódca warty jest przełożonym warty, odpowiada za przebieg służby na warcie i na posterunkach.

Rozprowadzający musi znać ilość i miejsce swoich posterunków oraz szczegółowe obowiązki wartowników pełniących służbę na poszczególnych posterunkach. Przy rozprowadzaniu wartowników na posterunki, rozprowadzający sprawdza stan przedmiotów na danym posterunku, stan zamknięć obiektów strzeżonych i baczy na prawidłowe oddanie i odebranie służby.

3. Wartownicy pełnią służbę na posterunkach według:

a) ogólnych przepisów służby wartowniczej,

b) szczegółowych przepisów, wydanych dla poszczególnych posterunków,

c) rozkazów, wydanych przez przełożonych warty.

OGÓLNE PRZEPISY SŁUŻBY NA POSTERUNKU.

a) Wartownik, pełniący służbę, jest osobą nietykalną. Ma on prawo wydawania rozkazów w zakresie jego obowiązków na posterunku wszystkim osobom cywilnym i wojskowym, bez względu na stopień. W celu zmuszenia do posłuszeństwa ma prawo użyć broni.

b) Obowiązkiem wartownika jest ochrona powierzonego mu posterunku, nawet gdyby jego życiu groziło niebezpieczeń-

stwo; dla wykonania tego zadania ma on prawo użycia broni.

c) Wartownika może zmienić lub sprowadzić: rozprowadzający, zastępca dowódcy warty lub dowódca warty. W wyjątkowych wypadkach — komendant garnizonu lub jego dowódca pułku.

d) Na wewnętrznym posterunku ochronnym wartownik trzyma karabin w postawie „Do nogi — broń". Występujący z szablą na posterunku honorowym trzymają ją w postawie „Na ramię — broń". Na zewnętrznym posterunku ochronnym lub alarmowym wartownik trzyma karabin zarówno ładowany jak niełądowany, w dzień jak i w nocy, na pasie. Jeśli stoi w budce wartowniczej, bierze karabin do postawy „Do nogi broń".

Wartownicy na posterunkach ochronnych, uzbrojeni w karabin i bagnet, nakładają w czasie od capstrzyku do pobudki bagnet na broń. Wartownicy przy aresztach i więzieniach stoją stale z bagnetami na broni. Wartownik zaopatrzony w amunicję odpina wieczko lewej ładownicy.

Wartownik, uzbrojony w karabinek i szablę, trzyma szablę w postawie „Na ramię — broń", karabinek przez plecy (w budce wartowniczej nie zdejmuje karabinka z pleców).

Wartownik, pełniący służbę w kożuchu (płaszczu wartowniczym), a poruszający się na pewnej przestrzeni, trzyma karabin na pasie, stojąc zaś w miejscu w postawie „Do nogi — broń".

e) Wartownikowi wolno schronić się do budki wartowniczej tylko podczas ulewnego deszczu, gradu lub śnieżycy. Przebywanie w budce nie może być powodem

zmniejszenia czujności; wartownik opuszcza ją bezwzględnie, gdy służba tego wymaga, oraz dla oddania honorów.

f) Wartownik dba o czystość na posterunku i w jego pobliżu.

g) Wartownikowi wolno udzielać informacyj służbowych tylko swoim przełożonym, w takim zakresie, jak to określa szczegółowa instrukcja dla danego posterunku.

h) Wartownicy oddają honory:

1) Przenajświętszemu Sakramentowi,
2) Prezydentowi Rzeczypospolitej,
3) naczelnikom obcych państw w czasie pokoju, a sprzymierzonych i neutralnych w czasie wojny,
4) chorągwiom i sztandarom wojskowym,
5) ministrowi spraw wojskowych,
6) generałom,
7) przełożonym danej warty,
8) oddziałom, prowadzonym przez oficerów młodszych z dobytą szablą oraz wszystkim oddziałom, prowadzonym przez oficerów sztabowych,
9) pogrzebom wojskowym oraz
10) wszystkim oficerom polskim i oficerom państw zaprzyjaźnionych w czasie pokoju, a sprzymierzonych i neutralnych w czasie wojny.

Podoficerom oddają honory przez przybranie postawy zasadniczej i zwrot głowy. Wartownik alarmowy i honorowy udaje się dla oddania honorów szybko na wyznaczone mu miejsce, staje, robi front i oddaje honory odpowiednimi chwytami bronią i zwrotem głowy w stronę nadchodzącego. Jeżeli miejsce, na którym wartownik powinien oddać honory, jest tak daleko, że na czas nie zdoła go osiągnąć, albo dana osoba go mija, oddaje honory w miej-

scu. (Podwójni wartownicy wykonywają chwyty i zwroty głową jednocześnie — lewy stosuje się do prawego).

Wartownicy, stający z bronią u nogi lub z karabinem na pasie, oddają honory przez przybranie postawy zasadniczej z bronią w odpowiedniej pozycji i zwrot głowy. Chwyty i ruch mają być ukończone na 6 kroków przed przełożonym. Po oddaleniu się danej osoby na 3 kroki przybierają postawę przepisaną dla wartownika danego posterunku.

W a r t o w n i c y n i e o d d a j ą h o n o r ó w:

1) w czasie od capstrzyku do pobudki,
2) na posterunkach i w kościele (ołtarz, katafalk itp.),
3) pod masztem z chorągwią w dniu święta żołnierza,
4) przy celach aresztanckich, więziennych itp.,
5) na osobny rozkaz lub w myśl szczególnych instrukcyj dla danego posterunku,

i) Wartownikowi na posterunku n i e w o l n o: siedzieć, opierać się o ścianę, spać, jeść, palić, śpiewać, wdawać się w rozmowy, przyjmować podarunków lub jakichkolwiek przedmiotów, chociażby tylko na przechowanie; nie wolno mu załatwiać potrzeb naturalnych, zdejmować oporządzenia, nie wolno mu odkładać lub oddawać broni komukolwiek, n a w e t s w o i m p r z e ł o ż o n y m.

Z rejonu swego posterunku nie wolno wartownikowi odejść; jedynie w tych razach, gdy w bezpośrednim pobliżu zagrożone jest życie ludzkie lub dobro państwowe, wolno mu oddalić się dla okazania pomocy, lecz tylko na taką odległość, aby mógł nadal spełniać ciążące na nim obowiązki.

j) Wartownik, obejmujący służbę na posterunku, musi się przekonać, czy przedmioty, powierzone jego straży,

są nieuszkodzone. W razie zauważenia niedokładności melduje natychmiast rozprowadzającemu. O nadzwyczajnych wypadkach i podejrzanych okolicznościach melduje przy zmianie oraz podczas sprawdzania warty przez przełożonych. W nadzwyczajnych i wyjątkowych razach, gdy doraźna pomoc lub natychmiastowe wkroczenie warty jest konieczna, a niemożliwe jest zawiadomienie warty głosem lub w inny sposób, daje strzał alarmowy, przestrzegając środków ostrożności i zwracając broń wylotem w górę.

W razie zachorowania nie wolno wartownikowi opuścić posterunku. Dowódcę warty zawiadamia o swoim zasłabnięciu głosem, świstawką, przez kogoś z przechodniów, a w ostatecznym razie strzałem alarmowym.

Wartownik melduje o każdym użyciu broni rozprowadzającemu; również melduje o samorzutnym naładowaniu broni, nawet wtedy, gdy z niej nie zrobił użytku.

k) Wartownik alarmowy zawiadamia dowódcę warty o zajściach w pobliżu wartowni. W razie potrzeby wywołuje dowódcę warty. Oddaje honory. Nie wolno mu wpuszczać do wartowni osób cywilnych; żołnierzy wpuszcza jedynie w sprawach służbowych. W przepisanych wypadkach wywołuje wartę pod broń, a po jej wywołaniu staje na swym miejscu.

l) Wartownicy przy prochowniach i składach amunicji nie dopuszczają obcych w pobliże strzeżonych przedmiotów i baczą, aby w pewnym od nich promieniu nie palono tytoniu i nie rozniecano ognia.

m) Wartownikowi przy aresztach i celach więziennych wolno wypuszczać aresztantów i dopuszczać do nich osoby obce tylko na rozkaz dowódcy warty, jego zastępcy lub rozprowadzającego. Wartownik obserwuje również przez okienko co się dzieje w celach, a w razie za-

uważenia czegoś podejrzanego zawiadamia o tym dowódcę warty. Uważa, aby aresztanci nie niszczyli urządzeń, nie wyrzucali przez okno żadnych przedmiotów, aby im nic nie podawano, oraz aby nie rozmawiali z osobami obcymi.

ZNAKI ROZPOZNAWCZE I UŻYCIE BRONI PRZEZ WARTOWNIKA.

Do wzajemnego rozpoznania się patroli, jak również do rozpoznania zbliżających się do wartowników osób używa się znaków rozpoznawczych, znanych tylko osobom powołanym.

Znak rozpoznawczy składa się z dwóch wyrazów: pierwszy z nich — hasło (jest nazwą jakiegoś przedmiotu), drugi — odzew — (nazwą miejscowości). Oba wyrazy rozpoczynają się od tej samej głoski (litery). Hasło służy do rozpoznania zbliżającego się, odzew zaś przede wszystkim do rozpoznania się dwóch patroli. Patrol, który pierwszy spostrzeże drugi oddział, żąda podania hasła, natomiast podający hasło żąda odzewu, aby się przekonać, czy patrol pierwszy rzeczywiście znał znaki rozpoznawcze. Przy rozpoznaniu zbliżających się osób staje wartownik z karabinem gotowym do użycia, lecz zabezpieczonym i woła „Stój — kto idzie?“ Na wezwanie to nadchodząca osoba ma się natychmiast zatrzymać i podać swój charakter służbowy, po czym wartownik rozkazuje „Zbliżyć się dla podania hasła“ i przypuszcza tę osobę na odległość przyciszonego głosu (najbliżej do trzech kroków), trzymając stale karabin gotowy do użytku. Po zbliżeniu się osoby wartownik pyta „hasło“ i, jeśli odpowiedź brzmi właściwie, odpowiada: „Wolna droga“, podając w razie potrzeby ze swej strony odzew, jeśli zbliżający się po podaniu hasła o niego zapyta. Gdyby zatrzymany nie dał właściwego hasła, wartownik wydaje rozkaz: „W tył zwrot“ i trzyma go pod karabinem, gotowy do strzału aż do chwili przybycia dowódcy warty, ostrzegając zatrzymanego, że w razie próby ucieczki użyje broni. W razie nieusłu-

chania wartownik ponawia rozkaz zatrzymania się i jednocześnie ładuje broń; gdyby mimo tego nie usłuchano jego rozkazu, woła po raz trzeci „Stój — będę strzelał", a w wypadku nieusłuchania lub ucieczki robi użytek z broni.

Poza przytoczonym wypadkiem wartownik używa swego karabina: dla odparcia napadu na posterunek i w razie ucieczki aresztowanego lub przytrzymanego więźnia (jeńca), który pomimo wezwania (tylko jednorazowego) nie zatrzyma się. We wszystkich tych wypadkach użycie broni przez wartownika ma na celu unieszkodliwienie tego, przeciw komu broni się używa. W razie zabicia strzelający wartownik, jeśli działał w myśl przepisów, nie ponosi odpowiedzialności.

ZMIANA WARTOWNIKÓW.

Zmiana wartowników odbywa się zasadniczo co dwie godziny. Dowódca warty może zarządzić zmianę co godzinę, a nawet co pół godziny (podczas mrozu z wiatrem, ulewy lub zamieci).

Zmiana wartowników odbywa się następująco: gdy dochodzi godzina zmiany wartowników, rozprowadzający zarządza przygotowanie się drugiej zmiany, po czym wydaje komendę „Druga zmiana — pod broń", na którą wartownicy ustawiają się w dwuszeregu. Rozprowadzający podaje komendę „Za szyjkę broń", „druga zmiana — marsz". Po wyjściu wartowników podaje komendę „Na pas — broń" (wzgl. na ramię — broń).

Rozprowadzający prowadzi zmianę uszykowaną już przed wyjściem z wartowni tak, aby wartownik, mający objąć służbę na najbliższym posterunku, krył bezpośrednio na niego. Zdąża w kierunku na wartownika, który ma być zmieniony, nie komenderując zachodzeń, w taki sposób, żeby na komendę „Zmiana — stój", wartownik zmieniający stanął o trzy kroki naprzeciw zmienianego. Skoro stary wartownik spostrzeże zbliżającą się zmianę, udaje się na swoje miejsce i bierze broń do

nogi (wzgl. na ramię). Na komendę cała zmiana się zatrzymuje, a rozprowadzający robi krok w prawo ze zwrotem w lewo (ew. komenderuje „Do nogi — broń", co wykonywują wszyscy), następnie — „Nowy wartownik — marsz". Na tę komendę zmieniający wartownik dochodzi do wartownika zmienianego, staje z lewej jego strony i robi „W tył zwrot". Rozprowadzający komenderuje „Spocznij", po czym wartownicy przekazują sobie służbę. Oddawanie i przyjmowanie służby odbywa się zniżonym głosem, a z wyjątkiem przełożonych nikomu nie wolno przysłuchiwać się. Polega ono na objaśnieniu nowego wartownika przez dawnego o jego szczegółowych obowiązkach na danym posterunku, sprawdzeniu zamknięć przy magazynach itp.

Po oddaniu służby przez wymienionego wartownika, jeśli broń ma być naładowana lub bagnet nasadzony na broń, rozprowadzający rozkazuje zrobić to wartownikowi obejmującemu służbę, a zmienianemu broń rozładować (zdjąć bagnet). Następnie spełnia się czynności, wymagane na danym posterunku, po czym rozprowadzający podaje komendę „Baczność — na pas wzgl. na ramię broń", i na komendę „Zmiana — marsz" wszyscy, z wyjątkiem nowego wartownika, maszerują za rozprowadzającym. W czasie marszu zmiana oddaje przepisane honory.

Służba inspekcyjna.

ZASADY OGÓLNE.

W każdym garnizonie i formacji do nadzoru nad tokiem służby wewnętrznej istnieje służba inspekcyjna. Pełnią ją oficerowie i podoficerowie, wyznaczeni przez swych dowódców, którym do pomocy przydziela się żołnierzy służbowych.

Na wzór wojska istnieje służba inspekcyjna także w przysposobieniu wojskowym, ma ona zastosowanie podczas biwakowania, zbiórek całodziennych, kilkudniowych ćwiczeń i polega na kontroli obowiązującego porządku wewnętrznego. Pełnią ją krakusi, wyznaczeni przez swych dowódców, w ubiorze do którego należą: pas, szabla, ładownice i czapka z opuszczoną podpinką.

Służba inspekcyjna trwa 24 godzin.

OBOWIĄZKI PODOFICERA SŁUŻBOWEGO.

Krakus pełniący służbę podoficera służbowego szwadronu jest organem kontrolnym wewnętrznego porządku i służby w oddziale oraz pomocnikiem wachmistrza szefa szwadronu; pełni służbę całą dobę.

Do obowiązków jego należy:

a) meldować przy raporcie odebranie i oddanie służby,

b) o oznaczonej godzinie zbierać oddział na śniadanie, obiad, kolację i prowadzić go do kuchni. W czasie wydawania i jedzenia strawy dozoruje porządku. Dba, aby w kuchni pozostawiono strawę dla nieobecnych na zbiórce (służba),

c) o oznaczonej godzinie zbierać oddział na wodopój, karmienie i czyszczenie koni,

d) pomagać wachm.-szefowi robić zbiórkę oddziału na ćwiczenia, o wyznaczonym czasie zebrać oddział, celem wysłuchania rozkazu, a następnie na apel wieczorny i na modlitwę,

e) kontrolować wygląd zewnętrzny i przepisowe ubranie wychodzących poza obręb koszar,

f) obchodzić po apelu wieczornym izby, sprawdzać, czy wszyscy, oprócz posiadających przepustki, są na miejscu, czy światła i ogień w piecach pogaszone,

g) czuwać w nocy do godziny 1-szej, następnie spoczywa do godz. 5-tej, a czuwa krakus służbowy,

h) obchodzić po sygnale pobudki rejon, budząc wszystkich,

i) zapisywać chorych do lekarza, odprowadzać ich do ambulansu i prowadzić z powrotem,

j) baczyć, by rejon szwadronu był rano doprowadzony do porządku i stale utrzymany w czystości,

k) kontrolować w czasie nieobecności szeregowych rejon szwadronu, o ile izby nie są zamykane, pilnować, by z nich nic nie zginęło,

l) meldować się, asystować przeprowadzającym inspekcję rejonu szwadronu, aż do opuszczenia przez nich rejonu. W razie przybycia wyższych dowódców, posyłać meldunek do dowódcy szwadronu przez swego zastępcę.

OBOWIĄZKI KRAKUSA SŁUŻBOWEGO.

Krakus służbowy jest zastępcą i pomocnikiem podoficera służbowego szwadronu. Pomaga mu we wszystkich jego obowiązkach. W razie nieobecności podoficera służbowego musi pozostawać w rejonie szwadronu.

Pilnuje zachowania porządku i przepisów koszarowych. Specjalnym obowiązkiem jego jest przynoszenie rozkazów i raportów.

W nocy czuwa on od godz. 1-szej i budzi podoficera służbowego tuż przed godz. 5-tą oraz w razie jakiegoś zajścia.

KRAKUS SŁUŻBOWY STAJNI (W WOJSKU PODOF. SŁUŻBOWY STAJNI).

W zakresie służby wewnętrznej podlega dowódcy pododdziału, w zakresie służby inspekcyjnej oficerowi i podoficerowi służbowemu formacji.

Jest on odpowiedzialny:

a) za stan liczbowy koni, rzędów, uprzęży i sprzętu stajennego,

b) za ścisłe przestrzeganie wszelkich przepisów dotyczących stajni,

c) za czystość stajni i utrzymanie w porządku studni i koryt.

Przyjmuje on stan liczbowy koni zwracając uwagę, czy wszystkie konie są zdrowe. Zabrania samowolnego wyprowadzania koni ze stajni. Przestrzega, aby nakazane wprowadzanie i wyprowadzanie koni odbywało się pojedynczo i w porządku i nie dopuszcza do skupienia w przejściach. Przestrzega, aby w stajni nie znajdowali się cywilni i krakusi nie zajęci w stajni służbowo. W razie wejścia nieznanych mu oficerów zawiadamia o tym przełożonych. Melduje natychmiast szefowi o chorobie koni. Podczas pełnienia służby w nocy nie odpoczywa. W razie wejścia przełożonych melduje się i składa raport: „Panie (stopień) w czasie mojej służby nic szczególnego nie zaszło“ względnie melduje o zdarzeniu. W razie wejścia starszych tylko melduje się: „Panie (stopień) krakus (nazwisko) melduje się posłusznie jako służbowy stajni ... szwadronu krakusów rejonu ... pułku ułanów“.

Krakus służbowy stajni jest p r z e ł o ż o n y m wszystkich stajennych.

STAJENNY.

Krakus wyznaczony do utrzymania porządku w stajni nazywa się stajennym. Stajenny podlega podoficerowi służbowemu stajni, któremu melduje objęcie i zdanie służby w godzinach wyznaczonych. Stajenny utrzymuje czystość w stajni

i przestrzega porządku stajennego. Przez cały czas pełnienia służby chodzi po stajni, usuwając nawóz i przestrzegając, aby konie nie gryzły się, nie kopały, nie tarły itp. Stajennemu nie wolno siadać. O wszystkich zauważonych usterkach, a przede wszystkim o chorobie konia, melduje natychmiast podoficerowi służbowemu stajni.

Stajenny melduje się przełożonym i starszym jedynie w razie podejścia do niego. Forma meldunku: „Krakus — nazwisko — stajenny".

Prawa i obowiązki krakusa.

Podstawowymi obowiązkami krakusa są: zrozumienie, zapał i chęć do pracy w przysposobieniu wojskowym.

W pracy tej obowiązuje krakusa posłuch i karność względem przełożonych, koleżeństwo względem innych krakusów, sumienność i rzetelność w wykonaniu pracy.

Chcąc należycie przygotować się do służby Ojczyźnie, powinien krakus poczuwać się do obowiązku pracy nad sobą, w celu wyrobienia i przyswojenia sobie cnót żołnierskich, jak gotowość poświęcenia, karność, prawość charakteru, wytrzymałość fizyczna oraz opanowanie przedmiotu szkolenia.

W celu ułatwienia krakusom osiągnięcia jak najlepszych wyników w pracy przysposobienia wojskowego i w celu moralnego wynagrodzenia obywateli, którzy dobrowolnie pracowali nad przygotowaniem się do zaszczytnej roli obrońców ojczyzny, władze państwowe przyznały krakusom przysposobienia wojskowego następujące prawa:

1. każdy krakus ma prawo do bezpłatnego otrzymania zasobu wiedzy i umiejętności, zawartych w programie wyszkolenia przysposobienia wojskowego oraz korzystania z potrzebnych do tego pomocy, jak np.: bezpłatnego szkolenia na kursach wychowania fizycznego i przysposobienia wojskowego, bezpłatnej amunicji do strzelań przysposobienia wojskowego, bezpłatnego badania lekarskiego przed przyjęciem do przysposobienia wojskowego, przy wysyłaniu na obozy, kursy itp.
2. W obozach i na kursach przysposobienia wojskowego i wychowania fizycznego oraz w czasie dłuższych ćwiczeń i zajęć przysługuje krakusom bezpłatne zakwaterowanie i wyżywienie oraz wyżywienie koni według norm, ustalonych przez władze wojskowe.
3. W razie przejazdów na obozy i kursy przysposobienia wojskowego i wychowania fizycznego przysługuje krakusom bezpłatny przejazd na

podstawie zleceń, opłacanych przez władze wychowania fizycznego i przysposobienia wojskowego.

4. Każdy krakus ma prawo do noszenia munduru przysposobienia wojskowego podczas ćwiczeń i zajęć jak i poza nimi.
5. W wypadkach choroby lub uszkodzenia zdrowia lub ciała, powstałych w związku z pracą wychowania fizycznego i przysposobienia wojskowego, krakusowi przysługuje prawo bezpłatnego leczenia w szpitalu wojskowym na koszt Państwowego Urzędu Wychowania Fizycznego i Przysposobienia Wojskowego.

   Jedynie w wyjątkowych i ważnych wypadkach władze przysposobienia wojskowego mogą zezwolić na leczenie w innym szpitalu na koszt Państwowego Urzędu Wychowania Fizycznego i Przysposobienia Wojskowego.
6. Jeżeli w czasie zajęć wojskowych, nakazanych programem przysposobienia wojskowego, zajdzie wypadek śmierci, uszkodzenie ciała lub zdrowia krakusa, przysługuje mu prawo (albo osobom pozostałym po zmarłym) do zaopatrzenia inwalidzkiego, jak inwalidzie wojskowemu, na podstawie rozporządzenia Prezydenta z 28. X. 33 r., ogłoszonego w Dz. Ust. Nr. 86 z dnia 30. X. 33 r., poz. 669.

   Roszczenia do zaopatrzenia na podstawie inwalidztwa muszą być zgłoszone przez krakusa (lub pozostałych po zmarłym krakusie) w ciągu jednego roku od daty wypadku, który spowodował uszkodzenie zdrowia.

   Prośbę o przyznanie zaopatrzenia należy składać do referenta spraw inwalidzkich w starostwie przez właściwego komendanta rejonu p.w. konnego.

   Zaopatrzenie może być przyznane tylko w tym wypadku, gdy orzeczenie właściwych czynników stwierdzi:

   a) brak winy poszkodowanego,
   b) związek przyczynowy uszkodzenia ciała lub zdrowia z programowymi ćwiczeniami wojskowymi, prowadzonymi przez instruktora przysposobienia wojskowego, powołanego do tego zadania przez władze wojskowe.
7. Krakusom, którzy otrzymali świadectwa II stopnia przysposobienia wojskowego konnego minister spraw wojskowych przyznał następujące ulgi w służbie wojskowej:

   a) otrzymywanie urlopów okolicznościowych na święta wyznaniowe oraz na święta wychowania fizycznego i przysposobienia wojskowego tego powiatu, w którym krakus otrzymał wyszkolenie przysposobienia wojskowego,

b) prawo pierwszeństwa przy wyznaczaniu do szkół podoficerskich,

c) w szkołach podoficerskich w razie dobrych postępów przyśpieszony awans na starszego ułana lub stopień równorzędny,

d) prawo do otrzymania zezwoleń na wychodzenie z koszar oraz na otrzymanie przepustki w niedziele i święta również w 3 pierwszych miesiącach służby,

e) prawo do noszenia odznaki ukończenia II stopnia przysposobienia wojskowego konnego na mundurze wojskowym.

Ulgi te przysługują krakusom z ukończonym II stopniem przysposobienia wojskowego, tak z cenzusem jak i bez cenzusu.

Ponadto poborowym bez cenzusu naukowego z ukończonym II stopniem przysposobienia wojskowego konnego przysługuje:

f) prawo do otrzymania urlopu w drugim roku służby, a mianowicie:

w kawalerii — 6 tygodni,
w artylerii — 4 tygodnie,
w piechocie — 2 tygodnie urlopu,
w formacjach saperskich, łączności, broni pancernej, żandarmerii i służbie zdrowia — 2—3 tygodni urlopu,
w lotnictwie — 2 tygodnie urlopu,
w formacjach taborowych — 2 tygodnie urlopu.

O długości i terminie urlopu w granicach, podanych wyżej, rozstrzyga stopień wyszkolenia oraz zachowanie się w czasie służby zainteresowanego.

O ulgi wymienione w punktach a) do e) i o urlop w 2 roku za pracę w przysposobieniu wojskowym należy wnosić prośbę po wcieleniu do wojska, przedstawiając przy raporcie bezpośredniemu przełożonemu świadectwo z ukończenia II stopnia przysposobienia wojskowego.

g) Prawa do skróconej służby wojskowej przez późniejsze wcielenie do szeregów przy wcieleniu: do piechoty i lotnictwa o 6 tygodni, do saperów (bez formacyj elektrotechnicznych), formacyj łączności (bez formacyj radiotelegraficznych), broni pancernych, żandarmerii, służby zdrowia i taborów o 4 tygodnie.

Poborowi, którzy chcą ubiegać się o skrócenie czynnej służby przez późniejsze wcielenie, proszą o te ulgi, przedstawiając osobiście świadectwa z ukończenia II stopnia przysposobienia wojskowego w czasie poboru wojskowemu członkowi komisji poborowej lub po poborze, ale przed wcieleniem, powiatowemu komendantowi P.K.U.

Przedstawione świadectwa II stopnia przysposobienia wojskowego po wcieleniu do formacji nie dają prawa do skróconej służby.

h) Ponadto junacy z ukończonym II stopniem przysposobienia wojskowego konnego mogą prosić:
o wcielenie do kawalerii w wypadku wcielenia do innej broni,
o wcielenie do jednego z rodzajów broni, uzupełnionego przez daną powiatową komendę uzupełnień (P.K.U.),
o wcielenie do tego pułku, w którego rejonie odbyli przysposobienie wojskowe.

Prośby te należy kierować przy poborze do wojskowego członka komisji poborowej, a po poborze (ale przed wcieleniem) do komendanta powiatowej komedy uzupełnień (P.K.U.), przedstawiając świadectwo ukończenia II stopnia przysposobienia wojskowego konnego.

Świadectwo z ukończenia II stopnia przysposobienia wojskowego jest ważne tylko na dwa lata od daty wystawienia, po czym traci swą moc. Świadectwo to można odnowić na dalsze dwa lata, jeżeli zainteresowany bierze nadal czynny udział w pracy przysposobienia wojskowego lub zda egzamin przed komisją.

Za ukończenie I stopnia przysposobienia wojskowego żadne ulgi nie przysługują.

8. Poza ulgami dla przedpoborowych minister spraw wojskowych przyznał ulgi w służbie wojskowej także rezerwistom.

Ulgi dla rezerwistów polegają na zaliczeniu pracy w przysposobieniu wojskowym na poczet ćwiczeń wojskowych w rezerwie (dla oficerów, podoficerów i szeregowców rezerwy) oraz na awansach dla podoficerów rezerwy.

Zaliczenie czasu pracy w przysposobieniu wojskowym konnym na poczet ćwiczeń wojskowych w rezerwie może nastąpić tylko w odniesieniu do oficerów, podoficerów i szeregowców rezerwy broni jezdnych, oraz jeśli nie chodzi o ćwiczenia:

a) przewidziane dla oficerów rezerwy w art. 79 (ćwiczenia i kursy dodatkowe),

b) przewidziane dla oficerów, podoficerów i szeregowców rezerwy w art. 83 ust. drugi i w art. 85 — ustęp drugi „Ustawy o powszechnym obowiązku wojskowym“ — powołanie rezerwistów i członków pospolitego ruszenia z chwilą ogłoszenia mobilizacji lub powołanie ze względu na bezpieczeństwo państwa, na podstawie osobnej uchwały Rady Ministrów.

Na poczet jednego ćwiczenia wojskowego w rezerwie będzie zaliczane:

a) oficerom rezerwy — dwa lata pracy w przysposobieniu wojskowym w charakterze dowódcy lub instruktora, z dopuszczalną przerwą, wynoszącą w sumie nie więcej niż 6 miesięcy,

b) podoficerom i szeregowcom rezerwy (z wyjątkiem specjalistów, powołanych do tych formacyj, które każdorazowo określa minister spraw wojskowych w rozkazie o powołaniu rezerwistów) — 1 rok pracy w przysposobieniu wojskowym w charakterze instruktora lub 2 lata pracy w innym charakterze, z dopuszczalną przerwą przy jednorocznej pracy 3 miesięcy, a przy dwuletniej pracy 6 miesięcy.

W ten sposób mają być zaliczone oficerom rezerwy dwa ostatnie ćwiczenia wojskowe w rezerwie, a podoficerom i szeregowcom rezerwy jedno ostatnie ćwiczenie w rezerwie.

Podstawą do zaliczenia prac w przysposobieniu wojskowym na poczet ćwiczeń w rezerwie są zaświadczenia, wystawione oficerom rezerwy przez dowódcę okręgu korpusu, a podoficerom i szeregowcom rezerwy przez dowódców właściwych formacyj wojska, na podstawie opinii komendantów rejonów krakusów lub dowódców kursów instruktorskich przysposobienia wojskowego.

Ponadto czas pobytu krakusów (rez.) na specjalnych koncentracjach z wojskiem zalicza im się na poczet ćwiczeń rezerwy — dzień za dzień. Podczas tych koncentracyj otrzymują oni żołd i wyżywienie dla siebie i koni na zasadach — jak w wojsku.

Podoficerom rezerwy, pracującym w przysposobieniu wojskowym w charakterze instruktorów co najmniej 2 lata, przysługuje prawo awansu do następnego stopnia w ramach rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej o służbie wojskowej podoficerów i szeregowców.

Awans może nastąpić jedynie w czasie odbywania ćwiczeń rezerwy. Awansuje dowódca formacji, w której podoficer odbywa ćwiczenia rezerwy. Wniosek awansowy przedstawia komendant rejonu krakusów, w którym podoficer ten pracował jako instruktor. Za prace przysposobienia wojskowego można awansować tylko raz.

9. Premie, odszkodowania i ulgi pieniężne i gospodarcze dla właścicieli koni, oddanych do prac p.w. konnego.

a) Odszkodowanie za wypadki i choroby:

w razie padnięcia konia lub trwałego zmniejszenia jego wartości rynkowej, powstałej w związku przyczynowym z ćwiczeniami krakusów, właścicielowi konia przysługuje od Państwowego Urzędu WF. i PW. odszkodowanie. Wysokość odszkodowania, w ramach ceny

szacunkowej, ustala w poszczególnym wypadku komisja szacunkowa.

Przez „związek przyczynowy z ćwiczeniami" należy rozumieć śmiertelny wypadek lub chorobę (uszkodzenie), którym koń uległ od chwili przybycia na ćwiczenia, aż do chwili zwolnienia go z ćwiczeń.

Odszkodowanie wypłaca się również wtedy, gdy koń krakusa padnie z powodu choroby, której nabawił się w czasie ćwiczeń, co powinno być stwierdzone zasadniczo przez wojskowego lekarza weterynarii.

b) Premie za stawiennictwo:

właścicielom koni krakusów wypłacone będzie 10% ceny szacunkowej konia po dwóch latach pobytu jego w szeregach p.w. konnego, a za każdy następny rok w ciągu dwóch lat — 5% pod warunkiem, że koń powinien odbyć co najmniej 85% ćwiczeń przepisanych w poszczególnych latach.

c) Premie za udział w koncentracjach specjalnych:

właścicielom koni, które biorą udział w koncentracjach specjalnych, przysługują premie specjalne za każdy faktycznie odbyty dzień ćwiczeń. Premie są wypłacane z dołu za cały czasokres koncentracji.

Wycofanie konia z koncentracji, nieusprawiedliwione chorobą konia lub krakusa — pozbawia właściciela prawa do premii.

d) Opieka weterynaryjna nad końmi krakusów:

o ile choroba konia pozostaje w związku przyczynowym z ćwiczeniami krakusów, właścicielom koni przysługuje prawo bezpłatnego leczenia chorych koni, zaliczonych do oddziałów krakusów, zarówno ambulatoryjnego, jak i szpitalnego, we właściwych pod względem administracyjnym oddziałowych (względnie garnizonowych) ambulansach wojskowych, lub najbliższych przychodniach i lecznicach sejmikowych.

e) Odchowanie klaczy:

właściciele koni krakusów zwolnieni są od wnoszenia opłat kopulacyjnych przy pokrywaniu klaczy ogierami państwowymi na stacjach rozpłodowych.

Za jednego konia oddanego do szeregów krakusów przysługuje w okresie rozpłodowym prawo bezpłatnego odchowania jednej klaczy (do czterech skoków włącznie), zapisanej do księgi klaczy zarodowych na podstawie ustawy z dnia 13. III. 1934 r. (Dziennik Ustaw Nr. 32, poz. 284).

Właściciel konia powinien przedstawić dozorcy stacji odpowiednie zaświadczenie wydane przez komendanta rejonu krakusów.

f) Przydział ogierów państwowych:

właścicielom koni krakusów przysługuje pierwszeństwo w uzyskaniu ogierów państwowych, o ile przydział ogierów dla danego okręgu hodowlanego jest przewidziany.

Prawo to przysługuje właścicielom rolnym powyżej 100 ha — indywidualnie, o ile posiadają pięć klaczy zapisanych do związków hodowlanych, uznanych przez Ministerstwo Rolnictwa; małorolni powinni się w tym celu zrzeszyć w specjalne „koła hodowlane" i dawać dostateczną gwarancję co do pomieszczenia i utrzymania ogiera.

g) Zwolnienie od podwód gminnych:

komendanci rejonów krakusów mogą uzyskiwać od związków samorządowych zwolnienie właścicieli koni krakusów od podwód gminnych lub od obowiązku świadczeń pieniężnych (składki) na pocztę gminną, o ile powinność podwodową w naturze zastąpiono składką pieniężną.

h) Zwolnienie koni spod egzekucji:

konie oddane do prac p.w. konnego są zwolnione spod egzekucji podatkowych.

Przeprowadzający czynność egzekucyjną powinien zaniechać egzekucji na podstawie przedłożenia mu przez właściciela protokółu komisyjnego przyjęcia i oszacowania konia do szeregów krakusów.

10. Krakusi, którzy otrzymali świadectwa ukończenia II stopnia przysposobienia wojskowego, a w czasie pracy w przysposobieniu wojskowym zachowywali się nienagannie, mają prawo do otrzymania odznaki ukończenia II stopnia przysposobienia wojskowego. Odznakę nadają dowódcy pułków na wniosek komendantów rejonów przysposobienia wojskowego.

Uprawnieni do noszenia odznaki otrzymują odpowiednią legitymację. Odznakę nosi się na mundurze wojskowym, przysposobienia wojskowego lub stowarzyszenia, na lewej piersi, według przepisów wojskowych, a w ubraniu cywilnym w klapie marynarki.

Prawo do noszenia odznaki tracą:

a) wydaleni karnie z przysposobienia wojskowego,

b) karani sądownie za czyny hańbiące,

c) zdyskwalifikowani honorowo wyrokiem sądu honorowego.

W razie zgubienia legitymacji odznaki należy się zwrócić pisemnie

o wystawienie nowej legitymacji do właściwego komendanta rejonu krakusów.

Osoba, która straciła prawo do noszenia odznaki, powinna na żądanie władz przysposobienia wojskowego zwrócić legitymację; w razie odmowy, legitymację odznaki odbierają władze policyjne.

11. Krakusom wolno należeć do stowarzyszeń przysposobienia wojskowego oraz do innych stowarzyszeń i klubów sportowych zalegalizowanych, nie wolno im jednak prowadzić ani wspomagać żadnej działalności politycznej na terenie prac przysposobienia wojskowego.

III. NAUKA O POLSCE.

DZIEJE POLSKI.

Początki państwa polskiego znane są tylko z legend i podań. Wiemy tylko na pewno, że utworzyło się ono ze związku kilku plemion słowiańskich z plemieniem Polan na czele. Pierwszą rodziną królewską, która panowała w Polsce przez 400 lat, byli Piastowie, którzy prowadzili nieustanne wojny z sąsiadami, a przede wszystkim z Niemcami, celem zdobycia warunków do samodzielnego bytu narodu polskiego.

POCZĄTKI PAŃSTWA POLSKIEGO.

Pierwszym historycznym władcą Polski był Mieszko I (968—992), pierwszą stolicą Polski — Gniezno. Przyjął on chrzest według obrządku zachodniego, przez co ustalił łączność Polski z kulturą zachodnio-europejską; zwycięsko walczył z Niemcami.

Bolesław Chrobry (992—1025). Szczęśliwie walczył z Niemcami i Rusią Kijowską, ustalając granice Polski od Odry do Dniepru. W 1025 koronował się królem.

Mieszko II (1025—1034) i Bolesław Mieszkowic (zapomniany) (1034—1037) — nieszczęśliwe panowania. Polska rozpada się na szereg drobnych księstw. Kazimierz Odnowiciel (1038—1058) — podnosi z upadku i odbudowuje państwo polskie. Bolesław II Śmiały (1058—1079) prowadzi szczęśliwe wojny z cesarzem niemieckim, Czechami i Węgrami. Przenosi stolicę do Krakowa. Gwałtowny i nie znoszący oporu zabija biskupa Stanisława ze Szczepanowa, za co został przez kościół wyklęty i zmarł na wygnaniu.

ROZBICIE JEDNOŚCI PAŃSTWA.

Bolesław III Krzywousty (1102—1138) — prowadził pomyślne wojny z Czechami, Węgrami i Niemcami, odzyskując granice i potęgę z czasów Bolesława Chrobrego. Umierając, testamentem podzielił Polskę między synów, dając zwierzchnią władzę starszemu. Doprowadziło to do bratobójczych walk książąt i rozbicia jedności państwowej. Walki te trwały przez 200 lat.

SPROWADZENIE KRZYŻAKÓW.

Konrad książę Mazowiecki (1241—1242), celem walki z pogańskimi narodami Prusaków i Litwinów sprowadził Zakon Krzyżacki, który osadził na ziemi chełmińskiej i nieszawskiej, zastrzegając sobie prawo zwierzchnictwa nad podbitymi przez nich narodami. Krzyżacy atoli postanowili utworzyć z podbitych ziem państwo niezależne i stali się na długie wieki najzaciętszymi wrogami Polski. Wtedy odpadło od Polski księstwo śląskie i nastąpiło zupełne zniemczenie panującej tam linii Piastów.

NAJAZD TATARSKI.

W tymże czasie na osłabioną walkami Polskę spadły najazdy tatarskie, które zniszczyły kraj. Dla zaludnienia miast książęta sprowadzili osadników, przeważnie Niemców. Na skutek walk wewnętrznych władza książąt zmalała, wzrósł natomiast wpływ możnych panów i duchowieństwa oraz urzędników. Polska utraciła spoistość i siłę.

WŁADYSŁAW ŁOKIETEK.

Dopiero Władysław Łokietek (1306—1333) przywrócił jedność państwa, za zgodą papieża koronując się w Krakowie. Rozpoczął on walkę z Krzyżakami, którzy poprzednio przywłaszczyli sobie część Pomorza i Mazowsza, lecz mimo wielkiego zwycięstwa pod Płowcami (1331 r.) nie zdołał Pomorza odzyskać.

KAZIMIERZ WIELKI.

Syn jego, Kazimierz Wielki (1333—1370), zawarł układy z sąsiadami, by zabezpieczyć Polsce spokój. Podniósł on dobrobyt kraju, zakładał szkoły (założył Akademię w Krakowie), zorganizował sądownictwo. „Zastał Polskę drewnianą, a zostawił murowaną". Ponieważ nie posiadał syna, tron przekazał siostrzeńcowi — Ludwikowi Węgierskiemu (1370—1382), który o Polskę nie dbał, przebywał stale na Węgrzech, a dla zabezpieczenia tronu dla jednej ze swoich córek nadał szlachcie ogromne przywileje. Po śmierci Ludwika zapanowało bezkrólewie (1382—1384), aż na tronie zasiadła córka jego królowa Jadwiga (1384—1386).

EPOKA JAGIELLONÓW.

Dzięki jej małżeństwu z księciem Litwy Władysławem Jagiełło (1386—1434) nastąpiło połączenie Polski z Litwą, początkowo tylko przez osobę króla, a potem połączenie tych państw w potężną Rzeczpospolitą Polską. Król Władysław Jagiełło dał początek rodowi królewskiemu Polski Jagiellonom, którzy przez prawie 200 lat panowali w Polsce; z jego wstąpieniem na tron rozpoczyna się najświetniejsza epoka państwa polskiego.

GRUNWALD (1410 R.).

Podczas jego panowania Polska razem z Litwą odniosła wielkie zwycięstwo nad Krzyżakami pod Grunwaldem w 1410 roku. Za panowania Jagiellonów Polska prowadzi pomyślne wojny z Moskwą, jednak wskutek sporów i niezgody wewnętrznej zwycięstwa te nie są należycie wyko-

rzystane. Wzrasta dobrobyt, rozkwita oświata i kultura w Polsce i rozpoczyna się złoty wiek literatury polskiej.

UNIA LUBELSKA.

W 1569 r. za czasów panowania ostatniego z Jagiellonów Zygmunta II Augusta (1548—1572) w Lublinie zostaje zawarta ostateczna unia Polski z Litwą. Po śmierci Zygmunta Augusta, który zmarł bezpotomnie, sejm postanowił (1573 r.), że wybór króla ma przeprowadzić zjazd całej szlachty na sejmie elekcyjnym w Warszawie. W tym czasie szlachta zagarnęła pełnię władzy, a osiągnąwszy ją i zbogaciwszy się przestała interesować potęgą i interesami państwa. Wprawdzie wielkość państwa utrzymywała się jeszcze przez około 100 lat, ale wszystkie próby naprawy rozbijały się o upór szlachty, co doprowadziło Polskę do upadku.

KRÓLOWIE OBIERALNI.

Pierwszym obranym przez szlachtę królem był Henryk Walezy (1573—1574), Francuz, który po śmierci swego brata króla francuskiego zbiegł po kryjomu z Polski i wstąpił na tron francuski. Po Walezym został wybrany królem Stefan Batory (1576—1586) książę węgierski, człowiek o mocnym charakterze, mądry, dzielny, stanowczy. Uśmierzył on bunt gdański i w wojnie z Moskwą zdobył dla Polski Połock i prawie całe Inflanty. Gdyby nie przedwczesna śmierć Batorego, może historia Polski toczyłaby się innymi drogami.

STEFAN BATORY.

Po śmierci Batorego obrano królem Zygmunta III Wazę (1587—1632), królewicza szwedzkiego. Zygmunt III zerwał dotychczasową tradycję tolerancji religijnej w Polsce i rozpoczął prześladowanie inowierców. Aby uzyskać dla siebie koronę szwedzką, odebraną mu przez stryja, rozpoczął wojnę ze Szwecją, lecz mimo wielkich zwycięstw hetmanów Koniecpolskiego pod Trzcianą, Chodkiewicza pod Kircholmem (w których chlubny udział wzięła kawaleria polska) Polska utraciła w tej wojnie Inflanty.

WOJNA Z ROSJĄ.

Zygmunt III popierając walkę o tron moskiewski Dymitra Samozwańca uwikłał się w wojnę z Rosją. Po wielkim zwycięstwie pod Kałuszynem hetman Żółkiewski (1610 r.) zajął Moskwę, a pod jego wpływem bojarzy wybrali syna Zygmunta III królewicza Władysława carem, przez co w przyszłości mogło nastąpić zjednoczenie Polski i Moskwy pod jednym berłem, lecz Zygmunt chciał korony dla siebie. Powstanie bojarów zmusiło Polaków do opuszczenia Moskwy, a carem został wybrany Michał Romanąw. W wyniku wojen, które z tego wynikły, Polska zdobyła Smoleńsk, Nowogród i Czernichów, uzyskując najdalsze na wschodzie granice, ale wzmocniona przez Romanowych Rosja stale starała się tereny te odzyskać. Zygmunt III wciągnął również Polskę w wojnę z Turcją. Początkowo ponieśliśmy straszną klęskę pod Cecorą, gdzie zginął hetman Żółkiewski, później jednak zwy-

cięstwa hetmanów Chodkiewicza i Lubomirskiego doprowadziły do pokoju na możliwych warunkach.

Zygmunt III zgodził się na połączenie zależnych od Polski Prus Książęcych z Brandenburgią, zupełnie niezależną od Polski, przez co przyczynił się do utworzenia silnego państwa pruskiego, które w przyszłości stale dąży do oderwania od Polski Prus Królewskich, rozdzielających te terytoria.

Po śmierci Zygmunta III na tron został wybrany jego starszy syn Władysław IV (1632—1648). Zakończył on wojnę z Rosją, zmuszając do poddania się Rosjan, którzy oblegli Smoleńsk (1634). Zakończył pomyślnie wojnę z Turcją i ze Szwedami; przywrócił tolerancję religijną i łagodził sprawy religijne; dążył on do naprawy Rzeczypospolitej, lecz w tej pracy napotkał opór szlachty. Chcąc stworzyć siłę, na której mógłby się oprzeć w walce z samowładztwem szlachty, przyczynił się do wzmocnienia i zorganizowania kozactwa na Siczy.

BUNTY KOZACKIE.

Kozacy jednak, gnębieni przez możnowładców, a podburzani przez duchowieństwo prawosławne i Rosję, rozpoczęli powstanie z początku mniejsze, a potem ogólne pod wodzą Chmielnickiego (1648) przeciw magnatom, a potem przeciw Rzeczypospolitej. Zbiegło się to ze śmiercią króla Władysława IV. Nieliczne siły regularne polskie nie mogły sprostać kozakom, pospolite ruszenie rozpolitykowanej szlachty nie przedstawiało żadnej wartości bojowej.

Ciężkie było położenie kraju, gdy na tron został wybrany młodszy brat Władysława Jan II Kazimierz (1648—1668), jeden z najnieszczęśliwszych królów polskich. Po ciężkich walkach udało mu się zawrzeć z kozakami ugodę zborowską w 1650 r. Już w 1651 r. jednak Chmielnicki ją zerwał, lecz klęska pod Beresteczkiem złamała siłę kozacką. W 1654 r. Chmielnicki poddał się Moskwie.

W czasie buntów kozackich Litwę zalały wojska cara, poniosły one jednak klęskę, a rokowania dyplomatyczne odsunęły niebezpieczeństwo moskiewskie.

NAJAZD SZWEDZKI.

Jednocześnie wybuchła wojna szwedzko-polska, jako dalszy ciąg zatargu z czasów Zygmunta III. Całą Polskę zajęły wojska króla szwedzkiego Karola Gustawa. Tylko klasztor jasnogórski w Częstochowie (ks. Kordecki) obronił się przemocy. Za jego przykładem, pod wodzą Stefana Czarnieckiego, wybuchło powstanie całego narodu, które doprowadziło do wypędzenia Szwedów. Korzystając z niepowodzeń Rzeczypospolitej, elektor brandenburski uniezależnił się zupełnie od Polski. Pokój w Oliwie zakończył wojny polsko-szwedzkie. Jan Kazimierz zrzekł się korony szwedzkiej, a Polska straciła dużą część Inflant.

Po Janie Kazimierzu na tron został wybrany Michał Korybut Wiśniowiecki (1669—1673), słaby człowiek. Za jego czasów nowa wojna z Turcją doprowadziła do utraty Kamieńca Podolskiego, lecz później hetman Jan Sobieski odniósł w 1673 r. wielkie zwycięstwo pod Chocimem. W tym samym roku, po śmierci króla Michała, został obrany on królem, jako Jan III. Jego panowanie (1674—1696) było ostatnim przebłyskiem wojennej wielkości upadającej Rzeczypospolitej.

WOJNY Z TURCJĄ. BITWA POD WIEDNIEM. UPADEK RZECZYPOSPOLITEJ.

Prowadził on zwycięskie wojny z Turkami i gdy w roku 1683 wielki wezyr turecki Kara Mustafa oblegał stolicę Austrii, Wiedeń, król Jan III pośpieszył z odsieczą i w 1683 r. odniósł wiekopomne zwycięstwo, łamiąc szarżą skrzydlatej husarii szeregi janczarów tureckich.

Dalsza historia państwa, to tylko szybkie staczanie się do upadku. Tłum szlachecki, myśląc tylko o swych interesach, dał się wciągać w walki polityczne magnatów, którzy kierowani interesami osobistymi, zupełnie nie myśleli o państwie. Wojsko nieliczne, zaniedbane, utrzymywane tylko dla zewnętrznego pokazu, całkowicie traci swą wartość bojową.

Panowanie Augustów II i III (1697—1763) z dynastii saskiej to ciągłe wtrącanie się sąsiadów w sprawy polskie. Wojska pruskie i rosyjskie przechodzą przez ziemie polskie bez żadnego oporu, zabierają przemocą rekruta polskiego.

Przez krótki czas (od 1704—1709) panował król Stanisław Leszczyński, człowiek zacny i mądry, ale skutkiem zamieszek wewnętrznych i przemocy zewnętrznej, żadnych reform nie był w stanie przeprowadzić.

W 1764 r. przy poparciu carycy rosyjskiej Katarzyny II został wybrany na króla Stanisław August Poniatowski (1764—1795) człowiek bardzo wykształcony i mądry, ale słabej woli. Za jego panowania po raz pierwszy na własnej ziemi powstają Polacy przeciw gwałtom obcych. W 1786 r. w Barze zawiązuje się „konfederacja" przeciw Moskalom. Konfederacja ta zostaje rozbita przez Moskali.

PIERWSZY ROZBIÓR.

Następuje z inicjatywy Prus — pierwszy rozbiór (częściowy) Polski między Prusy, Austrię i Rosję w 1772 r.

KONSTYTUCJA 3 MAJA.

Wykorzystując wojnę rosyjsko-turecką, sejm (1788 roku do 1792 r.), tak zwany czteroletni albo wielki, przeprowadza gruntowną naprawę organizacji wewnętrznej państwa, uchwala powiększenie wojska do 100.000 i początkuje naprawę stosunków społecznych.

Do odrodzenia Polski nie dopuściła jednak Katarzyna II. Przy pomocy wojsk rosyjskich i przy udziale przychylnej sobie grupy Polaków (targowica) — obaliła ona konstytucję 3 maja; a król Stanisław August, wbrew

złożonej w dniu 3 maja przysiędze, przystąpił do targowicy i poddał się Katarzynie.

DRUGI ROZBIÓR POLSKI.

Nastąpił drugi rozbiór (częściowy) Polski między Rosję i Prusy w 1793 r. Bagnety rosyjskie wymusiły na sejmie „niemym" w Grodnie potwierdzenie zaborów ziem państwa i redukcję wojska.

KOŚCIUSZKO.

Pod wodzą gen. Tadeusza Kościuszki porywa w 1794 r. naród za broń. Do szeregów staje cały naród. Oprócz regularnego wojska, szlachty i mieszczan, widzimy oddziały chłopów krakowskich — kosynierów. Kościuszko nadaje włościanom wolność. Początkowo powstanie zwycięża (Racławice, Warszawa), lecz później w walkach z Prusakami i Moskalami ponosi klęskę. Naczelnik Kościuszko, ciężko ranny, dostaje się do niewoli pod Maciejowicami. Gen. rosyjski Suworow zdobywa oszańcowania Pragi, ludność jej wyrzyna, Warszawa poddaje się.

TRZECI ROZBIÓR POLSKI.

W 1795 r. zrzeka się tronu król Polski Stanisław August. Rosja, Prusy i Austria dzielą się ostatecznie ziemiami Rzeczypospolitej. Rządy zaborcze rozpoczęły gnębienie ludności polskiej.

CZASY PO-ROZBIO-ROWE.

Prusy od początku energicznie rozpoczęły politykę wynarodowienia Polaków i wydarcia im ziemi. Rosja zniosła unię kościelną i rusyfikowała kraj, a Austria rujnowała swój zabór ekonomicznie, jednocześnie rozbudzając nienawiść narodowościową.

LEGIONY DĄBROWSKIEGO.

Jeden z bohaterów powstania kościuszkowskiego, gen. Dąbrowski, tworzy w roku 1797 (z resztek wojsk polskich i z Polaków, jeńców wojska austriackiego), we Włoszech tzw. legiony włoskie, przy wojsku Francji rewolucyjnej, dowodzonym przez gen. Napoleona Buonapartego (późniejszego cesarza Francji),

Polskie męstwo i odwaga głośno woła, że „Jeszcze Polska nie zginęła".

Przez dziewięć lat walczą Polacy na obcej ziemi. W 1806 roku Napoleon bije na głowę Prusaków pod Jeną.

KSIĘSTWO WARSZAWSKIE.

Powstaje z małej części ziem dawnej Rzeczypospolitej Księstwo Warszawskie (1807—1812). Odrodzone wojsko polskie pod sztandarami cesarza Napoleona dokonywa cudów bohaterstwa (szarża pod Somosierrą). W 1809 r., w czasie wojny Napoleona z Austrią, wojsko Księstwa Warszawskiego, dowodzone przez bohaterskiego ks. Józefa Poniatowskiego, broni Polski (bitwa pod Raszynem) i odzyskuje Galicję Zachodnią.

Nieszczęśliwa wyprawa cesarza Napoleona do Rosji w 1812 r. stała się kresem istnienia Księstwa. W czasie tej wyprawy znów zajaśniało bohaterstwo polskiego żołnierza: pod Smoleńskiem, Moskwą oraz w czasie odwrotu wojsk francuskich, gdzie polskie pułki w straży tylnej osłaniały szczątki Wielkiej Armii, lub torowały jej drogę.

Wojsko polskie, wierne Cesarzowi Francji, wyszło za nim z Polski. W 1813 r. ks. Józef Poniatowski ginie bohaterską śmiercią w bitwie pod Lipskiem.

Po pokonaniu Napoleona w 1815 r. nastąpił czwarty podział Polski. Wyznaczone wtenczas granice przetrwały z drobnymi zmianami aż do wojny światowej.

KRÓLESTWO POLSKIE („KONGRESÓWKA").

Z inicjatywy cara Aleksandra I z części byłego Ks. Warszawskiego utworzono Królestwo Polskie pod berłem cara. Posiadało ono własną konstytucję, odrębne od rosyjskich władze wykonawcze i prawodawcze, oraz 30.000 wojska, którego wodzem został brat cara w. ks. Konstanty. Po jego śmierci w 1824 r. car Mikołaj I despota zaczął ograniczać coraz bardziej i tak niewielkie swobody. Rozpoczęły się spiski patriotów, sądy i więzienia.

POWSTANIE LISTOPADOWE.

Wreszcie dnia 29 listopada 1830 r. wybucha w Warszawie powstanie. Wojna ta mogła się skończyć zwycięstwem Polaków. Żołnierz bił się z niezrównanym bohaterstwem, czy to w Olszynce Grochowskiej, czy pod Stoczkiem, czy w beznadziejnej bitwie pod Ostrołęką. Zawiedli naczelni wodzowie. Nie mając wiary w zwycięstwo, nie potrafili wyzyskać dogodnych wojennych warunków i dali się w końcu pobić. Wojsko polskie opuściło Warszawę, następnie przeszło granicę Prus Wschodnich, gdzie złożyło broń, i na okres 80 lat przestało istnieć.

Car Mikołaj I odebrał wszelkie swobody i rozpoczął bezwzględną walkę z polskością. Austria i Prusy nie pozostawały w tyle.

PRÓBY POWSTAŃ W MAŁOPOLSCE I WIELKOPOLSCE.

Koło 1846 r. Polacy chcą rozpocząć powstanie w Galicji. Aby sparaliżować ten ruch, rząd austriacki prowokuje „rzeź galicyjską", rzuca ciemny motłoch na patriotów. W 1848 r. wybucha powstanie w Ks. Poznańskim, szybko stłumione przez Prusaków. W 1854—56 r. największy poeta polski Adam Mickiewicz próbuje stworzyć legiony polskie przy wojsku tureckim walczącym z Rosją, lecz umiera w Konstantynopolu.

POWSTANIE STYCZNIOWE.

W styczniu 1863 r. wybucha powstanie przeciwko Rosji. Partyzanckie oddziały powstańcze pojawiają się w Królestwie i na Litwie. Rząd rosyjski tłumi powstanie i kraj pokrywa lasem szubienic, na których konają najlepsi synowie Polski.

JÓZEF PIŁSUDSKI.

Po upadku powstania sprawa polska dla państw europejskich przestała istnieć, zaborcy starali się tylko zgnębić i wynarodowić Polaków. Lecz w końcu zeszłego stulecia pojawiają się znów ludzie, którzy starają się obudzić naród do czynu, do walki o samodzielny byt państwowy.

Tworzą się pierwsze związki wojskowe, w ukryciu przygotowujące społeczeństwo do walki zbrojnej z zaborcami; twórcą i ojcem duchowym ich jest Józef Piłsudski. A między nimi „Związek Walki Czynnej" założony

we Lwowie w 1908 roku, który należy uważać za kolebkę „przysposobienia wojskowego“ w Polsce.

W 1914 r. wybuchła wojna światowa. Sprawa polska od razu wysunęła się na pierwsze miejsce zagadnień polityki europejskiej. Zaborcy znaleźli się we wrogich sobie obozach. Polacy, widząc błyski przyszłej wolności, dążą do tworzenia zawiązku oddziałów polskich. Silna indywidulaność, zapał i patriotyczna wola Komendanta Józefa Piłsudskiego skupiają koło niego wielką ilość ludzi, gotowych do walki z caratem.

LEGIONY POLSKIE.

Piłsudski przeprowadza mobilizację Związku Strzeleckiego i Drużyn Strzeleckich, zbiera ochotników i tworzy z nich pierwszą brygadę Legionów, na czele której przekracza granicę rosyjską jeszcze przed oficjalnym wypowiedzeniem wojny, wypowiadając tym samym wojnę Rosji. W długich szeregach krwawych i ciężkich bitew krzepną i zdobywają doświadczenie pułki legionowe. Pod Konarami, Laskami, Krzywopłotami w słynnym przemarszu przez Ulinę Małą do Krakowa szkoli Piłsudski młode wojsko polskie, budząc w Polakach wiarę w siebie, a zdobywając szacunek obcych i wrogów.

W Karpatach walczy II bryg. Legionów (szarża jej ułanów pod Rokitną).

Hasło walki orężnej z najeźdźcami rozbrzmiewa coraz głośniej. Gdy w 1917 r. rewolucja rosyjska obala wreszcie carat, pozostają do zwalczenia Prusacy i Austriacy; zrywa więc Piłsudski z Niemcami i Austrią i szykuje się do walki z nimi. Zostaje uwięziony przez Prusaków i wywieziony do Magdeburga.

WOJSKO POLSKIE W ROSJI I FRANCJI.

W Rosji tworzą się z rozpadającego wojska rosyjskiego oddziały polskie do walki z Niemcami (I, II i III korpusy wschodnie). Z II korp. łączy się druga brygada Legionów. Również we Francji tworzą się oddziały polskie (z ochotników amerykańskich, jeńców austriackich itd.).

P. O. W.

W kraju rozwija ożywioną działalność i przygotowuje się do rozprawy z najeźdźcą Polska Organizacja Wojskowa (P. O. W.) na czele której z rozkazu Józefa Piłsudskiego staje pułkownik Śmigły-Rydz. Rok 1918 przynosi klęskę armii niemieckiej i rewolucję w Niemczech. Piłsudski wraca do kraju. Jego powrót staje się dla P. O. W. hasłem rozbrojenia Niemców, którzy są zaskoczeni, a ich świetnie zorganizowana i uzbrojona armia okupacyjna nie śmie stawić czoła licho uzbrojonym, lecz pełnym zapału i wiary w zwycięstwo oddziałom polskim i składa broń.

Piłsudski ujmuje władzę i staje się pierwszym organizatorem odrodzonej państwowości. On, symbol Polski walczącej o wolność, rozpoczyna teraz budowę państwa. Wkrótce po tym w Poznaniu wybucha powstanie przeciw znienawidzonym Niemcom, a w Wersalu zimą i wiosną 1918/1919 toczą się rokowania pokojowe koalicji z pobitymi Niemcami. Polska bierze w tych

rokowaniach udział, jako niezależne państwo i uzyskuje dostęp do morza. 19 stycznia 1920 r. wojsko polskie obejmuje Pomorze.

WOJNY 1919/20 R.

Lata 1918/19/20 są latami ciężkiej wojny, którą toczy ledwo co odrodzone państwo początkowo z Ukraińcami, którzy chcieli owładnąć Małopolskę Wschodnią.

LWÓW.

W walkach tych okrył się chwałą Lwów, którego mieszkańcy stawili czoło Ukraińcom i przetrzymali oblężenie aż do nadejścia odsieczy z Krakowa, a potem z Kongresówki.

ZATARG O ŚLĄSK CIESZYŃSKI.

W ślad za ustępującymi Niemcami ruszyła na Polskę armia bolszewicka, Czesi zaś zażądali opuszczenia przez nas Śląska; nasze nieliczne oddziały wspomagane przez ludność stawiły Czechom dzielnie czoło, po krótkich walkach nastąpiło zawieszenie broni, sprawa zaś granic miała być ustalona później. Czesi wykorzystali moment i gdy w 1920 roku bolszewicy byli pod Warszawą Polska zmuszona była zgodzić się na dzisiejszą granicę, która pozostawiła dużo Polaków poza granicą czeską.

WOJNA Z SOWIETAMI.

Wojna z bolszewikami toczyła się ze zmiennym szczęściem; młody polski żołnierz nie wyszkolony, źle uzbrojony lecz pełen zapału i kierowany przez genialnego Naczelnego Wodza, który najtrudniejsze zadania powierzał ówczesnemu dowódcy jednej z armii, a dzisiejszemu Naczelnemu Wodzowi Marszałkowi Rydzowi-Śmigłemu, potrafił jednak zawsze dzielnie stawić czoło wielokrotnie przeważającym siłom bolszewickim. Był moment, gdy widmo klęski zagrażało Polsce. Bolszewicy w początkach sierpnia pewni zwycięstwa stanęli u wrót Warszawy. Kraj otrząsnął się, około 100.000 ochotników stanęło do szeregów.

BITWA WARSZAWSKA.

W sierpniu 1920 roku Naczelnik Państwa, Naczelny Wódz Józef Piłsudski osobiście poprowadził grupę uderzeniową znad rz. Wieprza na bok bolszewikom pod Warszawą i w kilkunastudniowej bitwie bolszewicy zostali rozbici i zmuszeni do ucieczki na wschód, zostawiając setki armat, ogromny sprzęt wojskowy i 70.000 jeńców; dalsze zwycięskie bitwy pościgowe pod Grodnem i Lidą zmusiły bolszewików do prośby o zawieszenie broni i ostatecznie zapewniły niepodległość i stanowisko mocarstwowe Polski w Europie.

POWSTANIE ŚLĄSKIE.

Powstanie na Śląsku i plebiscyt w 1921 r. oddaje Polsce tylko część tej odwiecznej polskiej ziemi. Obecna granica w tych okolicach pozostawia bardzo wielu Polaków po niemieckiej stronie. Również w najgorszej dla nas chwili przeprowadzony plebiscyt na Mazurach pruskich (lato 1920) — pozostawił b. dużo Polaków w Prusach Wschodnich.

18 marca 1921 r. zostaje podpisany pokój z Rosją (Z.S.R.R.) w Rydze, a 15 marca 1923 r. główne mocarstwa ostatecznie uznają wschodnie granice Polski.

WIADOMOŚCI O POLSCE WSPÓŁCZESNEJ.

Polska zajmuje obszar 3,886.000 km², rozciągając się z południa na północ na 903 km i ze wschodu na zachód 864 km.

GRANICE.

Długość granic państwa wynosi 5.534 km, z czego 140 km granicy morskiej — wybrzeże Bałtyku i 5.394 km granicy lądowej, z czego z Niemcami 1.912 km, z W. M. Gdańskiem 121 km, z Litwą 507 km, z Łotwą 109 km, z Rosją 1.412 km, z Rumunią 349 km, z Czechosłowacją 984 km. Poza skrawkiem granicy morskiej i górami na południu — cała granica pozbawiona jest przeszkód naturalnych.

GRANICA MORSKA.

Znaczenie granicy morskiej dla Polski jest ogromne, gdyż morze jest najtańszą i najdogodniejszą drogą łączącą Polskę z całym światem bez pośrednictwa innych państw. Stąd konieczność szybkiej rozbudowy Gdyni i wzrost jej znaczenia dla państwa. Wybrzeża morskiego mamy mało, dlatego też według umowy międzynarodowej Wolne Miasto Gdańsk służy Polsce jako port handlowy.

POWIERZCHNIA.

Na ogół Polska jest krajem nizinnym. Posiada również wyżyny porozdzielane między sobą pasmami dolin. Góry nasze leżą w południowej części kraju: jest to potężny łańcuch Karpat, w którym wyróżniamy: TATRY — najwyższy szczyt ich a zarazem i najwyższa góra w Polsce Rysy, wysokości 2.500 metrów, BESKID WSCHODNI, najwyższy szczyt Howerla 2.058 m; BESKID ZACHODNI — najwyższy szczyt Babia Góra 1.725 m, PIENINY — najwyższy szczyt Trzy Korony — 982 m; poza tym w woj. kieleckim GÓRY ŚWIĘTOKRZYSKIE — najwyższy szczyt Łysica 611 m. Na ogół teren w Polsce obniża się od południa ku północy.

LUDNOŚĆ.

Ludność Polski wynosi ponad 33 miliony. Pod względem zaludnienia zajmujemy szóste miejsce w Europie. Język polski jest językiem ojczystym dla 70% mieszkańców, na inne języki przypada 30% mieszkańców.

Gęstość zaludnienia 84 mieszkańców na 1 km². Na 100 mężczyzn przypada 107 kobiet; przyrost ludności wynosi 400.000 ludzi rocznie. Ludność miejską stanowi 27,2% ogółu ludności. (Ważniejsze miasta i rzeki patrz

na załączonej mapie). Poza granicami państwa zamieszkuje ponad 8 milionów Polaków (głównie w Ameryce Północnej).

GOSPODARKA NARODOWA.

Polska zasadniczo jest krajem rolniczym i większość ludności (63,8%) żyje z rolnictwa, leśnictwa i rybołówstwa; posiadamy jednak bogactwa naturalne, a w związku z tym i ośrodki górnicze i przemysłowe, w których pracuje 15,4% ludności; w handlu pracuje 6,2%, w komunikacji i transporcie — 3,3%, we wszystkich innych zawodach 11,3%.

ROLNICTWO.

Klimat i gleba w Polsce dobrze nadaje się do uprawy roślin, jednak zbiory nasze są znacznie gorsze, niż na Zachodzie; pod tym względem mamy dużo do zrobienia, ale mamy zapewniony dalszy rozwój rolnictwa i poprawę życia gospodarczego. Ogrodnictwo nasze jest jeszcze na niskim poziomie i nie wykorzystało swoich możliwości.

HODOWLA.

Hodowla zwierząt nie stoi u nas również jeszcze na wysokości zadania z uwagi na złe gatunki. Mamy na przykład b. dużo koni (przeszło $3^1/_2$ miliona), lecz jakość ich jest niska i wojsko zmuszone było do niedawna kupować częściowo konie za granicą. Polepszenie tego stanu jest jednym z zadań p. w. konnego.

LASY.

Drzewostan naszych bogatych lasów wskutek wojny i konieczności odbudowy silnie ucierpiał.

GÓRNICTWO.

Bogactwa kopalniane Polski położone są głównie u podnóża Karpat w województwach południowo-zachodnich.

Węgiel — jest największym bogactwem kopalnym Polski i stanowi 1/4 zapasu europejskiego; wystarczy nam na przeszło tysiąc lat. Wydobywa się go na Górnym Śląsku, w zagłębiu krakowskim, dąbrowskim i cieszyńskim.

Ropa naftowa — źródła ropy naftowej w Europie spotykamy tylko w Polsce, Rumunii i na Kaukazie. Występuje ona u nas na całym prawie Podkarpaciu.

Gaz ziemny — doskonałe paliwo, występuje razem z ropą naftową.

Wosk ziemny — spotykamy również na Podkarpaciu; nasza produkcja stanowi połowę produkcji światowej.

Rudy żelazne — spotykamy na wyżynie małopolskiej. Najlepsze występują w okolicach Częstochowy.

Rudy cynkowe — występują w zagłębiu górnośląskim, dąbrowskim i częściowo krakowskim.

Sole jadalne — posiadamy b. bogate złoża soli na Kujawach Wielkopolskich i Podkarpaciu (Inowrocław — Wieliczka). Sole potasowe, bardzo ważne jako nawozy sztuczne, występują na Podkarpaciu.

Gliny — występują w obfitości na całym terytorium Polski; służą one do wypalania cegły i wyrobu ceramiki.

PRZEMYSŁ FABRYCZNY.

Warunki rozwoju przemysłu w Polsce są korzystne. Posiadamy surowce (węgiel, nafta, rudy, sole), mamy zdolnych i rzutkich przedsiębiorców i pod dostatkiem inteligentnego, pracowitego i zręcznego robotnika. Brak nam jeszcze znajomości rynków międzynarodowych oraz kapitałów; brak ten wstrzymuje rozwój naszego przemysłu.

Hutnictwo — huty żelazne, ołowiane i cynkowe istnieją w województwach: śląskim, kieleckim i krakowskim.

Wobec braku własnych bogatych rud huty żelazne muszą częściowo sprowadzać z zagranicy wysokoprocentową rudę żelazną.

Przemysł metalowo-maszynowy — opiera swoją produkcję przede wszystkim na zapotrzebowaniu rynku krajowego. Skupia się w województwach: śląskim, warszawskim i kieleckim.

Produkuje różnego rodzaju maszyny do fabryk, narzędzia rolnicze, tabor kolejowy, przystąpił również do wytwarzania samochodów i silników do samolotów.

Przemysł elektrotechniczny — rozwija się szybko, między innymi produkujemy prawie wszystkie części składowe radioaparatów, lampki elektryczne, kable, wyposażenia samochodowe itp.

Przemysł ceramiczny — skupia się koło miast. Związany jest z ruchem budowlanym. Rozwijał się dotychczas słabo, pokrywając, z wyjątkiem droższych gatunków szkła, całkowicie zapotrzebowanie krajowe.

Przemysł włókienniczy jest jednym z głównych przemysłów Polski. Fabryki tkackie spotykamy głównie w Łodzi, w Białej, Bielsku i w Białymstoku. Wyrabiają one materiały bawełniane i wełniane.

PRZEMYSŁ ROLNY.

Przemysł młynarski jest niedostateczny; projektowane pokrycie kraju siecią wielkich śpichlerzy-elewatorów jest w zaczątku.

Przemysł spirytusowy opiera się na uprawie ziemniaków, stanowi jedno z najważniejszych źródeł dochodów skarbowych (monopol spirytusowy).

Przemysł cukrowniczy stopniowo powiększa swoją produkcję, lecz znajduje się w trudnym położeniu ze względu na ogólną nadprodukcję światową cukru, wewnętrzne zaś użycie cukru z uwagi na zubożenie ludności jest b. niskie.

Przemysł drzewny — nie jest dostatecznie wysoko postawiony — powoduje to duży wywóz drzewa nieobrobionego. Nasze bogactwa drzewne skupiają się w województwach wschodnich, na Podkarpaciu i Pomorzu.

Przemysł chemiczny — mamy duże ilości najlepszych surowców dla przemysłu chemicznego, mianowicie drzewo i węgiel.

KOMUNIKACJE. Pod względem ilości i stanu dróg lądowych i wodnych Polska znajduje się, niestety, na szarym końcu krajów Europy Zachodniej. Stan ten jest wynikiem poniekąd celowej polityki zaborców, przede wszystkim Rosji, której ze względów strategicznych zależało, aby ziemie polskie były: „pustynią komunikacyjną". W ostatnich latach czynimy jednak duży wysiłek, aby stan ten poprawić.

Ze względu na małą ilość dróg bitych — słabo rozwija się u nas ruch samochodowy.

HANDEL. Z zestawień przywozu oraz wywozu widać, że nasza wymiana towarów z zagranicą stale wzrasta i rokuje najlepsze nadzieje.

Przywozimy: bawełnę, wełnę, przędzę, tkaniny, rudy, przyrządy i materiały elektryczne, skóry wyprawione i surowce, tłuszcze techniczne, żelastwo, śledzie, tytoń, owoce, farby, barwniki i lakiery, maszyny i aparaty, kawę, herbatę, ryż, futra surowe i wyprawione. Najwięcej przywozimy z Niemiec, Ameryki i Anglii.

Wywozimy: węgiel, drzewo nieobrobione i na pół obrobione, oraz wyroby z drzewa, bekony, trzodę chlewną, cynk, jaja, cukier, tkaniny, przędzę, jęczmień, paszę, żyto, nasiona roślin pastewnych, rury, szyny, odzież i konfekcję, nawozy sztuczne, pszenicę, wędliny i szynki, parafinę i wazelinę. Najwięcej wywozimy do Anglii, Niemiec i Czechosłowacji.

USTRÓJ RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

PREZYDENT RZECZYPOSPOLITEJ.

Państwo Polskie jest wspólnym dobrem wszystkich obywateli. Wskrzeszone walką i ofiarą najlepszych swoich synów ma być przekazane w spadku dziejowym z pokolenia na pokolenie.

Na czele państwa stoi Prezydent Rzeczypospolitej. W Jego osobie skupia się jednolita i niepodzielna władza państwa, jako czynnik nadrzędny uzgadnia on działania naczelnych organów państwowych.

Wybór Prezydenta Rzeczypospolitej odbywa się w sposób następujący: kandydata na Prezydenta wybiera Zgromadzenie Elektorów, które składa się z marszałka Sejmu — jako przewodniczącego, marszałka Senatu, prezesa Rady Ministrów, pierwszego prezesa Sądu Najwyższego, Generalnego Inspektora Sił Zbrojnych oraz 75 elektorów, wybranych w 2/3 przez Sejm i 1/3 przez Senat spośród najgodniejszych obywateli.

Ustępującemu Prezydentowi Rzeczypospolitej przysługuje prawo wskazania innego kandydata: wtedy wyboru Prezydenta spośród tych 2 kandydatów dokonywują obywatele w głosowaniu powszechnym. Jeżeli ustępujący Prezydent nie skorzysta z przysługującego mu prawa wysunięcia kandydata — kandydat Zgromadzenia Elektorów uznany będzie za obranego Prezydenta.

Okres urzędowania Prezydenta Rzeczypospolitej trwa lat siedem.

ORGANA PAŃSTWA.

Organami państwa pozostającymi pod zwierzchnictwem Prezydenta Rzeczypospolitej są:

Rząd, Sejm, Senat, Siły Zbrojne, Sądy, Kontrola Państwowa.

RZĄD.

Rząd kieruje sprawami państwa. Rząd składa się z prezesa Rady Ministrów i ministrów.

Prezes Rady Ministrów reprezentuje Rząd, kieruje jego pracami oraz ustala ogólne zasady polityki państwowej. Ministrowie kierują poszczególnymi działami administracji państwowej (np. minister Spraw Wojskowych — siłami zbrojnymi, Sprawiedliwości — sądownictwem), prezes Rady Ministrów i ministrowie są odpowiedzialni przed Prezydentem Rzeczypospolitej. Sejm w wykonaniu prawa kontroli parlamentarnej nad działalnością

Rządu może zażądać ustąpienia Rządu lub ministra. Ponadto prezes Rady Ministrów i ministrowie ponoszą odpowiedzialność konstytucyjną przed Trybunałem Stanu za umyślne naruszenie Konstytucji lub innego aktu ustawodawczego, dokonane w związku z urzędowaniem.

SEJM. Sejm sprawuje funkcje ustawodawcze i kontrolę nad działalnością Rządu, nadto należy do Sejmu ustalanie budżetu państwa i nakładanie ciężarów (podatków) na obywateli. Sejm składa się z 208 posłów wybranych w głosowaniu powszechnym, tajnym, równym i bezpośrednim. Kadencja (okres urzędowania) trwa 5 lat. Posłem może być wybrany każdy obywatel, jeżeli ukończył 30 lat. Prawo wybierania przysługuje każdemu obywatelowi, który ukończył 24 lata. [redacted]

SENAT. Senat jako druga izba ustawodawcza rozpatruje budżet i projekty ustaw, uchwalone przez Sejm, oraz uczestniczy w kontroli nad długami państwa. Senat składa się z 96 senatorów, w tym 32 mianowanych przez Prezydenta Rzeczypospolitej.

SIŁY ZBROJNE. Siły zbrojne stoją na straży bezpieczeństwa i praw zwierzchnich Rzeczypospolitej. Wszyscy obywatele są obowiązani do służby wojskowej i świadczeń na rzecz obrony państwa.

SĄDY. Sądy wymierzają sprawiedliwość w imieniu Rzeczypospolitej. Orzeczenia sądu nie mogą być zmieniane ani uchylane przez inne organa władzy poza wyższymi instancjami sądu; jedynie Prezydent Rzeczypospolitej może aktem łaski darować lub złagodzić skazanemu karę.

NAJWYŻSZA IZBA KONTROLI. Najwyższa Izba Kontroli jest powołana do kontroli gospodarki państwa oraz związków publiczno-prawnych, badania zamknięć rachunkowych państwa oraz przedstawienia Sejmowi corocznie wniosków z kontroli. Najwyższa Izba Kontroli jest niezależna od Rządu; jej prezesa a na jego wniosek i resztę członków mianuje Prezydent Rzeczypospolitej.

ADMINISTRACJA PAŃSTWA. Dla celów administracyjnych państwo polskie jest podzielone na województwa, powiaty oraz gminy miejskie i wiejskie. Na czele województwa stoi wojewoda mianowany przez Prezydenta Rzeczypospolitej. Organem pracy wojewody jest urząd wojewódzki, który dzieli się na wydziały; każdy z wydziałów załatwia jeden z działów administracji państwowej, na przykład wydział drogowy, wydział pracy i opieki społecznej itp.

Województwa dzielą się na powiaty.

Na czele powiatu stoi starosta powiatowy, mianowany przez ministra Spraw Wewnętrznych. Starosta jest reprezentantem Rządu i szefem administracji ogólnej na terenie powiatu, jest on równocześnie zwierzchnikiem powiatowych władz samorządu terytorialnego. Powiaty z kolei dzielą

się na gminy miejskie i wiejskie. Na czele gmin miejskich stoją burmistrze. Organami ich pracy są zarządy miast (magistraty). Gminy są równocześnie jednostkami samorządu terytorialnego.

Gminy wiejskie składają się z jednej lub kilku wsi wzgl. osad. Na czele gminy stoi wójt z zarządem gminnym. Zarząd gminny i wójta wybiera rada gminna.

Jeżeli gmina składa się więcej niż z jednej miejscowości, dzieli się na gromady, obejmujące zazwyczaj jedną miejscowość, wzgl. kilka małych miejscowości. Na czele gromady stoi sołtys, wybrany przez gromadę, który jest organem wykonawczym gromady i reprezentuje jej interesy. W większych gromadach istnieje ponadto wybieralna rada gromadzka. Rada gminna jest wybierana przez członków rad gromadzkich i delegatów tych gromad, które nie mają rad.

Wójt jest przełożonym gminy, kieruje całą gospodarką i reprezentuje gminę na zewnątrz.

Zarząd gminy nie tylko załatwia wewnętrzne sprawy, ale jest najniższą komórką administracji państwowej i ma cały szereg obowiązków państwowych jak: organizowanie wyborów do Sejmu, prowadzenie ewidencji ludności, pomoc policji w utrzymaniu bezpieczeństwa, współdziałanie w organizacji szkolnictwa, utrzymaniu dróg i inne.

IV. POMOC W NAGŁYCH WYPADKACH.

RATOWANIE TOPIELCA.

Ratowanemu oczyścić jamę ustną. Obnażyć do pasa. Samemu uklęknąć i, położywszy ratowanego brzuchem na kolano, starać się usunąć wodę, jaka się dostała do płuc, z lekka go unosząc i opuszczając brzuchem na kolano.



Rys. 198.

SZTUCZNY ODDECH.

Następnie położyć na wznak na wałek zwinięty z koca, bielizny lub ubrania pod łopatki, tak aby pierś wzniesiona była nieco ku górze, a głowa opuszczona niżej niż tułów: język (po uprzednim otwarciu szczęk łyżką lub metalowym tępym narzędziem tak, aby nie połamać zębów) wyciągnąć jak najdalej, przymocować do dolnej szczęki za pomocą chustki lub pasa, umocowanego z tyłu na szyi lub też za pomocą rozkłutego drewienka.

Następnie uklęknąć z tyłu głowy topielca, chwycić go mocno za obie ręce poniżej łokcia i spokojnym, ale dość szybkim ruchem odwieść ręce jak najdalej w tył. W tej pozycji utrzymać je około 2 sekund, po czym powoli odprowadzić z powrotem do przodu, zginając je równocześnie tak, aby łokcie dotykały się boków i mocno je naciskały przez przeciąg 2 sekund. Ruchy te powtarza się około 14 razy na minutę. Nie należy zaprzestawać

tego zabiegu przed upływem 2 godzin, albo przed przybyciem lekarza, gdyż czasem dopiero po dwóch godzinach stosowania uda się przywrócić pozornie zmarłemu naturalne ruchy oddechowe.

OPATRYWANIE RAN.

Z każdą raną należy się czysto i ostrożnie obchodzić. O ile rana silnie nie krwawi, obmyć dokładnie brzegi rany wodą utlenioną, zajodynować, po czym włożyć na nią cienką warstwę gazy i owinąć opaską. Gdy rany silnie krwawią, to, o ile są to rany kończyn, przewiązać na 3—5 cm powyżej rany tak, aby krwawienie ustało; o ile rana jest w pozostałych częściach ciała, to, ułożywszy w kilkoro chusteczkę lub jakiś czysty gałganek i położywszy na ranę, silnie uciskać i czekać aż przybędzie fachowa pomoc.

Rany od pokąsania przez wściekłe lub jadowite zwierzęta należy wycisnąć, aby więcej krwawiły, po czym nasmarować ranę obficie jodyną i skierować pokąsanego do lekarza.

PRZENOSZENIE RATOWANYCH.

Gdy pomoc okazywana jest przez jednego ratującego, powinien on starać się przewieźć lub przenieść ratowanego tak, aby sprawić mu jak najmniej dolegliwości i aby nie zaszkodzić przy przenoszeniu.

Gdy nie może podźwignąć ratowanego, powinien ująwszy go jedną ręką w pasie, drugą rękę ratowanego założyć sobie na bark (prawą (lewą) rękę ratowanego na swój prawy (lewy) bark) i w ten sposób prowadzić, albo ciągnąć go ostrożnie.

Przy okazywaniu pomocy przez kilku, przenosić można albo w pozycji siedzącej na połączonych wspólnie rękach, albo w pozycji leżącej trzymając pod pachami i za nogi.

DRGAWKI (KONWULSJE).

Objawy: utrata przytomności, piana z ust, rzężenie, jęki. Nie ruszać chorego; pod głowę położyć poduszkę lub coś miękkiego; pomiędzy szczęki włożyć patyk lub korek, owinięte w płótno. Po ataku dać wodę do picia, ułożyć na łóżku, przykryć, gdyż tacy chorzy, bardzo zmęczeni nerwowo, zasypiają natychmiast.

KRWOTOK Z NOSA.

Położyć chorego na wznak z głową odchyloną w tył, rozpiąć ubranie; zimne okłady lub lód na kark, a do nosa, po stronie krwawiącej, wprowadzić długi wałeczek waty. Nie wolno wycierać nosa i przepłukiwać go wodą. Przy silnych krwotokach wezwać lekarza.

KURCZE ŻOŁĄDKA I KISZEK.

Ułożyć na wznak, okłady gorące na brzuch z wody, piasku lub butelkę z wodą gorącą. Podawać łykami gorące napoje. Wezwać lekarza.

OPARZENIE OGNIEM (I i II STOPNIA).

Opatrunek z tłuszczu (nie solonego). Okłady co 5—6 godzin zmieniać. Gdy oparzenie stopnia III, tzn. zwęglenie lub bardzo głębokie rany — wezwać lekarza. Tak samo przy oparzeniach na większej powierzchni ciała. Gdy płomień obejmie ubranie, nie dawać biec, lecz kazać rzucić się na zie-

mię, okryć palącego się kocem, serwetą lub jakąkolwiek płachtą, aby zdusić ogień. Nie oblewać wodą i nie dmuchać!

OPARZENIE KWASAMI.

Stosować na oparzone miejsca okłady z wody wapiennej lub mydlanej.

UDAR CIEPLNY.

Objawy: ból i zawrót głowy, potem zupełna utrata przytomności; twarz czerwona i sucha.

Porozpinać ubranie, przenieść w miejsce chłodne, chłodzić wachlowaniem, skropić zimną wodą, podawać zimną wodę do picia, zupełny spokój.

PORAŻENIE OD PIORUNA.

Porażeni najczęściej tracą przytomność i przestają oddychać. Położyć chorego na wznak z głową nisko. Rozgrzewać nogi, układając przy nogach flaszki z gorącą wodą. Zimne lub gorące napoje. Jeżeli chory jest nieprzytomny — trzeźwić podsuwając pod nos drażniące środki (amoniak lub ocet).

ODMROŻENIA.

W razie odmrożenia palców u rąk i nóg, twarzy i innych części ciała należy przy pierwszych objawach (gdy dana część ciała staje się biała) zastosować rozcieranie, najlepiej śniegiem. Nie wnosić człowieka odmrożonego do ogrzanego lokalu. Aby zapobiec odmrożeniu, należy stopy, ręce i twarz wysmarować jakimkolwiek tłuszczem.

ZŁAMANIE.

Przy złamaniach kości trzeba aż do przyjścia lekarza unieruchomić uszkodzoną kończynę. Przy dość często zdarzającym się przy upadku z konia złamaniu obojczyka trzeba podłożyć pod pachę strony uszkodzonej mały wałek i włożyć rękę w chustkę trójkątną względnie bandaż. Gdy kość przebiła się przez skórę, nie wolno jej dotykać, tylko nałożyć na nią kawałek czystej gazy.

STŁUCZENIA.

W razie stłuczenia następuje bardzo często obrzęk i bolesność przy ruchach. W takim wypadku stosować zimne okłady wilgotne przez pierwsze 24 godziny, po czym dać lekki masaż (rozcieranie) miejsca stłuczonego.

ODPARZENIA.

Przy niedobrze dopasowanej odzieży (szerokie w fałdy układające się spodnie lub bielizna), przy niedbałym dosiadzie i złym założeniu puślisk mogą się zdarzyć odparzenia skóry na pośladkach, wewnętrznej stronie ud i łydek i na kolanach. Aby temu zapobiec, należy przed jazdą konną wysmarować w. w. części ciała łojem kozłowym, wazeliną lub innym nie solonym tłuszczem. Przy odparzeniach — dezynfekcja miejsc ze zdartym naskórkiem za pomocą 2% jodyny i wilgotne zimne okłady.

ZACZADZENIE.

Zaczadzonych ratuje się w następujący sposób: wynosi się na świeże powietrze i w razie nieprzytomności stosuje oddech sztuczny (tak jak podano poprzednio). Nacierać całe ciało szczotką ryżową i bić mokrym ręcznikiem. Po odzyskaniu przytomności dać do picia czarną kawę. Wezwać lekarza.

WZÓR PROGRAMÓW ROCZNYCH

Uwagi ogólne.

Podany niżej wzór programów rocznych, ściślej mówiąc przykład sposobu łączenia lekcyj, może służyć komendantom rejonów krakusów jako pomoc do opracowania programów szczegółowych.

Opierając się na Wytycznych Wyszkolenia M. S. Wojsk. P. U. W. F. i P. W. Nr spr. 250-3/P. W. z dnia 18. III. 1937 r.— postęp w ujeżdżaniu konia przyjęto za czynnik regulujący pozostałe działy wyszkolenia.

Ze względu na najbardziej powszechne warunki pracy w terenie, sposób łączenia lekcyj opracowano dla zespołów wyszkoleniowych mieszanych, składających się zarówno z rezerwistów jak i przedpoborowych.

Uwzględniono przy tym prymitywne, na ogół, warunki wyszkolenia, jak również wzięto pod uwagę długość dnia, warunki atmosferyczne i nasilenie robót polnych w poszczególnych miesiącach.

Niemniej szereg warunków lokalnych może narzucić pewne odchylenia od podanych wzorów, które są tylko przykładem wymagającym krytycznego zbadania i wnikliwego zastosowania.

SPOSÓB ŁĄCZENIA LEKCYJ

(ZESPÓŁ WYSZKOLENIOWY MIESZANY:

Miesiąc	Wyszk. boj.	Jazda konna i ujeżdż.	Musztra „Krakus“	Musztra „Zespół“	Strzelectwo	
					przedpobor.	
	Nr lekcji	Nr lekcji	Nr lekcji	Nr lekcji	Nr lekcji	Nr strzel.
1	2	3	4	5	6	7
Październik	1 3	1	1 2 3 4	1 2 3	1	—
Listopad	2 pieszo 4	2	6 pieszo 8 pieszo 10	jak wyżej	2 3	— —
Grudzień	11	jak wyżej	jak wyżej	”	4	1
Styczeń	5 6	3	7 pieszo 9 pieszo	4	5	2
Luty	12	jak wyżej	jak wyżej	jak wyżej	6	3
Marzec do 15-go	7 10	4 5	5 8 konno 11	”	7	4

W I. ROKU SZKOLENIA
REZERWIŚCI I PRZEDPOBOROWI)

Strzelectwo		Wych. fiz.	Nauka o koniu	Terenoznawstwo	Wiadomości o broni	Wiadomości ogólne
rezerwiści						
Nr lekcji	Nr strzel.	Nr lekcji	Nr lekcji	Nr lekcji	Treść	Treść
8	9	10	11	12	13	14
—	—	—	1 2 3 4	1 2 3	szabla — opis kbk. — ogólne wiadomości, przyrządy cel. i amunicja siodłanie i kiełzn.	pogadanki z „Organiz. wojska i p. w.“ oraz z „Nauki służby“
27 28	1 —	1 walka bagnetem	4 chody	jak wyżej	lanca — opis kbk. — opis i czyszczenie	jak wyżej
29 30	3 —	2 walka bagnetem	—	„	kbks. i wiatrówka — opis i czyszczenie	pracę kulturalno-oświatową, poza godz. programowego wyszkolenia prowadzą referenci wychowania obywatelsk.
31	5	3 walka bagnetem	—		kbk. — rozbieranie i składanie	
32	6	4 walka bagnetem	—	„	kbks. — wyjmowanie i rozkładanie zamka	„Służba wart.“ (teoretycznie)
33	—	5	—	„	kbk. — powt. rozbieranie i składanie granaty ręcz. pakowanie i troczenie siodła	jak wyżej i pomoce w nagłych wypadkach

Miesiąc	Wyszk. boj.	Jazda konna i ujeżdż.	Musztra „Krakus“	Musztra „Zespół“	Strzelectwo przedpobor.	
	Nr lekcji	Nr lekcji	Nr lekcji	Nr lekcji	Nr lekcji	Nr strzel.
1	2	3	4	5	6	7
2-dniowa koncentracja	8 9 14 15 16 13 2 konno	8	jak wyżej	6 7 8 9	—	—
Marzec od 15-go	18	6 7	„	jak wyżej	—	—
Kwiecień	19 20 5 i 6 (wykonanie wnęku strzel.)	9 10	6 konno 7 konno 9 (w st. i kł.)	„	8 9	5 6
Maj	17	11 w stępie i kłusie	jak wyżej	„	10	7
Czerwiec	21 22	jak wyżej	12	5	11 12	8 9
Lipiec	jak wyżej	16	jak wyżej	jak wyżej	13	—
2-dniowa i 5-dniowa koncentracja	23 24 25	8	„	10 11 12	—	10

Strzelectwo		Wych. fiz.	Nauka o koniu	Terenoznawstwo	Wiadomości o broni	Wiadomości ogólne
rezerwiści						
Nr lekcji	Nr strzel.	Nr lekcji	Nr lekcji	Nr lekcji	Treść	Treść
8	9	10	11	12	13	14
—	2 4	—	5 6	„	—	„Służba wart." (praktycznie)
—	—	5 walka bag.	—	5 10	gazy i o. p. gaz.	—
34 35	8	1 lek. atlet.	11	„	maska gazowa	—
23	20	2 lek. atlet. 3 lek. atlet.	4 skoki	„	—	—
24 25	21 22	4 lek. atlet. 5 lek. atlet.	—	„	r. k. m. „Browning"	—
26	23	pływanie	—	„	—	pomoce w nagłych wyp.
—	7 9	„	5 6	„	—	„Służba wart." (praktycznie)

SPOSÓB ŁĄCZENIA LEKCYJ
(ZESPÓŁ WYSZKOLENIOWY MIESZANY:

Miesiąc	Wyszk. boj.	Jazda konna i ujeżdż.	Musztra „Krakus"	Musztra „Zespół"	Strzelectwo przedpobor.	
	Nr lekcji	Nr lekcji	Nr lekcji	Nr lekcji	Nr lekcji	Nr strzel.
1	2	3	4	5	6	7
Październik	Jak w I roku szkolenia: doskonalenie lekcji 4—16.	odnowienie kondycji konia po przerwie	6 konno 7 konno 9 konno (w kłusie)	Jak w I roku szkolenia: doskonalenie szyków luźnych, kontrola szyków zwartych, doskonalenie spieszania i prowadzenia koni luźnych.	14	11
Listopad		5 doskonalenie 6 doskonalenie 10 zwrotność i równowaga w galopie	6 konno 7 konno 9 konno (w galop.)		15 16	13
Grudzień		12	jak wyżej		17	

W II. ROKU SZKOLENIA

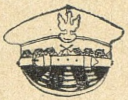
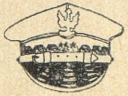
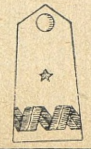
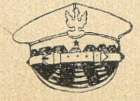
REZERWIŚCI I PRZEDPOBOROWI)

Strzelectwo rezerwiści		Wych. fiz.	Nauka o koniu	Terenoznawstwo	Wiadomości o broni	Wiadomości ogólne
Nr lekcji	Nr strzel.	Nr lekcji	Nr lekcji	Nr lekcji	Treść	Treść
8	9	10	11	12	13	14
—	—	—	—	6 9	Jak w I roku szkolenia — powtórzenie.	Powtórzenie „Organizacji wojska i p. w." i „Nauki służby". Pracę kulturalno-oświatową, poza godzinami programowego wyszkolenia, prowadzą referenci wychowania obywatelskiego.
27 28	1	1 walka bagnetem	—	„		
29 30	3	2 walka bagnetem	7	„	Zapoznanie z c.k.m. (dla rez. — spec.)	

Miesiąc	Wyszk. boj.	Jazda konna i ujeżdż.	Musztra „Krakus“	Musztra „Zespół“	Strzelectwo	
					przedpobor.	
	Nr lekcji	Nr lekcji	Nr lekcji	Nr lekcji	Nr lekcji	Nr strzel.
1	2	3	4	5	6	7
Styczeń	Jak w I roku szkolenia: doskonalenie lekcji 4—16.	11 doskonalenie w kłusie	9 konno (w galop.)	Jak w I roku szkolenia: doskonalenie szyków luźnych, kontrola szyków zwartych, doskonalenie spieszania i prowadzenia koni luźnych.	18	15
Luty		jak wyżej	„		19	16
Marzec do 15-go		„	„		20	—
2-dniowa koncentr.	27	8	„		— —	12 14
Marzec od 15-go	Jak w I roku szkolenia: doskonalenie lekcji 17—25.	jak wyżej	„		— —	— —
Kwiecień		13 14	„		21 22	18
Maj		11 w galopie 15	„		23	20
Czerwiec		bieg na przełaj	„		24 25	21 22
Lipiec		16 17	„		26	23
2-dniowa i 5-dniowa koncentr.	26 28 29 30	8	„		— — —	17 19

Strzelectwo		Wych. fiz.	Nauka o koniu	Terenoznawstwo	Wiadomości o broni	Wiadomości ogólne
rezerwiści						
Nr lekcji	Nr strzel.	Nr lekcji	Nr lekcji	Nr lekcji	Treść	Treść
8	9	10	11	12	13	14
31	5	3 walka bagnetem	8 9 10	„	pistolet rakiety telefon	Powtórzenie „Organizacji wojska i p. w.“ i „Nauki służby“. Pracę kulturalno-oświatową, poza godzinami programowego wyszkolenia, prowadzą referenci wychowania obywatelskiego.
32	6	4 walka bag.	12	„	broń pancerna lotnictwo	
33	—	5 walka bag.	—	„	—	
— —	2 4	—	5 6	„	—	„Służba wart.“ (prakt.)
—	—	5 walka bag.	—	„	Jak w I roku szkol. powtórz.	—
34 35	8 —	1 lek. atlet.	—	7	„	—
23	20	2 lek. atlet. 3 lek. atlet.	—	8	—	—
24 25	21 22	4 lek. atlet. 5 lek. atlet.	—	„	Jak w I roku szkolenia — powtórzenie	—
26	23	pływanie	—	„	—	—
— —	7 9	„	5 6	„	—	„Służba wart.“ (praktycznie)

STOPNIE WOJSKOWE

	Stopnie w wojsku	Odznaki stopni	Odpowiadają im: w marynarce wojennej	w policji państw.	w straży gran.	w Związku Strzel.	w związku rezerw.
Oficerowie — Generałowie	Marszałek Polski	 					Członkowie związku rezerwistów posiadają tylko te stopnie, które uzyskali w wojsku.
	Generał broni	 	admirał				
	Generał dywizji	 	wice-admirał				
	Generał brygady	 	kontr-admirał	generalny inspektor		komendant główny	

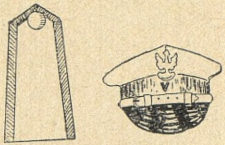
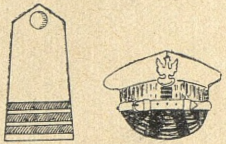
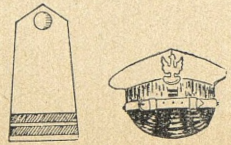
Oficerowie Sztabowi						
Pułkownik		komandor	nadinspektor	nadinspektor	inspektor Z. S.	
Podpułkownik		komandor porucznik	inspektor	inspektor	okręgowy Z. S.	
Major		komandor ppor.	podinspektor	nadkomisarz	podokręgowy Z. S.	

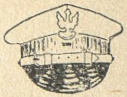
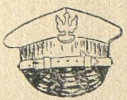
Członkowie związku rezerwistów posiadają tylko te stopnie, które uzyskali w wojsku.

Stopnie w wojsku		Odznaki stopni	Odpowiadają im:				
			w marynarce wojennej	w policji państw.	w straży gran.	w Związku Strzel.	w związku rezerw.
Oficerowie Starsi	Kapitan (w kawalerii rotmistrz)		kapitan marynarki	komisarz	komisarz	powiatowy Z. S.	Członkowie związku rezerwistów posiadają tylko te stopnie, które uzyskali w wojsku.
Młodsi	Porucznik		porucznik marynarki	podkomisarz	podkomisarz	starszy kompanijny Z. S.	
	Podporucznik		podporucznik marynarki	aspirant	aspirant	kompanijny Z. S.	

Oficerowie	Podoficerowie					
	Chorąży					podchorąży Z. S.
	st. sierż. (w kawalerii st. wachm. w art. st. ogn.)		Chorąży	starszy bosman	starszy przodownik	starszy sierżant Z. S.
					starszy przodownik	

Członkowie związku rezerwistów posiadają tylko te stopnie, które uzyskali w wojsku.

	Stopnie w wojsku	Odznaki stopni	Odpowiadają im: w marynarce wojennej	w policji państw.	w straży gran.	w Związku Strzel.	w związku rezerw.
Podoficerowie	sierżant (w kawalerii wachm. w art. ogniom.)		bosman	przodownik	przodownik	sierżant Z. S.	Członkowie związku rezerwistów posiadają tylko te stopnie, które uzyskali w wojsku.
	plutonowy		bosman mat	starszy posterunkowy	starszy strażnik	drużynowy Z. S.	
	kapral		mat	posterunkowy	strażnik	sekcyjny Z. S.	

Szeregowi	starszy strzelec st. ułan st. szwoleż. w art. bombard.			starszy marynarz			starszy strzelec Z. S.	Członkowie związku rezerwistów posiadają tylko te stopnie, które uzyskali w wojsku.
	strzelec ułan szwol. w art. kanonier			marynarz			strzelec Z. S.	

UWAGI:

1) Oznaki stopni marynarki wojennej: generałowie i oficerowie — galony na naramiennikach, mankietach rękawów i daszkach czapek, oraz gwiazdki na paskach podpinki czapki. Rodzaj i ilość galonów i gwiazdek zależnie od stopnia. Podoficerowie starsi — kanty z galonu złotego na rękawach i naramiennikach. Młodsi podoficerowie i starsi marynarze — naszywki złote tylko na lewym rękawie.

2) Oznaki stopni policji państwowej i straży granicznej są znakowane jak w wojsku, lecz gwiazdkami czteroramiennymi.

3) Oznaki stopni Z. S. na łapkach mundurów i płaszczy i Związku Rezerwistów na łapkach czworokątnych na mankietach rękawów mundurów i płaszczy — według wzoru jak na naramiennikach wojskowych.




RZECZPOSPOLITA POLSKA
SKALA 1:4000000
km
16° na wsch. od Greenwich
OBJAŚNIENIE ZNAKÓW:
Granica państwa
" województw
" D.O.K.
Koleje
Rzeki
Miasta wojewódzkie - podkreślone
" " ponad 20.000 mieszk.
" " poniżej " " "
Siedziby D.O.K. podkreślone
MORZE BAŁTYCKIE
ŁOTWA
LITWA
PRUSY WSCHODNIE
NIEMCY
CZECHOSŁOWACJA
RUMUNJA
WĘGRY
ZWIĄZEK SOCJALISTYCZNYCH REPUBLIK RAD
BŁOTA PIŃSKIE
KARPATY
TATRY
Beskidy Zachodnie
Beskidy Wschodnie
Góry Świętokrzyskie
WARSZAWA
KRÓLEWIEC
KŁAJPEDA
KOWNO
WILNO
DYNEBURG
POŁOCK
BORYSÓW
MIŃSK
SŁUCK
GDAŃSK
GDYNIA
Hel
Puck
Tczew
Starogard
Chojnice
Tuchola
GRUDZIĄDZ
Chełmno
BYDGOSZCZ
TORUŃ
Piła
Notec
Ciechocinek
INOWROCŁAW
WŁOCŁAWEK
PŁOCK
Sierpc
Mława
Ostrołęka
ŁOMŻA
Ciechanów
Pułtusk
Modlin
Zegrze
Jabłonna
POZNAŃ
GNIEZNO
Września
Zbąszyń
Leszno
Kutno
Łowicz
Skierniewice
ŻYRARDÓW
Pruszków
Mińsk Maz.
SIEDLCE
Garwolin
Łuków
Biała Podl.
BRZEŚĆ n/B
BIAŁYSTOK
Zambrów
Małkinia
Białowieża
Prużana
Kobryń
PIŃSK
Łuniniec
Baranowicze
NOWOGRÓDEK
Lida
GRODNO
Suwałki
Augustów
Druskieniki
Wołkowysk
Słonim
Stołpce
Mołodeczno
Wilejka
Postawy
Podbrodzie
Nowowilejka
KALISZ
Jarocin
Krotoszyn
Ostrów Pozn.
Rawicz
Sieradz
ŁÓDŹ
ZGIERZ
PABJANICE
ZDUŃSKA WOLA
PIOTRKÓW
TOMASZÓW RAWS.
Spała
RADOMSKO
RADOM
Dęblin
Puławy
LUBLIN
CHEŁM
Włodawa
KOWEL
Kamień Koszyrski
Sarny
ŁUCK
RÓWNE
Dubno
Ostróg
Włodzimierz
Hrubieszów
Zamość
Kraśnik
KIELCE
SKARŻYSKO
OSTROWIEC
Sandomierz
Jędrzejów
Pińczów
Busk Kiel.
WROCŁAW
Kluczbork
Wieluń
CZĘSTOCHOWA
Lubliniec
Tarn. Góry
BĘDZIN
DĄBROWA GÓRN.
SOSNOWIEC
ZAWIERCIE
KR. HUTA
KATOWICE
Rybnik
Pszczyna
Oświęcim
KRAKÓW
Bochnia
TARNÓW
Wadowice
Bielsko-Biała
CIESZYN
NOWY SĄCZ
Zakopane
Pieniny
Jasło
RZESZÓW
Łańcut
JAROSŁAW
PRZEMYŚL
Sanok
Sambor
DROHOBYCZ
Turka
STRYJ
LWÓW
Gródek Jag.
Żółkiew
Rawa Ruska
Sokal
Brody
Złoczów
Krzemieniec
TARNOPOL
Brzeżany
Halicz
STANISŁAWÓW
Lipowica
KOŁOMYJA
Śniatyń
Czortków
CZERNIOWCE
Worochta
PŁOSKIRÓW
KAMIENIEC PODOL.
Szepietówka
OŁOMUNIEC
BRNO
KOSZYCE
Wisła
Warta
Bug
Narew
Niemen
Wilja
Pilica
San
Prypeć
Horyń
Słucz
Styr
Dniestr
Dźwina
Berezyna
Obra
Odra
Bzura
Nida
Dunajec
Wisłoka

DZIAŁ OGŁOSZEŃ

1938

.P W. konne „Krakus"

STRZELAJ

„POCISKIEM"

1201

POLWIERT
ZAKŁADY URZĄDZEŃ MECHANICZNYCH
Spółka z o. o.
Biuro centralne i fabryka:
STRYJ, (Małopolska).
Adres telegr.: Polwiert, Stryj.
Tel. Nr. 12. P. K.O. Nr. 506.310.
5263

ZARZĄD DÓBR NADYBSKICH
NADYBY — WOJUTYCZE
pow. SAMBOR
TELEFON Nr. 1.
6271

„SILVINIA"
Spółka rolniczo
i lasowo-gospodarcza
WYGODA
tel. 2.
6254

L. KOSS
Polska Fabryka Pieców Kaflowych
ROZWADÓW n/S.
6268

Julian Orzechowski
Odlewnia Żelaza i Metali
Zakłady Mechaniczne
W SAMBORZE
TELEFON Nr. 78.
Konto czek. P.K.O Lwów Nr. 507.426
Konto Dyskontowe K. K. O.
miasta Sambora Nr. 4.
6269

WYKONUJE: Cyrkularki kompletne. Piły wahadłowe. Łożyska wszelkiego rodzaju. Wały transmisyjne. Koła pasowe. Pompy na ciśnienie.—Podstawy walcowe i ryflowanie walców. Okucia do kamieni, cylindrów i elewatorów. Naprawa motorów spalinowych, maszyn parowych, cegielnianych, rolniczych. Traki do marmuru. Walce drogowe. — Wykonuję odlewy z własnych modeli lub nadesłanych.—Spawanie sposobem elektrycznym i acytylinowym. Kuźnia wykonuje siekiery, kilofy, łopaty, młoty i t. p.

BROWAR

A. JĘDRZEJOWICZA

w ZACZERNIU koło RZESZOWA

Poleca

znane z dobroci i jakości

Piwa
Eksport
Bawarskie
Zdrój

oraz doskonałe

Lemoniady
i wodę sodową

Prosimy żądać wszędzie.

1236

JUNACY

Przysposobienia Wojskowego

pamiętajcie, że

PASTA ANNOGENOWA „Boruta" szybko goi rany i owrzodzenia

PRZYSYPKA ANNOGENOWA „Boruta" zapobiega poceniu się nóg, otarciu stóp i tworzeniu się czyraków.

Środki te zaleca Ministerstwo Opieki Społecznej do najszerszego stosowania pismem okólnym, ogłoszonym w Dzienniku Urzędowym M. O. S. Nr. 7/1938 poz. 98.

CHEM.-FARM. ZAKŁADY **L. Nasierowski**

Warszawa 22. ul. Kaliska Nr. 9

6201

Wszelkie wydawnictwa i czasopisma z dziedziny sportów wodnych oraz wydawnictwa, związane z morzem, w języku polskim i obcych

do nabycia

W GŁÓWNEJ KSIĘGARNI WOJSKOWEJ

Warszawa, Krak. Przedmieście 11
Konto P. K. O. 162

Telefony: Sklep 202-19, Dział sprzedaży ratalnej 209-43 oraz 309-36, Hurt 309-72.

Wygrane zdobyte przez naszych graczy

1.000.000 złotych
w 33 Lot. na Nr. 163.490

zł.	200.000	na Nr.	66921
„	150.000	„ „	85938
„	100.000	„ „	60649
„	100.000	„ „	75359
„	100.000	„ „	96798
„	100.000	„ „	120717
„	100.000	„ „	136803
„	100.000	„ „	145364
„	100.000	„ „	167868
„	100.000	„ „	172737
„	75.000	„ „	119426

oraz wiele wygranych po 50.000, 30.000, 25.000 i t. p.

KOLEKTURA

JULIANA LANGERA

Warszawa, Marszałkowska 121, P. K. O. 1667
Poznań, Mielżyńskiego 21, P. K. O. 212475

6013

Władysław Kraft i S-ka
PIERWSZA PAROWA
PIEKARNIA MECHANICZNA
DROHOBYCZ 6079

K. KACZMARCZYK
Tarnowskie Góry
ul. Krakowska Nr. 5. 6183

Znana w stolicy
Paszteciarnia „Wzór"
firma chrześcijańska
Warszawa, Marszałkowska 87
UWAGA na wystawę i niskie ceny.
6206

„LEONÓW"
TARTAK PAROWY i FABRYKA
POSADZEK i DYKT DĘBOWYCH
Kielce, St. Okrzei 59, tel. nr. 1470 6464

Rotnicki Witold
Magazyn materiałów damskich, męskich, dywanów, jedwabi, płótna
Skarżysko-Kamienna 6282
Marsz. Piłsudskiego 4, P.K.O. 212.273, Tel. 141

GKW

GŁÓWNA KSIĘGARNIA WOJSKOWA

Warszawa, Krak.Przedm.11, Adres telegr.: „Gekawu"
Warszawa, Konto P. K. O. 162, Telefon: 202-19
Księgarnia i Biuro.

Skład Główny wszystkich wydawnictw wojskowych. Największa w Polsce firma wydawnicza podręczników sportowych. Poleca bogaty wybór książek ze wszystkich działów: wojskowe, szkolne, naukowe, beletrystyczne, czasopisma w językach polskim i obcych. Mapy wojskowe w różnych skalach.

Obszerne katalogi na żądanie wysyła bezpłatnie.
Sprzedaż dla wszystkich.



Sok marchwiany
Schoenenbergera
poprawia apetyt dzieci szkolnych, zachęca do pilności, przeciwdziała blednicy, niedokrwistości oraz zaburzeniom w trawieniu
Prospekty bezpłatnie przez firmę: M. Piechota, Rybnik Śl.

Rok założenia 1890.

Parowe Fabryki Wyrobów Drzewnych tudzież Tartak Parowy i Parkieciarnia

Michał Bystrzycki

PRZEMYŚL

ul. Gen. Iwaszkiewicza Nr. 53

ul. Klonowicza Nr. 5

Nr. 1743 Telefon Międzymias. Nr. 1745

Adres dla telegramów: Bystrzycki, Przemyśl. P.K.O. Warszawa Nr. 140.939

1229

Przemysł Mączny

Sp. z o. o.

PRZEMYŚL

P.K.O. Kraków 414.506 tel. 13-84

Adres telegraficzny:

„AUTOMAT" PRZEMYŚL

1228

ATELIER ARTISTIQUE

Warszawa

Zgoda 4, Telefon 242-85

Sztandary, proporce, odznaki

Opracowanie graficzne bez zarzutu Pierwszorzędna technika hafciarska. Liczne referencje. 6205

POLSKIE ZAKŁADY CHEMICZNE

„NITRAT"

SP. AKC.

Mińska 25 6178

ELEKTROWNIA w KIELCACH

SP. AKC. 1276

Bolechowski Przemysł Drzewny

Sp. z o. o.

Tartak Parowy, Fabryka Beczek

Bolechów 6275

Polska Fabryka Wodomierzy i Gazomierzy

dawniej „GAZOMIERZ" S. A. w Toruniu 6181

„PRACA"

Fabryka Naczyń Emaljow. Spółka z o. o.

Skarżysko - Kamienna

ul. Fabryczna 8 6276

Bar - Pasztetciarnia

„GOSPOSIA"

Warszawa

Al. Puławska 21, tel. 444-21 6203

Fabryka Drożdżowo - Gorzelnicza

„HENRYKÓW"

Warszawa, Elektoralna 5 1161

„KRYSZTAŁ"

Fabryka sody krystalicznej

SAMBOR 6082

Zrzeszenie Producentów Drożdży

Warszawa, Czackiego 12 1156

Komunalna Kasa Oszczędności

powiatu Nowotomskiego

w Nowym Tomyślu

załatwia wszelkie czynności w zakres bankowości wchodzące 6182

Zakłady Przemysłowe „WULKAN"

6392 W OPOCZNIE

Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością

Huta szklana-Wapienniki-Cegielnia

Konto czekowe w P. K. O. Nr. 101.070
Adres tel. „WULKAN" Opoczno
Telefon międzymiastowy Nr. 35

PRODUKUJE:

1) butelki szklane monopolowe, fasonowe do likierów, apteczne i do celów chemicznych, oraz słoje i gąsiory
2) wapno palone do celów budowlanych i chemicznych
3) wapno nawozowe do celów roln.
4) kamień wapienny dla Hut Żelazn.

ODLEWNIA
STOPÓW
WYSOKOWARTOŚCIOWYCH

wł. inż. WŁ. LESZCZYŃSKI

RZESZÓW

Zygmuntowska 4, tel. 147

6390

H. SEDLACZEK

sp. z ogr. odp.

TARNOWSKIE GÓRY ŚL.
telefon 542-44
założono 1786

DESTYLACJA, HURTOWNIA WIN i FABRYKA LIKIERÓW

Tylko z tym znakiem jest prawdziwa



ZNAK FABRYCZNY

Od 150 lat znana porcelana »Ćmielów«

Dział Ogłoszeń Głównej Księgarni Wojskowej

Przyjmuje zamówienia do wszystkich wydawnictw G. K. W.

Warszawa, ul. Kredytowa 2/4.

„E L K A“
Fabryka Wyrobów Ogniotrwałych
K O Ń S K I E, Tel. 13 6280

„Perun“ S. A.
Warszawa, Jasna 1
Fabryka Gazów Przemysłowych i Urządzeń do spawania i cięcia metali. 6299

Centralne Biuro Sprzedaży Przewodów
„Centroprzewód“ Sp. z o. o.
Warszawa, Królewska 23. 6028

E R A Sp. Akc.
Polskie Zakłady Elektrotechniczne
Włochy pod Warszawą 6180

Fabryka Obuwia Sportowego
Pantofli Gimnastycznych i Domowych
„BIEG SKOK“ 6027
Warszawa, Muranowska 14, Tel. 11-71-50

Pierwsza w kraju
Fabryka Broni Siecznej
G. Borowski - Warszawa
Krak, Przedmieście 6, tel. 243-86 6202

TAPICER DEKORATOR
JÓZEF BALICKI
Katowice, ul. Mariacka nr. 25 6055

Tartak Parowy „PRACA“
MYSZKÓW
Słowackiego nr. 12 6059

PRACOWNIA KRAWIECKA
JANKOWIAK FRANCISZEK
starszy cechu
Katowice, Pocztowa 12/14 m. 1. 6056

Towarzystwo Przem. - Handl.
A. L. SOJKA
Warszawa, Piusa 10 6189

Łukasik Jan
Fabryka mydła. Tarnowskie Góry
Rok zał. 1845. Telefon nr. 542-21 6184

Zakład Rymarsko- Siodlarski
MICHAŁ PIASECKI
Warszawa, Ludna 6, tel. 720-66 6207

TRUSKAWIEC
Zdrojowisko siarczano-solankowe
LECZY WSZECHSTRONNIE
WSZELKICH INFORMACJI UDZIELA ODWROTNIE ZARZĄD ZDROJOWY
6376

Syndykat Polskich Hut Żelaznych
Katowice
6388

Biblioteka APW
8155/1

PKO

PEWNOŚĆ
ZAUFANIE